



Grey Scale #13



DANES
-PICTA
.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



JERZY PIENKOS

Wpływ wojny

na obowiązywanie

umów międzynarodowych



W



JERZY PIENKOS

**Wpływ wojny
na obowiązywanie
umów międzynarodowych**

Pw²

Wpływ wojny
na obowiązywanie
umów międzynarodowych

JERZY PIĘNKOS

Wpływ wojny
na obowiązywanie
umów międzynarodowych

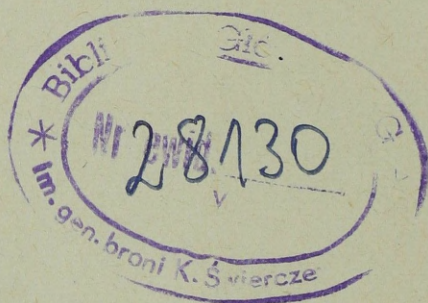
ze szczególnym uwzględnieniem
traktatów pokoju po II wojnie światowej

WARSZAWA
PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

Okładkę projektował
Zygmunt Strent

Redaktor
Bogdan Gotowski

Redaktor techniczny
Stella Andruszkiewicz



Copyright
by Państwowe Wydawnictwo Naukowe
Warszawa 1973

Printed in Poland

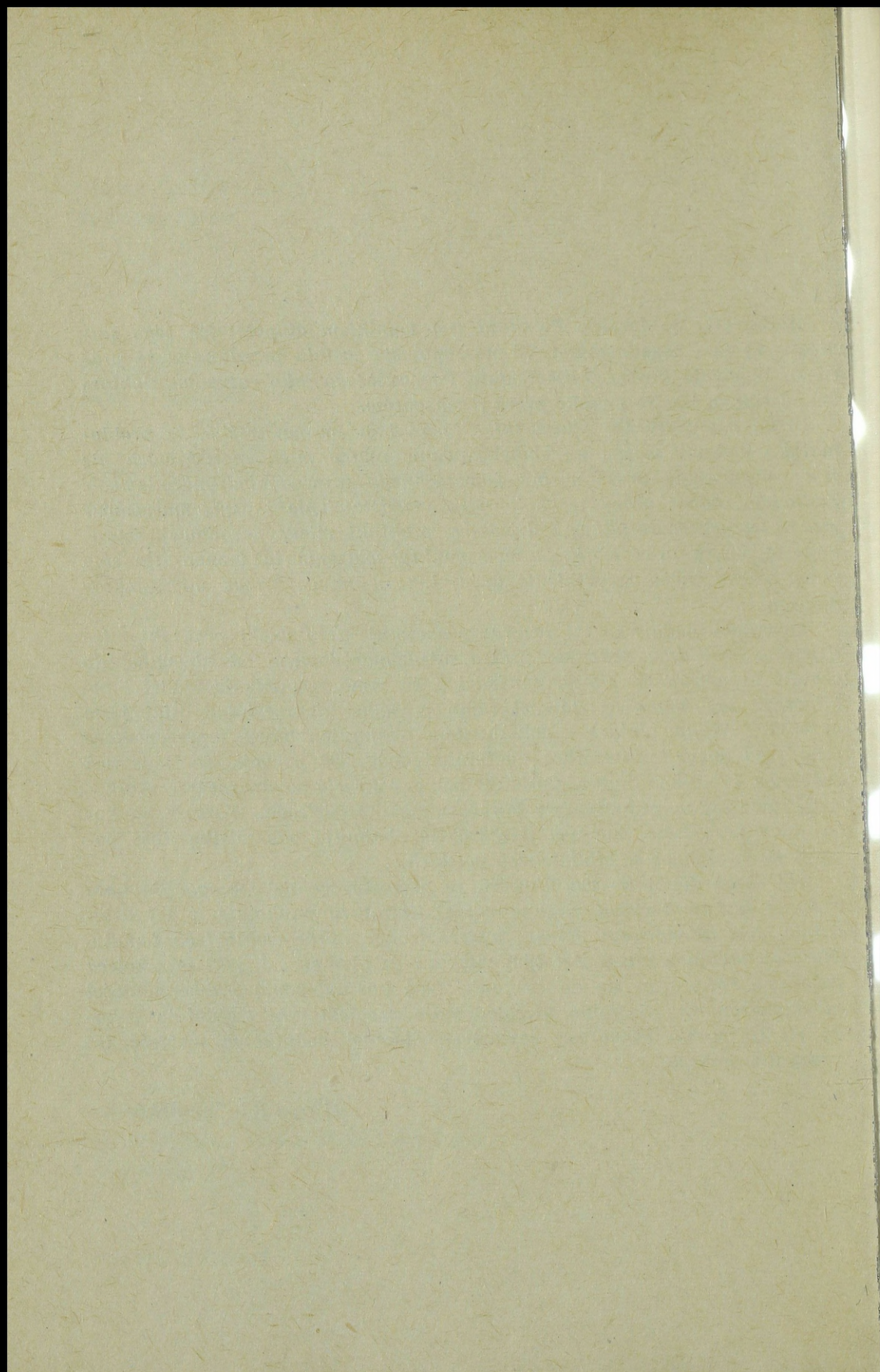
Monografia dr Jerzego Pieńkosa jest wynikiem długoletnich jego studiów nad tym zagadnieniem. W maszynopisie została przedłożona ta praca na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego jako rozprawa doktorska, oceniona bardzo wysoko przez recenzentów.

Praca ma charakter pionierski. Trzeba bowiem podkreślić, że problematyka wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych nie jest uregulowana przez normy powszechnego prawa międzynarodowego. Zadaniem autora pracy tej było więc przedstawienie i usystematyzowanie rozległych materiałów z dziedziny praktyki międzynarodowej, wyroków sądowych oraz teorii. Z tego punktu widzenia ta monografia stanowi niewątpliwie uzupełnienie dużej luki w nauce prawa międzynarodowego.

Tworzywo badawcze tej rozprawy obejmuje trzy wieki praktyki międzynarodowej oraz doktrynę prawa międzynarodowego od klasyków do czasów najnowszych. Można powiedzieć, że samo zestawienie źródeł i bibliografii tej rozprawy stanowi samo w sobie nieprzeciętne osiągnięcie autorskie. Wykaz źródeł i dokumentów obejmuje zbiory reprezentujące około 180 pozycji. Literatura obejmuje ponad 350 pozycji. Ta podstawa źródłowa i bibliograficzna znajduje pełne pokrycie w aparaturze naukowej, zawartej w pedantycznie opracowanych przypisach. Wartość naukowa tych przypisów jest tym większa, że obejmują one wielką ilość pozycji niedostępnych w bibliotekach polskich.

Nie ulega dla mnie wątpliwości, że ta rozprawa dr Jerzego Pieńkosa stanowi reprezentacyjną pozycję naszej literatury naukowej w tej dziedzinie. Jest to pierwsze pełne i wszechstronne opracowanie tego tematu. Wartość naukowa pracy jest tym większa, że główny cel, jaki przyświeca autorowi, sprowadza się do szukania dróg poszanowania praworządności międzynarodowej. Szerokie uwzględnienie problematyki traktatów pokoju po II wojnie światowej zawartych stanowi dodatkową wartość tej pracy dla praktyki.

Alfons Klafkowski



Przedmowa

Przedmiotem niniejszej pracy — która jako rozprawa doktorska obroniona została na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu w 1970 r. — jest zbadanie wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych ze szczególnym uwzględnieniem traktatów pokoju po II wojnie światowej. W literaturze prawniczej istnieje wiele opracowań na temat skutków, jakie wojna wywiera na umowy międzynarodowe, jednakże autorzy tych opracowań rzadko przeprowadzają szczegółową analizę praktyki państw w tej dziedzinie. Literatura ta jest dość fragmentaryczna i z wielu względów szczególnie zaniedbana, gdy chodzi o traktaty pokoju po II wojnie światowej.

Zdaniem autora, odpowiedzi na pytanie, jaki jest wpływ wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych należy szukać przede wszystkim w praktyce państw, tj. w umowach międzynarodowych, w praktyce dyplomatycznej oraz w wyrokach sądów międzynarodowych i krajowych. Przy tak sformułowanej koncepcji główny akcent w pracy został położony na analizie praktyki państw, natomiast doktryna potraktowana została raczej jako tło dla szczegółowego zbadania omawianego problemu oraz dla zrozumienia motywów decyzji w tej dziedzinie podejmowanych. Praktyka państw w badanej dziedzinie rozumiana jest jako praktyka związana ze stronami wojującymi, stąd pominięcie roli państw neutralnych.

Za punkt wyjściowy badania praktyki państw przyjęto pokój westfalski, tj. rok 1648. Dwa powody zdecydowały o wyznaczeniu tej daty jako punktu wyjściowego badań. Po pierwsze: w okresie poprzedzającym zawarcie pokoju westfalskiego, we-

dług zgodnej opinii doktryny i świadectw historycznych, na których się ona opiera, panowała powszechnie przyjęta zasada, że wybuch wojny unieważnia wszystkie umowy zawarte między stronami wojującymi¹. Po drugie: praca niniejsza stawia sobie za cel przedstawienie prawa międzynarodowego w jego aktualnej fazie rozwoju. Uwzględnienie okresu poprzedzającego zawarcie traktatów westfalskich spowodowałoby znaczne rozszerzenie ram niniejszego studium.

W niniejszej pracy termin „wojna” w postanowieniach traktatowych polega na pojmowaniu go *sensu largo*, tj. jako zbrojne działania państw nieprzyjacielskich w ogóle, bez względu na to czy wywołały one, czy też nie, stan wojny.

Termin „umowa” używany jest jako określenie zbiorcze dla wszystkich umów międzynarodowych, bez względu na nazwę, jaką nadały jej strony. Stąd też takie określenia jak układ, traktat, konwencja, porozumienie i inne używane są w niniejszej pracy wymiennie.

Ramy studium nie pozwoliły na włączenie wszystkich aspektów prawno-międzynarodowych bogatej problematyki, jaką jest wpływ wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych, pomimo zebrania o wiele szerszego materiału. Zaistniała konieczność selekcji zebranych materiałów i skoncentrowania się na zagadnieniach węzłowych oraz posiadających większą wartość po-

¹ Zob. H. Grotius: *O prawie wojny i pokoju*, Warszawa 1957, w tłum. R. Bierzanka, ks. III, roz. IX; E. de Vattel: *Prawo narodów*, Warszawa 1958, w tłum. B. Winiarskiego, ks. III, § 175; G. F. von Martens: *Über die Erneuerung der Verträge in den Friedensschlüssen der Europäischen Mächte*, Getynga 1795, s. 7-25 oraz tego autora *Précis du Droit des gens moderne de l'Europe*, Paryż 1858, t. I, s. 166-167 (pierwsze wydanie w 1787); A. Hershey: *History of International Relations during Antiquity and the Middle Ages*, AJIL, 1911, t. 5, s. 901-920. Autor ten pisze, że według dawnej koncepcji rzymskiej wojna była naturalnym stosunkiem między państwami. Wraz z podbojem terytorium wroga i całkowitym wchłonięciem i zawojowaniem jego terytorium koncepcja taka nie pozostawiała miejsca dla konfliktowych teorii dotyczących losu traktatów zawartych między stronami wojującymi; R. Jacobi: *Die Endigungsgründe völkerrechtlicher Verträge*, Wrocław 1908, s. 29; Th. Bertram: *Die Aufhebung der völkerrechtlichen Verträge*, Erlangen 1914, s. 31; G. W. Leibnitz: *Codex juris gentium*, Hanower 1693 (*praefatio*).

znawczą. Z tych względów praca niniejsza została skrócona w stosunku do rozprawy doktorskiej. Przede wszystkim opuszczono całą część zawierającą rozważania na temat prawnomiędzynarodowego pojęcia wojny oraz zarys historyczny kształtowania się wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych związanego z istotą i naturą wojny w poszczególnych okresach historycznych, które to elementy są zmienne i wymagające precyzyjnych ustaleń.

Praca niniejsza składa się z trzech części. Część pierwsza omawia poglądy autorów dotyczące skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych oraz stanowi tło dla szczegółowego zbadania praktyki państw oraz dla zrozumienia motywów decyzji przez państwa podejmowanych.

Część druga przedstawia praktykę państw od pokoju westfalskiego do okresu poprzedzającego wybuch II wojny światowej, natomiast część trzecia ma na celu określenie wpływu wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych w traktatach pokoju po II wojnie światowej.

W drugiej i trzeciej części pracy starano się zachować jednolity układ przedstawienia materiału, polegający na omówieniu w kolejności aktów prawnych, praktyki dyplomatycznej, orzecznictwa i doktryny, przy czym doktryna będąca przedmiotem szczegółowej analizy w pierwszej części pracy została omówiona jedynie w zakończeniu ważniejszych okresów historycznych pod kątem jej zgodności z praktyką państw.

Praca niniejsza została napisana w oparciu o dokumenty o różnym charakterze i walorze prawnym: umowy międzynarodowe, prace przygotowawcze do traktatów pokoju, wypowiedzi polityków, mężów stanu, dyplomatów, orzeczenia sądów międzynarodowych i krajowych oraz opinie przedstawicieli nauki prawa międzynarodowego.

W pracy wykorzystano literaturę nie tylko dostępną w kraju, lecz również znajdującą się w bibliotekach Francji, Stanów Zjednoczonych, Włoch, Belgii i Szwajcarii. Szczególnie przydatne okazały się zbiory Biblioteki Pałacu Narodów w Genewie oraz Biblioteki Wydziału Prawa Uniwersytetu Paryskiego.

Wyrażając nadzieję, że praca ta wypełni podstawową lukę w polskiej nauce prawa międzynarodowego, szczególnie dotkli-

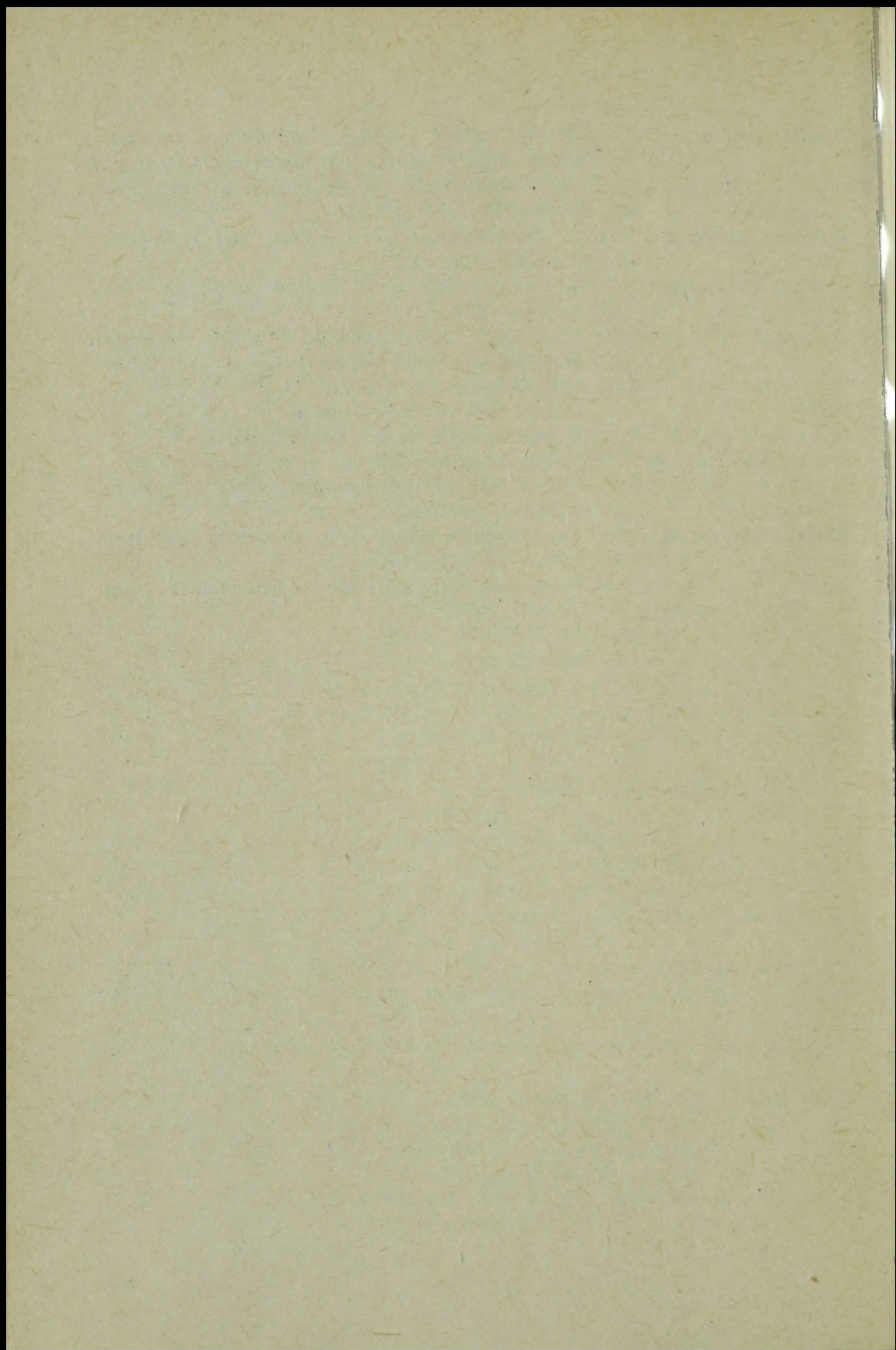
wą w związku z praktycznymi potrzebami rozstrzygania spraw związanych z likwidacją skutków drugiej wojny światowej, autor czuje się w obowiązku wyrażenia serdecznej wdzięczności promotorowi pracy prof. dr A. Klafkowskiemu, któremu zawdzięcza szczególnie dużo, oraz jej recenzentom prof. dr K. Kocotowi i prof. dr J. Wąsickiemu, których cenne i życzliwe uwagi autor starał się uwzględnić nadając obecny kształt przedstawionemu studium.

Wykaz skrótów

AFDI	— Annuaire Français de Droit International
AIDI	— Annuaire de L'Institut du Droit International
AJIL	— American Journal of International Law
Amer. State Papers, For. Rel.	— American State Papers. Foreign Relations
Annual Digest	— Annual Digest and Reports of Public International Law Cases
Br. and For. State Papers	— British and Foreign State Papers
BYIL	— British Yearbook of International Law
Clunet	— Journal du Droit International Privé
de Clercq: <i>Recueil des Traités</i>	— J. de Clercq: <i>Recueil des Traités, Conventions et Actes diplomatiques conclus par la France avec les Puissances étrangères, 1713 - 1906</i>
Dalloz	— Dalloz, Recueil périodique et critique de Jurisprudence, de Législation et de Doctrine
Dictionnaire diploma- tique	— <i>Dictionnaire Diplomatique de L'Académie Diplomatique Internationale</i>
DJZ	— Deutsche Juristen-Zeitung
Doc.	— Document
Doc. dip. fr.	— <i>Documents diplomatiques français, 1871 - 1916, Ministère des Affaires Etrangères</i>
DRZ	— Deutsche Rechts-Zeitschrift
D. S. Bull.	— Department of State Bulletin
Dz. U.	— Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, względnie (od 22 lipca 1952 r.) Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
EAS	— Executive Agreement Series (United States)
For. Rel.	— Foreign Relations of The United States
F. 2d	— Federal Reporter, Second Series (United States)
F. Supp.	— Federal Supplement (United States)
Hackworth: <i>Digest</i>	— G. H. Hackworth: <i>Digest of International Law</i>

HLSR	— <i>Harvard Law School Research in International Law Draft Convention on the Law of Treaties</i> , AJIL, 1935, t. 29, Supplement
International Law Reports	— International Law Reports, wyd. przez H. Lauterpachta od 1950 (dalszy ciąg Annual Digest)
JCP	— Jurisclasseur périodique (Semaine juridique), Paris
JIR	— Jahrbuch für Internationales Recht
Kiss: Répertoire	— A. Ch. Kiss: <i>Répertoire de la pratique française en matière de Droit international public</i>
LNTS	— League of Nations Treaty Series
Martens: <i>Recueil des Traités</i>	— G. F. de Martens: <i>Recueil des Traités</i> etc., 1791 - 1801
Martens: <i>Nouveau Recueil</i>	— G. F. de Martens: <i>Nouveau Recueil des Traités d'Alliance</i> , etc.; 1817 - 1842
Martens: <i>Nouveau Recueil général</i>	— G. F. de Martens: <i>Nouveau Recueil général des Traités, Conventions et autres actes remarquables</i> , etc., 1 série 1843 - 1875, 2 série 1876 - 1908, 3 série 1909 - 1944 przez H. Triepela
Moore: <i>Digest</i>	— J. B. Moore: <i>Digest of International Law</i>
N. C.	— North Carolina Reports (Devereux's Equity Reports, North Carolina)
N. Y.	— New York Reports (United States)
N. W.	— North Western Reporter (United States)
N. W. 2d	— North Western Reporter, Second Series (United States)
RCADI	— Recueil des Cours de L'Académie de Droit International
RDI	— Rivista di Diritto Internazionale
Revue critique	— Revue critique de Droit International Privé
Revue Darras	— Revue de Droit International Privé et de Droit Pénal International (od 1932: Revue critique de Droit International)
RGDIP	— Revue Générale de Droit International Public
RGS	— Entscheidungen des Reichsgerichts in Strafsachen
RGZ	— Entscheidungen des Reichsgerichts in Zivilsachen
Sirey	— Sirey, Recueil général des Lois et des Arrêts
Sen. Doc.	— Senate Document (United States)
SGP	— Sowjetskoje Gosudarstwo i Prawo
Stat.	— United States at Large
TIAS	— Treaties and Other International Acts Series (United States)

- Treaties* (Malloy) — M. W. Malloy: *Treaties, Conventions, International Acts, Protocols and Agreements between The United States of America and Other Powers*, 1776 - 1909, t. I, II
- Treaties* (Redmond) — C. F. Redmond, t. III zbioru wyżej wymienionego, 1910 - 1923
- Treaties* (Trenwith) — E. J. Trenwith, t. IV zbioru wyżej wymienionego, 1923 - 1937
- Transport — „Transport”, Das Fachorgan Für das Verkehrsgewerbe und den Versandleiter in der Industrie, Bazylea 1939 i nast.
- UNTS — United Nations Treaty Series
- U. S. — United States Supreme Court Reports
- Wybór Dokumentów* — *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, wstęp i opracowanie L. Gelberga, t. I - III
- Zbiór Dokumentów* — *Zbiór Dokumentów*, wyd. Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych
- ZIR — Niemeyers Zeitschrift für Internationales Recht



CZEŚĆ PIERWSZA

DOKTRYNA

ROZDZIAŁ PIERWSZY

Autorzy będący zwolennikami teorii unieważnienia umów

Poglądy autorów dotyczące wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych są rozbieżne. W literaturze prawniczej poświęconej temu zagadnieniu można wyróżnić trzy grupy stanowisk¹.

Pierwsza grupa autorów stoi na stanowisku, że wojna unieważnia *ipso facto* wszelkie rodzaje umów (*caducité, abrogation; termination, extinction; Aufhebung, Vernichtung*) bez względu na ich treść i ilość stron umawiających się. Według tego poglądu wszystkie traktaty zawarte przed wybuchem wojny zostają przez fakt rozpoczęcia działań wojennych wzruszone aż do chwili zawarcia traktatu pokoju, w którym kwestia losu umów zostanie definitywnie rozstrzygnięta.

Druga grupa autorów opowiada się za utrzymaniem (*maintien; maintenance; Erhaltung*) umów międzynarodowych albo w pełnej mocy, albo w stanie zawieszenia z chwilą wybuchu wojny.

¹ Należy nadmienić, że klasyfikacja autorów dokonana w pracy ma na celu ukazanie różnych kierunków doktryny w rozwoju historycznym. Włączenie wszystkich przedstawicieli doktryny do jednej z trzech wymienionych grup jest daleko idącym uproszczeniem, z naukowego punktu widzenia nie do przyjęcia, a nawet niesprawiedliwością wobec poglądów reprezentowanych przez poszczególnych autorów. Klasyfikację autorów, działających do okresu poprzedzającego wybuch II wojny światowej, podają przede wszystkim: C. Rühländ: *Zur Theorie und Praxis des Einflusses des Kriegsbeginns auf Staatsverträge*, ZIR, 1924, t. 32, s. 74 - 147; H. J. Tobin: *The Termination of Multipartite Treaties*, Nowy Jork 1933, s. 19 - 23; B. C.

Trzecia grupa autorów wyraża pogląd pośredni; wojna unieważnia pewne rodzaje umów międzynarodowych, zawiesza niektóre z nich, a inne utrzymuje w mocy. Pogląd ten nazywany jest w nauce prawa międzynarodowego teorią rozróżnienia albo dyferencjacji (*discrimination; Differenzierung*).

Do najbardziej znanych przedstawicieli teorii unieważnienia umów należą: G. B. de Mably, E. de Vattel, Ch. Wächter, C. W. von Troeltsch, Th. Schmalz, R. Phillimore, Ch. Calvo, J. C. Bluntschli, J. L. Klüber, J. de Olmeda, J. Kent, J. Westlake, F. von Liszt, W. E. Hall, M. Perłowski, Ch. Rousseau i J. Friedrich.

G. B. de Mably² pisze na temat unieważnienia umów: „Nikt nie wątpi, że wojna rozwiązuje uprzednio zawarte traktaty, a ich moc obowiązującą należy przywrócić za pomocą odrębnych postanowień”.

E. de Vattel³ tak wyraża swój pogląd: „Zawarte z jakimś narodem konwencje i traktaty zostają zerwane lub unieważnione przez wojnę między stronami, które ją podpisały. Dzieje się tak bądź dlatego, że narody milcząco zakładały stan pokoju między nimi, bądź dlatego, że każda strona, mogąc pozbawić nieprzyjaciela jego własności, zabiera mu prawa, jakie mu w tych umowach przyznała”.

H. Aubin: *Ist das Haager Zivilprozessabkommen heute in Deutschland anwendbar? (Gegenwartsfragen des internationalen Privatrechts)*, DRZ, 1948, zesz. 5, s. 10 - 23; F. Klein: *Kriegsausbruch und Staatsverträge*, JIR 1954, t. 3, s. 30 - 38; zob. również tego autora: *Krieg und Völkerrechtliche Verträge* w K. Strupp — H. J. Schlochauer: *Wörterbuch des Völkerrechts*, Berlin 1961, t. II, s. 320 - 326; U. Leanza: *Intorno agli effetti della guerra sui trattati*, RDI, 1957, s. 226 - 244; W. Schätzel: *Der Krieg als Endigungsgrund von Verträgen*, Berlin 1911; G. Kleinfeller: *Der Einfluss des Krieges auf völkerrechtliche Verträge*, ZIR, 1915, t. 25, s. 383 i nast.; HLSR, s. 1184 - 1190; Moore: *Digest*, t. V, s. 381 - 386; A. C. Gialdino: *Gli effetti della guerra sui trattati*, Mediolan 1959, s. 1 - 43; R. Ränk: *Einwirkung des Krieges auf die nichtpolitischen Staatsverträge*, Upsala 1949, s. 26 - 38; R. Jacomet: *La Guerre et les Traités*, Paryż 1909, s. 68 i nast. oraz 113 i nast.

² G. B. de Mably: *Le Droit public de l'Europe, fondé sur les traités*, Genewa 1764, t. II, s. 312.

³ E. de Vattel: *Op. cit.*, ks. III, roz. X § 175, s. 178.

Pogląd E. de Vattela podziela w całej pełni Ch. Wächter⁴: „Wojna unieważnia wszelkie umowy między państwami wojującymi”.

C. W. von Troeltsch⁵ wypowiada swoje stanowisko w sposób następujący: „Wojna... nie niszczy wszelkich praw ludzi i obywateli..., lecz umowy międzynarodowe zostają unieważnione przez wojnę”.

Kategoryczny jest w tej sprawie pogląd wyrażony przez Th. Schmalza⁶: „Wojna nie zna stanu, w którym wzajemne prawa byłyby przestrzegane”.

Umiarkowane stanowisko zajmuje R. Phillimore⁷: „Istnieje ogólna zasada, że wojna *ipso facto* uchyla traktaty między państwami wojującymi”. Jako jedyny wyjątek od tej zasady dopuszcza on kategorię umów odnoszących się do cesji terytorialnych, delimitacji granic oraz służebności międzynarodowych.

Zdecydowanym zwolennikiem unieważnienia umów międzynarodowych jest Ch. Calvo⁸: „Naruszenie pokoju — pisze — unieważnia *de plano* wszelkie zobowiązania dyplomatyczne istniejące między państwami wojującymi. Istnieje zatem zwyczaj odnawiania i przywracania mocy wszelkich traktatów zawartych przed wybuchem wojny, jeśli pragnie się, aby były one znowu obowiązujące”.

J. C. Bluntschli⁹ w pracy z r. 1858 wyraża pogląd, że wojna uchyla wszelkie traktaty, nieco później odstępuje od tak skrajnie wyrażonego zdania¹⁰.

⁴ Ch. Wächter: *De modis tollendi pacta inter gentes*, Stuttgart 1783, cytowany przez R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 69.

⁵ C. W. von Troeltsch: *Versuch einer Entwicklung der Grundsätze, nach welchen die rechtliche Fortdauer der Völkerverträge zu beurteilen ist*. Landshut 1809, roz. II, § 12, s. 47 i nast.

⁶ Th. Schmalz: *Das Europäische Völkerrecht*, Berlin 1817, ks. II, roz. 3, s. 69.

⁷ R. Phillimore: *Commentaries upon International Law*, Londyn 1857, t. III, s. 660 i nast.

⁸ Ch. Calvo: *Le Droit international théorique et pratique*, Paryż 1887, t. I, § 733, s. 678.

⁹ J. C. Bluntschli: *Deutsches Staatswörterbuch*, Stuttgart-Lipsk 1858, pod hasłem „Friede”.

¹⁰ J. C. Bluntschli: *Das moderne Völkerrecht der civilisierten Staaten als Rechtsbuch dargestellt*, Nördlingen 1878, § 538, 1 oraz *Droit Inter-*

J. L. Klüber¹¹ uznaje ogólną zasadę unieważnienia umów przez wybuch wojny, dopuszcza jednak kilka wyjątków, zwłaszcza wobec umów, których moc obowiązująca została wyraźnie zastrzeżona przez strony umawiające się na wypadek wojny. „Umowy, które zostały zawarte wyraźnie lub milcząco z myślą o stosunkach przyjaźni i pokoju, zostają unieważnione przez wybuch wojny” — stwierdza J. L. Klüber.

J. de Olmeda¹² uważa, że „wojna anuluje traktaty uprzednio zawarte między państwami wojującymi”, lecz jednocześnie uznaje kilka wyjątków: niektóre traktaty odżywają automatycznie po nastaniu pokoju, bez potrzeby ich wyraźnego odnowienia. Do kategorii tych traktatów należą traktaty dotyczące delimitacji granic, cesji terytorialnej, zamiany terytoriów itp.

Niemiecki historyk i publicysta H. von Treitschke¹³ stwierdza brutalnie, że „dopóki istnieje prawo międzynarodowe, wszystkie traktaty ustają między państwami nieprzyjacielskimi w chwili wypowiedzenia wojny”.

Równie stanowcza jest postawa J. Kenta¹⁴: „Istnieje powszechna zasada, że zobowiązania powstałe z traktatów ulegają wygaśnięciu przez wybuch wojny”. Jednakże J. Kent zastrzega się, że „gdy traktaty przewidują trwałe ustanowienie praw obywateli albo są zawarte na wypadek wojny, to byłoby sprzeczne z zasadą sprawiedliwej interpretacji utrzymywać je za wygasłe przez wybuch wojny”¹⁵.

J. Westlake¹⁶ jest zdania, że tylko te umowy międzynaro-

national Codifié, Paryż 1881, art. 461, gdzie autor pisze, że ważność traktatów nie jest koniecznie zależna od utrzymania pokoju; nie ustaje ona automatycznie z chwilą wybuchu wojny między umawiającymi się państwami.

¹¹ J. L. Klüber: *Droit des gens moderne de l'Europe*, Paryż 1874, wyd. II, s. 237 i 250 oraz wcześniejsze wydanie tej pracy pt. *Europäisches Völkerrecht*, Schaffhausen 1851, § 165, nota A, s. 189 i § 250, s. 295.

¹² J. de Olmeda: *Derecho publico de la paz y de la guerra*, Barcelona 1891, t. I, s. 267.

¹³ H. von Treitschke: *Politik*, Lipsk 1912, wyd. 3, t. I, s. 37 - 38.

¹⁴ J. Kent: *Commentaries on International Law*, Cambridge 1878, t. I, s. 420 oraz *Commentaries on American Law*, Boston 1826, t. I, s. 177.

¹⁵ J. Kent: *Op. cit.*, t. I, s. 177.

¹⁶ J. Westlake: *International Law*, Cambridge 1913, t. II, s. 32.

dowe pozostają niewzruszone przez wojnę, które zostały zawarte specjalnie na wypadek wojny lub ustanawiają trwały porządek rzeczy. „Panuje powszechna zasada — pisze — że wojna uchyla traktaty istniejące między państwami wojującymi, a ich odnowienie, stosownie do woli stron, musi być wyraźnie postawione w traktacie pokoju”¹⁷.

A. Riquelme¹⁸ utrzymuje, że wojna anuluje „wszystkie traktaty, które tworzą międzynarodowe ustawodawstwo między państwami wojującymi” i że „przyczyną, dla której traktaty są wzruszone przez wojnę, jest zawieranie ich na czas pokoju”.

W czasach nowszych za głównego przedstawiciela teorii unieważniania umów międzynarodowych przez wojnę uchodzi F. von Liszt¹⁹. Liszt nie uzasadnia swego poglądu, lecz twierdzi, że oparł go na praktyce państw ostatnich lat XIX stulecia. Poglądy F. von Liszta uległy w późniejszym czasie pewnemu złagodzeniu: ograniczył niszczące skutki wojny tylko do traktatów nie ustanawiających prawa w sposób trwały. Traktaty prawotwórcze, zdaniem tego autora, miałyby oprzeć się niszczącym skutkom wojny²⁰.

Teoria reprezentowana przez F. von Liszta została poparta przez E. Riezlera²¹, który utrzymuje, że wzajemne stosunki traktatowe, z wyjątkiem przypadków dotyczących umów zawartych na wypadek wojny, ulegają unieważnieniu aż do chwili zawarcia traktatu pokoju, którego odpowiednie postanowienia mogą przywrócić moc obowiązującą wygasłych umów.

¹⁷ W tym samym sensie wypowiadają się: L. Dresch: *Über die Dauer der Völkerverträge*, Landshut 1808, s. 218; S. B. Crandall: *Treaties, Their Making and Enforcement*, Nowy Jork 1904, s. 239 i nast.; A. G. Battaglia: *Della dichiarazione di guerra e suoi effetti*, Palermo 1904, s. 48; J. Otélelécha-no: *De la valeur obligatoire des traités internationaux*, Paryż 1916, s. 154.

¹⁸ A. Riquelme: *Elementos de Derecho Publico Internacional*, Madryt 1849, t. I, s. 171.

¹⁹ F. von Liszt: *Völkerrecht*, Berlin 1898, wyd. 2, s. 118 oraz wszystkie poprzednie wydania tej pracy.

²⁰ F. von Liszt: *Op. cit.*, 1907, wyd. 5, s. 182 - 183, por. także C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 75.

²¹ E. Riezler: *Internationales Zivilprozessrecht und prozessuales Fremdenrecht*, Berlin-Tübingen 1949, s. 28 oraz 696 - 699.

Ciekawy pogląd reprezentuje W. E. Hall²², który w oparciu o praktykę państw XIX stulecia przyjął następujące rozwiązanie: „należy uważać je (tj. umowy — J. P.) za unieważnione i przyjąć zasadę, że jeśli strony umawiające się pragną odnowienia lub przywrócenia mocy obowiązującej tych traktatów, należy wyraźnie to postanowić w traktacie pokoju”. W. E. Hall jest zwolennikiem teorii unieważnienia umów, lecz dopuszcza jednocześnie kilka wyjątków, do których zalicza między innymi traktaty przymierza, traktaty handlowe, konwencje pocztowe, itp. Te trzy rodzaje umów uważa on co najmniej za zawieszone przez wybuch wojny.

M. Perłowski²³, J. Friedrich²⁴ i Ch. Rousseau²⁵ są w zasadzie zwolennikami teorii unieważnienia umów, ale dopuszczają daleko idące wyjątki. Ch. Rousseau na poparcie swej tezy przytacza sporo materiału z praktyki. Jego zdaniem właśnie totalny charakter II wojny światowej oznaczał nawrót do tradycyjnej koncepcji wygaśnięcia w zasadzie wszelkich umów między państwami nieprzyjacielskimi. „W zasadzie wojna uchyla traktaty, szczególnie zawarte między państwami wojującymi” — pisze Ch. Rousseau, a do kategorii wyjątków zalicza traktaty wielostronne, szczególnie traktaty powołujące do życia unie międzynarodowe²⁶. Spośród autorów polskich na koncepcji tej oparł się J. Makowski²⁷.

Za przedstawiciela omawianej teorii uchodzi również H. Gro-

²² W. E. Hall: *A Treatise on International Law*, Oxford 1917, s. 397 - 403. Por. również III wyd. tej pracy opublikowane w Oxfordzie w 1890 r., s. 354 i nast.

²³ M. Perłowski: *Les causes d'extinction des obligations internationales contractuelles. Etude de Droit international public*, Vevey 1928, s. 97 i nast.

²⁴ J. Friedrich: *Grundzüge des Völkerrechts für Studierende und Laien*, Lipsk 1915, s. 70.

²⁵ Ch. Rousseau: *Principes généraux du droit international public*, Paryż 1944, t. I, s. 556 i nast. oraz ten sam autor w pracy *Droit international public approfondi*, Paryż 1961, wyd. II, s. 70 i nast. Por. również uwagi poczynione na temat poglądów Ch. Rousseau w pracy S. E. Nahlika: *Wstęp do nauki prawa międzynarodowego*, Warszawa 1967, s. 298, nota 49.

²⁶ Ch. Rousseau: *Principes généraux...*, s. 574 i nast.

²⁷ J. Makowski: *Organa państwa w stosunkach międzynarodowych, Zjazdy międzynarodowe, Umowa międzynarodowa*, Warszawa 1957, s. 192 i nast. oraz *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 1948, s. 634.

tius²⁸: „Niechaj milczą prawa wśród szczęku broni, ale tylko prawa cywilne, sądowe i właściwe dla okresu pokoju, ale nie prawa odwieczne, dostosowane do każdego czasu... W stosunkach między wrogami nie obowiązują prawa pisane, to znaczy cywilne, natomiast zachowują moc prawa niepisane...”

Warto przy tym zwrócić uwagę na inny pogląd wyrażony przez H. Grotiusa, który łagodzi poprzednio ujętą zasadę: „Nie-dopuszczalne zaś jest twierdzenie, jakie niektórzy mylnie wy-powiadają, a mianowicie, że podczas wojny wszystkie prawa przestają obowiązywać. Przeciwnie, wojnę powinno się wszczy-nać jedynie dla dochodzenia prawa, a wszczętą wojnę prowadzić tylko w granicach prawa i dobrej wiary”²⁹.

W innym miejscu ten sam autor twierdzi, że wojna w spo-sób domniemany unicestwia umowy, co uważa za najlepsze roz-wiązanie, gdyż w przeciwnym razie umowy te stanowiłyby za-roddek przyszłych wojen. W tej kwestii Grotius czyni następują-cą uwagę: „W odniesieniu do praw osób prywatnych należy ściśle przestrzegać zasady, o której mówiliśmy, a mianowicie, że nie trzeba pochopnie sądzić, iż odebrane zostało prawo, które istniało przed wojną w odniesieniu zaś do praw przysługujących królom lub narodom łatwiej można zgodzić się, że zrzeczono się pewnych praw, jeżeli tylko brzmienie traktatu lub domniemana wola stron pozwalają uważać takie wyrzeczenie się za praw-dopodobne, a zwłaszcza wówczas, gdy prawo, o które chodzi, nie było pewne i stanowiło przedmiot sporu. Właściwą bowiem rze-czą jest sądzić, iż zrzeczono się tych praw, ażeby zniszczyć za-rodki nowej wojny”³⁰.

Można zatem uznać, że H. Grotius jest przedstawicielem po-glądu, że wojna unieważnia umowy międzynarodowe, choć bar-dzo ostrożnie formułuje swe myśli na ten temat.

Jedną z trudności w interpretacji poglądów dawnych auto-rów jest używanie przez nich terminu „traktaty” w odniesieniu tylko do umów natury politycznej i niewypowiadanie sądów dotyczących umów ustanawiających prawa i zobowiązania o cha-rakterze trwałym.

²⁸ H. Grotius: *Op. cit.*, Prolegomena nr 26.

²⁹ H. Grotius: *Op. cit.*, Prolegomena nr 25.

³⁰ Tamże, ks. III, roz. XX, § XIX, s. 451.

I tak niektórzy przedstawiciele doktryny twierdzą, że R. Phillimore, T. Twiss i G. F. von Martens są zwolennikami poglądu, że wojna uchyla wszelkie rodzaje umów. Twierdzenie to oparte jest jednak na fragmentach ich wypowiedzi, wyrwanych z kontekstu, w rzeczywistości bowiem autorzy ci przyjęli pogląd, iż niektóre traktaty, np. zamierzone na wypadek wojny, są nadal obowiązujące i przeżywają wojnę zachowując pełną moc, podczas gdy inne pozostają zawieszone³¹.

Jeden ze współczesnych autorów — R. Rank — stwierdza, że „ostatnio zaznacza się wzrost zainteresowania dawną doktryną, która uznaje zasadę, że wojna *ipso facto* unieważnia wszelkie zobowiązania traktatowe między nieprzyjacielskimi państwami wojującymi”³². Autor ten nie wskazuje jednak żadnego przedstawiciela nauki prawa międzynarodowego, który by po II wojnie światowej popierał zasadę absolutnego unieważnienia umów przez wojnę.

Poza wymienionymi wyżej autorami za teorią unieważnienia umów opowiadają się jeszcze następujący przedstawiciele doktryny: P. J. Neyron³³, J. H. van der Meer de Wijs³⁴, J. J. Moser³⁵, A. C. G. von Oldeneel³⁶, L. Olivi³⁷ oraz T. Baty³⁸.

³¹ Na to, że poglądy R. Phillimora, T. Twissa i G. F. von Martensa nie są zgodne z zasadą, że wojna *ipso facto* uchyla wszystkie rodzaje umów z chwilą wybuchu wojny, wskazują ich prace: R. Phillimore: *Commentaries upon International Law*, Londyn 1885, wyd. III, t. III, s. 793, 801 - 802, 806 - 807; T. Twiss: *Law of Nations*, Oxford 1884, wyd. II, t. I, § 252; G. F. von Martens: *Law of Nations*, Londyn 1788, s. 55 i 57.

³² R. Rank: *Modern War and the Validity of Treaties*, „Cornell Law Quarterly” 1953, t. 38, s. 321.

³³ P. J. Neyron: *Dissertatio de vi foederum inter gentes*, Getynga 1773, *passim*.

³⁴ J. H. van der Meer de Wijs: *De questione an bello aborto pereat inter bellum gerentes foederum auctoritas*, Amsterdam 1830, *passim*.

³⁵ J. J. Moser: *Versuch des neuesten europäischen Völkerrechts in Friedens und Kriegszeiten*, Frankfurt n. M. 1779, roz. XV, § 4.

³⁶ A. C. G. Oldeneel: *De causis quae foederum auctoritatem tollunt*, Trajecti ad Rhenum 1851, *passim*.

³⁷ L. Olivi: *Sull'estinzione dei trattati internazionali*, „Annuario delle Scienze giuridiche, sociali e politiche” 1883, t. IV, s. 1 i nast.

³⁸ T. Baty: *The Canons of International Law*, Londyn 1930, s. 43? i nast.

Autorów — zwolenników teorii unieważniania przez wojnę umów międzynarodowych — można podzielić na dwie grupy. Pierwszą grupę stanowią przedstawiciele dawnej doktryny, którzy traktują zasadę nieważności umów za zasadę absolutną, nie znającą wyjątków. Są to między innymi: G. B. de Mably, E. de Vattel, Ch. Calvo, Ch. Wächter, C. W. von Troeltsch, Th. Schmalz, H. von Treitschke. Druga grupa obejmuje tych autorów, którzy dopuszczają niewielkie lub daleko idące wyjątki od zasady generalnej. Są to: H. Grotius, J. Kent, W. E. Hall, J. L. Klüber, J. de Olmeda, J. C. Bluntschli, F. von Liszt, J. Westlake, R. Phillimore, Ch. Rousseau, M. Perłowski, J. Friedrich.

Teoria unieważnienia umów była pierwszą teorią w rozwoju historycznym. Wywodziła się ona z naturalnego poglądu, że narody pierwotne znajdowały się w ustawicznym stanie wojny i zawierały umowy tylko na czas określony dla zrealizowania określonego celu. Teorię unieważnienia umów przez wybuch wojny między państwami wojującymi dobitnie uzasadniały zasady *bellum omnium contra omnes* i *inter arma silent leges*.

ROZDZIAŁ DRUGI

Autorzy będący zwolennikami teorii utrzymania umów w pełnej mocy lub w stanie zawieszenia

Przedstawiciele teorii utrzymania umów międzynarodowych stoją na stanowisku, że wojna nie powoduje stanu nieważności umów, a w szczególności nie narusza w całości istniejącego porządku prawnego między umawiającymi się stronami. Przyznają oni, że wybuch wojny wywiera określony wpływ na obowiązujące umowy międzynarodowe, lecz zaprzeczają, aby wojna prowadziła do unieważnienia stosunków traktatowych między belligerentami. Co więcej, twierdzą, że stan wojny między dwoma lub wieloma państwami utrzymuje między nimi istniejące umowy nawet wtedy, gdy ich wykonanie podczas wojny miało być zawieszone. Nie istnieje żadna zasada bezpieczeństwa narodowego, która miałaby uchylić na skutek wybuchu wojny istniejące między państwami wojującymi traktaty o charakterze niepolitycznym. Traktaty zawieszone w czasie wojny odżywają z chwilą jej ustania, z braku odmiennej klauzuli w traktacie pokoju.

Zwolennikami takiego poglądu są: J. C. Bluntschli, P. Fiore, A. von Bulmerincq, A. W. Heffter, J. Kohler, T. J. Lawrence, O. Nippold, A. Pillet, L. de Sainte-Croix, E. Seligmann, E. Nys, F. Laghi, A. Rolin, G. Rolin-Jacquemyns, J. Tobin, C. C. Hyde, D. Field, E. von Waldkirch i często również A. Bischof.

J. C. Bluntschli¹ porzucając pierwotnie wyrażony pogląd o unieważnieniu umów przez wojnę tak pisze w tej sprawie:

¹ J. C. Bluntschli: *Das moderne Völkerrecht* ..., s. 302.

„Dawniej spotykany pogląd, że wojna uchyla wszelkie umowy międzynarodowe między państwami wojującymi opiera się na arbitralnym i niesprawiedliwym założeniu, że porządek prawny w ogóle dotyczy tylko stanu pokoju, natomiast w czasie wojny zachodzi domniemany i naturalny stan bezprawia. Prawo obowiązuje również w czasie wojny i dlatego nie ma żadnej podstawy prawnej, dla której moc obowiązująca traktatów miałaby być uchylona automatycznie przez wojnę. Wykonalność traktatów w czasie wojny będzie w przeważającej części przerwana i zahamowana, a pojedyncze traktaty zostaną wzruszone, gdy ich fundament został zniszczony przez wojnę, lecz nie dotyczy to wcale wszystkich traktatów”.

Zgodnie z tym poglądem umowy między państwami wojującymi nie są uchylone przez wojnę albo zawieszone. Ich moc obowiązująca podczas wojny jest tylko uszczuplona stosownie do wymogów prowadzenia wojny. Wojna zatem nie niszczy istniejącego porządku prawnego, może również nie naruszyć żadnego prawa traktatowego, a być raczej środkiem zmuszającym państwo do wykonania zobowiązań traktatowych².

A. von Bulmerincq³ uważa, że „z umów nie pozostają w mocy tylko te, które odnoszą się do przedmiotu sporu”.

Jednym z zagorzałych zwolenników teorii utrzymywania umów jest P. Fiore⁴, który ustala dokładny związek między wpływem wojny na traktaty i ideologią, która w zależności od epoki ma ogromny wpływ na koncepcję wojny. Według tego autora — przy założeniu, że wojna jest stosunkiem państwa wobec państwa, a nie obywatela wobec obywatela — otwarta jest droga do przeżycia całego traktatu, który daje się pogodzić „z ogólnymi prawami wojny oraz ze stanem wojny między państwami umawiającymi się”. Zawieszenie umowy międzynarodowej bę-

² Tamże.

³ A. von Bulmerincq: *Völkerrecht oder internationales Recht*, w monografii H. Marquardsena: *Handbuch des öffentlichen Rechts der Gegenwart*, Freiburg 1887, t. I, cz. 2, s. 360.

⁴ P. Fiore: *Trattato di diritto internazionale pubblico*, Mediolan-Rzym-Neapol 1891, wyd. III, s. 74 i 75 oraz *International Law Codified*, tłum. z wyd. 5 włoskiego, Nowy Jork 1918, § 1432; zob. również pracę tego autora *Nouveau Droit international public*, Paryż 1886, t. III, s. 83.

dzie wtedy normalnym skutkiem jej sprzeczności z wymogami wojny, z wyjątkiem traktatów przyjaźni i przymierza.

A. W. Heffter⁵ i O. Nippold⁶ twierdzą stanowczo, że wybuch wojny nie wywołuje żadnych skutków prawnych w dziedzinie obowiązywania umów. A. W. Heffter wychodzi z założenia, że wiara i zaufanie powinny obowiązywać również i w czasie wojny. Według tego autora pozostają przede wszystkim w mocy umowy, które wyraźnie zostały zawarte na wypadek wojny. Wszystkie pokojowe stosunki traktatowe między państwami są w czasie wojny tylko uszczuplone, gdy tego wymagają potrzeby wojny.

Poglądy A. W. Hefftera poparli J. Kohler⁷ i E. Seligmann⁸. Obaj ci autorzy stoją na stanowisku, że wojna nie rozwiązuje *a priori* obowiązujących umów międzynarodowych i nie unicestwia stosunków prawnych między państwami.

Kategorycznie opowiada się za teorią utrzymania umów A. Pillet⁹, który twierdzi, że „nawet traktaty, które zostały zawarte w celu utrzymania stosunków pokojowych i normalnych między dwoma państwami, nie są bez wyjątku unieważniane przez fakt wojny”.

Za utrzymaniem umów w mocy w czasie wojny wypowiada się zdecydowanie L. de Sainte-Croix¹⁰. Według niego pokój jest stanem normalnym. Naruszenie tego stanu przez wybuch wojny nie wymaga wyrwania państw wojujących ze wspólnoty narodów i nie pociąga za sobą żadnego gwałtownego przerwania wykonania przyjętych zobowiązań traktatowych. Istnieje tylko konieczność dostosowania zawartych przed wojną traktatów do no-

⁵ A. W. Heffter: *Das Europäische Völkerrecht der Gegenwart*, Berlin 1888, s. 261 i nast.

⁶ O. Nippold: *Der völkerrechtliche Vertrag, seine Stellung im Rechtssystem und seine Bedeutung für das internationale Recht*, Berno 1894, s. 242 i nast.

⁷ J. Kohler: *Grundlagen des Völkerrechts. Vergangenheit, Gegenwart, Zukunft*, Stuttgart 1918, s. 132 - 134.

⁸ E. Seligmann: *Abschluss und Wirksamkeit der Staatsverträge*, Freiburg 1890, s. 255 - 256.

⁹ A. Pillet: *Le droit de la guerre*, Paryż 1892, t. I, s. 103 i nast.

¹⁰ L. de Sainte-Croix: *La déclaration de guerre et ses effets immédiats. Etude d'histoire et de législation comparée*, Paryż 1892, s. 197.

wych stosunków powstałych po zakończeniu wojny. L. de Sainte-Croix wyraża więc pogląd, że istniejące umowy nie zostają wzruszone przez wojnę, chociaż stosunki między państwami, zmienione lub zawieszone przez okoliczności wojny, muszą być wzajemnie zmienione lub zawieszone.

Zdaniem T. J. Lawrence'a¹¹ wpływ wybuchu wojny na obowiązywanie umów jest wątpliwy. Jeśli w traktacie pokoju nie ma żadnego wyraźnego uregulowania tej kwestii, należy uważać traktaty za „jedynie zawieszone podczas wojny”.

Amerykański komentator prac H. Wheatona, R. H. Dana¹² wyraża pogląd, że pomimo wybuchu wojny podstawy prawnej dla dalszego bytu umów międzynarodowych należy szukać w naturze zawartych postanowień traktatowych. Twierdzi on, że „w rzeczywistości wydaje się oczywiste, że test przeżycia umowy międzynarodowej musi być poszukiwany w naturze postanowienia traktatowego, a nie w źródle wojny. Jeżeli wojna wybuchła z przyczyny niezależnej od traktatu, przeżycie postanowienia w traktacie musi zależeć od jego natury i okoliczności, w których on został zawarty”.

E. Nys¹³ jest zdania, że dawna doktryna przyjmowała bez zastrzeżeń pogląd, że wojna powoduje nieważność wszelkich umów zawartych przed jej wybuchem. „Reguła wygaśnięcia traktatów przekształciła się w wyjątek, a nową regułą jest, że wojna zamiast unieważniać, powoduje ich zawieszenie”.

„Ważność traktatów trwa podczas wojny, tylko ich wykonanie może być zawieszone” — twierdzi F. Laghi¹⁴.

Podobny pogląd wypowiada inny przedstawiciel tej teorii, Dudley Field¹⁵: „Traktaty zachowują moc obowiązującą pomimo wojny. Wojna nie wzrusza traktatów międzynarodowych,

¹¹ T. J. Lawrence: *The principles of international law*, Londyn 1911, wyd. 5, § 144 - 146.

¹² H. Wheaton: *Elements of international law*, Boston 1866, wyd. 8 z komentarzem R. H. Dana, § 268, a w szczególności nota 143.

¹³ E. Nys: *Le droit international, les principes, les théories, les faits*, Bruksela 1912, t. III, s. 53.

¹⁴ F. Laghi: *Teoria dei trattati internazionali*, Parma 1882, s. 372 i nast.

¹⁵ D. Field: *Projet d'un Code international*, Paryż 1881, art. 905.

chyba że przewidują one wyraźnie ich ustanie. Jeśli klauzule wykonania traktatu są zastosowalne ze względu na ich naturę tylko w czasie pokoju, to są one zawieszone na czas wojny”.

Zwolennikami teorii utrzymania w mocy lub w stanie zawieszenia umów międzynarodowych są ponadto A. Rolin¹⁶, H. J. Tobin¹⁷, E. von Waldkirch¹⁸, C. C. Hyde¹⁹, A. Bischof²⁰, G. Rolin-Jacquemyns²¹ i L. Erades²².

Z przedstawionych wyżej wypowiedzi wynika, że przedstawiciele teorii utrzymania w mocy umów międzynarodowych opierają się na idei, że wojna nie powinna ingerować w międzynarodowy porządek prawny bardziej niż to jest konieczne. Na zasadzie logiki wydaje się możliwe uczynienie jeszcze jednego kroku naprzód i uznanie, że wojna nawet nie zawiesza umów międzynarodowych, a zawieszenie to może nastąpić w wyniku wyraźnej intencji lub działania umawiających się stron. Autorzy, którzy przyjęli pogląd o utrzymaniu w mocy umów międzynarodowych a jednocześnie nie posunęli się tak daleko, nie zaprzeczają, że wojna może spowodować zawieszenie umów.

¹⁶ A. Rolin: *Le droit moderne de la guerre*, Bruksela 1920, t. I, s. 214 i nast.

¹⁷ H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 84.

¹⁸ E. von Waldkirch: *Das Völkerrecht in seinen Grundzügen dargestellt*, Bazylea 1926, s. 222.

¹⁹ C. C. Hyde: *International Law Chiefly as interpreted and applied by the United States*, Boston 1922, t. II, s. 91 i nast.

²⁰ A. Bischof: *Katechismus des Völkerrechts*, Lipsk 1877, s. 78.

²¹ G. Rolin-Jacquemyns, zob. *Introduction* w „Archives de droit international et de législation comparée” 1874, t. I, s. XXXIV.

²² L. Erades: *De invloed die de nederlandsche rechtspraak met betrekking tot vertragen aan de oorlog toekende*, w „Nederlands Tijdschrift voor international recht” 1956, s. 105 - 128.

ROZDZIAŁ TRZECI

Autorzy będący zwolennikami teorii rozdzielenia albo dyferencjacji umów

Trzecia grupa autorów, w odróżnieniu od dwu poprzednio omówionych, jest najliczniejsza i zyskała sobie najwięcej zwolenników w czasach nowszych.

Zdaniem tych autorów wojna unieważnia pewne kategorie umów, zawiesza niektóre z nich, a inne pozostawia niewzruszone.

Teoria rozdzielenia albo dyferencjacji umów międzynarodowych występuje w literaturze prawniczej pod trzema postaciami: 1) teorii obiektywnej, 2) teorii subiektywnej i 3) teorii obiektywno-subiektywnej¹.

Teoria obiektywna wyprowadza los umów z chwilą wybuchu wojny z obiektywnych cech umów według ich treści i formy. Przedstawicielami tej teorii są między innymi: A. Mc Nair, C. Rühländ.

Teoria subiektywna, której przedstawicielami są między innymi: A. Anzilotti, R. Ränk, znana również pod nazwą teorii woli stron umawiających się (*Absichtstheorie*, *théorie de l'intention*), opiera interpretację umów na intencji sygnatariuszy umowy międzynarodowej w chwili jej zawarcia.

Teoria mieszana, obiektywno-subiektywna, której przedstawicielem jest H. J. Schlochauer, przyjmuje obie wyżej wymienione przesłanki².

¹ F. Klein: *Kriegsausbruch und Staatsverträge*, JIR, 1954, t. 3, s. 33.

² B. C. H. Aubin: *Op. cit.*, s. 13; autor uznaje istnienie tylko dwóch rodzajów teorii dyferencjacji, tj. teorię subiektywną i obiektywną.

Teoria rozróżnienia lub dyferencjacji ugruntowała się w nauce prawa międzynarodowego i w praktyce państw od początku XIX stulecia. Zdobyła ona prawo obywatelstwa w nauce prawa wszystkich członków wspólnoty międzynarodowej, a w praktyce, jak to zostanie później dowiedzione, jest poglądem współcześnie dominującym w Stanach Zjednoczonych i w państwach europejskich.

Do najbardziej znanych przedstawicieli teorii dyferencjacji umów należą: D. Anzilotti, H. Bonfils, F. Despagne, P. Fauchille, P. Guggenheim, J. Hatschek, A. Hold-Ferneck, C. Hurst, R. Jacomet, C. Lueder, A. Mc Nair, F. de Martens, L. Oppenheim, R. Ränk, R. Redslob, C. Rühlmann, H. J. Schlochauer, G. Scelle, K. Strupp, E. von Ullmann, A. von Verdross, E. Borchard, J. J. Lenoir.

D. Anzilotti³ zajmuje następujące stanowisko: „Ponieważ wygaśnięcie traktatów nie wynika z samej wojny, lecz z woli stron umawiających się, dowód intencji przeciwnej jest zawsze możliwy, a mianowicie intencji, że traktat pozostanie w mocy podczas wojny, jedynie jego wykonanie zostanie zawieszone. Wobec braku wyraźnych postanowień w tej kwestii, wola stron umawiających się może być domniemana z ducha i celu każdego traktatu, a częściowo również z każdej kategorii traktatów. Jeśli normalnie traktaty, które nie zostały zawarte na wypadek wojny, domniemują stosunki pokojowe, nic nie stoi na przeszkodzie, aby można było ustalić, że strony wyraziły intencję zaciągnięcia zobowiązań tak na czas pokoju, jak i na czas wojny”.

„Należy wprowadzić rozróżnienie w traktowaniu poszczególnych rodzajów umów, kiedy dąży się do ustalenia wpływu, jaki wywiera na nie wojna” — pisze A. Mc Nair⁴. A. Mc Nair wprowadza następujący podział umów: 1) umowy, które zgodnie z ich postanowieniem powinny obowiązywać w czasie wojny, 2) umowy, które ustanawiają lub regulują trwałe sytuacje prawne, 3) umowy, które przewidują spełnienie przyszłych czynności, a mia-

³ D. Anzilotti: *Cours de Droit international*, Paryż 1929, s. 447 i nast. oraz *Lehrbuch des Völkerrechts*, Berlin-Lipsk 1929, t. I, s. 244 - 351, a szczególnie s. 347 i 351.

⁴ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, Oxford 1938, s. 534 i nast.

nowicie umowy w sprawie dostaw, umowy handlowe, umowy wielostronne, umowy dotyczące międzynarodowego porządku prawnego oraz umowy o charakterze czysto politycznym.

Stosownie do tego podziału dzieli on postanowienia traktatów pokoju z 1919 r. na: 1) umowy dwustronne, 2) umowy wielostronne, w których uczestnikami są tylko państwa walczące, 3) umowy wielostronne, których stronami poza państwami wojującymi są również państwa neutralne.

L. Oppenheim⁵ tak wypowiada się w sprawie ważności umów: „Tak zwane traktaty prawotwórcze (np. Deklaracja Paryska) nie są unieważnione przez wybuch wojny. To samo dotyczy wszelkich traktatów, których stronami jest wiele państw (np. Światowy Związek Pocztowy); lecz państwa wojujące mogą zawiesić ich wykonanie..., w przypadku gdy wymogi wojny zmuszają ich do tego. Tak właśnie postąpiły państwa w czasie I wojny światowej”.

Zdaniem L. Oppenheima państwa wojujące mają prawo i możliwość uważać umowy wielostronne za zawieszone w czasie wojny, lecz wybuch wojny nie uchyla i nie zawiesza takich umów *ipso iure*. Wszystkie traktaty polityczne uważa L. Oppenheim za rozwiązane przez wojnę, umowy gwarantujące neutralność pozostają w mocy, a umowy niepolityczne, np. żeglugowe i handlowe, nie są rozwiązane *ipso facto*⁶.

Stanowisko zajęte przez J. Westlake⁷ jest jeszcze bardziej stanowcze. Odrzuca on możliwość zawieszenia w czasie wojny umów wielostronnych o charakterze niepolitycznym, a w szczególności umów odnoszących się do unii międzynarodowych: „Nie mogą one być uchylone przez wojnę, ponieważ nie można naruszać praw stron trzecich”.

Panujący w doktrynie angielskiej pogląd został wyrażony przez H. W. Temperleya⁸: „...traktaty wielostronne, w któ-

⁵ L. Oppenheim: *International Law*, Londyn 1935, wyd. 5 przez H. Lauterpachta, t. II, s. 255.

⁶ L. Oppenheim: *International Law*, Londyn 1920/21, wyd. III, t. II, § 99.

⁷ J. Westlake: *Op. cit.*, t. II, s. 34.

⁸ H. W. Temperley: *A History of the Peace Conference of Paris*, Londyn 1920, t. I, s. 364.

rych uczestniczą państwa neutralne, w charakterze jednej lub wielu stron, nie są zakończone przez wybuch wojny, lecz między państwami wojującymi są one jedynie zawieszone . . . , po zawarciu pokoju odżywają automatycznie i stają się obowiązujące dla wszystkich stron. Aby zapobiec automatycznemu przywróceniu takich traktatów, należy w traktacie pokoju zamieścić wyraźne postanowienie w tej sprawie”.

P. Fauchille⁹ stoi na stanowisku, że „wojna nie może naruszyć interesów państw trzecich, a traktaty (wielostronne) pozostają w mocy. Inaczej się dzieje z traktatami, których wykonanie było przyczyną wojny”. Autor zakłada konieczność rozróżnienia między ważnością i wykonaniem umowy międzynarodowej, ponieważ to wykonanie może być niemożliwe *de facto*, podczas gdy traktat nie jest unieważniony *de iure*¹⁰. Podobną postawę zajmują również inni autorzy¹¹.

Ch. Rousseau stoi w zasadzie na stanowisku unieważnienia umów (por. rozdz. I), ale w odniesieniu do umów wielostronnych wprowadza wyjątek: „Jeżeli chodzi o traktaty wielostronne, których stronami są państwa wojujące i państwa neutralne, opinia najbardziej rozpowszechniona uważa, że z braku objawienia woli przeciwnej umawiających się stron, należy uczynić różnicę w ich traktowaniu. W stosunkach państw wojujących między sobą zastosowanie umów wielostronnych byłoby zawieszone na okres wojny aż do chwili zawarcia pokoju”¹².

W związku z wyżej wyrażonym poglądem wypada przytoczyć opinię A. Mc Naira¹³, który w kwestii wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych uchodzi za najbardziej autory-

⁹ P. Fauchille: *Traité de droit international public*, Paryż 1921, t. II, s. 59.

¹⁰ Tamże, s. 54.

¹¹ A. Rivier: *Principes du Droit des Gens*, Paryż 1896, t. II, s. 228 i nast.; A. S. Hershey: *The Essentials of International Public Law and Organization*, Nowy Jork 1927, § 343 i nast.; R. R. Foulke: *A Treatise on International Law*, Waszyngton 1920, t. I, s. 456 i nast.; T. E. Holland: *Lectures on International Law*, Londyn 1933, s. 263, i nast.; J. B. Keely: *The Effect of End of War on pre-War Treaties between the Belligerents*, w „Transactions of the Grotius Society”, Londyn 1927, t. XII, s. 7 i nast.

¹² Ch. Rousseau: *Principes généraux* . . . , s. 573.

¹³ A. Mc Nair: *Op. cit.*, s. 550 i nast.

tatywnego przedstawiciela nauki prawa międzynarodowego. Pogląd A. Mc Naira oparty jest na praktyce i doktrynie zaczerpniętej z I wojny światowej: „Traktaty (tj. traktaty wielostronne, których stronami jest jedno lub wiele państw neutralnych), pozostawały w czasie wojny w pełnej mocy między Wielką Brytanią a państwami neutralnymi, a uważane były za zawieszone między Wielką Brytanią a państwami wrogimi”. W innym miejscu ten sam autor pisze¹⁴, że „prawdziwym powodem nieuchylania tego rodzaju umów (tj. umów wielostronnych, które ustanawiają międzynarodowy ustrój albo unie międzynarodowe — J. P.), jest zamiar ustanowienia przez strony umawiające się trwałego stanu rzeczy”.

Zdaniem F. Despagneta¹⁵ wojna jest bezpośrednim stosunkiem między państwami i nie jest przeszkodą dla bytu stosunków prawnych. Autor rozróżnia cztery grupy umów: 1) pozostają w mocy umowy, których obowiązywanie przewidziane jest na wypadek wojny w tekście umowy, oraz umowy, które w stosunkach *inter se* regulują sposób prowadzenia wojny, 2) umowy prawotwórcze ustanawiające sytuacje lub prawa ostatecznie nabyte, jak np. traktat o delimitacji granic, pozostają w mocy w czasie wojny, 3) inne umowy, których obowiązywanie nie pozostaje sprzeczne z celami wojny i które ustanawiają przez umowy wielostronne unie międzynarodowe pozostają w mocy z chwilą wybuchu wojny. 4) Wszelkie umowy nie dające się pogodzić z wojną, np. traktaty przymierza, zostają unieważnione.

R. Jacomet¹⁶ rozróżnia traktaty, które po wybuchu wojny są ważne, ale ich skuteczność jest uchylona, i traktaty, które nie będą już zastosowane. Po zakończeniu wojny umowy te wracają do stanu przedwojennego, o ile nie zostaną zmienione lub anulowane przez wyraźne lub domniemane postanowienia traktatu pokoju. Według R. Jacometa moc traktatów prawotwórczych nie zostaje wzruszona przez wojnę. Nie są również wzruszone tzw.

¹⁴ A. Mc Nair: *Les effets de la guerre sur les traités*, RCADI 1937, I, t. 59, s. 576.

¹⁵ F. Despagnet: *Cours de droit international public*, Paryż 1910, wyd. 4, nr 518 i 607.

¹⁶ R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 181 - 186.

traktaty-kontrakty, o ile nie są one umowami czysto politycznymi lub ekonomicznymi.

H. Bonfils¹⁷ jest wyrazicielem poglądu, że wypowiedzenie wojny lub rozpoczęcie działań wojennych nie sprawia, aby wszystkie umowy obowiązujące między państwami wojującymi musiały być koniecznie rozwiązane albo czasowo uchylone. Odrzuca on zdecydowanie teorię, według której wojna unicestwia wszystkie traktaty. Kryterium rozróżnienia umów, przyjętym przez autora, jest zgodność lub niezgodność danego traktatu z prowadzeniem wojny. Umowy zawarte na wypadek wojny, umowy odnoszące się do praw obywateli, np. spadkowe, o upadłości, o ochronie własności literackiej i przemysłowej, umowy w sprawie zamiany lub cesji terytorium, uregulowania granic oraz umowy ustanawiające stały status prawny, zdaniem H. Bonfilsa nie są unieważnione przez wojnę. Wojna unieważnia umowy o charakterze politycznym, np. umowy gwarancyjne, handlowe, żeglugowe. Umowy te z nastaniem pokoju nie odżywają *ipso iure*, lecz muszą być wyraźnie odnowione przez traktat pokoju.

P. Guggenheim¹⁸ tak formułuje swoje stanowisko: „Pierwszym wyjątkiem (od ogólnej zasady unieważnienia umów — J. P.) są traktaty wyraźnie postanawiające ich utrzymanie w mocy na wypadek wojny oraz te, które zaczynają dopiero obowiązywać w czasie wojny. Do kategorii tych traktatów należą wszystkie traktaty, które regulują prawo wojenne między państwami wojującymi”. Zdaniem autora „pozostają w mocy traktaty ustanawiające sytuacje obiektywne i które na mocy prawa zwyczajowego są ważne również wobec państw trzecich. Dotyczy to na przykład konwencji o delimitacji granic...” Traktaty wielostronne w stosunkach między państwami wojującymi są zawieszone aż do chwili zakończenia wojny.

Podobnego zdania jest F. de Martens¹⁹: „Obecnie wojna, któ-

¹⁷ H. Bonfils: *Manuel de droit international public*, Paryż 1914, wyd. 7, nr 860, s. 583 i nast. oraz nr 1049, s. 744.

¹⁸ P. Guggenheim: *Traité de droit international public*, Genewa 1953, t. I, s. 126 - 130.

¹⁹ F. de Martens: *Traité de Droit international*, Paryż 1887, t. III, s. 200 - 201 oraz *Völkerrecht. Das internationale Recht der civilisierten Nationen*, Berlin 1886, t. II, s. 488.

ra wybuchu, nie unieważnia całkowicie wzajemnych zobowiązań traktatowych pomiędzy państwami wojującymi, lecz zawiesza moc obowiązującą takich umów, jak traktaty handlowe, ekstradycyjne, konwencje konsularne itp., których wykonanie jest niemożliwe w czasie wojny. Traktaty zawarte na wypadek wojny zachowują pełną moc. Na ogół wojna unieważnia zobowiązania o charakterze politycznym”.

Podobne stanowisko reprezentuje J. Guelle²⁰: „Wojna nie uchyla prawa traktatowego... Traktaty nie są koniecznie unieważnione lub zawieszone. Wszystko zależy od charakteru poszczególnych zaciągniętych zobowiązań: jeśli ich wykonanie nie daje się pogodzić z naturą wojny, są one nieważne. Dotyczy to traktatów przyjaźni, przymierza i innych umów tej natury”.

„Sądzymy — pisze A. Mérignhac²¹ — że wojna, jako stosunek państwa wobec państwa, powinna respektować traktaty dotyczące interesów osobistych oraz interesów publicznych, które nie mają żadnego związku z działaniem wojny. Jeśli te traktaty zostały zawarte, to właśnie dlatego, że obie strony uważały je za pożyteczne. ... Zdrowy rozsądek wskazuje, że należy ograniczyć zło, jakie czyni wojna i trzymać starannie poza konfliktem wszystko, co nie odnosi się do niego”.

Według P. Pradier-Fodéré²² „kiedy wojna wybucha między państwami, które zaciągnęły zobowiązania, jest rzeczą zgodną z naturalnym porządkiem rzeczy, że traktaty i konwencje prawotwórcze nie wygasają automatycznie. Gdy są one wykonane jednorazowo, gdy nie wymagają świadczeń późniejszych, gdy istnieją niezależnie od wszelkiego zdarzenia późniejszego, gdy mają charakter ostateczny — stan wojny nie może wzruszyć ich bytu... Wojna może w pewnych okolicznościach zawiesić ich wykonanie, lecz traktaty te... powracają do mocy obowiązującej z chwilą nastania pokoju bez żadnego wyraźnego postanowienia, o ile strony umawiające się nie odstąpiły od nich albo poczyniły

²⁰ J. Guelle: *Précis des lois de la guerre*, Paryż 1884, t. I, s. 45.

²¹ A. Mérignhac: *Les lois et coutumes de la guerre sur terre, d'après le droit international moderne et la codification de la Conférence de la Haye de 1899*, Paryż 1903, s. 58.

²² P. Pradier-Fodéré: *Traité de Droit international public européen et américain*, Paryż 1885, t. II, § 909, s. 507 - 508.

zobowiązania nowe lub z nimi sprzeczne". Na zakończenie swych wywodów autor stwierdza: „Jakżeż wojna miała by nie spowodować wygaśnięcia traktatów przymierza, neutralności, handlowych lub żeglugowych. Nie jest rzeczą konieczną formalne wypowiedzenie tych umów wrogowi...”²³

Według K. Struppa²⁴ „nie ma wątpliwości w następujących kwestiach: 1) wojna unieważnia traktaty nie dające się pogodzić z nią (np. przymierza), zawiesza zwyczaje międzynarodowe, np. w odniesieniu do nienaruszalności terytorium innego państwa; 2) normy prawne odnoszące się do wojny pozostają nadal obowiązujące (np. konwencje odnoszące się do wojny zawarte w latach 1899 - 1907); 3) umowy wielostronne pozostają w mocy między innymi sygnatariuszami, lecz są zawieszone podczas wojny między państwami wojującymi”. „Co staje się z międzynarodowym prawem publicznym, zwyczajowym lub umownym nie wchodzącym w ramy zasad wyżej sformułowanych? Kwestia nie jest rozstrzygnięta, lecz należy domniemywać na ogół, że jest ono zawieszone, a nie unieważnione”.

Podobne stanowisko zajmuje G. Scelle²⁵: „W zasadzie wojna nie wywołuje żadnych reperkusji w porządku prawnomiędzynarodowym, a nade wszystko, jeśli chodzi o państwa wojujące i neutralne. Istnieją natomiast traktaty, które zaczynają obowiązywać dopiero wraz z nastaniem wojny...” „Lecz należy przyjąć, że wojna może zawiesić zastosowanie traktatów między państwami wojującymi, w miarę gdy jest ono przeszkodą w wykonywaniu stosunków międzyrządowych i między obywatelami, co szczególnie występuje od chwili, gdy wojna przybrała charakter bardziej totalny. Z chwilą przywrócenia pokoju porządek publiczny, którego działanie było zawieszone, powinien być przywrócony. Prak-

²³ Tamże.

²⁴ K. Strupp: *Éléments du droit international public*, Paryż 1930, wyd. 2, t. II, s. 515. Ten sam autor w wykładzie wygłoszonym w Akademii Prawa Międzynarodowego stwierdził, że wojna nie może być uważana a priori za wystarczający powód rozwiązania umów międzynarodowych, RCADI 1934, I, t. 47, s. 383 - 386.

²⁵ G. Scelle: *Manuel de droit international public*, Paryż 1948, s. 659, zob. także tego autora *De l'influence de l'état de guerre sur le droit conventionnel*, Clunet, 1950, t. 77, s. 26 i 41.

tyka uchylania była często stosowana, lecz dzisiaj sytuacja jest inna i przywrócenie mocy obowiązującej traktatów jest postanawiane, a nawet narzucane przez traktaty pokoju”.

Rozróżnienie w odmiennym traktowaniu poszczególnych kategorii traktatów wprowadzają również J. Hatschek²⁶, F. von Liszt-Fleischmann²⁷, C. Lueder²⁸, A. Hold-Ferneck²⁹, R. Redslob³⁰, C. Rühländ³¹, H. J. Schlochauer³², E. von Ullmann³³ i A. von Verdross³⁴.

Intencja stron umawiających się w chwili zawierania umowy ma szczególne znaczenie w rozwiązywaniu problemu wpływu wojny na umowy międzynarodowe. Dla C. J. B. Hursta³⁵ ani charakter wojny, ani natura umowy lub jej postanowienia nie są decydującym elementem przy rozstrzyganiu badanego zagadnienia. Tym elementem jest wola stron umawiających się. Píše on w tej sprawie: „Prawdziwy test czy traktat przeżywa wybuch wojny między stronami, czy też nie, musi być znaleziony w intencji stron, w czasie gdy traktat był zawierany”. „... Istnienie traktatów między państwami zależy od woli stron”³⁶. I dalej: „... elementem, od którego zależy odpowiedź na pytanie czy po-

²⁶ J. Hatschek: *Völkerrecht als System rechtlich bedeutsamer Staatsakte*, Lipsk-Erlangen 1923, s. 239 - 240.

²⁷ F. von Liszt-Fleischmann: *Das Völkerrecht systematisch dargestellt*, Berlin 1925, wyd. 12, s. 266, gdzie autor odszedł od dawniej reprezentowanych poglądów, por. jego pracę pod tym samym tytułem, wyd. 2 z 1898 r., s. 118 oraz wyd. 5 z 1907 r. cytowane w notach 19 i 29 roz. I., supra.

²⁸ Autor cytowany w pracy F. von Holtzendorffa: *Handbuch des Völkerrechts*, Hamburg 1887, t. IV, s. 354 - 357.

²⁹ A. Hold-Ferneck: *Lehrbuch des Völkerrechts*, Lipsk 1932, cz. II, s. 192 i nast.

³⁰ R. Redslob: *Traité de Droit des Gens*, Paryż 1950, s. 108 - 109.

³¹ C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 88 - 92.

³² H. J. Schlochauer: *Die Einwirkungen des Krieges auf den Bestand völkerrechtlicher Verträge*, DRZ, 1946, s. 162 - 163.

³³ E. von Ullmann: *Völkerrecht*, w *Das Öffentliche Recht der Gegenwart*, Tübingen 1908, t. III, s. 474 - 475.

³⁴ A. von Verdross: *Völkerrecht*, Berlin 1937, s. 293 oraz *Völkerrecht*, Wiedeń 1950, wyd. 2, s. 348 i wyd. 3, 1955, s. 265.

³⁵ C. J. B. Hurst: *The Effect of War on Treaties*, BYIL, 1921 - 1922, t. 2, s. 37 - 47 a szczególnie s. 39 - 40 i 47.

³⁶ Tamże, s. 39 - 40.

szczególny traktat jest uchylony przez wybuch wojny między stronami, czy też nie, musi być raczej poznanie intencji stron w tym czasie, gdy zawierają one traktat, a nie natury samych postanowień traktatowych”³⁷.

Autorem, który szczegółowo przedstawia teorię woli stron, jest D. Anzilotti³⁸.

Zwolennikiem teorii woluntarystycznej jest G. Schwarzenberger³⁹, który twierdzi, że problem wpływu wojny na traktaty może być rozwiązany za pośrednictwem kryterium *ius aequum*, tzn. „ducha rozsądku i dobrej wiary”, przy interpretacji traktatów, oraz przyjęcia zasady badania intencji stron.

L. Ehrlich⁴⁰ pisze, że „jedynie słuszna wydaje się teza, że obowiązywanie traktatów w okresie wojny zależy prawnie od tego czy wolą stron było, aby w czasie wojny obowiązywały”.

Poglądy C. J. B. Hursta przejął w czasach nowszych R. Ränk⁴¹. Autor ten nie uzasadnia jednak bliżej swego stanowiska, uznając że „los traktatów po większej części spoczywa na woli stron”. Wskazuje on jednocześnie na „słabość teorii woli”⁴² i stwierdza, że „najważniejszym zadaniem jest określić prawidłowo zamiar stron odnoszący się do losu umów międzynarodowych”. Jako słabość teorii woli można oczywiście uważać okoliczność, że zamiar stron nie zawsze jasno wynika z umowy, a często jej późniejsza interpretacja prowadzi do możliwości dopuszczenia różnych rozbieżnych poglądów⁴³.

Teoria woli znalazła odbicie w poglądach J. Spiropoulosa⁴⁴. „Wyda się — pisze autor — że odpowiedzi na pytanie, jaki jest wpływ wojny na traktaty międzynarodowe należy szukać w woli

³⁷ Tamże, s. 47.

³⁸ D. Anzilotti: *Corso di diritto internazionale*, Padwa 1955, wyd. 4 (pośmiertne), s. 369 - 376 oraz w pracy z końca I wojny światowej: *Effetti della guerra sui trattati internazionali*, RDI, 1918, s. 53 - 67.

³⁹ G. Schwarzenberger: *International Law*, Londyn 1957, wyd. 3, s. 47- 48 i 545 - 546.

⁴⁰ L. Ehrlich: *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 1958, s. 464.

⁴¹ R. Ränk: *Op. cit.*, s. 64.

⁴² Tamże, s. 68.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ J. Spiropoulos: *Traité théorique et pratique du Droit international public*, Paryż 1923, s. 257.

stron umawiających się. A co należy uczynić, jeżeli strony nie wypowiedziały się wyraźnie w jednym lub drugim kierunku? Należy wtedy wprowadzić rozróżnienie między traktatami dwustronnymi i traktatami wielostronnymi”⁴⁵.

Teoria badania woli stron umawiających się przy zawieraniu umowy międzynarodowej zawsze odgrywała pierwszorzędą rolę w Stanach Zjednoczonych.

C. C. Hyde⁴⁶ utrzymuje, że badanie wpływu wojny na traktaty powinna determinować intencja stron. Wypowiada się on w tej sprawie w sposób następujący: „Jeżeli umowa nie przeżyje wojny, to dlatego, że wspólną intencją stron w chwili zawierania umowy było, że powinna ona przestać obowiązywać... Wybuch wojny jest jedynie zdarzeniem, po którego nastaniu umowa ulega wygaśnięciu na mocy woli stron; i właśnie w poszukiwaniu woli można znaleźć rozwiązanie kwestii czy poszczególny traktat musi być uważany za przeżywający wojnę, w której jego sygnatariusze wystąpili w roli wrogów”.

W tym sensie wypowiadają się również A. Mc Nair⁴⁷, E. Borchard⁴⁸, J. W. Garner⁴⁹, R. Rank⁵⁰ i J. J. Lenoir⁵¹.

Przy wyraźnie określonej intencji stron interpretacja umowy nie naraża na ogół trudności. Jeśli postanowienie traktatu wy-

⁴⁵ Tamże, s. 258.

⁴⁶ C. C. Hyde: *International Law Chiefly as Interpreted and Applied by the United States*, Boston 1945, t. II, s. 1547.

⁴⁷ A. Mc Nair: *The Functions and Differing Legal Character of Treaties*, BYIL, 1930, t. 11, s. 103 oraz *La terminaison et la dissolution des traités*, RCADI, 1928, II, t. 22, s. 511.

⁴⁸ E. Borchard: *The Effect of War on the Treaty of 1828 with Prussia*, AJIL, 1932, t. 26, s. 582 - 585.

⁴⁹ J. W. Garner: *Reporter for the Harvard Draft Convention on the Law of Treaties*, HLSR, s. 1186.

⁵⁰ R. Rank: *Op. cit.*, s. 538.

⁵¹ J. J. Lenoir: *The Effect of War on Bilateral Treaties, with Special Reference to Reciprocal Inheritance Treaty Provisions*, „Georgetown Law Journal” 1946, t. 34, s. 173. Na gruncie teorii dyferencjacji umów stoją również L. B. Orfield: *The Effect of War on Treaties*, w „Nebraska Law Bulletin” 1933, t. 11, s. 276, 279 oraz A. de La Pradelle: *The Effect of War on Private Law Treaties*, w „International Law Quarterly” 1948, t. 2, s. 556 i nast.; J. P. Niboyet, *Revue critique*, 1948, s. 481 i nast. i Sirey, 1949, I, s. 161.

rażnie przewiduje utrzymanie w mocy traktatu, lub jego niektórych postanowień, na wypadek wojny, jeśli umowa została zawarta między państwami wojującymi w czasie trwania wojny, nie ma wątpliwości, co do mocy obowiązującej umowy pomimo wojny między jej sygnatariuszami ⁵².

Krytycznie ocenia teorię woli Ch. de Visscher ⁵³: „Liczni autorzy uważają, że los umów w wyniku wybuchu wojny zależy nie od ich przedmiotu, lecz od intencji stron umawiających się w chwili ich zawierania. Teza taka jest nie do przyjęcia. Z zastrzeżeniem umów zawartych na wypadek wojny nie można domniemywać u stron jakiegokolwiek intencji dotyczącej skutków wydarzenia, którego oni nie mogli z pewnością przewidzieć”.

Jak ostatnio wykazał J. Stone ⁵⁴, jedną z fikcji, którą stworzyło prawo międzynarodowe, jest powoływanie się na intencję stron w czasie zawierania umowy. J. Stone twierdzi, że kiedy sąd jest powołany do znalezienia intencji umawiających się stron, ma do czynienia z „niejednomyślną treścią umowy”..., „przypisywanie więc intencji w takim przypadku jest fikcją ukrywającą prawdziwą naturę działania stron”.

M. Mc Dougal ⁵⁵ kategorycznie zaprzecza, aby współcześni interpretatorzy umów międzynarodowych mogli odkryć w szczególności „prawdziwą i rzeczywistą intencję umawiających się stron”. Uważa on, że jest absolutnie nierealne przyjęcie tezy, że twórcy umowy międzynarodowej wyrazili szczególne intencje w odniesieniu do wszystkich przyszłych wydarzeń i że intencje stron mogą być należycie interpretowane w okresie późniejszym po podpisaniu umowy. Domniemywany może być tylko cel ogól-

⁵² Na temat licznych typów umów zawartych w czasie wojny między państwami wojującymi zob. R. Monaco: *Les Conventions entre Belligérants*, RCADI, 1949, II, t. 75, s. 277 i nast. oraz J. Stone: *Legal Controls of International Conflict*, Nowy Jork 1954, s. 635 - 638 oraz równorzędne wydanie tej pracy Londyn 1954 i 1959.

⁵³ Ch. de Visscher: *Les effectivités du droit international public*, Paryż 1967, s. 94 - 95.

⁵⁴ J. Stone: *Fictional Elements in Treaty Interpretation*, w „Sydney Law Review” 1955, t. 1, s. 344 i nast.

⁵⁵ M. Mc Dougal: *International Law, Power and Policy*, RCADI, 1953, I, t. 82, s. 152 - 153.

ny umawiających się stron i on powinien być wskaźnikiem przy interpretacji traktatów.

Wyżej wymienieni autorzy w swych krytycznych ocenach teorii woli wskazują, że jedną z trudności w odniesieniu do tej teorii jest fakt, że strony nie mogą przewidzieć okoliczności, które później nastąpią. Jedną z takich okoliczności jest nastanie wojny, które dla strony mogło być zupełnie nieoczekiwane w chwili zawierania umowy.

Do autorów — zwolenników teorii dyferencjacji umów — oprócz już wymienionych w niniejszym rozdziale należą: G. Balladore-Pallieri⁵⁶, G. B. Davis⁵⁷, E. Wolgast⁵⁸, E. Vanselow⁵⁹, G. F. von Martens⁶⁰, M. Maurel⁶¹, L. Cavaré⁶², M. Sibert⁶³, L. Delbez⁶⁴, A. C. Gialdino⁶⁵, G. G. Fitzmaurice⁶⁶, A. Bustamante y Sirven⁶⁷, P. Vellas⁶⁸, G. Schwarzenberger⁶⁹, E. Castrén⁷⁰.

⁵⁶ G. Balladore-Pallieri: *Diritto internazionale pubblico*, Mediolan 1941, s. 126 i nast.

⁵⁷ G. B. Davis: *The Effects of War upon International Conventions and Private Contracts*, w *Proceedings of the American Society of International Law*, 1912, s. 124 i nast.

⁵⁸ E. Wolgast: *Völkerrecht*, Berlin 1934, s. 818 i nast.

⁵⁹ E. Vanselow: *Völkerrecht. Einführung in die Praxis der Staaten*, Berlin 1931, s. 49 i 182.

⁶⁰ G. F. von Martens: *Über die Erneuerung der Verträge...*, s. 7 i nast.

⁶¹ M. Maurel: *De la déclaration de guerre*, Tuluza 1907, s. 307 i nast.

⁶² L. Cavaré: *Le droit international public positif*, Paryż 1969, t. II, s. 214.

⁶³ M. Sibert: *Traité de droit international public*, Paryż 1951, t. II, s. 347 i nast.

⁶⁴ L. Delbez: *Les principes généraux du droit international public*, Paryż 1964, wyd. III, s. 524.

⁶⁵ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 208 - 269.

⁶⁶ G. G. Fitzmaurice: *The Juridical Clauses of the Peace Treaties*, RCADI, 1948, II, t. 73, s. 307 - 317.

⁶⁷ A. Bustamante y Sirven: *Droit international public*, Paryż 1937, t. IV, § 954, s. 206 - 213.

⁶⁸ P. Vellas: *Droit international public*, Paryż 1967, s. 172 i nast.

⁶⁹ G. Schwarzenberger: *International Law as applied by international Courts and Tribunals: The Law of Armed Conflict*, Londyn 1968, s. 71 i nast.

⁷⁰ E. Castrén: *The Present Law of War and Neutrality*, Helsinki 1954, s. 104 i nast.

umownego zależy w szczegółach od stanowiska, jakie w tej sprawie zajmuje kończący stan wojny traktat pokoju”⁷⁸.

Dla L. Gelberga⁷⁹ „wybuch wojny między stronami uchyla moc prawną wielu umów międzynarodowych (nie wszystkich)”. Według niego z chwilą wybuchu wojny wygasają automatycznie umowy polityczne, handlowe oraz umowy, które ze względu na ich naturę nie są do pogodzenia ze stanem wojny. Inne umowy niepolityczne ulegają zawieszeniu na okres wojny i po jej zakończeniu nadal obowiązują, chyba że traktat pokoju zawiera odmiennie postanowienia. Umowy zawarte na wypadek wojny zaczynają faktycznie działać dopiero w okresie wojny. Umowy wielostronne w stosunkach między państwami uczestniczącymi w wojnie ulegają zawieszeniu.

„Stan wojny wywiera określony wpływ na umowy międzynarodowe” — pisze A. Klafkowski⁸⁰. „Należy tu rozróżnić dwa zagadnienia. Pierwsze — to wykonywanie umów zawartych przed rozpoczęciem wojny, sprawa ich wykonywania lub niewykonywania podczas wojny. Drugie zagadnienie — to dalsza moc obowiązująca tych umów po zakończeniu wojny. Nie istnieją normy powszechnego prawa międzynarodowego regulujące to zagadnienie, a praktyka państw jest niejednolita. Wobec braku takich norm konkretne traktaty pokojowe regulują każdorazowo sprawę obowiązywania umów między państwami nieprzyjacielskimi”.

Teoria rozróżnienia lub dyferencjacji jest nowoczesnym poglądem panującym w nauce prawa międzynarodowego, w szczególności w nauce prawa międzynarodowego wojennego⁸¹.

Zastosowanie jedynie słusznej teorii dyferencjacji umów wymaga daleko posuniętego badania poszczególnych kategorii umów międzynarodowych, lub ich poszczególnych postanowień, by móc określić skutki, jakie wywiera na nie wybuch wojny.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ L. Gelberg: *Zarys prawa międzynarodowego*, Warszawa 1967, s. 66 - 67.

⁸⁰ A. Klafkowski: *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1969, wyd. III, s. 276.

⁸¹ zob. C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 92; B. C. H. Aubin: *Op. cit.*, s. 19; F. Klein: *Op. cit.*, s. 30 - 38 oraz 41; *Kurs międzynarodowego prawa* (praca zbiorowa), Moskwa 1968, t. IV, s. 173.

Należy przy tym stwierdzić, że niektórzy przedstawiciele doktryny uważają podział umów na polityczne i niepolityczne za bezużyteczny ponieważ wszystkie umowy międzynarodowe mają charakter polityczny. P. Barandon⁸² twierdzi, że „wszystkie umowy międzynarodowe mają charakter polityczny, ponieważ znaczenie wyrazu »polityczny« dotyczy wszystkiego, co odnosi się do państwa i jego interesów”. Takie samo stanowisko zajmują W. Wache⁸³, H. Kraus⁸⁴, A. M. Bettanini⁸⁵ oraz S. H. McIntyre⁸⁶.

Odmiennej zdania na ten temat jest R. Ränk⁸⁷: „Nie można zaprzeczyć, że polityczne tło ma znaczenie dla zawarcia traktatu, istnieje jednak w praktyce duża ilość umów, które nie mają większego związku z polityką, jak to ma miejsce w przypadku wielostronnych umów technicznych. Te wielostronne umowy niepolityczne odgrywają coraz większą rolę w życiu państw, np. umowy pocztowo-komunikacyjne, handlowe, żeglugowe, kolejowe, tranzytowe, walutowe, umowy dotyczące spraw zdrowia, miar, wag... Zupełnie inny cel mają traktaty polityczne, w których w grę wchodzi byt państwa. Do nich należą traktaty pokoju, przymierza, gwarancji, arbitrażowe, paktów wzajemnej pomocy”.

A. Mc Nair⁸⁸ uważa, że „za czysto polityczny traktat należy uważać traktat, który obejmuje jakieś porozumienie polityczne, np. sojusz, gwarancję albo przyrzeczenie neutralności”.

C. J. B. Hurst⁸⁹ pisze w tej sprawie: „Może powstać trudność w odpowiedzi na pytanie czy poszczególny traktat był, lub nie, zawarty w celu politycznym. Dokładna abstrakcyjna definicja nie może być sformułowana”.

⁸² P. Barandon: *Das System der politischen Staatsverträge seit 1918*, Stuttgart 1937, w pracy F. Stier-Somlo i G. A. Walza: *Handbuch des Völkerrechts*, Stuttgart, t. IV, cz. 2, s. 3.

⁸³ W. Wache: *System der Pacte. Die politischen Verträge der Nachkriegszeit*, Berlin 1938, s. 11.

⁸⁴ H. Kraus: *Système et fonctions des traités internationaux*, RCADI, 1934, IV, t. 50, s. 317 i nast.

⁸⁵ A. M. Bettanini: *Studi di storia dei trattati e politica internazionale*, Padwa 1939, passim.

⁸⁶ S. H. McIntyre: *Legal Effect of World War II on Treaties of the United States*, Haga 1958, s. 8.

⁸⁷ R. Ränk: *Op. cit.*, s. 22 - 23.

⁸⁸ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1938, s. 548.

⁸⁹ C. J. B. Hurst: *Op. cit.*, s. 42.

W doktrynie poddaje się również w wątpliwość użyteczność podziału na umowy dwustronne i wielostronne. Jak wykazał H. Lauterpacht⁹⁰, „wiele umów dwustronnych posiada charakter prawotwórczy, tj. ustanawiają one zasady wzajemnych stosunków między stronami. W tym względzie różnią się one w małym stopniu od umów wielostronnych”.

„Nie istnieje żaden powód prawny — pisze G. Scelle⁹¹ dla rozróżnienia traktatów wielostronnych i dwustronnych, wszystkie one bowiem rodzą normy prawa obiektywnego”.

Wszystkie wymienione dotąd teorie dotyczące wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych można podzielić na dwie grupy: a) teorie, które zaprzeczają istnieniu normy prawa międzynarodowego w tej dziedzinie, b) teorie dopuszczające istnienie takiej normy. Te ostatnie można podzielić na: 1) teorie uznające generalną zasadę wygaśnięcia umów, 2) teorie utrzymujące, że wygaśnięcie dotyczy tylko specyficznej kategorii traktatów, 3) teorie uznające zawieszenie jako jedyny skutek wojny.

Jeżeli chodzi o teorie zaprzeczające istnieniu normy międzynarodowej w dziedzinie wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych, to są one oparte na różnych przesłankach i dochodzą do różnych, sprzecznych konkluzji.

E. Borchard⁹² twierdzi, że „państwa mają całkowitą swobodę w uregulowaniu swych stosunków po wybuchu i zakończeniu wojny”.

H. Batiffol⁹³ wyklucza istnienie takiej formy, pisząc, że „prawo międzynarodowe powinno dążyć do ograniczenia w miarę możliwości zła wojny i doprowadzić do tego, aby stać się załącznikiem porządku międzynarodowego”.

⁹⁰ L. Oppenheim: *International Law*, Londyn 1952, wyd. 7 przez H. Lauterpachta, t. II, s. 305.

⁹¹ G. Scelle: *De l'influence...*, s. 84, zob. również C. J. B. Hurst: *Op. cit.*, s. 40. Warto nadmienić, że projekt harwardzki z 1935 r. nie czyni również w art. 25 różnicy między umowami dwustronnymi i umowami wielostronnymi, HLSR, s. 1197.

⁹² E. Borchard: *Op. cit.*, s. 582 - 586.

⁹³ H. Batiffol: *Revue critique*, 1948, s. 487 - 490, w nocie do orzeczenia sądu kasacyjnego z 5 listopada 1943 w sprawie *Bussi c. Menetti*.

Podobny pogląd wyraża J. Maury⁹⁴: „Nie istnieje norma zwyczajowa prawa międzynarodowego dotycząca wpływu wojny na traktaty...; jeśli brakuje w tym względzie normy zwyczajowej i normy traktatowej, tzn. jeśli nie ma normy prawa międzynarodowego pozytywnego, państwa... są zwolnione w tej dziedzinie z jakiegokolwiek zobowiązania prawa międzynarodowego”⁹⁵.

A. Mc Nair⁹⁶ pisze w tej sprawie: „Nie istnieje żadna norma powszechna, która pozwala ustalić intencję stron” i dalej: „Trybunały międzynarodowe i krajowe... są w trakcie wypracowywania w tym celu systemu norm opartego szeroko na charakterze każdej umowy”. Analogiczny pogląd reprezentują J. North⁹⁷, A. Cavaglieri⁹⁸, A. Klafkowski⁹⁹, B. C. H. Aubin¹⁰⁰, i F. Klein¹⁰¹.

Teorie, które dopuszczają istnienie normy międzynarodowej, opierają się przede wszystkim na twierdzeniu niektórych przedstawicieli doktryny, że wojna jest tak poważnym wydarzeniem w życiu narodów, że istnienie więzów prawnych między nimi jest absolutnie niemożliwe.

Ch. Rousseau pisze, że „rewolucja w skutkach podobna jest do wojny, ponieważ jest ona tak jak wojna anormalnym, nie dającym się przewidzieć i pozaprawnym sposobem uchylenia prawa pozytywnego”¹⁰²... „Wojna współczesna nie jest już zwykłą i gwałtowną procedurą uregulowania kwestii politycznych, jest ona obecnie raczej rodzajem kryzysu rewolucyjnego, poddającego w wątpliwość istnienie obowiązującego prawa pozytywnego”¹⁰³.

⁹⁴ J. Maury: *L'effet de la guerre sur les traités de droit privé*, Revue critique, 1950, s. 279 - 298.

⁹⁵ Tamże, s. 288.

⁹⁶ A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 527 - 585, a szczególnie s. 581 oraz *La terminaison...*, s. 496 - 511.

⁹⁷ J. North: *Effect of War on Treaties*, „Michigan Law Review” 1928 - 1930, t. 28, s. 318 - 321.

⁹⁸ A. Cavaglieri: *Les règles générales du droit de la paix*, RCADI, 1929, I, t. 26, s. 534.

⁹⁹ A. Klafkowski: *Op. cit.*, s. 276.

¹⁰⁰ B. C. H. Aubin: *Op. cit.*, s. 13.

¹⁰¹ F. Klein: *Op. cit.*, s. 38.

¹⁰² Ch. Rousseau: *Principes généraux...*, s. 556.

¹⁰³ Tamże, s. 566, zob. również R. Quadri: *Diritto internazionale pub-*

Autorzy, którzy dopuszczają istnienie normy międzynarodowej i stoją na stanowisku, że wojna unieważnia specyficzną kategorię umów, a inne zawiesza, są w zasadzie przedstawicielami teorii dyferencjacji.

W pierwszej połowie XX wieku dwukrotnie pojawiły się próby międzynarodowej kodyfikacji w odniesieniu do wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych. Po raz pierwszy próbę taką podjęto w Instytucie Prawa Międzynarodowego. W r. 1912 na posiedzeniu Instytutu w Christianii ¹⁰⁴ N. Politis ¹⁰⁵ przedstawił regulamin zawierający 11 artykułów, z których 6 dotyczyło wpływu wojny na traktaty między państwami wojującymi, a następne 5 artykułów — losu umów, w chwili wybuchu wojny, między państwami neutralnymi a państwami wojującymi. Według regulaminu umowy pomimo wojny pozostają w mocy i tylko wyjątkowo niektóre z nich są unieważniane. Regulamin stoi więc na gruncie teorii utrzymania umów. Umowy, których moc nie została wzruszona przez wojnę, bez względu na to czy są one w czasie wojny zawieszone, czy nie, milcząco odzyskują znowu moc obowiązującą za pośrednictwem traktatu pokoju, o ile nie są przez ten traktat wyraźnie uchylone. Art. 9 regulaminu, dotyczący umów wielostronnych, brzmi: „Umowy wielostronne pozostają w mocy w stosunkach każdego z państw wojujących z umawiającymi się państwami trzecimi. Nie mogą one być zmienione przez traktat pokoju na niekorzyść umawiających się państw trzecich bez udziału lub przyzwolenia tych ostatnich”.

Oceniając krytycznie regulamin, należy stwierdzić, że jego blico, Palermo 1956, wyd. II, s. 219 - 223; F. von Liszt: *Op. cit.*, 1925, s. 226 - 268: „Wojna na śmierć i życie przerywa papierowe zobowiązania”. Maksyma ta odzwierciedla smutne doświadczenia I wojny światowej; J. G. Castel: *International Law — Effect of War on Bilateral Treaties, Comparative Study*, „Michigan Law Review” 1953, t. 51, s. 566 - 573, podnosi problem błędności teorii traktowania wojny tylko „jako bitwy między zorganizowanymi siłami nieprzyjacielskimi czasowo zakłócającej międzynarodowy porządek prawny”, szczególnie s. 572 - 573; zob. także B. Smyrniadis: *Le sort, en cas de guerre, des traités de droit privé*, RGDIP, 1951, s. 439 - 452.

¹⁰⁴ Zob. AIDI, Paryż 1912, t. 25, s. 611; oraz Ch. Dupuis: *L'Institut de Droit International, Session de Christiania 1912*, RGDIP, 1913, t. 20, s. 372 i nast.

¹⁰⁵ N. Politis: *Effect of War upon Treaties and International Conventions, Project of Institute of International Law*, AJIL, 1913, t. 7, s. 149

kazuistyczna klasyfikacja umów i wyliczenie różnych kategorii umów nie zawsze odpowiada dzisiejszym pojęciom o wojnie.

Wpływ wojny na obowiązywanie umów był również przedmiotem dyskusji wśród prawników amerykańskich, która doprowadziła do sporządzenia w r. 1935, za pośrednictwem Harvard Law School, projektu konwencji w sprawie prawa traktatowego¹⁰⁶.

Art. 35 tego projektu zajmuje się wpływem wojny na umowy międzynarodowe w oparciu o obowiązujące wtedy poglądy i zwyczaje prawne. Artykuł ten jasno i wyraźnie formułuje interpretację zagadnienia, jaki wpływ wywiera wojna na prawo traktatowe istniejące między stronami:

a) „umowa, która wyraźnie postanawia, że zobowiązania zaciągnięte mają być wykonane w czasie wojny między dwiema lub wieloma stronami, albo która ze względu na swą naturę i cel była wyraźnie zamierzona przez strony, jako skuteczna w czasie wojny między dwiema lub wieloma z nich, nie jest uchylona lub zawieszona przez wybuch wojny między dwiema lub wieloma stronami.

b) z zastrzeżeniem postanowień odmiennych umowa, która nie postanawia wyraźnie, że zobowiązania zaciągnięte mają być wykonane w czasie wojny między dwiema lub wieloma stronami, i która ze względu na swą naturę i cel nie była wyraźnie zamierzona przez strony, jako skuteczna w czasie wojny między dwiema stronami, jest zawieszona między wrogimi państwami wojującymi na czas wojny między dwiema lub wieloma stronami, i z wyjątkiem podjęcia po zakończeniu wojny postanowień odmiennych, będzie ona znowu obowiązywać z chwilą ustania stanu wojny.

i nast., oraz *Effets de la guerre sur les conventions internationales et sur les contrats privés*, AIDI, 1912, t. 25, s. 611 i nast.; A. Rolin: *Le droit moderne de la guerre*, Bruksela 1920, t. I, s. 217. W sprawie regulaminu z 1912 r. zob. również: C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 100 - 115; G. Scelle: *De l'influence...*, s. 71 - 75; K. Strupp w „Archiv des Öffentlichen Rechts” 1913, t. 31, s. 600 - 601 oraz A. von Burgsdorff: *Die Kriegserklärung und ihre Wirkungen unter besonderer Berücksichtigung der öffentlich — rechtlichen und privatrechtlichen Verträge*, Düsseldorf 1914, s. 38 - 41.

¹⁰⁶ Tekst Projektu harwardzkiego zob. AJIL, 1935, t. 29, z. 4 (Supplement) s. 664.

c) poprzednie paragrafy niniejszego artykułu mogą być zastosowane *mutatis mutandis* do poszczególnych części umowy, jeżeli są one wyraźnie niezależne od pozostałych części umowy.

Jest rzeczą charakterystyczną, że projekt harwardzki nie wspomina o tym, że wybuch wojny *ipso facto* unieważnia umowę zawartą między jej sygnatariuszami. Dopuszcza on jednak, że pewne umowy mogą być zawieszone w ich działaniu i skuteczności podczas wojny między dwiema lub wieloma stronami. W tym przypadku sygnatariusze umowy mogą po zakończeniu wojny uważać je za uchylone, jeśli tego sobie życzą i wyrażą to w traktacie pokoju.

Art. 35 projektu harwardzkiego nie wymienia szczegółowych zasad ani poszczególnych kategorii umów, które są unieważnione lub zawieszone przez wybuch wojny, tak jak to czynił regulamin Instytutu Prawa Międzynarodowego. Stara się raczej zestawić zasady ogólne, według których należy interpretować i rozstrzygać problem wpływu wojny na prawo traktatowe.

Warto nadmienić, że w swym komentarzu ¹⁰⁷ do projektu art. 35, autorzy zaznaczają, że przedstawiciele prawa międzynarodowego przyjmowali różne postawy i stanowiska, w doktrynie i praktyce, wobec wpływu wojny na umowy zawarte między państwami wojującymi. Komentarz wskazuje, że według dawnych autorów wybuch wojny między stronami umowy automatycznie uchyla między nimi stosunki umowne. Wyjątkiem od zasady ogólnej były umowy wielostronne, ale odgrywały one daleko mniejszą rolę w stosunkach międzynarodowych niż obecnie. Porzucając tę teorię, projekt uznaje generalną zasadę zawieszania mocy niektórych umów, z wyjątkiem tych, które nie są dotknięte przez wojnę. Nie ma żadnej racji, dla których umowy miałyby być uważane za uchylone *ipso facto* przez wybuch wojny między stronami. Przytoczony art. 35 projektu jest oparty na interpretacji najnowszych prądów w prawie międzynarodowym i praktyce ¹⁰⁸.

¹⁰⁷ Zob. AJIL, 1935, t. 29, (Supplement), szczególnie s. 1184, 1185, 1189 i 1203.

¹⁰⁸ Pogląd taki wyraził E. Plischke: *Reactivation of Prewar German Treaties*, AJIL, 1954, t. 48, s. 249.

Na zakończenie tych rozważań doktrynalnych należy zauważyć, że w pracach Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ zagadnienie wpływu wojny na umowy międzynarodowe zostało całkowicie pominięte. Projekt Komisji¹⁰⁹ zastrzegł natomiast, że zerwanie między stronami stosunków dyplomatycznych nie uchyla wiążących je umów, choć jak pisze S. E. Nahlik¹¹⁰ „może uzasadniać zawieszenie ich obsługi”.

Z przedstawionego przeglądu opinii przedstawicieli doktryny na kwestię skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych wynika wyraźny brak jednomyślności autorów. Różne teorie są odbiciem różnych poglądów na temat pojęcia wojny oraz konsekwencją zmian socjologicznych dokonywających się w prawie międzynarodowym.

Jest rzeczą pewną, że pierwotny pogląd o niszczycielskich — w stosunku do umów — skutkach wojny wywodzi się z pierwotnej koncepcji *bellum omnium contra omnes*. Teoria ta stoi w oczywistej sprzeczności ze współczesnym pojęciem wojny. Wyznawanie teorii unieważniania umów, reprezentowanej między innymi przez G. B. Mably, E. de Vattela i innych, oznaczałoby — jak słusznie pisze B. C. H. Aubin¹¹¹ — krok wstecz w rozwoju społeczeństw, a C. Rühländ¹¹² nadmienia, że „byłoby to cofnięciem się kultury prawa międzynarodowego”.

Teoria utrzymania w mocy umów międzynarodowych, w szczególności w jej krańcowej postaci, reprezentowanej przez A. Pillet i L. de Sainte-Croix, tak samo jak teoria unieważniania umów przez wybuch wojny nie odpowiadają obecnemu poczuciu prawnemu wspólnoty międzynarodowej. Najwięcej zwolenników

¹⁰⁹ United Nations, General Assembly, International Law Commission, 17th. Session, Law of Treaties, Draft Articles adopted by the Commission, doc. A (CN4) L. 107 z 7. I. 1965 r. Konwencja wiedeńska o prawie traktatów z r. 1969 nie zajmuje się zagadnieniem wpływu wojny na traktaty a jedynie ogranicza się w art. 73 do stwierdzenia, że postanowienia jej nie przesądzą żadnej kwestii, jaka może wynikać odnośnie traktatu w związku z wybuchem działań wojennych między państwami, Dok. ONZ A (CONF. 39/27).

¹¹⁰ S. E. Nahlik: *Op. cit.*, s. 301.

¹¹¹ B. C. H. Aubin: *Op. cit.*, s. 13.

¹¹² C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 81; identyczne stanowisko zajmuje R. Rank: *Op. cit.*, s. 540.

i obrońców w czasach współczesnych, a zwłaszcza po II wojnie światowej, zdobyła teoria dyferencjacji. Wydaje się że ma słuszność T. J. Lawrence¹¹³ pisząc, że „jedynym sposobem traktowania tej materii w sposób zadowalający jest zastosowanie metody analitycznej”. Wśród zwolenników teorii dyferencjacji brak jest jednak zgody, jakie umowy powinny być anulowane, zawieszone czy utrzymane w mocy.

Wobec rozbieżnych poglądów doktryny, dotyczących skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych, należy zwrócić baczniejszą uwagę na zbadanie praktyki państw. A. Mc Nair¹¹⁴ słusznie podkreśla rolę praktyki i orzecznictwa sądów międzynarodowych dla poznania tego zagadnienia. Wyrazem zniechęcenia do teorii jest oświadczenie tego autora, że przedstawiciele doktryny wzajemnie się cytują i bardzo często na poparcie swych poglądów nie przytaczają innych argumentów¹¹⁵.

Wydaje się, że przedstawienie poglądów doktrynalnych można zakończyć opinią wyrażoną przez amerykański sąd w sprawie *Techt c. Hughes*: „Wpływ wojny na istniejące traktaty między państwami wojującymi jest jednym z nie rozstrzygniętych problemów prawa... Współczesne prawo międzynarodowe ani nie utrzymuje, ani nie unieważnia mocy traktatów bez względu na wywołane przez nie skutki. Traktuje ono takie problemy pragmatycznie, utrzymując lub unieważniając traktaty stosownie do wymogów wojny. Ustanawia standardy, lecz samo nie jest skrepowane tymi standardami. Gdy stara się zrobić więcej, napotyka na brak jednomyślności opinii i zgodności praktyki... Nie można badać zmiennych twierdzeń rozpraw naukowych i orzeczeń w dziedzinie prawa międzynarodowego przy braku pewności czy droga, na którą się weszło, jest właściwa... W tej dziedzinie istnieje mało wskazówek dla sądu. W tej niepewności przychyliam się do poglądu, że zanim departamenty polityczne zaczną działać, Sądy, odmawiając nadania mocy obowiązującej traktatom, powinny ograniczyć swą odmowę do potrzeb okoliczności, nie są one bowiem związane żadną sztywną formułą, prowadzącą do

¹¹³ T. J. Lawrence: *Les principes de droit international*, Londyn 1920, s. 371 - 377.

¹¹⁴ A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 527.

¹¹⁵ A. Mc Nair: *La terminaison...*, s. 462.

unieważnienia wszystkiego lub niczego. W orzekaniu, czy dany traktat przeżywa wybuch wojny, mają tedy swobodę wyboru, która powinna być zgodna z tradycjami prawa, ochroną przepisów, nakazami dobrej wiary i honorem narodu” ¹¹⁶.

¹¹⁶ 254 U. S., s. 643 (1920); E. D. Dickinson: *Selection of Cases and other Readings on the Law of Nations*, Nowy Jork 1929, s. 1116; Annual Digest 1919 - 1922, nr 271, s. 387; R. Ränk: *Op. cit.*, s. 24 - 25.

CZEŚĆ DRUGA

PRAKTYKA MIĘDZYNARODOWA

ROZDZIAŁ PIERWSZY

Od pokoju westfalskiego 1648 do Kongresu Wiedeńskiego 1815

§ 1. Akty prawne

W okresie poprzedzającym podpisanie pokoju westfalskiego, około XI wieku, znajdujemy jedynie nieliczne traktaty pokoju, które odsyłają do traktatów zawartych wcześniej przez późniejsze strony wojujące. W traktatach tych, wyjątkowo zajmujących się losem umów uprzednio zawartych, postanawia się, że są one nieważne i niebyłe. Takie wyjątki znajdują się w art. 7 traktatu pokoju zawartego w Paryżu 31 marca 1326 r. między Anglią i Francją oraz w paragrafie 37 traktatu pokoju zawartego w Brétigny 8 maja 1360 r. między Anglią i Francją¹. Traktat pokoju z 1527 r. między Anglią i Francją wymienia traktat zawarty w Moore 30 sierpnia 1525 r., który postanawia, że król Francji i jego następcy „pozostaną zobowiązani”, a w traktacie pokoju zawartym w Cambrai w r. 1529 między Karolem V i Franciszkiem I znajduje się postanowienie, że „traktat madrycki pozostanie w mocy”². Jednak tego rodzaju postanowienia są nieliczne,

¹ G. Billerbeck: *Der Einfluss des Kriegsbeginns und des Friedensschlusses auf die zwischen den Kriegführenden Staaten vor dem Ausbruch des Krieges geschlossenen Verträge*, Wrocław 1911, s. 22; zob. również Th. Bertram: *Op. cit.*, s. 31.

² G. Billerbeck: *Op. cit.*, s. 22 - 23. Dobrym przykładem świadczącym, że wola stron, a nie wojna, uchyla moc prawną umowy, jest traktat do dziś jeszcze obowiązujący między Anglią i Portugalią z 1386 r. Jego art. XI postanawiał, że traktat pozostanie w mocy wbrew wojnie i może być uchy-

na ogół traktaty pokoju zawarte przed 1648 r. nie zajmują się losem przedwojennych umów międzynarodowych.

W traktacie z 21 maja 1659 r.³, zawartym między Francją, Anglią i Prowincjami Zjednoczonymi Niderlandów w formie przy-
mierza, postanawia się w art. IV, że ewentualny wybuch wojny między sygnatariuszami traktatu uchyli zawarty między nimi akt.

Traktat pokoju zawarty w Saint-Germain 29 czerwca 1679 r. między Ludwikiem XIV i Wielkim Elektorem postanawia w art. IV: „Ponieważ traktaty westfalskie powinny zawsze być uważane za fundament najtrwalszy i najpewniejszy pokoju Cesarstwa, ponieważ Jego Wysokość oświadczyła na wieczne czasy, że jego wolą jest utrzymać je w pełnej mocy nawet w czasie wojny, ponieważ Król Szwecji wypowiedział się w tym samym duchu, co potwierdza również Elekt Brandenburgski, postanawia się w niniejszym artykule, że wyżej wymienione traktaty z Münster i Osnabrück, zawarte w 1648, pozostaną w pełnej mocy obowiązującej”⁴. Należy tu podkreślić, że intencją umawiających się stron było utrzymanie w mocy traktatów westfalskich nawet w czasie wojny.

Wydaje się jednak, że wojna w tej epoce unieważniała wszystkie postanowienia traktatów wcześniej zawartych. Traktaty pokoju omawianego okresu zawierają klauzule odnowienia, co świadczy, że wojna była tak wielkim wstrząsem w stosunkach pokojowych między narodami, iż było koniecznością odnowienie umów obowiązujących przed wybuchem wojny, jeśli strony pragnęły je nadal stosować.

Klauzulę taką zawiera traktat podpisany 26 lutego 1658 r. w Rotschild, którego art. 21 stanowi: „Wszystkie poprzednie traktaty zawarte między Wysokimi umawiającymi się stronami... są potwierdzone”⁵.

Traktat zawarty 27 maja 1660 r. w Kopenhadze stanowi: „Trakt-

lony tylko przez zgodne działanie obu stron, Br. and For. State Papers, 1841, t. 1, s. 468.

³ J. Dumont: *Corps universel diplomatique du droit des gens*, Amsterdam-Haga 1731, t. VI, cz. II, s. 352.

⁴ J. Dumont: *Op. cit.*, t. VII, s. 408 oraz C. Rühland: *Op. cit.*, s. 74.

⁵ Traktat cytowany przez R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 74.

taty wcześniejsze są potwierdzone włącznie z traktatem podpisanym w Rotschild”⁶.

W art. XXIII traktatu pokoju podpisanego 22 listopada 1762 r. w Paryżu między Wielką Brytanią, Francją, Hiszpanią i Portugalią znajdujemy takie postanowienie: „Wszystkie traktaty, jakiegokolwiek natury, które obowiązywały przed obecną wojną... będą i są skutecznie odnowione i potwierdzone...”⁷

Zasada odnowienia i potwierdzenia mocy traktatów wcześniej zawartych znajduje się także w traktacie pokoju zawartym 15 lutego 1763 r. w Hubertusburgu między Prusami i Austrią. Art. XII tego traktatu głosi: „Artykuły wstępne pokoju zawartego we Wrocławiu 11 czerwca 1742 r. i traktat ostateczny pokoju zawarty 28 lipca tegoż roku w Berlinie, protokół graniczny z r. 1742 oraz traktat pokoju podpisany 25 grudnia 1745 r. w Dreźnie, o ile nie zostały uchylone przez niniejszy traktat, są odnowione i potwierdzone”⁸.

Ten rodzaj klauzul w traktatach pokoju omawianego okresu jest niezwykle często spotykany⁹.

Traktat paryski z 1763 r.¹⁰ zawarty między Anglią, Francją i Hiszpanią odnowił i potwierdził w art. II dużą ilość traktatów podpisanych od 1648 r. do 1761 r. Są to traktaty westfalskie z 1648 r., traktaty madryckie z 1667 r. i 1670 r., traktaty podpisane w Nijmegen w 1678 i 1679 r., w Ryswiku w 1697 r., w Utrechcie w 1713 r., w Baden w 1714 r., Święte Przymierze zawarte w Hadze w 1717 r., czwórprzymierze zawarte w Londynie w 1718 r., traktaty zawarte w Wiedniu w 1738 r., w Aix-la-Chapelle w 1748 r., w Madrycie w 1750 r., traktaty z 1668 r., 1715 i 1761 r. zawarte między Hiszpanią i Portugalią oraz traktat z 1713 r. zawarty między Francją i Portugalią, a gwarantowany przez Wielką Brytanię.

⁶ Tamże.

⁷ Martens: *Recueil des Traités*, t. I, s. 140.

⁸ Tamże, s. 141.

⁹ Zob. Traktat pokoju w Radstadt między Cesarzem Karolem i Ludwikiem XIV, królem Francji (art. III), zob. H. Vast: *Les grands Traités de Louis XIV*, Paryż 1893 - 1899, t. III, s. 162, art. I traktatu wstępnego pokoju podpisanego w Saint-Hildefonse z 1. X. 1777 r., cytowany przez R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 77.

¹⁰ Martens: *Recueil des Traités*, t. I, s. 106 - 107.

Traktat zawarty w 1779 r.¹¹ w Cieszynie między Austrią, Prusami, Francją, Rosją i Saksonią potwierdził w art. XII traktaty westfalskie oraz traktaty z Wrocławia i Drezna.

Traktat wersalski z 1783 r.¹² zawarty między Anglią i Francją odnowił w art. II wszystkie poprzednie traktaty od czasów pokoju westfalskiego aż do traktatu paryskiego z 1763 r.

Art. 9 traktatu pokoju zawartego 20 listopada 1719 r.¹³ w Sztokholmie między Szwecją i Braunschweig-Lüneburgiem postanawiał, że „traktaty westfalskie pozostają w pełnej swej mocy obowiązującej”. Podobne klauzule spotykamy w traktatach pokoju w Utrechcie z 1713 i 1714 r.¹⁴

Traktat zawarty w Paryżu 10 października 1796 r. między Francją i obiema częściami Sycylii uznaje „jako nieważne i niebyłe” wszystkie wcześniejsze traktaty. Art. II tego traktatu stanowi: „Każdy akt, zobowiązanie lub konwencja, zawarte uprzednio przez obie umawiające się strony, sprzeczne z niniejszym traktatem, są odwołane i będą uważane za nieważne i niebyłe”¹⁵.

Formuła identycznej treści znajduje się w art. II traktatu pokoju zawartego w Paryżu 5 listopada 1796 r. między Francją i Parmą¹⁶.

Traktat pokoju z 9 lutego 1801 r. zawarty w Lunéville między Austrią i Francją postanawiał w art. 17: „Art. 12, 13, 14, 15, 16, 17 i 23 traktatu z Campo-Formio są szczególnie potwierdzone... i będą stosowane według ich treści i formy, jak gdyby były zamieszczone dosłownie w niniejszym traktacie”¹⁷. Traktat pokoju zawarty w Campo-Formio 17 października 1797 r. stanowił w art. 15; „... wszystkie stosunki handlowe będą przywrócone do stanu, w jakim się znajdowały przed wojną”¹⁸.

¹¹ C. Phillipson: *Termination of War and Treaties of Peace*, Londyn 1916, s. 255.

¹² Tamże.

¹³ De Clercq: *Recueil des Traités*, t. I, s. 303.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, s. 308.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 428; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 255, A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 65.

¹⁸ C. Rühland: *Op. cit.*, s. 118, nota 130.

Z przedstawionych przykładów aktów prawnych można wywnioskować, że wojna unieważnia traktaty uprzednio zawarte między nieprzyjacielskimi państwami wojującymi. W cytowanym art. IV traktatu z Saint-Germain z 1679 r. obaj monarchowie uznali, że traktaty z Münster i Osnabrück pozostaną w mocy. Należy zauważyć, że te traktaty zawierały klauzule o charakterze trwałym, na które wojna nie miała żadnego wpływu. Traktaty westfalskie formułowały prawo do wolności sumienia i prawo to pozostało niezmiennie pomimo wielu zaburzeń i wstrząsów politycznych, nierzadkich w tej epoce. Stanowią one pierwszą próbę sformułowania porządku międzynarodowego, którego istnienie i przetrwanie można stwierdzić. W traktatach pokoju tego okresu widoczna jest troska, aby wszystko, co dotyczy spraw religii, pozostało zgodne z postanowieniami traktatów westfalskich¹⁹.

Pokój zawarty w 1802 r. w Amiens między Wielką Brytanią, Francją, Hiszpanią i Holandią nie zawierał postanowień na temat losu wcześniej zawartych traktatów. W debacie w Izbie Gmin i Izbie Lordów, dotyczącej tego pokoju, stwierdzono, że wybuch wojny anuluje poprzednie traktaty²⁰.

Art. 5 traktatu zawartego w 1809 r. w Jonkoping między Szwecją i Danią potwierdził dawne traktaty, zawarte między obu państwami, o ile nie pozostawały one w sprzeczności z tym traktatem²¹.

Pod koniec XVIII wieku wpływ, jaki rewolucja francuska i epopeja napoleońska wywarły na całe życie europejskie aż do Kongresu Wiedeńskiego, nie wydaje się przynosić istotnych zmian w problemach związanych z wpływem wojny na traktaty. Liczne konflikty następujące po sobie, efemeryczne rozejmy, jednodniowe pokoje, bogata działalność dyplomatyczna posługiwały się dotychczasowymi schematami i formułami, w których zasada unieważnienia umów przez wybuch wojny odgrywała dominującą rolę.

¹⁹ Np. Traktat pokoju podpisany w Utrechcie 4. IV. 1713 r., w art. XXIII, cytowany przez R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 80 oraz w Br. and For State Papers, t. 1, s. 611.

²⁰ P. Cobbett: *Parliamentary History*, 1801 - 1803, t. XXXVI, s. 164 i nast. 587 - 588, 714, 725, 761; zob. również C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 255.

²¹ Tamże, s. 255.

Zasada unieważnienia umów znajduje swe odbicie w traktatach odnoszących się do stosunków handlowych, w których przede wszystkim Francja Konwentu i Dyrektoriatu przywracała stosunki pokojowe z licznymi państwami pierwszej Koalicji. Należy tu wymienić traktat z Bazylei, zawarty z Prusami 5 kwietnia 1795 r., którego art. VI głosi: „w oczekiwaniu na zawarcie traktatu handlowego między obu umawiającymi się państwami wszelkie stosunki handlowe zostają przywrócone między obu państwami do stanu, w jakim istniały przed wybuchem wojny”²².

Formułę przywrócenia mocy obowiązującej umów handlowych zawierają również inne traktaty tego okresu, np. traktat paryski między Francją a Prusami z 8 października 1801 r. (art. V), traktat zawarty w Preszburgu między Francją i Austrią z 26 grudnia 1805 r. (art. XX) oraz traktat tyłżycki z 7 lipca 1807 r. między Francją a Prusami (art. XXVII)²³.

O przywróceniu mocy obowiązującej wcześniej zawartych umów mówią art. XVI traktatu zawartego 5 września 1809 r. w Friedrichshamm między Szwecją i Rosją oraz art. II traktatu hanowerskiego między Danią i Rosją zawartego 8 lutego 1814 r.²⁴

Niektóre traktaty tego okresu używają formuły „odnowienie”, np. traktat paryski z 1802 r. zawarty między Francją i Turcją w art. II postanawia, że wszystkie traktaty i układy kapitulacyjne, które przed wybuchem wojny regulowały stosunki między obu państwami, są odnowione we wszystkich swych częściach”²⁵.

Inaczej zredagowany jest traktat pokoju zawarty 28 maja 1812 r. w Bukareszcie między Rosją i Turcją, którego art. III postanawia: „Wszystkie traktaty i porozumienia... są potwierdzone i pozostają w pełnej mocy”²⁶.

²² Martens: *Recueil des Traités*, t. I, s. 107 i nast.; analogiczną formułę stosują następujące traktaty: traktat paryski zawarty z Sardynią 17. V. 1796 r., art. VII; traktat paryski zawarty z Wirtembergią 7. VIII. 1796 r., art. VI; traktat paryski z Baden zawarty 22. VIII. 1796 r., art. XV; traktat paryski zawarty z Królestwem Obu Sycylii 10. X. 1796 r., art. XI; traktat zawarty w Campo-Formio z Austrią z 17. X. 1797 r., art. XV; zob. A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 64.

²³ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 64.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże, s. 65 - 66.

Analogiczną formułę potwierdzenia zawiera art. II traktatu podpisanego w Jassach 9 stycznia 1792 r. między wyżej wymienionymi państwami ²⁷.

Bez względu na stosowaną formułę każdy traktat ma wspólny element podstawowy: umowy zawarte przed wojną są unieważniane przez wybuch wojny, a nabierają ponownie ważności po wojnie, o ile tak postanawia traktat pokoju. Nie ma zatem żadnego znaczenia, czy traktat używa sformułowania „przywrócenie”, „potwierdzenie” lub „odnowienie”, ponieważ według tych formuł wybuch wojny unieważnia traktaty, unieważnia, a nie tylko zawiesza ich wykonanie.

Jak już wspomniano, niektóre traktaty tego okresu nie zawierają żadnego postanowienia odnoszącego się do losu umów przedwojennych, między innymi traktat zawarty w Amiens z 27 marca 1802 r., traktat wiedeński z 14 października 1809 r. ²⁸ oraz traktat paryski z 30 maja 1814 r. między Francją i państwami Szóstej Koalicji ²⁹.

Na szczególną uwagę zasługuje traktat zawarty 5 stycznia 1809 r. między Wielką Brytanią i Turcją. Art. IV tego traktatu głosi: „Postanowienia traktatu zawartego w roku tureckim 1086, jak również akt dotyczący handlu na Morzu Czarnym i inne przywileje, ustanowione poprzez akty w następnych okresach, powinny być zachowane i utrzymane, tak jak w przeszłości, jak gdyby nie doznały one żadnego wzruszenia”. Takie sformułowanie wydaje się implikować ciągłość ważności umów uprzednio zawartych ³⁰.

Traktat zawarty 24 grudnia 1814 r. w Gandawie między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi nie zawiera wprawdzie generalnej klauzuli o losie traktatów przedwojennych, jednakże liczne jego artykuły odnoszą się do kwestii granic i suwerenności terytorialnej, ustalonych w traktacie pokoju zawartym w 1783 r. w Paryżu między tymi samymi państwami, jak do aktu pozostałego w mocy obowiązującej ³¹.

²⁷ Tamże.

²⁸ Oba traktaty cytowane przez R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 77 - 78.

²⁹ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 68.

³⁰ Tamże, s. 70, nota 17.

³¹ Tamże.

Brak precyzji i specyfika treści obu wyżej wymienionych traktatów nie upoważnia do zmiany dotychczasowej oceny w kwestii wpływu wojny na traktaty.

Interesujący jest traktat wersalski z 1783 r. zawarty między Stanami Zjednoczonymi i Anglią, którego art. 3 przyznawał obywatelom amerykańskim prawo połowu ryb w Zatoce Nowej Ziemi³². Traktat zawarty w Gandawie w 1814 r. nie wspomina o tych przyznanych prawach. Traktat podpisany 20 października 1818 r. w Londynie między obu państwami uznał charakter trwały cesji terytorialnych i umów ustanawiających służebności międzynarodowe³³. Wynika z tego, że niektóre postanowienia traktatowe przeżyły wojnę, która wybuchła między Anglią i Stanami Zjednoczonymi w 1812 r.

W okresie między 1801 r. a 1815 r. można jeszcze wymienić wiele traktatów, które wyraźnie stwierdzają unieważnienie umów w wyniku wybuchu wojny. Posługują się one formułami „odwołanie”, „nieważność”, „odnowienie” lub „potwierdzenie”. Należą do nich: traktat pokoju z 6 czerwca 1801 r. między Francją a Portugalią, podpisany w Badajoz (art. 3)³⁴, traktat pokoju z 29 września 1801 r. między Francją i Portugalią, podpisany w Madrycie (art. III/2)³⁵, traktat z 25 czerwca 1802 r. między Francją i Turcją zawarty w Paryżu (art. 2) i odnawiający wszystkie poprzednie umowy³⁶, traktat pokoju podpisany 8 lutego 1814 r. w Hanowerze między Danią i Rosją (art. 2)³⁷, traktat londyński z 14 sierpnia 1814 r. między Danią i Hiszpanią (art. 9)³⁸, berliński traktat pokoju między Danią i Prusami z 25 sierpnia 1814 r. (art. 2)³⁹ oraz traktat pokoju zawarty w Paryżu 20 listopada 1815 r. między Francją i państwami koalicji (art. 11)⁴⁰.

³² Moore: *Digest*, t. I, s. 771 i nast.

³³ zob. S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 28 - 30; R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 81 - 86 oraz J. Westlake: *Op. cit.*, t. II, s. 34.

³⁴ de Clercq: *Recueil des Traités*, t. I, s. 437.

³⁵ Tamże, s. 456.

³⁶ Martens: *Recueil des Traités*, t. VII, s. 416.

³⁷ Martens: *Nouveau Recueil*, t. I, s. 681.

³⁸ Tamże, t. III, s. 308.

³⁹ Tamże, t. II, s. 266.

⁴⁰ de Clercq: *Recueil des Traités*, t. II, s. 647 i 650.

§ 2. Praktyka dyplomatyczna

Interesującym przyczynkiem do badania wpływu wojny na obowiązywanie umów jest praktyka dyplomatyczna rządów.

W 1673 r. Karol II, król Anglii i Szkocji, poinformował sędziów szkockich, że „traktat podpisany w Bredzie jest z pewnością unieważniony przez wojnę” (z Holandią — J. P.)⁴¹.

W tekście wypowiedzenia wojny przez Rosję Wielkiej Brytanii znajduje się następujące sformułowanie: „Jego Cesarska Mość zrywa wszelką łączność z Anglią, odwołuje poselstwo, które tam miała, i nie życzy sobie utrzymywać poselstwa brytyjskiego u siebie. Od tej chwili między obu krajami nie istnieją żadne stosunki. Cesarz oznajmia, że anuluje na zawsze każdy akt zawarty uprzednio między Wielką Brytanią i Rosją, a szczególnie konwencję podpisaną 3 czerwca 1801 r.”⁴²

W drugiej połowie XVIII wieku można zauważyć występowanie konwencji o charakterze trwałym, na które wojna nie wywierała żadnego wpływu, świadczą one o pojawieniu się świadomości, że wojna nie unicestwia wszystkich stosunków traktatowych między państwami wojującymi.

Podczas rokowań między Francją i Wielką Brytanią Wielka Brytania uczyniła Francji następującą propozycję: „Nowa sytuacja, w której handel może będzie mógł być prowadzony we wszystkich częściach świata, będzie wymagała rewizji i wyjaśnień traktatów wcześniejszych; całkowite uchylenie tych traktatów spowodowałoby w handlu zamieszanie, które by było ze wszech miar szkodliwe. W traktatach tych znajdują się nie tylko artykuły odnoszące się do handlu, lecz również i inne, gwarantujące wzajemnie obywatelom przywileje i ułatwienia w prowadzeniu ich spraw, ochronę osobistą i inne korzyści, które nie mogą być zmienione, np. szczegóły odnoszące się do wartości weksli lub towarów zmiennych w zależności od okoliczności. W konsekwencji... należałoby zgodzić się, że zmiany, które będą mogły być dokonane w traktatach, będą dotyczyć tylko porozumień czysto handlowych, natomiast przywileje i korzyści wzajemne i szczególne

⁴¹ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, Oxford 1961, s. 698.

⁴² Martens: *Recueil des Traités*, t. VIII, s. 707.

będą nie tylko zachowane, lecz również rozszerzone”⁴³. W kontrdeklaracji z 7 września 1783 r. Francja zgodziła się ze stanowiskiem Anglii⁴⁴.

W 1786 r. prawnicy Korony brytyjskiej, konsultowani w kwestii czy klauzule traktatu z 1786 r. między Francją i Anglią przeżyły wojnę między obu krajami, uznali, że klauzule te miały charakter trwały i że późniejsza wojna nie wzruszyła ich mocy prawnej⁴⁵.

Zagadnienie istnienia trwałych sytuacji prawnych, których wojna nie wzrusza, było dyskutowane między Stanami Zjednoczonymi i Anglią w słynnej sprawie połowu ryb na rzece Mississipi⁴⁶. Traktat wersalski z 1783 r. przyznał w art. 3 obywatelom Stanów Zjednoczonych prawo połowu ryb w zatokach Nowej Ziemi i Saint-Laurent. Od 1798 r. do 1800 r. Stany Zjednoczone zaangażowały się w nie wypowiedzianą wojnę z Francją, a od 1812 do 1814 r. w wypowiedzianą wojnę z Anglią⁴⁷.

Po wojnie 1812 r. powstał problem czy te traktaty i prawa przeżyły konflikt między obu stronami. Traktat z 1783 r. gwarantował obywatelom amerykańskim wolność połowu ryb, lecz traktat z 1814 r. nie wspominał czy prawo to ma nadal moc obowiązującą. W czasie konferencji pokojowej członkowie delegacji brytyjskiej stwierdzili, że oni nie zamierzali „wspaniałomyślnie gwarantować Stanom Zjednoczonym przywilejów dawniej przyznanych, odnoszących się do połowu ryb w obrębie granic suwerenności brytyjskiej i używania brzegów terytoriów brytyjskich dla celów związanych z połowem ryb”⁴⁸.

⁴³ zob. R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 80 - 81.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ F. Wharton: *Digest of the International Law of the United States*, Waszyngton 1887, wyd. II, appendix, § 203, s. 983.

⁴⁶ Sprawa ta była dyskutowana również w okresie późniejszym, ale źródła jej tkwią w okresie omawianym w tym rozdziale.

⁴⁷ Kongres Stanów Zjednoczonych oznajmił 7. VI. 1798 r., że Stany Zjednoczone „są wolne od praw i zobowiązań wynikłych z traktatów i konwencji konsularnej z Francją i że te umowy nie są dalej uważane za prawnie obowiązujące dla rządu i obywateli Stanów Zjednoczonych”, zob. Stat., t. 1, s. 578 i S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 28 nota 1.

⁴⁸ Sen. Doc. nr 870. 61st. Cong., 3d sess., ptII, s. 242; zob. także S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 28.

Członkowie delegacji amerykańskiej stanęli na stanowisku, że „wobec natury i szczególnego charakteru traktatu z 1783 r... żadne późniejsze postanowienie nie było konieczne dla przywrócenia wolności zagwarantowanych obywatelom amerykańskim”⁴⁹. W końcowym raporcie delegacja amerykańska stwierdziła: „Uważamy, że cały traktat z 1783 r. musi być uważany jako jedna cała i trwała umowa, nie podlegająca, jak zwykłe traktaty, uchyleniu przez późniejszą wojnę między stronami... Nie uważamy, aby wolność połowu ryb ... mogła być naruszona przez wojnę bardziej niż inne prawa naszej narodowej niezawisłości”⁵⁰.

Interesująca jest korespondencja na ten temat między posłem amerykańskim w Londynie John Quincy Adamsem i Lordem Bathurstem. J. Q. Adams stwierdził, że „traktat pokoju (z 1783 r.) w swych ogólnych postanowieniach nie był jednym z tych, który na podstawie wspólnej opinii i zwyczajów narodów cywilizowanych jest albo mógł być uważany za unieważniony przez późniejszą wojnę między tymi samymi stronami”⁵¹.

W replice Lord Bathurst odpowiedział, że „Wielka Brytania nie może zgodzić się z tym nowym stanowiskiem, nie zna ona żadnego wyjątku od zasady, że wszystkie traktaty są uchylone przez późniejszą wojnę między stronami”⁵².

Z kolei J. Q. Adams w liście skierowanym do Lorda Bathursta pisał, że jego stanowisko w tej sprawie „jest nie tylko nowe, ale i nie usprawiedliwione opinią żadnego powszechnie uznanego autorytetu prawa międzynarodowego, jest nie usankcjonowane przez praktykę i zwyczaje państw suwerennych..., stosownie do jego intencji może stwarzać zachętę do wojny i osłabić więzy pokoju między niezawisłymi narodami... Niżej podpisany uważa, że istnieją liczne wyjątki od zasady, która stwierdza, że traktaty mię-

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ J. B. Moore: *The Effect of War on Public Debts and Treaties*, w „Columbia Law Review” 1901, t. 1, s. 209, 217; S. B. Crandall: *Op. cit.*, 1916, s. 445; Amer. State Papers, For. Rel., t. IV, s. 252, 254.

⁵¹ Amer. State Papers, For. Rel., t. IV, s. 252; Moore: *Digest*, t. V, s. 383; H. Wheaton: *Elements of International Law*, Boston 1866 z notą Dana, s. 286 - 296.

⁵² Amer. State Papers, For. Rel., t. IV, s. 355 - 356; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 29; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 77.

dzy narodami są wzajemnie uważane za uchylone przez wybuch wojny. Te wyjątki rozciągają się na wszystkie zobowiązania zaciągnięte w rozumieniu, że obowiązują one na równi w czasie wojny, jak i pokoju, albo wyłącznie w czasie wojny, że wszystkie zobowiązania, którym strony nadają sankcje formalnej umowy są podyktowane przez odwieczne prawa moralności i człowieczeństwa. Wreszcie wyjątki te rozciągają się na wszelkie zobowiązania . . . , które rodzą charakter zobowiązań trwałych”⁵³.

Traktat podpisany 20 października 1818 r. załagodził omawiany spór. W traktacie tym zwycięstwo odniosła teza amerykańska, sformułowana przez J. Q. Adamsa. Teza ta, usankcjonowana przez postanowienia wyżej wymienionego traktatu, uznawała charakter trwały i niezmienny cesji terytorialnych oraz traktatów ustanawiających służebności międzynarodowe. Jeden z członków delegacji amerykańskiej przy podpisywaniu traktatu z 1818 r. powiedział: „Żadna strona nie dostarczyła drugiej argumentów przekonywających. Wystarczy powiedzieć, że państwa mają tylko jeden sposób urządzenia pokoju, tj. kompromis”⁵⁴.

Należy zauważyć, że w korespondencji J. Q. Adamsa dominuje pogląd, iż uchylenie traktatów przez wojnę jest zasadą. Różni się on od stanowiska Lorda Bathursta w kwestii czy na przykład wolność połowu ryb byłaby wyjątkiem od zasady generalnej.

W czasie debaty w parlamencie brytyjskim dotyczącej pokoju zawartego w 1802 r. w Amiens Lord Auckland powiedział: „Zbadałem wszystkie prace pierwszorzędných autorów w tej kwestii i zostałem wyprowadzony z błędu, który przeważał w umysłach wielu ludzi. Według nich wszystkie traktaty bez wyjątku są unieważnione przez wojnę i powinny one być odnowione w sposób szczególny w traktacie pokoju, jeśli pragnie się przywrócić ich moc obowiązującą. Prawdą jest, że traktaty o charakterze kontraktów i koncesji, których wykonanie zostało zawieszane przez wojnę i nie zostało odnowione z nastaniem pokoju, stają się unieważnione przez wojnę. Lecz traktaty, które nie zostały wzruszone

⁵³ Amer. State Papers, For. Rel., t. IV, s. 357.

⁵⁴ J. B. Moore: *History and Digest of the International Arbitrations to which the United States has been a Party*, Waszyngton 1898, t. I, s. 709, nota 1; Stany Zjednoczone nigdy nie odrzuciły poglądu wyrażonego przez J. Q. Adamsa, zob. Amer. State Papers For. Rel., t. IV, s. 360 - 406.

przez wybuch wojny, jak regularne wykonywanie połowu ryb na brzegach państw wojujących, prawo wyrębu lasu w poszczególnych miejscach albo posiadania terytoriów dawniej przyznanych przez traktaty, nie mogą być zniszczone ani unieważnione przez wojnę”⁵⁵.

W tej samej debacie hrabia Carnavon, członek opozycji parlamentarnej, stwierdził że „wojna nie uchyla żadnego prawa, lecz tylko dotyka jego wykonania”⁵⁶.

Lord Ellenborough w dyskusji o pokoju w Amiens zauważył, że „jest zdziwiony, słysząc ludzi utalentowanych, którzy twierdzą, że prawo publiczne Europy stało się martwą literą, ponieważ pewne traktaty nie zostały odnowione”⁵⁷.

Z wymienionych wypowiedzi wynika, że praktyka rządów, przynajmniej w końcu omawianego okresu, wyrzeka się zasady unieważniania pewnej kategorii traktatów, tzn. tych, które ustanawiają sytuacje prawne trwale poza granicami kraju, np. traktaty dotyczące cesji terytorialnych, oraz tych, które ustanawiają trwale sytuacje prawne wewnątrz państwa, np. traktaty regulujące służebności międzynarodowe.

Wypada tu również przytoczyć decyzję francuskiego Konwentu Narodowego, który dekretem z 15 marca 1793 r. anulował wszystkie traktaty istniejące między dawnym rządem i państwami obcymi będącymi w wojnie przeciw Republice Francuskiej⁵⁸. Wszystkie te traktaty straciły ważność, z wyjątkiem wyraźnie odnowionych. Taką przynajmniej opinię wyrazili trzej prawnicy francuscy — Jouhaud, Tripier i Dupin — w konsultacji udzielonej na temat traktatu z 1730 r. między Francją i Sardynią⁵⁹.

Ciekawy przypadek rozpatrywała francuska Izba Kasacyjna w 1811 r., kiedy ustalała czy traktat handlowy zawarty w 1787 r.

⁵⁵ Zob. R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 85.

⁵⁶ Tamże, s. 86; dyskusję w Parlamencie brytyjskim przedstawia w szczególności Hansard: *Parliamentary Debates*, t. XXXVI, s. 164, 593, 596, 704, 714, 761; oraz C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 255.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ M. P. Challine: *Le droit international public dans la jurisprudence française de 1789 à 1848*, Paryż 1934, s. 228 - 229.

⁵⁹ Tamże, s. 229.

między Francją i Rosją na okres 12 lat, znoszący wzajemnie prawo do spadków bezdziedzicznych, był jeszcze w mocy w 1803 r.⁶⁰

Stwierdzono, że traktat ten zawarty na okres 12 lat musiał wygasnąć automatycznie w 1799 r. Ph. Merlin zauważył, że traktat ten musiał być anulowany jeszcze wcześniej, tj. w 1793 r., na mocy dekretu Konwentu Narodowego, ponieważ Rosja znalazła się wtedy w wojnie z Francją, tzn. przestał obowiązywać 7 lat po jego zawarciu. Dopiero po zawarciu pokoju 8 października 1801 r. oba rządy postanowiły w oddzielnym traktacie przywrócić stosunki handlowe między swymi krajami na zasadach przedwojennych, z wyjątkiem zmian, jakie czas i okoliczności mogły spowodować, stwarzając warunki i potrzebę zawarcia nowego traktatu. W następstwie wzajemnego porozumienia traktat otrzymał znowu moc obowiązującą i był wykonywany aż do 1804 r., tj. do czasu, gdy Rosja napadła na Francję. W traktacie tyłżyckim w 1807 r. postanowiono, że stosunki handlowe będą przywrócone na tej samej zasadzie, co poprzednio, tzn. że traktat z 1787 r. będzie jeszcze raz obowiązywał.

Minister Spraw Zagranicznych de Basano zapytany, w jakim czasie i do kiedy wspomniany traktat był obowiązujący, odpowiedział: „Traktat handlowy z 1787 r. zawarty na 12 lat istniał aż do połowy roku ubiegłego (tj. 1810 r.), oba rządy zgodziły się uważać go za nie anulowany, lecz po prostu zawieszony przez stan wojny, który dwukrotnie od chwili jego zawarcia rozdzielił oba narody, oraz przedłużyć jego moc obowiązującą na tyle lat, na ile był on zawieszony”⁶¹.

Jest to ciekawy przykład traktatu, który dwa razy był zawieszany i odnawiany przez rządy, które go zawarły, pomijając lata wojny. W tej okoliczności należy jednak uznać, że oba rządy odnowiły go w jakiś sposób przez porozumienie z 1801 r. oraz przez traktat tyłżycki, nie można natomiast wnioskować, że traktat wznawia swą moc obowiązującą z nastaniem pokoju i że jest on tylko zawieszony, a nie anulowany przez wojnę.

⁶⁰ Tamże, s. 228 - 232.

⁶¹ P. A. Merlin: *Répertoire de Jurisprudence*, Paryż 1813, wyd. 4, § 7 bis, pod hasłem „Jugement” oraz M. P. Challine: *Op. cit.*, s. 231 - 232.

Dekret z 4 germinala roku II odnoszący się do handlu morskigo i ceł w art. I głosił: „Traktaty żeglugowe i handlowe istniejące między Francją i państwami, z którymi ona jest w stanie pokoju, będą wykonywane stosownie do ich formy i treści”⁶².

Teza ogólnego unieważnienia przedwojennych umów między państwami nieprzyjacielskimi nie zdobyła w omawianej epoce powszechnego uznania. Szwecja w traktacie z Anglią z 1812 r. nalegała w toku prac przygotowawczych na załączenie formuły, stosownie do której poprzednie umowy i konwencje byłyby przywrócone, „ponieważ one nie pozostają w sprzeczności z niniejszym traktatem”. Wyjątek był zrobiony dla umów epoki rewolucji po 1791 r., które zostały uznane za unieważnione⁶³.

§ 3. Orzecznictwo

15 marca 1747 r. parlament paryski wydał orzeczenie w sprawie *Morgan*: „Spadek ruchomy panny Morgan, obywatelki irlandzkiej zmarłej we Francji w 1746 r., został przysadzony pani Mehegant, jej krewnej, zamieszkałej we Francji, z wyłączeniem pana Morgana, brata zmarłej, zamieszkałego w Anglii, który został uznany za niezdolnego do objęcia spadku, wbrew art. 13 traktatu z Utrechtu, ponieważ wojna została wypowiedziana Anglikom z dnia 15 marca 1744 r.”⁶⁴ Zatem przez wybuch wojny między Francją i Anglią art. 13 traktatu z Utrechtu uważany był za unieważniony, a nie za zawieszony.

W orzeczeniu z 16 lipca 1668 r., wydanym przez parlament paryski, uznano, że pokój odnawiając traktaty o zniesieniu prawa do bezdziedzicznych spadków nie daje temu odnowieniu żadnej mocy wstecznej i nie upoważnia cudzoziemców do przyjęcia spadków zapadłych we Francji podczas wojny. Prawo to więc nie przysługiwało w czasie wojny cudzoziemcom, których sytuacja była uregulowana przez traktat wcześniej zawarty. Jego wykonanie nie było więc zawieszone: prawo to wygasło i nie

⁶² Sirey, *Lois annotées*, 1789 - 1830, s. 291; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 474.

⁶³ Traktat cytowany przez W. N. Durdieniewskiego: *Dowojennyje dogowory posle wojny*, SGP, 1947, nr 1, s. 31.

⁶⁴ P. A. Merlin: *Répertoire de Jurisprudence*, t. XXXI, s. 314.

mogło odżyć⁶⁵. Analogiczna jest treść wydanego przez parlament paryski orzeczenia z dnia 13 marca 1712 roku⁶⁶.

W powyższych wyrokach przyjęto zasadę, że prawa spadkowe zostały zniesione przez wojnę. Ten stan rzeczy utrzymywał się w orzecznictwie sądów francuskich dość długo. Dekret z 1810 r. mówi o wyjątku od zasady ogólnej głoszącej, że wojna anuluje zniesienie umowne prawa do spadków bezdziedzicznych⁶⁷.

Jednocześnie orzecznictwo omawianego okresu zaczyna przyjmować zasadę, że traktaty osiedleńcze nie są konieczne unieważnione przez wojnę.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Turynie z 1810 r. w sprawie *Bengera c. Eredi Carena* postanawia: „jeśli stan wojny, który istniał w 1793 r. między Francją i Piemontem, mógł upoważnić króla Sardynii i rząd francuski do nieuznawania traktatów z 1760 r. to jednak jest rzeczą pewną, że taki traktat, a szczególnie jego art. 67 (znoszący prawo do spadków bezdziedzicznych), nie może być uznany za uchylony przez samą okoliczność wojny i musi być wykonywany aż do chwili formalnego odwołania”⁶⁸.

Zgodne z praktyką rządów okazuje się orzeczenie z 1801 r. wydane przez Lorda Stowella w sprawie *Frau Ilsabe*⁶⁹. W orzeczeniu tym sąd dopuszcza bez wahania, że traktaty zawarte między Wielką Brytanią i Holandią w sprawie zamknięcia rzeki Skaldy zostały uchylone przez wojnę między tymi państwami.

Francuski Sąd Kasacyjny w orzeczeniu z 15 lipca 1811 r. w sprawie *Dame Champeaux-Grammont c. Lardon* postanowił, że „traktat handlowy między dwoma państwami nie jest anulowany przez stan wojny, lecz jest zawieszony; przynajmniej jest on takim w postanowieniach dotyczących praw cywilnych obywateli zainteresowanych państw. W opinii sądu wystarczy, ażeby fakt

⁶⁵ Dalloz, 1810, XII, s. 563 oraz R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 72.

⁶⁶ R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 73

⁶⁷ P. A. Merlin: *Répertoire de Jurisprudence*, t. XXXI, s. 314.

⁶⁸ Dalloz, 1810, XII, s. 563; Sirey, 1811, II, s. 185; M. P. Challine: *Op. cit.*, s. 233 - 234. Traktat z 1760 r. cytowany jest w zbiorze A. W. Wencka: *Codex juris gentium recentissimi*, Lipsk 1795, t. III, s. 218 - 228.

⁶⁹ A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 528; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 252; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 71; R. Ränk: *Op. cit.*, s. 42; *Dictionnaire diplomatique*, t. III, pod hasłem „fin des traités”.

przedłużonego istnienia traktatu handlowego był zaświadczony przez ministra spraw zagranicznych”⁷⁰.

Cytowany wyrok Sądu Apelacyjnego w Turynie rozwiązuje w sposób negatywny kwestię, czy wojna trwająca między Francją i Królestwem Sardynii od 1790 do 1794 r. spowodowała wygaśnięcie traktatu zawartego między obu państwami w Turynie w 1769 r., a szczególnie jego art. 21, odnośnie zniesienia prawa do spadków bezdziedzicznych. Zdaniem Sądu traktat „oparty na wzajemności traktowania dającego się pogodzić ze stanem wojny” musi być wyłączony z kategorii tych konwencji, „które ustają automatycznie przez zaistnienie wojny między dwoma rządami” i jest zawieszony aż do chwili zawarcia traktatu pokoju.

Nowoczesność takiego poglądu jest jednakże osłabiona o tyle, że uzasadnienie do tego wyroku wyjaśnia w innym miejscu: „stan wojny, w którym się znalazły w 1793 r. Francja i Piemont, i odmienna forma rządu, ustanowionego we Francji mogły, upoważnić rząd francuski i króla Sardynii do nieuznawania i nieodnawiania traktatu z 1760 r.”⁷¹

Wartość tego precedensu jest skromna, ponieważ wydaje się on nie mieć znaczenia z chwilą wykluczenia w sposób automatyczny wpływów niszczących, jakie wojna wywołuje na określone traktaty.

Natomiast orzeczenie francuskiego Sądu Kasacyjnego z 15 lipca 1811 r. implikuje przeżycie traktatu, nawet w stanie chwilowej nieskuteczności podczas wojny, jak to ma miejsce na przykładzie traktatu handlowo-żeglugowego zawartego w 1787 r. w Petersburgu między Francją i Rosją, regulującego prawa osób prywatnych obu umawiających się stron, co do którego wypowiedział się wyżej wspomniany sąd.

§ 4. Doktryna

W doktrynie omawianej epoki panuje pogląd, że wojna unieważnia wszystkie traktaty zawarte przed jej wybuchem między nieprzyjacielskimi państwami wojującymi.

⁷⁰ Sirey, 1811, I, s. 377; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 480; M. P. Challine: *Op. cit.*, s. 231 - 232; R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 87.

⁷¹ Sirey, 1811, II, s. 185.

E. de Vattel pisze, że „zawarte z jakimś narodem konwencje i traktaty zostają zerwane czy unieważnione przez wojnę między stronami, które je podpisały... Należy jednak uczynić wyjątek dla umów, w których postanowiono pewne rzeczy właśnie na wypadek wojny...”⁷² Autor jasno określa swoje stanowisko w sprawie anulowania umów, wyłącza jednak od zasady ogólnej, i to jest bezsprzeczne, traktaty, w których były pewne postanowienia na wypadek wojny, np. czas przyznany obywatelom obcego państwa dla opuszczenia terytorium. E. de Vattel pisał na użytek ludzi swej epoki, dostarczył im formułę, która zgadzała się z ówczesną praktyką.

G. B. Mably pisał w tym samym duchu: „Traktat pokoju, poprzez który dwa państwa kończą spór, traci swą moc tylko wtedy, gdy następuje między nimi nowe naruszenie pokoju albo gdy jedna ze stron umawiających się odmawia wypełnienia jakiegoś zobowiązania. W pierwszym przypadku wszystkie umowy są zapomniane, z wyjątkiem tych, które zostały sporządzone dla uregulowania zachowania się stron w czasie wojny. Traktat, który nie jest następnie odnowiony i potwierdzony po nastaniu pokoju, pozbawiony jest mocy obowiązującej, tzn. że jedno państwo nie ma prawa domagać się, aby strona przeciwna wypełniała jego zobowiązania, które pozostały jeszcze do wypełnienia. Taki akt jest tylko dokumentem dla historii”⁷³.

G. B. Mably dodaje, że konwencje zawarte lub odnowione wyraźnie na wypadek wojny obowiązują dotąd, dopóki jedna ze stron walczących ich nie pogwałci⁷⁴.

Poglądy obu wyżej wymienionych autorów popiera w całej rozciągłości Ch. Wächter⁷⁵.

J. L. Klüber, który pisze na pograniczu XVII i XVIII wieku, jest wyrazicielem następującego poglądu: „Jest często intencją stron, aby traktat był wykonywany tylko do chwili, gdy nastąpi akt nieprzyjaźni między nimi; właśnie dla tego powodu po wojnie jest rzeczą konieczną i zwyczajową odnowienie traktatów, jeśli pragnie się uważać je za nadal obowiązujące. Jeśli nie ma takiego

⁷² E. de Vattel: *Op. cit.*, ks. III, roz. X, § 175, s. 178.

⁷³ G. B. Mably: *Op. cit.*, t. II, s. 312.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Ch. Wächter: *Op. cit.*, *passim*.

domniemania, wojna nie unieważnia wszystkich uprzednio zawartych traktatów”⁷⁶. Autor ten dopuszcza więc istnienie w tej epoce umów, które ze względu na intencję stron mogą przetrwać konflikt wojenny. Daje on zresztą do zrozumienia, że takie umowy są rzadkie i nie wspomina, jakie to są umowy. „Traktaty zawarte przed wybuchem wojny, których moc obowiązująca była wyraźnie przewidziana i postanowiona przez obie strony, nie przestają być skuteczne w czasie wojny. Te natomiast, które są zawarte z domniemaniem wyraźnym lub milczącym stosunków pokojowych kończą się wraz z ich ustaniem” — pisze J. L. Klüber⁷⁷. Autor nie podaje żadnych dokładnych wyjaśnień na temat umów, których ważność podczas wojny zostałaby zastrzeżona przez strony. „Zastosowanie tych zasad wobec państw suwerennych nastręcza zresztą duże trudności, rzeczą najpewniejszą jest oznaczyć w traktacie pokoju kategorie traktatów, które pozostają w mocy albo będą przywrócone w całości lub części” — kończy swe wywody J. L. Klüber⁷⁸.

Z przedstawionego przeglądu doktryny wynika, że w ówczesnych czasach wojna unieważnia wszystkie umowy zawarte między wojującymi stronami, z wyjątkiem umów zastrzeżonych wyraźnie na wypadek wojny, których ważność na ogół nie jest kwestionowana.

⁷⁶ J. L. Klüber: *Droit des gens* ..., s. 237 i 250.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Tamże.

ROZDZIAŁ DRUGI

Od Kongresu Wiedeńskiego 1815 do Kongresu Paryskiego 1856

§ 1. Akty prawne

Akt końcowy Kongresu Wiedeńskiego z 9 czerwca 1815 r. nie zawierał generalnego postanowienia co do losu umów przedwojennych. Poszczególne z tych umów były potwierdzone w osobnych artykułach aktu. Takie potwierdzenie dotyczy np. art. 2 traktatu wiedeńskiego z 3 października 1735 r. o terytorialnych prawach austriackiego domu panującego i jeszcze wcześniejszych postanowień traktatu zawartego 11 kwietnia w Utrechcie 1713 r. o granicy między francuską Gujaną a portugalską wtedy Brazylią¹.

Preambuła aktu końcowego Kongresu Wiedeńskiego wskazuje, że miał on na celu uzupełnienie traktatu pokoju zawartego przez Państwa Sprzymierzone z Francją w dniu 30 maja 1814 r. i ustanowienie, ze względu na powstałą w Europie sytuację, szeregu nowych i trwałych norm prawnych. Tym samym wskazuje on jakby na zachowanie w mocy poprzednich umów. Można jednak dopuścić inny pogląd, że pominięte w traktacie pokoju umowy uważane były za uchylone i że utrzymanie ich w mocy w każdym konkretnym wypadku zależało od woli stron². Wydaje się, że pominięcie w akcie wiedeńskim uregulowania losu umów przed-

¹ de Clercq: *Recueil des Traités*, t. II, zob. Acte Final du Congrès de Vienne, art. 100 i 107; Br. and For. State Papers, 1814 - 1815, Londyn 1839, s. 7; B. Winiarski: *Wybór źródeł do nauki prawa międzynarodowego*, Warszawa 1938, s. 7; *Wybór dokumentów*, t. I, s. 20.

² W. N. Durdieniewski: *Op. cit.*, s. 32.

wojennych wynika z tego, że los tych umów był już określony w trakcie paryskim z 1814 r.³

W latach 1815 - 1856 nie można znaleźć traktatów pokoju, których postanowienia odnoszące się do losu umów przedwojennych wykazywałyby tendencję do złagodzenia niszczącego wpływu wojny na umowy międzynarodowe. Zawierają one stare formuły przywrócenia, odnowienia lub potwierdzenia aktów prawnych zawartych przed wybuchem wojny.

Traktat zawarty między Rosją i Persją 22 lutego 1828 r. w Turkmanczaj stwierdza w art. II: „Działania wojenne zaistniałe między Wysokimi Umawiającymi się Stronami spowodowały ustanie zobowiązań zaciągniętych na mocy traktatu podpisanego w Gulistan”⁴ (zawartego w 1813 r. i mającego za przedmiot delimitację granic oraz sprawy żeglugi i handlu — J. P.).

Traktat z 14 września 1829 r. zawarty w Adrianopolu między Rosją i Turcją stanowi w art. 15: „Wszystkie traktaty, konwencje i zobowiązania zawarte w różnych okresach między dworem cesarskim Rosji i Portą Otomańską... są potwierdzone w całej swej mocy i ważności i obie Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się do przestrzegania ich pod przysięgą w sposób niepodważalny”⁵.

Traktat pokoju z 6 sierpnia 1849 r. zawarty w Mailand między Austrią i Sardynią w art. 2 głosi: „Wszystkie traktaty i konwencje zawarte między Jego Cesarską Mością Austrii i Królem Sardynii, które były w mocy na dzień 1 marca 1848 r. są w całej pełni przypomniane i potwierdzone, z wyjątkiem postanowień odmiennych w niniejszym traktacie”. Art. 4 tego traktatu postanawia: „Aby lepiej osiągnąć ten cel, Strony przywracają moc obowiązującą konwencji zawartej między Austrią i Sardynią 1 grudnia 1834 r. na okres dwóch lat...”⁶

³ C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 255. Traktat paryski z 30. V. 1814 r. zawarty między Wielką Brytanią, Austrią, Prusami, Rosją i Francją był przedmiotem potwierdzenia w art. XI traktatu paryskiego z 20. XI. 1815 r. między tymi państwami; zob. C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 341 oraz L. von Neumann: *Recueil des Traités et Conventions conclus par l'Autriche avec les puissances étrangères depuis 1763*, Lipsk 1855 - 1859, t. III, s. 472.

⁴ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 79.

⁵ Martens: *Nouveau Recueil*, t. VIII, s. 151.

⁶ Neumann: *Recueil des Traités*, t. V, s. 138, 141.

Art. 2 traktatu pokoju z 2 lipca 1850 r. zawartego w Berlinie między Prusami i Danią zastrzegał: „Wszystkie traktaty i konwencje zawarte między Związkiem Niemieckim i Danią są na mocy niniejszego traktatu przywrócone w swej mocy obowiązującej”⁷.

Traktat pokoju z 30 marca 1856 r. zawarty między Austrią, Francją, Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii, Prusami, Rosją, Sardynią i Turcją w art. XXXII stanowił: „Dopóki traktaty i konwencje, które istniały przed wojną między mocarstwami wojującymi, nie będą odnowione lub zastąpione nowymi aktami, dopóty wzajemny handel zarówno przywózowy, jak i wywózowy odbywać się będzie wedle postanowień, które obowiązywały przed wojną, a poddani tych mocarstw pod każdym względem traktowani będą wzajemnie na równi z poddanymi narodu najbardziej uprzywilejowanego”⁸.

Podobne lub analogiczne formuły zawierają inne traktaty tego okresu⁹.

Występują również traktaty, które nie zawierają żadnego postanowienia dotyczącego losu umów przedwojennych. Są to na przykład traktaty zawarte między metropolią a koloniami, które się od niej odłączyły, traktaty zawarte między jednym państwem wspólnoty chrześcijańskiej a państwem o odmiennej cywilizacji, pozostające chwilowo nieaktywne w stosunkach międzynarodowych¹⁰.

⁷ Martens: *Nouveau Recueil général*, 1 série, t. XV, s. 341.

⁸ Wybór dokumentów, t. I, s. 57; zob. również C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 357; P. Albin: *Les Grands Traités politiques*, Paryż 1912, wyd. 2, s. 170; zob. dyskusję na temat art. 32, R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 136 - 137.

⁹ Np. traktat pokoju między Holandią a Dejem Algieru zawarty 28. VIII. 1816 r. w Algierze, art. 1, cytowany przez R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 129 oraz A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 79, nota 31; traktat pokoju między Portą i Persją, zawarty w Erzurum 28. VII. 1823 r., zob. Martens: *Nouveau Recueil*, t. VI, s. 272; traktat zawarty w Guadalupe Hidalgo w 1848 r. między Stanami Zjednoczonymi i Meksykiem odnowił w art. XVII traktat handlowy i żeglugowy z 5. IV. 1821 r., zob. C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 255.

¹⁰ Np. traktat zawarty 15. XI. 1825 r. między Portugalią i Brazylią w Rio de Janeiro; traktat zawarty w Madrycie 23. IV. 1844 r. między Hiszpanią i Chile; traktat zawarty 29. VIII. 1844 r. między Hiszpanią i Chile; traktat zawarty 29. VIII. 1842 r. w Nankinie między Wielką Brytanią i Chinami, zob. A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 79, nota nr 33.

Jeśli chodzi o traktaty wielostronne, to wojna krymska nie dotknęła ważności traktatu z 5 listopada 1815 r. zawartego między Francją, Wielką Brytanią, Prusami i Rosją, ustanawiającego protektorat brytyjski na Wyspach Jońskich, oraz traktatu z 7 maja 1832 r. zawartego między Bawarią, Francją, Wielką Brytanią i Rosją, gwarantującego niepodległość Grecji. Należy zaznaczyć, że traktat z 1815 r. był przedmiotem wyraźnego uchYLENIA przez traktat z 14 listopada 1863 r., natomiast przetrwanie traktatu z 1832 r. wynika *implicite* z późniejszego traktatu z 13 lipca 1863 r. postulującego istnienie pierwszego ¹¹.

Niektóre akty prawne tego okresu zawierają postanowienia zawarte wyraźnie na wypadek wojny. Np. angielsko-francuska konwencja z 18 czerwca 1833 r. o ciągłości służby pocztowej Calais — Dover postanawiała utrzymanie jej w mocy w wypadku wojny między jej sygnatariuszami ¹². Również traktat angielsko-amerykański z 1795 r. postanawiał, że kupcy każdej z umawiających się stron w wypadku wojny będą mogli pozostać na terytorium drugiej strony ¹³. Żaden z tych dwóch aktów prawnych nie doznał uszczerbku w wyniku zaburzeń politycznych, które nastąpiły po ich zawarciu.

§ 2 Praktyka dyplomatyczna

W sporze brytyjsko-amerykańskim dotyczącym praw gwarantujących połów ryb, jak już było wspomniane, zwyciężyła teza amerykańska. W 30 lat później rząd amerykański odstąpił od zajętego wtedy stanowiska. Sekretarz Stanu James Buchanan w liście do posła angielskiego Pakenhama z dnia 12 lipca 1845 r., opierając się na założeniu, że traktat madrycki między Wielką Brytanią i Hiszpanią z 1790 r. miałby wygasnąć po wybuchu wojny między stronami w 1796 r., stwierdził: „... Ogólną zasadą prawa międzynarodowego jest unieważnianie przez wojnę wszystkich istniejących traktatów między stronami wojującymi... Być może

¹¹ Zob. Ch. Rousseau: *Principes généraux*..., s. 573 i nast.

¹² J. Stone: *Legal Controls*..., s. 447.

¹³ Martens: *Recueil des Traités*, t. V, s. 684.

jedynym wyjątkiem od tej zasady jest traktat uznający pewne suwerenne prawa należące do państwa, które uprzednio istniały niezależnie od zobowiązań traktatowych... Trudno sobie wyobrazić przypadek, w którym traktat zawierający wzajemne zobowiązania jeszcze nie wykonane, mógłby być uchylony przez wojnę”¹⁴.

W odpowiedzi posła angielskiego Pakenhama z 29 lipca 1845 r. czytamy: „Uznanie istniejących praw, dopuszczenie pewnych zasad prawa międzynarodowego (jako jedynej kategorii postanowień traktatowych — J. P.) nie może być przedmiotem zachcianki żadnej strony albo unieważnienia przez ustanie stosunków pokojowych między nimi”, a postanowienia traktatowe natury handlowej „mogą być uważane za unieważnione w wyniku wojny, która następnie wybuchła między umawiającymi się stronami”¹⁵.

W dorocznym orędziu z dnia 7 grudnia 1847 r. prezydent Stanów Zjednoczonych, James K. Polk, stwierdził w sposób kategoryczny, że wojna powoduje wygaśnięcie umów między Stanami Zjednoczonymi i Meksykiem, w szczególności wygaśnięcie traktatu podpisanego w Waszyngtonie w 1839 r. „Stan wojny — powiedział prezydent — uchyla traktaty uprzednio istniejące między państwami wojującymi”¹⁶. Wypowiedź ta jest o tyle znamienna, że umowa podpisana z Meksykiem była korzystna dla Stanów Zjednoczonych. Warto przy tej okazji nadmienić, że chociaż prezydent J. K. Polk wypowiedział się za uchyleniem umów przez wojnę, to jednak komisja prawna, ustanowiona przez akt z 3 marca 1849 r. dla uregulowania wzajemnych sporów prawnych, stwierdziła, że „choć w zasadzie wojna kładzie kres wszystkim traktatom między państwami wojującymi, nie jest to jednak zasada powszechna... Wydalenie przez władze Meksyku obywateli Stanów Zjednoczonych z ich miejsc pobytu i działalności handlowej w Meksyku podczas ostatniej wojny, przed wygaśnięciem okresu

¹⁴ Br. and For. State Papers, 1860, t. 24, s. 49 - 145, a szczególnie s. 93, 102 - 103; Moore: *Digest*, t. V, s. 375 i F. Wharton: *Digest...*, t. II, s. 44; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 77.

¹⁵ Tamże. Zob. również G. Rühland: *Op. cit.*, s. 115, nota 125.

¹⁶ Moore: *Digest*, t. V., s. 375 oraz t. VI, s. 1008 - 1009; F. Wharton: *Digest...*, t. II, s. 44; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 34, 300; C. Rühland: *Op. cit.*, s. 115.

oznaczonego w traktacie, stanowi pogwałcenie ich praw zagwarantowanych przez traktat..."¹⁷.

W toku negocjacji, jakie nastąpiły w Wiedniu bezpośrednio po wypowiedzeniu wojny Rosji przez Turcję w 1853 r., jak również w trakcie konferencji odbytej w Wiedniu po pierwszych niepowodzeniach Rosji, w celu opracowania traktatu pokoju, w pracach przygotowawczych pokojowej konferencji paryskiej w 1856 r., wreszcie w samym tekście traktatu pokoju tam zawartym, dominowała zasada wygaśnięcia umów w chwili wybuchu wojny.

Świadczą o tym niektóre przytoczone tu dokumenty. Dokument dołączony do protokołu konferencji odbytej 2 lutego 1854 r. w Wiedniu określa stanowisko rządu rosyjskiego wobec propozycji Turcji w sprawie rozwiązania konfliktu. Rząd rosyjski domaga się, aby w zawartym traktacie pokoju znalazło się sformułowanie: „Potwierdzenie pełne i całkowite wcześniejszych traktatów zawartych między Rosją i Portą, poczynając od traktatów zawartych w Kaniardji i konwencji specjalnych z Adrianopola odnoszących się do Księstw Naddunajskich i Serbii”¹⁸.

W rozumieniu jednego z belligerentów, zwłaszcza strony rosyjskiej, która była zainteresowana w utrzymaniu pozycji już nabytych, takie potwierdzenie miało charakter konstytutywny, wynikało z całą pewnością nie tylko z formuły zastosowanej, lecz również z tego, że Rosja nie uważała za uchylony traktatu z 13 lipca 1841 r. (którego stronami byli obaj belligerenci), ponieważ „został on zawarty na czas pokoju, tak jak i na czas wojny”, stąd „nie ma potrzeby odnawiania lub uzupełniania tego traktatu przez gwarancję”¹⁹.

Różnica między wygaśnięciem ogółu traktatów dwustronnych

¹⁷ J. B. Moore: *History and Digest...*, s. 3334 - 3336. Komisja powołuje się na opinię J. Kenta: *Commentaries on American Law*, Boston, 1826, t. I, s. 177, który twierdzi: „jako generalną zasadę należy uznać, że zobowiązania traktatowe są wzruszone przez wybuch wojny i tracą moc obowiązującą, o ile nie są reaktywowane przez późniejszy traktat... Tam, gdzie traktaty ustanawiają trwałe uregulowanie praw obywateli... byłoby sprzeczne z zasadą sprawiedliwej interpretacji utrzymywać je za unieważnione przez wybuch wojny”.

¹⁸ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XV, s. 538 - 539; zob. A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 80 - 81.

¹⁹ Tamże.

i wyjątkowym przeżyciem traktatu wielostronnego nie może być bardziej oczywista.

Podczas konferencji odbytej w Wiedniu 15 marca 1855 r. na początku drugiej serii negocjacji delegat francuski, komentując sugestię wysuniętą przez delegata rosyjskiego, by nie czynić użytku z określenia, które nie figurowało w żadnym traktacie między Rosją i Turcją, zauważył, że „jest niezaprzeczalną zasadą prawa międzynarodowego unieważnianie przez wojnę wszystkich wcześniejszych traktatów między państwami wojującymi, ... rozumie się przeto, że żadne z postanowień dawnych traktatów Rosji zawartych z Portą nie może być powołane jako prawo lub przeciwnie jako przeszkoda”²⁰.

Na konferencji 23 marca 1855 r. delegaci Francji i Wielkiej Brytanii stwierdzili ponownie, że traktat z Adrianopola, którego art. III ustanawiał granice między Rosją i Turcją, jest „obecnie unieważniony między państwami wojującymi w wyniku wojny”²¹. Stwierdzenie to nie wywołało żadnych zastrzeżeń ze strony delegatów innych państw.

Na kongresie paryskim przedstawiciel rządu francuskiego hrabia Walewski, podczas posiedzenia w dniu 25 marca 1856 r. wyraził pogląd, że ponieważ „stan wojny unieważnia traktaty i konwencje, które istniały między Rosją i innymi mocarstwami wojującymi, byłoby pożądane zgodzić się na postanowienie przejściowe, które ustali stosunki handlowe ich obywateli z chwilą zawarcia pokoju”²².

Przedstawiciel angielski bronił tego poglądu i proponował zamieszczenie w artykułach dotyczących handlu i żeglugi klauzuli największego uprzywilejowania „w oczekiwaniu aż każde państwo sprzymierzone będzie mogło odnowić z Rosją swe dawne traktaty albo zawrzeć nowe”²³.

²⁰ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XV, s. 637, 653 - 654, nota 34.

²¹ Tamże.

²² Tamże, s. 734; *Documents diplomatiques, Congrès de Paris, avril 1856*, s. 95; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 474; C. B. J. Hurst: *Op. cit.*, s. 37 oraz Br. and For. State Papers, t. 46, s. 99.

²³ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XV, s. 734, nota 34; A. C. Gialdino: *op. cit.*, s. 82.

Delegaci rosyjscy podnieśli zastrzeżenie wobec możliwości zamieszczenia klauzuli największego uprzywilejowania, ale w zasadzie nie wyrazili sprzeciwu wobec propozycji uznającej prawo traktatowe przedwojenne za wygasłe przez wybuch wojny. Sugerowali oni, że „moc obowiązująca traktatów i konwencji zawartych przed wojną będzie przywrócona na czas określony i wystarczający dla umożliwienia stronom porozumienia się w sprawie zawarcia nowych umów”²⁴.

Na podstawie wskazanych wyżej fragmentów prac przygotowawczych można lepiej zrozumieć sens przytoczonego wyżej art. XXXII traktatu pokoju między Austrią, Francją, Wielką Brytanią, Prusami, Rosją, Sycylią i Turcją, zawartego w Paryżu 30 marca 1856 r. Zasada unieważnienia umów międzynarodowych przez wojnę nie mogła znaleźć pełniejszego uznania²⁵.

Przykładem stanowiska rządów w sprawie skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów jest również sprawa pożyczki rosyjsko-holenderskiej z lat 1854 - 1856²⁶.

19 maja 1815 r. podpisana została między Wielką Brytanią, Holandią i Rosją konwencja, w której Wielka Brytania zobowiązywała się do zapłacenia Holandii — w zamian za pewne korzyści terytorialne w koloniach — połowę pożyczki, jaką Holandia udzieliła Rosji. Konwencja postanawiała wyraźnie, że nawet w wypadku wojny między umawiającymi się stronami konwencja będzie podlegać wykonaniu, lecz pod warunkiem, że Belgia pozostanie złączona z Holandią. Uznanie niepodległości Belgii w 1831 r. uwolniło Anglię od tego zobowiązania. Anglia, uważając ten obrót spraw za niekorzystny, podpisała z Rosją — 10 listopada 1831 roku — nową konwencję, w której zobowiązała się do spłacania

²⁴ Tamże.

²⁵ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XVI, s. 10 - 11. Efekt unieważnienia umów przez wojnę został w okresie późniejszym wyraźnie określony w wymianie deklaracji dokonanej w Moskwie między Rosją i Królestwem Sardynii w 1856 r. przez przywrócenie mocy obowiązującej istniejących przed wybuchem wojny traktatów między stronami. Tekst tych deklaracji, tamże.

²⁶ C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 259; *Dictionnaire diplomatique*, t. III, pod hasłem „Fin des Traités”; BYIL, 1921 - 1922, t. 2, s. 43; E. Hertslet: *The Map of Europe by Treaty*, Londyn 1875 - 1891, t. I, s. 149; Martens: *Nouveau Recueil*, t. II, s. 275.

pożyczki. Powstała kwestia prawna, czy konwencja rosyjsko-brytyjska pozostała w mocy po wybuchu Wojny Krymskiej w latach 1854 - 1856.

Sir William Molesworth²⁷ w dyskusji nad tą sprawą w Izbie Gmin, w dniu 1 sierpnia 1854 r., broniąc polityki rządu, zajął takie stanowisko: „Uważam, że w stanie wojny z Rosją jesteśmy bardziej związani honorem do zapłacenia tego długu, niż gdybyśmy byli w czasie pokoju”. Identyczne stanowisko zajął Prokurator Królewski Sir Alexander Cockburn²⁸, który stwierdził, że „gdyby Anglia nie kontynuowała spłacania Rosji należnego jej długu, byłaby postawiona przed opinią całej Europy jako kraj, który korzysta ze stanu wojny, aby naruszyć umowy, do których przestrzegania zobowiązała się na mocy honoru i sumienia”. Chociaż przeciwny wniosek był złożony w parlamencie brytyjskim, rząd Wielkiej Brytanii uznał, że honor nakazuje wykonanie zobowiązań płatniczych.

Podstawą prawną takiej postawy jest fakt, że strony konwencji rosyjsko-angielskiej zamierzyły w sposób oczywisty, że ewentualny wybuch wojny między nimi nie spowoduje przerwania spłacania długu²⁹.

W 1854 r. raport Sir J. D. Hardinga, radcy prawnego królowej Anglii, stwierdził: „W rozumieniu prawa międzynarodowego wojna uchyla wszystkie traktaty między państwami wojującymi”³⁰. Oświadczenie to zasługuje na uwagę, ponieważ odsłania przez swoje sformułowanie inne zagadnienie, postawione w 1884 roku przez Foreign Office wobec radców prawnych Korony brytyjskiej: Sir Roundell Palmera, Sir R. P. Colliera i Sir R. Phillimore’a czy traktat gwarancyjny między Wielką Brytanią i Danią zawarty w 1720 r. „był uchylony jak wszystkie inne trakta-

²⁷ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1938, s. 531; Hansard: *Parliamentary Debates*, 3 serie, t. 135, s. 117.

²⁸ Tamże.

²⁹ A. Mc Nair twierdzi, że przykład pożyczki rosyjsko-holenderskiej wykazuje, iż intencja stron umawiających się przy zawieraniu umowy ma zasadnicze znaczenie dla badania wpływu wojny na umowy międzynarodowe, zob. *La terminaison...*, s. 501.

³⁰ Tamże, s. 533 oraz *Les effets...*, s. 529; Ch. Rousseau: *Principes généraux...*, s. 560;

ty przez stan wojny, który w późniejszym okresie zaistniał między Wielką Brytanią i Danią”.

W odpowiedzi udzielonej przez radców Korony czytamy: „Wyrażamy jednomyślny pogląd, że ten akt, tj. traktat gwarancyjny, należy do kategorii umów, które są uchylone przez późniejszą wojnę między umawiającymi się stronami”³¹.

§ 3. Orzecznictwo

W orzeczeniu wydanym w 1817 r. w sprawie *Le Louis* Lord Stowell, mówiąc o traktatach przyznających wzajemne prawa zatrzymywania i przeszukiwania statków dla celów zwalczania handlu niewolnikami, powiedział: „Traktaty — należy to sobie uświadomić — są szybko przemijającymi aktami i ich zobowiązania są rozwiązane przez pierwszy konflikt zbrojny. Konwencje — pomimo ich uroczystego charakteru — w sprawie zwalczania handlu żywym towarem lub w sprawie wykonania środków prewencji współistnieją tylko wraz ze stosunkami przyjaźni między umawiającymi się państwami”³². Nowa tendencja, która ujawniła się w niektórych orzeczeniach sądów europejskich na początku stulecia, toruje sobie drogę w sądach krajów anglosaskich, a szczególnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie osiągnęła duży zasięg i zaważyła na innych orzeczeniach. W Europie natomiast tendencja ta uległa pod koniec omawianego okresu gwałtownemu zahamowaniu.

W 1823 r. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych w sprawie *Society for Propagation of the Gospel in Foreign Parts c. New Haven*³³ rozpatrywał następującą kwestię prawną: art. IX trak-

³¹ A. Mc Nair: *La terminaison...*, s. 533. Autor dostrzega w tej wypowiedzi poparcie dla swej tezy rozwiniętej w poprzednich pracach, że „wojna nie kładzie kresu ipso facto przedwojennym zobowiązaniom traktatowym istniejącym między wrogimi państwami wojującymi”. W związku z tym „należy zbadać, jakie rodzaje traktatów są... dotknięte przez wybuch wojny, a jakie nie są wzruszone przez wojnę”, tamże, s. 531, 534.

³² A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1928, s. 533 oraz *Les effets...*, s. 529; R. Ränk: *Op. cit.*, s. 42.

³³ H. Wheaton: *Reports of Cases Argued and Decided in the Supreme Court of the United States*, Newark 1882, t. VIII, s. 662 - 670; J. B. Scott:

tatu z 19 listopada 1794 r. zawartego między Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią postanawiał, że poddani angielscy, którzy posiadali ziemię na terytorium Stanów Zjednoczonych, oraz poddani amerykańscy, którzy posiadali ziemię na terytorium Wielkiej Brytanii, będą nadal jej właścicielami, zgodnie z nadanymi tytułami własności. Stosownie do art. XXVIII wspomnianego wyżej traktatu pierwsze dziesięć artykułów traktatu miały charakter trwały a artykuły następne były ważne przez okres 12 lat. Sąd miał rozstrzygnąć czy art. IX traktatu został wzruszony przez wojnę 1812 r. między Stanami Zjednoczonymi i Anglią. Według orzeczenia sądu postanowienia art. IX zachowały swą moc: „Sądzimy, że traktaty ustanawiające prawa trwałe... nie ustają w wyniku wypowiedzenia wojny. Są one co najwyżej zawieszone, o ile strony ich nie uchylą lub nie zawrą odmiennych postanowień. Odżywają one wraz z nastaniem pokoju”³⁴.

W orzeczeniu tym sąd wyraźnie potwierdził, że traktat, lub jedno z jego postanowień, może oprzeć się niszczącym skutkom wojny wybuchłej między stronami, jeśli nie istnieje żadna sprzeczność między treścią umowy a wymogami prowadzenia wojny.

Wyrokowi temu nadaje się niekiedy przesadne znaczenie. W rzeczywistości Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych, nie kwestionując istnienia generalnej zasady wygaśnięcia umów na skutek wybuchu wojny, ogranicza jedynie przedmiotowy zakres jej stosowania, wyłączając spod jej działania niektóre — wprawdzie liczne, ale jednak określone — kategorie umów.

Koncepcja utrzymania w mocy umów ustanawiających prawa o charakterze trwałym dominowała w sądach amerykańskich właściwie we wszystkich niemal orzeczeniach tego okresu³⁵.

Cases on International Law, Saint Paul 1922, wyd. I, s. 93; M. O. Hudson: *Cases and other Materials on International Law*, St. Paul 1936, wyd. II, s. 910.

³⁴ Tamże; zob. również S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 31-33, 67, 175; W uzasadnieniu orzeczenia sędzia Washington, odrzucając kategorycznie doktrynę absolutnego uchylenia umów na skutek wojny, podkreślił, że „gdyby ona stała się prawem... byłoby to rzeczą potworną i przekraczającą wszelkie rozumowanie”. Zob. również R. Rank: *Op. cit.*, s. 222.

³⁵ Np. w sprawach: *Mc Nair c. Ragland*, 16. N. C. s. 516 (1830); *Carneal c. Banks*, H. Wheaton: *Op. cit.*, t. X, s. 181; 10 lat przed orzeczeniem wydanym w sprawie *Society etc.*, Sędzia Marshall wydał opinię w sprawie

W kilka lat później Najwyższy Sąd Cywilny w Londynie orzeczeniem z 29 lipca 1830 r. ograniczył niszczący wpływ wojny na traktaty. Orzeczenie to dotyczyło sprawy *Sutton c. Sutton*³⁶ mającej związek z art. IX tzw. traktatu Jay'a z 1794 r. W orzeczeniu tym Sąd postanowił: „Było intencją traktatu, aby jego moc obowiązująca była trwała, a nie zależna od stanu pokoju”.

Również i to uzasadnienie sądu pozwala podtrzymywać pogląd, że umowy wymienionej kategorii stanowią wyjątek od zasady unieważniania umów na skutek wojny.

Sądy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii stanęły więc na stanowisku, że prawa własności, nabyte pod rządami traktatu z 1794 r., nie zostały wzruszone przez wojnę.

W tym samym duchu wydał orzeczenie inny sąd amerykański w sprawie *Soulard c. United States*³⁷. Sędzia John Marshall orzekł: „W traktacie, na mocy którego została nabyta Luizjana, Stany Zjednoczone zastrzegły, że mieszkańcy terytorium będącego przedmiotem cesji powinni być chronieni w swym swobodnym korzystaniu z praw własności. Stany Zjednoczone jako państwo sprawiedliwe uważają to postanowienie za ustanawiające zasadę, która powinna być przestrzegana jako święta, chociaż nie była zamieszczona w traktacie”.

Jedno jest pewne, że ani sprawa *Society... c. New Haven*, ani sprawa *Sutton c. Sutton* nie zostały rozstrzygnięte w oparciu o uznanie utrzymania w mocy art. IX traktatu z 1794 r., lecz oba sądy przyznały taką możliwość i okazały sympatię dla idei przetrwania pewnych postanowień traktatowych³⁸.

Chirac c. Chirac cytowaną przez H. Wheatona: *Op. cit.*, t. II, s. 259, w której stwierdził, że prawa nabyte pod rządem traktatu przeżywają wygaśnięcie tego traktatu, zob. również Moore: *Digest*, t. V, s. 386 - 387.

³⁶ Zob. *The English Reports*, t. XXXIX (Russell and Mylne), s. 255 - 259; J. B. Scott: *Cases on International Law*, St. Paul 1937, s. 580 - 581; A. Mc Nair stwierdził, że orzeczenie sądu reprezentuje brytyjski punkt widzenia, *The Law of Treaties*, 1938, s. 541; również J. Leach, przewodniczący brytyjskiego Sądu Apelacyjnego stwierdził, że „art. IX powinien być utrzymany w mocy w każdej epoce”, zob. Moore: *Digest*, t. V, s. 373 i nast. Orzeczenie w sprawie *Sutton c. Sutton* omawia również S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 32 - 33 i R. Jacomet: *Op. cit.*: s. 174.

³⁷ Cytowana przez S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 23.

³⁸ J. J. Lenoir: *Op. cit.*, s. 168 w związku ze sprawą *Sutton c. Sutton* uważa, że traktat z 1794 r. był zawarty z myślą o przeżyciu wojny.

W Europie tendencja, która zarysowała się już uprzednio, wydaje się być potwierdzona przez szereg orzeczeń sądowych, które dopuszczają przetrwanie postanowień traktatowych dotyczących traktowania praw osób prywatnych. Można tu przytoczyć dwa orzeczenia sądów francuskich: Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Kolmarze z 2 kwietnia 1824 r. w sprawie *Zwicker c. heritiers Mayer* związane z postanowieniem traktatu austriacko-francuskiego dotyczącego dziedziczenia³⁹, oraz orzeczenie Sądu Kasacyjnego w sprawie *Romeux c. Nord*⁴⁰ z 9 czerwca 1825 roku odnośnie umowy dotyczącej uchylenia praw do spadków bezdziedzicznych, zawartej między Francją i Wielkim Księstwem Frankfurckim w 1812 r. W sprawie *Zwicker* sąd orzekł, że wojna nie niszczy postanowień traktatów, które określają granice państwa.

Odmienne jest orzeczenie Izby Karnej francuskiego Sądu Kasacyjnego z dnia 23 grudnia 1854 r. w sprawie *Featherstonhaugh c. Baffi*⁴¹. Wychodząc poza konwencję wersalską między Francją i Holandią z 1787 r., niezależnie od konwencji z Pardo między tymi samymi państwami z 1769 r., regulującej stosunki konsularne, uzasadnienie orzeczenia stwierdza istnienie zasady absolutnej, uznającej że nastanie wojny nie tylko zawiesza, lecz

Sędzia Sewall stwierdził po wojnie 1812 r., że „traktaty są unieważnione albo anulowane przez wojnę wybuchłą między umawiającymi się stronami. Jest to zasada powszechna”, w sprawie *Hutchinson c. Brock*, 11 Massachusetts Reports, s. 119 (1812). Warto przytoczyć opinię wyrażoną przez amerykańskiego Sekretarza Stanu Bayarda, który w 1885 r. zapytany, czy art. IX traktatu z 1794 r. był jeszcze w mocy, czy nie, odpowiedział: „Traktat z 1794 r. ... stracił obecnie ważność przez późniejszy stan wojny w 1812 - 1815 r.”, zob. Moore: *Digest*, t. V, s. 374; W lipcu 1929 r. Departament Stanu oświadczył, że uważa art. IX i X traktatu z 1794 r. za nadal obowiązujące, zob. „Bulletin of Treaty Information” 1929, nr 5, Supplement nr 3, s. 15.

³⁹ Sirey, 1824, II, s. 341; M. P. Challine: *Op. cit.*, s. 232 - 233; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 480. W tym samym sensie orzeczenie z 10. I. 1810 r. wydane przez Sąd w Turynie w sprawie *Bengera c. Eredi Carena*. Sirey, 1811, II, s. 185 oraz R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 87.

⁴⁰ Martens: *Nouveau Recueil général*, t. I, s. 394 - 396; Sirey, 1825, I, s. 133.

⁴¹ Sirey, 1854, I, s. 811; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 474; Dalloz, 1854, I, s. 185; Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 560; R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 175.

znosi bezpowrotnie umowy przyjaźni i konwencje handlowe zawarte uprzednio między dwoma państwami wojującymi. Sąd podkreślił w uzasadnieniu: „... Jest zasadą elementarną i absolutną w tej dziedzinie, że nastanie wojny nie tylko zawiesza, lecz uchyla bezpowrotnie konwencje o stosunkach przyjaźni i umowy handlowe zawarte między dwoma państwami wojującymi; późniejsze przywrócenie pokoju jest bez znaczenia dla odzyskania *ipso facto* takich konwencji, dla których wznowienia niezbędne jest ponowne wyrażenie woli obu rządów ...”⁴².

W sprawie *Guyot c. Rosselli*⁴³ rozstrzygniętej 14 sierpnia 1839 r. Sąd Królewski w Nîmes orzekł: „Traktat zawarty 24 marca 1760 r. między Francją i Sardynią postanawia w art. 22, że dla ułatwienia wykonania wyroków sądowych Sądy Najwyższe obu państw nadadzą mu formę ustawy. Moc obowiązująca tego traktatu, który stał się ustawą państwową, musiała być zawieszona przez wojnę i później przez przyłączenie Sardynii do Francji, lecz musiała być przywrócona po rozdzieleniu się obu państw... Od tego czasu art. 22 bez sprzeciwu był stale stosowany przez sądy i trybunały obu państw...” W konkluzji sąd orzekł, że prawa osób prywatnych są w wyniku wojny co najwyżej zawieszone.

Podobne stanowisko zajął sąd w Brukseli w orzeczeniach z 30 czerwca 1838 r.⁴⁴, z 20 lutego 1839 r.⁴⁵ i 2 czerwca 1841 r.⁴⁶ Również orzeczenie belgijskiego Sądu Kasacyjnego z 17 listopada 1842⁴⁷ postanawia, że „traktaty, które ustanawiają wzajemną zdolność dziedziczenia między dwoma państwami nie są unieważnione i unicestwione przez wybuch wojny”.

W orzeczeniu sprawy *Le Domaine c. Mayrand*⁴⁸, rozpoznanej przez sąd paryski w dniu 13 marca 1843 r. czytamy: „Stan wojny powoduje zawieszenie traktatów, a nie ich unieważnienie”.

⁴² Tamże.

⁴³ „Journal du Palais” 1839, II, s. 550; Sirey, 1839, II, s. 73; R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 169 - 170.

⁴⁴ *Pasicrisie belge*, 1838, t. XV, zob. Bruxelles 30 juin 1838.

⁴⁵ *Pasicrisie belge* 1839, t. XVI, s. 32.

⁴⁶ *Pasicrisie belge*, 1841, t. XVIII, s. 213,

⁴⁷ *Pasicrisie belge*, 1843, t. XX, s. 350.

⁴⁸ „Journal du Palais” 1843, II, s. 168; zob. również orzeczenie tego samego sądu z 15. VII. 1843 r. w „Gazette des Tribunaux” z 16. VII. 1843 r.

W zestawieniu z orzeczeniami z poprzedniego okresu w sprawie *Dame Champeaux-Grammont c. Lardon* oraz w sprawie *Bengera c. Eredi Carena* orzeczenia sądów francuskich i belgijskich są prawie zgodne w uznaniu traktatów osiedleńczych za niewzruszone przez niszczycielskie skutki wojny. Oznacza to, że traktaty dotyczące praw osób prywatnych i ich wykonania oraz konwencje zawarte dla uregulowania ich sytuacji prawnej są respektowane mimo wojny. W połączeniu z wyrokami sądów amerykańskich stanowią one poważny krok naprzód w rozwoju omawianego zagadnienia. Wyrok w sprawie *Featherstonhaugh c. Baffi* stanowi uznanie zasady, że traktaty przyjaźni i konwencje handlowe wygasają z chwilą wybuchu wojny.

ROZDZIAŁ TRZECI

Od Kongresu Paryskiego 1856 do I wojny światowej

§ 1. Akty prawne

Protokół II traktatu pokoju zawartego 10 listopada 1859 r. w Zurychu między Austrią i Francją głosi: „My, niżej podpisani w imieniu naszych rządów oznajmiamy przywrócenie mocy obowiązującej, poczynwszy od wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, traktatu zawartego w dniu dzisiejszym, konwencji istniejących między Francją i Austrią przed rozpoczęciem wojny, które nie zostały uchylone przez niniejszy traktat”¹.

W tym samym duchu utrzymany został traktat pokoju podpisany w tym samym dniu w Zurychu między Austrią, Francją i Sycylią. Traktat ten postanawiał w art. 17: „Wszystkie traktaty i konwencje zawarte między Cesarzem Austrii i Królem Sycylii, które były obowiązujące przed 1 kwietnia 1859 r., są potwierdzone, o ile nie zostały uchylone przez niniejszy traktat”².

W zestawieniu tych dwóch dokumentów daje się zauważyć, że wyrażenie „są potwierdzone”, którym posługuje się art. 17 traktatu, nie odbiega od wyrażenia, którym posługuje się traktat zawarty w tym samym miejscu, w tym samym dniu i w tym samym celu między dwoma spośród trzech kontrahentów w ramach przywrócenia tego samego pokoju, tj. protokół dodatkowy

¹ Plason-Neumann: *Recueil des Traités*, t. II, s. 178; zob. również Br. and For. State Papers, 1867, t. 50, s. 1016 - 1017.

² Plason-Neumann: *Recueil des Traités*, t. II, s. 275.

zawarty między pełnomocnikami Austrii i Francji. Już znamien-ny jest tytuł tego dokumentu: „Protokół w sprawie odnowienia konwencji istniejących przed wojną”. Protokół zawiera „przywrócenie mocy obowiązującej... konwencji między Francją i Austrią...” Formuła ta jest pod każdym względem analogiczna do formuł używanych w wielu poprzednich traktatach pokoju i jest dobrze znana, jeśli chodzi o jej zasięg konstytutywny. Wydaje się oczywiste, że negocjatorzy w sprawie pokoju między trzema mocarstwami, posługując się terminem „są potwierdzone”, rozumieli prawdopodobnie to, co zostało uświęcone w innym traktacie podpisanym w wyniku tych samych rokowań.

Art. 2 traktatu pokoju z 30 października 1864 r. zawartego w Wiedniu między Austrią, Prusami i Danią postanawiał: „Wszystkie traktaty i konwencje zawarte przed wojną między wysokimi umawiającymi się stronami są przywrócone w swej mocy obowiązującej, o ile nie są uchylone lub zmienione przez niniejszy traktat”³.

Art. 13 traktatu pokoju z 23 sierpnia 1866 r. zawartego w Pradze między Austrią i Prusami mówi o odnowieniu mocy obowiązującej traktatów zawartych przed wybuchem wojny⁴.

Art. 20 traktatu pokoju podpisanego 3 października 1866 r. w Wiedniu między Austrią i Włochami głosi, że „Traktaty i konwencje, które zostały potwierdzone przez art. 17 traktatu pokoju podpisanego 10 listopada 1859 r. w Zurychu wejdą tymczasowo w życie na okres jednego roku i będą rozszerzone na wszystkie terytoria królestwa Włoch”⁵. Art. 21 tegoż traktatu postanawia: „Oba wysokie umawiające się państwa zastrzegają sobie prawo przystąpienia w każdym czasie do negocjacji w celu zawarcia traktatu handlowego i żeglugowego na podstawie najszerzej pojętej, dla ułatwienia wzajemnych stosunków handlowych między obu krajami. W oczekiwaniu... traktat handlowy i żeglugowy z 18 października 1851 r. pozostanie w mocy i będzie zastosowany na całym terytorium królestwa Włoch”⁶.

³ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XVII, s. 475.

⁴ Tamże, t. XVIII, s. 348; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 370.

⁵ Plason-Neumann: *Recueil des Traités*, t. IV, s. 575 - 576; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 378.

⁶ Tamże.

Warto nadmienić, że nie występuje żadna sprzeczność między wyrażeniem „wejść tymczasowo w życie” (*rentreront provisoirement en vigueur*) zawartym w art. 20 a wyrażeniem „pozostanie w mocy” (*restera en vigueur*), którym posługuje się art. 21 wyżej wspomnianego traktatu: stosunek ciągłości wyrażony przez czasownik „pozostać” (*rester*) nie jest już zawarty między okresem poprzedzającym podpisanie traktatu pokoju a okresem po jego podpisaniu, lecz między momentem przywrócenia ważności traktatu, o którym jest mowa w art. 20 a okresem następnym zamykającym się w granicach jednego roku. Oznacza to, że traktat handlowo-żeglugowy z 18 października 1851 r. pozostanie w mocy na okres jednego roku, poczynwszy od daty jego przywrócenia, a nie daty zawarcia.

Art. 11 traktatu pokoju podpisanego w Berlinie 21 października 1866 r. między Prusami i Saksonią mówi o przywróceniu mocy obowiązującej konwencji celnej z 16 maja 1865 r. oraz konwencji handlowej, które przez wybuch wojny straciły swą moc obowiązującą⁷.

Art. 11 traktatu pokoju zawartego 10 maja 1871 r. we Frankfurcie między Rzeszą Niemiecką i Francją postanawia⁸: „Ponieważ traktaty handlowe z poszczególnymi państwami Niemiec zostały uchylone w wyniku wojny, rząd francuski i rząd niemiecki przyjmą za podstawę swych wzajemnych stosunków handlowych zasadę narodu najbardziej uprzywilejowanego. Zasada ta obejmuje cło przywozowe, wywozowe, tranzytowe, formalności celne, dopuszczenie do obrotu handlowego i właściwe traktowanie poddanych obu państw oraz ich agentów... Będą reaktywowane układy nawigacyjne, jak również konwencja dotycząca ruchu międzynarodowego na kolejach żelaznych w zakresie tych posta-

⁷ Martens: *Nouveau Recueil général*, t. XVIII, s. 369.

⁸ de Clercq: *Recueil des Traités*, t. X, s. 476 - 477; M. Fleischmann: *Völkerrechtsquellen*, Halle 1905, s. 100; Wybór dokumentów, t. I, s. 118; Doc. dipl. fr., 1871 - 1914, I série, t. 1, s. 9. Zob. również raport złożony we francuskim Zgromadzeniu Narodowym na posiedzeniu w dniu 18. V. 1871 r. przez komisję powołaną dla zbadania projektu ustawy o ratyfikacji traktatu frankfurckiego, *Recueil des Traités, Conventions... relatifs à la paix avec l'Allemagne*, Paryż 1872, t. II, s. 94 - 95. Historię zawarcia tego traktatu przedstawia G. May: *Le Traité de Francfort*, Paryż-Nancy 1909, szczególnie s. 43, 237 - 241.

nowień, które dotyczą komór celnych, oraz konwencja o wzajemnej ochronie własności dzieł literackich i artystycznych”⁹.

Art. 11 traktatu francuskiego dotyczy tylko postanowień żeglugowo-handlowych, konwencji kolejowej oraz konwencji o ochronie dzieł literackich i artystycznych, o innych kategoriach umów traktat nie wspomina. Można mieć wątpliwości co do stanowiska zajętego przez oba rządy w sprawie losu pozostałych umów przedwojennych. Z dodatkowych postanowień traktatu pokoju z 11 grudnia 1871 r.¹⁰ oraz z prac przygotowawczych wynika, że przyjęto wznowienie mocy obowiązującej pozostałych traktatów zawartych przez obie strony przed wojną. G. Rolin-Jacquemyns zauważył, że na art. 11 tego traktatu często powoływali się przedstawiciele teorii unieważniania umów: „Należy żałować, że obie strony zgodziły się na potwierdzenie zdania tak groźnego w skutkach; nie wydaje się ono być zgodne z duchem współczesnego prawa”¹¹.

Skutki niszczycielskie wojny w zakresie traktatów są więc tu oczywiste.

Znamienny jest jednak art. 12 traktatu frankfurckiego. Jak pisze R. Jacomet¹², zawiera on zastosowanie zasady utrzymania w mocy konwencji osiedleńczej. Należy zauważyć, że również konwencja pocztowa podpisana przez obie umawiające się strony 10 marca 1871 r. odzyskała moc obowiązującą przed zawarciem traktatu pokoju we Frankfurcie¹³.

⁹ Martens: *Nouveau Recueil*, t. XX, s. 873, gdzie znajduje się lista traktatów, konwencji i innych porozumień między Francją i państwami niemieckimi reaktywowanych na mocy art. 11 traktatu pokoju z 10. V. oraz art. 18 konwencji dodatkowej z 11. XII. 1871 r. Są to przeważnie konwencje dotyczące pomocy sądowej, ekstradycji, tymczasowego aresztowania, znaków towarowych, repatriacji, żeglugi, własności literackiej i artystycznej.

¹⁰ Art. 18 konwencji dodatkowej z 11. XII. 1871 r. podpisanej we Frankfurcie głosi: „Poza porozumieniami międzynarodowymi wyszczególnionymi w traktacie z 10. V. 1871 r. wysokie umawiające się strony zgodziły się przywrócić moc obowiązującą innym traktatów i konwencji istniejących między Francją i państwami niemieckimi przed wybuchem wojny”; zob. C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 391.

¹¹ Zob. C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 126.

¹² R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 140.

¹³ Tamże.

Traktat zawarty 3 marca 1878 r. w San Stefano między Rosją i Turcją omawia los umów przedwojennych w art. 23. Artykuł ten postanawia: „Wszystkie traktaty, konwencje i zobowiązania uprzednio zawarte między dwoma wysokimi umawiającymi się stronami odnośnie handlu, jurysdykcji i sytuacji prawnej poddanych rosyjskich w Turcji, a które zostały uchylone przez stan wojny, będą reaktywowane z wyjątkiem tych postanowień, które zostały uchylone przez niniejszy traktat...”¹⁴

Z brzmienia art. 23 wynika, że wojna uchyliła ważność umów handlowych, sądowych i osiedleńczych. Wysiłki dokonane przez część doktryny na rzecz ograniczenia zasięgu normy unieważniającej umowy nie znalazły tu potwierdzenia¹⁵.

W tym samym duchu utrzymany jest art. 10 traktatu pokoju z 8 lutego 1879 r. zawarty w Konstantynopolu między Rosją i Turcją¹⁶.

Inaczej zredagowany jest art. 10 traktatu pokoju z 9 czerwca 1895 r. zawartego w Tiencinie między Francją i Chinami. Stanowi on: „Postanowienia dawnych traktatów, umów i konwencji między Francją i Chinami, nie zmienione przez niniejszy traktat, pozostają w pełnej mocy”¹⁷.

Kategoryczne jest brzmienie art. 6 traktatu z 17 kwietnia 1895 r. zawartego w Shimonoseki między Chinami i Japonią: „Ponieważ wszystkie traktaty między Japonią i Chinami wygasły w następstwie wojny...”¹⁸ Chiny zobowiązują się na mocy tego artykułu do wyznaczenia pełnomocników w celu zawarcia traktatu handlowego i nawigacyjnego oraz konwencji regulującej stosunki graniczne z Japonią.

„Do chwili zawarcia nowych traktatów wysokie umawiające się strony oświadczają, że stan rzeczy, który poprzedził zerwanie

¹⁴ De Clercq: *Recueil des Traités*, t. XII, s. 81; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 401; Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. III, s. 246 i nast.

¹⁵ R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 144 - 146.

¹⁶ Plason-Neumann: *Recueil des Traités*, t. XI, s. 46 - 47; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 405.

¹⁷ de Clercq: *Recueil des Traités*, t. XV, s. 500.

¹⁸ *Dictionnaire diplomatique*, t. III, „Fin des Traités”; K. Strupp: *Urkunden zur Geschichte des Völkerrechts*, Gotha 1911, t. 2, s. 126; C. Rühl-land: *Op. cit.*, s. 128; *Wybór dokumentów*, t. I, s. 162; Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XXI, s. 624; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 410.

stosunków między nimi, będzie przywrócony” — głosi art. III traktatu podpisanego 12 czerwca 1883 r. między Hiszpanią i Chile w Limie¹⁹.

Również art. 12 traktatu pokoju podpisanego 5 września 1905 roku w Portsmouth między Japonią i Rosją w sformułowaniu: „Wobec wygaśnięcia z powodu wojny traktatu handlowego i nawigacyjnego japońsko-rosyjskiego...” wyraża *explicite* zasadę unieważnienia umów²⁰.

Traktat o przyjaźni i stosunkach ogólnych zawarty 3 lipca 1902 r. w Madrycie między Stanami Zjednoczonymi i Hiszpanią, choć nie zakończył konfliktu tych krajów z 1898 r., zawiera klauzulę odnoszącą się do losu umów zawartych przed wybuchem konfliktu. Art. XXIX tego traktatu stanowi: „Wszystkie traktaty, układy, konwencje i kontrakty między Stanami Zjednoczonymi i Hiszpanią, zawarte przed podpisaniem traktatu paryskiego, będą wyraźnie uchylone i unieważnione z wyjątkiem traktatu podpisanego 17 lutego 1834 r. między obu krajami w sprawie rozstrzygania sporów między Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Rządem Jego Królewskiej Mości, który dalej zachowuje swą moc na podstawie niniejszego traktatu”²¹. Ponieważ Hiszpania i Stany Zjednoczone nie mogły dojść do porozumienia w sprawie statusu umów przedwojennych postanowienie art. XXIX było przyjęte bez dalszego wyjaśnienia losu umów od chwili wybuchu wojny aż do zawarcia traktatu w 1902 r. Sformułowanie art. XXIX wydaje się wskazywać, że postanowienie to jest bliższe postawie zajętej przez rząd amerykański, a nie rząd hiszpański, każe bowiem domniemywać przeżycie traktatów przedwojennych aż do chwili zakończenia ich mocy obowiązującej na podstawie art. XXIX²².

¹⁹ C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 410.

²⁰ K. Strupp: *Urkunden...*, s. 142; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 427; *Wybór dokumentów*, t. I, s. 199; P. Albin: *Op. cit.*, s. 486; RGDIP, 1905, s. 19 (documents).

²¹ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 105 - 106; J. M. Keely: *Op. cit.*, s. 7 i nast. Tekst amerykańsko-hiszpańskiego traktatu pokoju z 10. XII. 1898 r. zawartego w Paryżu cytowany jest w Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XXXII, s. 74.

²² S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 36 i 203, nota 1.

Omawiany okres kończy konflikt włosko-turecki z lat 1911 - 1912 oraz konflikt państw bałkańskich z lat 1913 - 1914.

Art. V traktatu pokoju z dnia 18 października 1912 r. podpisanego w Lozannie między Turcją i Włochami reaktywuje bezzwłocznie wszystkie traktaty, konwencje i zobowiązania wszelkiego rodzaju i natury zawarte przed wojną między ich sygnatariuszami ²³.

Pierwszy z traktatów pokoju kończących wojnę bałkańską, traktat londyński zawarty między Grecją, Bułgarią, Czarnogórą, Serbią i Turcją 30 maja 1913 r., nie zajmuje się losem umów przedwojennych. Zgodnie jednak z art. 7 tego traktatu „sprawy dotyczące jeńców wojennych, sądownictwa, obywatelstwa i handlu będą uregulowane przez konwencje specjalne”. Ponieważ dokumenty z prac przygotowawczych milczą na temat losu umów przedwojennych, cytowany wyżej art. 7 może być więc interpretowany albo jako domniemanie ogólnego wygaśnięcia przedwojennych stosunków traktatowych, albo jako automatyczne zastosowanie wszystkich umów uprzednio zawartych. Z tych dwóch interpretacji bardziej prawdopodobna wydaje się pierwsza, mająca na uwadze precedens z traktatu pokoju z Lozanny, którego Turcja była stroną w okresie bezpośrednio poprzedzającym podpisanie traktatu ²⁴.

W drugim traktacie kończącym wojnę bałkańską, a mianowicie traktacie zawartym w Bukareszcie 28 lipca 1913 r. między Rumunią, Serbią, Grecją, Czarnogórą i Bułgarią ani jego tekst, ani prace przygotowawcze, w których można odnaleźć ślad negocjacji, nie zajmują się losem umów przedwojennych.

Traktat pokoju turecko-bułgarski zawarty w Konstantynopolu 29 września 1913 r. głosi w art. 4: „W celu poprawienia stosunków ekonomicznych między obu krajami wysokie umawiające się strony zobowiązują się do przywrócenia — bezzwłocznie po podpisaniu niniejszego traktatu, na okres jednego roku po-

²³ C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 431; *Archives diplomatiques, Recueil de diplomatie et d'histoire*, Paryż 1861 i nast., 1913, s. 17 i 18; Martens: *Nouveau Recueil général*, 3 série, t. VII, s. 7 i nast.

²⁴ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 119 - 120; *Die Britischen Amtlichen Dokumente über den Ursprung des Weltkrieges 1898 - 1914*, Berlin 1926 - 1932, t. IX, s. 1637.

cząwszy od tego dnia — mocy obowiązującej konwencji w sprawie handlu i żeglugi zawartej 6 - 19 lutego 1911 r. . . . Deklaracja konsularna z 18 listopada — 1 grudnia 1909 r. będzie przywrócona w tym samym terminie”²⁵.

Jeśli ze wszystkich konwencji istniejących przed wybuchem wojny kontrahenci wskazali tylko dwie, które mają być reaktywowane, i zwracają uwagę na potrzebę usprawiedliwienia takiego przywrócenia szczególnymi względami, bez wątpienia oznacza to, że inne umowy przedwojenne uznane były za wygasłe. Wygasły również dwie wyżej wymienione konwencje, do których odnoszą się szczególne względy. Inaczej mówiąc została tu zastosowana zasada absolutnego wygaśnięcia traktatów przedwojennych.

Traktat pokoju z 14 listopada 1913 r. zawarty w Atenach między Turcją i Grecją w art. 2 postanowił: „Traktaty, konwencje i inne akty zawarte albo obowiązujące między obu krajami w chwili zerwania stosunków dyplomatycznych będą reaktywowane w całości z chwilą podpisania niniejszego traktatu. . . .”²⁶ Art. 15 tego traktatu zastrzegł jednocześnie, że „obie wysokie umawiające się strony zobowiązują się do utrzymania w mocy . . . postanowień traktatu lozańskiego z 30 maja 1913 r., włącznie z postanowieniami art. 5 tego traktatu”²⁷.

W podobnym duchu został zredagowany traktat pokoju z 14 marca 1914 r. w Konstantynopolu między Serbią i Turcją²⁸. Również i tu zastosowano tradycyjną formułę wygaśnięcia umów.

Traktaty pokoju kończące wojnę bałkańską zawierają więc postanowienia o odnowieniu umów przedwojennych. Unikają one zamieszczania postanowień o unieważnieniu umów, lecz z klauzul dotyczących ich odnowienia można wnioskować, że strony — lekając się wyrazić to słownie — godziły się wyraźnie na przyjęcie zasady unieważniania stosunków traktatowych.

Na zakończenie przeglądu aktów prawnych należy wspom-

²⁵ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 120; „Jahrbuch des Völkerrechts” 1912 - 1913, t. 2, s. 194, 196; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 445.

²⁶ „Jahrbuch des Völkerrechts” 1912 - 1913, t. 2, s. 203; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 450; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 121.

²⁷ C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 450.

²⁸ „Jahrbuch des Völkerrechts” 1912 - 1913, t. 2, s. 511.

nieć, że niektóre traktaty tego okresu zastrzegają specjalnie, że nie będą uchylone w czasie wojny.

Art. 33 deklaracji dotyczącej wolności handlu w basenie Kongo, dołączony do Aktu Ogólnego konferencji w Berlinie w 1885, stanowi: „postanowienia niniejszego Aktu Nawigacyjnego pozostają w mocy na czas wojny”²⁹.

Art. 3 konwencji z 31 maja 1865 r. dotyczący zarządu i utrzymania latarni morskiej u przylądka Spartel głosił: „Umawiające się strony zobowiązują się wzajemnie... przestrzegać neutralności latarni morskiej i dokonywać płatności składek zmierzających do jej utrzymania, nawet w przypadku... działań wojennych między nimi albo między jedną z nich i Cesarstwem Maroka”³⁰.

Traktat przymierza zawarty 23 stycznia 1865 r. między kilkoma państwami Ameryki Południowej, w celu udaremnienia ze strony Hiszpanii prób odzyskania kontroli nad jej dawnymi koloniami, postanawiał w art. VIII, że jeśli jedna ze stron wypowie wojnę drugiej stronie traktatu, to ta pierwsza powinna tak się zachować, jak gdyby nie była sygnatariuszem traktatu³¹. Jest rzeczą oczywistą, że traktat ten został zamierzony, aby przeżyć ewentualną wojnę między stronami.

Stosunki pocztowe między państwami wojującymi zostały zmienione lecz nie uchylone na skutek wybuchu wojny. Konwencja z 28 stycznia 1871 r. podpisana w Wersalu postanawia: „Transport listów nie zapieczętowanych z Paryża albo do Paryża będzie się odbywał tylko za pośrednictwem personelu niemiec-

²⁹ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. X, s. 426; M. Lachs: *Op. cit.*, s. 236; Br. and For. State Papers, 1892, t. 76, s. 4 i 17 oraz P. Albin: *Op. cit.*, s. 404. Analogiczne postanowienia, odnoszące się do wolnej żeglugi po rzece La Plata, zawierał art. VI traktatu z 10. VII. 1853 r. w San José de Flores między Stanami Zjednoczonymi, Francją i Anglią, Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. X, s. 294 i nast., oraz art. 19 traktatu o przyjaźni, handlu i żegludze z 7. III. 1856 r. zawarty w Parana między Argentyną i Brazylią, R. Ränk: *Op. cit.*, s. 125, nota 5.

³⁰ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XX, s. 350; Br. and For. State Papers, 1892, t. 76, s. 4; M. Lachs: *Op. cit.*, s. 237; *Treaties* (Malloy), t. I, s. 1219.

³¹ Br. and For. State Papers, t. 58, s. 420.

kiego”³². Po podpisaniu rozejmu 10 marca 1871 r. art. 4 konwencji pocztowej z Reims głosił: „Z chwilą przejęcia spraw przez administrację francuską postanowienia uprzednio zawartych traktatów, dotyczące korespondencji wymienianej między obywatelami Niemiec i Francji, wejdą znowu w moc obowiązującą”³³.

Konwencje pocztowe zostały więc zawieszone, zmienione w ich wykonaniu, lecz odżyły automatycznie, gdy to było możliwe, tj. wraz z ustaniem działań wojennych, nie czekając na traktat pokoju.

Podczas wojny 1870 r. istniał Międzynarodowy Związek Telegraficzny. Traktat frankfurcki uznał w art. 11, że umowy handlowe Francji z różnymi państwami niemieckimi zostały unieważnione przez wojnę; na mocy postanowień konwencji dodatkowej z 11 grudnia 1871 r. reaktywowano niektóre przedwojenne umowy między stronami wojującymi. Traktat ustanawiający Związek Telegraficzny znalazł się oczywiście na liście umów reaktywowanych. Istnieje domniemanie, że był on już uważany za obowiązujący, jak tylko zostały przywrócone stosunki dyplomatyczne między stronami³⁴.

§ 2. Praktyka dyplomatyczna

Sposobność, jaka nadarzyła się rządowi niektórych państw europejskich do wyrażenia własnego poglądu na temat wpływu wojny na obowiązywanie umów, powstała w związku z kryzysem wywołanym przez wkroczenie wojsk niemieckich do Księstwa Szlezwiku-Holsztynu. Na konferencjach zorganizowanych z tej okazji w Londynie od 20 kwietnia do 25 czerwca 1864 r.³⁵ była omawiana kwestia, czy traktat, który podpisały w Londynie 8 maja 1852 r. z jednej strony Dania, a z drugiej Austria, Francja, Wielka Brytania, Prusy, Rosja i Szwecja w celu uregulowania zasad dziedziczenia monarchii duńskiej, musiał, czy też

³² Martens: *Nouveau Recueil général*, t. XIX, s. 688; R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 141.

³³ Tamże.

³⁴ L. Renault: *Les Unions internationales*, RGDIP, 1896, s. 21.

³⁵ Protokoły z prac konferencji londyńskiej opublikowane są w Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XVII, s. 347 - 470.

nie, w następstwie wojny wypowiedzianej Danii przez Austrię i Prusy, jeszcze obowiązywać w stosunkach między tymi ostatnimi dwoma państwami i każdym z kontrahentów.

Delegat Prus Bernstor, w czasie posiedzenia w dniu 12 maja, otwierając rokowania, wyraził pogląd, że delegaci państw niemieckich „uważają teren dyskusji za wolny od wszelkich ograniczeń wynikających z zobowiązań, które mogły istnieć przed wojną między ich rządami a Danią”³⁶, ponieważ — jak to już było podkreślone przez Bismarka w liście z 30 stycznia roku poprzedniego — wydarzenia wojenne między Prusami i Danią spowodowały, że „traktaty istniejące między obu państwami przestały obowiązywać”³⁷. Na poparcie tych argumentów jeden z pełnomocników austriackich oznajmił, że „państwa niemieckie przez fakt wojny są zwolnione ze wszelkich zobowiązań zaciągniętych uprzednio wobec Danii”³⁸.

Takie same stanowisko zajął delegat angielski Clarendon, chociaż zainteresowany w utrzymaniu mocy traktatu londyńskiego z 1852 r., nie kwestionował w czasie posiedzenia tezy, że „wojna może w ostateczności rozwiązać traktat między dwoma mocarstwami wojującymi”³⁹. Z wypowiedziami tymi nie polemizowała żadna delegacja.

Poglądy poszczególnych delegacji można poznać z korespondencji wymienionej między ambasadorami przed otwarciem konferencji. Znany jest zwłaszcza ze swego kategorycznego tonu list napisany przez Rechberga, ministra spraw zagranicznych Austrii, skierowany do posła tego kraju w Londynie hrabiego Apponyi, z 18 lutego 1864 r., w którym pisze: „Doktryna, iż wojna unieważnia uprzednie zobowiązania między stronami, jest zasadą prawa międzynarodowego tak powszechnie uznaną, że jesteśmy bardzo zdziwieni, że poddaje się ją w wątpliwość z taką gwałtownością”⁴⁰.

³⁶ Tamże, s. 358.

³⁷ Tamże, s. 359.

³⁸ Tamże, s. 361.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ V. Bruns: *Fontes Juris Gentium*, Berlin 1937, Series B, sect. I, Pars I, s. 795 - 799 oraz R. Ränk: *Op. cit.*, s. 50 i A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 89, nota 43.

W związku z traktatem frankfurckim w toku prac przygotowawczych na posiedzeniu w dniu 21 września 1871 r. delegat francuski poinformował, że jego rząd przyjmuje „rozszerzenie na obszar Alzacji i Lotaryngii traktatu francusko-pruskiego w sprawie ekstradycji oraz traktatu badeńskiego w sprawie wykonania wyroków, jeśli się rozszerzy zastosowanie do tego samego obszaru konwencji literackiej francusko-badeńskiej z 1865 r.”⁴¹ Brak odpowiedniej klauzuli w traktacie pokoju implikuje uznanie ze strony francuskiej dalszego istnienia traktatów zawartych przed wojną. Jeśli chodzi o konwencje w sprawie wykonania wyroków i ekstradycji, tekst konferencji frankfurckiej⁴² potwierdza, że delegaci byli zgodni co do zasady „utrzymania ich w mocy”⁴³.

Delegat pruski Uxhull w zasadzie zgodził się ze stanowiskiem Francji. Art. 18 konwencji dodatkowej do traktatu pokoju z 11 grudnia 1871 r. reaktywował różne kategorie traktatów i konwencji istniejących między państwami wojującymi i Francją przed wybuchem wojny⁴⁴. R. Jacomet jest zdania, że takie przywrócenie ich mocy obowiązującej oznaczało „oficjalne potwierdzenie ich istnienia. Nie przestały one obowiązywać, a jedynie uległo zmianie ich wykonanie”⁴⁵.

Radca prawny korony brytyjskiej, Travers Twiss, udzielił 23 sierpnia 1870 r. konsultacji Lordowi Granville w sprawie, czy wojna z 1870 r. wzruszyła ważność konwencji telegraficznej podpisanej 17 maja 1865 r. w Paryżu i 22 lipca 1868 r. w Wiedniu, której stronami byli belligerenci i państwa neutralne. Travers Twiss stwierdził, że „traktaty, o których mowa należą do tej kategorii traktatów, których moc obowiązująca jest zawieszona w wyniku wojny między którąkolwiek ze stron, lecz odżywają wraz z nastaniem pokoju”⁴⁶.

W związku z art. 23 traktatu podpisanego w San Stefano, który przywracał moc obowiązującą wszystkich traktatów, konwen-

⁴¹ R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 142.

⁴² Martens: *Nouveau Recueil général*, t. XX, s. 799 i nast.

⁴³ R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 142 - 143.

⁴⁴ Martens: *Nouveau Recueil général*, t. XX, s. 817.

⁴⁵ R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 143.

⁴⁶ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1938, s. 534 - 535.

cji i zobowiązań wcześniej zawartych między wysokimi umawiającymi się stronami, dotyczących handlu, jurysdykcji i położenia poddanych rosyjskich w Turcji, a zniesionych przez wojnę, należy wskazać, że w dniu wypowiedzenia wojny rząd rosyjski poinformował Portę, że jej poddani osiedleni na terytorium Rosji mogą tam pozostać i korzystać z ochrony praw miejscowych. Zezwolenie to jest formalnie potwierdzone przez art. 1 ukazu wydanego 2 maja 1877 r., który zezwala poddanym tureckim zamieszkałym w Rosji na wykonywanie ich zajęć zawodowych⁴⁷. Rząd rosyjski przyznał zatem poddanym tureckim prawo korzystania z wszelkich praw, których beneficjentami byli w czasie pokoju. Rosja wyrzekła się tym samym tradycyjnej zasady, która zakazywała obywatelom wrogiego państwa dochodzenia swych praw przed sądami państwa ich pobytu. Jeśli obywatele tureccy mogli w czasie wojny korzystać bez ograniczeń ze swych praw tak jak w czasie pokoju, należy domniemywać, iż nie wszystkie traktaty zawarte między Rosją i Portą przestały obowiązywać przez wybuch wojny.

Na początku wojny chińsko-japońskiej rząd japoński wydał dekret⁴⁸ w sprawie ochrony obywateli chińskich w Japonii. W tym samym dekrete rząd japoński przyznał obywatelom japońskim wolność handlu z Chinami. Fakt przyznania obywatelom Chin prawa pobytu w Japonii oraz wszelkich innych gwarancji, z których korzystali oni przed wybuchem konfliktu, świadczy, że konwencje osiedleńcze istniejące między obu państwami nie były uznane przez Japonię za wzruszone przez wojnę.

Traktat turecko-grecki z 1897 r. postanawiał, że wojna unieważnia wcześniej zawarte traktaty między państwami wojującymi. Ta sama zasada została powtórzona w memorandum rządu tureckiego z 14 maja 1897 r., w którym czytamy: „Ponieważ wszystkie traktaty między Turcją i Grecją są uchylone przez wojnę, odnowienie ich powinno nastąpić według ogólnych zasad prawa międzynarodowego”⁴⁹. Natomiast memorandum ambasa-

⁴⁷ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. III, s. 216.

⁴⁸ Zob. *De la protection accordée aux Chinois résidant au Japon* RGDIP, 1895, s. 577; R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 147.

⁴⁹ R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 151; RGDIP 1897, s. 532 i nast.; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 102.

dorów do G. Hanotaux, ministra Spraw Zagranicznych Francji⁵⁰, z 23 maja 1897 r. głosi: „W odniesieniu do traktatów między Turcją i Grecją, rządy trzech mocarstw są zdania, że jeśli traktaty istniejące między państwami wojującymi są w zasadzie unieważnione przez stan wojny i wymagają odnowienia, niektóre przywileje i immunitety przyznane obywatelom greckim na mocy porozumień zawartych z wielkimi mocarstwami nie będą mogły w konsekwencji być wzruszone na skutek zerwania stosunków między Turcją i Grecją”⁵¹.

W dniu 3 czerwca 1897 r. turecki minister spraw zagranicznych stwierdził, że „Traktat w Canlidja zawarty w 1855 roku między Turcją i Grecją jest aktem dwustronnym i dlatego jest anulowany przez wojnę”⁵². „Żądanie nieuzasadnione — odpowiedzieli ambasadorowie wielkich mocarstw — ponieważ traktat ten był zawarty przy współudziale przedstawicieli Anglii i Francji. Postanowienia tego traktatu są wiążące dla rządu cesarskiego w jego stosunkach z rządem Wielkiej Brytanii i Francji, a stan wojny między Turcją i Grecją nie jest dostatecznym powodem do jego unieważnienia”⁵³.

Zdecydowane stanowisko wielkich mocarstw w sprawie nie-dopuszczenia, aby Turcja anulowała umowy kapitulacyjne z Grecją, zatriumfowało ostatecznie nad postawą rządu tureckiego. Wojna nie mogła zatem wzruszyć zobowiązań Turcji i Grecji, w których uczestniczyły inne państwa⁵⁴.

Przykłady omówione wyżej podkreślają raz jeszcze ważny aspekt zagadnienia, że traktaty osiedleńcze są respektowane przez wojnę.

Szef rządu francuskiego, Jules Ferry, w przemówieniu wygłoszonym 26 listopada 1884 r. przed francuską Izbą Deputowa-

⁵⁰ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XXVIII, s. 630 - 732.

⁵¹ Tamże; zob. również N. Politis: *Chronique des faits internationaux*, RGDIP, 1898, s. 468; R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 151 - 153; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 475.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Zob. w tej sprawie N. Politis: *La Convention consulaire greco-turque et l'arbitrage des ambassadeurs des grandes puissances à Constantinople*, RGDIP, 1902, s. 102.

nych w okresie ekspedycji Tonkinskiej, wyliczając bardzo ważne korzyści wynikające z prowadzenia wojny — bez odwoływania się do uprzedniego wypowiedzenia — powiedział, że jedną z nich „było umożliwienie przetrwania uprzednich stosunków traktatowych”⁵⁵. Implikuje to *a contrario* unieważnienie traktatów przez wojnę.

Amerykański Sekretarz Stanu Bayard w konsultacji udzielonej w 1885 r. na temat art. IX amerykańsko-angielskiego traktatu z 1794 r. stwierdził, że traktat ten był uważany za unieważniony przez wojnę w latach 1812 - 1815⁵⁶.

Rząd hiszpański w deklaracji z 23 kwietnia 1898 r. ogłosił, że „stan wojny istniejący między Hiszpanią i Stanami Zjednoczonymi powoduje nieważność traktatów pokoju i przyjaźni z 27 października 1795 r., protokołu z 12 stycznia 1877 r. i wszystkich innych umów, traktatów i konwencji do chwili obecnej obowiązujących oba kraje”⁵⁷.

W dwa tygodnie później rząd hiszpański oznajmił, że „całość traktatu z 1795 r. jest uchylona. Jeśli jednak rząd Stanów Zjednoczonych złoży za pośrednictwem ambasady Wielkiej Brytanii propozycję, co do utrzymania w mocy postanowień art. 13, rząd hiszpański przyjmie ją...”⁵⁸ Ponieważ art. 13 był pomyślany specjalnie na wypadek wojny, amerykański Sekretarz Stanu odpowiedział, że „Departament Stanu nie uważa postanowień traktatu wyraźnie zamierzonych na wypadek wojny między stronami wojującymi za uchylone przez wojnę i dlatego nie może ani proponować, ani zawierać nowego układu obejmującego art. 13...”⁵⁹

W chwili wybuchu wojny hiszpańsko-amerykańskiej między

⁵⁵ Journal Officiel z 27. XI. 1884 r., Débats parlementaires, s. 245; P. Chailley: *Théorie générale des Traités internationaux*, w *Répertoire de Droit international* (Supplément), Paryż 1934, nr 371 - 379.

⁵⁶ Moore: *Digest*, t. V, s. 374; S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 33.

⁵⁷ Moore: *Digest*, t. V, s. 375 - 376; Amer. State Papers, For. Rel., 1898, s. 774; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 261 i nast.; RGDIP, 1898, s. 762 i nast.; S. H. Mc. Intyre: *Op. cit.*, s. 34; H. Bonfils: *Op. cit.*, § 859., s. 585.

⁵⁸ Amer. State Papers. For. Rel., 1898, s. 792; Moore: *Digest*, t. V, s. 376.

⁵⁹ Tamże; zob. również S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 35.

stronami wojującymi obowiązywało siedem traktatów⁶⁰. Traktat z 1795 r. obejmował porozumienia graniczne oraz dwa artykuły zamierzone specjalnie na wypadek wojny (6 i 13). Zawarta w 1834 r. konwencja nakładała na Hiszpanię obowiązek kontynuowania płatności na rzecz Stanów Zjednoczonych. Inne umowy zawierały postanowienia w sprawie granic Florydy, ekstradycji, znaków towarowych i praw autorskich. Wiele z tych artykułów traktatowych miało charakter trwały i przeżyło wojnę niezależnie od losu traktatów, w których te postanowienia były zamieszczone. Deklaracja rządu hiszpańskiego o uchyleniu wszystkich traktatów przedwojennych nie zawsze była w praktyce przestrzegana przez Hiszpanię w czasie wojny. Uznała ona ważność konwencji genewskiej z 1864 r.⁶¹, niektórych wielostronnych konwencji międzynarodowych, których obaj belligerenci byli sygnatariuszami, niezależnie od faktu, że przez całą wojnę Hiszpania spłacała odsetki od długu pod rządami konwencji z 1834 r.⁶² W grudniu 1899 r. Hiszpania spłaciła pod presją Stanów Zjednoczonych wszystkie zaległe odsetki, należne za lata 1898 i 1899. W okresie ich spłacania rząd hiszpański oświadczył: „Dokonując spłaty dwóch rat rocznie jednocześnie, których płatność została zawieszona z chwilą wybuchu wojny między stronami, punktualność, z jaką rząd Jego Królewskiej Mości ustosunkował się do swego międzynarodowego zobowiązania, będzie jasno wyrażona”⁶³.

Kategoryczne stanowisko Hiszpanii wobec zasady unieważnienia przez wojnę wszystkich traktatów uniemożliwiło włącze-

⁶⁰ Lista tych umów podana jest w pracy H. Bryan: *Treaties in Force*, Waszyngton 1899, gdzie autor stwierdza kategorycznie, że „traktaty z Hiszpanią zostały unieważnione przez wybuch wojny z 1898 r.”, s. 592.

⁶¹ Konwencja ta została uznana za obowiązującą na mocy art. 10 dekretu królewskiego z 24. IV. 1898 r., zob. *For. Rel.*, 1898, s. 777.

⁶² Postawa rządu hiszpańskiego opisana jest szczegółowo w nocie Storrera, amerykańskiego posła w Madrycie, do Sekretarza Stanu Haya z 21. VIII. 1900 r., cytowana w pracy S. B. Crandall: *Op. cit.*, 1916, s. 450 - 451, natomiast deklaracje rządu hiszpańskiego przytoczone są przez J. B. Moore: *Effect of War on Public Debts and Treaties*, „Columbia Law Review” 1901, t. 1, s. 209, 223; zob. również L. Le Fur: *Chronique des faits internationaux*, RGDIP, 1898, s. 678 - 679.

⁶³ *For. Rel.*, 1899, s. 708 i 713; Moore: *Digest*, t. V, s. 376 - 380.

nie odpowiedniej klauzuli w traktacie pokoju w sprawie losu umów przedwojennych⁶⁴. Traktat o przyjaźni z 3 lipca 1902 r. zawarty w Madrycie między obiema stronami zawierał klauzule, że „przedwojenne traktaty, z wyjątkiem konwencji z 1834 r., będą wyraźnie uchylone i unieważnione...”⁶⁵ Postanowienie to rozstrzygnęło kwestię ważności przedwojennych stosunków traktatowych między obu państwami.

Rząd hiszpański w swej deklaracji nie rozróżniał umów wielostronnych od dwustronnych, stąd też najwyraźniej nie było intencją tego rządu włączenie do tej deklaracji wielostronnych umów niepolitycznych. Przynajmniej takie było stanowisko Hiszpanii po wojnie. Wynika to z przytoczonego wyżej dekretu królewskiego ogłoszonego w Madrycie 24 kwietnia 1898 r., który odnosi się do faktu, że Hiszpania była jeszcze związana postanowieniami konwencji genewskiej z 1864 r., której również Stany Zjednoczone były sygnatariuszem. W negocjacjach dotyczących odnowienia traktatów przedwojennych Hiszpania dopuściła pogląd, że „zgodnie z prawem międzynarodowym wszystkie wielostronne konwencje zawarte między cywilizowanymi narodami przed wojną, w których Hiszpania i Stany Zjednoczone były stronami, np. Międzynarodowy Związek Pocztowy, konwencja w sprawie kabli podmorskich, konwencje w sprawie własności przemysłowej oraz genewskie konwencje Czerwonego Krzyża, są tylko czasowo zawieszone przez wojnę między państwami i zostały odnowione *proprio vigore* wraz z zawarciem pokoju”⁶⁶.

Analiza faktów prowadzi do wniosku, że rząd hiszpański przez swe zachowanie w 1899 r. opowiedział się za stanowiskiem, że traktaty amerykańsko-hiszpańskie przeżyły wojnę; zostały one uchylone w trzy i pół roku po zakończeniu wojny w wyniku porozumienia stron, a nie w następstwie jej wybuchu.

Na początku XX wieku okazji do poznania stanowiska rządów

⁶⁴ Protokoły z prac przygotowawczych konferencji paryskiej z 10. XII. 1898 r. zostały opublikowane przez rząd hiszpański w „Czerwonej Księdze” pod tytułem *Documentos presentados a las Cortes en la legislatura de 1898 por el Ministro de Estado*, Madryt 1899, zob. szczególnie s. 292.

⁶⁵ Art. 29. Zob. na ten temat J. M. Keely: *Op. cit.*, s. 7 i nast.; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 36 i 303, nota 1 oraz A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 105.

⁶⁶ S. B. Crandall: *Op. cit.*, 1916, s. 450 - 451.

w sprawie skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych dostarcza kryzys wenezuelski, jaki powstał w wyniku blokady wybrzeży Wenezueli zarządzanej przez trzy mocarstwa europejskie — Niemcy, Wielką Brytanię i Włochy. Duże znaczenie dla rozpatrywanej dla nas kwestii ma protokół zawarty między Wielką Brytanią i Wenezuelą w sprawie rozstrzygnięcia brytyjskich żądań, analogiczny protokół między Niemcami i Wenezuelą oraz protokół między Włochami i Wenezuelą, wszystkie trzy akty podpisane w Waszyngtonie 13 lutego 1903 r.

Pierwszy protokół zawiera w art. VII następujące sformułowanie: „Zważywszy, że ustanowienie blokady portów wenezuelskich przez brytyjskie siły zbrojne stworzyło *ipso facto* stan wojny między Wielką Brytanią i Wenezuelą i że każdy traktat istniejący między obu krajami został przez ten fakt uchylony..., należy uznać, ... że konwencja między Wielką Brytanią i Wenezuelą z 29 października 1834 r., która przyjęła i potwierdziła *mutatis mutandis* traktat z 18 kwietnia 1825 r. między Wielką Brytanią i Kolumbią, będzie uważana za odnowioną i potwierdzoną albo tymczasowo odnowioną i potwierdzoną do czasu zawarcia nowego traktatu o przyjaźni i handlu...”⁶⁷

Również protokół zawarty między Włochami i Wenezuelą, zawiera (w odróżnieniu od protokołu między Wenezuelą i Niemcami) klauzulę odnoszącą się do stosunków traktatowych obowiązujących między obu państwami w momencie zerwania stosunków dyplomatycznych. Art. 8 tego protokołu głosi, że „Traktat w sprawie dobrych stosunków, handlu i żeglugi między Włochami i Wenezuelą z 19 czerwca 1861 r.”, zawierający wyczerpujące uregulowanie włosko-wenezuelskich stosunków traktatowych, „jest odnowiony i potwierdzony”⁶⁸.

W zakończeniu konfliktu rosyjsko-japońskiego z r. 1904 -

⁶⁷ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1961, s. 701; Br. and For. State Papers, t. 96, s. 214 - 215; zob. również J. Basdevant: *L'action coercitive anglo-germano-italienne contre le Vénézuéla*, RGDI, 1904, s. 362 - 458; Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 557; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 113.

⁶⁸ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1961, s. 701; E. Descamps et L. Renault: *Recueil international des Traités du XX siècle*, Paryż 1903, s. 549; Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 557; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 114.

- 1905, jak to się już nierzadko zdarzało przy opracowywaniu innych traktatów pokoju, zainteresowanie stron w czasie prac przygotowawczych do zawarcia traktatu w Portsmouth (27 sierpnia 1905 r.) skoncentrowało się na zagadnieniu umów dotyczących handlu i żeglugi. W art. XII obie umawiające się strony postanowiły przyznać na zasadzie wzajemności — w oczekiwaniu na zawarcie nowego traktatu handlowego — traktowanie najbardziej uprzywilejowane, regulujące ich tymczasowe stosunki handlowe. Przesłanką takiego postanowienia było oczywiście wygaśnięcie przez wybuch wojny poprzednio zawartego traktatu handlowego, co znalazło odbicie na wstępie traktatu: „... Traktat handlowy i żeglugowy między Japonią i Rosją jest unieważniony przez wojnę...” Tu, tak jak w przypadku poprzednio analizowanych aktów prawnych, nasuwa się pytanie, czy sygnatariusze koncentrując swą uwagę na traktacie handlowym i żeglugowym nie wyszli z założenia, że niszczące skutki wojny godzą jedynie w tę kategorię umów. Na pytanie to można odpowiedzieć na podstawie protokołów⁶⁹ z prac przygotowawczych. Członek delegacji rosyjskiej, zainteresowanej w utrzymaniu *status quo* wobec propozycji japońskiej włączenia do traktatu postanowienia w kwestii handlowo-nawigacyjnej (art. XII), stwierdził, że „z chwilą zakończenia wojny wszystkie traktaty i konwencje obowiązujące przed jej wybuchem odzyskują swą moc prawną”. Stanowisko to poparł również inny delegat rosyjski, Martens. Martens walcząc między obowiązkiem służenia sprawie własnego kraju i obowiązkiem pozostania wiernym swym poglądom osobistym oświadczył, że „istnieje zwyczaj zamieszczania w traktacie pokoju specjalnego artykułu głoszącego, że umowy zawarte przed wybuchem wojny, pozostaną nadal w mocy”⁷⁰. Baron Komura, szef delegacji japońskiej, zareplikował, że „zwyczaj zamieszczania takiego artykułu dowodzi, iż nie uważano za zasadę prawa międzynarodowego reaktywowanie umów jedynie przez

⁶⁹ Materiały dotyczące prac przygotowawczych znajdują się w pracy N. Ariga: *La guerre russo-japonaise*, Paryż 1908, s. 569 i nast. oraz *Protocols of the Portsmouth conference*, s. 71; C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 263 i nast.; RGDIP, 1905, s. 19 (documents).

⁷⁰ Tamże; zob. również A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 115 i R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 164.

sam fakt zawarcia pokoju. Przeciwnie, zwyczaj ten przemawiałby za zasadą unieważnienia, a nie zawieszenia umów w wyniku wojny”⁷¹. Omawiając traktat handlowo-żeglugowy stwierdził, że można go „reaktywować za pomocą specjalnego postanowienia” albo „zawrzeć nowy traktat”; sam wypowiedział się za tym drugim rozwiązaniem⁷².

Delegaci rosyjscy nie podnieśli żadnego sprzeciwu wobec propozycji barona Komury, aby z braku czasu na zawarcie nowego traktatu handlowo-żeglugowego, zastosować ustrój przejściowy na warunkach dotychczas obowiązujących. Jest rzeczą zatem jasną, że wygaśnięcie traktatu handlowo-żeglugowego w rozumieniu delegacji japońskiej i, w gruncie rzeczy, również delegacji rosyjskiej spowodowane było zastosowaniem generalnej zasady unieważnienia umów przez wybuch wojny. Milczenie delegatów rosyjskich na temat ważności innych umów przedwojennych jest zrozumiałe w świetle wyżej przytoczonych wypowiedzi uczestników konferencji. Wydaje się, iż po uwagach barona Komury odstąpili oni od zamiaru respektowania zwyczaju, o którym wspominał Martens. Wypada jednakże zauważyć, że los innych umów zawartych przez strony przed wybuchem wojny nie został ostatecznie rozstrzygnięty wobec milczenia traktatu pokoju na ten temat.

Warto przypomnieć, że w dekrete carskim z 14-27 lutego 1904 r.⁷³ rząd rosyjski zezwolił poddanym japońskim na przebywanie w Rosji i wykonywanie ich zawodów pod ochroną praw miejscowych. Postanowienie to jest analogiczne do ukazu carskiego z 12-24 maja 1877 r., ogłoszonego na początku wojny rosyjsko-tureckiej. Wynika z tego, że Rosja w 1904 r. podobnie jak w 1877 r., przyjęła zasadę, że wojna nie niszczy wszystkich stosunków traktatowych między państwami wojującymi.

W tym samym roku, kiedy N. Politis wygłosił swój raport w Instytucie Prawa Międzynarodowego, Turcja wypowiedziała wojnę Włochom i proklamowała, że wszystkie jej traktaty z Włochami są uchylone w wyniku wybuchu konfliktu⁷⁴.

⁷¹ Tamże.

⁷² Zob. R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 165.

⁷³ Tamże, s. 161; C. Rühland: *Op. cit.*, s. 129.

⁷⁴ A. de La Pradelle nazwał postawę rządu tureckiego, „instynktownym

W związku z konfliktem włosko-tureckim, zakończonym przez traktat w Lozannie, należy przypomnieć, że art. 5 tego traktatu głosił: „Wszystkie traktaty, konwencje i zobowiązania wszelkiego rodzaju i natury, zawarte między wysokimi umawiającymi się stronami przed wypowiedzeniem wojny, będą bezzwłocznie przywrócone”⁷⁵. Zasięg i znaczenie tego postanowienia pozostaje w związku z postawą zajętą przez rząd i władze ustawodawcze jednej i drugiej strony w sprawie stosunków traktatowych na początku i podczas konfliktu.

Odpowiadając na notę z 29 września 1911 r., w której ambasador Niemiec w Konstantynopolu notyfikował w imieniu swego kraju przyjęcie ochrony dyplomatycznej obywateli włoskich w Turcji, Wielki Wezyr turecki w piśmie z 2 października 1911 r. wyraził wprawdzie zgodę rządu tureckiego na propozycję niemiecką, ale sugerował, że ochrona ta powinna być ściśle określona w granicach ogólnych zasad europejskiego prawa międzynarodowego, ponieważ traktaty i konwencje zawarte między Portą i rządem włoskim zostały unieważnione w następstwie wojny⁷⁶. Rząd turecki nie omieszkiał wyciągnąć konsekwencji z tak określonego stanowiska. W kilka dni później dekretem z dnia 12 października 1911 r., nałożył cło 100% *ad valorem* na wszystkie towary importowane z Włoch od dnia wybuchu wojny zamiast cła 11% pobieranego dotychczas od każdego towaru zagranicznego, ponadto pozbawił obywateli włoskich możliwości nabywania majątku nieruchomego na terytorium Imperium⁷⁷.

W ten sposób rząd niemiecki, który przyjął na siebie ochronę dyplomatyczną interesów każdego z belligerentów na terytorium drugiej strony, nie doznał żadnej skutecznej pomocy ze

zachowaniem się rządów wobec omawianego problemu”. A. de La Pradelle: *Effet de la Guerre sur les Traités de Droit Privé*, „Nouvelle Revue du Droit International Privé” 1949, t. 16, s. 7.

⁷⁵ A. von Burgsdorff pisze, że może powstać wątpliwość, czy wyrażenie „będą bezzwłocznie przywrócone” oznacza rozwiązanie umów czy tylko zawieszenie. Art. 5 dowodzi, według niego, że oba rządy uważały przedwojenne umowy za zawieszone, *Op. cit.*, s. 49.

⁷⁶ RDI, 1912, s. 555 - 557; zob. również A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 117.

⁷⁷ Tamże. W sprawie konfliktu włosko-tureckiego zob. ponadto RGDIP, 1912, s. 270 - 413 oraz ZIR, 1912, t. 22, s. 289 - 310.

strony tureckiej. Warto zauważyć, że doktryna niemiecka wypowiedziała się wyraźnie za wygaśnięciem umów kapitulacyjnych w stosunkach między Turcją i Włochami ⁷⁸.

Rząd włoski na zasadzie wzajemności podjął w odpowiedzi kroki, z których można domniemywać wygaśnięcie ustroju kapitulacyjnego: wydał on 26 listopada 1911 r. dekret (nr 1246), na mocy którego były zastosowane wobec kupców tureckich opłaty celne ogólne i dyferencyjne, przewidziane w załączonej taryfie ⁷⁹.

W tych warunkach w myśl klauzuli traktatu lozańskiego, w którym została przywrócona moc umów przedwojennych, nie wydaje się, aby w przekonaniu belligerentów umowy przedwojenne były tylko zawieszone w ich wykonaniu przez fakt wojny albo zachowując swą moc prawną pozostały niesłusznie nie wykonane przez Turcję. Należy podkreślić, że ani traktat, ani preliminaria pokojowe nie zawierają żadnych postanowień lub bezpośrednich uwag kwalifikujących zachowanie się rządu tureckiego jako niedozwolone i nie wiążą tego zachowania z jakąkolwiek odpowiedzialnością ⁸⁰.

L. Renault w konsultacji udzielonej w 1906 r. rządowi Peru, będącemu w konflikcie z Ekwadorem, z powodu sporu terytorialnego przedłożonego do rozstrzygnięcia królowi Hiszpanii na mocy traktatu z 1 sierpnia 1887 r. wypowiedział się, że „wojna mogła wywołać swe zwykłe następstwa, które według powszechnej praktyki i opinii doktryny anulują traktaty istniejące między stronami wojującymi” ⁸¹.

⁷⁸ Stanowisko rządu włoskiego wobec postawy zajętej przez Turcję i problem przedwojennych stosunków traktatowych omówiony jest w pracy G. Fusinato: *Le capitolazioni e la guerra*, RDI, 1912, s. 368 - 406. W artykule tym autor utrzymuje, że „stan wojny powoduje wygaśnięcie lub zawieszenie tych umów, które nie dają się pogodzić z wojną” i dalej stwierdza, że „umowy kapitulacyjne przeżywają konflikt wojenny”. Natomiast doktryna niemiecka wyrażona jest przez M. Fleischmanna: *Völkerrechtliche Betrachtungen zum italienisch-türkischen Kriege*, DJZ, 1911, s. 1244 - 1248, który twierdzi, że „umowy kapitulacyjne mają naturę prawną umów międzynarodowych..., dlatego są wzruszone przez wojnę”.

⁷⁹ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 119.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ L. Bourgeois i L. Renault: *Consultation pour le gouvernement du*

§ 3. Orzecznictwo

Orzecznictwo omawianego okresu zrywa z praktyką rządów.

Orzeczenie sądu francuskiego w Aix z 8 grudnia 1858 r. w sprawie *Isnard-Blanc c. Pezzalès*⁸², głosi: „Należy rozróżnić traktaty ogólne i polityczne, regulujące warunki pokoju i przy mierza między dwoma lub wieloma państwami, od traktatów osiedleńczych, handlowych, etc . . . , które dotyczą interesów prywatnych obu państw; wojna unieważnia pierwsze, a te ostatnie tylko zawiesza; odzyskują one automatycznie swą moc wraz z przywróceniem pokoju przez zastosowanie ogólnej zasady: *cessante causa tollitur effectus* oraz w następstwie cichej zgody obu suwerenów, wynikającej z szeregu aktów o niedwuznacznym charakterze”.

Pogląd sformułowany w orzeczeniu sądu w Aix w sprawie utrzymania w mocy konwencji turyńskiej zawartej 24 marca 1760 r. między Francją i Królestwem Sardynii wprowadzie wyraża tylko subiektywny punkt widzenia sądu, inny niż praktyka państw, stwarza jednak kolejny precedens w walce z ograniczeniem niszczących skutków wojny w zakresie wszystkich kategorii umów.

W tym samym duchu wypowiedział się ten sąd w innej sprawie⁸³.

Orzeczenie sądu w Saint-Quentin w sprawie *Bicci c. Hospices de Saint-Quentin*⁸⁴ wydane 30 października 1885 r. omawia kwestię, która była już rozpatrywana w sądach francuskich XIX wieku, a mianowicie kwestię ważności traktatu francusko-sardyńskiego z 1760 r. po wybuchu wojen napoleońskich, a zwłaszcza mocy obowiązującej art. 22 o zwolnieniu z *cautio iudicatum*

Pérou contre le gouvernement de l'Equateur, Paryż 1906, s. 36; zob. również M. Sibert: *Op. cit.*, t. II, s. 347, nota 4; R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 167 - 168.

⁸² Sirey, 1859, II, s. 605; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 481; „Journal du Palais”, 1860, s. 333; J. Bioux: *La position de la Jurisprudence française vis-à-vis des Traités internationaux*, Lille 1933, s. 186 i nast.

⁸³ W wyroku z 25. XI. 1858 w sprawie *Feraud et Honorat c. Cavasso*, zob. Sirey, 1859, II, s. 605; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 481.

⁸⁴ Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 481 - 482; Clunet, 1888, s. 99 - 100; J. Bioux: *Op. cit.*, s. 187.

solvi. Zgodnie z sentencją wyroku „jeśli jest rzeczą ustaloną, że wojna i podbój kładą kres traktatom politycznym, to utrzymuje się i orzeka, że wydarzenia te jedynie zawieszają konwencje odnoszące się do interesów prywatnych lub sądowych i dających się pogodzić ze stanem wojny”. Niszczycielskie skutki wojny zostały tu ograniczone do kategorii umów politycznych.

Zasada ustalona przez sąd w Saint-Quentin została potwierdzona przez liczne orzeczenia sądów francuskich bądź to *explicite* bądź *implicite* przez stosowanie postanowień traktatu francusko-sardyńskiego z 24 marca 1760 r. i umowy interpretacyjnej z 1 września 1860 r.⁸⁵

Francuski Sąd Kasacyjny w orzeczeniu z 14 maja 1895 r. w sprawie *Banque d'Alsace-Lorraine c. Chabert et autres*⁸⁶ orzekł — w odniesieniu do art. 11 traktatu frankfurckiego z 10 października 1871 r., traktatu z 30 kwietnia 1862 r. między Francją i Anglią oraz traktatów handlowych i żeglugowego zawartych między wolnymi miastami Hamburga, Bremy i Lubeki (art. 18) i Francją dnia 4 marca 1865 r. — że „traktaty wyżej wymienione, unieważnione przez wojnę, zostały zastąpione lub przywrócone przez art. 11 traktatu frankfurckiego i art. 18 konwencji dodatkowej z 11 grudnia 1871 r.”

Sąd algierski w orzeczeniu z 23 czerwca 1896 r. w sprawie *Vincent c. Bardini*⁸⁷ stanął na stanowisku, że konwencja turyńska zawarta 24 marca 1760 r. między Francją i Królestwem Sardynii, regulująca wzajemne położenie prawne obywateli na terytoriach tych państw, nie została wzruszona przez decyzję Kongresu Narodowego z 1 marca 1793 r., który unieważnił wszystkie traktaty wiążące Francję z państwami, z którymi znalazła się

⁸⁵ Między innymi: Trybunał Paryski w wyroku z 27. VIII. 1864 r. i Sąd Kasacyjny w wyroku z 30. I. 1867 r. (Sirey, 1867, I, s. 117); Sąd Kasacyjny w wyroku z 30. I. 1867 r. (Dalloz, 1867, I, s. 15); Sąd w Montpellier, wyrok z 10. VII. 1872 r. (Clunet, 1879, s. 69); Sąd Kasacyjny w wyroku z 5. XI. 1878 r. (Clunet, 1879, s. 55); Sąd Kasacyjny w wyroku z 5. XI. 1878 r. (Sirey, 1879, I, s. 126).

⁸⁶ Clunet, 1895, s. 845 - 846; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 475. Również Sąd Kasacyjny w orzeczeniu z 13. IV. 1897 cytowanym przez P. Lerebours-Pigeonnière, Dalloz, 1948, s. 192, wyraził kategoryczne poparcie dla teorii unieważnienia umów w wyniku wojny.

⁸⁷ Dalloz, 1901, II, s. 257, Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 482.

ona wtedy w stanie wojny. W uzasadnieniu orzeczenia sąd podkreślił, że konwencja ta była zawsze respektowana przez obie umawiające się strony, a fakt, że oba rządy wyrażając cichą zgodę na utrzymanie jej w mocy, nie pozwala sądowi oprzeć się na bezwzględności zasady unieważnienia umów przez wojnę, zasady, która w tym wypadku zniszczyłaby faktyczną sytuację prawną, która przez swój charakter wzajemności stwarza duże korzyści dla obywateli obu krajów.

Mniej obowiązujący jest wyrok sądu międzynarodowego wydany 7 września 1920 r. przez Stały Trybunał Rozjemczy w sprawie „*Półowu ryb na Północnym Wybrzeżu Atlantyku*”⁸⁸. Mimo że ani Wielka Brytania, ani Stany Zjednoczone nie podniosły kwestii łączących się z wpływem wojny na traktaty, pewien *passus* uzasadnienia wyroku zasługuje na uwagę: „Prawo międzynarodowe w swym współczesnym stadium rozwoju uznaje, że duża ilość zobowiązań wynikających z traktatów nie jest anulowana przez wojnę, lecz co najwyżej zawieszona przez nią”. Potwierdzenie zasady jest mniej obowiązujące, ponieważ wbrew ilościowej ocenie („duża ilość zobowiązań”) sąd nie zajmuje stanowiska w kwestii, czy unieważnione są wszystkie umowy przedwojenne, czy tylko specyficzne kategorie umów. Wyrok sądu dotyczył kontrowersji powstałej z interpretacji postanowień traktatu z 1783 r., który gwarantował prawo połowu ryb, oraz wpływu wojny 1812 r. na obowiązywanie tego prawa. Jak już było wspomniane, konwencja angielsko-amerykańska z 1818 r., uzupełniona w 1854 r. i 1871 r. rozstrzygnęła omawianą kwestię na wiele lat⁸⁹. „Wydaje się, że nie należy przywiązywać większej wagi do orzeczenia Stałego Trybunału Rozjemczego, który uważa, że liczne traktaty nie są unieważnione przez wojnę, jak np. traktaty przyznające prawo połowu ryb cu-

⁸⁸ J. B. Scott: *Les travaux de la Cour permanente d'arbitrage de la Haye*, Nowy Jork-Londyn 1921, s. 153 - 203, szczególnie s. 166; RGDIP, 1912, s. 453 i nast.; zob. komentarz na temat tego orzeczenia Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 565; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 36 - 37; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 122 - 123.

⁸⁹ J. Basdevant: *L'affaire des pêcheries des côtes septentrionales de l'Atlantique*, RGDIP, 1912, s. 421 - 425; R. Lansing: *The North Atlantic Coast Fisheries Arbitration*, AJIL, 1911, t. 5, s. 1 i nast.

dzoziemcom, od tego bowiem czasu wojna stała się bardziej totalna” — pisze w uwagach do tego orzeczenia L. Cavaré⁹⁰. „Orzeczenie sądu nie harmonizowało absolutnie z międzynarodową praktyką traktatową epoki” — zauważa W. N. Durdieniewski⁹¹.

Grecki trybunał cywilny w Larisie wydał w 1907 r. orzeczenie, w którym postanowił, że wojna grecko-turecka z 1897 r. wstrzymuje tylko klauzulę największego uprzywilejowania, zawartą w traktacie handlowym między obu krajami z 1885 r.⁹²

§ 4. Doktryna

W okresie od 1815 r. do I wojny światowej, gdy wzrosła znacznie ilość zawieranych traktatów międzynarodowych i zasięg spraw przez nie regulowanych, problem ważności umów w wyniku wybuchu wojny nabrał szczególnego znaczenia. Omawiany przez wielu autorów tego okresu problem ten doczekał się różnych, często sprzecznych rozwiązań.

Zwolennikami teorii unieważnienia umów międzynarodowych są w tym okresie przede wszystkim J. de Olmeda⁹³, J. Kent⁹⁴, R. Phillimore⁹⁵, Ch. Calvo⁹⁶, Th. Schmalz⁹⁷, i J. K. Klüber⁹⁸. Niektórzy z tych autorów, jak to było szerzej omówione w pierwszej części niniejszej pracy, dopuszczają pewne wyjątki od zasady generalnej. Najczęściej dotyczą one umów ustanawiających trwałe sytuacje prawne, jak np. cesje terytorialne, delimitację granic oraz służebności międzynarodowe. H. Wheaton⁹⁹ zauważa, że większość umów międzynarodowych ma charakter mieszany. „Ten charakter — pisze autor — utrudnia wyróżnienie

⁹⁰ L. Cavaré: *Op. cit.*, t. II, s. 217, nota 34.

⁹¹ W. N. Durdieniewski: *Op. cit.*, s. 36.

⁹² *Revue Darras*, 1909, s. 340; A. McNair: *Les effets...*, s. 564.

⁹³ J. de Olmeda: *Op. cit.*, s. 267.

⁹⁴ J. Kent: *Commentaries on International Law*, Cambridge 1878, wyd. 2, t. I, s. 420.

⁹⁵ R. Phillimore: *Op. cit.*, s. 133.

⁹⁶ Ch. Calvo: *Op. cit.*, t. I, § 733, s. 678.

⁹⁷ Th. Schmalz: *Op. cit.*, s. 69.

⁹⁸ J. L. Klüber: *Droit des gens...*, s. 237 i 250.

⁹⁹ H. Wheaton: *Elements of International Law*, Londyn 1904, wyd. III, s. 25.

postanowień trwałych od postanowień wygasłych w wyniku wybuchu wojny między umawiającymi się stronami. Dlatego przez nadmiar ostrożności zamieszcza się często w traktacie pokoju postanowienia, które reaktywują i potwierdzają wyraźnie traktaty wcześniej istniejące między umawiającymi się stronami i zawierające postanowienia o charakterze trwałym. Traktaty pokoju odrzucają też w inny sposób intencję, którą mogłaby mieć jedna lub druga strona w sprawie niewykonania zobowiązań zaciągniętych w podobnych traktatach przedwojennych". Rozróżnienie proponowane przez H. Wheatona jest praktyczne: traktaty, które ustanawiają trwałe i ostateczne sytuacje prawne, nie mogą ulegać żadnej zmianie przez fakt wydarzenia późniejszego, jakim jest na przykład wojna.

Druga grupa autorów wypowiada się za utrzymaniem lub zawieszeniem umów. Do nich należą przede wszystkim: L. de Sainte-Croix¹⁰⁰, E. Nys¹⁰¹, F. Laghi¹⁰². Ten ostatni autor utrzymuje, że „ważność traktatów trwa podczas wojny, zawieszone jest tylko ich wykonanie”. Od zasady tej — zdaniem autora — istnieje kilka wyjątków: a) kiedy traktaty są przyczyną konfliktu, b) kiedy treść traktatu przedwojennego nie daje się pogodzić z traktatem pokoju i c) kiedy traktaty zakładają — ze względu na swą naturę i treść — istnienie przyjaznych stosunków między ich sygnatariuszami¹⁰³.

Niektórzy autorzy proponowali ciekawe rozróżnienie umów. Dla T. Funck-Brentano i A. Sorela¹⁰⁴ wojna kładzie kres prawu międzynarodowemu czasu pokoju. Obowiązkiem prawnym państw jest zadeklarowanie, że zrywają one wszystkie zobowiązania zawarte na czas pokoju i zastępują je postanowieniami na czas wojny. Zdaniem autorów, wypowiedzenie wojny jest przepaścią, nad którą zatrzymuje się na pewien czas cywilizacja i prawo. Podczas wojny podstawą nowych stosunków między-

¹⁰⁰ L. de Sainte-Croix: *La déclaration de guerre* ..., s. 196.

¹⁰¹ E. Nys: *Op. cit.*, t. III, s. 53.

¹⁰² F. Laghi: *Op. cit.*, s. 374.

¹⁰³ Tamże.

¹⁰⁴ T. Funck-Brentano i A. Sorel: *Précis du Droit des gens*, Paryż 1877, s. 241.

państwowych jest siła i konieczność. Traktaty zawarte w okresie pokoju są bezprzedmiotowe i nie mają racji bytu. Ponieważ jednak państwa pozostają suwerenne, traktaty przez nie zawarte istnieją nadal i mogą być odwołane tylko przez wyraźne objawienie woli umawiających się stron. Ich moc obowiązująca jest zawieszona i tak samo jak wypowiedzenie wojny doprowadziło do ich zawieszenia, tak samo traktat pokoju zapowiada ich wznowienie ¹⁰⁵.

Trzecia grupa autorów stoi na stanowisku, że wojna respektuje umowy międzynarodowe, lecz może zmienić ich wykonanie. Zwolennikami takiego poglądu są przede wszystkim: P. Fiore ¹⁰⁶, L. de Neumann ¹⁰⁷, J. C. Bluntschli ¹⁰⁸, A. de Domin-Petrushevecz ¹⁰⁹ i H. Bonfils ¹¹⁰. „Wojna nie znosi obecnie wszystkich zobowiązań traktatowych zaciągniętych przez państwa wojujące — pisze F. de Martens ¹¹¹ — a jedynie zawiesza wykonanie traktatów, których zastosowanie staje się niemożliwe podczas działań wojennych — takich jak traktaty handlowe, konwencje eksterytoryjne i konsularne”. Identyczny pogląd wyrazili A. Rivier ¹¹², i A. Mérignhac ¹¹³.

Na zakończenie przeglądu doktryny tego okresu warto przy-

¹⁰⁵ Tamże, s. 252.

¹⁰⁶ P. Fiore: *Nouveau Droit international public...*, t. II, s. 418.

¹⁰⁷ L. de Neumann: *Effets juridiques de l'ouverture de la guerre*, s. 161, autor cytowany przez R. Jacomet: *Op. cit.*, s. 117.

¹⁰⁸ J. C. Bluntschli: *Droit international codifié*, Paryż 1895, s. 528.

¹⁰⁹ A. de Domin-Petrushevecz: *Précis d'un Code de droit international*, Lipsk 1861, art. 108.

¹¹⁰ H. Bonfils: *Manuel de Droit international public*, Paryż 1905, wyd. 4 s. 395.

¹¹¹ F. de Martens: *La paix et la guerre*, Paryż 1901, s. 204.

¹¹² A. Rivier: *Op. cit.*, t. II, s. 137.

¹¹³ A. Mérignhac: *Op. cit.*, s. 58. Również A. Pillet twierdzi, że „stan wojny nie pozostaje w sprzeczności z zachowaniem określonego stanu prawnego między państwami nieprzyjacielskimi i że rozwiązanie dotyczy tylko tych umów, których treść nie daje się pogodzić ze stanem wojny...”, zob. *Les lois actuelles de la guerre*, Paryż 1898, s. 77 - 78. Warto podkreślić, że doktryna tego okresu przyjmuje pogląd, że wojna nie wywołuje żadnego wpływu na umowy ustanawiające trwałe sytuacje prawne, por. D. Field: *Projet d'un Code international*, Paryż 1881, art. 902 oraz J. C. Bluntschli: *Op. cit.*, s. 538.

toczyć opinię N. Politisa, znawcy prawa międzynarodowego, który — tak jak wielu prawników tego okresu, zasiadających w trybunałach międzynarodowych — pragnął uznania zasady, że umowy przeżywają wojnę prowadzoną między stronami wojującymi. Kiedy w 1912 r. przedstawił raport na temat wpływu wojny na umowy w Instytucie Prawa Międzynarodowego¹¹⁴, położył głównie nacisk na utrzymanie mocy prawnej umów pomimo wybuchu wojny¹¹⁵. Rezolucja przyjęta przez Instytut w 1912 r.¹¹⁶ na sesji w Christianii uznawała zasadę, że w odniesieniu do umów dwustronnych początek i trwanie działań wojennych w zasadzie nie skazują ich na wygaśnięcie. Wyjątek stanowią umowy natury politycznej i te, których interpretacja lub zastosowanie było bezpośrednią przyczyną wojny. W myśl rezolucji umowy utrzymane w mocy powinny być normalnie stosowane, z wyjątkiem wymogów wojny i w okresie, kiedy te wymogi istnieją. W odniesieniu do umów wielostronnych, w stosunkach między belligerentami, stosuje się zasady wyżej wymienione. Jeżeli jednak treść zobowiązania istniejącego między nimi jest taka sama jak treść umowy istniejącej między każdym z nich a państwami trzecimi, samo zobowiązanie powinno być wypełnione w interesie tych ostatnich.

Projekt Instytutu, będąc cennym dokumentem na użytek rządów, poprzez swoją ostrożność posiada mniejsze znaczenie jako interpretacja poczucia prawnego członków wspólnoty międzynarodowej¹¹⁷. Rządy państw odrzucają ten projekt, lecz powrócą do

¹¹⁴ AIDI, 1911, t. 24, s. 200 - 202; Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 563 - 564.

¹¹⁵ Poglądy N. Politisa były podobne do poglądów wyrażonych 30 lat wcześniej przez J. C. Bluntschli w jego pracy *Das Moderne Völkerrecht der Civilisierten Staaten...*, s. 538; zob. pracę N. Politisa: *Effets de la guerre sur les obligations internationales et les contrats privés*, AIDI, 1910, t. 23, s. 251 i nast. oraz 1912, t. 25, s. 611 i nast.

¹¹⁶ AIDI, 1912, t. 25, s. 611 - 650; AJIL, 1913, t. 7, s. 149 i nast.; zob. również L. von Bar: *Verhandlungen des Institut de Droit International w „Jahrbuch des Völkerrechts”* 1911, t. 1, s. 872 i nast., C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 100 - 115.

¹¹⁷ Zdawał sobie z tego sprawę jeden z członków Instytutu, L. von Bar, twierdząc, że „Instytut głosząc zasadę utrzymania umów pomimo wojny nie proklamował nowej zasady. A nawet gdyby chodziło o zasadę nową, to i tak należałoby ją przyjąć”, AIDI, 1912, t. 25, s. 616.

niego, a zwłaszcza do osiągnięć doktryny, której był płodem, 40 lat później, w traktatach pokoju kończących II wojnę światową.

Można więc przyjąć, że doktryna uznaje za generalną regułę ważność umów międzynarodowych, natomiast za wyjątek ich wygaśnięcie na skutek wojny. Absurdalność dawnej teorii unieważniania wszystkich umów została w tym okresie prawie powszechnie uznana.

ROZDZIAŁ CZWARTY

Od I wojny światowej do wybuchu II wojny światowej

§ 1. Akty prawne

1 sierpnia 1914 r. wybuchła I wojna światowa. Z aktów prawnych tego okresu trudno jest ustalić, jaki był los umów międzynarodowych zawartych między państwami wojującymi w chwili wybuchu wojny i w czasie jej trwania.

Z zawartych w 1918 r. z Niemcami i ich sprzymierzeńcami tak zwanych wschodnich traktatów pokoju¹ nie wynika żadna zmiana w dotychczasowej praktyce państw. Wszystkie państwa przyjęły zasadę, że umowy dwustronne, które obowiązywały między państwami wojującymi, utraciły swą moc prawną w wyniku wybuchu wojny i mogą być przywrócone przez szczególne postanowienia w traktacie pokoju. Zasada ta wyrażona jest jasno w niemiecko-fińskim traktacie pokoju z 7 marca 1918 r.², którego art. 5 (rozdz. 3) głosił: „Umowy, które w następstwie wojny utraciły swą moc obowiązującą między Niemcami i Rosją, w stosunkach między umawiającymi się stronami zostaną możliwie jak najszybciej zastąpione przez nowe umowy, które będą zgodne ze zmienioną sytuacją. Obie strony rozpoczną bezzwłocznie rokowania w celu zawarcia umów handlowych i żeglugowych...”

Odnowienie umów przedwojennych uregulowane jest w pokoju zawartym 9 lutego 1918 r. w Brześciu Litewskim, w art.

¹ Tekst tych traktatów opublikowany jest w „Jahrbuch des Völkerrechts” 1922, t. 8, *Die Friedensschlüsse 1918 - 1921*.

² Tamże; również C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 138.

3-5 dodatkowego traktatu niemiecko-ukraińskiego³ oraz w art. 3-5 dodatkowego traktatu niemiecko-rosyjskiego podpisanych 3 marca 1918 r.⁴ Odpowiednie postanowienie obu tych traktatów brzmi: „Art. 3 — Umowy, konwencje i porozumienia, które obowiązywały między umawiającymi się stronami przed wypowiedzeniem wojny, odzyskują moc obowiązującą z zastrzeżeniem postanowień odmiennych traktatu pokoju i traktatów dodatkowych z chwilą ich ratyfikacji...” Art. 4 — „Każda z umawiających się stron może podać do wiadomości drugiej umawiającej się stronie — w okresie 6 miesięcy od chwili podpisania traktatu pokoju — wykaz umów, konwencji i porozumień albo ich pojedynczych postanowień, które ich zdaniem pozostają w sprzeczności ze zmianami, jakie zaszły w czasie wojny...” Art. 5 — „Umowy, konwencje i porozumienia, w których poza umawiającymi się stronami uczestniczą państwa trzecie, odzyskują moc obowiązującą między obiema stronami — z zastrzeżeniem postanowień odmiennych w traktatach pokoju — z chwilą ich ratyfikacji... Jeśli chodzi o umowy wielostronne o treści politycznej, których stronami są również inne państwa wojujące, obie umawiające się strony zastrzegają sobie prawo wyrażenia swych stanowisk aż do chwili zawarcia powszechnego pokoju...”⁵

Z przedstawionych aktów prawnych wynika, że zastosowano w nich metodę rozróżnienia umów w zależności od ilości umawiających się podmiotów. Art. 5 rozważa oddzielnie los umów dotyczących stron umawiających się, oddzielnie zaś — dotyczących państw trzecich. W ostatnim przypadku chodzi wyraźnie o traktaty wielostronne, podczas gdy art. 3 odnosi się jedynie do traktatów dwustronnych.

Wśród umów wielostronnych można wyróżnić szczególną grupę umów, wyodrębnioną spośród innych umów w oparciu o kryterium czasu określenia ich losu, dziedziny uregulowania i charakteru umawiających się podmiotów: taką grupę stanowią umowy

³ „Jahrbuch des Völkerrechts” 1922, t. 8, s. 8.

⁴ Tamże, s. 34. Zob. również *Dokumenty Wnieszniej Politiki SSSR*, Moskwa 1957, t. 1, s. 124 i nast.

⁵ Identyczną treść ma art. 6 niemiecko-fińskiego traktatu pokoju z 7 marca 1918 r., zob. C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 139, nota 208.

wielostronne o treści politycznej i obowiązujące nie tylko w stosunkach między Rosją i Niemcami, lecz również między innymi belligerentami; umowy w ten sposób wyodrębnione są przedmiotem odrębnego uregulowania. Mamy zatem do czynienia z trzema kategoriami umów, którymi zajmują się art. 3, 4 i 5, z punktu widzenia określenia ich losu, grupującymi całość przedwojennych stosunków traktatowych. Dla umów pierwszej kategorii (umowy dwustronne z wyłączeniem umów związanych z umowami wielostronnymi), jak i dla umów stanowiących drugą kategorię (umowy wielostronne z wyłączeniem umów o treści politycznej, których stronami są inni belligerenci), art. 3 i odpowiednio art. 5 przewidują ich zastosowanie posługując się wyrażeniem „odzyskują moc obowiązującą” (*wieder in Kraft treten*).

Identyczność wyrażen zastosowanych w art. 3 i 5 wspomnianego wyżej traktatu pokoju, mogłaby wskazywać na identyczność koncepcji przyjętych przez negocjatorów wobec sytuacji prawnej umów jednej lub drugiej kategorii w chwili prowadzenia rokowań pokojowych. Należy jednakże pamiętać, że przy interpretacji umowy międzynarodowej powinno się uwzględniać okoliczność, że jej kontrahenci pragną osiągnąć cele głównie praktyczne i w dążeniu do ich osiągnięcia nie zajmują się kwestiami teoretycznymi: stąd terminologia przez nich stosowana może niekiedy okazać się niewłaściwa.

Z zastrzeżeniem wyżej przedstawionych uwag, należy zauważyć, że podczas gdy w art. 3 odnoszącym się do umów dwustronnych mówi się że one „obowiązywały... przed wypowiedzeniem wojny” (*vor der Kriegserklärung in Kraft gewesen sind*), to w art. 5 analogiczne wyrażenie zostało pominięte. Art. 5 wydaje się odnosić do umów wielostronnych jako aktów prawnych obowiązujących w okresie rokowań. Wypada ponadto wskazać, że wobec umów dwustronnych, jeśli chodzi o przywrócenie ich mocy obowiązującej, strony zabezpieczyły się w szerokiej mierze możliwością jednostronnego wycofania się i zgodziły się jednocześnie na podanie wykazu umów, konwencji i porozumień albo ich pojedynczych postanowień, które pozostają w sprzeczności ze zmianami, jakie zaszły w czasie wojny. Takiej formuły nie przewiduje art. 5 regulujący los umów wielostronnych. Moż-

na zatem dopuścić pogląd, że były one pomyślane jako akty prawne wyłączające swobodną rozporządzalność sygnatariuszy.

Pomimo użycia w art. 3 i 5 identycznie brzmiących wyrażen obaj kontrahenci nie musieli uważać za identyczny los umów dwustronnych i wielostronnych, których byli stronami: podczas gdy pierwsze, zgodnie ze starą zasadą, uznano za wygasłe, to drugie wyraźnie były utrzymane w mocy z czasowym zawieszeniem ich skuteczności. W odniesieniu do umów wielostronnych o treści politycznej, do których losu strony zastrzegły sobie prawo wyrażenia w odpowiednim czasie swego stanowiska, sformułowanie użyte w tych klauzulach nie pozwala wyciągnąć jednoznacznego wniosku. Wolność działania przyznana każdej ze stron, jak również dotychczasowa praktyka rządów wskazywałaby, że negocjatorzy w Brześciu Litewskim uważali tę kategorię umów za unieważnioną przez wojnę.

Treść artykułów 3 i 5 została powtórzona z małymi zmianami w art. 8, 10 i 11 traktatu dodatkowego niemiecko-rumuńskiego zawartego 7 maja 1918 r.⁶ w Bukareszcie.

Wobec wyrzeczenia się Niemiec — w układzie o zawieszeniu broni z 11 listopada 1918 r. (art. 15)⁷ oraz w traktacie wersalskim (art. 259, nr 6)⁸ — umów zawartych w Brześciu Litewskim i Bukareszcie i wobec uznania ich uchylenia w art. 116 tegoż traktatu bezprzedmiotowe stały się uprzednie uzgodnienia. Dlatego też traktaty, konwencje i porozumienia niemiecko-rosyjskie i niemiecko-rumuńskie, które po wybuchu wojny 1 sierpnia 1914 r. były jeszcze w mocy, a które przez wybuch wojny zostały uznane za nie obowiązujące, następnie przywrócone na mocy pokoju w Brześciu Litewskim i Bukareszcie, teraz definitywnie zostały uchylone.

Zakończenie stanu wojny i przywrócenie stosunków prawno-traktatowych w pokoju między Rosją z jednej strony a Austro-Węgrami, Bułgarią i Turcją z drugiej strony nastąpiły na mocy traktatu generalnego, w którym uczestniczyły również Niemcy, oraz na mocy pojedynczych traktatów dodatkowych, podpisanych

⁶ „Jahrbuch des Völkerrechts” 1922, t. 8, s. 78; K. Strupp: *Die Friedensverträge I, Die Ostfrieden*. Berlin 1918, s. 462 i nast.

⁷ „Jahrbuch des Völkerrechts” 1922, t. 8, s. 714.

⁸ Tamże, s. 179.

przez Rosję z każdym z wyżej wymienionych państw. Wszystkie te traktaty, podpisane 3 i 7 marca 1918 r. w Brześciu Litewskim⁹, stanowiły pierwszą sposobność, w której państwa europejskie wykazały odstępianie w pewnej mierze od tendencji dominującej w dotychczasowej praktyce państw dotyczącej uregulowania losu przedwojennych umów między państwami wojującymi. Uregulowanie to, jak wspomniano wyżej, odbyło się na zasadzie zastosowania nowych kryteriów w ocenie poszczególnych kategorii traktatów. Jeśli chodzi o stosunki handlowe, traktat generalny z Brześcia Litewskiego ogranicza się do odesłania do postanowień wymienionych w poszczególnych załącznikach przeznaczonych dla każdego z mocarstw zwycięskich.

Załącznik dotyczący Austro-Węgier rozpoczyna się od stwierdzenia, że „traktat między Austro-Węgrami i Rosją dotyczący handlu i żeglugi z 2-15 lutego 1906 r. nie jest odnowiony”¹⁰. Postanowienie to ma jednak charakter deklaracyjny, gdyż art. III dodatkowego traktatu austro-rosyjskiego, zawierający klauzulę przywrócenia przedwojennych stosunków traktatowych, którego brzmienie jest w pełnej zgodności z dotychczasową praktyką państw, głosi: „Wszystkie traktaty, układy i konwencje, które były obowiązujące przed wypowiedzeniem wojny, będą znowu w mocy”¹¹. Sens tego postanowienia jest jasny i nie wymaga komentarza.

Dwa załączniki do traktatu generalnego, odnoszące się do Bułgarii i Turcji, ograniczają się w zasadzie do tymczasowego uregulowania losu stosunków handlowych z Rosją na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania, bez żadnego powołania się na umowy przedwojenne. Art. III traktatu rosyjsko-bułgarskiego stanowi, że „wszystkie konwencje, układy i traktaty, które obowiązywały przed wojną między Bułgarią i Rosją, są uznane za nieważne i uchylone z chwilą wypowiedzenia wojny”¹²,

⁹ Teksty załączników do traktatu pokoju dotyczące Austrii, Węgier, Bułgarii i Turcji jak również traktatów dwustronnych zawartych z każdym z tych państw a Rosją są opublikowane w tłumaczeniu angielskim w pracy L. Shapiro: *Soviet Treaty Series*, Waszyngton 1950, t. I, s. 11 i nast.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

natomiast art. VI traktatu rosyjsko-tureckiego głosi: „Wszystkie traktaty, konwencje, zobowiązania lub inne akty i porozumienia uprzednio istniejące między umawiającymi się państwami są nieważne i uchylone *pro facto* przez wybuch wojny”¹³. Zasada wygaśnięcia przedwojennych stosunków traktatowych, przyjęta przez Rosję w obu traktatach, stanowi również podstawę umów, jakie Rosja zawarła z Austrią w tych samych okolicznościach historycznych, czasie i miejscu¹⁴.

Warto zauważyć, że Rosja, Bułgaria i Turcja, stosując zasadę unieważnienia umów przedwojennych, postanowiły w art. IV traktatu dodatkowego rosyjsko-bułgarskiego i art. VII traktatu dodatkowego rosyjsko-tureckiego, że stosunki pocztowo-telegraficzne będą wznowione po ratyfikacji wyżej wspomnianych dokumentów¹⁵, to jest zgodnie z „postanowieniami konwencji pocztowej i telegraficznej oraz konwencji i statutu Międzynarodowego Związku Pocztowego i Telegraficznego”. Zatem umowy te przeżyły wojnę ze względu na specyfikę dziedziny oraz mnogość sygnatariuszy.

Zasada zróżnicowania umów, zastosowana w traktatach podpisywanych w Brześciu Litewskim, znalazła jeszcze potwierdzenie w pięciu traktatach pokoju, jakie państwa sprzymierzone zawarły z Niemcami 28 czerwca 1919 r. w Wersalu, z Austrią 19 września 1919 r. w Saint-Germain-en-Laye, z Bułgarią 27 listopada 1919 r. w Neuilly-sur-Seine, z Węgrami 4 czerwca 1920 r. w Trianon i z Turcją 10 sierpnia 1920 r. w Sèvres¹⁶. Traktat wersalski z 1919 r. (w szczególności jego Dział II, zajmujący się właśnie losem umów¹⁷) ma zasadnicze znaczenie dla poznania

¹³ Tamże; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 132 - 133.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Teksty wszystkich tych traktatów opublikowane zostały w odblasku dołączonej do „Jahrbuch des Völkerrechts” (*Urkunden des Weltkrieges, Friedensschlüsse 1918 - 1921*), 1922, t. 8, s. 87 - 687; Traktat z Turcją w Sèvres został 6. VI. 1922 r. zastąpiony przez traktat pokoju podpisany w Lozannie po zwycięstwie nowej Turcji nad Grecją, zob. Martens: *Nouveau Recueil général*, 3 série, t. XII, s. 342 i nast., L. Le Fur — G. Chklaver: *Recueil de textes de Droit International public*, Paryż 1934, wyd. 2, s. 752; B. Winiarski: *Wybór źródeł...*, s. 339.

¹⁷ Zob. streszczenie postanowień Działu II traktatu wersalskiego w

zagadnienia skutków I wojny światowej w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych.

Art. 282 traktatu wersalskiego głosił: „Od chwili uprawomocnienia się niniejszego traktatu, z zastrzeżeniem zawartych w nim postanowień, będą stosowane między Niemcami a tymi z mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych, które są w traktacie stroną, jedynie te konwencje i porozumienia wielostronne o charakterze gospodarczym lub technicznym wyliczone poniżej w następujących artykułach”. Art. 282 wyliczał 26 konwencji, a art. 283 i 287 obejmowały dalsze, przy czym stosowanie niektórych z nich związane było z wymienionym w traktacie warunkiem. Z dalszych postanowień tego działu wynikało, że każde państwo, jako sygnatariusz traktatu wersalskiego, „mając na uwadze ogólne zasady lub przepisy niniejszego traktatu zakomunikuje Niemcom dwustronne konwencje lub traktaty dwustronne, których przywrócenia będzie od nich żądało” (art. 289). Ten sam artykuł stanowił dalej, że strony traktatu wersalskiego zobowiązują się do przywrócenia mocy obowiązującej tylko tym traktatom dwustronnym z Niemcami, które są zgodne z postanowieniami traktatu wersalskiego. Notyfikacja potwierdzona przez Niemcy na piśmie miała być dokonana w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się traktatu. Dwustronne umowy międzynarodowe, będące w ten sposób przedmiotem notyfikacji, odzyskiwały moc obowiązującą między stronami traktatu wersalskiego oraz Niemcami, natomiast umowy dwustronne nie objęte notyfikacją są i pozostaną uchylone. Z przedstawionego uregulowania losu umów przedwojennych w traktacie wersalskim wynika, że obowiązujące umowy wielostronne zostały zawieszone, a zatem nie uległy unieważnieniu¹⁸. Odpowiednie postanowienie traktatu po-

pracy A. Klafkowskiego: *Granica polsko-niemiecka a konkordaty z lat 1929 i 1933*, Warszawa 1958, s. 238 - 241 oraz tego samego autora: *Prawo międzynarodowe...*, s. 278 - 279.

¹⁸ M. Lachs uważa, że sformułowanie art. 282 traktatu wersalskiego wskazuje na przyjęcie tezy, że z chwilą wybuchu wojny umowy wielostronne tracą moc prawną w stosunkach między państwami wojującymi, M. Lachs: *Op. cit.*, s. 243, nota 56. Za zawieszeniem tych umów wypowiada się większość autorów, np. A. Klafkowski: *Prawo międzynarodowe...*, s. 279; H. Accioly: *Traité de droit international public*, Paryż 1942, t. III, s. 141, 143; A. Mc. Nair: *Les effets...*, s. 565; H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 146;

koju mogło przywrócić ich skuteczność. Jeśli chodzi o moc obowiązującą umów dwustronnych, była ona zależna od szczegółowych postanowień traktatu. Warto zwrócić uwagę, że w traktacie wersalskim używany jest często zwrot „są i pozostaną uchylone”. Wyraża on tendencję uznania za zasadę generalną nieważność umów dwustronnych. Wyjątkiem jest dalsze uznanie ich mocy obowiązującej przez specjalne postanowienie traktatu pokoju. Należy zaznaczyć, że terminologia, którą posługuje się traktat wersalski, nie jest jednolita. W tekście angielskim art. 284, dotyczącego międzynarodowej konwencji radiowo-telegraficznej z 5 lipca 1912, użyto wyrażenia „stosować będą” (*shall apply*), a w tekście francuskim „stosować będą ponownie” (*appliqueront de nouveau*).

Wszystkie traktaty pokoju kończące I wojnę światową, z wyjątkiem traktatu pokoju zawartego z Turcją w Sèvres, zawierały postanowienie odnośnie losu przedwojennych umów dwustronnych. Procedura zastosowana w art. 289 traktatu wersalskiego określa wyraźnie, jakie traktaty odzyskały znowu swą moc obowiązującą po wojnie, a jakie zostały unieważnione. Postanowienia tego artykułu stosują się również do państw, które nie wypowiedziały wojny Niemcom. Fakt ten wskazuje na polityczny charakter postępowania wobec określenia losu przedwojennych umów¹⁹.

Praktyka radziecka związana z zagadnieniem wpływu wojny na umowy jest niewielka, tym niemniej posiada ona swoiste cechy zasługujące na podkreślenie.

Traktaty pokoju z lat 1920 - 1921 zawarte między Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką, Białoruską Socjalistyczną Republiką Radziecką i Ukraińską Socjalistyczną Republiką Radziecką a Polską, Litwą, Estonią i Finlandią nie za-

Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 574 i nast.; G. Dahm: *Völkerrecht*, Stuttgart 1961, t. III, s. 158.

¹⁹ W ten sposób Boliwia, Ekwador, Peru i Urugwaj mogły odnowić umowy zawarte z Niemcami, chociaż kraje te tylko zerwały stosunki dyplomatyczne z Niemcami i nigdy nie wypowiedziały im wojny. Zamieszczenie tego postanowienia w tekście traktatu wersalskiego świadczy, że nie było intencją państw zwycięskich żądanie stanu wojny dla stworzenia prawnych konsekwencji uchylenia lub zawieszenia przedwojennych umów.

wierały postanowień o przywróceniu przedwojennych umów zawartych między stronami. W stosunku do dawnych carskich umów Łotwa i Estonia uznały za konieczne uchylenie wszystkich stosunków traktatowych, ustanawiających suwerenne prawa Rosji na terytorium tych Republiki²⁰.

Niemiecka próba narzucenia Rosji i Ukrainie, w dyktacie z Brześcia Litewskiego z 3 marca 1918 r., artykułu o przywróceniu przedwojennych umów carskich była szybko anulowana wraz z samym dyktatem, bowiem rozpoczęte w listopadzie 1918 r. nowe działania wojenne spowodowały, że umowa Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, podpisana z Niemcami 16 kwietnia 1922 r. w Rapallo, nie starała się przywrócić mocy obowiązującej umów carskich.

Tak zwany pokój karski, zawarty między Republikami Zakaukaskimi i Turcją 13 października 1921 r. przy współudziale Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, postanawiał, że „strony uznają za uchylone i pozbawione mocy prawnej umowy zawarte między państwami uprzednio wykonującymi swe suwerenne prawa na terytoriach należących obecnie do umawiających się stron i dotyczących wyżej wspomnianych terytoriów, jak również umowy zawarte z państwami trzecimi odnośnie republik zakaukaskich”²¹. Wyżej przytoczone postanowienie nie było, zgodnie z wolą stron, zastosowane do turecko-rosyjskiego układu o przyjaźni zawartego 16 marca 1921 r., który przewidywał uchylenie wszystkich poprzednich umów zawartych między Rosją Carską i Turcją²².

Konwencja z 20 stycznia 1925 r., podpisana w Pekinie między Związkiem Radzieckim i Japonią, o podstawowych zasadach wzajemnych stosunków, a w rzeczywistości układ o pokoju na

²⁰ Zob. *Zbornik diejstwujuuszczich dogoworow i konwencji SSSR, zaključennych s inostrannymi gosudarstwami*, Moskwa 1932, I - II, nr 21 i 41, art. 2.

²¹ W. N. Durdieniewski: *Op. cit.*, s. 39.

²² Układ o przyjaźni między Armeńską Socjalistyczną Republiką Radziecką, Azerbejdżańską Socjalistyczną Republiką Radziecką, Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką i Gruzijną Socjalistyczną Republiką Radziecką z jednej strony i Turcją z drugiej, *Zbornik diejstwujuuszczich dogoworow...*, I - II, nr 33, art. 1, zob. również W. N. Durdieniewski: *Op. cit.*, s. 39.

Dalekim Wschodzie, reaktywowała moc obowiązującą traktatu zawartego w Portsmouth i postanawiała możliwość przywrócenia rosyjsko-japońskiej konwencji z 1907 r. o połowie ryb oraz zastrzegła, że wszystkie umowy, konwencje i porozumienia zawarte między obu rządami, prócz wspomnianego traktatu pokoju z Portsmouth, podlegają rewizji²³.

Brak orzeczeń sądowych w sprawie losu umów przedwojennych oraz fragmentaryczność radzieckiej praktyki traktatowej w okresie I wojny światowej nie pozwalają na wyciągnięcie ogólnych i pewnych wniosków. Mimo to należy podkreślić, że praktyka radziecka tego okresu wykazała szczególną i odrębną cechę: nie chodziło w niej tylko o skutki wojny w dziedzinie umów międzynarodowych, ale przede wszystkim o uchylenie tych umów i postanowień, których treść była sprzeczna z zasadami nowego ustroju, ustanowionego w wyniku rewolucji październikowej. Stanowisko rządu radzieckiego z tego okresu jest ciekawym przyczynkiem do zagadnienia sukcesji państw powstałej na skutek zmiany ustroju politycznego.

Na zakończenie przeglądu aktów prawnych należy zauważyć, że niektóre umowy międzynarodowe zawierały specjalne postanowienia na wypadek wojny.

Art. 49 aktu żeglugowego z 1922 r. dotyczącego rzeki Elby głosił: „Postanowienia niniejszej konwencji zachowują swą moc obowiązującą w czasie wojny w mierze dającej się pogodzić z prawami i obowiązkami państw wojujących i neutralnych”²⁴.

Postanowienia na wypadek wojny zawierały liczne wielostronne konwencje dotyczące lotnictwa cywilnego²⁵. Niektóre konwencje zawarte pod auspicjami Międzynarodowej Organiza-

²³ W. N. Durdieniewski: *Op. cit.*, s. 39 - 40.

²⁴ LNTS (1924), t. 26, s. 216, 219, 241.

²⁵ Np. art. 38 konwencji w sprawie żeglugi powietrznej, podpisanej 13. X. 1919 r., postanawiał: „W przypadku wojny postanowienia niniejszej konwencji nie naruszają wolności działania umawiających się państw ani jako państw walczących, ani jako państw neutralnych” — zob. M. O. Hudson: *International Legislation, 1919 - 1945*, Waszyngton 1931 - 1950, t. I, s. 374; art. 38 konwencji w sprawie żeglugi powietrznej między Hiszpanią i 20 republikami Ameryki Łacińskiej, podpisanej 1. XI. 1926 r., którego brzmienie było identyczne z art. 38 konwencji wyżej wspomnianej; zob. „*Revue juridique internationale de la locomotion aérienne*” 1927, t. 11, s. 97.

cji Pracy zezwalały na zawieszenie ich postanowień „na wypadek wojny lub innej sytuacji wyjątkowej”²⁶.

Oprócz wyżej przytoczonych aktów prawnych można wymienić konwencje o charakterze technicznym, których statut postanawiał utrzymanie ich w mocy na wypadek wojny. Są to art. 32 konwencji z 29 grudnia 1923 r. o ustroju międzynarodowych kolei, art. 18 konwencji z 9 grudnia 1923 o portach morskich; art. 9 konwencji z 9 grudnia 1923 r. o przekazywaniu na odległość energii elektrycznej; art. 9 konwencji z 9 grudnia 1923 r. o wykorzystywaniu siły wodnej²⁷ oraz art. 8 konwencji barcelońskiej w sprawie dróg wodnych o znaczeniu międzynarodowym, podpisanej 20 kwietnia 1921 r.²⁸ Ten ostatni artykuł głosi, że „statut niniejszy nie ustala praw i obowiązków państw wojujących i neutralnych w czasie wojny. Niemniej będzie on zachowany w czasie wojny w granicach zgodnych z tymi prawami i obowiązkami”.

Traktat lożański dotyczący cieśnin czarnomorskich z 24 lipca 1923 r. zezwalał Turcji lub Grecji na zawieszenie ich zobowiązań

²⁶ Np. konwencja o zakazie pracy nocnej kobiet w przemyśle z 26. IX. 1906 r. uległa zawieszeniu w czasie wojny 1914 - 1918 w oparciu o art. 3 — cytowana przez M. Lachsa: *Op. cit.*, s. 238, nota 46; Art. 14 konwencji o godzinach pracy w przemyśle z 28. XI. 1919 r. głosił: „Działanie postanowień niniejszej konwencji może być zawieszone w każdym kraju przez rząd na wypadek wojny lub innej sytuacji wyjątkowej zagrażającej bezpieczeństwu narodowemu”. Zob. *Conventions and Recommendations 1919 - 1949, International Labour Office*, Genewa 1949, s. 7; podobne postanowienie art. 9 konwencji o uregulowaniu czasu pracy w handlu i biurach z 28. VI. 1930 (zob. M. O. Hudson: *Op. cit.*, t. V, s. 626 i nast.; „Revue Internationale du Travail” 1930, t. XXII, s. 314 i nast.) oraz art. 16 konwencji w sprawie czasu pracy w górnictwie z 1931 r., zezwala na zawieszenie postanowień na wypadek „zdarzenia grożącego bezpieczeństwu narodowemu” — zob. M. O. Hudson: *Op. cit.*, t. V, s. 1029 i nast. oraz „Revue Internationale du Travail” 1931, t. XXIV, s. 178 i nast., *International Labour Conference*, 1930, cz. 3, s. 842.

²⁷ Wszystkie konwencje są cytowane przez L. Cavaré: *Op. cit.*, t. II, s. 216, nota 29; oraz M. O. Hudsona: *Op. cit.*, t. II, s. 1176 i nast.

²⁸ LNTS, 1922, t. 7, s. 11, 13, 29; Martens: *Nouveau Recueil général*, 3 série, t. XVIII, s. 618; identycznie brzmi art. 8 statutu o wolności tranzytu podpisanego w Barcelonie 20. IV. 1921 r. — zob. *Wybór dokumentów*, t. II, s. 158; M. O. Hudson: *Op. cit.*, t. I, s. 658; B. Winiarski: *Wybór źródeł...*, s. 292 i nast.

traktatowych, jeśli byłyby państwami wojującymi (art. 22), oraz postanawiał, że te zobowiązania zostaną przywrócone wraz z nastaniem pokoju ²⁹.

§ 2. Praktyka dyplomatyczna

Niektórzy autorzy ³⁰ twierdzą, że postawa zajęta przez państwa w I wojnie światowej oznacza regres w stosunku do praktyki końca ubiegłego stulecia. W rzeczywistości nie może być mowy o regresie, ponieważ praktyka państw na przestrzeni XIX stulecia nie odstępowała na ogół od zasady unieważnienia umów w wyniku wybuchu konfliktu zbrojnego. Przeciwnie, I wojna światowa jest okazją, w której stara tradycyjna zasada, nie zakwestionowana chwilowo w linii zasadniczej, wydaje się chwiać i tracić swój zasięg ogólny.

W chwili wybuchu wojny kanclerz Niemiec w rozporządzeniu z 10 sierpnia 1914 r. ogłosił, że „w następstwie wojny uchylone zostają umowy handlowe z państwami wojującymi przeciwko Rzeszy Niemieckiej” ³¹.

W ustawach ogłoszonych 7 i 28 sierpnia 1914 r. ³² rząd brytyjski na skutek wybuchu wojny uchylił umowy dotyczące wzorów patentowych i znaków towarowych oraz zawiesił lub unieważnił na mocy tych ustaw patenty i licencje, z których korzystali obywatele państw wrogich.

Dekretem z 24 grudnia 1914 r. rząd serbski postanowił — po wypowiedzeniu przez Turcję świętej wojny Serbii i jej sojusznikom — wszystkie traktaty, konwencje i umowy zawarte między

²⁹ Br. and For. State Papers, 1926, t. 117, s. 592 i 598 oraz LNTS 1924, t. 28, s. 115 - 127; B. Winiarski: *Wybór źródeł...*, s. 341 - 347. Zawieszenie na wypadek wojny przewidziane było również *implicite* przez art. 22 traktatu waszyngtońskiego o rozbrojeniu morskim z 6. II. 1922 r. zob. *Treaties* (Redmond) t. III, s. 3100, 3114 - 2115 oraz art. 24 londyńskiego traktatu morskiego z 25. III. 1936 r., zob. *Treaties* (Trenwith), t. IV, s. 5548.

³⁰ Między innymi B. C. H. Aubin: *Op. cit.*, s. 14; H. J. Schlochauer: *Op. cit.*, s. 163 oraz R. Ränk: *Op. cit.*, s. 60.

³¹ Reichsgesetzblatt, 1914, s. 367; C. Rühlant: *Op. cit.*, s. 131; P. Fauchille: *Op. cit.*, t. II, s. 58.

³² *Weissbuch des Auswärtigen Amts*, Berlin 1914, *Ausnahmegesetze gegen deutsches Privatrecht in England, Frankreich und Russland*, s. 7 i 12.

cbu państwami, jak również i traktat pokoju zawarty w Konstantynopolu 1 marca roku poprzedniego, uznać za unieważnione³³.

Rząd niemiecki postanowił stosować w czasie wojny umowy dotyczące ochrony praw autorskich, patentowych i znaków towarowych, zawarte z państwami nieprzyjacielskimi³⁴.

Rząd włoski wydał identyczne zarządzenie odnośnie wymienionych wyżej dziedzin. W wypadku jednak traktatu handlowego zawartego z Austro-Węgrami rząd włoski w dekreście z 31 maja 1915 r. ogłosił, że „na skutek stanu wojny przestaje obowiązywać”³⁵.

Potwierdzenie zasady unieważnienia umów międzynarodowych można znaleźć także w stanowisku zajęтым przez Chinę z chwilą ich przystąpienia do wojny w dniu 14 sierpnia 1917 r.³⁶ W wyniku zerwania stosunków dyplomatycznych 14 marca 1917 r. niemiecki personel konsularno-dyplomatyczny opuścił terytorium Chin, a reprezentowania interesów niemieckich podjął się poseł holenderski. W nocy z 31 marca 1917 r., skierowanej do posła holenderskiego, minister spraw zagranicznych Chin stwierdził, że wszystkie sprawy cywilne i handlowe odnoszące się do obywateli niemieckich, których rozpoznawanie należało do konsułów niemieckich uwierzytelnionych w Chinach na mocy traktatu w Tiencinie z 2 września 1861 r. i na mocy konwencji dodatkowej z 31 marca 1880 r. podpisanej w Pekinie, będzie przeniesione na konsułów holenderskich, natomiast przestępstwa popełnione przez obywateli niemieckich, zgodnie z postanowieniami chińskiego kodeksu karnego, będą rozpoznawane przez są-

³³ RGDIP, 1915, s. 103; „Jahrbuch des Völkerrechts” 1918, t. 4, s. 693; „Corriere della Sera” z 16. XI 1914 r.; Dziennik Urzędowy Serbii z 8. I. 1915 r.

³⁴ J. Kohler: *Op. cit.*, s. 133.

³⁵ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 127. Znamienna jest wypowiedź włoskiej wojskowej komisji wojennej, która w 1918 r. stwierdziła, że „umowy ... zawieszone podczas wojny ... odzyskują oczywiście ... pełną moc obowiązującą wraz z nastaniem pokoju” RDI, 1918, t. 12, s. 251 oraz B. C. H. Aubin: *Op. cit.*, s. 13.

³⁶ Stanowisko Chin w czasie I wojny światowej omówione jest w pracy N. Ariga: *La Chine et la grande guerre européenne au point de vue du droit international*, Paryż 1920, s. 148, 243 - 244, 246 - 247, 249, 262 - 264.

dy chińskie³⁷. W nocy z 11 kwietnia 1917 r. poseł holenderski zaprotestował energicznie przeciw stanowisku chińskiemu, stwierdzając że „według zasad uznanych przez prawo międzynarodowe umowy zawarte między dwoma państwami nie mogą być w żaden sposób wzruszone przez zerwanie stosunków dyplomatycznych. Wydanie podobnego zarządzenia z pogwałceniem umów obowiązujących i tylko na skutek zerwania stosunków dyplomatycznych jest aktem nienormalnym, i jego moc prawna nie może być uznana”³⁸. Chiński minister spraw zagranicznych w nocy z 30 kwietnia 1917 r. na uwagi posła holenderskiego odpowiedział: „Można dopuścić, że według prawa międzynarodowego umowy zawarte między dwoma państwami nie są wzruszone w wyniku zerwania stosunków dyplomatycznych”, lecz zarządzenia przez niego wydane wynikały z niemożliwości wykonywania jurysdykcji przez konsulów niemieckich, ponieważ opuścili oni terytorium Chin. Poseł holenderski nie zajął wobec tej noty żadnego stanowiska³⁹.

Nota z 14 sierpnia 1914 r. w sprawie wypowiedzenia wojny, wręczona przez ministra spraw zagranicznych Chin posłowi holenderskiemu, potwierdza że w wyniku stanu wojny „traktat z 2 sierpnia 1861 r., konwencja dodatkowa z 31 marca 1880 r., wszystkie inne traktaty, konwencje i porozumienia obowiązujące między Chinami i Niemcami są uchylone. Uchylone są również wszystkie postanowienia protokołu z 7 września 1901 r. i inne podobne umowy międzynarodowe w stosunkach między Chinami i Niemcami. Jednakże rząd chiński oświadcza, że będzie respektował postanowienia konwencji haskich i innych konwencji międzynarodowych dotyczących humanitarnego prowadzenia wojny”⁴⁰.

Dokument analogicznej treści wręczony został posłowi Austro-Węgier w Pekinie. Ponadto do wszystkich państw wojujących i neutralnych została przesłana nota okólna, w której rząd chiński notyfikuje przystąpienie do wojny i deklaruje uchylenie

³⁷ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 127; N. Ariga: *Op. cit.*, s. 295 - 296.

³⁸ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 128.

³⁹ Tamże, s. 128 i 129.

⁴⁰ Tamże.

wszystkich umów przedwojennych. Warto zauważyć, że poseł holenderski, który w przeszłości bronił usilnie interesów Niemiec nie podniósł na tę okoliczność żadnego protestu. Również żaden z rządów, do których adresowano wyżej wymienioną notę, nie wyraził sprzeciwu, a Wielka Brytania przyjęła ją z zadowoleniem, czemu dała wyraz w nocie doręczonej chińskiemu ministrowi spraw zagranicznych pochwalającej inicjatywę polityczną Chin⁴¹.

Turcja jeszcze przed przystąpieniem do wojny z Anglią w sierpniu 1914 r. układała się z Anglią w sprawie uchylenia umów kapitulacyjnych, a Anglia zgodziła się, pod warunkiem zachowania przez Turcję neutralności, że od 9 września 1914 r. umowy kapitulacyjne zawarte z Turcją będą uchylone. Wywołało to kategoriyczny protest ze strony rządu rosyjskiego⁴².

Cztery tygodnie po wypowiedzeniu wojny Entencie Sułtan w mowie tronowej ogłoszonej w parlamencie, w dniu 14 grudnia 1914 r., powiedział: „Postanawiam wszystkie obce przywileje, które nie pozostają w żadnym związku z zasadami prawa międzynarodowego, a które pod nazwą układów kapitulacyjnych są znane, uważać za uchylone...”⁴³.

Z dokumentów prac przygotowawczych⁴⁴ pokoju rosyjsko-niemieckiego wynika, że obie delegacje długo dyskutowały o przywróceniu mocy obowiązującej, choćby tymczasowo, traktatu z lat 1894 - 1904. Delegacja niemiecka wypowiedziała się za przywróceniem traktatu, delegacja rosyjska zajęła stanowisko prze-

⁴¹ N. Ariga: *Op. cit.*, s. 295 - 296.

⁴² Zob. *Correspondence respecting events leading to the rupture of relations with Turkey*, Miscellaneous nr 13, Command Papers (United Kingdom) 7628, Londyn 1914, Niebieska Księga Wielkiej Brytanii, s. 24 i 28. Warto przypomnieć, że w czasie wojny grecko-tureckiej w 1897 r., Turcja oświadczyła, że w następstwie wypowiedzenia wojny, umowy kapitulacyjne z Grecją będą rozwiązane, lecz na skutek interwencji posła francuskiego Cambona, zostały one utrzymane w mocy, zob. *Doc. diplomatiques (Livres jaunes), Affaires d'Orient, Négociations pour la paix*, maj-grudzień 1897, s. 9 - 10; notę M. P. Cambona cytuje Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 475.

⁴³ „Jahrbuch des Völkerrechts” 1918, t. 4, s. 48; zob. również L. Dambitsch: *Die Kündigung der türkischen Kapitulationen*, DJZ, 1914, s. 1293.

⁴⁴ Zob. *Brest-Litovskaja Konfierencyja*, Moskwa 1923, gdzie dyskusja o traktacie handlowym przytoczona jest na s. 46 - 60.

ciwne. Przeważało w końcu stanowisko Rosji, która odrzucała przywrócenie starego traktatu i ustanawiała w tekście załączonym do traktatu pokoju ustrój tymczasowy dla uregulowania wzajemnych stosunków handlowych. Warto podkreślić, że w toku konferencji odbytej w Brześciu Litewskim delegacja niemiecka, która była w sytuacji politycznej ułatwiającej nadanie mocy swym argumentom, poparła własne stanowisko twierdzeniem, że traktat handlowy po ustaniu stanu wojennego powróciłby do mocy *ipso facto*. W końcu rokowań obie delegacje uznały go jednak za unieważniony.

Przechodząc do negocjacji związanych z podpisaniem traktatu wersalskiego należy przypomnieć, że projekt tego traktatu, opracowany przez państwa sprzymierzone i stowarzyszone i oddany do zbadania delegacji niemieckiej, zawierał w art. 282 - 295 niektóre postanowienia odnośnie losu umów przedwojennych. Tekst tych artykułów przeszedł później z bardzo nielicznymi poprawkami do traktatu wersalskiego. W uwagach szefa delegacji niemieckiej, Brockdorf-Rantzau, przekazanych na ręce przewodniczącego konferencji pokojowej w dniu 29 maja 1919 r.⁴⁵, postanowienia te spotkały się z ostrą krytyką.

Krytyka podniesiona przez delegację niemiecką nie dotyczyła domniemanych niezgodności między projektem przedstawionym przez zwycięzców a ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego, na których opierał się los umów przedwojennych uregulowany w projekcie. W odniesieniu do kryteriów zastosowanych dla umów wielostronnych, z których w mocy pozostałyby tylko wymienione w tekście traktatu, delegacja niemiecka zamiast przeciwstawić racje wypływające z losu, jaki międzynarodowy porządek prawny stosował dotąd dla umów wielostronnych, zarzuciła, że te kryteria „nie wydają się odpowiadać celowi traktatu”, ponieważ „nie stanowiłyby one podstawy wyraźnej i pewnej, niezbędnej dla przywrócenia stosunków dyplomatycznych”; postanowienie, regulujące los tych umów, zdaniem delegacji niemieckiej, „nie wyliczało wielu umów wielostronnych, podпадаjących pod kategorię wymienionych umów”⁴⁶.

⁴⁵ *La Documentation internationale, La Paix de Versailles*, Paryż 1930, s. 182 - 184.

⁴⁶ Tamże.

W oparciu o te uwagi delegacja niemiecka złożyła propozycję, aby „wszystkie traktaty wielostronne, które obowiązywały do chwili wybuchu wojny, były w zasadzie znowu w mocy... i aby zdać się na doświadczenie wynikające z okresu następującego bezpośrednio po zawarciu pokoju w przedmiocie decydowania o ich zmianie lub uchyleniu”⁴⁷.

W odniesieniu do umów dwustronnych delegacja niemiecka wyraziła ubolewanie z powodu udzielenia poszczególnym państwom sprzymierzonym i stowarzyszonym możliwości określenia, które z wymienionych umów pragną one przywrócić w stosunkach z Niemcami⁴⁸. Zaproponowała ona ze swej strony generalne przywrócenie mocy umów dwustronnych z zachowaniem prawa dla każdej z umawiających się stron notyfikowania w określonym czasie umów i postanowień uznanych za nie dające się pogodzić ze zmienionym porządkiem rzeczy i doprowadzenia w ten sposób do negocjacji, które pozwoliłyby na zastąpienie ich nowymi aktami⁴⁹. Delegacja niemiecka nie poczyniła żadnej wzmianki dotyczącej hipotetycznego przetrwania wszystkich umów dwustronnych ani nie wskazała tych, których uchyleniu zamierzałyby się przeciwstawić. Warto przy tym podkreślić, że w uwagach i propozycjach delegacji niemieckiej użyta jest ta sama wymiennosc wyrażen między terminem „stosować” i „przywrócić moc obowiązującą”, jaką zastosowały cztery traktaty pokoju z 1919 r.⁵⁰.

Odpowiedź państw sprzymierzonych i stowarzyszonych na uwagi delegacji niemieckiej zawarta była w piśmie wystosowanym przez Clemenceau do przewodniczącego delegacji niemieckiej w dniu 16 czerwca 1919 r.⁵¹ Czytamy w nim między innymi,

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże; protest delegacji niemieckiej w sprawie postanowienia art. 289, z którego dobrodziejstwa korzystały państwa, które nie wypowiedziały Niemcom wojny, opublikowany jest w *For. Rel.*, 1919, *Paris Peace Conference*, t. XIII, s. 565.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże; w tekście francuskim „appliquer” i „remettre en vigueur”.

⁵¹ Por. *Remarques de la Délégation Allemande sur les conditions de paix* z 29. V. 1919 r. opublikowane w *La Documentation internationale, La Paix de Versailles*, Paryż 1930, t. XII, s. 182 - 184 oraz *Réponse des Puissances alliées et associées aux remarques de la Délégation allemande sur les*

że państwa sprzymierzone i stowarzyszone „zajmowały się kwestią przywrócenia mocy obowiązującej wszystkich umów wielostronnych, które ich zdaniem dają się pogodzić z nowymi warunkami, wynikłymi na skutek wojny”. Odpowiedź zawiera także krytykę uwag delegacji niemieckiej utrzymaną w tonie czysto politycznym, która wskazuje na usprawiedliwione prawo zwycięzców do wskazania zwyciężonym umów wielostronnych i umów dwustronnych, których przywrócenia one pragną.

W świetle prac przygotowawczych należy podkreślić, że delegacje nie określiły jasno swych stanowisk odnośnie umów przedwojennych. Identyczność terminologii użytej w traktatach wskazuje raczej na domniemanie ich unieważnienia. Warto zauważyć, że w uwagach delegacji niemieckiej użyte jest jeszcze inne wyrażenie, a mianowicie „odżyć”. Umowy wielostronne o charakterze ekonomiczno-technicznym zakwalifikowane są w projekcie traktatu jako *appelés à renaître*, natomiast umowy dwustronne, będące przedmiotem notyfikacji każdego z państw sprzymierzonych i stowarzyszonych, zgodnie z art. 289 projektu (odpowiadającym art. 289 tekstu ostatecznego) występują jako te, które powinny „odżyć”. Termin „odżyć” (*renaître*) sugeruje domniemanie wygaśnięcia, co z kolei oznacza, że traktat, który odradza się, jest nowym traktatem, a nie traktatem przywróconym. Ponieważ ta terminologia zastosowana jest i do umów wielostronnych o charakterze ekonomiczno-technicznym, i do umów dwustronnych, można domniemywać, że przywrócenie obu kategorii umów było rozumiane przez kontrahentów jako mające charakter konstytutywny⁵².

Sformułowania art. 289 wydają się jasne w jednym punkcie, a mianowicie w tym, że każdy przedwojenny traktat dwustronny między państwami wojującymi, który nie został odnowiony w okresie przewidzianym dla notyfikacji, był z pewnością uchy-

conditions de paix z 16. VI. 1919 r., tamże, s. 289 - 291; zob. także A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 150 - 153.

⁵² Zob. w tej sprawie uwagi w pracy A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 153 oraz D. Anzilotti: *Lehrbuch...*, t. I, s. 346 - 347; B. C. H. Aubin: *Op. cit.*, s. 14 - 15; C. Rühlmann: *Op. cit.*, s. 141 - 147; H. J. Schlochauer: *Op. cit.*, s. 161 - 162; G. Scelle: *De l'influence...*, s. 65 - 71; K. Strupp: *Theorie und Praxis...*, s. 137 - 138.

lony. Konkluzję tę potwierdza również paragraf 8 art. 289, który stanowi: „zasady powyższe stosować się będą do wszystkich dwustronnych konwencji lub traktatów dwustronnych istniejących między wszystkimi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi, podpisującymi niniejszy traktat i Niemcami, nawet jeżeli te mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone nie były w stanie wojny z Niemcami”.

Zapoznanie się z dokumentami paryskiej konferencji pokojowej wskazuje, że państwa sprzymierzone czuły się nie skrepcowane w swobodnym wyborze umów, które pragnęły przywrócić po wojnie. Na ogół panowało przekonanie, że tylko nieliczne przedwojenne umowy dwustronne powinny być odnowione. Wypada tu podkreślić, że na przykład Stany Zjednoczone odnowiły tylko trzy traktaty dwustronne, tj. układ patentowy z 1909 r. z Niemcami⁵³, konwencję ekstradycyjną z 1856 r. z Austro-Węgrami, odnowioną wobec Austrii i Węgier⁵⁴, oraz konwencję z 1912 r. z Węgrami⁵⁵. Również inne państwa odnowiły jedynie nieliczne przedwojenne umowy⁵⁶.

Stany Zjednoczone⁵⁷ pragnęły oprzeć swe stosunki powojenne na nowych zasadach i dlatego zrezygnowały z przewrócenia wielu umów zawartych z Niemcami, jak również z ich sojusznikami.

W czasie konferencji paryskiej generalna klauzula unieważnienia umów, przedłożona przez delegację amerykańską, brzmiała: „Nie naruszając istniejących praw Stanów Zjednoczonych Ameryki lub ich obywateli, Stany Zjednoczone Ameryki i Niemcy

⁵³ Stat., t. 36, s. 2178; *Treaties* (Malloy), t. I, s. 578.

⁵⁴ Stat., t. 11, s. 691; *Treaties* (Malloy), t. I, s. 36.

⁵⁵ Stat., t. 37, s. 163; *Treaties* (Redmond), t. III, s. 2692.

⁵⁶ Zob. w tej sprawie Reichsgesetzblatt 1920, II, s. 1397 (dla umów z Belgią); tamże, I, s. 946 (dla umów z Francją); tamże, II, s. 1543 (dla umów z Wielką Brytanią); tamże s. 1544 (dla umów z Grecją); tamże, s. 1577 (dla umów z Włochami).

⁵⁷ Stany Zjednoczone z powodu braku zgody Senatu na ratyfikację traktatu wersalskiego nie były jego stroną. Osobny traktat zawarty z Niemcami w Berlinie 25. VIII. 1921 r. postanawiał w art. 2, że Stany Zjednoczone będą korzystać z dobrodziejstw traktatu wersalskiego włącznie z częścią dotyczącą reaktywowania przedwojennych umów, których stroną były Niemcy, zob. Stat., t. 42, s. 1939. Tekst traktatu opublikowany jest również w L. Le Fur-G. Chklaver: *Recueil de textes...*, s. 635 i nast. oraz *Treaties* (Redmond), t. III, s. 2596.

uznają, że wszystkie traktaty i porozumienia zawarte przed 6 kwietnia 1917 r. między Stanami Zjednoczonymi Ameryki z jednej strony i Niemcami albo jednym lub wieloma państwami niemieckimi z drugiej strony, są unieważnione, z wyjątkiem umów dotyczących praw autorskich z 1892 r. i umowy patentowej z 1909 r., które są przywrócone w pełnej mocy i niniejszym potwierdzone, zachowując wszystkie prawa nabyte lub które będą nabyte pod rządami ustaw Stanów Zjednoczonych Ameryki przez Stany Zjednoczone Ameryki lub ich obywateli”⁵⁸.

Z postanowienia tego można wysnuć wniosek, że delegacja amerykańska wyraziła pogląd, iż wojna *ipso facto* nie unieważnia traktatów, a jedynie traktat pokoju może położyć im kres. Inne uwagi doradców prawnych delegacji amerykańskiej nie wydają się jednak podtrzymywać takiego stanowiska. Kiedy D. H. Miller mówił o przedwojennych traktatach zawartych z Austrią, stwierdził że „powinny one być definitywnie uchylone, zakładając, że jest możliwe uważać je za obowiązujące...”⁵⁹ Inny punkt widzenia wyraził on w sprawie traktatów zawartych z różnymi państwami niemieckimi: „Jest rzeczą wątpliwą, czy jakiś z wymienionych traktatów... jest w mocy z uwagi na wojnę i zmienioną sytuację międzynarodową Niemiec”⁶⁰. Mówiąc o traktacie handlowym i żeglugowym, ten sam doradca stwierdził, że „powinien on być uchylony, jeśli w rzeczywistości jeszcze istnieje”⁶¹.

Doradcy amerykańscy w żadnym stadium paryskiej konferencji pokojowej nie stwierdzili, że traktat został unieważniony na skutek wybuchu wojny⁶². Analiza sprzecznych i często niejasnych wypowiedzi delegatów amerykańskich prowadzi do wniosku, że nie zajęli oni ostatecznego i precyzyjnego stanowiska

⁵⁸ D. H. Miller: *My Diary at the Paris Peace Conference*, Nowy Jork 1924, t. 6, s. 378, doc. 503.

⁵⁹ Tamże, t. 8, s. 212, doc. 792.

⁶⁰ Tamże, t. 6, s. 346, doc. 497.

⁶¹ Tamże, s. 347. Kiedy była dyskutowana sprawa traktatów handlowych i żeglugowych między Stanami Zjednoczonymi i państwami niemieckimi, D. H. Miller zauważył, że nie widzi „żadnego powodu dla usiłowania utrzymania dalszej mocy któregośkolwiek z tych traktatów: powinny one podpadać pod generalną klauzulę uchylecia”. zob. D. H. Miller: *Op. cit.*, t. 6, s. 346 - 347, doc. 497.

⁶² For. Rel., 1919, *Paris Peace Conference*, t. XIII, s. 565.

wobec wpływu wojny na przedwojenne traktaty. Z prac przygotowawczych nie można wywnioskować, jaka była postawa delegacji amerykańskiej wobec umów dwustronnych, ponieważ art. 289 może być interpretowany w dwojaki sposób: 1) wojna zakończyła moc obowiązującą tych umów, 2) traktat wersalski sam spełnił tę funkcję.

Warto podkreślić, że delegacja amerykańska wprawdzie była za zamieszczeniem klauzuli postanawiającej, że wielostronne porozumienia międzynarodowe pozostaną w mocy⁶³, ale klauzule, które zostały zamieszczone w tekście traktatów pokoju, nie były wcale tak korzystne dla Państw Centralnych, zwłaszcza art. 282, który wyliczał ponad dwadzieścia wielostronnych konwencji o charakterze niepolitycznym. Z brzmienia tego artykułu nie można wywnioskować, czy status wymienionych umów miał charakter deklaracyjny czy też charakter konstytucyjny. Również status wielostronnych umów politycznych nie może być z pewnością ustalony z treści art. 282. Delegacja niemiecka sprzyjała propozycji amerykańskiej, bowiem od początku konferencji stała na stanowisku, że przywrócenie mocy obowiązującej wszystkich umów wielostronnych powinno być zasadą generalną, przyjętą przez negocjatorów⁶⁴. W artykułach od 282 do 287 Niemcy zmuszone były uznać zastosowanie niektórych konwencji wielostronnych w dziedzinie radia, telegrafu, poczty, rybołówstwa, własności przemysłowej, literackiej i artystycznej oraz procedury cywilnej. Warto przypomnieć, że delegacja niemiecka złożyła formalny protest wobec treści art. 284, na mocy którego zmuszona była do przyjęcia nowych konwencji radiotelegraficznych, które powinny być zawarte w okresie 5 lat od chwili podpisania traktatu pokoju. Delegacja niemiecka uważała to postanowienie za „nie dające się pogodzić z godnością niepodległego państwa”⁶⁵.

O stanowisku Stanów Zjednoczonych wobec losu umów dwustronnych świadczy w pewnej mierze wypowiedź Sekretarza Stanu Lansinga z 21 kwietnia 1917 r. W liście do prezydenta Wilsona, w sprawie traktatu z 1799 r. z Prusami, pisał: „Traktat ten

⁶³ D. H. Miller: *Op. cit.*, t. 8, s. 318, doc. 784.

⁶⁴ Tamże, t. 9, s. 466, doc. 1005.

⁶⁵ For. Rel., 1919, *Paris Peace Conference*, t. XIII, s. 565.

w mojej opinii pozostaje obowiązujący do chwili, kiedy zostanie wypowiedziany zgodnie z klauzulą o jego wypowiedzeniu wymagającą notyfikacji albo kiedy zostanie uchylony przez Prezydenta za zgodą Senatu”⁶⁶. Prezydent Wilson w odpowiedzi podkreślił, że „niesolidność Niemiec wobec zobowiązań tego traktatu, jak i innych umów, dostarczyła nam, którzy jesteśmy dumni z respektowania zobowiązań, ... dostatecznej podstawy do odrzucenia naszych własnych przyrzeczeń danych w tym traktacie”⁶⁷.

Z dokumentów dotyczących I wojny światowej warto wskazać niektóre opinie konferencji ekonomicznej państw sprzymierzonych, odbytej w dniach 14 - 17 czerwca 1916 r. w Paryżu: „... Wojna kładzie kres wszystkim traktatom handlowym, które je wiążą z państwami wrogimi...”⁶⁸.

W czasie konferencji pokojowej, na posiedzeniu Komisji Ekonomicznej w dniu 11 marca 1919 r., zajmującej się losem umów ekonomicznych, delegat Francji Herbertte oświadczył, że stan wojny równoznaczny jest z faktycznym i prawnym uchYLENIEM traktatów między państwami wojującymi, a delegat Stanów Zjednoczonych Young wyraził pogląd, że nie wszystkie traktaty dwustronne z państwami wrogimi są uchylone. Wywołało to replikę ze strony delegata Francji, który stwierdził, że z punktu widze-

⁶⁶ For. Rel., 1918, Supp. 2, s. 169 - 170. W świetle tej wypowiedzi jest niejasne, dlaczego A. de La Pradelle sugerował, że w czasie I wojny światowej Niemcy i Sekretarz Stanu Lansing zajęli stanowisko, że wojna powoduje „całkowite i absolutne wygaśnięcie bez wyjątku wszystkich umów”, zob. A. de La Pradelle: *Effect of War on Private Law Treaties*, „International Law Quarterly” 1948, t. 2, s. 556 - 557. Na temat ważności traktatu z 1799 r. zob. J. B. Scott: *Treaties between the United States and Prussia*, Nowy Jork 1918 (przedmowa), gdzie autor pisze, że z wyjątkiem art. 23 i 24 traktatu z r. 1799 traktaty z r. 1799, 1785 i 1828 były zawieszone lub uchylone przez wybuch wojny. Zob. także Hackworth: *Digest*, t. VI, s. 327.

⁶⁷ Hackworth: *Digest*, t. V, s. 379.

⁶⁸ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1961, s. 719; AJIL, 1916, t. 10, Supp., s. 229. Prace przygotowawcze do konferencji pokojowej wskazują, że wśród negocjatorów panowało ogólne przekonanie, że traktaty handlowe zawarte między dwoma państwami wojującymi były uchylone ipso facto przez wojnę i mogą być przywrócone tylko na mocy notyfikacji wyraźnie zastrzeżonej przez traktat pokoju. Zob. A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 568; „Zeitschrift für Völkerrecht” 1916, t. X, (Ergänzungsheft I), s. 71; C. Rühl-land: *Op. cit.*, s. 132.

nia prawnego utrzymanie między państwami wojującymi traktatu dwustronnego jest niemożliwe i że jego reaktywowanie należy postanowić wyraźnie w traktacie pokoju”⁶⁹.

Przewodniczący Komisji Tiencinu na posiedzeniu 16 lipca 1919 r., w toku obrad konferencji pokojowej, stwierdził że: „Wypowiedzenie wojny przez Chiny unicestwiło umowy, jakie to państwo zawarło z Austrią i z Niemcami... Można powiedzieć, że prawnie przez wybuch wojny traktat został uchylony i że w następstwie jego moc obowiązująca ustała. Aby to uchycenie stało się prawomocne, musi być usankcjonowane przez nowy traktat pokoju... ”⁷⁰.

W komisji ekonomicznej konferencji pokojowej delegacja francuska zwróciła uwagę negocjatorów, że „Nie należy... zapominać, iż państwa wrogie (Niemcy, Austro-Węgry, Turcja i Bułgaria) oraz państwa neutralne będą mogły uważać się ciągle za związane między sobą przez traktaty wielostronne, nawet nie reaktywowane przez państwa sprzymierzone i stowarzyszone w stosunkach z państwami wrogimi” i wyraziła pogląd, „że traktaty wielostronne powołujące do życia biura lub agencje międzynarodowe nie powinny być stosowane w praktyce między państwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a byłymi państwami wrogimi”⁷¹.

Podczas posiedzenia w dniu 31 marca 1919 r. komisji do spraw Maroka, powołanej przez konferencję pokojową, przewodniczący tej komisji, delegat francuski de Peretti de la Rocca, w podsumowaniu debaty oświadczył, że „w zastosowaniu prawa powszechnego umowy między Niemcami i Marokiem oraz między Niemcami i Francją odnośnie Maroka są uchylone przez wypowiedzenie wojny. Rząd francuski domaga się, ażeby ta konsekwencja była wskazana w traktacie pokoju dla uniknięcia późniejszych trudności między Francją i Niemcami...”⁷².

Zasada nieważności umów w wyniku wojny została potwier-

⁶⁹ *Recueil des actes de la Conférence de la paix*, cz. IV, B, t. 7, zesz. 3, s. 853 - 854; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 476.

⁷⁰ *Recueil des actes de la Conférence de la paix*, cz. IV, D, nr 8, s. 423.

⁷¹ *Recueil des actes de la conférence de la paix*, cz. IV, B, t. 7, zesz. 3, s. 929 - 930.

⁷² *Recueil des actes de la conférence de la paix*, cz. IV, D, nr 3, s. 142 - 143.

dzona w wypowiedziach niektórych przedstawicieli rządu francuskiego. W raporcie komisji powołanej do zbadania projektu ustawy o ratyfikacji traktatu pokoju z 28 czerwca 1919 r. w Wersalu, przedstawionym przez deputowanego Ch. Benoist, czytamy: „Stan wojny anuluje wszystkie nasze konwencje zawarte z wrogami, a traktat pokoju, sankcjonując upadek państwa niemieckiego, spowodowałby odzyskanie naszych praw...”⁷³

W liście francuskiego ministra kolonii do posła M. P. Bluyse-na, z dnia 7 marca 1915 r., stwierdza się, że „obecna wojna anuluje bezwarunkowo konwencję z 28 września 1912 r...”⁷⁴ Konwencja ta zawarta między Francją a Niemcami dotyczyła w art. 26 i 27 uregulowania stałych i proporcjonalnych należności od spółek.

W dekrete z 27 września 1914 r. rząd francuski stwierdził, że „jedną z konsekwencji stanu wojny, od dawna przyjętą przez prawo międzynarodowe, jest zakaz wszelkiego handlu z wrogiem... Ponadto państwo niemieckie, wypowiadając wojnę Francji, zerwało traktat podpisany we Frankfurcie 10 maja 1871 r..., tak samo Austro-Węgry, naruszając neutralność i przyłączając się do Niemiec w obecnym konflikcie, położyły kres stanowi pokoju zawartemu w traktacie w Zurychu, 10 listopada 1859...”⁷⁵

Postawę rządu brytyjskiego w okresie I wojny światowej wobec wpływu wojny na traktaty można określić na podstawie paryskiej konferencji pokojowej z 1919 r. oraz treści traktatów pokoju. Analiza prac przygotowawczych do konferencji pozwala na sformułowanie wniosku, że brytyjscy negocjatorzy uważali wszystkie traktaty między Wielką Brytanią i państwem wrogiem za uchylone *ipso facto* przez wojnę i wymagające wyraźnego odnowienia przez traktat pokoju, jeśli strony pragnęły je przy-

⁷³ Journal Officiel, Documents parlementaires, 1919, s. 417.

⁷⁴ RGDIP, 1915, s. 124 - 125 oraz Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 476.

⁷⁵ Clunet, 1915, s. 102; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 476. W tym samym duchu wypowiedział się senator L. Bourgeois, składając raport na posiedzeniu 3. X. 1919 r. w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych, powołanej do zbadania projektu ustawy o ratyfikacji traktatu pokoju z 28. VI. 1919: „Teza, że traktaty są uchylone przez wojnę, jest dzisiaj powszechnie przyjęta w orzecznictwie”. Journal Officiel, Documents parlementaires, 1919, s. 581; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 477 - 478.

wrócić we wzajemnych stosunkach. Ta postawa przejawiała się szczególnie wobec traktatów handlowych między Wielką Brytanią a państwami wrogimi, np. traktaty handlowe z Austro-Węgrami i Bułgarią były uważane za bezwzględnie unieważnione przez wojnę ⁷⁶.

Przykładami dwustronnych umów brytyjsko-niemieckich, które odżyły pod rządami postanowienia art. 289 traktatu wersalskiego, są dwa traktaty ekstradycyjne z 14 maja 1872 r. i 17 sierpnia 1911 r., trzy porozumienia o paczkach pocztowych z 3 i 14 listopada 1894 r., porozumienie o przekazach pieniężnych z 9 stycznia i 8 lutego 1908 r. Wyżej wymienione akty prawne były odnowione w drodze notyfikacji z 25 czerwca 1920 r. ⁷⁷.

Traktaty wielostronne, których tylko belligerenci byli stronami, były uważane za uchylone przez wojnę i odżywały, o ile to było specjalnie zastrzeżone przez traktat pokoju lub inne porozumienie między stronami ⁷⁸.

W okresie międzywojennym praktyka dyplomatyczna dotycząca omawianej kwestii jest mniej ożywiona, tym niemniej niektóre wypowiedzi mężów stanu zasługują na uwagę. Z wypowiedzi tych wynika, że wybuch wojny powoduje unieważnienie umów, nie precyzują oni jednak czy umowy przedwojenne wraz z przywróceniem pokoju automatycznie nabierają, czy też nie, mocy obowiązującej.

W liście amerykańskiego Sekretarza Stanu do chargé d'affaires ad interim Wielkiej Brytanii, z dnia 1 lutego 1921 r., czytamy, że procedura ekstradycji w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami pozostała zawieszona w czasie stanu wojny między obu państwami ⁷⁹.

Proklamacja prezydenta Stanów Zjednoczonych z dnia 22 marca 1922 r., w zastosowaniu paragrafu 4228 *Revised Statutes*, zawiesiła pobieranie ceł dyskryminacyjnych za frachty statków nie-

⁷⁶ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1938, s. 549.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Hackworth: *Digest*, t. V, s. 389. Warto zaznaczyć, że pismo to oparte jest na tym, że zawieszenie procedury ekstradycyjnej pozostaje w zależności nie od działań wojennych, lecz od stanu wojny w sensie technicznym.

mieckich. Nie byłoby konieczności wprowadzenia takiego zarządzenia, gdyby traktaty z 1827 - 1828 r. były utrzymane w mocy ⁸⁰.

Z listu zastępcy Sekretarza Stanu Adea adresowanego do De-freesa, Buckinghama i Eatona, z dnia 6 sierpnia 1923 r., wynika, że jedynym traktatem przedwojennym obowiązującym w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami byłby traktat będący przedmiotem notyfikacji zgodnie z postanowieniem traktatu pokoju (tzn. umowa patentowa z 23 lutego 1909 r.) ⁸¹.

W 1923 r. Departament Stanu w związku z traktatem z 1828 r. stwierdził, że „rząd nie notyfikował, w okresie przewidzianym przez art. 289, ... o swej intencji reaktywowania traktatu z 1828 r. między Stanami Zjednoczonymi i Prusami i dlatego traktat ten nie jest uważany przez departament za obowiązujący” ⁸².

W swych późniejszych deklaracjach Departament Stanu stał na stanowisku, że traktaty, które nie były przedmiotem notyfikacji o przywróceniu mocy obowiązującej przedwojennych umów, są uchylone w wyniku wojny ⁸³.

Należy tu także przytoczyć list zastępcy Sekretarza Stanu Carra do ministra pracy z dnia 10 czerwca 1936 r., w którym na pytanie, czy stosunki traktatowe między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami wygasły wraz z wypowiedzeniem wojny w dniu 6 kwietnia 1917 r., czy też tylko zostały zawieszone, Departament Stanu odpowiedział, że umowy przedwojenne nie mogą być uważane za będące w mocy po tej dacie ⁸⁴.

We francuskiej Izbie Deputowanych na posiedzeniu 5 lutego 1925 r., w raporcie Komisji Spraw Zagranicznych powołanej do

⁸⁰ S. T. Lesser: *Treaty Provisions Dealing With the Status of Pre-War Bilateral Treaties*, „Michigan Law Review” 1953, t. 51, s. 578.

⁸¹ Hackworth: *Digest*, t. V, s. 388 - 389.

⁸² Tamże.

⁸³ Zob. list Sekretarza Stanu Kellogga z 23. X. 1926 r., w którym pisze on, że traktat z 1828 r. został uchylony z braku notyfikacji ze strony Stanów Zjednoczonych; dokument cytowany w *Hearings on Proposed Legislation for the Return of Alien Property before Subcommittee nr 1 of the House Committee on the Judiciary*, 69th. Cong., 1 sess., s. 623, (1923). Identyczny pogląd wyraził zastępca doradcy ekonomicznego Departamentu Stanu, AJIL, 1925, t. 19, s. 689.

⁸⁴ Hackworth: *Digest*, t. V, s. 387; inne wypowiedzi mniej oficjalne cytowane są przez S. T. Lessera: *Op. cit.*, s. 579 - 582.

zbadał projekt ustawy o ratyfikacji konwencji o ustroju międzynarodowym dróg żelaznych, podpisanej w Genewie 9 grudnia 1923 r., deputowany Paul Bastid oświadczył: „Podczas wojny konwencja berneńska została zawieszona między państwami wojującymi i utrzymana między nimi a państwami neutralnymi. To o niej mówi art. 366 traktatu wersalskiego: „Od chwili wejścia w życie niniejszego traktatu wysokie umawiające się strony odnawiają... konwencje i porozumienia podpisane w Bernie 14 października 1890 r...”⁸⁵.

Deklaracje niektórych rządów w okresie I wojny światowej lub po jej zakończeniu stanowią interesujący przyczynek do badanego przez nas zagadnienia.

Jeśli chodzi o traktaty regulujące prowadzenie wojny, jak np. deklaracja paryska z 1856 r., konwencje Czerwonego Krzyża z 1864 i 1906 r., konwencje o zwolnieniu statków szpitalnych od opłat portowych w czasie wojny oraz konwencje haskie z 1899 r. i 1907 r., wojna poddała te akty prawne wielkiej próbie, lecz w żadnym przypadku nie były one zawieszone, nawet mimo faktu, że wszystkie — z wyjątkiem deklaracji paryskiej — zawierały klauzule pozwalające na niestosowanie ich w czasie wojny. Klauzule te były oparte na zasadzie, że gdyby wszystkie strony wojujące nie były stronami konwencji (art. II konwencji haskiej dotyczącej praw i zwyczajów wojny na lądzie) — w tym przypadku wszystkie strony były zwolnione ze swych zobowiązań — oraz na zasadzie, że gdyby konwencja nie była respektowana przez jedną ze stron, mogłaby być zawieszona w odniesieniu do tej strony. Jedną z ważniejszych konwencji, a mianowicie deklaracja paryska, wydaje się być przyjęta za wiążącą i obowiązującą w latach wojny 1914 - 1917. W chwili wybuchu wojny wszystkie strony wojujące były jej sygnatariuszami, a Stany Zjednoczone, jedyne państwo nie związane postanowieniami konwencji, respektowały jej postanowienia ⁸⁶.

Rząd brytyjski, konsultowany w 1923 r. przez obce rządy w sprawie ważności genewskich konwencji Czerwonego Krzyża

⁸⁵ Journal Officiel, Documents parlementaires, 1925, s. 160; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 493.

⁸⁶ Zob. J. W. Garner: *International Law and the World War*, Londyn 1920, t. 1, s. 13.

z 6 lipca 1906 r. w stosunkach między byłymi państwami sprzymierzonymi i byłymi wrogami, oświadczył, że „zdaniem Rządu Jego Królewskiej Mości konwencja ta — należąca do kategorii umów, których przedmiotem jest uregulowanie zachowania się państw wojujących podczas wojny — nie była dotknięta przez wybuch wojny”⁸⁷. Z listy przystąpień i wystąpień państw, publikowanej przez *Foreign Office*, wynika, że rząd brytyjski uważał je za obowiązujące po zawarciu pokoju⁸⁸.

Rząd francuski na początku wojny 1914 r. oświadczył, że będzie respektować obie konwencje z 1906 r. oraz konwencję haską dotyczącą wojny morskiej⁸⁹. W czasie wojny podobną deklarację złożyły Niemcy⁹⁰, Francja⁹¹, Wielka Brytania⁹², Rosja⁹³, Turcja⁹⁴ i Austro-Węgry⁹⁵.

W chwili wybuchu wojny Francja notyfikowała przedstawicielom wielkich mocarstw w Paryżu, że proponuje ona respektować zasady prawa międzynarodowego i ogłasza, że wzajemnie będzie je przestrzegać zgodnie z międzynarodowymi konwencjami podpisanymi przez Francję, dotyczącymi prawa wojennego na lądzie i morzu. Należy zauważyć, że w tej deklaracji Francja odrzuciła postawę prawną zawieszenia konwencji, np. w stosunku do niesygnatariusza konwencji, jakim była Serbia, pod warunkiem, że wrogi strony wojujące zachowają zasadę wzajemności. Chociaż Francja uciekała się do represaliów za pogwałcenie konwencji i nieraz zmieniała interpretację zawartych przez siebie porozumień, utrzymała ona w mocy konwencje w czasie wojny⁹⁶.

Postawa rządu niemieckiego⁹⁷ wobec VI konwencji, dotyczą-

⁸⁷ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1961, s. 704.

⁸⁸ L. Oppenheim: *Op. cit.*, t. II, § 1026.

⁸⁹ Zob. Avis, Ministère de la Guerre, z 18. VIII. 1914 r., RGDIP, 1915, s. 117 (Documents).

⁹⁰ Zob. J. W. Garner: *Op. cit.*, t. I, s. 502.

⁹¹ RGDIP, 1915, s. 80.

⁹² Tamże, s. 137.

⁹³ J. W. Garner: *Op. cit.*, t. I, s. 503.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ RGDIP, 1915, s. 85.

⁹⁷ „Zeitschrift für Völkerrecht” 1915, t. IX, s. 103.

cej statusu statków handlowych w chwili wybuchu wojny, sprzyjała utrzymaniu jej w mocy.

Identyczne stanowisko zajęły w tej sprawie rządy brytyjski⁹⁸ i francuski⁹⁹. Również rząd duński powiadomił o zamiarze respektowania tej konwencji¹⁰⁰. Rząd Austro-Węgierski postanowił respektować postanowienia konwencji odnośnie statusu statków handlowych w chwili wybuchu wojny¹⁰¹ oraz odnośnie praw i zwyczajów wojny na lądzie¹⁰². Argentyna, nie będąc stroną tej konwencji, uznała w stosunku do siebie jej moc wiążącą. W dekreście dotyczącym utrzymania neutralności rząd argentyński oświadczył, że „zasady prawa międzynarodowego uznane przez opinię autorów i praktykę państw znajdują się w postanowieniach konwencji podpisanych w Hadze” i dodał, że chociaż Argentyna nie ratyfikowała konwencji o neutralności, to „takie okoliczności nie umniejszają znaczenia doktryny”¹⁰³. Wenezuela¹⁰⁴ i Kuba¹⁰⁵ w swych deklaracjach neutralności zawarły zasady konwencji o prawach i obowiązkach państw neutralnych i osób w wojnie na morzu, chociaż Wenezuela nie ratyfikowała wspomnianej konwencji. Włochy¹⁰⁶ i Grecja¹⁰⁷ zajęły identyczne stanowisko.

Jaki był los w czasie wojny konwencji, które ustanawiały unie międzynarodowe?

Pojedyncze postanowienia konwencji powołującej do życia Powszechny Związek Pocztowy były zawarte wyraźnie na wypadek wojny — np. o obrocie pocztowym dotyczącym jeńców wojennych (art. 49 § 2)¹⁰⁸ — i były zastosowane w czasie I wojny światowej, ponieważ obrót pocztowy, chociaż ograniczony, istniał między państwami wrogimi¹⁰⁹. W czasie wojny do związku przy-

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ RGDIP, 1915, s. 9 - 10; zob. także J. W. Garner: *Op. cit.*, t. I, s. 154.

¹⁰⁰ Br. and For. State Papers, t. 2, s. 680.

¹⁰¹ RGDIP, 1915, s. 154.

¹⁰² Tamże, s. 151 - 152.

¹⁰³ Br. and For. State Papers, t. 108, s. 795 - 796.

¹⁰⁴ Tamże, s. 862.

¹⁰⁵ Tamże, s. 864.

¹⁰⁶ Tamże, t. 109, s. 965.

¹⁰⁷ Tamże, t. 108, s. 821.

¹⁰⁸ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. III, s. 699 i nast.

¹⁰⁹ Zob. R. Ränk: *Op. cit.*, s. 189.

stąpiła Finlandia ¹¹⁰. Niemcy uważały Powszechny Związek Pocz-
towy za zawieszony podczas wojny. Pogląd ten wyraził delegat
niemiecki Ronge na madryckiej konferencji Światowego Związku
Pocztowego w 1920 r. ¹¹¹ Brytyjski punkt widzenia w tej kwestii
został sformułowany przez E. Greya, który oświadczył, że art.
4(I) Powszechnego Związku Poczto-
wego jest uchylony przez stan
wojny ¹¹². Artykuł 4(I) gwarantował wolność tranzytu na obsza-
rze państw członkowskich. Znaczący prawnik międzynarodowy A.
Mc Nair, omawiając stanowisko rządu Wielkiej Brytanii wobec
wpływu I wojny światowej na obowiązywanie umów międzyna-
rodowych, stwierdził że „rząd brytyjski zajął stanowisko, iż stan
wojny zawiesił art. 4(I) Powszechnego Związku Poczto-
wego. . . w stosunkach między państwami wojującymi, ponieważ jest on
jednym z tych traktatów, który był zawarty w tym celu, aby ob-
owiązywać w całości jedynie podczas stanu pokoju. . .” ¹¹³ Wybuch
wojny w 1914 r. spowodował ustanie obrotu pocztowego między
państwami wojującymi. Pomimo trudności biuro w Bernie kon-
tynuowało swe prace, publikowało dziennik urzędowy, otrzymy-
wało składki od stron wojujących i państw neutralnych ¹¹⁴. Po
ustaniu działań wojennych obsługa pocztowa między byłymi pań-
stwami nieprzyjacielskimi została przywrócona, a postanowienia
konwencji z 1874 r., nie tracąc swej mocy prawnej podczas woj-
ny, były znowu stosowane, bez wyrażenia zgody państw zainte-
resowanych. Można więc wnioskować, że niektóre postanowienia
konwencji były zawieszone między stronami wojującymi, a nawet
między państwami neutralnymi, jako nie dające się pogodzić
z prowadzeniem wojny. Lecz stan wojny, jaki istniał od daty
zawarcia rozejmu aż do podpisania traktatu pokoju, nie spowo-
dował przerwania wykonania postanowień konwencji.

¹¹⁰ Tamże, s. 186, nota 22.

¹¹¹ Tamże, s. 186.

¹¹² Tamże, s. 186 - 187.

¹¹³ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1938, s. 535 i nast.

¹¹⁴ „L'Union postale” 1914, s. 183 - 185. W sprawie dyskusji na temat
wpływu I wojny światowej na konwencje Powszechnego Związku Poczto-
wego, zob. K. Clark: *International Communications. Studies in History,
Economics, and Public Law*, Nowy Jork 1931, nr 340, s. 50 - 53; H. J. Tobin:
Op. cit., s. 74, 180; HLSR, s. 1199.

Międzynarodowy towarowy ruch kolejowy w Europie był uregulowany przed wybuchem wojny na mocy konwencji z 1890 r.¹¹⁵, której sygnatariuszami była większość państw kontynentu europejskiego. Od 1914 r. do 1918 r. wszelkie połączenia kolejowe między państwami wojującymi zostały przerwane. Mimo że postanowienia konwencji nie określały wpływu wojny na komunikację między stronami wojującymi, wiele państw członkowskich dokonywało nadal płatności składek¹¹⁶. Wydaje się, że postanowienia konwencji zostały zawieszone między stronami wojującymi na czas wojny, natomiast postanowienia dotyczące funkcjonowania biur centralnych pozostały w mocy.

Żadne państwo nie wypowiedziało konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, podpisanej w 1886 r.¹¹⁷ W chwili wybuchu wojny Biuro Międzynarodowe wezwowało członków unii do zapewnienia ochrony praw zagwarantowanych przez konwencję¹¹⁸. Przyjęcie Maroka, jako protektoratu francuskiego, w poczet członków unii w czasie wojny, dowodzi że moc prawna konwencji, na której unia opierała swe istnienie, nie została podważona przez konflikt zbrojny¹¹⁹.

Podobne stanowisko — jak przy konwencji regulującej połączenia kolejowe — zajęły rządy krajów europejskich w sprawie konwencji telefoniczno-radiowych. Bezpośrednie zastosowanie konwencji zostało zawieszone tylko między stronami wojującymi¹²⁰.

Międzynarodowe Biuro Zdrowia Publicznego, ustanowione przez konwencję z 1907 r. w Paryżu¹²¹, przez cały czas wojny publikowało swe oficjalne wydawnictwo¹²², pobierało składki od

¹¹⁵ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XIX, s. 289 i nast.

¹¹⁶ Zob. R. Slavko: *Régime international des voies ferrées et la Société des Nations*, Paryż 1925, s. 59.

¹¹⁷ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XII, s. 173 i nast.

¹¹⁸ „Le Droit d'Auteur”, *organe officiel du Bureau de l'Union internationale pour la protection des oeuvres littéraires et artistiques*, Berno 1914, s. 109 i nast.

¹¹⁹ Tamże, s. 109 - 110; zob. także H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 78.

¹²⁰ Zob. w tej sprawie H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 77.

¹²¹ Stat., t. 35, s. 2061; *Treaties (Malloy)*, t. II, s. 2214.

¹²² „Bulletin de l'Office International d'Hygiène publique”, Paryż 1909 i nast.

państw członkowskich, odbywało konferencje o ograniczonym składzie uczestników. Konwencja ta była zawieszona częściowo na okres wojny, ale wraz z zakończeniem działań wojennych odzyskała swą moc obowiązującą bez oczekiwania na los, jaki ją spotka w postanowieniach traktatu pokoju ¹²³.

Jeśli chodzi o stosunki handlowe, to zgodnie z dotychczasową praktyką liczne rządy państw wojujących uważały je za unieważnione *ipso facto* przez wojnę. Jako przykłady można tu wskazać stanowiska zajęte przez rząd włoski ¹²⁴, rząd niemiecki ¹²⁵, rząd grecki ¹²⁶ i rząd serbski ¹²⁷. W okresie od 1919 r. do 1920 r. liczne państwa skorzystały z prawa do wypowiedzenia zagwarantowanego przez postanowienia dwustronnych traktatów handlowych, wypowiadając wszystkie poprzednio zawarte umowy handlowe, których były stronami z państwem wojującym albo z państwem neutralnym. W ten sposób postąpiły Grecja, Rosja, Włochy, Hiszpania i Francja ¹²⁸.

Ministerstwo Handlu Wielkiej Brytanii w rozporządzeniu z 7 sierpnia 1914 r., uzupełnionym 28 sierpnia tego samego roku, zezwoliło na zawieszenie lub odmowę rejestrowania znaków towarowych, które były własnością obywateli państw obcych. Zarządzenie to miało być utrzymane w mocy na czas wojny i 6 miesięcy po jej zakończeniu ¹²⁹.

Stany Zjednoczone na podstawie *Trading With Enemy Act* z 6 października 1917 r. ¹³⁰ zakazały utrzymywania stosunków handlowych z obywatelami państw nieprzyjacielskich.

Na zakończenie przeglądu praktyki państw w okresie I wojny światowej wypada podkreślić, że ani cesja Lombardii i Wenecji

¹²³ H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 80.

¹²⁴ Dekret z 31. V. 1915 r., Br. and For. State Papers, t. 109, s. 964.

¹²⁵ Clunet, 1916, s. 331; zob. także H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 83.

¹²⁶ Wypowiedzenie traktatu handlowego zawartego 27. X. 1852 r. ze Szwecją, zob. Br. and For. State Papers, t. 109, s. 1109.

¹²⁷ Tamże, s. 1016, zob. także H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 83.

¹²⁸ Br. and For. State Papers, t. 111, oraz t. 112, *Denunciation*, *passim*.

¹²⁹ J. W. S. Armstrong: *War and Treaty Legislation 1914 - 1922, Affecting British Property in Germany and Austria, and Enemy Property in the United Kingdom*, Londyn 1922, s. 156 i nast., zob. analogiczne stanowisko Francji, *Journal Officiel* z 29. V. 1915 r., s. 3414.

¹³⁰ AJIL, 1942, t. 36, s. 460 i nast.

przez Austrię na rzecz Włoch, w traktacie podpisanym 11 lipca 1859 r. w Villafranca, ani cesja Alzacji i Lotaryngii przez Francję na rzecz Niemiec, na mocy traktatu frankfurckiego z 10 maja 1871 r., ani cesja Helgolandu przez Wielką Brytanię na rzecz Niemiec, w oparciu o układ z 1 lipca 1890 r., ani wreszcie cesja Konga przez Francję na rzecz Niemiec, na mocy traktatu z 4 listopada 1911 r., nie zostały wzruszone przez wybuch wojny w 1914 r.¹³¹

Również traktaty z 19 kwietnia 1839 r., ustanawiające i gwarantujące wieczystą neutralność Belgii, nie zostały uchylone z powodu wybuchu wojny między Niemcami i Belgią w dniu 4 sierpnia 1914 r. Zostały one uchylone wobec Niemiec, Austrii i Węgier przez specjalne postanowienia traktatów 1919 - 1920 r., natomiast w stosunku do Holandii, jako sygnatariusza traktatów z r. 1839, zostały one prawnie uchylone na mocy traktatu z 22 maja 1926 r., podpisanego przez Belgię, Francję, Wielką Brytanię i Holandię¹³².

Traktat podpisany 2 listopada 1907 r. w Christianii, w którym Niemcy, Francja, Wielka Brytania i Rosja gwarantowały neutralność Norwegii, nie został wzruszony przez wojnę 1914 r.¹³³

§ 3. Orzecznictwo

W związku z rozwojem w końcu ubiegłego i na początku XX wieku prawa międzynarodowego, jako instrumentu współpracy między narodami, oraz z coraz większą ilością zawieranych traktatów odnoszących się do sytuacji prawnej osób prywatnych, w ramach porządku prawnego poszczególnych państw, wydaje się rzeczą naturalną, że w czasie I wojny światowej i w okresie po niej następującym sądy krajowe były powołane do zajęcia się losem umów przedwojennych w mierze dotąd nie spotykanej. Przedmiotem spraw sądowych były problemy związane z prze-

¹³¹ Zob. Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 571.

¹³² Tamże, s. 572; M. Sibert: *Op. cit.*, t. II, s. 255; zob. także L. Cavaré: *Op. cit.*, t. II, s. 647; L. Oppenheim: *Op. cit.*, 1929, wyd. 4, t. I, § 99.

¹³³ Tamże; A. Mc Nair: *La terminaison...*, s. 508; RGDIP, 1924, s. 299. Tekst traktatu z 2. XI. 1907 r. opublikowany jest w L. Le Fur — G. Chklaver: *Recueil de textes...*, s. 255 oraz Martens: *Nouveau Recueil général*, 3 série, t. I, s. 14.

trwaniem lub nieprzetrwaniem mocy prawnej konwencji o ochronie własności przemysłowej, artystycznej i literackiej, konwencji o pomocy prawnej i procedurze cywilnej, o małżeństwie itd. oraz norm krajowych, za pomocą których poszczególne porządki prawne państw dostosowały się do wymienionych norm traktatowych.

Kryteria, za pomocą których sądy krajowe orzekały w wyżej wymienionych dziedzinach, odzwierciedlają różnorodność rozwiązań proponowanych przez doktrynę końca XIX i początku XX wieku w sprawie wpływu wojny na obowiązywanie umów. Sądy w swych orzeczeniach oscylują między zasadą wygaśnięcia, zawieszenia lub utrzymania w mocy umów międzynarodowych. Jednakże kryterium dominującym, zgodnie z praktyką rządów tego okresu jest zasada anulowania umów.

Na stanowisku wygaśnięcia umów przedwojennych stoją w zasadzie orzeczenia sądów niemieckich. Orzeczenie wydane 16 października 1914 r. przez Landgericht w Kolonii¹³⁴ w sprawie konwencji haskiej, dotyczącej procedury cywilnej z 14 listopada 1896 r., jak również orzeczenie Reichsgerichtu z 26 października 1914 r.¹³⁵, odnoszące się do konwencji paryskiej o ochronie własności przemysłowej z 1883 r., potwierdzają zasadę wygaśnięcia umów. Znaczenie tego orzeczenia polega na tym, że przy dopuszczeniu ustania mocy prawnej w wyniku wojny w zakresie prawa międzynarodowego, opowiada się za utrzymaniem postanowień konwencji w mocy obowiązującej — jako części prawa niemieckiego — wobec obywateli niemieckich.

Orzeczenie berlińskiego Kammergerichtu¹³⁶, wydane 28 stycz-

¹³⁴ „Juristische Wochenschrift” 1915, s. 110 - 111. Orzeczenie sądu czyni aluzję do cichej zgody na uchylenie konwencji.

¹³⁵ „Juristische Wochenschrift” 1915, s. 145 - 146; ZIR, 1915, t. 25, s. 321 - 338; zob. także RGZ, nr 121 z 26. X. 1914 r. (I 83/14), t. 85, s. 375. W tekście orzeczenia czytamy, że, „moc obowiązująca międzynarodowa i skuteczność wewnątrzpaństwowa nie są wzajemnie zależne. Utrzymanie lub unieważnienie ich występuje tylko przy takich umowach, których wykonanie nie daje się pogodzić z celami prowadzenia wojny”. Zasada ta nie jest nowa w doktrynie niemieckiej. Była ona podtrzymywana przez P. Heilborna: *Der Staatsvertrag als Staatsgesetz*, w „Archiv für Öffentliche Recht” 1897, s. 141 - 199 i Ph. Zorna: *Das Staatsrecht des Deutschen Reiches*, Berlin 1895, wyd. 2, t. I, s. 514 - 516.

¹³⁶ DJZ, 1915, s. 317 - 318; J. Kisters-F. Bellemans: *Les Conventions de*

nia 1915 r., dotyczące konwencji haskiej o procedurze cywilnej z 17 czerwca 1905 r. oraz orzeczenie tego sądu z 26 lutego 1915 r.¹³⁷, w sprawie powyższej konwencji i traktatu handlowo-żeglugowego rosyjsko-niemieckiego z 29 stycznia 1894 r., nadają zasadzie wygaśnięcia umów w wyniku wojny szerokie zastosowanie.

Niektóre orzeczenia sądów niemieckich wyrażają zasadę zawieszenia mocy prawnej stosunków traktatowych między państwami wojującymi. Zasada ta znajduje wyraz w orzeczeniu Landgerichtu w Lipsku z 20 marca 1915 r.¹³⁸, które dotyczy konwencji haskiej o procedurze cywilnej.

Utrzymanie w mocy konwencji haskiej dotyczącej procedury cywilnej postuluje orzeczenie Landgerichtu z Lipska¹³⁹ z 29 maja 1915 r., jak również orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Wenecji, wydane 9 października 1917 r. w sprawie *Domini c. Kenk*¹⁴⁰. W ostatniej sprawie sąd zajmował się ważnością konwencji haskiej z 12 czerwca 1902 r. dotyczącej małżeństwa. W wyroku sąd potwierdza niedopuszczalność unieważnienia wszystkich traktatów i konwencji zawartych między państwami wojującymi, uznaje jednak wzruszone przez wojnę te umowy, które ze względu na ich treść i charakter nie dają się pogodzić ze stanem wojny.

Niemiecki Urząd Patentowy w orzeczeniu z 26 października

la Haye de 1902 et 1905 sur le droit international privé, Haarlem-Haga, 1921, s. 1157; „Juristische Wochenschrift” 1915, s. 802.

¹³⁷ DJZ, 1915, s. 317 - 318; J. Kisters — F. Bellemans: *Op. cit.*, s. 1159. W tym duchu wypowiedziały się również Oberlandesgericht w Dreźnie w orzeczeniu z 8. VI. 1916 r., w odniesieniu do wspomnianej konwencji o procedurze cywilnej, zob. DJZ, 1916, s. 1088 oraz Oberlandesgericht w Hamburgu w orzeczeniu z 16. XII. 1916 r. dotyczącym konwencji o procedurze cywilnej i traktatu handlowego włosko-niemieckiego z 16. XII. 1891 r., „Juristische Wochenschrift” 1917, s. 240.

¹³⁸ „Juristische Wochenschrift” 1915, s. 418 - 419; J. Kisters — F. Bellemans: *Op. cit.*, s. 1161.

¹³⁹ Tamże, s. 110 - 111; „Juristische Wochenschrift” 1915, s. 732.

¹⁴⁰ *Giurisprudenza italiana*, 1917, t. I, cz. 2, s. 440 - 443. Warto podkreślić, że sąd w uzasadnieniu orzeczenia wspominał, że jest ono wydane zgodnie z „tradycją szkoły włoskiej” i „zasadami prawa międzynarodowego”; zob. także ZIR, 1919, t. 29, s. 406 oraz J. Kisters-F. Bellemans: *Op. cit.*, s. 493; C. Rühlend: *Op. cit.*, s. 135.

1914 r.¹⁴¹ rozpatrywał kwestię mocy obowiązującej konwencji o ochronie własności przemysłowej z 20 marca 1883 r. wobec wybuchu wojny w 1914 r. między Francją i Niemcami. Wprawdzie sąd nie wypowiedział się wyraźnie w sprawie wpływu wojny na stosunki traktatowe państw wojujących, lecz wyraził pogląd, że uznaje utrzymanie w mocy konwencji wobec obywateli państw wrogich będących w stanie wojny z Niemcami, ponieważ konwencja jest częścią składową ustawodawstwa Rzeszy Niemieckiej.

„Traktaty ekstradycyjne są unieważnione w wyniku wojny między państwami umawiającymi” — brzmi orzeczenie Izby Karnej Reichsgerichtu z 23 sierpnia 1916 r.¹⁴²

„Zakaz dokonywania należnych płatności wobec państwa wrogiego ma na celu niedopuszczenie do polepszenia jego sytuacji ekonomicznej, które mogłoby wynikać z każdej płatności pośredniej lub bezpośredniej” głosi orzeczenie Reichsgerichtu z 21 stycznia 1916 r.¹⁴³ Ten sam sąd w wyroku z 14 listopada 1923 r.¹⁴⁴ orzekł, że „międzynarodowa konwencja w sprawie przewozu towarów kolejami straciła swą moc obowiązującą w stosunkach między Niemcami i Francją z chwilą wybuchu wojny” i powtórzył tę zasadę w orzeczeniu w sprawie niemiecko-rosyjskiego traktatu handlowego z 1894 - 1904¹⁴⁵.

Sądy japońskie broniły tezy pełnego i absolutnego unieważnienia umów przez wojnę. Japoński Sąd Kasacyjny w sprawie *Kautschuk und Guttaperchawerke* w orzeczeniu z 2 czerwca 1915 r.¹⁴⁶ oraz w orzeczeniu w sprawie *Horitzu Shimbun* z 20

¹⁴¹ „Juristische Wochenschrift” 1915, s. 145.

¹⁴² RGS, t. 50, s. 141.

¹⁴³ RGS, t. 49, nr 137, s. 320.

¹⁴⁴ RGZ, t. 107, nr 302, s. 282; por. V. Bruns: *Op. cit.*, Berlin 1931 Series A, sectio II, t. I, s. 176.

¹⁴⁵ Tamże, s. 164. W orzeczeniu z 15. XII. 1923 r. sąd sformułował zasadę: „Według ogólnych zasad prawa międzynarodowego umowy zawarte między Niemcami i Francją zostały anulowane przez wybuch wojny między obu krajami”, tamże, s. 175. Zob. przegląd orzecznictwa sądów niemieckich z okresu I wojny światowej R. Rank: *Op. cit.*, s. 531, nota 236.

¹⁴⁶ Przypadek cytowany przez E. Röthlisberga: *Die Schicksale des gewerblichen Eigentums im Weltkriege*, w, „Schweizerische Juristen-Zeitung”, 1915 - 1916, s. 45; „La Propriété Industrielle” 1916, s. 25.

czerwca 1915 r.¹⁴⁷ uznał, że konwencja o ochronie własności przemysłowej między Niemcami i Japonią była unieważniona na skutek wybuchu wojny.

Orzeczenia sądów włoskich w dziedzinie prawa międzynarodowego prywatnego wyrażają tendencję dość liberalną. Konwencja o rozwodach i separacji w postępowaniu sądowym między obywatelami włoskimi i węgierskimi była stosowana w czasie wojny. Sądy włoskie nie zajmowały się w ogóle zagadnieniem czy wojna może mieć, czy też nie, niszczące działanie na moc obowiązującą konwencji. Dowodzi to, że stały one na stanowisku absolutnego utrzymania w mocy umów, których charakter i treść dają się pogodzić z prowadzeniem wojny. W tym duchu utrzymane jest rozstrzygnięcie w sprawie *Rufini c. Labouchère*¹⁴⁸ wydane przez Sąd Apelacyjny 18 lutego 1915 r.

Mniej liberalne stanowisko zajął włoski Sąd Kasacyjny w sprawie traktatu niemiecko-włoskiego z 15 stycznia 1892 r. regulującego sprawy patentów wynalazczych. W sprawie *Società Walter Kiada c. Società Deutsche Werft*¹⁴⁹, rozpoznanej 26 stycznia 1929 r., sąd uznał wymieniony traktat za wygasły od 28 sierpnia 1916 r., tj. od daty wypowiedzenia wojny Niemcom przez Włochy.

Sąd Najwyższy Austrii w orzeczeniu z 4 grudnia 1916 r.¹⁵⁰ uznał, że konwencja o ochronie własności przemysłowej, jako część składowa jej wewnętrznego ustawodawstwa, musi być uważana za obowiązującą. Nadmienił przy tym, że rząd austriacki ma podobny pogląd w tej sprawie.

¹⁴⁷ Tamże; zob. także H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 102 i C. Rühland: *Op. cit.*, s. 136; „*La Propriété Industrielle*” 1916, s. 25.

¹⁴⁸ J. Kusters-F. Bellemans: *Op. cit.*, s. 484. Inne sądy włoskie stosowały tę samą zasadę np. w sprawie *Vassallo c. Merlato*, orzeczenie sądu Apelacyjnego w Cagliari z 12. IV. 1917 r., tamże s. 490; w sprawie *Ricotti-Magnani c. De Lorenzi*, orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Rzymie z 2. IV. 1918 r., tamże, s. 504.

¹⁴⁹ RDI, 1929, s. 418 - 420. *Annual Digest* 1929 - 1930, nr 281, s. 479. Identyczne orzeczenie w sprawie *Società La Soie de Châtillon c. Società italiana della Viscosa*, *Foro italiano* 1929, I, s. 388 - 401.

¹⁵⁰ „*La Propriété Industrielle*” 1917, s. 65 oraz *Revue Darras* 1916, s. 594, zob. także S. P. Ladas: *The International Protection of Industrial Property*, Cambridge 1930, s. 724, nota 1.

Sąd Apelacyjny w Salonikach w orzeczeniu z 1919 r.¹⁵¹ uznał, że opiekun wyznaczony przez Mufti'ego, muzułmańską władzę religijną, przed przystąpieniem Grecji do wojny, na mocy art. 11 traktatu z 14 listopada 1913 r., zawartego między Grecją i Turcją, nie mógł być pozbawiony swych funkcji opiekuńczych w wyniku przystąpienia Grecji do wojny, w której Turcja była jej przeciwnikiem. Sąd stanął więc na stanowisku, że wojna nie wzrusza umów dotyczących sytuacji prawnej obywateli.

Jeśli chodzi o konwencje regulujące ochronę dzieł literackich i artystycznych, to żadna z nich nie zawierała postanowienia na wypadek wojny, a każda ze stron wojujących była jej sygnatariuszem. Podczas I wojny światowej sądy kontynentalne rozpatrywały tylko jeden przypadek a mianowicie sprawę *Ricordi Co c. J. Bejnamin*¹⁵². Sąd niemiecki w Hamburgu orzekł, że „wprawdzie wypowiedziane niemiecko-włoskie umowy o ochronie literackiej utraciły swą moc obowiązującą przez wojnę między Niemcami i Włochami, ale nie dotyczy to konwencji berneńskiej, której sygnatariuszami poza tymi państwami są jeszcze inne państwa...” Z orzeczenia wynika, że dwustronna konwencja tego typu, między wrogimi stronami wojującymi przestała obowiązywać, natomiast konwencja berneńska z 9 września 1886 r. jako akt wielostronny nie mogła być unieważniona przez wojnę.

W odniesieniu do konwencji dotyczącej uregulowania kolizji ustawodawstw i jurysdykcji w zakresie rozvodu i rozłączenia od stołu i łóża z dnia 12 czerwca 1902 r.¹⁵³ brukselski Sąd Apelacyjny w sprawie *W. c. T. et Baltus „Qualitate Qua”* rozpoznanej 31 grudnia 1920 r.¹⁵⁴ i belgijski Sąd Kasacyjny w orzeczeniu z 30 marca 1930 r. w sprawie *Berthe Auslander*¹⁵⁵, uznały, że wyżej wymieniona konwencja, tak jak i umowy wielostronne

¹⁵¹ Annual Digest 1919 - 1922, s. 389.

¹⁵² DJZ, 1917, s. 907 i nast.; Clunet, 1918, s. 301 i nast.; R. Ränk: *Op. cit.*, s. 102. Warto przypomnieć, że nie wszystkie rządy przyłączyły się do takiego stanowiska. Np. rząd brytyjski uważał, że konwencja jest zawieszona na okres wojny, zob. w tej sprawie tamże, s. 103.

¹⁵³ Zob. tekst E. Wierzbowski: *Umowy międzynarodowe PRL dotyczące obrotu prawnego*, Warszawa 1966, s. 297.

¹⁵⁴ Pasicrisie belge 1921, t. II, s. 21 oraz H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 115.

¹⁵⁵ Pasicrisie belge 1930, t. I, s. 137 oraz Revue Darras 1930, s. 306 - 309.

między państwami wojującymi, pozostaje w mocy w stosunkach rosyjsko-belgijskich pomimo wojny 1914 r.

Orzeczenie trybunału pierwszej instancji w Kairze z 1927 r. w sprawie *Heinrich Fink c. rząd egipski*¹⁵⁶ formułuje zasadę, że umowa zawarta z państwem wrogiem przed wybuchem wojny jest unieważniona lub przynajmniej zawieszona.

Orzeczenie rosyjskiego Sądu Kasacyjnego z 9 lutego 1915 r.¹⁵⁷ stanowi, że obywatel państwa wrogiego przebywający na terytorium Rosji pozbawiony jest ochrony sądowej.

Wśród nielicznych orzeczeń sądów brytyjskich warto zwrócić uwagę na postanowienie komitetu prawnego brytyjskiej Rady Królewskiej, wydane w 1927 r. w sprawie *Part Cargo ex s. s. Circassia and Scindia*¹⁵⁸, dla którego wypowiedzenie wojny przez Turcję państwu sprzymierzonym położyło kres umowom kapitulacyjnym między Francją i Turcją.

Sądy francuskie w czasie wojny i po jej zakończeniu stały na ogół na stanowisku unieważnienia umów zawartych uprzednio między belligerentami, czyniąc niekiedy wyjątki z umów lub ich pojedynczych postanowień, dotyczących praw osób prywatnych.

Należy tu przytoczyć orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Lyonie z 13 października 1921 r. w sprawie *Loewengard c. Procureur de la République et Bouvier*¹⁵⁹, dotyczące traktatu handlowego francusko-niemieckiego z 1871 r., a w szczególności zawartej w nim klauzuli największego uprzywilejowania. „Traktat frankfurcki został anulowany w dniu wypowiedzenia wojny” — brzmi orzeczenie sądu.

W orzeczeniu z 7 stycznia 1921 r. sąd paryski w sprawie *Kurtze*¹⁶⁰ postanowił, że „stan wojny między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami spowodował uniemożliwienie utrzymywa-

¹⁵⁶ A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 562 - 563; *Annual Digest* 1927 - 1928, nr 25, s. 44 - 46, 534 - 535; *Clunet*, 1928, s. 194.

¹⁵⁷ O orzeczeniu tym mówi się w sentencji wyroku wydanego przez Oberlandesgericht w Królewcu z 3. VIII. 1916 r., *DJZ*, 1916, s. 1003.

¹⁵⁸ A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 560 - 561 oraz *The Law of Treaties*, 1961, s. 715.

¹⁵⁹ *Clunet*, 1922, s. 391; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 478; *Annual Digest* 1919 - 1922, nr 221, s. 390.

¹⁶⁰ *Clunet*, 1921, s. 199; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 478.

nia jakichkolwiek stosunków między państwami wojującymi w czasie wojny i pociągnął za sobą zerwanie lub zawieszenie istniejących między nimi umów, które nie zostały zawarte na wypadek wojny. W związku z tym traktat niemiecko-amerykański z 22 lutego 1868 r. w sprawie uregulowania konfliktów dotyczących obywatelstwa, który nie został zawarty na wypadek wojny, nie ma racji bytu w następstwie wojny. Musi on być uważany za automatycznie rozwiązany”.

Sąd Apelacyjny w Paryżu w sprawie *Veogelin c. Witt et Grobauer*¹⁶¹ rozpoznanej 28 maja 1924 r. oraz orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Kolmarze z dnia 29 lipca 1925 r. w sprawie *Etablissements Coullerez c. Maison Stein*¹⁶² uznają konwencję haską o procedurze cywilnej za zawieszoną na czas wojny. w stosunkach między państwami wojującymi. Natomiast w odniesieniu do konwencji berneńskiej, dotyczącej przewozu towarów kolejami, orzeczenie sądu w Kolmarze z dnia 3 stycznia 1920 r. w sprawie *Chemin de fer d'Alsace-Lorraine c. Schwartz*¹⁶³ sformułowało pogląd, że ta konwencja „w wyniku wojny 1914 r. była wraz z innymi traktatami między Francją i Niemcami uchylona przez wojnę i nie była reaktywowana od tej pory ani przez traktat pokoju, ani przez jednostronny akt rządu francuskiego”.

Zawieszenie konwencji haskiej o procedurze cywilnej w stosunkach między Francją i Austrią orzekł trybunał handlowy w Marsylii w orzeczeniu z 22 stycznia 1931 r. w sprawie *Rinck c. Paoli*¹⁶⁴.

¹⁶¹ Clunet, 1925, s. 683 - 685; Revue Darras 1925, s. 52; Kiss: *Répertoire*, t. II, s. 296.

¹⁶² Clunet, 1926, s. 605 - 606.

¹⁶³ Sirey, 1922, I, s. 225; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 493. Warto podkreślić, że rewizja od tego wyroku została odrzucona przez Sąd Kasacyjny w orzeczeniu z 17. I. 1922 r., tamże.

¹⁶⁴ Clunet, 1933, s. 77; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 495. Zob. przegląd francuskiego orzecznictwa z okresu I wojny światowej w pracy: *Annulation des traités bilatéraux ou collectifs par la guerre*, Revue Derras 1915 - 1916, t. 11 - 12, s. 5 i nast. Również według trybunału handlowego w Saint-Etienne w orzeczeniu z 17. I. 1936 r. w sprawie *Bertacco c. Bancel et Scholtus* konwencja haska z 17. VII. 1905 r. była zawieszona w stosunkach włosko-francuskich na skutek zastosowania sankcji ekonomicznych wobec Włoch, zob. Sirey, 1937, II, s. 121 z notą Ch. Rousseau oraz RGDIP, 1938,

Sądownictwo amerykańskie w okresie I wojny światowej nie miało wielu okazji do rozpatrywania wpływu wojny na umowy, natomiast w okresie powojennym orzeczenia sądów Stanów Zjednoczonych są coraz liczniejsze. Należy tu przede wszystkim wspomnieć o historycznym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego Nowego Jorku w sprawie *Techt c. Hughes*¹⁶⁵ z 8 czerwca 1920 r. Traktat, którego los był przedmiotem orzeczenia, to traktat handlowo-żeglugowy zawarty między Stanami Zjednoczonymi i Austro-Węgrami 27 sierpnia 1829 r. i przedłużony na mocy konwencji z 8 maja 1848 r. W traktacie tym były zastrzeżone na korzyść obywateli każdej z umawiających się stron prawa do dziedziczenia nieruchomości na terytorium drugiego państwa. Kryterium rozróżnienia między umowami wygasłymi i umowami pozostającymi w mocy, które sąd wyprowadza z precedensów sądowych i opinii autorów, jest dobrze znanym z praktyki amerykańskiej kryterium zgodności postanowienia traktatowego ze stanem wojny. Sędzia Cardozo tak sformułował zasadę: „Postanowienia traktatu dające się pogodzić ze stanem wojny, o ile nie są wyraźnie zakończone, pozostaną w mocy, natomiast postanowienia sprzeczne z nim będą odrzucone”¹⁶⁶. Dodał on, że gdyby intencja stron była wyraźnie określona co do losu postanowienia na wypadek wojny, byłaby ona momentem decydującym w orzeczeniu. Ponieważ taka intencja nie jest w sposób oczywisty objawiona, sędzia Cardozo zauważył, że nie znajduje on „niczego nie dającego się pogodzić z bezpieczeństwem państwa albo z prowadzeniem wojny...”¹⁶⁷

Precedens ustanowiony przez sędziego Cardozo był praktyczny i pożyteczny dla sądów. Od chwili rozstrzygnięcia sprawy *Techt c. Hughes* sądy północno-amerykańskie bardzo niechętnie uznawały postanowienia traktatowe za zakończone *ipso facto*

s. 501 - 503. W sprawie wpływu I wojny światowej na ważność konwencji z 1905 r. odnośnie procedury cywilnej zob. orzeczenia sądów cytowane w „Bulletin de l'Institut Intermédiaire International” 1919, t. 1, s. 118 i nast.

¹⁶⁵ Annual Digest 1919 - 1920, nr 271, s. 388 - 389; M. O. Hudson: *Cases and Other Materials on International Law*, Saint Paul 1951, s. 476 - 479; „Harvard Law Review” 1921, t. 34, s. 776; „Columbia Law Review” 1920, t. 20, s. 612

¹⁶⁶ Tamże.

¹⁶⁷ Tamże.

przez wybuch wojny. W żadnym przypadku, w którym sąd amerykański zajmował się kwestią wpływu wojny światowej na umowy Stanów Zjednoczonych zawarte w każdym z państw centralnych, nie utrzymywał on, że poszczególne postanowienia umowy były unieważnione przez wojnę.

Dwa przypadki analogiczne do sprawy wyżej omówionej były przedmiotem orzeczeń sądów amerykańskich. W sprawie *Goos c. Brocks*¹⁶⁸, rozstrzygniętej 10 stycznia 1929 r. przez Sąd Najwyższy w Nebraska, traktat zawarty między Stanami Zjednoczonymi i Prusami w 1828 r. w kwestii praw dziedziczenia majątku nieruchomego na terytoriach państw umawiających się, uznany został za utrzymany w pełnej mocy obowiązującej. Jednakże sąd w uzasadnieniu orzeczenia nadmienił, że „uchylenie traktatu było spowodowane przez traktat pokoju”, a nie przez wojnę *ipso facto*. Drugi przypadek rozstrzygnięty przez Okręgowy Sąd Nowego Jorku 17 lipca 1930 r. w sprawie *Sophie Rickmers*¹⁶⁹ dotyczył utrzymania w mocy traktatu zawartego między Stanami Zjednoczonymi i republikami hanzeatyckimi z 1827 r., dotyczącego traktowania statków handlowych obu umawiających się stron.

Trzy wyżej przytoczone orzeczenia sądów północno-amerykańskich odnoszą się do okresu między wypowiedzeniem wojny przez Stany Zjednoczone Niemcom i upływem terminu przewidzianego w traktacie dla notyfikowania umów dwustronnych, których utrzymania w mocy lub wznowienia pragnęło każde z mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych¹⁷⁰. Stany Zjednoczone nie wskazały w notyfikacji traktatów handlowego i nawigacyj-

¹⁶⁸ Hackworth: *Digest*, t. V, s. 384 - 386; *Annual Digest* 1929 - 1930, nr 279, s. 475 - 477.

¹⁶⁹ *Annual Digest* 1929 - 1930, s. 477; *AJIL*, 1932, t. 26, s. 618 - 629; Hackworth: *Digest*, t. V, s. 384 - 386; Podobnie w sprawie *Flensburger Dampfercompagnie c. United States* rozpoznanej przez Sąd Federalny Apelacyjny 8. II. 1932 r. sąd uznał, że traktat z r. 1828 z Prusami wygaśł dokładnie 11. V. 1922 r., zob. *Annual Digest*, 1931 - 1932, nr 38, s. 74; *AJIL*, 1932, t. 26, s. 618 - 629; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 316 - 317.

¹⁷⁰ Traktat pokoju między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami, zawarty 25. VIII. 1921 r., zawiera odniesienie do traktatu pokoju zawartego w 1918 r. w Wersalu, na mocy którego Stany Zjednoczone przyjęły postanowienie art. 289 tego ostatniego traktatu za regulujące ich przedwojenne stosunki traktatowe, zob. *Stat.*, t. 42, s. 1939.

nego z Prusami i republikami hanzeatyckimi. W okresie między 11 maja 1922 r. — datą przewidzianą dla notyfikowania umów — a 14 października 1925 r. — datą wejścia w życie nowego traktatu handlowego z Niemcami — los traktatów przedwojennych nie jest jasny. Pod presją wymogów sprawiedliwości wspomniane orzeczenia sądów amerykańskich przyjęły zasadę utrzymania w mocy umów uprzednio zawartych przez Stany Zjednoczone.

W związku ze stanowiskiem orzecznictwa amerykańskiego dotyczącego losu umów handlowych z Prusami i republikami hanzeatyckimi należy przypomnieć orzeczenie Sądu Najwyższego w Kansas z 1926 r. w sprawie *State of Kansas c. Reardon*¹⁷¹ dotyczące ważności traktatu zawartego w 1828 r. między Stanami Zjednoczonymi i Prusami. Utrzymanie tego traktatu w mocy w chwili wybuchu wojny, jak również pominięcie go w notyfikacji przewidzianej przez traktat pokoju z 1921 r. tłumaczy się faktem, że negocjatorzy traktatu pokoju mieli intencję wyłączenia z uregulowania ustanowionego dla przedwojennych umów dwustronnych pewnych kategorii umów, np. określających kwestie graniczne i prawa obywateli do dziedziczenia i rozporządzania własnością a przez to respektowania praw nabytych pod rządami umów zawartych przed wybuchem wojny¹⁷².

Orzecznictwo amerykańskie między dwoma wojnami światowymi dostarcza jeszcze kilku interesujących orzeczeń, odnoszących się już nie do skutków wywołanych w dziedzinie stosunków traktatowych przez konflikt 1917-1921 roku, lecz do skutków, jakie wojna między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią w czasie kampanii napoleońskiej wywołała wobec traktatu zawartego między tymi państwami w 1783 r.

Należy tu przede wszystkim rozważyć sprawę *Karnuth c. United States*¹⁷³ rozstrzygniętą przez Sąd Najwyższy Stanów

¹⁷¹ Annual Digest 1925 - 1926, nr 332, s. 438; S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 175; A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 545 - 547.

¹⁷² Zob. w tej sprawie E. Borchard: *Op. cit.*, s. 582 i 584, A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 165; R. Ränk: *Op. cit.*, s. 40; S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 317 - 318.

¹⁷³ M. O. Hudson: *Op. cit.*, 1951, s. 482 - 484; J. W. Garner, referent projektu harwardzkiego, stwierdził w związku z tym orzeczeniem, że „ta decyzja jest godna ubolewania, nie można jej obronić w świetle praktyki

Zjednoczonych w dniu 29 kwietnia 1929 r. Kwestia, którą zajmował się sąd, dotyczyła utrzymania w mocy art. 3 wyżej wspomnianego traktatu, który przyznawał wolność tranzytu dla obywateli obu państw przez linię graniczną między Stanami Zjednoczonymi A. P. a Kanadą. Sąd Najwyższy rozstrzygnął tę sprawę negatywnie. Według opinii sądu postanowienie art. 3 pozostaje w sprzeczności z prowadzeniem wojny stąd też niemożliwe jest utrzymanie go w mocy dla potrzeb i celów wojny. U uzasadnieniu orzeczenia sąd podkreślił, że „wpływ wojny na umowy wywołuje rozbieżne opinie. Doktryna, którą niekiedy utrzymują dawni autorzy, że wojna *ipso facto* anuluje umowy każdego rodzaju między państwami wojującymi, została odrzucona przez znakomitą część współczesnych autorytetów, a poglądem ogólnie przyjętym jest twierdzenie, że anulowanie zobowiązań umowy przez wojnę zależy od ich wewnętrznego charakteru”¹⁷⁴. W orzeczeniu tym widzi się niekiedy poparcie dla koncepcji wygaśnięcia przedwojennych stosunków traktatowych. Taka ocena jest mało precyzyjna, ponieważ Sąd Najwyższy, zajmując się kwestią wpływu wojny na umowy w ogólności, sformułował propozycję rozwiązania tej kwestii w oparciu o precedensy sądowe orzecznictwa amerykańskiego. Sąd opowiedział się wyraźnie za przyjęciem teorii rozróżnienia umów, a jako kryterium rozróżnienia przyjął zgodność postanowień traktatowych ze stanem wojny.

Orzeczenie wydane przez Federalny Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych miało wpływ na inne rozstrzygnięcia wydane przez Apelacyjny Sąd Celno-Patentowy w 1937 r. w sprawie

i orzecznictwa”, zob. HLSR, s. 1187. A. Mc Nair i H. Lauterpacht wyraźnie podzielili niezadowolenie z tego rozstrzygnięcia, zob. *Annual Digest* 1927 - 1928, nr 364, s. 537, nota. Zob. również E. Borchard, *AJIL*, 1932, t. 26, s. 585. Na temat uzasadnienia orzeczenia zob. obszerny komentarz w pracy W. C. Dennis: *The Effect of War on Treaties*, *AJIL*, 1929, t. 23, s. 602 - 605; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 46 - 49.

¹⁷⁴ Moore: *Digest*, t. V, s. 383. Na temat tego orzeczenia zob. również komentarz w „*Michigan Law Review*”, 1930, t. 28, s. 318 oraz w „*Yale Law Journal*”, 1929, t. 38, s. 514, 1150. Orzeczenie w sprawie *Karnuth*... było niedawno przedmiotem krytyki jako pierwszy przykład wyroku, który „wykazał większą tendencję do uchylenia traktatów, niż mogło to być uzasadnione z norm ustanowionych w sprawie *Techt v. Hughes*”, zob. „*Michigan Law Review*”, 1955, t. 53, s. 758, 759.

*United States c. Garrow*¹⁷⁵. I tu sąd odmówił Indianom kanadyjskim wolności tranzytu, zagwarantowanej im przez art. 3 traktatu Jay'a z 1794 r.

Sądy międzynarodowe nie miały wielu okazji do orzekania w kwestii wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych. Zajmowały się one tym zagadnieniem tylko w pojedynczych wypadkach¹⁷⁶.

W 1925 r. Stały Trybunał Rozjemczy zajmował się sprawą repartycji rat długu państwowego zaciągniętego przez rząd turecki¹⁷⁷ oraz sprawą ważności przedwojennych zobowiązań wynikłych z umów zawartych przez Turcję. Według rządu tureckiego wszystkie przedwojenne wielostronne zobowiązania traktatowe między Turcją a innymi państwami europejskimi utraciły swą moc prawną, w tym również zobowiązania płatnicze. Rząd turecki bowiem uznał siebie, podobnie jak Irak, Syria i Palestyna, za państwo nowe i twierdził, że gdyby zobowiązania wynikłe z dawnych umów miały być uważane za nadal wiążące dla stron, musiałyby być one potwierdzone przez traktat pokoju. Sprawę prowadził znany szwajcarski przedstawiciel prawa międzynarodowego Eugène Borel. Uznał on, że pogląd rządu tureckiego jest niesłuszny i oparł się na intencji stron objawionej w pracach przygotowawczych do traktatu lozańskiego z 1923 r.¹⁷⁸ Jego wy-

¹⁷⁵ Hackworth: *Digest*, t. V, s. 383; *AJIL*, 1938, t. 32, s. 372 - 381. Warto wskazać, że w sprawie *Mc Candless c. United States ex rel. Diabo* rozstrzygniętej przez Okręgowy Sąd Apelacyjny (3 okręgu) w 1928 r., sąd uznał, że Indianie mieli prawo przekraczania granicy amerykańsko-kanadyjskiej zob. *Annual Digest* 1927 - 1928, nr 363, s. 553 - 556; A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 550 - 552.

¹⁷⁶ Por. cyt. wyrok Międzynarodowego Trybunału Rozjemczego z 1910 r. w sprawie *Rybołówstwa na północnym Wybrzeżu Atlantyku*, *Supra*, nota 88, § 3, roz. 3, cz. II niniejszej pracy. Zob. również orzeczenie wydane w 1923 r. przez Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej w sprawie statku „Wimbledon”, a zwłaszcza opinię odmienną na rzecz normy ad hoc sędziów Anzilottiego i Hubera, *Publications de la Cour Permanente de Justice Internationale, Affaire du vapeur „Wimbledon”, Série A, Recueil des Arrêts*, nr 1, 1923 - 1930, s. 35.

¹⁷⁷ Wyrok z 18. IV. 1925, *Répartition des annuités de la dette publique ottomane*, Genewa 1925, s. 62 - 62; *Annual Digest* 1925 - 1926, nr 57 (*Ottoman Debt Arbitration*), s. 78 i nast.; H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 19.

¹⁷⁸ Dokumenty z prac przygotowawczych konferencji w Lozannie

rok rozjemczy zawiera m. in. stwierdzenie, że wojna światowa unieważniła wszystkie umowy, również i wielostronne, zawarte między państwami sprzymierzonymi i Turcją z wyjątkiem umów, które zostały zawarte specjalnie na wypadek wojny. Tak więc Borel stał na stanowisku, że wojna unicestwia wszystkie stosunki traktatowe między byłymi państwami wojującymi z wyjątkiem zawartych na wypadek wojny.

opublikowane są w *British Parliamentary Papers*, 1923, t. XXVI (*Accounts and Papers*, t. XIV, *Command Papers* 1814), s. 530 - 531 i 752.

CZĘŚĆ TRZECIA

DRUGA WOJNA ŚWIATOWA I KOŃCZĄCE JĄ TRAKTATY POKOJU

ROZDZIAŁ PIERWSZY

Akty prawne

§ 1. Uwagi ogólne

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech stosunków międzynarodowych po II wojnie światowej jest bez wątpienia dewaloryzacja traktatów pokoju. Traktaty paryskie z 1919 r. były, jak wiadomo, krytykowane, atakowane, gwałcone, zawierały one jednak zasady, które w okresie 20 lat do wybuchu II wojny światowej określały i regulowały życie międzynarodowe.

Traktaty pokoju kończące II wojnę światową podpisane w Paryżu 10 lutego 1947 r. z sojusznikami Niemiec, separatystyczny traktat pokoju z Japonią z 8 września 1951 r. oraz tzw. traktat państwowy w sprawie odbudowy niezawisłej i demokratycznej Austrii z 15 maja 1955 r., który zresztą nie jest klasycznym traktatem pokoju, wydają się być epizodem, ważnym bez wątpienia, lecz drugorzędnym w powojennych stosunkach międzynarodowych, którym Karta ONZ oraz zimna wojna, pozostawiające w zawieszeniu los Niemiec, nadały szczególne oblicze.

Zbadanie wpływu II wojny światowej na obowiązywanie umów międzynarodowych ma istotne znaczenie dla niniejszej pracy. Oprócz aktów prawnych zawartych w postanowieniach poszczególnych traktatów pokoju, związanych z przejściem od stanu wojny do pokoju, należy baczna uwagę zwrócić również na intensywną działalność dyplomatyczną państw oraz orzecznictwo sądów krajowych.

Postawa przywódców państw agresorów w I i II wojnie światowej nie sprzyjała utrzymaniu porozumień międzynarodowych.

Delegacja niemiecka podpisując traktat wersalski z wieloma ukrytymi zastrzeżeniami, bez zażenowania określiła swą postawę wobec warunków pokoju w nocy z 23 czerwca 1919 r., w której czytamy: „Zdając się na siłę wyższą i nie wyrzekając się swego własnego poglądu co do niesłychanej niesprawiedliwości zawartej w warunkach pokoju, Rząd Republiki Niemieckiej oznajmia, że jest gotowy przyjąć i podpisać narzucone warunki pokoju”¹.

Hitler przy wielu okazjach oznajmiał, że Niemcy nie są związane traktatami pokoju, a jego czyny dawały wyraz temu przekonaniu². Jego słynne powiedzenie, że „porozumienia międzynarodowe tak długo obowiązują, jak długo służą określönemu celowi”³, pokrywa się z duchem znanej uwagi Bethmanna-Hollwega, kanclerza Rzeszy Niemieckiej z okresu 1909 - 1917 r., porównującej traktat do „skrawka papieru”. Wypowiedzi Hitlera i innych przywódców faszystowskich kontrastowały z wypowiedziami prezydenta Roosevelta, który w 1933 r. oświadczył, że „amerykańska polityka zagraniczna musi respektować zasadę świętości umów międzynarodowych. Jest to kamień węgielny, na którym opierają się wszelkie stosunki międzynarodowe”⁴, oraz wcześniejszą wypowiedzią prezydenta Wilsona, który stwierdził, że „to, do czego my dążymy, jest królestwem prawa, opartym na porozumieniu przyjętym przez zorganizowaną opinię ludzkości”⁵.

J. Stone⁶ stwierdził, że poszukiwanie odpowiedzi na pytanie,

¹ For. Rel. (*Paris Peace Conference, 1919*), 1947, t. XII, s. 27; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 54.

² W przemówieniu wygłoszonym 24. X. 1939 r. w Gdańsku niemiecki minister spraw zagranicznych powiedział: „Od 20 stycznia 1933 r. celem zagranicznej polityki Niemiec jest uchylenie traktatu wersalskiego i jego skutków” zob. For. Rel., (*Paris Peace Conference, 1919*) 1947, t. XIII, s. 27.

³ Wypowiedź Hitlera była przytoczona przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze, por. *Trial of The Major War Criminals*, t. 3, s. 108.

⁴ W przemówieniu wygłoszonym 18. I. 1933 r., zob. „New York Times” z 18. I. 1933 r.

⁵ Wypowiedź cytowana przez D. H. Millera: *My Diary...*, t. 2, s. 475, doc. 85; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 13 nota 1.

⁶ J. Stone: *Legal Controls...*, s. 450. Poszukiwanie tej odpowiedzi jest o tyle bardziej utrudnione, ponieważ „postanowienia traktatów pokoju są często podyktowane interesem zwycięzcy, a nie zasadami prawa” — pisze A. Mc Nair: *La terminaison...*, s. 496.

czy przedwojenne stosunki traktatowe między państwami wojującymi są uchylone czy zawieszone, rzadko może się okazać owocnym przedsięwzięciem, ponieważ rzadko panuje w tej dziedzinie zgodny pogląd. Państwa zwycięskie prawie zawsze narzucają państwu pokonanym swą wolę, podyktowaną ich własnym interesem, dlatego też zawsze dla państw zwycięskich istnieje otwarta droga do ustanowienia własnych zasad prawnych w poszczególnych traktatach pokoju.

Badając skutki II wojny światowej w dziedzinie umów międzynarodowych należy przede wszystkim przedstawić ocenę postępu dokonującego się w sferze prawa międzynarodowego. Okres II wojny światowej, w wyniku bogatego orzecznictwa amerykańsko-europejskiego oraz działalności przedstawicieli doktryny, dokonał w pewnej mierze wyłomu w świadomości wspólnoty międzynarodowej, jeśli chodzi o tradycyjne pojęcia o wojnie i jej wpływie na umowy. Można też zauważyć większą dojrzałość prawa międzynarodowego w odniesieniu do uregulowania skutków II wojny światowej w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych. Zagadnienie wpływu tej wojny na umowy zawarte przez Rzeszę Niemiecką przed 1 września 1939 r. nie zostało dotąd rozwiązane, należy zatem poświęcić więcej uwagi traktatom pokoju podpisanym po II wojnie światowej z Włochami, Bułgarią, Węgrami, Rumunią, Finlandią, Japonią oraz traktatowi państwowemu z Austrią.

§ 2. Traktaty pokoju z państwami Osi

Pięć traktatów pokoju, podpisanych 10 lutego 1947 r. w Paryżu między państwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi z jednej strony a Włochami⁷, Bułgarią⁸, Rumunią⁹, Węgrami¹⁰

⁷ Tekst traktatu opublikowany w Dz. U. 1949, nr 50, poz. 378; UNTS, 1950, t. 49 i 50; A. Leiss i R. Dennett: *European Peace Treaties after World War II*, Boston 1954, s. 163 - 250; G. Vedovato: *Il trattato di pace con L'Italia*, Rzym 1947.

⁸ UNTS, 1949, t. 41, s. 21 - 134; A. Leiss i R. Dennett: *Op. cit.*, s. 251 - 272.

⁹ UNTS, 1949, t. 42, s. 3 - 124; A. Leiss i R. Dennett: *Op. cit.*, s. 298 - 321.

¹⁰ UNTS, 1949, t. 41, s. 135 - 263; A. Leiss i R. Dennett: *Op. cit.*, s. 273 - 297.

i Finlandią¹¹ z drugiej strony, zajmuje się losem przedwojennych umów *ex professo*, regulując ich los w drodze postanowień ogólnych lub przy sposobności uregulowania specyficznych materii, w sposób mniej chaotyczny, aniżeli to czyniły traktaty pokoju z 1919 r.¹² Postanowienia traktatów paryskich z r. 1947 są zwięźlejsze w treści i precyzyjniejsze w formie. Nie wyczerpują one zagadnienia wpływu wojny na traktaty, a starają się raczej określić z dostateczną jasnością niektóre jego aspekty.

Wszystkie traktaty paryskie zawierają, odnośnie losu dwustronnych umów przedwojennych, postanowienia o identycznym brzmieniu¹³. Postanowienie to na przykładzie traktatu z Włochami głosi: „1. W terminie 6 miesięcy, poczynwszy od wejścia w życie niniejszego traktatu, każde z mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych poda do wiadomości Włoch wykaz traktatów dwustronnych, jakie zawarło z Włochami przed wybuchem wojny i co do których pragnie ich utrzymania w mocy lub wznowienia. Wszelkie postanowienia tych traktatów sprzeczne z traktatem niniejszym zostaną jednakże uchylone. 2. Wszystkie traktaty, które

¹¹ UNTS 1950, t. 48, s. 203 - 304; A. Leiss i R. Dennett: *Op. cit.*, s. 322 - 341; „The Finland Yearbook”, Helsinki 1947, s. 409 - 414. Stany Zjednoczone nie były stroną traktatu pokoju z Finlandią, ponieważ nie były w stanie wojny z tym państwem.

¹² Traktat pokoju z 13. III. 1940 r. między Finlandią i Związkiem Radzieckim podpisany w Moskwie jest wyjątkiem, ponieważ nie zawiera żadnego postanowienia w sprawie umów przedwojennych, zob. tekst traktatu w *Wnieszniaja Politika SSSR, Zbornik Dokumentow 1917 - 1945*, Moskwa 1944 i nast., t. IV, s. 493 i nast. oraz R. Rank: *Op. cit.*, s. 533. Art. 6 układu rozejmowego między Związkiem Radzieckim i Wielką Brytanią z jednej strony a Finlandią z drugiej strony, podpisanego w Moskwie 19. IX. 1944, postanawiał: „Moc obowiązująca traktatu pokoju między Związkiem Radzieckim i Finlandią, zawartego w Moskwie 12 marca 1940, jest przywrócona z zastrzeżeniem zmian wynikających z niniejszego układu”. Natomiast art. 9 tegoż układu głosił: „Moc obowiązująca traktatu dotyczącego Wysp Alandzkich, zawartego między Związkiem Radzieckim i Finlandią 11 października 1940, jest w pełni przywrócona”. Tekst układu rozejmowego opublikowany jest w *Br. and For. State Papers*, t. 145, s. 513 i nast. Zob. również w tej sprawie S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 319, nota 3 oraz R. Ränk: *Op. cit.*, s. 58.

¹³ Art. 44 traktatu pokoju z Włochami; art. 8 traktatu pokoju z Bułgarią; art. 10 traktatów pokoju z Węgrami i Rumunią oraz art. 12 traktatu pokoju z Finlandią.

staną się przedmiotem tego rodzaju notyfikacji, zostaną zarejestrowane w Sekretariacie Organizacji Narodów Zjednoczonych. 3. Wszystkie traktaty, określone w paragrafie 1, które nie staną się przedmiotem tego rodzaju notyfikacji, będą uważane za nie obowiązujące”.

Postanowienia odnoszące się do poszczególnych kategorii umów dwustronnych lub określonych umów dwustronnych znajdują się w dalszych artykułach traktatów pokoju ¹⁴.

Rozróżnienie między umowami dwustronnymi i umowami wielostronnymi, zastosowane w traktatach paryskich z 1947 r. podobnie jak to miało miejsce w traktatach pokoju z 1919 r., wskazuje na zamiar negocjatorów uregulowania całości przedwojennych umów zawartych przez wrogie państwa wojujące. Należy jednak zauważyć zasadniczą różnicę polegającą na uregulowaniu w traktatach z 1947 r. jedynie losu umów dwustronnych, podczas gdy brak jest postanowień regulujących los umów wielostronnych, bądź to o charakterze ekonomiczno-technicznym, bądź to o charakterze politycznym.

W traktacie pokoju z Włochami artykuły od 39 do 43 włączone są w jeden paragraf zatytułowany „Umowy międzynarodowe”. Paragraf ten, poprzedzający paragraf „Umowy dwustronne”, su-

¹⁴ W odniesieniu do stosunków handlowych postanowiono we wszystkich pięciu traktatach, odpowiednio do kolejności państw wyżej wymienionych, w art. 82, 29, 31, 33, 30, że do czasu zawarcia traktatów lub umów handlowych pomiędzy jakimkolwiek z Narodów Zjednoczonych a państwem pokonanym, to ostatnie będzie zobowiązane przez okres 18 miesięcy od chwili wejścia w życie traktatu pokoju do przyznania określonych praw każdemu z Narodów Zjednoczonych, które na zasadzie wzajemności przyznają w praktyce analogiczne prawa państwu pokonanemu. Ponadto w traktacie pokoju z Włochami znajduje się art. 25 odnoszący się do umowy zawartej między Włochami i rządem chińskim, na mocy której została ustanowiona koncesja włoska w Tiencinie, na unieważnienie jej zgodził się rząd włoski; w traktacie z Rumunią (art. 2) jest odniesienie do umowy radziecko-rumuńskiej zawartej 28. VI. 1940 r. dotyczącej delimitacji granicy radziecko-rumuńskiej jako do aktu prawnego pozostającego w mocy; w traktacie z Węgrami (art. 25) uznaje się nieważność umów dwustronnych zawartych między Węgrami i Czechosłowacją w sprawie finansów i ubezpieczeń publicznych. W traktacie z Finlandią (art. 3) przywraca się z pewnymi zmianami moc obowiązującą poprzedniego traktatu pokoju ze Związkiem Radzieckim, zawartego 12. III. 1940 r. w Moskwie.

geruje odrębne uregulowanie dla każdej z dwóch kategorii umów. Z lektury tych postanowień wynika, że państwa zwycięskie narzuciły wprawdzie Włochom obowiązek uznania umów wielostronnych, ale dotyczy to nie przedwojennych umów, lecz tych, które zawarto w trakcie II wojny światowej albo które miały być zawarte w przyszłości ¹⁵.

Postanowienia te, które odnoszą się do poszczególnych kategorii umów wielostronnych lub określonych w tekście umów wielostronnych, nie pozwalają dostrzec żadnego pewnego kryterium dotyczącego losu umów przedwojennych. Można zatem domniemywać, że sygnatariusze traktatów paryskich z 1947 r. wyrażając swoje stanowisko tylko w sprawie losu określonych przedwojennych umów wielostronnych, pozostawili uregulowanie tej dziedziny ogólnym zasadom lub tendencjom prawa międzynarodowego.

Traktaty pokoju zawarte z innymi sojusznikami Niemiec zawierały identyczne postanowienia dotyczące likwidacji Ligi Narodów i Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej ¹⁶. Państwa pokonane zmuszone zostały do uznania traktatów pokoju z pozostałymi państwami koalicji hitlerowskiej oraz innych układów i porozumień, mających na celu przywrócenie pokoju, które już zostały zawarte lub które będą zawarte przez mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone odnośnie Austrii, Niemiec i Japonii ¹⁷.

¹⁵ Umowy te dotyczyły likwidacji Ligi Narodów, Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej, Międzynarodowej Komisji Finansowej w Grecji, uznania statutu Tangeru określonego w akcie końcowym z 31. VIII. 1945 r. i układzie francusko-brytyjskim z tej samej daty oraz zmian wprowadzonych w traktatach odnoszących się do basenu Kongo.

¹⁶ Art. 29 z Włochami, art. 72 z Bułgarią, art. 9 z Węgrami, art. 9 z Rumunią. Projekt traktatów pokoju przewidywał również likwidację Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa, lecz postanowienie to zostało usunięte przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych na ich posiedzeniu w Nowym Jorku, zob. A. Leiss — R. Dennett: *Op. cit.*, s. 113.

¹⁷ Art. 18 z Włochami, art. 6 z Bułgarią, art. 7 z Węgrami, art. 7 z Rumunią. E. Plischke niesłusznie twierdzi, że traktat pokoju z Włochami nie zawierał takich postanowień. Zob. E. Plischke: *Op. cit.*, s. 245, 249. Rumunia była zaniepokojona zamieszczeniem tego postanowienia w traktacie pokoju, a Włochy chciały być traktowane jako państwo wojujące przeciwko Niem-

Postanowienia te na pierwszy rzut oka pozostają w sprzeczności z klasycznymi zasadami prawa międzynarodowego, według którego zobowiązania traktatowe wiążą tylko państwa będące ich sygnatariuszami. Wobec państw trzecich, które nie są ani sygnatariuszami, ani stronami w charakterze adherentów do umowy, taka umowa stanowi *res inter alios acta quae nec nocet nec prodest*¹⁸. Tymczasem prawo traktatowe, praktyka dyplomatyczna i orzecznictwo dostarczają wielu przykładów świadczących, że wyżej wymieniona zasada nie stanowi normy bez wyjątków. Należy tu zwłaszcza przytoczyć niektóre traktaty ustanawiające status polityczny i terytorialny państw, konwencje komunikacyjne oraz niektóre traktaty przymierza obronnego lub wzajemnej pomocy¹⁹.

Postanowienie dotyczące zawarcia w przyszłości umów mających na celu przywrócenie pokoju stanowią reedycję precedensu, który odnajdujemy w traktacie wersalskim. Zgodnie z postanowieniem tego traktatu Niemcy zgodziły się uznać pewne porozumienia, jakie mocarstwa sprzymierzone powinny zawrzeć, a do których negocjowania Niemcy nie były zaproszone²⁰.

Żadne z postanowień traktatów pokoju z 1947 r. nie dotyka kwestii, czy przedwojenne umowy wielostronne powinny być zastosowane wobec państw zwycięskich z chwilą przywrócenia pokoju.

Inny problem nasuwa się przy umowach dwustronnych. Wprawdzie treść postanowień sformułowanych w traktatach pokoju jest dostatecznie jasno wyrażona przez kontrahentów, niemniej jeden fakt przyciąga uwagę interpretatorów. Postanowienia określające los umów dwustronnych używają terminów „utrzymanie w mocy” lub „wznowienie”²¹. Jeżeli terminy te są

com i Austrii, zob. Doc. Conference of Peace (GEN) doc. 3, s. 6 oraz doc. 8 (P).

¹⁸ Doktryna jest podzielona w tej kwestii, zob. Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 453 i nast.; K. Strupp: *Eléments...*, t. I, s. 278 - 279 oraz A. Cavaglieri: *Op. cit.*, s. 528.

¹⁹ Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 447 i nast.

²⁰ Art. 282 do 287 traktatu wersalskiego.

²¹ Art. 44 traktatu z Włochami i odpowiednie artykuły w innych traktatach pokoju z państwami Osi posługują się w tekście francuskim wyra-

użyte ze świadomością przyjęcia odpowiednich koncepcji prawnych, to można przyjąć, że kontrahenci chcieli ukryć różnicowany los przedwojennych umów dwustronnych, ponieważ utrzymanie w mocy stwarza domniemanie istnienia umów niewygasłych, podczas gdy wznowienie implikuje ich unieważnienie przez wojnę. Doktryna odrzuca rozróżnienie tych dwóch terminów i uważa je za przypadkowe, wynikłe z niedoświadczenia prawniczego redaktorów traktatu pokoju ²².

Zgodność terminologiczna wyrażeń użytych w tekstach francuskim, angielskim i rosyjskim, oznaczając antynomię między *„maintien ou remise en vigueur”*, w tekście angielskim *„keep in force or revive”*, w tekście rosyjskim *„sochranit w sile ili wozobnowit dieistwie”*.

²² Takie stanowisko wyraża J. P. Niboyet w nocie do wyroku francuskiego Sądu Kasacyjnego z 10. II. 1948 r., który twierdzi, że wyrażenie *„maintien ou remise en vigueur”* w formule art. 44 traktatu pokoju z Włochami wskazuje, że redaktorzy tego traktatu nie byli dobrymi prawnikami, ponieważ w jednym artykule połączyli oni dwa sprzeczne ze sobą rozwiązania. Stąd należy wnioskować, że połączenie tych dwóch sprzecznych wyrażeń stanowi nadużycie języka i uważać za zasadę nieważność umów dwustronnych, zob. J. P. Niboyet, w *Revue critique* 1948, s. 483. Podobny pogląd reprezentuje G. Scelle: *De l'influence...*, s. 62 i nast. Por. A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 176, nota 137. Warto zauważyć, że dla M. Lachsa użycie tych dwóch wyrażeń obok siebie nie jest przypadkiem. „W stosunku do umów dwustronnych — pisze — traktaty paryskie z 1947 r. dokonały również poważnej zmiany w porównaniu z formułą wersalską. Gdy art. 289 traktatu wersalskiego zastrzegał każdemu z Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych prawo zakomunikowania Niemcom tych konwencji i umów dwustronnych »których przywrócenia będzie od nich żądało«, traktaty te mówią o umowach, które każdy z sojuszników zamierza »utrzymać w mocy albo przywrócić«. Przewiduje zatem nawet wśród umów dwustronnych podział na umowy, które wygasły i takie, które zostały na czas wojny jedynie zawieszone»... zob. M. Lachs: *Op. cit.*, s. 243, nota 56. Podobny pogląd wyraża E. Ciurea w pracy *Traité de paix avec la Roumanie du 10 février 1947*, Paryż 1954, s. 110: „Autorzy traktatu z Rumunią, porzucając w tym względzie praktykę przyjętą w Wersalu, nie okazali się zwolennikami absolutnego uchylenia umów dwustronnych przez wojnę. Przeciwnie, dopuścili oni myśl zwykłego zawieszenia wykonania niektórych umów podczas trwania wojny i uważali tę sytuację za tymczasową...” Również według J. Maury ze sformułowania art. 44 traktatu pokoju z Włochami wynika, że pewne umowy (*„qui sont maintenus”*) przetrwały wojnę, podczas gdy inne (*„qui sont remis en vigueur”*) zostały przez nią uchylone, *op. cit.*, s. 283.

jednym a drugim wyrażeniem, wydaje się znamienna, jeśli się ją porówna z niepewnością terminologiczną traktatów pokoju z 1919 roku. Dualizm wyrażen jest utrzymany w tekstach dokumentów, w których poszczególne państwa sprzymierzone i stowarzyszone notyfikowały umowy, które pragnęły utrzymać w mocy lub wznowić²³. Z dokumentów tych wynika, że w obu wyrażeniach mieściło się zamierzone i świadome rozróżnienie w traktowaniu przedwojennych umów dwustronnych²⁴. Traktaty pokoju z 1947 roku nie mówią, jednak, jakie umowy podlegałyby „utrzymaniu w mocy”, a jakie „wznowieniu”. Tradycyjnie do kompetencji państw zwycięskich należy prawo wyboru, tj. ustalenie, czy przez wybuch wojny dana umowa straciła, czy też nie, swą moc obowiązującą²⁵.

²³ W notach z 12-13. III. 1948 r., wręczonych przez poszczególnych szefów misji brytyjskich ministrom spraw zagranicznych państw pokonanych, powtarza się stale wyrażenie „utrzymać w mocy lub wznowić” („keep in force or revive”), zob. „The International Law Quarterly” 1948, t. 2, s. 535-538. To samo odnosi się do notyfikacji dokonanej przez Stany Zjednoczone zob. D. S. Bull., 1948, t. 18, s. 248-249. Notyfikacja dokonana przez rząd francuski posługuje się terminem „wznowić” (remettre en vigueur), zob. notę rządu francuskiego z 1. III. 1948 r. do Włoch opublikowaną w Journal Officiel z 14. XI. 1948 r., s. 11028 oraz Revue critique 1948, s. 545-547. Por. A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 177, nota 138.

²⁴ Tak pogląd przyjmuje między innymi A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 176-177.

²⁵ B. C. H. Aubin: *Op. cit.*, s. 15. Autor ten twierdzi, że postanowienia w traktatach pokoju z 1947 r., które nadają państwom zwycięskim prawo wyboru, oznaczają zawsze nieważność umów jako zasadę, a utrzymanie ich w mocy jako wyjątek. W tym samym duchu wypowiada się A. Klafkowski: *Prawo międzynarodowe...*, s. 280-281 oraz R. Rank: *Op. cit.*, s. 536. A. C. Gialdino utrzymuje, że niezależnie jaki byłby los poszczególnych umów przedwojennych w okresie od wybuchu wojny do czasu notyfikacji przewidzianych przez traktaty pokoju, istnieje problem, który może być rozwiązany jedynie w oparciu o ogólne zasady prawa traktatowego, a nie ex post z objawienia woli jednej ze stron, *op. cit.*, s. 178. Należy w tym miejscu przypomnieć tezę utrzymywaną przez część doktryny, według której umowa dwustronna zawarta przed wybuchem wojny, o ile nie była przedmiotem notyfikacji, nie może być uważana za wygasłą w przypadku, gdy wynika z niej zgodność z prowadzeniem wojny, zob. P. de La Pradelle: *Une solution jurisprudentielle de „Droit des gens” du problème de l'effet de la guerre sur les traités*, w *Etudes en l'honneur de Georges Scelle*, Paryż 1950, t. II, s. 25. Paryskie traktaty pokoju nie stwa-

W stosunku do umów dwustronnych doktryna wysunęła wszystkie możliwe hipotezy. Dwoista formuła, zawarta w postanowieniu paryskich traktatów pokoju odnośnie uregulowania losu umów dwustronnych, została uznana jako potwierdzenie zasady unieważnienia umów przez wojnę²⁶, jako wyrażenie zasady utrzymania umów w mocy²⁷ oraz jako wyrażenie tzw. teorii dyferencjacji umów²⁸. Wydaje się jednak, że redaktorzy paryskich traktatów z 1947 r., posługując się terminami „utrzymania w mocy” lub „wznowienia” umów, zamierzali raczej postawić na ubo-
czu, jako zupełnie nie przesądzoną sprawę, problem wpływu wojny na obowiązywanie umów. Prawdopodobnie wyszli oni z założenia, że wybuch wojny nie niszczy wszystkich dwustronnych stosunków traktatowych. Jak słusznie pisze A. C. Gialdino, nie można było żądać od negocjatorów traktatów paryskich, aby wzięli na siebie zadanie kodyfikatorów prawa niepisanego i posunęli się do określenia kryteriów, na których podstawie przyjąłoby się określać los umów dwustronnych w chwili wybuchu wojny²⁹. Wydaje się, że miejsce podpisania traktatu pokojowego, na-

rzają okazji do sprawdzenia, czy taka teza daje się pogodzić z odpowiednimi klauzulami traktatów. Warto również przytoczyć w tej sprawie opinię W. N. Durdieniewskiego, który jako członek radzieckiej delegacji na paryską konferencję pokojową w r. 1946 dobrze orientował się w przekonaniach negocjatorów odnoszących się do umów dwustronnych. Píše on w tej sprawie: „W odniesieniu do przedwojennych umów dwustronnych na konferencji paryskiej panowało przekonanie, że takie umowy są w zasadzie unieważnione przez wojnę i dla utrzymania ich w mocy lub wznowienia ich działania konieczne jest specjalne wskazanie tego państwu pokonanemu przez państwo zwycięskie...”, W. N. Durdieniewski: *Op. cit.*, s. 40. Sformułowanie „w zasadzie” wskazuje, że nie wszystkie umowy dwustronne, zdaniem negocjatorów, były wzruszone przez wojnę, aczkolwiek zasadą dominującą było ich wygaśnięcie.

²⁶ B. C. H. Aubin: *Op. cit.*, s. 14 - 15.

²⁷ G. Scelle: *De l'influence...*, s. 62 - 67;

²⁸ F. Klein: *Op. cit.*, s. 38. Warto tu podkreślić, że według E. Kaufmanna sformułowanie art. 44 i odpowiednich artykułów w pozostałych traktatach pokoju nawiązuje wyraźnie do teorii dyferencjacji umów, ponieważ pozostawia ono do rozstrzygnięcia państwu sprzymierzonym, czy będą one uważać traktaty dwustronne za uchylone czy tylko za zawieszone, zob. E. Kaufmann: *Die Völkerrechtliche Vorkriegsverträge*, w „*Zeitschrift für Ausländisches Öffentliches Recht und Völkerrecht*” 1958, t. 19, s. 226.

²⁹ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 182.

rzuczone przez państwa zwycięskie, nie jest odpowiednim miejscem do tworzenia nowych zasad prawa międzynarodowego, które by dążyły do obiektywnych i trwałych rozwiązań.

W konkluzji należy stwierdzić, że postanowienia traktatów pokoju z 1947 r. określające los umów dwustronnych nie wskazują ani na sprzyjanie przez ich redaktorów koncepcji unieważnienia umów, ani na opowiadzenie się za koncepcją utrzymania ich w mocy ³⁰, ani wreszcie nie objawiają ich postawy wobec teorii dyferyncjacji umów. Ograniczyli się oni do stwierdzenia faktu, że po wybuchu wojny niektóre umowy dwustronne utrzymują swoją moc prawną i przeżywają konflikt zbrojny, a inne są przez nią anulowane. Gdyby redaktorzy traktatów paryskich mieli zamiar stosować teorię dyferencjacji umów, musieliby prawdopodobnie wskazać kryterium, za pomocą którego dokonać by się miało rozróżnienie między umowami utrzymanymi w mocy a umowami wygasłymi. Kryterium takie nie zostało wymienione.

Interesującym przyczynkiem do zagadnienia wpływu wojny na obowiązywanie umów są akty prawne, które zakończyły stan wojny między Włochami i państwami, które nie brały udziału w podpisaniu traktatów paryskich z 1947 r. Użyta w nich terminologia stwarza niemałe trudności interpretacyjne. W traktacie pokoju zawartym z Kubą 30 czerwca 1947 r. w Hawanie postanawia się, że „umowy dwustronne istniejące między Włochami i Kubą będą utrzymane w mocy”. Użycie tego sformułowania wydaje się wskazywać na przetrwanie dwustronnych stosunków traktatowych między obu krajami. Natomiast w traktatach pokoju zawartych z Gwatemalą 10 czerwca 1949 r. w Gwatemali oraz z Haiti 11 grudnia 1948 r. w Port-au-Prince, jak również

³⁰ W tym duchu wypowiada się G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 307 - 309. W słowach „keep in force or revive” widzi on uznanie faktu, że niektóre dwustronne traktaty zostały całkowicie uchylone przez wojnę, podczas gdy inne akty dwustronne nie były unieważnione, a tylko ich wykonanie uległo zawieszeniu. Autor ten podkreśla praktyczną korzyść z zastosowania w art. 44 traktatu z Włochami i pozostałych traktatów z 1947 r. procedury, która eliminuje wszelkie niejasności w kwestii traktatów dwustronnych, których moc obowiązująca może być przywrócona. Warto podkreślić, że dla H. Batiffola redakcja artykułu 44 traktatu pokoju z Włochami dowodzi niezdecydowania jego autorów., zob. *Revue critique* 1948, s. 488.

w traktatach zawartych z Kostaryką w dniu 3 października 1949 roku w San José de Costarica, z Salwadorem 1 - 30 września 1949 r., z Hondurasem 25 - 30 lipca 1953 r. w Tegucigalpa mówi się o „przywróceniu mocy obowiązującej” umów przedwojennych. Sformułowanie to wyraża oczywiście koncepcję przeciwną do tej, którą uznawał akt prawny wyżej przytoczony³¹.

Pomimo różnic terminologicznych w przytoczonych wyżej traktatach istnieje domniemanie, że rząd włoski stał na stanowisku utrzymania w mocy przedwojennych umów dwustronnych w chwili wybuchu II wojny światowej³². Wyrażenie „przywrócenie mocy obowiązującej”, użyte w innych aktach dwustronnych, pochodzi z uznania faktu, że wojna unieważnia przedwojenne umowy zawarte między belligerentami, a o ich przywróceniu decyduje wola stron objawiona w traktacie pokoju.

§ 3. *Traktat pokoju z Japonią*

Traktat pokoju między państwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi — z wyjątkiem niektórych państw, które odmówiły wzięcia udziału w konferencji, lub uczestnicząc w niej odmówiły podpisania tekstu traktatu — a Japonią, podpisany został 8 września 1951 r. w San Francisco³³.

Traktat zawarty w czasie wojny koreańskiej między Japonią i 48 jej byłymi wrogami miał na celu głównie względy strategiczne. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, których traktat był dziełem, zamierzały uchronić Japonię przed wpływami komunistycznymi i wcielić ją do amerykańskiego systemu obronnego na Dalekim Wschodzie. Kilka godzin po podpisaniu traktatu pokoju z Japonią został zawarty dwustronny amerykańsko-japoński

³¹ Przykłady zaczerpnięte zostały z pracy A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 198.

³² Tamże. Autor twierdzi, że w cytowanych wyżej przykładach traktatów dwustronnych, strony nie były ożywione koncepcją unieważnienia umów przez wojnę, a przeciwnie, widziały one w wojnie przyczynę zwykłego zawieszenia stosunków traktatowych, tamże, s. 199.

³³ *Zbiór dokumentów* 1951, nr 9 - 10, poz. 141; *Wybór dokumentów*, t. III, s. 455 i nast.; UNTS, t. 126, doc. 45; AJIL, 1952, t. 46, s. 71 i nast.

traktat o bezpieczeństwie³⁴. W tej sytuacji ani państwa socjalistyczne, ani państwa neutralne Azji, Indie i Birma, nie podpisały traktatu w San Francisco³⁵. Państwa te starały się przywrócić pokój z Japonią w drodze negocjacji dwustronnych, które doprowadziły do zawarcia traktatów albo układów zmierzających do przywrócenia normalnych stosunków między zainteresowanymi państwami. Pokój z Japonią został przywrócony za pomocą dokumentów dyplomatycznych zawierających: a) traktat pokoju podpisany w San Francisco 8 września 1951 r. przez Japonię i 48 państw sprzymierzonych lub państw nowych powstałych z rozczłonkowania państw sprzymierzonych, b) cztery dwustronne traktaty pokoju, zawarte przez Japonię z Republiką Chińską 28 kwietnia 1952 r. w Tajpej, Indiami 9 czerwca 1952 r. w Tokio, Birmą 5 listopada 1954 r. w Rangunie, Indonezją 20 stycznia 1958 r. w Dżakarcie³⁶, c) układ i protokół dotyczące przywrócenia normalnych stosunków podpisane przez Japonię z Polską 8 lutego 1957 r. w Nowym Jorku³⁷ oraz Republiką Czechosłowacką 13 lutego 1957 r. w Londynie, d) Wspólną Deklarację Związku Radzieckiego i Japonii podpisaną 19 października 1956 r. w Moskwie, zawierającą przywrócenie pokoju między obu krajami i wyrażającą zgodę obu państw na podjęcie rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokoju³⁸, e) noty kładące kres stanowi wojny między Japonią i Włochami z 27 września 1951 r. oraz Jugosławią z 23 stycznia — 27 lutego 1952 r.³⁹

Traktat pokoju podpisany w 1951 r. w San Francisco⁴⁰ w art. 7

³⁴ L. Focsaneanu: *Les Traités de Paix du Japon*, AFDI 1960, s. 256 i nast. Tekst amerykańsko-japońskiego traktatu o bezpieczeństwie zob. *Wybór dokumentów*, t. III, s. 466.

³⁵ Powody nieuczestniczenia krajów socjalistycznych w separatystycznym traktacie pokoju z Japonią omawia A. Kłafkowski w pracy: *Umowa poczdamska z dnia 2. VIII. 1945*, Warszawa 1960, s. 490 - 500.

³⁶ L. Focsaneanu: *Op. cit.*, s. 256 i nast.

³⁷ *Wybór dokumentów*, t. III, s. 532.

³⁸ A. Kłafkowski: *Umowa poczdamska...*, s. 499.

³⁹ L. Focsaneanu: *Op. cit.*, s. 256 i nast.

⁴⁰ Projekt traktatu pokoju z Japonią, nie odbiegający w zasadzie od tekstu ostatecznego, ogłoszony został przez rząd Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej i rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki w Londynie i Waszyngtonie 13. VIII. 1951 r., zob. *Zbiór dokumentów* 1951, nr 9 - 10, poz. 141.

zajmuje się losem przedwojennych umów dwustronnych. Kierując się zasadami ustanowionymi w pięciu traktatach paryskich z 1947 r., art. 7 głosi: „Każde z mocarstw sprzymierzonych zawiadomi Japonię w ciągu 1 roku od chwili wejścia w życie niniejszego traktatu, które ze swych przedwojennych dwustronnych traktatów lub konwencji z Japonią pragnie utrzymać w mocy lub przywrócić. Objęte tym zawiadomieniem traktaty lub konwencje będą nadal obowiązywać albo też ich moc obowiązująca zostanie przywrócona z zastrzeżeniem jedynie zmian, jakie mogą być konieczne w celu ich uzgodnienia z niniejszym traktatem. Traktaty lub konwencje objęte wspomnianym zawiadomieniem odzyskują moc obowiązującą po upływie trzech miesięcy od chwili zawiadomienia. Będą one zarejestrowane w Sekretariacie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Traktaty i konwencje, co do których Japonia nie otrzyma przewidzianego wyżej zawiadomienia, uważać się będzie za wygasłe”⁴¹.

Różnica w stosunku do uregulowania losu przedwojennych umów dwustronnych w art. 44 traktatu z Włochami i odpowiednich artykułów czterech traktatów pokoju z 1947 r. polega na przyjęciu wyrażenia „traktaty lub konwencje dwustronne” i wyrażenia „traktaty dwustronne”, na przedłużeniu z 6 miesięcy do 1 roku termin przewidzianego dla notyfikacji, na zastosowaniu terminu dylatoryjnego 3 miesięcy, jaki ma upłynąć od notyfikacji dla odnowienia mocy obowiązującej umów w niej wskazanych, oraz na przyznaniu poszczególnym mocarstwom sprzymierzonym prawa wyłączenia spod działania lub skutków odnowienia traktatu lub konwencji każdego terytorium, za którego stosunki międzynarodowe odpowiada państwo zawiadamiające.

Z brzmienia art. 8 traktatu pokoju z Japonią wynika, że Japonia uznaje moc obowiązującą wszystkich umów zawartych przez Narody Zjednoczone teraz lub później w celu zakończenia stanu wojny, który rozpoczął się dnia 1 września 1939 r., jak również wszelkich innych układów zawartych w celu przywrócenia pokoju. Ponadto Japonia zrzeka się wszelkich praw i interesów wynikających dla niej z różnych wyraźnie wymienio-

⁴¹ Wybór dokumentów, t. III, s. 458 - 459.

nych umów międzynarodowych, również wielostronnych ⁴². Warto zwrócić uwagę, że Japonia, podobnie jak i inne państwa Osi w traktatach paryskich z 1947 r., zobowiązała się na mocy art. 9 traktatu podjąć rokowania z Narodami Zjednoczonymi w celu zawarcia dwustronnych i wielostronnych umów dotyczących określonych dziedzin stosunków międzynarodowych. Umowy te, zwłaszcza wielostronne, dotyczą stosunków handlowych morskich (art. 12), spraw międzynarodowego lotnictwa cywilnego (art. 13) itp.

Art. 7 traktatu pokoju zajmuje się więc jedynie losem umów dwustronnych. Dołączenie wyrażenia „konwencje” miało sugerować pragnienie podkreślenia, kosztem pleonazmu, że ustrój zawarty w postanowieniach art. 7 stosuje się do jakiegokolwiek rodzaju umowy, oczywiście umowy dwustronnej. Kwalifikatywny przymiotnik „dwustronny” odnosi się zarówno do traktatów, jak i konwencji. Różnicom terminologicznym nie odpowiada zatem żadna różnica semantyczna formuły. To samo można powiedzieć o wprowadzeniu terminu dylatoryjnego dla przywrócenia ważności umów wskazanych w notyfikacji, które mogłoby pozostawać w sprzeczności z domniemaniem niewygaśnięcia pewnych umów dwustronnych: jeśli w rzeczywistości traktaty i konwencje będące przedmiotem notyfikacji, nie byłyby uważane „za nadal obowiązujące albo przywrócone” od upływu trzeciego miesiąca, można by sądzić, że żadna z umów przedwojennych w zamierzeniu negocjatorów nie przeżyła wybuchu wojny. Oznacza to, że art. 7 traktatu pokoju z Japonią odnosiłby się w każdym przypadku do umów wygasłych. Wydaje się, że taka interpretacja nie może być przyjęta. Kontrast między zwłoką przewidzia-

⁴² Japonia zobowiązała się do zrzeczenia się praw i interesów z tytułu strony konwencji zawartych w St. Germain-en-Laye 10. IX. 1919 r., konwencji w sprawie cieśnin zawartej w Montreux 20. VII. 1936 r., art. 16 traktatu pokoju z Turcją zawartego w Lozannie 24. VII. 1923 r. Na uwagę zasługuje zrzeczenie się przez Japonię uprawnień wynikających z układu mandatowego z 17. V. 1930 r. zawartego między Niemcami a państwami wierzycielskimi, konwencji z 20. I. 1930 r. w sprawie Banku Wypłat Międzynarodowych oraz statutu Banku Wypłat Międzynarodowych. Protokół końcowy podpisany w Pekinie 7. IX. 1901 r. między Japonią i Chinami wchodzi w skład umów, których zrzeczenia zobowiązała się Japonia w art. 8 i 10 traktatu pokoju.

na dla przywrócenia mocy umów przedwojennych a przeżyciem niektórych z tych umów uwydatnia się wyraźnie, jeśli przyjmie się pogląd, że wraz z wybuchem wojny ustaje zastosowanie wszelkich umów dwustronnych z wyjątkiem umów specjalnie zawartych na wypadek wojny.

Z art. 7 wynika, że negocjatorzy pokoju japońskiego wyszli z założenia, iż niektóre umowy przeżywają konflikt zbrojny. Taką interpretację może być przyjęta na podstawie pewnych elementów tekstu tego artykułu: „Zawiadomienie dokonane na podstawie pkt a) niniejszego artykułu może wyłączyć spod działania lub skutków odnowienia traktatu lub konwencji każde terytorium, za którego stosunki międzynarodowe odpowiada państwo zawiadamiające...” Użycie terminu „działanie” jako odpowiednika wyrażenia „nadal obowiązywać” w przeciwieństwie do pojęcia „odnowienie” (pkt b) potwierdza, że w przekonaniu redaktorów traktatu z Japonią niektóre przedwojenne umowy dwustronne oparły się niszczącym skutkom wojny⁴³.

Negocjatorzy traktatu z Japonią nie sformułowali żadnej zasady, od której zależałoby wygaśnięcie niektórych umów dwustronnych czy też ich zawieszenie w wyniku wojny. Uregulowali oni los tej kategorii umów, mając na uwadze jedynie cel praktyczny.

W traktacie pokoju z Japonią nie ma żadnego odniesienia do przedwojennych umów dotyczących stosunków handlowych i żeglugowych. Art. 12 traktatu zobowiązuje Japonię do przystąpienia „... w krótkim czasie do rokowań w celu zawarcia z każdym z mocarstw sprzymierzonych traktatów lub umów regulujących jej handlowe, morskie i inne gospodarcze stosunki na trwałych i przyjaznych zasadach. Do czasu zawarcia traktatu lub umowy na okres lat czterech, od pierwszego wejścia w życie niniejszego traktatu, Japonia przyzna każdemu z mocarstw sprzymierzonych, jego obywatelom i statkom najbardziej uprzywilejowane traktowanie...” Jest rzeczą oczywistą, że takie sformułowanie art. 12 zakłada wygaśnięcie przedwojennych traktatów handlowego i żeglugowego w chwili wybuchu wojny między Japonią i każdym z państw sprzymierzonych.

⁴³ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 193 - 194.

Na uwagę zasługuje również art 18a traktatu, który ustanawia zasadę, że nastanie stanu wojny nie dotknęło zobowiązania płatności długu pieniężnego powstałego z zobowiązań istniejących przed wojną. W art. 18a Japonia uznaje swe zobowiązania wobec przedwojennego długu zagranicznego i długów osób prywatnych gwarantowanych przez rząd japoński.

Z dwustronnych traktatów pokoju, jakie Japonia zawarła z dziewięcioma innymi państwami⁴⁴ należy przede wszystkim wymienić traktat pokoju z Republiką Chińską zawarty 28 kwietnia 1952 r. na Tajwanie⁴⁵, którego art. IV głosi, że wszystkie traktaty i konwencje zawarte między Chinami i Japonią przed 9 grudnia 1941 r. są uznane za nieważne na skutek wybuchu wojny. Art. VII postanawia, że Japonia i Chiny będą dążyły do zawarcia w najkrótszym czasie traktatów i układów handlowych i nawigacyjnych, w sprawie cywilnego transportu lotniczego (art. VIII) i połowu ryb (art. IX).

Traktat pokoju między Japonią i Birma⁴⁶, podpisany 5 listopada 1954 r. w Rangunie, głosi, że Birma powinna notyfikować w terminie 1 roku od chwili wejścia w życie traktatu pokoju traktaty i konwencje dwustronne zawarte przed wybuchem wojny między tymi państwami, których moc pragnie utrzymać lub przywrócić. Traktaty i konwencje nie będące przedmiotem notyfikacji będą uchylone (art. III).

Traktat pokoju między Japonią i Indiami⁴⁷, podpisany 9 czerwca 1952 r. w Tokio, zgodnie z art. 2 przewiduje, że sygnatariusze traktatu zobowiązują się do zawarcia traktatów handlowego, żeglugowego i lotniczego. Art. 8 traktatu uznaje dalszą moc obowiązującą porozumień płatniczych dotyczących długów zaciągniętych przed wojną.

⁴⁴ Są to w porządku chronologicznym: 1) Włochy, 27. IX. 1951 r.; 2) Jugosławia, 23. I. - 27. II. 1952 r.; 3) Republika Chińska, 28. IV. 1952 r.; 4) Indie, 9. VI. 1952 r.; 5) Birma, 5. XI. 1954 r.; 6) Związek Radziecki, 19. X. 1956 r.; 7) Polska, 8. II. 1957 r.; 8) Czechosłowacja, 13. II. 1957 r.; 9) Indonezja, 20. I. 1958 r., cytowane przez L. Focsaneanu: *Op. cit.*, s. 256 i nast.

⁴⁵ UNTS, t. 138, s. 3 - 55.

⁴⁶ UNTS, t. 251, s. 201 - 213 i 215 - 243.

⁴⁷ Tekst angielski traktatu opublikowany jest w Royal Institute of International Affairs, Londyn 1952, s. 483 - 487.

W konkluzji wypada zauważyć, że traktat pokoju z Japonią dostosował się do ogólnego modelu ukształtowanego przez rozwiązania zawarte w 1919 r. i przyjęte w traktatach pokoju z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią w 1947 r.⁴⁸

Z traktatów pokoju dotyczących przywrócenia pokojowych stosunków na Dalekim Wschodzie należy wymienić traktat pokoju podpisany przez Wielką Brytanię i Indie z jednej strony i Syjam z drugiej strony 1 stycznia 1946 r. w Singapurze⁴⁹. Art. 18 traktatu przewidywał, że „rząd Syjamu uznaje za obowiązujące te traktaty dwustronne między Zjednoczonym Królestwem a Syjamem i Indiami a Syjamem, które mogą być odpowiednio wyszczególnione przez rząd Zjednoczonego Królestwa i rząd Indii, z zastrzeżeniem zmian wskazanych przez rząd Zjednoczonego Królestwa lub rząd Indii. Rząd Syjamu godzi się uważać za uchylone te traktaty, które nie były przedmiotem wyszczególnienia”⁵⁰.

Art. 19 traktatu pokoju z Syjamem głosi: „Rząd Syjamu zgadza się uważać za obowiązujące między Zjednoczonym Królestwem a Syjamem i między Indiami a Syjamem wszystkie wielostronne traktaty, konwencje oraz porozumienia zawarte przed 7 grudnia 1941 r., a) w których Syjam i Zjednoczone Królestwo lub Indie były wtedy... i są nadal stronami; b) w których Zjednoczone Królestwo lub Indie były wtedy i są jeszcze stroną, a których Syjam nie był sygnatariuszem. Z chwilą otrzymania

⁴⁸ Zob. ciekawy przyczynek do traktatu pokoju z Japonią w pracy D. P. O'Connell: *Legal Aspects of the Peace Treaty with Japon*, w BYIL, 1952, t. 29, s. 423 i nast. oraz G. Tixier: *Le Traité de Paix avec le Japon*, RGDIP, 1954, s. 325 - 334.

⁴⁹ „New York Times” z 2. I. 1946 r. Jednocześnie należy nadmienić, że chociaż Syjam wypowiedział wojnę Stanom Zjednoczonym, Departament Stanu nigdy nie uważał, że Stany Zjednoczone znajdowały się w stanie wojny z Syjamem, zob. S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 319 - 320. Warto nadmienić, że w swej wypowiedzi z 24 I. 1946 r., Sekretarz Stanu Acheson powiedział: „W rozmowach z rządem Syjamu zostało uznane, że traktaty i inne porozumienia międzynarodowe obowiązujące między Stanami Zjednoczonymi i Syjamem przed wybuchem wojny na Dalekim Wschodzie pozostają nadal w pełnej mocy prawnej”, D. S. Bull. 1946, t. 14, s. 178.

⁵⁰ Tekst art. 18 zaczerpnięty jest z pracy S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 320.

takiej notyfikacji rząd Syjamu podejmie bezzwłocznie odpowiednie kroki, zgodnie z postanowieniami takiego traktatu, konwencji lub porozumienia, w których Syjam nie jest stroną umawiającą się, w celu przystąpienia do nich, albo — jeśli takie przystąpienie nie jest możliwe — nada moc obowiązującą postanowieniom w nich zawartym w odniesieniu do Zjednoczonego Królestwa lub Indii zależnie od okoliczności za pośrednictwem odpowiednich środków ustawodawczych lub administracyjnych. Rząd Syjamu zgadza się ponadto przyjąć zmiany dokonane w wyżej wspomnianych aktach, które mogą wejść w życie zgodnie z ich postanowieniami od tej daty”⁵¹.

Z przedstawionych wyżej dwóch artykułów traktatu pokoju między Wielką Brytanią i Indiami a Syjmem wynika, że przedwojenne traktaty dwustronne były w zasadzie uchylone przez wojnę. Brak okresu przewidzianego dla odnowienia tych umów oraz swoboda, z jaką państwa zwycięskie mogły określać los umów dwustronnych, a zwłaszcza dokonane w nich zmiany w przyszłości, wskazują na polityczny charakter traktatu narzuconego Syjamowi. Żaden z traktatów podpisanych po II wojnie światowej nie określał tak jednostronnie woli zwycięzcy.

§ 4. Traktat państwowy z Austrią

Traktat państwowy podpisany w Wiedniu 15 maja 1955 r.⁵² z Austrią z jednej strony, Związkiem Radzieckim, Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii, Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Francją z drugiej strony zajmuje się losem umów przedwojennych w odmienny sposób. Brakuje w nim postanowień, które by regulowały wpływ wojny na umowy międzynarodowe⁵³.

⁵¹ Tamże.

⁵² Zob. Dz. U. 1957, nr 19, poz. 94 (załącznik); *Zbiór umów*, 1956, s. 542, dok. 34; Dokumenty załączone do „Nowych Czasów” 1955, nr 22 pt.: *Podpisanie traktatu państwowego w sprawie odbudowy niezawisłej i demokratycznej Austrii*; *United Kingdom Treaty Series*, 1957, nr 58 oraz *British Command Papers* nr 214; *AJIL*, 1955, t. 49, s. 162 i nast.

⁵³ Zawiera on jedynie postanowienie dotyczące uznania przez Austrię traktatów pokoju z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią

W projekcie opracowanym w Moskwie przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych w dniach od 10 do 29 marca 1947 r. los umów przedwojennych uregulowany został w postanowieniach art. 14, który postulował „utrzymanie w mocy lub wznowienie wszystkich traktatów dwustronnych zawartych przed 13 marca 1938 r. między Austrią z jednej strony i jednym z mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych z drugiej strony, jeśli zainteresowane mocarstwo będzie tego pragnąć”⁵⁴. W czasie konferencji berlińskiej w 1954 r.⁵⁵, na której został w znacznej mierze opracowany traktat z Austrią, sprawa losu umów przedwojennych nie była przedmiotem dyskusji. Art. 14 wyżej przytoczonego projektu nie został włączony do tekstu ostatecznego traktatu państwowego z Austrią.

Dostępne źródła nie podają powodu pominięcia uregulowania tego zagadnienia, stąd też należy doszukiwać się go w stanowisku zajęтым przez państwa sprzymierzone wobec sytuacji Austrii w 1938 r. po katastrofie II wojny światowej. Państwa sprzymierzone i stowarzyszone, zgodnie z uroczystą deklaracją ogłoszoną 30 października 1943 r. w Moskwie w sprawie przywrócenia Austrii wolnej i niepodległej, uważały ten kraj za ofiarę Anschlussu, a nie za stronę aktywną w wojnie⁵⁶. Warto zwrócić uwagę, że preambuła traktatu państwowego z Austrią nie nazywa go traktatem pokoju, lecz traktatem będącym podstawą przyjaznych stosunków między stronami i regulującym zgodnie z zasadami

oraz innych układów i porozumień mających na celu przywrócenie pokoju, które już zostały lub będą zawarte przez mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone w sprawie Niemiec i Japonii (art. 11).

⁵⁴ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 195.

⁵⁵ A. Klafkowski: *Umowa poczdamska...*, s. 489.

⁵⁶ Deklaracja moskiewska z 30. X. 1943 r. nazywa Austrię „pierwszym wolnym krajem, który stał się ofiarą agresji hitlerowskiej”, zob. *Wybór dokumentów*, t. III, s. 77 i nast. Z prawnego punktu widzenia państwa sprzymierzone nie były w stanie wojny z Austrią w II wojnie światowej, ponieważ Austria była traktowana jako kraj wolny, ofiara agresji hitlerowskiej. Rząd Stanów Zjednoczonych uważał przedwojenne umowy zawarte z Austrią za pozostające nadal w mocy obowiązującej, zob. R. Rank: *Op. cit.*, s. 344. Rząd francuski, a nade wszystko sądy francuskie, nigdy nie uznały Anschlussu Austrii jako podstawy wygaśnięcia umów przedwojennych, zob. L. Cavaré: *Op. cit.*, t. II, s. 217 - 218.

sprawiedliwości wszystkie problemy wynikłe z wydarzeń politycznych od 13 marca 1938 r., od kiedy Austria stanowiła część składową Niemiec.

Niektórzy przedstawiciele doktryny wysuwają przypuszczenie, że pominięcie w tekście traktatu państwowego z Austrią uregulowania losu przedwojennych umów dwustronnych, spowodowane było trudnością zamieszczenia odpowiednich postanowień w stosunku do umów, których wygaśnięcie nastąpiło już nie w chwili wybuchu wojny, lecz na skutek zniknięcia Austrii jako podmiotu prawa międzynarodowego ⁵⁷.

W związku z tym niezrozumiała wydaje się postawa niektórych rządów europejskich, które uznały za niezbędne przywrócenie mocy obowiązującej umów zawartych z Austrią przed wybuchem wojny. Po zawarciu traktatu państwowego Francja i Austria uzgodniły listę przedwojennych umów dwustronnych, których moc pragnęły przywrócić, podkreślając jednocześnie, że pominięcie jakiejś umowy na tej liście nie oznacza jej uchylenia ⁵⁸.

Rząd włoski postanowił „przywrócić moc obowiązującą” niektórych umów przedwojennych zawartych z Austrią przed dokonaniem Anschlussu w drodze zwykłej wymiany not, która miała miejsce w Rzymie 23 listopada 1950 r. ⁵⁹

⁵⁷ Zob. A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 195 - 196 oraz ciekawe rozważania na ten temat w pracy J. Kunz: *The State Treaty with Austria*, AJIL, 1955, t. 49, s. 535 - 542.

⁵⁸ Zob. francusko-austriacka wymiana not z 26. VI. 1958 r., w *Revue critique* 1960, nr 2, s. 266 i nast.

⁵⁹ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 196 i nota 159. Treścią wymiany not jest przywrócenie konwencji o pomocy sądowej zawartej w Wiedniu 15. VI. 1896 r., konwencji o ekstradycji przestępców zawartej w Rzymie 6. VI. 1922 r., konwencji o pomocy sądowej zawartej 6. IV. 1922 r. Warto zwrócić uwagę, że sądy włoskie kilkakrotnie orzekały w sprawie mocy obowiązującej umów przedwojennych. Stały one na stanowisku, że konwencje obowiązujące między Włochami i Austrią w chwili Anschlussu, zostały automatycznie przywrócone po ustaniu działań wojennych, tamże. Autor stoi na stanowisku, że rząd włoski uważał przywrócone w ten sposób umowy za zawieszone, a nie za unieważnione przez wybuch wojny. Również Stolica Apostolska wypowiedziała się za ciągłością państwa austriackiego od 1938 r., uznając utrzymanie w mocy konkordatu z 1933 r., zob. AFDI, 1958, s. 246 i nast.

W traktacie państwowym z Austrią brak jest postanowień o losie umów przedwojennych, z tego też względu należy przytoczyć pewne jego fragmenty, na których podstawie można zbudować konstrukcję prawną tego zagadnienia.

W art. 11 Austria zobowiązuje się uznać pełną moc prawną traktatów pokoju z Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią oraz innych układów i porozumień mających na celu przywrócenie pokoju, które już zostały lub zostaną zawarte przez mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone w sprawie Niemiec i Japonii. Ze sformułowania art. 11 wynika, że Austria zobowiązuje się do uznania uregulowania skutków prawnych wojny w dziedzinie umów międzynarodowych w sposób, w jaki ono było uregulowane w traktatach z 1947 r. i 1951 r.

Ze sformułowania zawartego w art. 28 traktatu z Austrią wynika, że cztery mocarstwa sprzymierzone — strony traktatu — uznają, że należności, których termin płatności przypadał na okres od 12 marca 1938 r. do 8 maja 1945 r., stanowią roszczenie wobec Niemiec, a nie wobec Austrii. Mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone oświadczyły, że nie zamierzają korzystać z postanowień objętych porozumieniami kredytowymi zawartymi przez rząd Austrii przed dniem 13 marca 1938 r.

Wydaje się, że uregulowanie zagadnienia skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych zostało w traktacie z Austrią powierzone specjalnej procedurze, ustalonej w art. 35. Na mocy tego art. „każdy spór dotyczący wykładni lub wykonania niniejszego traktatu, nie rozstrzygnięty w drodze bezpośrednich rokowań dyplomatycznych, będzie przedłożony czterem szefom misji dyplomatycznych „... wszelki spór tego rodzaju, którego nie zdołają oni rozstrzygnąć w terminie dwumiesięcznym, będzie — o ile strony sporu nie dojdą do porozumienia co do innego sposobu jego załatwienia — poddany na żądanie jednej ze stron rozstrzygnięciu komisji złożonej z jednego przedstawiciela każdej ze stron oraz z trzeciego członka wybranego spośród obywateli jednego z państw trzecich na mocy porozumienia pomiędzy obu zainteresowanymi państwami. O ile obie strony w ciągu miesiąca nie dojdą do porozumienia co do wyboru trzeciego członka komisji, każda ze stron będzie mogła zwrócić się do Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zje-

dnoczonych z prośbą o mianowanie tego 'trzeciego członka". Paragraf 2 tego artykułu głosi, że „decyzja większości członków komisji będzie uważana za decyzję komisji i przyjęta przez zainteresowane strony jako ostateczna i wiążąca”.

A. Klafkowski w związku z tym artykułem pisze, że „pozornie skomplikowana procedura, przewidująca wprowadzenie w ostatniej instancji Sekretarza Generalnego ONZ w bardzo ważnej roli, może znaleźć szczególne zastosowanie przy ocenie wartości prawnej umów wiążących Austrię w okresie poprzedzającym wojnę”⁶⁰.

Traktat państwowy z Austrią, pomimo że nie zawiera zasadniczego uregulowania losu umów przedwojennych, inspirowane doświadczeniami zaczerpniętymi z traktatów pokoju z 1947 i 1951 r. Redaktorzy traktatu państwowego z Austrią świadomi, że wojna nie wzrusza całości przedwojennych stosunków traktatowych między belligerentami, nie zamierzali kodyfikować żadnego problemu skutków prawnych wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych, lecz w poszczególnych artykułach traktatu starali się w sposób nie przesadzający dopuścić wszelkie rozwiązania teoretyczne. Z okoliczności, że art. 14 projektu traktatu nie znalazł się w ostatecznym tekście traktatu, nie można wyciągać wniosków ani na korzyść wygaśnięcia umów na skutek wybuchu wojny, ani też na korzyść tezy przeciwnej⁶¹.

§ 5. Sprawa traktatów byłej Rzeszy Niemieckiej

Z braku traktatu pokoju z Niemcami badanie losu przedwojennych umów Rzeszy Niemieckiej przedstawia dla niniejszej pracy korzyść ograniczoną. Niemniej jednak określenie stosunku czterech mocarstw okupacyjnych do umów zawartych przez byłą Rzeszę Niemiecką może dostarczyć pewnych wskazówek porównawczych dla rozwiązań zastosowanych w traktatach pokoju po II wojnie światowej⁶².

⁶⁰ A. Klafkowski: *Granica polsko-niemiecka...*, s. 245.

⁶¹ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 197.

⁶² W sprawie sytuacji prawnej Niemiec po klęsce w II wojnie światowej zob.: A. Klafkowski: *Granica polsko-niemiecka...*, s. 254 - 259; Q. Wright: *The Status of Germany and the Peace Proclamation*, AJIL,

Sojusznicza Rada Kontroli nad Niemcami w proklamacji nr 2⁶³ z dnia 20 września 1945 r. określiła w art. 5 i 6 podstawowe zagadnienia związane ze stosunkiem do umów międzynarodowych, których stroną była Rzesza Niemiecka. Art. 5 wspomnianej proklamacji stanowił, że: „Przedstawiciele Aliantów uregulują wszystkie kwestie, które dotyczą stosunków Niemiec z innymi krajami. Nie wolno niemieckim władzom lub obywatelom, lub w ich imieniu, bez zgody przedstawicieli Aliantów przejmować lub zaciągać jakichkolwiek zagranicznych zobowiązań”. Bardziej szczegółowe postanowienia wobec wpływu wojny na umowy międzynarodowe zawarte są w art. 6 proklamacji nr 2. Artykuł ten głosi, że: „Przedstawiciele Aliantów wydadzą wskazówki w sprawie rozwiązania, wejścia w życie, ponownego podjęcia lub zastosowania wszystkich przez Niemców zawartych umów, konwencji czy innych międzynarodowych układów, względnie jakichkolwiek ich części lub postanowień”⁶⁴. W następnym artykule 7a proklamacji postanowiono, że mocą bezwzględnej kapitulacji Niemiec i począwszy od dnia tej kapitulacji przestały istnieć stosunki dyplomatyczne, konsularne, handlo-

1952, t. 46, s. 299 - 308; R. L. Bindschedler: *Die völkerrechtliche Stellung Deutschlands*, w „Schweizerischer Jahrbuch für Internationales Recht” 1949, s. 37 - 66; J. L. Kunz: *The Status of Occupied Germany under International Law*, w „The Western Political Quarterly” 1950, s. 538 - 565; E. Plischke: *Reactivation of Prewar German Treaties*, AJIL, 1954, t. 48, s. 245 - 264; K. von Laun: *The Legal Status of Germany*, AJIL, 1951, t. 45, s. 267 - 285;

⁶³ Zob. tekst Proklamacji nr 2 w pracy: H. Ruge: *Reichs und Zonen-Gesetze*, Berlin 1947 oraz w „Official Gazette of the Control Council for Germany” 1945, nr 1 s. 9 i nast. i A. Kalfkowski: *Granica polsko-niemiecka...*, s. 257 - 267 i 462 - 487. Interesujące uwagi na temat Proklamacji nr 2 podają S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 334 i E. Plischke: *Op. cit.*, s. 246 i nast.

⁶⁴ Urzędowy tekst niemiecki art. 6 brzmi: „Die Alliierten Vertreter werden Anweisungen geben in bezug auf die Auflösung, Inkraftsetzung, Wiederaufnahme oder Anwendung aller von Deutschland eingegangenen Verträge, Konventionen oder anderer internationaler Abkommen oder irgendeines Teiles oder irgendeiner Bestimmung derselben”. Natomiast urzędowy tekst angielski tego artykułu brzmi: „The Allied Representatives will give directions concerning the abrogation, bringing into force, revival or application of any treaty, convention or other international agreement, or any part of provision thereof, to which Germany is or has been a party”.

we i inne państwa niemieckiego z innymi państwami⁶⁵. Warto zwrócić uwagę, że art. 6 proklamacji nr 2 nie zawierał podziału umów na dwustronne i wielostronne, nie wyodrębniał też umów o charakterze politycznym. Postanowienia art. 5 i 6 proklamacji nr 2 obejmowały wszystkie państwa. Sojusznicza Rada Kontroli nad Niemcami decydowała nie tylko o umowach Niemiec z państwami, które brały udział w II wojnie światowej, lecz również o umowach Niemiec z państwami neutralnymi. Z uregulowania zagadnień objętych artykułami 5 i 6 proklamacji nr 2 wynikała wyłączność kompetencji Sojuszniczej Rady Kontroli nad Niemcami, bez zgody której umowy zawarte przez byłą Rzeszę Niemiecką nie miały wartości prawnej.

W ten sposób cztery mocarstwa okupacyjne na mocy bezwarunkowej kapitulacji Niemiec przejęły pełną kontrolę nad zagranicznymi stosunkami Niemiec. Jednakże należy zauważyć, że proklamacja nr 2 nie określa losu traktatów i innych umów międzynarodowych zawartych przez Rzeszę Niemiecką przed wybuchem II wojny światowej. Deklaracja o wygaśnięciu przedwojennych umów, których stroną była Rzesza Niemiecka, zawarta w proklamacji nr 2 nie wyjaśnia, czy miała ona znaczenie czysto

⁶⁵ E. Plischke twierdzi, że „...traktaty byłej Rzeszy Niemieckiej zostały unieważnione (invalidated — J. P.) przez Proklamację nr 2”, *op. cit.* s. 252. Zakwalifikowanie umów wygasłych jako „invalidated” stwarza domniemanie aktualnego pozbawienia ich skuteczności, lecz jest rzeczą wątpliwą czy termin ten został użyty z uświadomieniem sobie jego zasięgu techniczno-prawnego. Nie należy zapominać, że wobec specyficznego charakteru Proklamacji nr 2 i jej ogólnych postanowień, co do losu przedwojennych umów byłej Rzeszy Niemieckiej, termin ten musiał odnosić się również do licznej kategorii traktatów, których wygaśnięcie na skutek wybuchu wojny, z racji ich treści, nie podlegało wątpliwości, stąd też przynajmniej w odniesieniu do tej kategorii traktatów, określenie użyte przez E. Plischke nie wydaje się właściwe. Z drugiej strony, klęska trzeciej Rzeszy, która spowodowała rozpadnięcie się nie tylko sił wojennych, lecz również organizacji rządowej (do takiej sytuacji nawiązuje dyrektywa nr 6, gdy używa sformułowania „former German Reich”) utrudniała utrzymanie w mocy i stosowanie przedwojennych umów Rzeszy Niemieckiej, które hipotetycznie przetrwały wybuch wojny. Inną autor pisał w 1948 r., że „Nawet jeśli obecny status Niemiec i kontrola sprawowana przez mocarstwa sojusznicze nad ich terytorium są tylko tymczasowe, wydaje się być uzasadniony pogląd, że przedwojenne umowy zawarte z Niemcami są, w chwili obecnej, przynajmniej zawieszane i mogą być automatycznie od-

uznaniowe w stosunku do tych umów (sugerowała bowiem, że te umowy utraciły swą skuteczność z chwilą wybuchu wojny), czy też miała na celu, w świadomości czterech mocarstw okupacyjnych, stwierdzenie niszczących skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów.

Pewne światło na problem ważności przedwojennych umów byleż Rzeszy Niemieckiej rzuca rozstrzygnięcie w sprawie *Clark c. Allen*⁶⁶ dokonane w 1947 r. przez Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych. Pozwani w tej sprawie sugerowali, w przeciwieństwie do stanowiska sądu, że upadek Niemiec w wyniku przegranej wojny, oznaczał że Niemcy nie mogły dłużej wypełniać swych zobowiązań traktatowych. Z pewnością, gdyby przyjąć tezę o podboju i aneksji Niemiec, umowy międzynarodowe przez nie zawarte musiałyby być uznane za wygasłe. Lecz z braku jakiegokolwiek intencji ze strony państw zwycięskich w tym względzie, upadek tego państwa uczynił możliwym wypełnianie jego zobowiązań traktatowych. Sąd wyraził pogląd, że polityka i zachowanie się departamentów politycznych państw sojuszniczych wskazują całkowicie na utrzymanie w mocy i wykonanie raczej niż na odrzucenie uprzednio zawartych traktatów⁶⁷.

nowione po utworzeniu niezawisłego rządu niemieckiego", zob. „Minnesota Law Review”, 1948, t. 32, s. 407, 410 Por. krytyczną uwagę S. H. McIntyre'a, który w związku z wyżej przytoczonymi poglądami autorów amerykańskich, pisze, że: „Trudno jest zrozumieć jak można wysnuć podobne wnioski, na podstawie Proklamacji nr 2, wobec statusu przedwojennych umów, skoro mocarstwa sprzymierzone korzystały z prawa zastosowania każdej umowy lub innego układu międzynarodowego względnie jakichkolwiek ich części”, *op. cit.*, s. 335. Szereg autorów uważa, że Rzesza przestała istnieć jako podmiot prawa międzynarodowego z chwilą podpisania aktu o bezwarunkowej kapitulacji (8. V. 1945 r.), inni są zdania, że fakt ten należy łączyć z momentem powstania dwóch nowych państw niemieckich (1949 r.) i dlatego wszystkie umowy dawniej z nią zawarte przestały obowiązywać. Pogląd taki wypowiedział niedawno D. Rauschning w pracy: *Das Schicksal völkerrechtlicher Verträge bei der Änderung des Status ihrer Partner*, Hamburg 1963. Natomiast A. Mc Nair uważa, że umowy zawarte z Niemcami nie zostały uchylone ipso facto na skutek bezwarunkowej kapitulacji oraz późniejszych wydarzeń, zob. *The Law of Treaties* 1961, s. 519, 697.

⁶⁶ 331 U. S., s. 503, na s. 514 (1947). Por. notę 153 roz. III, cz. II niniejszej pracy.

⁶⁷ Tamże.

Należy zauważyć, że tekst art. 123 (2) Ustawy Zasadniczej Niemieckiej Republiki Federalnej (tymczasowej Konstytucji bońskiej) z 23 maja 1949 r. głosił, że umowy państwowe zawarte przez Rzeszę Niemiecką „...pozostaną w mocy, jeżeli są ważne i będą nadal ważne zgodnie z ogólnymi zasadami prawa...”⁶⁸ Postanowienie to nie implikuje unieważnienia wszystkich umów zawartych przez byłą Rzeszę Niemiecką na skutek wybuchu wojny lub ogłoszenia proklamacji nr 2.

Utworzenie Niemieckiej Republiki Federalnej spowodowało, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, w celu wyjaśnienia statusu przedwojennych umów Rzeszy Niemieckiej, które miały być zastosowane wobec NRF, ogłosiły w dniu 19 marca 1951 r. za pośrednictwem Sojuszniczej Rady Kontroli nad Niemcami, dyrektywę nr 6⁶⁹ w sprawie procedury załatwiania wniosków dotyczących stosowania (*give effect*) traktatów zawartych przez byłą Rzeszę Niemiecką. Procedura ustalona w dyrektywie nr 6 miała na celu przezwycięzenie trudności wynikających z braku traktatu pokoju z Niemcami oraz problemu sukcesji państw. Pozwalała ona Niemieckiej Republice Federalnej dokonać wyboru umów, których przywrócenia ona pragnęła, przyznała zatem dyrektywa nr 6 w tym zakresie uprawnienia bardziej uprzywilejowane niż przyznano je państwom pokonanym pod rządami traktatów pokoju z 1947 i 1951 r. Od chwili utworzenia NRF zdolność traktatowa tego państwa była kontrolowana przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję, przy czym była ona w ciągu następnych trzech lat działania Sojuszniczej Rady Kontroli nad Niemcami stopniowo przekazywana rządowi NRF. Postanowienia w tej mierze podjęli ministrowie spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich na ich posiedzeniu we wrześniu 1950 r. w Nowym Jorku. Zdecydowali oni o rozszerzeniu uprawnień NRF w dziedzinie zdolności traktatowej przez no-

⁶⁸ *Department of State, Germany, 1947 - 1949, The Story in Documents*, Publ. 3556, Waszyngton 1950, s. 302.

⁶⁹ „Official Gazette of the Allied High Commission for Germany”, nr 52, s. 846 z 2. IV. 1951 r. oraz E. Plischke: *Op. cit.*, s. 251 - 256; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 326; R. Ränk: *Op. cit.*, s. 350 - 351.

welizację statutu okupacyjnego⁷⁰ oraz osiągnęli zgodę w sprawie zastosowania procedury dotyczącej reaktywowania umów, które były przedmiotem unieważnienia na mocy proklamacji nr 2. Ministrowie uzgodnili, że trzy mocarstwa okupacyjne powinny wezwać NRF i zainteresowane państwa do przedstawienia Sojuszniczej Radzie Kontroli wykazu przedwojennych umów zawartych przez byłą Rzeszę Niemiecką, które pragną przywrócić we wzajemnych stosunkach. Sojusznicza Rada Kontroli nad Niemcami, o ile nie odrzuci takich wniosków⁷¹ w sprawie utrzymania w mocy lub przywrócenia przedwojennych umów, uzna je za obowiązujące dla NRF. Trzej ministrowie zastrzegli jednak, że „Zarządzenia podjęte przez władze okupacyjne zgodnie z procedurą wyżej wspomnianą (tj. zawartą w dyrektywie nr 6 — J. P.) nie przesądzają w niczym uregulowania pokoju i nie spowodują uchyleń lub zmiany zobowiązań traktatowych byłej Rzeszy Niemieckiej, które nie zostały wyraźnie wymienione przez zarządzenia, o których jest wyżej mowa”⁷².

W oparciu o postanowienia nowojorskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych państw zachodnich, rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji przekazały odpowiednie zaproszenia do wszystkich państw, z wyjątkiem Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i Chińskiej Republiki Ludowej, które nie uznały NRF.

Kilkanaście wniosków w sprawie reaktywowania przedwojennych umów Rzeszy Niemieckiej poprzedziło formalną notyfikację opartą na decyzjach konferencji nowojorskiej z 1950 r. W sierpniu 1950 r. rząd duński domagał się informacji od Sojuszniczej Rady Kontroli, czy Rząd Federalny będzie respektował międzynarodową konwencję w sprawie linii ładunkowych z 1930 roku⁷³, a we wrześniu tegoż roku informował się, czy umowy zawarte przez byłą Rzeszę Niemiecką w sprawie ubezpieczeń społecznych z 1925 i 1933 r. są unieważnione, zawieszone czy też

⁷⁰ Office of the United States High Commissioner for Germany, „Quarterly Report on Germany”, nr 4, 1. VII. - 30. IX. 1950 r., s. 98 - 100.

⁷¹ Allied High Commission Press Release nr 236, z 24. X. 1950 r.

⁷² E. Kaufmann: *Op. cit.*, s. 227.

⁷³ E. Plischke: *Op. cit.*, s. 252.

utrzymane w mocy⁷⁴. Warto przypomnieć, że czynnikiem decydującym o ważności umów wielostronnych, których stroną była Rzesza Niemiecka, zgodnie z postanowieniem art. 4 dyrektywy nr 6, była zasada wzajemności. Art. 4 głosił, że „jeśli wzajemność stanowi podstawę umowy wielostronnej, będzie ona wiążąca jedynie w tym wypadku, gdy Niemiecka Republika Federalna i inni jej sygnatariusze wyrażą na to zgodę”.

W odpowiedzi na zaproszenie skierowane do zainteresowanych państw do reaktywowania przedwojennych umów Rzeszy Niemieckiej, od końca 1950 r. do połowy 1952 r. do Sojuszniczej Rady Kontroli nad Niemcami zaczęła napływać duża ilość wniosków przeważnie dotyczących takich dziedzin, jak podwójne opodatkowanie (z Austrią, Szwecją i Szwajcarią), ruch graniczny (z Danią, Holandią, Luksemburgiem i Belgią)⁷⁵. W lutym 1951 r. Rząd Federalny przekazał Sojuszniczej Radzie Kontroli nad Niemcami listę około 90 wielostronnych i 230 dwustronnych traktatów, które pragnął nadal stosować⁷⁶. Do końca maja 1952 r. Sojusznicza Rada Kontroli nie odrzuciła ani jednego wniosku⁷⁷. Rządy Stanów Zjednoczonych i Niemieckiej Republiki Federalnej reaktywowały dużą ilość umów zawartych przez byłą Rzeszę Niemiecką włącznie z konwencją w sprawie praw autorskich z 15 stycznia 1892 r.⁷⁸, która nie była odnowiona po I wojnie

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże, s. 256.

⁷⁶ Tamże, s. 258, gdzie autor podaje, że od 21. IX. 1949 r. do końca 1950 r. Rząd Federalny zawarł 110 umów handlowych i płatniczych. Niektóre z tych umów były zupełnie nowymi umowami, inne zawierały jedynie rozszerzenie lub modyfikację postanowień umów przedwojennych.

⁷⁷ Tamże, s. 260.

⁷⁸ Stat., t. 27, s. 1022 oraz *Treaties* (Malloy), t. I, s. 557. W publikacji: *Treaties in Force, A List of Treaties and Other International Agreements of the United States*, 31. X. 1955 r., Publ. nr 6346, Waszyngton 1956., Departament Stanu zamieścił tą konwencję wśród umów nadal obowiązujących. W sumie rząd Stanów Zjednoczonych odnowił ok. 25 umów zawartych z Niemcami przed wybuchem II wojny światowej. Dotyczyły one takich dziedzin jak np. długi wojenne, handel, stosunki przyjaźni i konsularne, ekstradycja, prawa autorskie i inne. Wśród najważniejszych umów, których moc obowiązująca została przywrócona z inicjatywy obu rządów należały traktat pokoju z 1921 r. (którego reaktywowanie nastroczało pewne trudności, ponieważ był on już częściowo przestarzały, częs-

światowej. Niektóre wnioski dotyczyły reaktywowania umów o charakterze politycznym, np. Hiszpania żądała odnowienia traktatu zawartego w 1899 r. potwierdzającego cesję na rzecz Niemiec wysp Karolin, Palau i Marian za odszkodowaniem 25 milionów pesetos oraz układu, na mocy którego Niemcy zrzekły się swych eksterytorialnych praw i przywilejów nabytych pod rządami układów kapitulacyjnych w hiszpańskiej strefie protektoratu marokańskiego z 1932 r.⁷⁹

Z technicznego punktu widzenia umowy odnowione pod rządami procedury ustalonej w dyrektywie nr 6 nie były odnowione dla Niemiec jako całości. Ta niezwykle procedura miała na celu umożliwienie Niemieckiej Republice Federalnej normalizację jej stosunków zagranicznych bez podpisania traktatu pokoju, a jednocześnie rozwiązując w pewnej mierze problem sukcesji państw⁸⁰, rozstrzygała kwestię zastosowania, bez potrzeby ponownego ich zawierania, przedwojennych umów, których stroną była Rzesza Niemiecka. Ponowne zastosowanie tych umów dla całego obszaru Niemiec było odłożone do czasu zjednoczenia Niemiec i podpisania z nimi traktatu pokoju.

W korespondencji z Sekretarzem Generalnym ONZ, rząd Niemieckiej Republiki Federalnej reprezentował stanowisko, że wojna zawiesiła lub unieważniła przedwojenne umowy zawarte przez byłą Rzeszę Niemiecką⁸¹.

Dyrektywa nr 6 unika używania takich określeń jak *revival* (odnowienie) lub *reactivation* (reaktywowanie, przywrócenie), które by wyrażały *explicite* uprzednie wygaśnięcie umów na

ciowo miał być zastąpiony przez Contractual Agreements i traktat pokoju ze zjednoczonymi Niemcami) oraz traktat o przyjaźni, handlu i stosunkach konsularnych z 1923 r. Jego odnowienie zostało dokonane w drodze zwykłej wymiany not w dniu 3. VI. 1953 r., zob. D. S. Bull., 1953, t. 29, s. 97, 225 - 226.

⁷⁹ E. Plischke: *Op. cit.*, s. 259.

⁸⁰ Tamże, s. 253.

⁸¹ Stanowisko takie wynika z rozmowy przeprowadzonej w dniu 25. VIII. 1954 r. przez S. H. Mc Intyre'a z W. W. Coxem, ówczesnym dyrektorem wydziału do spraw immunitetów i traktatów w departamencie prawnym bońskiego MSZ. Natomiast w korespondencji z rządem NRF, Sekretarz Generalny ONZ zajmował stanowisko, że ONZ nie może podzielać poglądu, iż wojna zawiesiła lub położyła kres ważności tych umów. Zob. w tej sprawie S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 337, nota 2.

skutek wybuchu wojny. Inne wyrażenia tekstu również nie dostarczają godnych uwagi informacji na temat losu przedwojennych umów byłej Rzeszy Niemieckiej. W poszczególnych artykułach dyrektywy nr 6 mówi się o nadaniu skuteczności tym umowom (*give effect to all or part of a treaty of the former Reich...*), i o tym, że traktat uzgodniony przez NRF i zainteresowane państwo, za zgodą Sojuszniczej Rady Kontroli, „... ma zastosowanie i jest wiążący wobec Republiki Federalnej” (*is applicable to the Federal Republic and is binding upon it*). Wydaje się, że wytłumaczenia powściągliwości tekstu dyrektywy nr 6 należy szukać w fakcie, że NRF jako podmiot nowego układu stosunków po II wojnie światowej, nie była nigdy adresatem przedwojennych stosunków traktatowych, o których jest mowa w proklamacji nr 2 i dyrektywie nr 6. Stąd używanie takich określeń, jak *revival*, *reactivation* czy innych sugerujących unieważnienie przedwojennych umów trzeciej Rzeszy Niemieckiej nie wydawało się redaktorom aktu z 1951 r. być odpowiednie wobec NRF⁸².

Z przedstawionych wyżej aktów prawnych nie wynika jasno, czy ewentualne wygaśnięcie lub unieważnienie przedwojennych umów Rzeszy Niemieckiej jest rezultatem wojny, podboju (*debellatio*) Niemiec, ogłoszenia proklamacji nr 2, czy też odmiennej podmiotowości międzynarodowej NRF w stosunku do byłej Rzeszy Niemieckiej. Nie można też określić jasno postawy mocarstw okupacyjnych wobec zagadnienia skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych⁸³.

⁸² Por. J. L. Kunz: *The Contractual Agreements with the Federal Republic of Germany*, AJIL, 1957, t. 51, s. 112; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 187 - 188 oraz G. Sperdutti: *Dalla disfatta della Germania agli accordi contrattuali di Bonn*, w „La Comunità internazionale” 1952, s. 574 - 576. Wydaje się, że ministrowie trzech mocarstw zachodnich na konferencji nowojorskiej w 1950 r. woleli użyć określenia „giving effect to” wobec przedwojennych umów Rzeszy Niemieckiej niż np. „revive” lub „reactivate”, które wskazywałyby wyraźnie na wygaśnięcie tych umów na skutek wybuchu wojny.

⁸³ E. Plischke: *Op. cit.*, s. 251; G. Sauser-Hall: *L'occupation de l'Allemagne par les Puissances Alliées*, w „Annuaire Suisse de Droit International” 1946, s. 62 - 63; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 188; A. Klafkowski: *Granica polsko-niemiecka...*, s. 260 - 266, gdzie autor cytuję opinię prawną wyrażoną przez jeden z senatów Najwyższego Trybunału Administracyj-

Znamienne jest natomiast stanowisko zajęte w sferze samookreślenia przez rząd boński, jak również przez niektóre państwa, które uzgodniły z nim odnowienie uprzednio obowiązujących umów.

Z punktu widzenia prawa państwowego NRF umowy reaktywowane nie były uważane za umowy nowe i nie podlegały ratyfikacji⁸⁴. Stanowisko to łatwo można zrozumieć nie tyle w świetle przepisów prawa, co z punktu widzenia ideologii reprezentowanej przez NRF. W rzeczywistości rząd boński twierdząc, że jest jedynym legalnym rządem Niemiec⁸⁵ i powiernikiem tej części narodu niemieckiego, która nie wyzwoliła się jeszcze spod obcej ingerencji, musiał uważać siebie za adresata przedwojennych stosunków traktatowych, których podmiotem była Rzesza Niemiecka. Z drugiej strony, nie wydaje się jasno określona analogiczna postawa niektórych innych kontrahentów tych umów zawartych z byłą Rzeszą Niemiecką. Np. Włochy dokonały odnowienia niektórych umów poprzez zwykłą wymianę not⁸⁶ bez potrzeby ubiegania się o zgodę parlamentu, jakkolwiek treść odnowionych umów wymagała zastosowania art. 80 Konstytucji Włoch.

Żadna z umów zawartych z Niemiecką Republiką Federalną nie zawiera postanowień regulujących w sposób zasadniczy status przedwojennych umów jako całości, jednakże niektóre z nich zawierają pewne postanowienia odnoszące się pośrednio do tej kwestii.

nego w Bawarii, wydaną w dniu 5. IV. 1946 r. na temat skutków II wojny światowej w dziedzinie umów handlowych zawartych przez byłą Rzeszę Niemiecką. Zob. również komentarz opublikowany w „Minnesota Law Review” 1948, t. 32, s. 407.

⁸⁴ C. J. Friedrich: *Rebuilding the German Constitution*, w „American Political Science Review” 1949, t. 43, s. 461 - 482 i 704 - 720 oraz K. von Laun: *Op. cit.*, s. 267 - 285.

⁸⁵ *Allied High Commission Press Release* nr 226 z 24. X. 1950 r. oraz R. Rank: *Op. cit.*, s. 350; J. L. Kunz: *The Contractual Agreements...*, s. 106.

⁸⁶ O wymianie not mówi się w komunikacie włoskiego MSZ z dnia 16. XII. 1952 r., zob. *Gazetta Ufficiale* nr 291 z 16. XII. 1952 r. W tekście komunikatu użyto wyrażen „ripristino” i „rimettere in vigore” oznaczających synonimicznie przywrócenie mocy obowiązującej umów wygasłych lub czasowo nieskutecznych.

W dniu 26 maja 1952 r. zostały podpisane w Bonn przez ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji z rządem Niemieckiej Republiki Federalnej tzw. *Contractual Agreements*, które kończyły okupację Niemiec i opierały przyszłe stosunki między trzema sojusznikami zachodnimi a NRF na nowych zasadach⁸⁷. W *Contractual Agreements* brak jest jasno sprecyzowanego postanowienia w sprawie losu przedwojennych umów zawartych przez byłą Rzeszę Niemiecką. Natomiast konwencja o stosunkach między trzema mocarstwami i NRF poprawiona przez załącznik I do protokołu o zakończeniu ustroju okupacyjnego w Niemieckiej Republice Federalnej podpisana w Paryżu w dniu 23 października 1954 r. głosiła w art. 1 (1): „Niemiecka Republika Federalna będzie korzystać z pełnej władzy państwa suwerennego w zakresie stosunków wewnętrznych i zewnętrznych”⁸⁸. Zatem postanowienia tej konwencji dawały NRF pełne prawo działania w zakresie reaktywowania umów byłej Rzeszy Niemieckiej, jak również nieograniczone uprawnienia w zakresie zawierania umów nowych. Warto nadmienić, że art. 7 wymienionej wyżej konwencji z 1954 r. zastrzegł, że nie zastępuje ona końcowego traktatu pokoju ze zjednoczonymi Niemcami „dobrowolnie zawartego między Niemcami i jej byłymi wrogami”.

W traktatach pokoju kończących I wojnę światową znajdowały się postanowienia o przywróceniu mocy obowiązującej specyficznych traktatów wielostronnych. Praktyka ta nie była zastosowana po II wojnie światowej w traktatach w 1947 r. i 1951 r. Nawet gdyby *Contractual Agreements* zawarte z NRF mogły być utożsamione — w przekonaniu niektórych państw — z rozstrzygnięciem sprawy podpisania traktatu pokoju z Niemcami, pominięcie uregulowania losu przedwojennych umów wielostronnych pozostaje w całkowitej zgodności z praktyką zastosowaną

⁸⁷ *Contractual Agreements* opublikowane są w Senate Executives Q i R, 82th Congress, 2nd Session, Waszyngton oraz w pracy E. Plischke: *The Contractual Agreements and Changing Allied-West German Relations*, w „Political Science Quarterly”, czerwiec 1954 r.

⁸⁸ Sen. Doc. nr 11, 84 th Congress, 1st Session 1955 r., UNTS, t. 331, s. 252. Konwencja ta weszła w życie 5. V. 1955 r., D. S. Bull., 1955, t. 32, s. 826.

dla tej kategorii umów w traktatach pokoju po II wojnie światowej. Pomimo generalnej praktyki stosowanej w XX wieku wobec określenia losu umów dwustronnych *Contractual Agreements* nie zawierają jasno sformułowanych postanowień w tej sprawie.

W doktrynie prawa międzynarodowego utrzymuje się tradycyjny pogląd, iż zagadnienie skutków wojny w dziedzinie obowiązywania przedwojennych umów byłej Rzeszy Niemieckiej mogłoby być skutecznie rozwiązane w ostatecznym traktacie z Niemcami. Mimo upływu ponad ćwierćwiecza od kapitulacji Niemiec hitlerowskich nie został dotąd zawarty traktat pokoju, który za zwyczaj reguluje również sprawę przedwojennych umów międzynarodowych zawieszonych na okres wojny⁸⁹. Jest to wynikiem zarówno skomplikowanej powojennej sytuacji politycznej, która utrudniła likwidację skutków II wojny światowej odnośnie Niemiec, jak i powstania na terytorium byłej Rzeszy Niemieckiej dwóch państw niemieckich, NRD i NRF, oraz samodzielnej jednostki polityczno-prawnej *sui generis* Berlina Zachodniego. Powstanie dwóch nowych państw niemieckich, jako odrębnych podmiotów prawa międzynarodowego, spowodowało, iż wszystkie umowy dawniej zawarte z III Rzeszą Niemiecką przestały obowiązywać.

Wydaje się, iż status przedwojennych umów zawartych przez byłą Rzeszę Niemiecką mógłby być uregulowany w drodze dobrowolnych negocjacji z jej sukcesorami prawnymi, negocjacji uwzględniających obecną polityczną i traktatową sytuację obu państw niemieckich.

⁸⁹ Warto przytoczyć dwie dysertacje niemieckie na ten temat: J. F. Dyba: *Der Einfluss des Krieges auf die völkerrechtlichen Verträge*, Heidelberg 1954 i G. Schirmer: *Die Wirkung des Krieges auf völkerrechtliche Verträge, insbesondere die Wirkung des zweiten Weltkrieges auf die Vorkriegsverträge des ehemaligen Deutschen Reiches*, Humboldt-Universität, Berlin 1959.

ROZDZIAŁ DRUGI

Praktyka dyplomatyczna

Prace przygotowawcze¹ do konferencji paryskiej 1946 r. rzucają światło na zmianę poczucia prawnego wspólnoty międzynarodowej przede wszystkim w odniesieniu do umów wielostronnych.

Traktaty pokoju z 1947 r. nie zawierały żadnego postanowienia w sprawie losu traktatów wielostronnych. Z tekstu traktatów nie wiadomo, czy powinny one być zastosowane wobec państw zwyciężonych wraz z przywróceniem pokoju.

Podczas szóstego posiedzenia komisji prawnej powołanej do zredagowania traktatu z Włochami delegat Holandii zapytał, dlaczego projekt traktatu nie zajmuje się kwestią losu przedwojennych umów wielostronnych. Delegat Związku Radzieckiego, profesor prawa międzynarodowego, W. N. Durdieniewski w imieniu Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji², odpowiedział, że „kwestia umów wielostronnych była dyskutowana w czasie sporządzania projektu art. 37 (późniejszego art. 44 w tekście

¹ Dokumenty z prac przygotowawczych pokojowej konferencji paryskiej w 1946 r. opublikowane są w *Recueil des Documents de la Conférence de Paris*, Paryż 1946, Imprimerie Nationale, 4 tomy. Wersja angielska tego zbioru brzmi: *Collection of Documents of the Paris Conference*.

² Protokół z tego posiedzenia z dnia 28. IX. 1946 r. znajduje się w *Recueil des Documents...*, t. III, s. 410, Commission juridique et de rédaction, C. P. (J. R.), 6^{ème} séance. Na wniosek przedstawiciela Holandii oświadczenie delegata radzieckiego załączone zostało do zbioru decyzji. Por. *Relevé de décisions prises à la sixième séance*, tamże, s. 2. Tekst oświadczenia W. N. Durdieniewskiego cytują również M. Lachs: *Op. cit.*, s. 242 i 243 nota 56; G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 308 - 309 oraz W. W. Bishop: *International Law Cases and Materials*, Nowy Jork 1953, s. 155.

cie traktatu). Autorzy projektu tego artykułu... byli zgodni co do tego, że stosownie do przeważającej opinii współczesnej doktryny prawa międzynarodowego, zgodnie z *communis opinio*, umowy wielostronne są tylko zawieszone przez wojnę. Dlatego w traktacie pokoju nie jest konieczne przywrócenie tych umów. Propozycja naśladowania w tej dziedzinie traktatu wersalskiego była zgłoszona, lecz nie została przyjęta. Dopóki umowy wielostronne... są tylko zawieszone między państwami wojującymi (niektóre z nich, takie jak konwencja Czerwonego Krzyża, nie są nawet zawieszone), zastosowanie tych umów z chwilą zawarcia pokoju jest przywrócone między zainteresowanymi stronami. Oto powody, dla których wzmiankowanie o tym okazało się zbędne”³. Treść oświadczenia delegata radzieckiego i okoliczność, że żaden z delegatów w toku prac przygotowawczych w komisji prawnej czy konferencji plenarnej nie podniósł zastrzeżenia, i wynikający z tego faktu brak w traktatach pokoju w 1947 r. odniesienia do losu umów wielostronnych, mogą być uważane za autorytatywne wyrażenie współczesnej praktyki państw. Wymowne jest również to, że w traktacie podpisanym z Japonią w 1951 r. nie było żadnego postanowienia dotyczącego przedwojennych umów wielostronnych. Wydaje się więc, że precedens ustanowiony w Paryżu był naśladowany w San Francisco.

Stanowisko zajęte przez W. N. Durdieniewskiego zostało poparte w późniejszym okresie, po zawarciu traktatów paryskich, przez E. Grossa, doradcę prawnego Departamentu Stanu, który w zasadzie zgodził się z poglądem delegata radzieckiego, lecz ograniczył się do wielostronnych traktatów o treści niepolitycznej. Stwierdził on 29 stycznia 1948 r.: „Rząd uważa, że wraz

³ Zob. J. J. Lenoir: *Op. cit.*, s. 151, gdzie autor pisze, że „jeśli traktat pokoju milczy co do skutków wojny w dziedzinie obowiązywania przedwojennych umów, nie jest bardziej rozsądne uważać, że strony przez to zamierzyły uchylene tych umów, niż utrzymywać pogląd przeciwny tzn. że umowy zachowują lub odzyskują pełną skuteczność po ustaniu działań wojennych. L. B. Orfield i E. D. Re piszą w tej sprawie: „Traktaty pokoju często określają status prawny umów zawartych przez państwa, które znalazły się w stanie wojny. Obecnie jest to uważane za niekonieczne w stosunku do umów wielostronnych, ponieważ są one co najwyżej zawieszone podczas wojny”, *Cases and Materials on International Law*, Indianapolis 1955, s. 78.

z wejściem w życie 15 września 1947 r. traktatu pokoju z Włochami wielostronne traktaty o charakterze niepolitycznym, które obowiązywały między Stanami Zjednoczonymi i Włochami, w chwili kiedy stan wojny zaistniał między obu państwami, i których żaden rząd nie wypowiedział zgodnie z ich postanowieniami, są nadal w mocy i obowiązują między Stanami Zjednoczonymi i Włochami. Podobne stanowisko zajął rząd Stanów Zjednoczonych wobec Bułgarii, Węgier i Rumunii... Biorąc pod uwagę fakt, że traktaty pokoju nie zostały zawarte z Niemcami i Japonią, a status żadnego z tych dwóch państw nie został określony, Departament Stanu nie uważał za celowe złożenie w obecnej chwili deklaracji w odniesieniu do statusu, o ile to dotyczy Niemiec i Japonii, wielostronnych traktatów niepolitycznych, które obowiązywały między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami lub Japonią w czasie stanu wojny, jaki zaistniał między Stanami Zjednoczonymi i każdym z tych dwóch państw”⁴. W innym miejscu ten sam autor pisze, że „zdaniem rządu amerykańskiego wpływ wojny na takie traktaty (tj. wielostronne — J. P.) polega jedynie na zakończeniu lub zawieszeniu ich wykonania między wrogimi państwami wojującymi. Z braku specjalnych powodów dla wyrażania poglądu przeciwnego pozostają one w mocy między państwami współwojującymi, między państwami wojującymi i państwami neutralnymi oraz między państwami neutralnymi”⁵.

W liście do R. Ranka z 7 stycznia 1948 r. doradca prawny brytyjskiego Foreign Office, J. M. Jones, wyraził podobny pogląd. „Rząd Jego Królewskiej Mości — oświadczył — nie jest zdania, że umowy wielostronne *ipso facto* powinny być unieważnione z chwilą wybuchu wojny, w szczególności dotyczy to umów, w których stronami są państwa neutralne... W rzeczywistości doktryna prawna wydaje się reprezentować pogląd, że zawieszenie normalnych stosunków pokojowych między państwami wojującymi uniemożliwia jedynie wykonanie wielostronnych umów i powoduje czasowe zawieszenie tych umów w stosunkach między państwami wojującymi... Jeśli chodzi o wielo-

⁴ R. Rank: *Op. cit.*, s. 343 - 344; A. G. Gialdino: *Op. cit.*, s. 174, 175, nota 136; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 223.

⁵ R. Rank: *Op. cit.*, s. 343.

stronne umowy, w których stronami są tylko państwa wojujące, a których charakter jest nie polityczny, a techniczny, stanowisko które by rząd Jego Królewskiej Mości prawdopodobnie zajął, byłoby takie, że są one zawieszone podczas wojny, lecz później automatycznie odżywają o ile nie są w inny sposób zakończone”⁶. W swoim liście J. M. Jones pisze również, że „... zgodnie z prawem międzynarodowym takie traktaty są po prostu zawieszone między państwami wojującymi na czas wojny i odżywają automatycznie wraz z nastaniem pokoju”⁷.

Delegacja Nowej Zelandii w raporcie z pokojowej konferencji paryskiej w 1947 r., cytując wypowiedź profesora Durdieniewskiego, uznała ją za „interesującą i zadowalającą”⁸.

Stanowisko rządu francuskiego wydaje się sprzyjać doktrynie absolutnego wygaśnięcia umów dwustronnych. Świadczy o tym deklaracja rządowa z 1945 r. dotycząca umów zawartych z Japonią: „Umowy z Japonią są uchylone przez wybuch wojny”⁹. Z braku dostępnych dokumentów nie można określić oficjalnego stanowiska Francji w sprawie mocy obowiązującej traktatów z okresu II wojny światowej. Pewne wskazówki dostarcza opinia wyrażona przez M. Charguéraud-Hartmanna, byłego dyrektora do spraw umów technicznych we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, który w liście z 29 grudnia 1947 r. skierowanym do R. Ranka pisał: „Wybuch wojny kładzie kres wszelkim stosunkom między państwami wojującymi, a zatem również wszystkim dwustronnym traktatom z nielicznymi wyjątkami... Rozróżnienie między umowami politycznymi i umowami regulującymi prawa prywatne nie jest usprawiedliwione, ponieważ w każdym traktacie zawartym między suwerennymi państwami znajduje się zawsze aspekt polityczny, nawet jeśli postanowienie tego traktatu może dotyczyć tylko praw prywatnych. Państwa umawiające się ustanawiają dla swych obywateli przywileje, co jest oczywiście aktem o znaczeniu politycznym, co do których z pewnością nie zamierzono, aby obowiązywały w czasie wojny... Jednakże umowy wielostronne... pozostają w

⁶ Tamże, s. 346; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 175, nota 136.

⁷ Tamże.

⁸ Zob. S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 323, nota 3.

⁹ *Journal Officiel*, z 14. X. 1945 r.

mocy podczas wojny między państwami sojusznicznymi, jak również między państwami neutralnymi oraz w stosunkach między państwami neutralnymi i państwami wojującymi. Działania wojenne zawieszają te umowy między państwami wojującymi, zawieszenie ich ma jednakże skutek tymczasowy, będą one znowu skuteczne między państwami wojującymi po nastaniu pokoju, o ile traktat pokoju nie postanawia inaczej”¹⁰. Wyrażony wyżej pogląd dotyczący umów wielostronnych jest obecnie poglądem powszechnie panującym i uznanym w doktrynie i praktyce państw.

Jeśli chodzi o postawę rządu włoskiego wobec skutków wojny w dziedzinie umów, to warto zwrócić uwagę, że Włochy zawsze sprzyjały utrzymaniu w mocy umów regulujących prawa osób prywatnych pomimo wojny¹¹. W 1950 r. włoski minister sprawiedliwości w liście skierowanym do Instytutu Międzynarodowego Prawa Publicznego i Prywatnego imieniem Maxa Plancka pisał: „... W naszym orzecznictwie istnieje zasada, że stan wojny nie powoduje wygaśnięcia umów z wyjątkiem przypadków niezgodności ich ze stanem wojny. Według Departamentu konwencja włosko-niemiecka z 1937 r. — dotycząca uznania i wykonywania wyroków w sprawach cywilnych i handlowych zawarta 9 marca 1936 r. — po ustaniu przeszkód spowodowanych przez wojnę może być uważana za obowiązującą”¹².

Stanowisko rządu włoskiego z okresu II wojny światowej można pośrednio poznać z art. 280 ustawy wojennej z 8 lipca 1938 r.¹³, która gwarantowała obywatelom państw obcych przebywającym na terytorium Włoch prawo występowania w okresie wojny przed sądami włoskimi w charakterze powoda lub pozwanego¹⁴. Tak więc wszystkie umowy dotyczące praw prywatnych.

¹⁰ Wypowiedź cytowana przez R. Ranka: *Op. cit.*, s. 347.

¹¹ D. Anzilotti: *Cours de Droit International*, Paryż 1919, t. I, s. 347 i nast.

¹² Wypowiedź cytowana w „*Juristenzeitung*” 1952, t. 7, s. 682 oraz przez R. Ranka: *Op. cit.*, s. 347 - 348.

¹³ Zob. R. Rank: *Op. cit.*, s. 348.

¹⁴ Praktyka włoska podobna jest do praktyki amerykańsko-angielskiej, zob. *Trading With Enemy Act*, § 7 (6), Stat. 1916, t. 40, s. 416; *Trading with the Enemy Act* z 1939, por. M. Domke: *Trading with the Enemy in*

zawarte między Rzeszą Niemiecką i Włochami przed wybuchem wojny między tymi dwoma krajami w 1943 r., były uważane za utrzymane w mocy i stosowane nadal przez rząd włoski po 1943 r.¹⁵ Warto podkreślić, że w stosunkach z Francją Włochy utrzymały w mocy obowiązującej i stosowały francusko-włoską konwencję handlową z 14 kwietnia 1938 r.¹⁶

Finlandia z chwilą odzyskania niepodległości w 1918 r. była dwukrotnie w stanie wojny ze Związkiem Radzieckim: po raz pierwszy w listopadzie 1930 r., po raz drugi w czerwcu 1941 r. Stanowisko rządu fińskiego wobec kwestii wpływu wojny na umowy zawarte ze Związkiem Radzieckim sformułowane zostało w dokumencie opublikowanym w 1943 r. przez fińskie ministerstwo spraw zagranicznych pod nazwą *Promemoria*¹⁷. Z dokumentu tego wynika, że wszystkie umowy polityczne między Finlandią i Związkiem Radzieckim były uważane za uchylone przez wybuch wojny. Do takich należały na przykład traktat pokoju z 1920 r. zawarty w Tartu, traktat w sprawie gwarancji granicy pokoju z 1 czerwca 1922 r. oraz fińsko-radziecki pakt o nieagresji z 1932 r.

Takie samo stanowisko zajął rząd fiński w stosunku do dwustronnych umów niepolitycznych, uznając za uchylone konwencję z 6 września 1940 r. w sprawie frachtu towarów, konwencje pocztowo-telekomunikacyjne, traktaty w sprawie ochrony granic na Przesmyku Karelskim itp.¹⁸.

World War II, Nowy Jork 1943, s. 385 i nast. i supplement, Nowy Jork 1947. Zob. również wojenne ustawodawstwo w Wielkiej Brytanii *Patents Design, Copyright and Trade Marks (Emergency Act, 1929, 2 i 3 Geo. 3 s. 107)*. Por. liczne ustawy dotyczące stosunków gospodarczych z nieprzyjacielem z okresu drugiej wojny światowej we Francji, *Journal Officiel* z 4. IX. 1939 r., s. 11087.

¹⁵ R. Rank: *Op. cit.*, s. 348; „*Juristenzeitung*” 1952, t. 7, s. 682, 683 oraz „*Neue Juristische Wochenschrift*” 1951, t. 4, s. 831.

¹⁶ A. de La Pradelle: *The Effect of War on Private Law Treaties*, w „*The International Law Quarterly*” 1948, t. 2, s. 556, 575 oraz Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 568.

¹⁷ Zob. R. Rank: *Op. cit.*, s. 348.

¹⁸ Tamże, s. 349. W *Promemoria* zwraca się uwagę na zawarty między Anglią i Finlandią układ handlowy, który w rozumieniu rządu fińskiego jest uchylony lub co najmniej zawieszony w czasie wojny. Zob. R. Rank: *Op. cit.*, s. 54.

Umowy wielostronne w rozumieniu rządu fińskiego były uważane za zawieszone w oparciu o zasadę bezpieczeństwa narodowego, lecz w żadnym wypadku nie były uchylone (np. traktat dotyczący demilitaryzacji i neutralizacji Wysp Alandzkich z 1921 r.). Inne wielostronne umowy były również uważane za obowiązujące, nawet jeśli zaistniała przeszkoda dla ich wykonania w czasie wojny. Jednakże konwencja podpisana 28 maja 1937 r. w Oslo między Finlandią i innymi państwami skandynawskimi oraz Holandią i Belgią była uznana za uchyloną z powodu okupacji większości tych państw przez Niemcy. Z dokumentu *Promemoria* wynika, że rząd fiński reprezentował pogląd, iż każda umowa wielostronna musi być przedmiotem indywidualnej analizy dotyczącej zachowania lub uchylenia jej mocy prawnej wobec zmienionych warunków spowodowanych przez wojnę¹⁹.

Z wypowiedzi delegata radzieckiego na pokojowej konferencji paryskiej w 1946 r., z tekstu traktatów pokoju z państwami Osi z 1947 r. oraz z przedstawionych wyżej stanowisk niektórych rządów w kwestii wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych wynika, że w stosunku do kategorii umów wielostronnych norma unieważniająca przedwojenne stosunki traktatowe przestała działać. Przy tym należy zauważyć, że w oparciu o lakoniczne oświadczenie W. N. Durdieniewskiego nie można w sposób pewny odpowiedzieć na pytanie, czy wszystkie umowy wielostronne przeżywają wojnę, czy też tylko poszczególne typy umów, które dają się wyszczególnić na podstawie przedmiotu uregulowania (np. umowy niepolityczne) lub na zasadzie ich funkcji (np. umowy prawotwórcze)²⁰. Wydaje się, że odpowiedzi na to pytanie należy szukać w ogólnych zasadach prawa międzynarodowego, dotyczącego tego zagadnienia. Słusznie pisze M. Lachs, że „traktaty paryskie stanowią w tym względzie poważne

¹⁹ Tamże. Finlandia uznała się za związaną postanowieniami konwencji o Powszechnym Związku Pocztowym, tamże.

²⁰ Zob. G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 259 - 308; *Making The Peace Treaties*, Department of State Pub. nr 2774, European Series, t. 24 (1941 - 1947); *Commentary on the Treaties of Peace with Italy, Rumunia, Bulgaria, Hungary and Finland*, Misc. nr 2 (1947) *Command Papers* (United Kingdom) 1919 - 1956.

osiągnięcie postępowych zasad prawa, w szczególności w porównaniu z postanowieniami traktatów zawartych po pierwszej wojnie światowej”²¹.

Przekonanie, że wojna narusza bardziej umowy dwustronne niż umowy wielostronne, spowodowało że redaktorzy traktatów kończących II wojnę światową posłużyli się w stosunku do traktatów dwustronnych formułą podobną, lecz nie analogiczną, do tej, która była zastosowana po I wojnie światowej. Art. 289 traktatu wersalskiego był wprowadzie ogólnie naśladowany w traktatach z 1947 r. i 1951 r., niemniej jednak z punktu widzenia terminologicznego, a zatem i prawnego, różnił się od art. 44 i odpowiednich artykułów innych traktatów pokoju z 1947 r. i 1951 r. W stosunku do umów dwustronnych traktaty paryskie z 1947 r. dokonały poważnej zmiany w porównaniu z traktatem z 1919 r. Należy przypomnieć, że art. 289 traktatu wersalskiego dawał każdemu z mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych prawo notyfikowania Niemcom tych konwencji i umów dwustronnych, „których przywrócenia będzie od nich żądało”. Art. 44 traktatu z Włochami mówi o umowach, które każdy z sojuszników zamierza „utrzymać w mocy lub wznowić”. Oznacza to, że nawet wśród umów dwustronnych przewidziany był w traktatach paryskich podział na umowy, które wygasły, i umowy, które zostały jedynie zawieszone na czas wojny²².

W czasie dyskusji nad projektem traktatów pokoju z Włochami i państwami bałkańskimi, która odbyła się w Londynie w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych, Wielka Brytania złożyła propozycję, aby państwa sprzymierzone notyfikowały Włochom przedwojenne traktaty dwustronne, które one pragną utrzymać w mocy lub wznowić. Propozycja ta została poparta przez delegację amerykańską, która uważała, że takie postanowienie jest klasyczną klauzulą w traktatach pokoju. Natomiast delegacja radziecka zgłosiła zastrzeżenie oparte na fakcie, że liczne przedwojenne umowy dwustronne odzwierciedlały stosunki imperiali-

²¹ M. Lachs: *Op. cit.*, s. 242 - 243.

²² Tamże, s. 243, nota 56; E. Kaufmann pisze, że art. 289 nawiązuje wyraźnie do zasady unieważnienia umów dwustronnych przez wojnę, *op. cit.*, s. 225.

styczne i w związku z tym nie mogą być narzucone Włochom i innym państwom pokonanym ²³.

W Londynie nie osiągnięto w tej kwestii zgody. Do sprawy tej powrócono w toku konferencji paryskiej, na której uzgodniono, że każde z mocarstw sprzymierzonych notyfikuje Włochom w okresie 6 miesięcy, poczynawszy od wejścia w życie traktatu pokoju, wykaz dwustronnych traktatów zawartych z Włochami przed wybuchem wojny, które pragnie utrzymać w mocy lub wznowić. Stany Zjednoczone, Anglia i Francja starały się włączyć do tego tekstu dodatkowe postanowienie, że Włochy godzą się na rozszerzenie każdego traktatu dwustronnego na terytoria znajdujące się pod kontrolą każdej ze stron, lecz wobec sprzeciwu delegacji radzieckiej odstąpiły od tej propozycji ²⁴.

Delegacja włoska, komentując artykuł regulujący los przedwojennych umów dwustronnych (art. 37 projektu), oświadczyła w toku konferencji pokojowej, że ten artykuł powinien być tak zmieniony, aby każde mocarstwo sprzymierzone mogło notyfikować Włochom w ciągu 6 miesięcy wykaz umów, których nie pragną utrzymać w mocy lub przywrócić, w ten sposób stwarzając domniemanie na korzyść trwania ich mocy obowiązującej pomimo wojny. Wysuwany przez delegację włoską artykuł brzmiał: „Wszystkie traktaty, które staną się przedmiotem tego rodzaju notyfikacji, będą uważane za uchylone w ciągu 1 miesiąca od daty notyfikacji” ²⁵.

Delegacja rumuńska wyraziła pogląd, że zastosowanie art. 10 może doprowadzić do poważnych trudności, ponieważ większość przedwojennych traktatów, które miały być przedmiotem odnowienia, nie nadaje się do zmienionych warunków powojennych ²⁶.

Delegacja bułgarska nalegała, aby art. 8, odnoszący się do przedwojennych umów dwustronnych, został zmieniony w taki

²³ A. Leiss — R. Dennett: *Op. cit.*, s. 113 - 114.

²⁴ Tamże.

²⁵ *Paris Peace Conference*, Doc. 13 bis (G) oraz G. Vedovato: *Il trattato di pace...*, s. 83.

²⁶ *Paris Peace Conference*, Doc. C. P. (GEN), Doc. 3, annexes, s. 7; zob. również C. P. (GEN), Doc. 3, s. 708 oraz E. Ciurea: *Traité de paix avec la Roumanie du 10 février 1947*, Paryż 1954, s. 111, nota 75.

sposób, by umożliwił Bułgarii wyrażenie jej zgody na utrzymanie w mocy lub przywrócenie danej umowy dwustronnej²⁷.

Pomimo zastrzeżeń zgłoszonych przez państwa pokonane nie dokonano żadnych zmian w tekście artykułów określających los tych umów.

W trakcie opracowywania projektu traktatu pokoju z Japonią w 1951 r. myśl wyrażona przez W. N. Durdieniewskiego na konferencji paryskiej w 1947 r. została zastosowana w praktyce, co wyraziło się w pominięciu uregulowania losu umów wielostronnych.

Ze względu na dominującą rolę w zwycięstwie odniesionym w wojnie z Japonią Stany Zjednoczone objęły kontrolę powojenną nad tym krajem. W 1945 r. powołana została Komisja Dalekiego Wschodu, złożona z jedenastu państw sprzymierzonych, której przewodniczył głównodowodzący Sojusznicznych Sił Zbrojnych na Dalekim Wschodzie, Generał Mc Artur. 21 kwietnia 1949 r. przedstawiciel amerykański w Komisji Dalekiego Wschodu zgłosił propozycję pozwalającą na udział Japonii „w niektórych stosunkach międzynarodowych, konwencjach, zjazdach, porozumieniach konsularnych lub innych umowach dwustronnych lub wielostronnych, tak aby mogła ona być zaproszona do przystąpienia albo uczestniczenia w nich” pod nadzorem Naczelnego Dowództwa Sił Sprzymierzonych²⁸. Dla poparcia tej propozycji przedstawiciel Stanów Zjednoczonych nadmienił, że „całkowicie suwerenny status nie jest dla państwa albo rządu wymaganym warunkiem wstępnym do uczestniczenia w stosunkach międzynarodowych. Istnieje wiele przykładów udziału w stosunkach międzynarodowych rządów, których suwerenność jest ograniczona w ten lub inny sposób”²⁹.

W odmienny nieco sposób potraktował sprawę udziału Japonii w powojennych stosunkach międzynarodowych ambasador Makin, który w imieniu rządu australijskiego stwierdził: „... Japonia

²⁷ Tamże.

²⁸ S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 324.

²⁹ Tamże. Oświadczenie delegata amerykańskiego opublikowane jest również w D. S. Bull., 1949, t. 20, s. 635.

nie może być traktowana na równej stopie z innymi państwami na konferencjach międzynarodowych lub jako strona w umowach międzynarodowych, dopóki utrzymuje się nadal techniczny stan wojny, i dlatego konferencja pokojowa powinna zdecydować, czy Japonia będzie miała ponownie prawo do uczestniczenia wraz z innymi państwami w konferencjach międzynarodowych”³⁰.

Pomimo zastrzeżeń delegata australijskiego w Komisji Dalekiego Wschodu Generał Mc Artur zezwolił na wysłanie spośród swego personelu licznych przedstawicieli amerykańskich, którzy w towarzystwie japońskich ekspertów uczestniczyli i reprezentowali Japonię na wielu konferencjach międzynarodowych, odbywających się na długo przed podpisaniem traktatu pokoju w San Francisco. Dzięki poparciu Stanów Zjednoczonych, Japonia utrzymała swe członkostwo w Powszechnym Związku Pocztownym i Międzynarodowym Związku Telekomunikacyjnym³¹. Warto jednakże stwierdzić, że liczne rządy uważały, że przystąpienie Japonii nie oznaczało pełnego korzystania tego państwa z praw członkowskich Związku. Przedstawiciel Wielkiej Brytanii, Sir Oliver Frank, oświadczył 14 lutego 1949 r., że „choć Japonia faktycznie powiadomiła o swym przystąpieniu do konwencji, prawa jej pod rządami takiego przystąpienia są w rozumieniu Zjednoczonego Królestwa zawieszone do czasu podpisania traktatu pokoju lub do czasu osiągnięcia innego porozumienia między rządami członkowskimi”³². Przedstawiciel Francji wyraził ten sam pogląd³³. Pomimo tego Rada Administracyjna Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego na czwartej sesji w 1949 r. podjęła uchwałę, która głosiła, że „Japonia przystępując formalnie do końcowego aktu konferencji w Atlantic City, stała się w ten sposób członkiem Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego”³⁴. Użycie terminu „stała się w ten sposób członkiem” implikuje, że Japonia przestała być członkiem Związku, chociaż brak jest dokumentów wskazujących, że w wyniku wojny Japonia

³⁰ S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 224.

³¹ Tamże, s. 325. Japonia złożyła dokumenty akcesyjne do Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego 24. I. 1949 r., tamże, s. 272, nota 3.

³² Tamże, s. 273.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

utraciła członkostwo Związku, powołanego do życia przez konferencję madrycką w 1938 r.³⁵.

Traktat pokoju podpisany w 1951 r. z Japonią — jak już wspomniano — pomijał kwestię wpływu wojny na ważność umów wielostronnych. Sprawa ta została uregulowana w odrębnej jednostronnej deklaracji rządu japońskiego, dołączonej do traktatu pokoju z 8 września 1951 r. Deklaracja stwierdziła³⁶: „1) Poza przypadkami uregulowanymi odmiennie w traktacie pokoju Japonia uznaje pełną moc prawną wszystkich obecnie obowiązujących wielostronnych aktów międzynarodowych, w których Japonia była stroną na dzień 1 września 1939 r. i oświadcza, że z chwilą wejścia w życie niniejszego traktatu wstępuje ona ponownie w swoje prawa i obowiązki wynikające z tych aktów. Gdyby jednak udział w jakimś akcie związany był z udziałem w jakiejś organizacji międzynarodowej, do której Japonia przestała należeć w dniu 1 września 1939 r. lub w okresie późniejszym, postanowienia niniejszego paragrafu uzależnione będą od ponownego przyjęcia Japonii do odnośnej organizacji. 2) Jest intencją rządu japońskiego formalne przystąpienie w możliwie najkrótszym czasie, nie przekraczającym jednego roku od wejścia w życie traktatu pokoju, do następujących aktów międzynarodowych” (następuje lista 9 wielostronnych konwencji).

Treść deklaracji rządu japońskiego mogłaby sugerować, że umowy wielostronne nie zostały automatycznie zastosowane wobec Japonii po zakończeniu wojny i że koncepcja przyjęta w Paryżu odnośnie tej kategorii umów została porzucona. Wydaje się jednak, że taka teza jest nie do przyjęcia. Ponieważ deklaracja była jednostronnym aktem rządu japońskiego dokonany oddzielnie od traktatu pokoju, można przyjąć, że jej zamiarem było potwierdzenie istniejącej sytuacji prawnej³⁷.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże, s. 325; zob. również A. Klafkowski: *Granica polsko-niemiecka...*, s. 244; M. Lachs: *Op. cit.*, s. 244; AJIL, 1952, t. 46, s. 83 (Supplement).

³⁷ Tego zdania są następujący przedstawiciele doktryny: D. P. O'Connell: *Op. cit.*, s. 423; M. Brandon i A. Leriche: *Suspension of Rights and Obligations under Multipartite Conventions between Opposing Belligerents on Account of War*, AJIL, 1952, t. 46, s. 532, 534; R. Rank: *Op. cit.*, s. 535, pisze, że „w świetle przyjętej praktyki i zastosowanej w toku pa-

Niezależnie od deklaracji rządu japońskiego wymowny jest fakt, że traktat pokoju podpisany z Japonią w San Francisco nie zawierał postanowień dotyczących losu przedwojennych umów wielostronnych. Wartość deklaracji japońskiej, jako deklaracji jednostronnej i mogącej być przedmiotem odwołania, ma w tej kwestii znaczenie drugorzędne³⁸.

Traktat pokoju z Japonią był dziełem Departamentu Stanu i Foreign Office. Fakt, że poglądy tych państw w sprawie automatycznego odzicia umów wielostronnych znalazły odbicie w traktacie z Japonią, nie jest przypadkowy i bez znaczenia³⁹. Gdyby redaktorzy traktatu z Japonią uważali, że wyraźne odnowienie umów wielostronnych jest niezbędne, zamieściliby oni z pewnością odpowiednie w tej sprawie postanowienie, które wymagałoby przede wszystkim zgody państw sprzymierzonych jako sygnatariuszy traktatu, a nie państwa pokonanego.

Wśród umów, które w rozumieniu deklaracji mogły być uważane za „obecnie obowiązujące”, znajdowały się umowy, których „utrzymanie w mocy” byłoby korzystne dla Japonii ze względu na to, że gwarantowały jej pewne korzyści i przywileje. Art. 8⁴⁰ oraz art. 10⁴¹ zobowiązywały Japonię do wyrzeczenia się wszel-

ryskiej konferencji pokojowej w 1946 r. jest rzeczą wątpliwą, czy niniejsza deklaracja rządu japońskiego była konieczna z prawnego punktu widzenia. Zgodnie ze współczesnym poglądem prawnym Japonia była i bez takiej deklaracji związana pó ustaniu działań wojennych przez wszystkie wielostronne traktaty, których była stroną przed wybuchem wojny. Dlatego deklaracja ta wydaje się mieć wartość deklaratywną, nie zmieniającą z prawnego punktu widzenia zasad przyjętych na pokojowej konferencji paryskiej w 1946 r.” Zob. również na ten temat uwagi M. Lachsa: *Op. cit.*, s. 244 oraz nota 59.

³⁸ Należy zauważyć, że komentarz do projektu harwardzkiego z 1935 r. na stronie 1200 przedstawia stanowisko podobne do deklaracji rządu japońskiego wobec postanowień zawartych w traktacie wersalskim w 1919 r.

³⁹ Dokumenty dotyczące prac przygotowawczych konferencji w San Francisco opublikowane są przez Departament Stanu, zob. *Record of Proceedings, Conference for the Conclusion and Signature of the Treaty of Peace with Japon*, Department of State Publication nr 4392 (1951) i Supplement, Publication nr 4392 A (1952) zob. również D. S. Bull., 1951, 1 semestre, s. 852 - 858 i 2 semestre s. 132 - 144, 346 - 357, 383 - 388, 447 - 462.

⁴⁰ Por. notę 42, § 3 roz. I, część III niniejszej pracy.

⁴¹ Tamże.

kich praw, które mogłaby ona mieć pod rządami tych przedwojennych umów. Jest rzeczą znamioną, że Japonia nie była zmuszona wyrzec się praw z tytułu udziału w charakterze strony w traktacie wersalskim i traktacie z Trianon. Ponieważ państwa sprzymierzone były w wojnie z Niemcami i Węgrami, a nie z Austrią, można postawić wniosek, że zarówno traktat wersalski, jak i traktat podpisany w Trianon z Węgrami były unieważnione przez wybuch II wojny światowej⁴². Japonia musiała natomiast zobowiązać się do uznania istniejących już lub przyszłych traktatów pokoju oraz likwidacji Ligi Narodów i Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej (art. 8 a). W tym wypadku praktyka traktatów z 1947 r. i 1951 r. jest identyczna.

Należy podkreślić, że rząd japoński nie omieszczał wypełnić przyrzeczeń zawartych w deklaracji. 27 marca 1952 r. w Sekretariacie ONZ⁴³ został złożony japoński dokument adhezyjny do protokołu w sprawie narkotyków z 11 grudnia 1946 r. Art. 5 tego protokołu postanawiał, że tylko państwa-strony układów i konwencji, które były poprawione przez protokół o narkotykach, mogą stać się jego sygnatariuszami, a Japonia była stroną czterech zrewidowanych w tej sprawie umów⁴⁴. Zamieszczenie protokołu o narkotykach w japońskiej deklaracji rządowej wydaje się wskazywać, że były one uważane za zawieszone przez Japonię.

⁴² Status traktatów pokoju z 1919 r. po wybuchu II wojny światowej nie jest jasny. Traktat pokoju z Węgrami reaktywowany był przez Stany Zjednoczone w nocy z 9. III. 1948 r., zob. Department of State, *United States Treaty Developments*, Pub. nr 2851, Waszyngton, Appendix III (A). R. Rank, komentując stanowisko rządu NRF, pisze, że „uprzednio istniejące traktaty pokoju ze względu na fakt, że ich postanowienia były już wykonane, nie będą uważane za uchylone. Czy również inne postanowienia traktatów pokoju, które nie są jeszcze wykonane, pozostają w mocy, a jeśli tak, to w jakiej mierze, będzie rozstrzygnięte przez obecny rząd niemiecki oddzielnie dla każdego poszczególnego przypadku”, *op. cit.*, s. 355. Warto zaznaczyć, że Stany Zjednoczone uważają traktat z Niemcami z 1921 r. za nadal obowiązujący, skoro znajduje się on w zbiorze traktatów obowiązujących, zob. Department of State, *Treaties in Force, A List of Treaties and Other International Agreements of the United States*, 31. X. 1955 r. (1956), Pub. nr 6346 (1956).

⁴³ M. Brandon i A. Leriche: *Op. cit.*, s. 534.

⁴⁴ Tamże.

Komentatorzy traktatów kończących II wojnę światową prawie bez wyjątku pochwalają nowe zasady zastosowane wobec skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych. Dopatrując się jednakże nowych rozwiązań prawnych w traktatach z 1947 r. i 1951 r. zapominają oni często, że wiele problemów nie zostało dotąd wyjaśnionych. Kiedy profesor Durdieniewski mówił o automatycznym odżyciu umów wielostronnych, nie wiadomo czy akceptował bez wyjątków i zastrzeżeń odżycie wszelkich umów wielostronnych, włącznie z umowami o treści politycznej. Z dokumentów paryskiej konferencji pokojowej nie wynika jasno, czy panowała w tej kwestii całkowita zgoda między państwami sprzymierzonymi, chociaż przemawia za tym zasada *qui tacet consentire videtur*. Nie wiadomo również, czy deklaracja rządu japońskiego, która uznała pełną moc wszystkich „obecnie obowiązujących” międzynarodowych aktów wielostronnych, miała na myśli również porozumienia polityczne. Fakt, że Japonia zobowiązała się — oczywiście pod przymusem woli zwycięzców — do wyrzeczenia się niektórych traktatów wielostronnych o treści politycznej, może prowadzić do wniosku, że inne umowy mogły być utrzymane w mocy w zależności od intencji umawiających się stron⁴⁵. Traktaty pokoju wydają się wskazywać, że wielostronne umowy niepolityczne lub techniczne odżywają automatycznie, nie określają natomiast jasno statusu takich umów o treści politycznej. Formuła zastosowana przez traktaty z 1919 r. poprzez enumeratywne wyliczenie umów wielostronnych wyraźnie wskazywała, które z nich będą w przyszłości stosowane bez potrzeby klasyfikowania ich na umowy polityczne lub niepolityczne⁴⁶.

Na podstawie terminologii traktatów z 1947 r. i 1951 r. można mówić o tendencji do uznania większości umów za opierające

⁴⁵ Japonia była stroną traktatu z 9. II. 1920 r. uznającego suwerenność Norwegii nad Szpicbergiem. Traktat ten, mający charakter polityczny, nie został wymieniony w deklaracji rządu japońskiego i obowiązuje jego sygnatariuszy do dnia dzisiejszego; zob. LNTS, t. 2, s. 7; Stat., t. 43, s. 1892.

⁴⁶ Zob. S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 328; E. Kaufmann twierdzi, że „kazuistyczne i enumeratywne sformułowanie art. 282 do 287 nie pozwala ustalić, czy były one przez wojnę uchylone, czy tylko zawieszone”, *op. cit.*, s. 225.

się niszczącym skutkom wojny. Znaczenie wyrażen użytych w postanowieniach określających los przedwojennych umów dwustronnych było szeroko dyskutowane przez przedstawicieli nauki prawa międzynarodowego⁴⁷, którzy w swych wywodach dochodzili niekiedy do sprzecznych konkluzji.

Umowy dwustronne zgodnie z traktatami z 1947 i 1951 r. były „uważane za uchylone” (*tenus pour abrogés*) z braku notyfikacji. Nie wiadomo jednakże, czy uchylenie ma miejsce w momencie wybuchu wojny, w czasie wejścia w życie traktatu pokoju, czy też po wygaśnięciu terminu przewidzianego dla notyfikacji. Redaktorzy traktatów z państwami Osi i Japonią, stosując zasadę uchylenia umów dwustronnych, a utrzymanie ich w mocy jako wyjątek, zastrzegli dla swych rządów prawo decydowania o losie swych przedwojennych stosunków traktatowych. Byli oni przy tym nieskrępowani w swobodnym wyborze utrzymania w mocy tych umów dwustronnych, które uznali za korzystne dla siebie, natomiast umowy mniej korzystne, a bardziej uciążliwe, mieli oni pełne prawo nie notyfikować. Procedurę taką zalecał sędzia Cardozo, który w odniesieniu do traktatów pokoju z Niemcami i Austrią z okresu I wojny światowej w sprawie *Techt c. Hughes*⁴⁸ stwierdził, że te traktaty „dają państwom zwyczajnym przywilej wyboru umów, które powinny być utrzymane w mocy lub uchylone”. Pogląd wyrażony przez Cardozo można również zastosować do odpowiednich postanowień traktatów pokoju z 1947 i 1951 r.

Istnieje jednak fakt przemawiający za poglądem, że nie wojna, lecz traktat pokoju jest podstawą prawną uchylenia przedwojennych umów dwustronnych. Art. 289 traktatu wersalskiego zastrzega prawo uchylenia dwustronnych traktatów lub konwencji dla niektórych państw sprzymierzonych lub stowarzyszonych⁴⁹, nawet jeśli one nie były w stanie wojny z Niemcami,

⁴⁷ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 176 - 177, 192 - 194; R. Rank: *Op. cit.*, s. 536; M. Lachs: *Op. cit.*, s. 243, nota 56; S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 331 - 332; L. Oppenheim: *International Law*, 1955 wyd. 8 przez H. Lauterpachta, t. II, s. 305; J. J. Lenoir: *Op. cit.*, s. 146 - 151; B. C. H. Aubin: *Op. cit.*, s. 14 - 15.

⁴⁸ S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 316.

⁴⁹ Np. Peru, Boliwia, Ekwador i Urugwaj.

lecz jedynie zerwały stosunki dyplomatyczne. Chociaż to postanowienie zostało pominięte w traktatach pokoju po II wojnie światowej, znalazło ono swe odbicie w innych artykułach tych traktatów zajmujących się losem stosunków ekonomicznych⁵⁰.

W świetle wyżej wspomnianego argumentu można sformułować wniosek, że dwustronne traktaty zawarte między belligerentami, zachowują podobnie jak traktaty wielostronne swą moc prawną przez cały okres wojny do chwili przywrócenia pokoju. Ich działanie automatycznie trwa nadal lub odżywa, jeżeli państwa zwycięskie nie uchylą ich przez odpowiednie i wyraźne postanowienie w traktacie pokoju.

Wydaje się, że rację ma R. Rank⁵¹ pisząc, że „czynnikiem decydującym o losie dwustronnych traktatów w II wojnie światowej była nie wojna, lecz wola — lub raczej intencja — państw zwycięskich wyrażona w traktatach pokoju. Oznacza to, że przedwojenne traktaty dwustronne między państwami wojującymi były zakończone *ex nunc*, tj. od chwili zawarcia traktatu pokoju, a nie *ex tunc*, tj. od chwili wybuchu wojny”.

Ani traktaty z 1919 r., ani traktaty z 1947 i 1951 r. nie były wynikiem dobrowolnych negocjacji prowadzonych przez strony uczestniczące w konflikcie. Zgodnie z tradycją państwom pokonanym przedstawiono projekty końcowe traktatów pokoju, pozwalając im na komentowanie ich postanowień. Natomiast państwa zwycięskie decydowały o ewentualnych zmianach, które zresztą nie zostały uwzględnione w wyżej wymienionych traktatach. Przy redakcji projektów traktatu pokoju państwa sprzymierzone i stowarzyszone stosowały prawo międzynarodowe z zachowaniem zasad i koncepcji, jakie ono wykształciło w dziedzinie wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodo-

⁵⁰ Np. art. 84 traktatu pokoju z Włochami, który przyznaje dobrodziejstwo korzystania z pewnych postanowień ekonomicznych traktatu pokoju państwom, które jedynie zerwały swe stosunki dyplomatyczne z Włochami. Zob. w tej sprawie R. Rank: *Op. cit.*, s. 537 oraz nota 264.

⁵¹ Tamże, s. 538. Słusznie twierdzi D. Anzilotti: *Corso di diritto internazionale*, Padwa 1955, wyd. IV, s. 369 i nast., a zwłaszcza s. 371, że działanie klauzul pokoju regulujących los umów przedwojennych jako skutkujące *ex nunc* niewiele mówi o tym, jaką sytuację prawną stworzył sam wybuch wojny.

wych. Państwa zwycięskie przyjęły pogląd uznany w prawie międzynarodowym, zwłaszcza przez doktrynę i orzecznictwo sądów, że wielostronne umowy przedwojenne o treści niepolitycznej lub technicznej, których sygnatariuszami były państwa wojujące, są przeważnie zawieszone przez wojnę i żadne wyraźne postanowienie w tej sprawie w traktacie pokoju nie jest konieczne dla przywrócenia lub też odnowienia ich mocy obowiązującej. Traktaty pokoju z 1947 i 1951 r. nie mówią o statusie licznych umów wielostronnych o treści politycznej, które były zawarte przed wybuchem II wojny światowej. Wydaje się, że nie można jednak tego tłumaczyć jako domniemania wygaśnięcia tej kategorii umów wielostronnych.

Po I wojnie światowej wiele państw sprzymierzonych i stowarzyszonych korzystało ze sposobności odnowienia swych przedwojennych stosunków traktatowych z państwami pokonanymi. Ilość umów będących przedmiotem notyfikacji po II wojnie światowej znacznie wzrosła.

W nocy z 6 lutego 1948 r.⁵² rząd Stanów Zjednoczonych powiadomił rząd włoski, że zgodnie z postanowieniami art. 44 traktatu pokoju pragnie utrzymać w mocy lub wznowić następujące przedwojenne umowy dwustronne: w sprawie arbitrażu z 1928 roku, żeglugi powietrznej z 1931 r., popierania pokoju z 1914 r., stosunków konsularnych z 1878 r., konsolidacji długów państwowych z 1925 r., ekstradycji z 1868 r., narkotyków z 1928 r., wzajemnego uznania certyfikatów okrętowych z 1931 r., opłat wizowych z 1929 r., obrotu pocztowego z 1877 r. i 1929 r., podwójnego opodatkowania z 1926 r., wzajemnej ochrony znaków towarowych z 1882 r.

W nocy z 22 kwietnia 1953 r.⁵³ Departament Stanu na mocy postanowienia art. 7 traktatu pokoju z Japonią notyfikował rzą-

⁵² Department of State, *United States Treaty Developments*, t. 5, Appendix III (A), 1950; zob. również RDI, 1953, s. 273 - 283; R. Rank: *Op. cit.*, s. 536 - 537, nota 260; D. S. Bull., 1948, t. 20, s. 248 i nast.

⁵³ D. S. Bull., 1953, t. 28, s. 721; R. Rank: *Op. cit.*, s. 536 nota 260. Stany Zjednoczone odnowiły 69 umów przedwojennych: 11 z Bułgarią, 12 z Węgrami, 20 z Włochami, 14 z Rumunią i 12 z Japonią. Po I wojnie światowej Stany Zjednoczone odnowiły jedynie 3 umowy dwustronne. Por. noty 53, 54 i 55 roz. II, cz. II niniejszej pracy.

dowi japońskiemu listę przedwojennych umów dwustronnych, które pragnął utrzymać w mocy lub wznowić. Lista ta zawierała umowy w sprawie ekstradycji z 1886 i 1906 r., narkotyków z 1928 i 1929 r., obrotu pocztowego z 1885, 1888, 1889, 1904 i 1938 r., dzierżaw nieruchomości z 1937 r., przemytu trunków z 1930 r. oraz wzajemnych zwolnień od opodatkowania z 1926 r.

W notach z 12 - 13 marca 1948 r.⁵⁴ rząd Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii poinformował rządy Włoch, Bułgarii, Finlandii, Rumunii i Węgier, że pragnie utrzymać w mocy lub wznowić przedwojenne umowy dwustronne zawarte z tymi państwami. W nocy skierowanej do rządu Włoch znalazły się między innymi umowy w sprawie ekstradycji z 1873 r., majątku zmarłych marynarzy z 1877 r., pomocy dla marynarzy w niebezpieczeństwie z 1880 r., przesyłek pocztowych z 1896 r., handlu przybrzeżnego z 1904 r., grobów wojennych z 1922 r., przekazów pieniężnych z 1925 r., obrotu pocztowego z 1930 r., wzajemnego uznania certyfikatów statków pasażerskich z 1929 r., procedury sądowej w sprawach cywilnych i handlowych z 1930 r., wzajemnego uznania świadectw zdolności do lotu z 1934 r., bagaży dyplomatycznych z 1939 r. i obrotu środkami medycznymi z 1940 r.

Rząd francuski w nocy z 25 kwietnia 1953 r.⁵⁵ powiadomił rząd japoński, że pragnie „wznowić” moc obowiązującą trzech umów dwustronnych: umowy w sprawie świadectw pochodzenia towarów z 4 października 1913 r., umowy w sprawie wzajemnego zwolnienia od podatków dochodowych przedsiębiorstw transportu morskiego z 5 maja 1931 r. oraz umowy w sprawie zniesienia dzierżaw wieczystych w Japonii z 15 kwietnia 1937 r.

⁵⁴ „The International Law Quarterly” 1948, t. 2, s. 535 - 538. O przedwojennych umowach odnowionych przez Wielką Brytanię z jej byłymi wrogami zob. *Command Papers* (United Kingdom), 1919 - 1956, (7395 - 1948). Rząd brytyjski odnowił lub utrzymał w mocy 51 umów przedwojennych: 1 z Bułgarią, 11 z Węgrami, 10 z Rumunią, 12 z Finlandią, 17 z Włochami.

⁵⁵ L. Focsaneanu: *Op. cit.*, s. 279. Tekst noty rządu francuskiego z 25. IV. 1953 r. znajduje się w *Recueil des Traités de l'ONU*, t. 187, s. 41 - 60 (I nr 2500). Por. listę konwencji francusko-włoskich notyfikowanych Włochom przez rząd francuski na mocy art. 44 traktatu pokoju z 1947 r., *Journal Officiel* z 14. XI. 1948 r.

Rząd polski na mocy art. 44 traktatu z Włochami powiadomił rząd włoski notą z 3 sierpnia 1948 r.⁵⁶, że uważa nadal za obowiązujące konwencję handlową z 1922 r., konwencję weterynaryjną z 1930 r. oraz konwencję konsularną z 1935 r.

Jugosławia, Kanada, Czechosłowacja, Związek Południowej Afryki i Nowa Zelandia (w notach z dnia 17 września 1948 r.), Meksyk (z dnia 9 grudnia 1948 r.), Australia (z 25 lutego 1949 r.), Belgia (z 14 września 1949 r.), Holandia (z 29 września 1949 r.)

⁵⁶ Nie publikowany tekst noty rządu polskiego z 3. VIII. 1948 r. został udostępniony autorowi niniejszej pracy przez Departament Prawno-Traktatowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL. Warto zwrócić uwagę, że nota zredagowana w języku francuskim używa sformułowania „maintenir en vigueur”. Tekst konwencji konsularnej z 1935 r. opublikowany jest w Dz. U. 1936 r., nr 43, poz. 317. Wszystkie inne przedwojenne umowy polsko-włoskie nie wymienione w przytoczonej nocie, straciły moc obowiązującą zgodnie z pkt 3 art. 44 traktatu pokoju z Włochami. Jeśli chodzi o stosunki polsko-japońskie, Polska nie będąc sygnatariuszem traktatu pokoju z Japonią zawarła układ o przywróceniu normalnych stosunków między PRL a Japonią w dniu 8. II. 1957, zob. *Wybór dokumentów*, t. III, s. 532; Dz. U. 1957, nr 49, poz. 232. Układ ten nie rozstrzygał losów przedwojennych umów polsko-japońskich, zresztą nielicznych, gdyż liczba ich obejmowała jedynie traktat handlowy i nawigacyjny z 7. XII. 1922 r. oraz układ radiotelegraficzny z 29. VIII. 1927 r. Istnieje domniemanie, iż wobec pominięcia uregulowania losów dawnych umów w układzie o przywróceniu stosunków z 1957 r., strony uznały je za wygasłe. Wspomniany wyżej traktat handlowy i nawigacyjny z 1922 r. został wyraźnie uznany za nieważny we wstępie do podpisanego w Tokio w dniu 26. IV. 1958 polsko-japońskiego traktatu handlowego, zob. Dz. U. 1959, nr 19, poz. 118. L. Gelberg pisze na ten temat: „Umieszczenie formuły tej (tj. że „traktat handlowy i nawigacyjny... podpisany 7. XII. 1922 r. stracił swoją moc” — J. P.) we wstępie wskazywałoby na to, że strony uważały traktat ten za wygasły w momencie wybuchu wojny, a więc ex tunc i że wzmianka o tym w nowym traktacie ma jedynie charakter deklaratoryjny. W innym wypadku sprawie tej poświęcono by zapewne oddzielny artykuł w samym traktacie”, zob. L. Gelberg: *Powstanie Polski Ludowej. Problemy prawa międzynarodowego*, Warszawa 1970, rozdz. VII, s. 151 - 152. W pracy tej szerzej omówiono praktykę rządu polskiego w dziedzinie wpływu wojny na ważność umów międzynarodowych. Zob. także artykuł S. Dąbrowy: *The Polish People's Republic and International Treaties Concluded by Poland before The World War II*, w „The Polish Yearbook of International Law”, II, 1968/1969, s. 50. Wybuch wojny polsko-niemieckiej w 1939 sprawił, iż umowy zawarte między tymi państwami bądź utraciły moc prawną bądź uległy zawieszeniu i w praktyce nie były wykonywane. Pewien ślad takiego

notyfikowały rządowi włoskiemu przedwojenne umowy dwustronne, które pragnęły utrzymać w mocy lub wznowić ⁵⁷.

Warto zwrócić uwagę, że terminologia zastosowana w notyfikacjach poszczególnych państw nie jest jednolita. Związek Radziecki złożył propozycję, aby w notach państw, dotyczących uregulowania losu przedwojennych umów dwustronnych, było użyte następujące sformułowanie: „... Są wznowione na mocy art. 12 traktatu pokoju z Finlandią podpisanego w Paryżu 10 lutego 1947 r. w notyfikacji wręczonej przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich rządowi Finlandii w dniu 13 marca 1948 r., zgodnie z procedurą przewidzianą w art. 12” ⁵⁸.

Sekretariat Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdzie były rejestrowane traktaty będące przedmiotem odpowiednich notyfikacji, wykazał, że traktaty te nabierały mocy obowiązującej z dniem notyfikacji, a nie z chwilą zawarcia traktatu pokoju ⁵⁹. Związek Radziecki zajął stanowisko, że przedwojenne traktaty dwustronne były odnowione na mocy samego artykułu traktatu pokoju, natomiast Stany Zjednoczone uważały, że traktaty będące przedmiotem notyfikacji odżywają na mocy doręczenia noty ⁶⁰.

Stany Zjednoczone w swej praktyce reaktywowania przedwojennych traktatów dwustronnych stosowały następujący wzór noty: „Nota, w której rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki w wykonaniu art. 10 traktatu pokoju z Węgrami, podpisanego 10 lutego 1947 r. w Paryżu, notyfikuje rządowi węgierskiemu

rozwiązania można odnaleźć w stanowisku zajęтым przez polskie MSZ, które w piśmie do Ministerstwa Żeglugi z 24. X. 1946 stwierdziło, że „... za rozwiązanie ipso iure uważa się umowy z państwami, z którymi Polska pozostawała w stanie wojny”, cytuję za S. Nahlikiem: *Umowy międzynarodowe w Polsce Ludowej*, w: *20 lat polityki zagranicznej Polski Ludowej*, Warszawa 1964, s. 248. Z teoretycznego punktu widzenia stanowisko polskiego MSZ może budzić wątpliwości, zwłaszcza iż w piśmie z 29. V. 1946 do Ministerstwa Sprawiedliwości to samo Ministerstwo wyraziło opinię, że wszystkie umowy międzynarodowe zawarte przed 1. IX. 1939 r. pozostają nadal w mocy, o ile nie zostały wyraźnie wypowiedziane, cyt. za S. Nahlikiem: *Op. cit.*, s. 248, nota 14.

⁵⁷ RDI, 1953, s. 273 - 283.

⁵⁸ UNTS, t. 67, s. 139, 154 i 158; S. H. McIntyre: *op. cit.*, s. 331.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże.

przedwojenne traktaty dwustronne między obu krajami, które Stany Zjednoczone Ameryki pragną utrzymać w mocy lub wznowić. Budapeszt, 9 marca 1948. Wchodzi w życie 9 marca 1948 r., tj. w dniu notyfikacji, traktaty wyszczególnione są uważane za nadal obowiązujące lub wznowione od tej daty”⁶¹.

Terminologia zastosowana przez Departament Stanu w notach przesłanych do rządów państw pokonanych w sprawie reaktywowania umów dwustronnych pokrywa się z formułą postanowień traktatu pokoju z 1947 r. i 1951 r. Np. w dniu 22 kwietnia 1953 r. Stany Zjednoczone powiadomiły Japonię, zgodnie z art. 7 (a) traktatu pokoju z San Francisco, że „rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki pragnie utrzymać w mocy lub wznowić następujące przedwojenne dwustronne traktaty i inne porozumienia międzynarodowe z Japonią”⁶².

Traktaty z Japonią reaktywowane przez rząd Związku Południowej Afryki posługują się tym samym wyrażeniem⁶³. Francja i Australia zarejestrowały w Sekretariacie ONZ swoje dwustronne traktaty jako „wznowione”⁶⁴.

W stosunku do Rumunii i Bułgarii rząd czechosłowacki zastosował w notach formułę „utrzymać w mocy”⁶⁵, natomiast w stosunku do rządów Włoch i Węgier użył wyrażenia „pozostaną w mocy”⁶⁶.

Rząd Wielkiej Brytanii stosował w swych notach wyrażenia „utrzymać w mocy lub wznowić”⁶⁷. Notyfikacje rządu francuskiego używają formuły „są wznowione”⁶⁸.

⁶¹ Tamże.

⁶² Wzór noty cytowany przez S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 330, nota 4. Noty w sprawie reaktywowania umów z państwami Osi zawierały tę samą formułę: „utrzymać w mocy lub wznowić”. Z okazji odnowienia układu w sprawie ochrony znaków towarowych w Maroko, zawartego z Włochami, Departament Stanu posłużył się terminem „pozostać nadal w mocy lub wznowić” (*continue in force or revive*), tamże.

⁶³ S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 331, nota 3.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ UNTS, t. 26, s. 109 - 113, 115.

⁶⁶ Tamże, s. 111 - 123.

⁶⁷ „The International Law Quarterly” 1948, t. 2, s. 535 - 538.

⁶⁸ Podobnie zredagowana jest nota francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych do rządu włoskiego z dnia 1. III. 1948 r. zob. *Journal Officiel* z 14. XI. 1948 r., s. 11028 oraz *Revue critique* 1948; s. 545 - 547.

Jaki był status prawny umów, które nie były przedmiotem notyfikacji w sprawie utrzymania ich mocy lub wznowienia? Należy przypomnieć, że po I wojnie światowej sądy wielu krajów doszły do różnych wniosków. Niektóre orzeczenia dowodzą, że umowy nie notyfikowane zgodnie z odpowiednimi postanowieniami traktatów pokoju utrzymują swą moc prawną, jeśli dawały się pogodzić z ochroną interesów państwowych w czasie wojny. Rządy natomiast reprezentowały pogląd, że umowy, które nie były wznowione w drodze notyfikacji, zostały uchylone⁶⁹. Po II wojnie światowej rządy zajęły to samo stanowisko. W 1948 r. zastępca amerykańskiego Sekretarza Stanu do spraw ekonomicznych oświadczył przed komisją senacką, że „umowy, które nie były przedmiotem notyfikacji, tracą swą moc prawną na mocy postanowień traktatu pokoju”⁷⁰.

Jak już wspomniano, państwa sprzymierzone i stowarzyszone z prawnego punktu widzenia nie znajdowały się w stanie wojny z Austrią. Rząd Stanów Zjednoczonych uważał przedwojenne umowy dwustronne zawarte z Austrią za nadal obowiązujące. Zastępca do spraw traktatowych w Departamencie Stanu, Ch. I. Bevans, pisał w tej sprawie 8 czerwca 1953 r.: „W odniesieniu do statusu przedwojennych umów między Stanami Zjednoczonymi i Austrią Departament Stanu uważa te umowy za pozostające nadal w mocy obowiązującej między obu państwami”⁷¹. Nawiązując do deklaracji moskiewskiej z 30 października 1943 r., Ch. I. Bevans stwierdził, że „rząd uważa Austrię za kraj wyzwolony spod bezprawnej okupacji Niemiec hitlerowskich, a nie za byłe państwo wrogie lub państwo będące w wojnie ze Stanami Zjednoczonymi podczas II wojny światowej”⁷². W ten sposób Stany Zjednoczone nigdy nie uznały aneksji Austrii⁷³. Rządy niektórych państw europejskich notyfikowały Austrii li-

⁶⁹ Por. przegląd orzecznictwa z okresu I wojny światowej w § 2 roz. 4 cz. II niniejszej pracy.

⁷⁰ Zob. S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 332.

⁷¹ R. Rank: *Op. cit.*, s. 344; S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 321.

⁷² R. Rank: *Op. cit.*, s. 344.

⁷³ *International Law Reports*, 1955, s. 398 (w sprawie *Seery c. United States*).

stę przedwojennych umów dwustronnych, które pragnęły utrzymać w mocy lub wznowić ⁷⁴.

Niektóre niżej przytoczone wypowiedzi przedstawicieli rządów mogą okazać się interesującym przyczynkiem do badania skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów z okresu II wojny światowej.

Na konferencji paryskiej, odbytej od 29 lipca do 15 października 1946 r., w toku posiedzenia komisji ekonomicznej do spraw Bałkanów i Finlandii z 30 września, delegat Francji, wypowiadając się na temat art. 34 projektu traktatu pokoju z Rumunią, wyraził pełne poparcie dla stanowiska zajętego przez delegata brytyjskiego Jebba. Jebb stwierdził, iż „umowy wielostronne pozostały w mocy pomimo stanu wojny, tak jak to uznała komisja prawna i redakcyjna konferencji. W konsekwencji rząd Zjednoczonego Królestwa uważa, że konwencja dotycząca statusu prawnego Dunaju z 1921 r. pozostaje nadal w mocy aż do chwili jej poprawienia za wspólnym porozumieniem” ⁷⁵.

W tej samej komisji ekonomicznej delegacja francuska oświadczyła, że „jest rzeczą konieczną, aby traktaty pokoju przypomniały zasadę wolności żeglugi po Dunaju... Delegacja francuska pragnie podkreślić, że dopóki inne postanowienia międzynarodowe nie będą zawarte, konwencja z 1921 r. zachowuje swe istnienie i Francja uważa się za jej sygnatariusza. Nie można bowiem uważać, ażeby traktaty, które obecnie sporządzamy, potwierdzały sytuację stworzoną przez bezprawną akcję Niemiec w 1940 r.” ⁷⁶.

Na posiedzeniu Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ, odbytym 2 kwietnia 1953 r., delegat Wielkiej Brytanii, Meade, oraz delegat Francji, Fain, podkreślili, że konwencja o statusie prawnym Dunaju z 1921 r. nie może być uchylona i uznali ją za nadal obowiązującą ⁷⁷.

⁷⁴ Zob. noty 58, 59 § 4 roz. 1, cz. III niniejszej pracy.

⁷⁵ *Recueil des Documents de la Conférence de Paris*, t. III, s. 71; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 491.

⁷⁶ *Recueil des Documents de la Conférence de Paris*, t. III, s. 183; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 491.

⁷⁷ ONU, Conseil économique et social, 15 sesja, s. 20; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 492.

Stanowisko rządu francuskiego można poznać z debaty odbytej w Zgromadzeniu Narodowym 11 września 1951 r., w toku której minister spraw zagranicznych Francji omawiał zagadnienia związane z losem umów dwustronnych i wielostronnych. Poseł Valabrègue oświadczył, że według orzecznictwa Sądu Kasacyjnego stan wojny kładzie kres umowom dwustronnym między państwami wojującymi, nawet w dziedzinie prawa prywatnego, zawartym z myślą o stosunkach pokojowych, a według prawie jednomyślnej opinii autorów stan ten jedynie zawiesza w stosunkach między państwami wojującymi zastosowanie umów wielostronnych. W dalszym ciągu swego wystąpienia poseł zapytał ministra spraw zagranicznych, jaki jest wpływ decyzji sojuszniczej mocarstw okupacyjnych, stwierdzającej ustanie stanu wojny z Niemcami, na konwencje ustanawiające unie międzynarodowe, których Francja i Rzesza Niemiecka były stronami w dniu wypowiedzenia wojny⁷⁸.

Minister spraw zagranicznych odpowiadając podkreślił⁷⁹, że „jeśli chodzi o umowy dwustronne, procedura, o której mowa⁸⁰, nie może być zastosowana do umów zawartych między Francją a Niemcami, ponieważ umowy te powinny być zgodnie z prawem francuskim uważane za unieważnione przez wybuch wojny”.

Mówiąc o umowach wielostronnych minister zauważył, że „układ o wymogach dodatkowych z 25 lipca 1945 r. przewiduje w paragrafie III, pkt 6, iż przedstawiciele państw sprzymierzonych udzielą instrukcji dotyczących wejścia w życie, przywrócenia mocy lub zastosowania każdego traktatu, konwencji lub innego porozumienia międzynarodowego bądź to pojedynczych postanowień tych aktów, w których Niemcy są lub były stroną. W

⁷⁸ Journal Officiel, Débats parlementaires, Assemblée nationale, 1951, s. 7293.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ Chodzi o procedurę przyjętą przez ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w zastosowaniu wymogów dodatkowych z 25. VII. 1945 r. przewidujących, że traktaty, którym NRF i państwa zainteresowane pragną nadać moc obowiązującą we wzajemnych stosunkach, będą uznane za skuteczne dla NRF za zgodą Sojuszniczej Rady Kontroli.

konsekwencji mocarstwa okupacyjne zastrzegły sobie prawo zastosowania wobec Niemiec każdej umowy byłej Rzeszy, jaką one uznają za właściwą. Procedura przyjęta przez trzech ministrów spraw zagranicznych w Nowym Jorku uwzględnia te postanowienia i przywileje, według których umowy, którym NRF i mocarstwa zainteresowane pragną nadać moc obowiązującą we wzajemnych stosunkach, będą uznane za zastosowane wobec NRF przez Sojuszniczą Radę Kontroli w Niemczech na mocy władzy zwierzchniej sprawowanej przez mocarstwa okupacyjne. Powyższa procedura, która stanowi nie wznowienie mocy umów Rzeszy, lecz deklarację o zastosowaniu tych umów na terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej na mocy szczególnych uprawnień mocarstw okupacyjnych, jest niezależna od ustania stanu wojny, które zaistniało 9 lipca 1951 r.⁸¹ Ograniczone do prawa wewnętrznego ustanie wojny ma po prostu na celu usunięcie skutków stanu wojny i uchylene ograniczeń, które mogą jeszcze nadal ciążyć na obywatelach niemieckich. Nie ma ono żadnego znaczenia w dziedzinie prawa międzynarodowego i nie może być uważane ani jako zawierające automatyczne wznowienie mocy przedwojennych umów Rzeszy (które może zaistnieć jedynie w ramach traktatu pokoju), ani jako implikujące uznanie NRF za sukcesora Rzeszy..."⁸².

W oparciu o takie stanowisko rządu francuskiego prezydent Republiki Francuskiej dekretem z 15 września 1954 r. zarządził reaktywowanie protokołu w sprawie klauzul arbitrażowych z 24 września 1923 r. i konwencji genewskiej w sprawie wykonania zagranicznych orzeczeń arbitrażowych z 26 września 1926 r. w stosunkach między Francją i Niemiecką Republiką Federalną⁸³.

W czasie debaty parlamentarnej we francuskim Zgromadzeniu Narodowym z 25 lutego 1948 r. poseł Ph. Olmi zapytał ministra spraw zagranicznych, czy podpisanie traktatu pokoju z Włochami przywraca automatycznie i całkowicie między obu krajami układy wzajemności zawarte przed wypowiedzeniem wojny

⁸¹ Journal Officiel z 15. VII. 1951 r., s. 7502.

⁸² Journal Officiel, Débats parlementaires, Assemblée nationale, 1951 r., s. 7293.

⁸³ Revue critique 1954, s. 631.

w 1940 r.⁸⁴ Odpowiadając na te pytania minister spraw zagranicznych oświadczył, że „zgodnie z postanowieniami traktatu układy zawarte przed wypowiedzeniem wojny w 1940 r. nie są automatycznie wznowione...” Powołując się na art. 44 traktatu pokoju z Włochami minister stwierdził, że „w wypadku gdyby ta konwencja (tj. konwencja osiedleńcza z 3 czerwca 1930 r. — J. P.) nie figurowała na liście umów mających być przedmiotem notyfikacji na mocy art. 44 traktatu pokoju, przed 15 marca 1948 r., będzie ona z pewnością unieważniona”⁸⁵.

Sprawa ważności francusko-włoskiej konwencji osiedleńczej z 1930 r. była wielokrotnie przedmiotem interpelacji poselskich. 4 maja 1947 r. we francuskim Zgromadzeniu Narodowym poseł Ch. Lussy zapytał ministra spraw zagranicznych, 1) czy postanowienia francusko-włoskiej konwencji dyplomatycznej z 3 czerwca 1930 r., według której „wykonywanie handlu, przemysłu, prawa nabywania, posiadania, najmu, dzierżenia wszelkiego majątku ruchomego i nieruchomego oraz rozporządzania nim”, przyznane Włochom zamieszkałym we Francji, są jeszcze w mocy obowiązującej; 2) czy w razie odpowiedzi twierdzącej postanowienia tej konwencji dyplomatycznej powodują nieważność art. 61 o statusie dzierżaw (dekret z 17 października 1925 r. i ustawa z 13 kwietnia 1946 r.), który pozbawia cudzoziemców dobrodziejstw wynikających z tego statusu⁸⁶.

Udzielając odpowiedzi na te pytania, minister stwierdził, że „Izba Socjalna Sądu Kasacyjnego orzekła, że konwencja francusko-włoska z 3 czerwca 1930 r., jako dotycząca prawa prywatnego, zachowuje swą moc obowiązującą pomimo stanu wojny. Wpływ działań wojennych na konwencje międzynarodowe, nie odnoszące się do prawa publicznego, jest przedmiotem sporów. Postanawiając w art. 44, że traktaty dwustronne zawarte przez Włochy przed wybuchem wojny będą utrzymane w mocy lub wznowione, traktat pokoju nie wypowiedział się w tej kwestii”⁸⁷

⁸⁴ Revue critique 1948, s. 364; Journal Officiel, Débats parlementaires, Assemblée nationale, 1948, s. 1126; Kiss: Répertoire, t. VI, s. 489 - 490.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Journal Officiel, Débats parlementaires, Assemblée nationale, 1947, s. 1469; Kiss: Répertoire, t. VI, s. 487.

⁸⁷ Tamże.

Natomiast rok później, tj. 4 czerwca 1948 r., minister spraw zagranicznych Francji oświadczył w Zgromadzeniu Narodowym, że „wypowiedzenie wojny przez Włochy Francji w dniu 10 czerwca 1940 r. położyło kres mocy obowiązującej francusko-włoskiej konwencji osiedleńczej z 3 czerwca 1930 r.”⁸⁸ W nocy skierowanej do rządu włoskiego z 28 maja 1947 r. ten sam minister uznał, że francusko-włoskie konwencje z 1896 r., gwarantujące obywatelom włoskim uprzywilejowane traktowanie w Republice, są uznane za nieważne⁸⁹.

W dniu 6 lutego 1940 r. francuska Izba Deputowanych odrzuciła bez dyskusji projekt ustawy o ratyfikacji dekretu rządowego z 13 czerwca 1939 r. o wejściu w życie konwencji podpisanej przez Francję i Niemcy 6 kwietnia 1939 r. w sprawie przekształcenia niektórych mostów łyżwowych Renu na promy oraz traktatu podpisanego między tymi samymi państwami 24 kwietnia 1939 r. w sprawie granicy na zaporze Kembs⁹⁰.

W zestawieniu z cytowaną już wypowiedzią M. Charguéraud-Hartmanna, byłego dyrektora we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych, przytoczone dokumenty dowodzą, że francuska praktyka traktatowa z okresu II wojny światowej dążyła do anulowania umów dwustronnych i respektowania mocy prawnej umów wielostronnych.

Stanowisko rządu niemieckiego z okresu II wojny światowej można pośrednio poznać z noty niemieckiego poselstwa w Bernie⁹¹, skierowanej 26 czerwca 1941 r. do rządów poszczególnych państw. Nota ta wskazuje, że rząd niemiecki uznał za obowiązujące postanowienia konwencji o ochronie własności przemysłowej, literackiej i artystycznej na obszarze Polski, której terytorium włączone do Generalnego Gubernatorstwa uważał za integralną część Rzeszy Niemieckiej.

⁸⁸ Journal Officiel, Débats parlementaires, Assemblée nationale, 1948, s. 3246.

⁸⁹ Journal Officiel, Documents parlementaires, Conseil de la République, 1947, s. 359.

⁹⁰ Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 568.

⁹¹ Zob. „Le Droit d'Auteur” z 1941 r. nr 8, s. 85 oraz „La Propriété Industrielle” 1941 r., nr 7, s. 89, gdzie opublikowane jest pismo okólne Szwajcarskiej Rady Związkowej z 26. VI. 1941 r., powołujące się na wspomnianą notę niemiecką.

Stanowisko rządu NRF w sprawie losu przedwojennych umów zawartych przez byłą Rzeszę Niemiecką można określić, opierając się na informacjach udzielonych R. Rankowi przez dyrektora Departamentu Spraw Zagranicznych NRF, E. von Puttkamer. Rząd boński w praktyce traktatowej przyjął tzw. teorię dyferencjacji umów⁹². Zgodnie z tą teorią wybuch wojny wywołuje różne skutki w poszczególnych typach umów, a decydującymi o ich losie czynnikami są charakter danej umowy oraz intencja stron w czasie jej zawierania. Pogląd ten, dominujący obecnie wśród przedstawicieli nauki prawa międzynarodowego⁹³, przyjęty został przez rząd NRF bez zastrzeżeń⁹⁴.

Z informacji E. von Puttkamer wynika, że umowy zawarte w celu uregulowania prowadzenia wojny są uważane przez rząd NRF za pozostające w pełnej mocy obowiązującej⁹⁵. Umowy dotyczące praw humanitarnych również nie są uchylone przez wojnę⁹⁶. Te same zasady dotyczą umów w sprawie tranzytu, transportu i komunikacji⁹⁷. Rząd NRF stoi na stanowisku, że wszyst-

⁹² Z informacji tych wynika, że rząd boński przywiązuje duże znaczenie do kwestii mocy obowiązującej przedwojennych umów niemieckich. W 1953 r. była ona przedmiotem dyskusji w Niemieckim Stowarzyszeniu Prawa Międzynarodowego, która odbyła się w Bonn. Materiały z tej dyskusji, jak pisze R. Rank: *Op. cit.*, s. 351, nota 125, nie zostały opublikowane, lecz były udostępnione autorowi. Wydaje się jednak, że pewne światło w tej sprawie rzuca raport F. Kleina pt.: *Kriegsausbruch und Staatsverträge* wygłoszony na tym posiedzeniu w dniu 28. IV. 1953 r. i opublikowany w JIR, 1954, t. 3, s. 26 - 57.

⁹³ Por. A. de La Pradelle: *The Effect of War...*, s. 556 i nast., G. Scelle: *De l'influence...*, s. 26 i nast.; L. B. Orfield: *The Effect of War on Treaties*, „Nebraska Law Bulletin” 1932, t. 11, s. 276 i 279; J. J. Lenoir: *Op. cit.*, s. 129 - 177; H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 121 i nast.; R. Ränk: *Op. cit.*, s. 61 - 69. Bardziej szczegółowe uwagi na ten temat zob. roz. 3, cz. I niniejszej pracy.

⁹⁴ R. Rank: *Op. cit.*, s. 351.

⁹⁵ Np. protokół z 17. VI. 1925 r. podpisany w Genewie dotyczący zakazu używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriobójczych, tamże, s. 352, nota 128, zob. tekst Dz. U. 1929, nr 28, poz. 278.

⁹⁶ Np. międzynarodowa konwencja w sprawie wzajemnego zwalczania gorączki tropikalnej podpisana 25. VII. 1934 r. w Atenach, niemiecko-włoska konwencja o obrocie lekarstwami z 13. II. 1939 r., tamże, nota 129.

⁹⁷ Np. konwencja warszawska w sprawie ujednostajnienia niektórych

kie umowy dotyczące praw indywidualnych, włącznie z umowami z dziedziny międzynarodowego prawa prywatnego, ochrony własności przemysłowej, literackiej i artystycznej, pomocy sądowej, ubezpieczeń, dzierżaw, rent i pracy nie są dotknięte przez wybuch wojny⁹⁸, przy czym na skutek zmienionych warunków wynikłych po II wojnie światowej wiele tych umów musiało być zawartych na nowo. Warto zaznaczyć, że umowy odnoszące się do obywatelstwa były w rozumieniu rządu NRF uchylone przez wojnę, ponieważ oczywisty charakter polityczny tych umów pozostawał w sprzeczności z ochroną interesów niemieckich po II wojnie światowej⁹⁹. Ten sam los dotyczy konwencji konsularnych, ponieważ treść ich w zasadzie wskazuje na charakter polityczny¹⁰⁰. Jeśli chodzi o umowy dotyczące współpracy kulturalnej, to wielostronne umowy z tej dziedziny były uważane za nadal obowiązujące, a dwustronne za uchylone przez wojnę¹⁰¹.

Traktaty dotyczące międzynarodowych organizacji politycznych, np. Pakt Ligi Narodów, zgodnie ze stanowiskiem NRF były uchylone przez wojnę, natomiast międzynarodowe traktaty arbitrażowe, jeśli nie były powiązane z Ligą Narodów, uważano za

prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego z 12. X. 1929 r., tamże, nota 130; zob. tekst Dz. U. 1933, nr 8, poz. 49.

⁹⁸ Np. konwencja haska w sprawie procedury cywilnej z 17. VII. 1905 r. zob. tekst, Dz. U. 1926, nr 126, poz. 735, berneńska konwencja w sprawie ochrony dzieł literackich i artystycznych z 9. IX. 1886 r., zob. tekst Dz. U. 1935, nr 84, poz. 515; dwustronne umowy niemiecko-chińskie w sprawie tożsamości dokumentów z 17. VI. 1936 r., niemiecko-grecka konwencja o wzajemnej pomocy sądowej w sprawach cywilnych z 11. V. 1938 r., tamże, nota 131 i 133.

⁹⁹ W grupie tych umów znalazła się niemiecko-boliwijska konwencja w sprawie wolnego wyboru obywatelstwa z 8. V. 1935, zob. R. Rank: *Op. cit.*, s. 353, nota 136.

¹⁰⁰ Np. traktat o przyjaźni, handlu i stosunkach konsularnych między Niemcami i Stanami Zjednoczonymi z 8. XII. 1923 r. Warto zauważyć, że sądy amerykańskie, jak również Departament Stanu uważały ten traktat za obowiązujący, a przynajmniej postanowienia art. IV, tamże, s. 353, nota 137; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 171 - 172.

¹⁰¹ Np. paryska konwencja w sprawie międzynarodowych wystaw z 22. XI. 1928 r., R. Rank: *Op. cit.*, s. 353, nota 138, zob. tekst polski konwencji w Dz. U. 1961, nr 14, poz. 76.

pozostające nadal w mocy obowiązującej¹⁰². Stanowisko rządu NRF wobec ważności Paktu Ligi Narodów budzi poważne wątpliwości, gdyż, jak wiadomo, wszyscy trzej agresorzy: Włochy, Niemcy i Japonia wystąpiły z Ligi Narodów; w stosunku do nich ta część traktatów pokoju, która obejmowała Pakt Ligi Narodów z chwilą wybuchu wojny już nie obowiązywała. Wybuch II wojny światowej nie spowodował zatem wygaśnięcia Paktu, gdyż, Liga Narodów, jak wiadomo, przestała prawnie istnieć dopiero od 31 lipca 1947 r.

Wielostronne konwencje handlowe rząd NRF uważa za utrzymane w mocy, natomiast traktaty dwustronne tego typu są unieważnione przez wybuch wojny z nielicznymi wyjątkami, dotyczącymi opłat, podatków i spraw finansowych, które będąc w zasadzie utrzymane w mocy wymagały przystosowania do zmienionych warunków powojennych¹⁰³.

Wszystkie przedwojenne umowy polityczne dotyczące sojuszów, gwarancji, stosunków dyplomatycznych są uważane przez NRF za uchylone przez wojnę¹⁰⁴. To samo dotyczy traktatów arbitrażowych¹⁰⁵.

Status prawny w dziedzinie ponownego zastosowania przedwojennych umów III Rzeszy na terytorium NRF oparty był na postanowieniach dyrektywy nr 6 Sojuszniczej Rady Kontroli z 19 marca 1951 r. w sprawie umów zawartych przez byłą Rzeszę Niemiecką¹⁰⁶. Zgodnie z konwencją bońską z 26 maja 1952 r. Nie-

¹⁰² Np. haska konwencja w sprawie pokojowego załatwienia sporów międzynarodowych z 18. X. 1907 r. zob. tekst Dz. U. 1929, nr 25, poz. 256, tamże, s. 254, nota 140.

¹⁰³ W grupie wielostronnych umów handlowych obowiązujących do dziś w NRF znajduje się międzynarodowe porozumienie cukrownicze z 5. III. 1902 r., tamże nota 142, w grupie umów uchylonych można przytoczyć niemiecko-grecką konwencję w sprawie poprawienia konwencji handlowej i żeglugowej z 24. III. 1928 r. oraz niemiecko-holenderską konwencję w sprawie wymiany towarów z 25. III. 1939 r., tamże, nota 142 i 143.

¹⁰⁴ Tamże, s. 355. Np. tzw. Pakt Trzech między Niemcami, Włochami i Japonią z 27. IX. 1940 r., tamże. Tekst paktu zob. *Wybór dokumentów*, t. III, s. 17.

¹⁰⁵ Np. konwencja arbitrażowa między Niemcami i Luksemburgiem z 11. IX. 1929 r.; R. Rank: *Op. cit.*, s. 355, nota 148.

¹⁰⁶ Tamże, s. 350.

miecka Republika Federalna odzyskała pełną władzę nad jej stosunkami traktatowymi. Należy nadmienić, że konwencja bońska nie zawierała żadnego postanowienia dotyczącego losu umów przedwojennych.

Amerykański punkt widzenia w sprawie przedwojennych umów byłej Rzeszy Niemieckiej przedstawiony został w liście zastępcy dyrektora do spraw traktatowych w Departamencie Stanu Ch. I. Bevansa, skierowanym 8 czerwca 1953 r. do R. Ranka¹⁰⁷.

W liście tym czytamy: „... W odniesieniu do Niemiec Departament powstrzymuje się od wyrażenia swego generalnego stanowiska w kwestii skutków II wojny światowej wobec umów obowiązujących między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami w czasie istnienia stanu wojny między nimi. Jednakże Departament zajął stanowisko w odniesieniu do skutków wojny wobec postanowień niektórych przedwojennych umów. Stwierdził on oficjalnie, że z braku specjalnego orzeczenia właściwego sądu głoścącego, że postanowienia odnoszące się do prawa przywozu zawartego w art. I traktatu o przyjaźni, handlu i stosunkach konsularnych między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami, podpisanego 8 grudnia 1923 r. w Waszyngtonie, są obecnie wiążące dla obu stron traktatu do czasu, gdy nowy traktat, który będzie zawierał postanowienie o prawach przywozu nie wejdzie w moc obowiązującą między Stanami Zjednoczonymi i Niemiecką Republiką Federalną, Departament Stanu nie zamierza zezwolić na wydawanie wiz tzw. niemieckim kupcom traktatowym zgodnie z paragrafem 3/6/ Aktu Imigracyjnego z 1924 r.... Z drugiej strony Departament... wyraża pogląd, że nie istnieje żaden powód do uważania art. IV traktatu z 1923 r. z Niemcami za nie obowiązujący pomimo wybuchu wojny. Departament uważa również, że podczas wojny postanowienia konsularne oparte na traktacie z 1923 r. były nieskuteczne..., ale zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami, po przywróceniu stosunków konsularnych między Stanami Zjednoczonymi i Niemiecką Republiką Federalną, postanowienia konsularne stają się znowu skuteczne... Departament stwierdzał przy wielu okazjach, że konwencja warszawska (z 12

¹⁰⁷ Tamże, s. 344, zob. również S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 338.

grudnia 1929 r. w sprawie ujednostajnienia niektórych prawideł międzynarodowego przewozu lotniczego — J. P.) jest obowiązująca na terytorium Niemiec w wyniku jej ratyfikacji przez Niemcy, nie była ona uchylona przez wojnę, chociaż zawieszona w swym praktycznym wykonaniu w czasie działań wojennych, a z chwilą zakończenia wojny była znowu obowiązująca wobec Niemiec... Do chwili obecnej rząd (Stanów Zjednoczonych — J. P.), zgodnie z procedurą ustaloną w dyrektywie nr 6, wskazał cztery przedwojenne umowy, które pragnął przywrócić w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi i Niemiecką Republiką Federalną: konwencję w sprawie ograniczenia użycia siły w celu ściągnięcia długów zawarowanych umową podpisaną w Hadze 18 października 1907 r., konwencję ustalającą jednolite zasady ratownictwa i pomocy na morzu, podpisaną w Brukseli 23 września 1910 r., konwencję w sprawie ujednostajnienia niektórych zasad dotyczących konosamentów, podpisaną w Brukseli 25 sierpnia 1924 r. oraz konwencję w sprawie ujednostajnienia niektórych prawideł w międzynarodowym przewozie lotniczym, podpisaną w Warszawie 12 października 1929 r. W każdej z notyfikacji dotyczącej wyżej wspomnianych konwencji rząd zamieścił zastrzeżenie, że notyfikacja „nie narusza w niczym uprzedniego statusu żadnej części konwencji, która mogła pozostać w mocy lub znowu stać się obowiązującą od wybuchu wojny między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami”.

Wydaje się, że wyrażony wyżej pogląd amerykańskiego Departamentu Stanu w sprawie stosowania przedwojennych umów III Rzeszy nie różni się wiele, a raczej jest zbieżny ze stanowiskiem rządu bońskiego¹⁰⁸.

¹⁰⁸ R. Rank: *Op. cit.*, s. 346 i 355, nota 152. Warto w tym miejscu wskazać na postawę rządu francuskiego wobec przedwojennych umów byłej Rzeszy Niemieckiej. W nocy z 29. X. 1957 r. doręczonej rządowi NRF mówi się, że „... Deklaracja z 5. VI. 1945 r. stwierdzała upadek państwa niemieckiego...” „... Nieuniknionym wynikiem takiego upadku jest unieważnienie wszelkich traktatów i konwencji”. Nota cytowana w pracy H. Moslera i K. Doehringa: *Die Beendigung des Kriegszustands mit Deutschland nach dem zweiten Weltkrieg*, Kolonia 1963, s. 48-49. Dokładniejsze zbadanie praktyki traktatowej Francji i NRF ukazuje, że oba państwa zastosowały ponownie we wzajemnych stosunkach liczne umowy wielostronne; również nie ratyfikowany jeszcze traktat dwustronny z 1934

Nie ma wątpliwości, że dwustronne umowy polityczne tradycyjnie uważane są za unieważnione przez wojnę, natomiast status wielostronnych umów politycznych po II wojnie światowej nie jest jasny.

Suwerenność Norwegii nad Szpicbergiem uznana została na mocy traktatu podpisanego 9 lutego 1920 r.¹⁰⁹ W chwili wybuchu II wojny światowej traktat obowiązywał 33 państwa¹¹⁰, m. in. Stany Zjednoczone, Bułgarię, Niemcy, Węgry i Japonię¹¹¹. Po-
stanowienia traktatu gwarantowały stronom prawo połowu ryb, wydobywania węgla i inne korzyści handlowe. Pomimo ciężkich bombardowań Szpicbergu przez lotnictwo niemieckie, pomimo wielokrotnie pogwałconego w pewnych okresach II wojny światowej i nieskutecznego traktatu z 1920 r. żadne państwo nie zaprzeczyło jego mocy prawnej w stosunkach między sygnatariuszami.

Traktat w sprawie basenu Kongo, podpisany 10 września 1919 roku¹¹², gwarantował obywatelom państw umawiających się ochronę ich praw osobistych i handlowych. Traktat ten został uznany przez wszystkich jego sygnatariuszy za obowiązujący po-

roku był tymczasowo zastosowany po 1945 r. Francuska praktyka traktatowa nie prowadzi więc do wniosku, że istniejące stosunki umowne z Niemcami były po 1945 r. definitywnie rozwiązane przez wojnę lub upadek państwa niemieckiego. Gdyby były one rozwiązane, to nie mogłoby nastąpić ponowne zastosowanie umów przedwojennych. W sprawie przedwojennych umów wielostronnych, których stronami były Francja i Niemcy zob. pracę F. Schlegelbergera: *Das Recht der Gegenwart*, 1963, 4 wyd., s. 229 i nast.; w sprawie ważności przedwojennych francusko-niemieckich umów dwustronnych zob. rozporządzenie z 29. VI. 1953 r. opublikowane w *Bundessteuerblatt* 1953, I, s. 250. Postawę rządu NRD wobec przedwojennych umów wielostronnych można poznać z deklaracji z 16. IV. 1959 r. o ponownym zastosowaniu (*Wiederanwendung*) wielostronnych umów międzynarodowych, w której stwierdza się, że „dając wyraz gotowości Niemieckiej Republiki Demokratycznej do rozwijania przyjaznych stosunków między narodami” NRD postanowiła stosować nadal (*wiederanwenden*) 39 umów wielostronnych przeważnie o charakterze technicznym wyszczególnionych w deklaracji, zob. *Gesetzblatt der Deutschen Demokratischen Republik*, 1959, I, nr 30 z 16. V. 1959 r.

¹⁰⁹ LNTS, t. 2, s. 7.

¹¹⁰ S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 66.

¹¹¹ Tamże, nota 3.

¹¹² Stat., t. 49, s. 2027 oraz *Treaties* (Trenwith), t. IV, s. 4849.

mimo wojny ¹¹³. Znamienny jest fakt, że stroną tego traktatu politycznego była Japonia, a traktat pokoju z 1951 r. nie zawiera żadnej wzmianki o losie aktu z 1919 r. stwarzając w ten sposób domniemanie, że obowiązywał on nadal pomimo wybuchu wojny między stronami. Prawdopodobnie do utrzymania go w mocy przyczynił się wielostronny charakter traktatu. Warto również przypomnieć, że w art. 42 traktatu pokoju z 1947 r. Włochy zobowiązały się do uznania wszelkich układów, które zainteresowane mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone będą mogły zawrzeć w przyszłości, celem wprowadzenia w traktatach odnoszących się do basenu Kongo zmian zmierzających do uzgodnienia tych traktatów z Kartą Narodów Zjednoczonych oraz uznały ważność tych układów. W ten sposób traktat z 1919 r. przeżył II wojnę światową.

Jeśli chodzi o porozumienia arbitrażowe, to I konwencja o pokojowym załatwianiu sporów międzynarodowych podpisana została 29 lipca 1899 r. ¹¹⁴, a II konwencja 18 października 1907 roku ¹¹⁵. II konwencja w art. 92 przewidywała zastąpienie konwencji z r. 1899. Stronami konwencji z 1899 r. były Włochy i Bułgaria. W czasie wojny ani te państwa, ani inne państwa wojujące nie kwestionowały statusu wielostronnych porozumień arbitrażowych. Warto jednocześnie podkreślić, że żadne państwo nie utraciło na skutek wojny swego członkostwa w Stałym Trybunale Rozjemczym ¹¹⁶.

Konwencja w sprawie ograniczenia użycia siły przy ściąganiu długów zawarowanych umową z 18 października 1907 r. ¹¹⁷, której stronami były między innymi Niemcy, Stany Zjednoczone, Węgry i Japonia, nie została wymieniona w art. 282 i nast. traktatu wersalskiego. Po II wojnie światowej Stany Zjednoczone

¹¹³ S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 71.

¹¹⁴ *Treaties* (Malloy), t. II, s. 2016; B. Winiarski: *Wybór źródeł...*, s. 75 i nast.

¹¹⁵ *Wybór dokumentów*, t. I, s. 237; Dz. U. 1929, nr 25, poz. 256; B. Winiarski: *Wybór źródeł...*, s. 88 - 102.

¹¹⁶ *Rapport du Conseil Administratif de la Cour Permanente d'Arbitrage*, 1940 - 1944, Haga 1945, s. 6 oraz S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 74 - 82.

¹¹⁷ B. Winiarski: *Wybór źródeł...*, s. 102 i nast. oraz *Treaties* (Malloy), t. II, s. 2248.

notyfikowały rządowi NRF tę konwencję jako nadal obowiązującą między obu państwami ¹¹⁸.

Jeśli chodzi o Pakt Brianda-Kellogga z 1928 r. ¹¹⁹ to na ogół przeważa pogląd, iż pozostaje on nadal obowiązujący, chociaż nie był przedmiotem przywrócenia lub wznowienia przez żadne państwo. Pewne wskazówki w tej sprawie zawarte są w przemówieniu doradcy prawnego w Departamencie Stanu, Hermana Phlegera, który w kwietniu 1956 r. w Amerykańskim Stowarzyszeniu Prawa Międzynarodowego stwierdził, że Pakt paryski z 1928 r. „jest nadal obowiązujący” ¹²⁰.

Z praktyki Stanów Zjednoczonych należy zwrócić uwagę na tzw. Traktat Czterech, zawarty 13 grudnia 1921 r. między Anglią, Japonią, Francją i Stanami Zjednoczonymi ¹²¹. Art. 1 traktatu gwarantował sygnatariuszom „respektowanie ich prawa w odniesieniu do posiadłości wyspiarskich i dominiów w rejonie Oceanu Spokojnego”. Japoński atak lotniczy, dokonany w 1941 r. na posiadłości wyspiarskie Stanów Zjednoczonych, stanowił jaskrawe pogwałcenie traktatu. Pomimo tego traktat pokoju z Japonią nie wymienia Traktatu Czterech, stwarzając domniemanie, że pozostaje on nadal w mocy ¹²².

Tzw. Traktat Dziewięciu ¹²³ był porozumieniem uzgodnionym przez waszyngtońską konferencję z 12 listopada 1921 r. i podpisanym 6 lutego 1922 r. między Francją, Włochami, Belgią, Holandią, Portugalią, Chinami, Japonią i Stanami Zjednoczonymi w sprawie respektowania suwerenności i niepodległości Chin. Zajęcie Mandżurii przez Japonię w 1931 r. stanowiło naruszenie postanowień traktatu, jak również Paktu Brianda-Kellogga. Wkrótce po japońskim ataku na Pearl Harbor ambasador Japonii w Waszyngtonie wręczył Sekretarzowi Stanu memorandum, w którym oświadczył, że struktura traktatu z 1922 r. jest „głównie

¹¹⁸ R. Rank: *Op. cit.*, s. 345.

¹¹⁹ *Wybór dokumentów*, t. II, s. 303, Dz. U. 1929, nr 63, poz. 489.

¹²⁰ S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 85 oraz R. Rank: *Op. cit.*, s. 354.

¹²¹ *Treaties* (Trenwith), t. IV, s. 4883; Martens: *Nouveau Recueil général*, 3 série, t. XII, s. 832.

¹²² S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 57.

¹²³ Stat., t. 44, s. 2113; Martens: *Nouveau Recueil général*, 3 série, t. XIV, s. 323.

nym czynnikiem odpowiedzialnym za obecną sytuację na Dalekim Wschodzie”¹²⁴. Nota ambasadora japońskiego implikuje wygaśnięcie traktatu na skutek wybuchu wojny, natomiast z oświadczenia ambasadora Ph. Jessupa, złożonego w pierwszej komisji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, wynika, że traktat ten pozostaje nadal jeszcze w mocy¹²⁵.

Traktaty pokoju po II wojnie światowej zawierają tylko kilka postanowień dotyczących losu wielostronnych traktatów politycznych. Państwa zwycięskie nie były na ogół skłonne do wyrażenia generalnego stanowiska w tej kwestii. Traktaty pokojowe z Włochami i Japonią rewidują lub uznają pewne wielostronne traktaty polityczne, jak np. traktat w sprawie basenu Kongo¹²⁶, traktat w sprawie wyspy Yap¹²⁷.

Status dwustronnych traktatów politycznych jest obecnie znany bądź to z faktu wznowienia ich mocy przez działanie państw zwycięskich, bądź to z uchYLENIA ich w wyniku nieodnowienia zgodnie z postanowieniami traktatów pokoju z 1947 i 1951 r.

Dwustronne traktaty handlowe w zasadzie zostały uchylone na skutek wybuchu wojny i konsekwencji z niej wynikających. Dowodem tego jest brak tych umów w notyfikacjach przekazanych przez rządy Wielkiej Brytanii, Francji i innych państw sprzymierzonych państwom pokonanym¹²⁸.

Praktyka Stanów Zjednoczonych w tej dziedzinie nie różni się od praktyki państw europejskich. Układ handlowy podpisany między Stanami Zjednoczonymi a Włochami z 16 grudnia 1937 r.¹²⁹

¹²⁴ S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 58.

¹²⁵ Tamże. Autor stwierdza, że w tym duchu wypowiedziało się wielu mówców na forum ONZ, tamże, nota 1.

¹²⁶ Art. 42 traktatu pokoju z Włochami.

¹²⁷ Art. 2 traktatu pokoju z Japonią. Traktat w sprawie wyspy Yap podpisany był 11. II. 1922 r. dotyczył terytoriów mandatowych dawnych wysp niemieckich na Oceanie Spokojnym, a w szczególności wyspy Yap, zob. UNTS, t. 8, s. 189.

¹²⁸ Zob. wyżej noty 52, 53, 54 i 55. Rząd polski utrzymał w mocy konwencję handlową z Włochami z 1922 r., zob. wyżej, nota 56.

¹²⁹ UNTS, t. 187, s. 15. Układ ten prawdopodobnie został uchylony, lub przynajmniej zawieszony, w wyniku wojny. Zastępca Sekretarza do spraw handlu zagranicznego w Departamencie Stanu, T. C. Blaisdell, oświadczył 30. IV. 1948 r., że układ handlowy z 1937 r. z Włochami „nie

nie został odnowiony pod rządami art. 44 traktatu pokoju z Włochami. Oba państwa zawarły 2 lutego 1948 r. nowy traktat o przyjaźni, handlu i żegludze¹³⁰. Po II wojnie światowej Stany Zjednoczone postanowiły odnowić przedwojenne traktaty handlowe, które zawarły z Bułgarią 18 sierpnia 1932 r., z Niemcami 8 grudnia 1923 r., z Węgrami 24 czerwca 1925 r., z Rumunią 20 sierpnia 1930 r.¹³¹ Traktat handlowy z Niemcami został uznany za tymczasowo przywrócony na mocy porozumienia zawartego 9 kwietnia 1953 r. między kanclerzem Adenauerem i Sekretarzem Stanu Dullesem¹³². Warto przy tym przypomnieć, że rząd Niemieckiej Republiki Federalnej uważał ten traktat za uchylony przez wojnę¹³³. Konwencje konsularne zawarte przez Stany Zjednoczone z Włochami z 1878 r. i Rumunią z 1881 r. zostały odnowione na mocy postanowień traktatów pokoju z 1947 r.¹³⁴

Odnowienie wyżej wspomnianych konwencji z państwami Osi, jak również niektórych porozumień w sprawie opłat wizowych z Węgrami i Rumunią¹³⁵, wskazuje na to, że te akty prawne były zawieszone lub uchylone przez wojnę.

Porozumienia natury finansowej Departament Stanu uważał za pozostające nadal w mocy obowiązującej z chwilą wybuchu wojny z Węgrami, Włochami i Niemcami¹³⁶. Pogląd taki opie-

jest dłużej uważany za prawnie obowiązujący... przez obecny rząd włoski. Włochy dobrowolnie akceptowały dalszą moc prawną klauzuli największego uprzywilejowania w odniesieniu do opłat celnych", zob. S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 159, nota 2.

¹³⁰ TIAS, nr 1965.

¹³¹ S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 161, nota 5. Żaden z tych traktatów handlowych nie został jednak odnowiony.

¹³² D. S. Bull., 1953, t. 28, s. 565 - 566.

¹³³ R. Rank: *Op. cit.*, s. 352 nota 137 oraz zob. wyżej notę 100. Pomimo stanowiska zajętego przez rząd NRF Departament Stanu uważał, że postanowienia traktatu handlowego z 1923 r. odnoszące się do spraw spadkowych i konsularnych pozostały w mocy i były obowiązujące w czasie wojny, podczas gdy inne postanowienia tego traktatu znajdowały się w stanie „uśpienia”. W ten sposób rząd Stanów Zjednoczonych jeszcze raz dał wyraz swej tradycyjnej praktyce stosowanej przy umowach lub postanowieniach traktatowych dotyczących praw osób prywatnych, tamże.

¹³⁴ S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 199.

¹³⁵ Tamże, s. 202 - 203.

¹³⁶ Tamże, s. 209 - 210.

rał na postanowieniach traktatów pokoju z 1947 r., w których państwa sprzymierzone zamieściły następującą formułę: „Istnienie stanu wojny nie powinno samo w sobie być uważane jako czynnik wpływający na obowiązek spłaty długów pieniężnych, powstałych z tytułu zobowiązań i umów będących w mocy przed wybuchem wojny lub praw nabytych przed tą datą, które stały się płatne przed wejściem w życie niniejszego traktatu, które są należne rządowi lub obywatelom jednego z mocarstw sprzymierzonych lub stowarzyszonych od rządu włoskiego lub obywateli włoskich, albo rządowi włoskiemu lub obywatelom włoskim od rządu lub obywateli jednego z mocarstw sprzymierzonych lub stowarzyszonych”¹³⁷.

W ten sposób traktaty pokoju po II wojnie światowej uznały zgodnie z tradycyjną praktyką państw, zgodną opinią doktryny i zasadami zdrowego rozsądku, że przedwojenne zobowiązania płatnicze nie są dotknięte przez wojnę¹³⁸.

Problem ważności umów dotyczących ochrony własności przemysłowej, artystycznej i literackiej powstał ponownie po wybuchu II wojny światowej. Z aktów prawnych ogłoszonych przez Stany Zjednoczone po wybuchu wojny można przekonać się, że państwo to traktowało konwencję o ochronie własności przemysłowej jako nieskuteczną. W ustawie ogłoszonej 6 sierpnia 1947 roku¹³⁹ o wejściu w życie traktatów pokoju z Włochami, Bułgarią, Węgrami i Rumunią czytamy, że międzynarodowa konwencja o ochronie własności przemysłowej z 1883 r. wchodzi od tego dnia ponownie w życie w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a wymienionymi wyżej państwami i będzie uważana za mającą pełną moc i skuteczność. Z aktu tego wynika, że Stany Zjedno-

¹³⁷ Art. 81 traktatu pokoju z Włochami, por. również art. 31 traktatu z Węgrami, art. 29 traktatu z Rumunią, art. 18 traktatu z Japonią.

¹³⁸ Por. J. B. Moore: *Effect of War...*, s. 209 w sprawie płatności długów pieniężnych zaciągniętych na rzecz Stanów Zjednoczonych przez Hiszpanię w wojnie 1898 r. między obu krajami, oraz A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1938, s. 530, w sprawie pożyczki rosyjsko-holenderskiej.

¹³⁹ Public Law nr 380 z 6. VIII. 1947 r., 80th. Congress, Ch. 511, 1st Session, House of Representatives Report, 4070. Zob. również S. P. Ladas: *Le caractère automatiquement exécutoire des conventions internationales relatives à la protection de la propriété industrielle et leurs effets sur le droit des Etats-Unis*, w „La Propriété Industrielle” 1941, s. 33 i nast.

czono traktowały konwencję z 1883 r. za zawieszoną podczas wojny.

Na mocy rozporządzenia rządu francuskiego z 26 września 1939 r.¹⁴⁰ stosunki z obywatelami państw wrogich nie doznały żadnych ograniczeń w dziedzinie ochrony własności przemysłowej pod warunkiem wzajemności.

Niemiecki minister sprawiedliwości wydał zarządzenie 26 lutego 1940 r. o ochronie praw przemysłowych obywateli brytyjskich na terenie Niemiec¹⁴¹.

Rozporządzenie wydane przez Urząd Patentowy NRF w dniu 28 października 1950 r.¹⁴² wskazuje, że wielostronne konwencje dotyczące własności przemysłowej uważane są przez rząd polski za zawieszone podczas wojny między państwami wojującymi.

Konwencja berneńska z 9 września 1886 r. o ochronie dzieł literackich i artystycznych, przejrzana w Berlinie dnia 13 listopada 1908 r. oraz w Rzymie 2 czerwca 1928 r.¹⁴³, nie została wzruszona przez niszczycielskie skutki wojny. Wkrótce po wybuchu II wojny światowej biuro międzynarodowe stowarzyszenia do spraw ochrony dzieł literackich i artystycznych zwróciło się z następującym apelem: „Należy wziąć pod uwagę okoliczność, że obywatele krajów prowadzących wojnę nie mają możliwości utrzymywania normalnych stosunków z obywatelami państw wrogich. Ta niemożliwość nie jest jednakże nie dająca się pogodzić z utrzymaniem ochrony dzieł autorów na korzyść ich twórców. Poważny postęp zostałby osiągnięty, gdyby takie stanowisko zostało przyjęte przez wszystkie państwa wojujące”¹⁴⁴.

Wielka Brytania uznała postanowienia konwencji berneńskiej za nadal obowiązujące, chociaż ustawa *Trading with the Enemy Act* z 1939 r. spowodowała pewne ograniczenia w jej stosowaniu w czasie wojny¹⁴⁵. Obecnie Wielka Brytania uważa, że konwencja

¹⁴⁰ „La Propriété Industrielle” 1939, s. 189 i nast.

¹⁴¹ „La Propriété Industrielle” 1940, s. 41 i nast.; zob. wyżej nota 91.

¹⁴² „Zeitschrift für Ausländisches Öffentliches Recht und Völkerrecht” 1951, t. 14, s. 267.

¹⁴³ Dz. U. z 1935, nr 84, poz. 515.

¹⁴⁴ „Le Droit D'Auteur” 1939, s. 97; R. Ränk: *Op. cit.*, s. 107.

¹⁴⁵ R. Ränk: *Op. cit.*, s. 107.

berneńska w stosunkach między Wielką Brytanią i państwami wojującymi była obowiązująca ¹⁴⁶.

Rządy Francji i Niemiec nie ograniczyły na czas wojny ochrony dzieł literackich i artystycznych wynikającej z konwencji berneńskiej ¹⁴⁷.

Konwencja berneńska z 1886 r., wraz z jej zrewidowanymi tekstami, której stronami w chwili wybuchu II wojny światowej były prawie wszystkie państwa z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych, była uważana za pozostającą w pełnej mocy prawnej podczas obu wojen światowych. Biuro berneńskie kontynuowało swe prace, a główny organ prasowy „Le Droit d’Auteur” ukazywał się przez cały okres wojny. Jest rzeczą znaną, że rząd NRF uznał oczywistość utrzymania w mocy postanowień konwencji zgodnie z wymianą not z 6 i 7 lutego 1950 r. ¹⁴⁸ O tym, że konwencja berneńska była obowiązująca, świadczą liczne przystąpienia podczas i po II wojnie światowej, np. Słowacja przystąpiła 4 maja 1944 roku ¹⁴⁹, Liban 19 lutego 1946 r. ¹⁵⁰, Islandia 7 września 1947 r. ¹⁵¹, Zachodnia Samoa 4 grudnia 1947 r. ¹⁵²

Jest rzeczą charakterystyczną, że w chwili wybuchu wojny w 1939 r. żadne państwo nie stwierdziło uchYLENIA konwencji berneńskiej. Można więc uznać bez obawy, że wielostronne umowy w sprawie ochrony własności literackiej i artystycznej nie były ani uchylone, ani zawieszone przez wojnę. Pozostały one w pełnej mocy prawnej, chociaż ich wykonanie w czasie działań wojennych zostało siłą rzeczy często ograniczane. Przywrócenie pokoju spowodowało automatycznie pełną skuteczność konwencji na zasadzie przyjętej *implicite* przez traktaty pokoju z 1947 i 1951 r. ¹⁵³

¹⁴⁶ „Le Droit D’Auteur” 1943, nr 6, s. 67 i nast.

¹⁴⁷ R. Ränk: *Op. cit.*, s. 109 - 110.

¹⁴⁸ Bundesanzeiger, 1950, nr 144 por. R. Ränk: *Op. cit.*, s. 108 - 114.

¹⁴⁹ „Le Droit d’Auteur” 1944, nr 6, s. 61.

¹⁵⁰ Tamże, 1947, nr 10, s. 109.

¹⁵¹ Tamże, 1947, nr 8, s. 85.

¹⁵² Tamże, 1947, nr 11, s. 121.

¹⁵³ Por. oświadczenie delegata radzieckiego na paryskiej konferencji pokojowej w 1946 r. w sprawie losu umów wielostronnych, wyżej nota 2. Zob. również interesującą pracę B. Mentha: *La guerre et les Unions in-*

Wyżej przytoczone uwagi odnoszą się również do Powszechnego Związku Pocztowego, jednej z najstarszych organizacji międzynarodowych, który został utworzony 1 lipca 1875 r. z chwilą wejścia w życie Powszechnej Konwencji Pocztowej przyjętej na kongresie pocztowym w Bernie w 1874 r. Moc obowiązująca tej konwencji w czasie II wojny światowej nie została zakwestionowana przez żadne państwo wojujące. Wydaje się, że państwa przyjęły postawę wyrażoną w 1945 r. przez S. Wellesa, który stwierdził, że „Powszechny Związek Pocztowy działał przez wiele lat. Jego sześćdziesięcioletnia działalność wykazała, że międzynarodowa współpraca musi dominować nad absolutną suwerennością narodową i nie istnieje żadna inna możliwość...”¹⁵⁴ Przystąpienie Szwecji do konwencji w dniu 14 marca 1940 r.¹⁵⁵, a po wojnie Austrii w dniu 25 sierpnia 1946 r.¹⁵⁶ i Luksemburga w 1945 r.¹⁵⁷, świadczy o aktywności organizacji i mocy obowiązującej konwencji z 1874 r.

Rząd brytyjski uznał wyraźnie, że wielostronne konwencje pocztowo-telegraficzne są czasowo zawieszone między państwami wojującymi¹⁵⁸.

Departament Stanu oświadczył w 1946 r., że Powszechny Związek Pocztowy „kontynuował normalną działalność podczas wojny, chociaż obrót pocztowy między wieloma krajami był z konieczności ograniczony lub zawieszony”¹⁵⁹.

Znamienny jest fakt, że plenarna sesja konferencji pocztowej w 1947 r. w Paryżu uznała, że Niemcy i Japonia pozostają nadal

ternationales pour la protection de la propriété industrielle et des oeuvres littéraires et artistiques, Zurych-Lipsk 1943. Rząd polski w oświadczeniu z 27. IX. 1947 r. w sprawie przystąpienia Islandii oraz Libanu do konwencji berneńskiej formalnie uznał swe dawne zobowiązania traktatowe, Dz. U. 1947, nr 63, poz. 371.

¹⁵⁴ R. Ränk: *Op. cit.*, s. 187; Tekst konwencji z 1874 r. zob. Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. I, s. 651 i nast.

¹⁵⁵ R. Ränk: *Op. cit.*, s. 189.

¹⁵⁶ Tamże.

¹⁵⁷ Tamże.

¹⁵⁸ R. Ränk: *Op. cit.*, s. 346; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 281.

¹⁵⁹ *Department of State International Agencies in which the United States participates*, Publ. nr 2699, 1946, s. 201 - 302.

w charakterze członków Związku, dając w ten sposób wyraz uznaniu ciągłości ich praw członkowskich pomimo wojny¹⁶⁰.

Prawne istnienie Związku oraz moc obowiązująca konwencji, na której się on opiera, nie zostały więc w żadnej mierze dotknięte przez wojnę. Państwa sprzymierzone, państwa Osi oraz państwa neutralne nie uważały, aby konwencja przestała obowiązywać lub doznała uszczerbku w czasie wojny. Żadne państwo nie utraciło na skutek wojny swego członkostwa w Związku Pocztowym.

Bezspornie można ustalić, że również nie została wzruszona przez wojnę ważność prawna międzynarodowej konwencji telekomunikacyjnej podpisanej w Madrycie w 1932 r.¹⁶¹ Wszystkie państwa wojujące były stronami tej konwencji. Jej art. 27 postanawiał, że „każdy umawiający się rząd zastrzega sobie prawo zawieszenia na czas nieokreślony obsługi telekomunikacji międzynarodowej, jeżeli uzna to za konieczne, całkowicie lub niektórych połączeń lub niektórych klas telekomunikacji, oraz zawiadomi bezzwłocznie o takim zawieszeniu każdy z umawiających się rządów za pośrednictwem biura Związku”. Postanowienie to wskazuje, że strony konwencji madryckiej nie żądały od państw wojujących respektowania wszystkich jej zobowiązań¹⁶². O ciągłości działalności Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego świadczą liczne przystąpienia państw, zwłaszcza do konwencji radiowych podpisanych w 1938 r. w Kairze: Afganistanu w 1942 roku, Etiopii w 1943 r., Meksyku w 1944 r., Turcji w 1942 r., Kroacji w 1941 r.¹⁶³ Charakterystyczna jest deklaracja rządu Czechosłowacji, który po zakończeniu działań wojennych oświadczył,

¹⁶⁰ *Department of State, Participation of the United States Government in International Conferences, 1946 - 1947*, Publ. nr 3031, 1948, s. 183. W sprawie ważności konwencji pocztowej w okresie wojny zob. H. G. Keely: *Internationale Postverbindungen zur Kriegszeit*, w „l'Union Postale” 1945, nr 8, s. 112 i nast. Warto również zwrócić uwagę na fakt, że 9. I. 1942 r. rząd francuski wydał rozporządzenie w sprawie wykonania konwencji pocztowej podpisanej w Buenos Aires w 1939 r. uznając w ten sposób jej moc obowiązującą w okresie wojny, zob. *Journal Officiel*, z 25. I. 1947, s. 263.

¹⁶¹ Stat., t. 49, s. 2391; LNTS, t. 151, s. 5 i nast.

¹⁶² S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 266; R. Ränk: *Op. cit.*, s. 197 - 198.

¹⁶³ S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 267.

że uważa się związany postanowieniami konwencji telekomunikacyjnej i jej dodatkowymi uregulowaniami ¹⁶⁴.

Moc prawna konwencji w dziedzinie radio-telekomunikacyjnej nie była również kwestionowana przez państwa Osi ¹⁶⁵, a żadne państwo wojujące nie utraciło swego członkostwa na skutek wojny. Na konferencji Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego, odbytej w kwietniu 1947 r. w Atlantic City, wśród delegatów państw członkowskich obecni byli delegaci Węgier, Bułgarii, Włoch i Rumunii. Warto przypomnieć, że traktaty pokoju z państwami Osi podpisane były 10 lutego 1947 r., lecz nie weszły jeszcze w życie. Na konferencji w Atlantic City obecny był również delegat Japonii ¹⁶⁶.

Jeśli chodzi o Międzynarodową Organizację Pracy, założoną w 1919 r., to Niemcy, Włochy i Japonia wycofały się z niej przed wybuchem II wojny światowej, Rumunia opuściła ją w 1941 r. ¹⁶⁷ Państwa Osi nie utraciły jednak swego członkostwa w wyniku wojny. Chociaż wycofały się z organizacji przed wybuchem wojny, to jednak nadal były uważane za państwa korzystające z praw członkowskich, a ich ponowne przyjęcie nie było konieczne ¹⁶⁸. W październiku 1945 r. Włochy, a w 1951 r. Japonia i NRF stały się ponownie aktywnymi członkami MOP ¹⁶⁹.

Konferencja Międzynarodowej Organizacji Pracy, która toczyła się w Filadelfii od 20 kwietnia do 12 maja 1944 r., przyjęła poprawkę do statutu organizacji, która brzmiała: „Członkami Międzynarodowej Organizacji Pracy będą państwa, które były członkami Organizacji w dniu 1 listopada 1945 r. i wszystkie inne państwa, które mogą stać się członkami w zastosowaniu postanowień paragrafu 3 i 4 niniejszego artykułu” (ustanawiających procedurę przystąpienia dla państw będących członkami ONZ) ¹⁷⁰. Wobec tego państwa Osi, które nie wycofały się z organizacji przed 1945 r. zachowały swe członkostwo. Warto zwrócić uwagę,

¹⁶⁴ Tamże, s. 269.

¹⁶⁵ Tamże.

¹⁶⁶ Zob. wyżej noty 31, 32, 33, 34 i 35.

¹⁶⁷ S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 124.

¹⁶⁸ Tamże, s. 125.

¹⁶⁹ Tamże.

¹⁷⁰ Tamże, s. 126; TIAS, nr 1868.

że Bułgaria i Węgry płaciły regularnie składki członkowskie przez cały okres okupacyjny, a Bułgaria uczestniczyła aktywnie w pracach organizacji od października 1945 r.¹⁷¹ Finlandia nadsyłała do Międzynarodowej Organizacji Pracy raporty od 1939 r. do 1942 r. oraz od 1944 r. do 1945 r.¹⁷²

Charakterystyczny jest również fakt, że na konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy w 1945 r. delegat włoski oświadczył, że „demokratyczny rząd włoski uważa się absolutnie za związany międzynarodowymi konwencjami już ratyfikowanymi przez Włochy”¹⁷³, a komitet ekspertów działający w ramach organizacji w swym raporcie w 1946 r. stwierdził, że „żadne państwo nie kwestionowało ciągłości i przetrwania... zobowiązań prawnych umawiających się stron wynikających z ratyfikacji konwencji”¹⁷⁴.

Wydaje się, że w świetle wyżej przytoczonych faktów i wypowiedzi, można uznać, że wielostronne konwencje międzynarodowe, których przedmiotem było uregulowanie różnych dziedzin działalności ludzkiej, nie zostały unieważnione przez wojnę, choć z konieczności były w czasie jej trwania ograniczone w swym wykonaniu.

Na Międzynarodowej Konferencji Zdrowia zwołanej przez Radę Ekonomiczno-Społeczną ONZ w dniach 19 czerwca — 22 lipca 1946 r., w której uczestniczyło 61 państw, wśród obecnych obserwatorów byli przedstawiciele Niemiec, Bułgarii, Włoch oraz Japonii, przy czym delegaci Niemiec desygnowani byli przez Sojuszniczą Radę Kontroli, a delegaci Japonii przez Komisję Dalekiego Wschodu¹⁷⁵.

Stany Zjednoczone, Bułgaria, Rumunia, Węgry należały do grupy państw, które podpisały protokół z 22 lipca 1946 r. w sprawie uchYLENIA mocy konwencji rzymskiej z 1907 r., na której

¹⁷¹ S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 129.

¹⁷² Tamże, s. 130. W pierwszych latach powojennych Polska, jako członek MOP, ratyfikuje szereg uchwał o poprawkach do konstytucji MOP oraz konwencji przyjętych przez konferencję ogólną. Zob. Dz. U. 1946, nr 61, poz. 237; Dz. U. 1947, nr 72, poz. 450 oraz Dz. U. 1947, nr 72, poz. 451.

¹⁷³ S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 132.

¹⁷⁴ Tamże, s. 131.

¹⁷⁵ Zob. *Report of the International Health Conference*, opublikowany przez Radę Ekonomiczno-Społeczną ONZ, doc. E/772 z 11. III. 1947 r.

opierało swoje istnienie Międzynarodowe Biuro Zdrowia Publicznego¹⁷⁶. Dowodziło to, że strony konwencji z 1907 r. uważały ją nadal za obowiązującą w stosunkach między państwami wojującymi, a jej zakończenie uzależniały jedynie od wspólnej akcji wszystkich sygnatariuszy konwencji.

Chociaż niektóre postanowienia konwencji dotyczących zdrowia publicznego były zawieszone między państwami wojującymi, odzyskały one swą pełną skuteczność wraz z zakończeniem działań wojennych. Ich wielostronny charakter oraz charakter spraw, które regulowały, były powodem, dla którego konwencje te nie zostały unieważnione w wyniku wojny. Konwencje te zawarte w 1892, 1893, 1894, 1897 i 1903 r. odnosiły się do spraw epidemiologicznych. W czasie I wojny światowej większość postanowień konwencji sanitarnych było zawieszonych¹⁷⁷. Na mocy traktatu wersalskiego wszystkie konwencje sanitarne zostały przywrócone w stosunkach między państwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Niemcami¹⁷⁸.

Konwencje z 1926 r. i 1934 r., uzupełnione w 1938 r., odnoszące się do statystyki przyczyn zgonów, przetrwały II wojnę światową. Świadczą o tym liczne ratyfikacje dokonane przez państwa podczas wojny. Turcja i Portugalia złożyły dokumenty ratyfikacyjne w 1942 r.¹⁷⁹ Konwencja sanitarna w sprawie żeglugi powietrznej z 12 kwietnia 1933 r. obowiązywała w chwili wybuchu II wojny światowej w stosunku do wielu państw, wśród których znalazły się Stany Zjednoczone, Niemcy, Włochy i Rumunia, a 12 państw przystąpiło do niej w okresie od ustania działań wojennych do podpisania traktatów pokoju w 1947 r.¹⁸⁰

Konwencja o bezpieczeństwie życia na morzu z 1929 r., poprawiona w 1930 r., nie była uważana przez państwa za unieważnioną przez wojnę. 13 sierpnia 1940 r., a zatem w czasie trwania wojny,

¹⁷⁶ TIAS, nr 1754.

¹⁷⁷ Zob. H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 182.

¹⁷⁸ Art. 282 (19).

¹⁷⁹ S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 100.

¹⁸⁰ Tamże, s. 101; Tekst konwencji zob. Dz. U. 1936, nr 8, poz. 84 oraz *Zbiór konwencji lotniczych*, Warszawa 1951, s. 37 i nast. Konwencja ta wraz ze zmianami wprowadzonymi w 1944 r. i 1946 r. (zob. Dz. U. 1952, nr 3, poz. 15, załącznik II) obowiązuje dotychczas, C. Berezowski: *Międzynarodowe prawo lotnicze*, Warszawa 1964, s. 27.

Jugosławia złożyła swe dokumenty adhezyjne¹⁸¹. Wiele postanowień konwencji na skutek szybkiego rozwoju techniki nie miało zastosowania w warunkach powojennych, dlatego Stany Zjednoczone i Wielka Brytania po zakończeniu wojny złożyły propozycję zwołania w tej sprawie konferencji. Konferencja ta odbyła się w dniach od 23 kwietnia do 10 czerwca 1948 r. Wśród uczestników przybyłych z 30 państw obecni byli delegaci Włoch i innych państw Osi. Znamienny jest fakt, że art. 7 nowej konwencji, przyjętej w 1948 r., dawał wyraz uznaniu istnienia mocy obowiązującej poprzedniej konwencji z 1929 r. Art. 7 brzmiał: „Niniejsza konwencja zastępuje i uchyla między układającymi się rządami międzynarodową konwencję o bezpieczeństwie życia na morzu, podpisaną w Londynie dnia 31 maja 1929 r.”¹⁸².

Konwencja o ujednostajnieniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego podpisana została w Warszawie 12 października 1929 r.¹⁸³ Traktaty pokoju z Włochami, Węgrami, Bułgarią, Rumunią, Finlandią i Japonią, które były sygnatariuszami konwencji, nie przewidywały wyrażnie odnowienia lub ponownego zastosowania konwencji warszawskiej, lecz można bez obawy domniemywać, że była ona uznana za nadal obowiązującą w stosunkach z państwami pokonanymi. Inne stanowisko zajął rząd rumuński, który w nocy skierowanej do kanclerza NRF za pośrednictwem Sojuszniczej Rady Kontroli oświadczył: „Rząd rumuński nie dopuszcza poglądu, ażeby postanowienia Konwencji Warszawskiej z 1929 r. były nadal obowiązujące między Rumunią i NRF”¹⁸⁴.

¹⁸¹ LNTS, t. 200, s. 513; S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 139; Tekst konwencji z 1929 r., zob. Dz. U. 1934, nr 88, poz. 815.

¹⁸² Zob. S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 140; Tekst konwencji z 1948 r., Dz. U. 1956, nr 14, poz. 69.

¹⁸³ Dz. U. 1923, nr 8, poz. 49.

¹⁸⁴ S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 258, nota 3, który powołuje się na pracę M. Bodenschatza: *Die Einwirkung des Krieges auf die Anwendbarkeit des Warschauer Abkommens*, w „*Zeitschrift für Luftrecht*” 1954, t. 3, s. 11. Autor tej pracy twierdzi, że nota poselstwa rumuńskiego nie miała wartości prawnej, uważając że konwencja nie była nawet zawieszona, pozostawała nadal w mocy prawnej i mogła być uchylona przez Rumunię tylko w drodze procedury przewidzianej przez art. 39 konwencji. Oświadczenie rządu polskiego z 20. III. 1947 r. w sprawie przystąpienia Portugalii do

Warto zauważyć, że konwencja warszawska nie zawierała postanowień na wypadek wojny, tak jak to było w przypadku konwencji lotniczych zawartych w okresie I wojny światowej¹⁸⁵.

Znamienna jest wypowiedź Ch. I. Bevansa, zastępcy dyrektora do spraw traktatowych w Departamencie Stanu, który w liście do R. Ranka¹⁸⁶ pisał: „... Departament Stanu przy wielu okazjach stwierdził, że Konwencja Warszawska obowiązuje na obszarze Niemiec w wyniku jej ratyfikacji przez Niemcy, że nie została ona uchylona przez wojnę, chociaż była zawieszona w jej praktycznym zastosowaniu podczas działań wojennych, i że jest obowiązująca w stosunku do Niemiec z chwilą zakończenia działań wojennych”¹⁸⁷.

Konwencje w sprawie prowadzenia wojny nie doznały żadnego uszczerbku na skutek wybuchu wojny. Konwencje Czerwonego Krzyża podpisane w 1864 r.¹⁸⁸ oraz konwencja z 1929 r.¹⁸⁹ rewidująca postanowienia poprzednich konwencji z 1864 i 1906 r., w sprawie polepszenia losu rannych wojskowych w armiach na polu będących, nie zostały wzruszone przez wojnę. Konwencja z 1929 r. postanawiała, że „stan wojny powoduje natychmiastowe wejście w życie złożonych ratyfikacji lub dokumentów przystąpienia notyfikowanych przez państwa wojujące przed lub po wybuchu działań wojennych...”¹⁹⁰

Uznanie ważności konwencji z 1929 r. zostało potwierdzone przez niektóre państwa w czasie wojny poprzez fakt złożenia dokumentów ratyfikacyjnych. W ten sposób Wenezuela, Lichtenstein, Salwador i Argentyna stały się stronami konwencji w 1944

konwencji warszawskiej świadczy o formalnym uznaniu przez Polskę dawnych zobowiązań traktatowych. Dz. U. 1947, nr 37, poz. 182. Polska, która jest depozytariuszem powyższej konwencji potwierdziła jedynie, że uważa się w dalszym ciągu za stroną takowej.

¹⁸⁵ Zob. wyżej nota 25, § 3, roz. 4, cz. II niniejszej pracy.

¹⁸⁶ R. Rank: *Op. cit.*, s. 345; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 257.

¹⁸⁷ Zob. spory doktrynalne na temat ważności konwencji warszawskiej, S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 259 - 260.

¹⁸⁸ *Wybór dokumentów*, t. I, s. 105 i nast. oraz B. Winiarski: *Wybór źródeł...*, s. 37 i nast.

¹⁸⁹ *Treaties* (Trenwith), t. IV, s. 5209; Dz. U. 1932, nr 102, poz. 284.

¹⁹⁰ Art. 37.

roku¹⁹¹. Podobnie konwencja w sprawie traktowania jeńców wojennych, podpisana w Genewie 27 lipca 1929 r.¹⁹², była uważana za obowiązującą przez cały okres wojny, czego dowodzą liczne przystąpienia państw między 1942 i 1945 r.¹⁹³ Rząd japoński oświadczył w 1942 r., że „choć nie jest związany konwencją dotyczącą traktowania jeńców wojennych, będzie ją stosował *mutatis mutandis* wobec amerykańskich jeńców wojennych”¹⁹⁴.

Prawie wszystkie państwa uczestniczące w II wojnie światowej były stronami konwencji haskich z 1899 i 1907 r. w sprawie praw i zwyczajów wojny lądowej. Choć niektóre postanowienia tych konwencji nie były respektowane przez wojnę współczesną, zasady przyjęte przez konwencje były na ogół uważane za wiążące dla stron wojujących¹⁹⁵. Praktyka państw i stanowisko doktryny okazały się w tym wypadku absolutnie zgodne.

Umowy zawarte między państwami wojującymi w czasie wojny są tak samo obowiązujące, jak umowy zawarte w celu uregulowania sposobów prowadzenia wojny, ponieważ strony przez zawarcie ich podczas wojny objawiły dostateczną intencję ustanowienia praw i obowiązków między nimi. II wojna światowa dostarcza kilka przykładów takich konwencji, np. porozumienie między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami w sprawie bezpośredniej repatriacji i hospitalizacji do kraju neutralnego jeńców wo-

¹⁹¹ S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 92. Formalne uznanie dawnych zobowiązań traktatowych Polski znalazło wyraz po raz pierwszy w powojennym Dzienniku Ustaw właśnie odnośnie konwencji genewskiej z 27. VII. 1929 o polepszeniu losu chorych i rannych w armiach czynnych, Dz. U. 1946, nr 51, poz. 293 i 294.

¹⁹² S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 93; również J. Makowski stwierdza, że przepisy konwencji z 1929 r. wytrzymały próbę drugiej wojny światowej, *Podręcznik...*, s. 652, zob. tekst konwencji Dz. U. 1932, nr 103, poz. 866, oraz B. Winiarski: *Wybór źródeł...*, s. 490.

¹⁹³ S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 93.

¹⁹⁴ Tamże, s. 94.

¹⁹⁵ Tamże, s. 89 - 90. Tekst konwencji IV z 1907 r. zob. Dz. U. 1927, nr 21, poz. 161. Jeden z ostatnich tego rodzaju dokumentów stanowi konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w wypadku zbrojnego konfliktu, podpisana 14. V. 1954 r. w Hadze, Dz. U. 1957, nr 46, poz. 212, ustalone w niej prawa i obowiązki z istoty rzeczy mogą być wykonywane jedynie z chwilą rozpoczęcia wojny.

jennych, podpisane w Waszyngtonie 4 i 30 marca 1942 r.¹⁹⁶, porozumienie między Wielką Brytanią i Niemcami w sprawie repatriacji rannych jeńców¹⁹⁷ oraz porozumienie w sprawie doręczania paczek pocztowych jeńcom wojennym¹⁹⁸, porozumienie między Niemcami i Francją o wzajemnej ochronie praw autor-skich¹⁹⁹. Ustawy niektórych państw przewidują sankcje karne za pogwałcenie umów zawartych z wrogiem w czasie wojny²⁰⁰.

Warto przypomnieć, że Stały Komitet Centralny do Spraw Opium w swym zawiadomieniu z 22 września 1939 r. stwierdził, że mimo wybuchu wojny konwencje dotyczące opium, a w szczególności konwencja z 19 lutego 1925 r.²⁰¹, pozostają w mocy²⁰².

Na zakończenie przeglądu praktyki państw z okresu II wojny światowej należy wspomnieć o niektórych umowach, zawartych w okresie II wojny światowej lub po jej zakończeniu, zawierających wskaźnik normatywny, postulujący, że w wypadku wojny pozostają one w mocy, przestają obowiązywać lub pozostawiają

¹⁹⁶ Stat., t. 56, s. 1507 oraz EAS, nr 255.

¹⁹⁷ R. Rank: *Op. cit.*, s. 324.

¹⁹⁸ „L'Union Postale” 1946, nr 7, s. 162 i nast.

¹⁹⁹ R. Ränk: *Op. cit.*, s. 16, nota 9; zob. również w tej sprawie R. Monaco: *Op. cit.*, s. 277 oraz J. Stone: *Legal Controls...*, s. 635 - 638.

²⁰⁰ Por. Dekret z 1. X. 1966 r. dotyczący ogólnej dyscypliny w armii francuskiej. Dekret ten w art. 34 postanawia: „Zabrania się... rozstrzeliwać, ranić lub zabijać wroga..., z którym zostało zawarte zawieszenie broni”, *Journal Officiel* z 8. XII. 1966, s. 8853.

²⁰¹ LNTS, t. 81, s. 317.

²⁰² Zob. Ch. Rousseau: *Op. cit.*, s. 573 i M. Lachs: *Op. cit.*, s. 241. Postawa zajęta przez stały komitet centralny do spraw opium wobec wpływu wojny na konwencje dotyczące narkotyków wynika również z raportu komitetu z 17. VII. 1945 r., skierowanego do Rady Ligi Narodów: „Konwencje, pod których rządami działa komitet, są włącznie z konwencjami ustanawiającymi Czerwony Krzyż i Międzynarodowy Związek Pocztowy ratyfikowane przez wiele krajów świata. Nie zostały one wzruszone przez wojnę”, zob. S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 117, a w 1945 r. podsumowując doświadczenia z okresu wojny, Rada Nadzorcza Komitetu oświadczyła, że „stwierdza z zadowoleniem, że podczas całego okresu wojny olbrzymia większość (około 80%) państw wypełniała swe zobowiązania wynikające z konwencji...” tamże, s. 118. Stały komitet centralny do spraw opium, jego rada nadzorcza oraz państwa członkowskie uważały konwencje w sprawie narkotyków za obowiązujące wszystkich sygnatariuszy podczas wojny.

stronom prawo swobodnej decyzji w przedmiocie ich wykonania²⁰³.

Zbiór umów Ligi Narodów²⁰⁴ z lat 1920 - 1940 ukazuje, że przedwojenne dwustronne umowy państw pokonanych w II wojnie światowej zawarte z jakimkolwiek państwem sprzymierzonym, obowiązujące na dzień 1 września 1939 r., dzieliły się na cztery grupy:

a) umowy o charakterze technicznym i kulturalnym, np. konwencje pocztowe, telegraficzne, porozumienia o wzajemnym uznawaniu świadectw pomiarowych statków, świadectw zdolności do

²⁰³ Są to art. 89 międzynarodowej konwencji o lotnictwie cywilnym zawartej 7. XII. 1944 r. w Chicago, który pozostawia do uznania stron kwestię ważności postanowień konwencji na wypadek wojny, zob. Dz. U. 1959, nr 35, poz. 212 (załącznik); art. 6 międzynarodowej konwencji o bezpieczeństwie życia na morzu zawartej 10. VI. 1948 w Londynie mówi o zawieszeniu niektórych lub całości jej postanowień, zob. Dz. U. 1956, nr 14, poz. 69; art. 5 tej konwencji mówił o ewakuacji ludzi z jakiegokolwiek terytorium w celu uniknięcia groźby niebezpieczeństwa dla ich życia. Powołując się na art. 5 i 6 konwencji, delegacja amerykańska na konferencję pokojową z 1948 r. stwierdziła, że „...dwa ostatnie artykuły po to mówią o zawieszeniu, aby usankcjonować praktykę, którą umawiające się rządy stosują w tym przypadku”. Zob. S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 140 - 141; zawieszenie niektórych postanowień proponują klauzule art. XIX międzynarodowej konwencji dotyczącej zapobiegania zanieczyszczeniu morza olejami, podpisanej 12. V. 1954 r. w Londynie, zob. tekst Dz. U. 1956, nr 58, poz. 267. O możliwości wycofania się z podjętych zobowiązań na skutek wybuchu wojny mówi art. 27 (7) międzynarodowego porozumienia pszenicznego, podpisanego 23. III. 1949 r. w Waszyngtonie, por. Stat., t. 63, s. 2173 oraz TIAS, nr 1957; art. 30 Europejskiej Karty Społecznej, art. 15 europejskiej konwencji ochrony praw człowieka z 4. XI. 1950 r. oraz art. 28 europejskiej konwencji osiedleńczej z 1955 r. zawierają identyczne klauzule zezwalające na zawieszenie ich postanowień na wypadek wojny; zob. E. Lauterpacht: *The Contemporary Practice of the United Kingdom in the Field of International Law*, w „International and Comparative Law Quarterly” 1962, I, s. 90; Układ rzymski z 25. III. 1957 r. ustanawiający EWG, dopuszcza w art. 224 na czas wojny tymczasowe zmiany niektórych jego postanowień, por. P. Reuter — A. Gros: *Traité et Documents diplomatiques*, Paryż 1960, nr XVII, s. 299 - 300. W tym samym duchu zrehabilitowany jest art. 15 (2) układu o współpracy gospodarczej z 15. XII. 1949 r. między Stanami Zjednoczonymi i NRF, zob. Stat., t. 64, s. 81 oraz TIAS, nr 2024.

²⁰⁴ LNTS, 1920 - 1940.

lotu, konwencje sanitarne, konwencje o ochronie własności przemysłowej, literackiej, artystycznej itp.

b) umowy dotyczące spraw sądowo-prawnych, np. o ekstradycji przestępców, o ochronie sądowej, o pomocy prawnej dla osób korzystających z praw ubogich, o procedurze rozjemczej i pojednawczej, o ochronie praw spadkowych itp.

c) umowy o charakterze ekonomicznym, np. handlowe, finansowe, o podwójnym opodatkowaniu itp.

d) umowy o granicach i strefach wpływów w koloniach, np. umowy Anglii z Włochami.

Przy opracowywaniu projektów traktatów pokoju przeważał punkt widzenia, że szybkie odnowienie konwencji i porozumień wymienionych w pkt a i b może okazać się celowe i pożyteczne przy likwidacji zniszczeń, jakie wojna spowodowała w kulturze i technice europejskiej. Trzecia grupa umów powinna być w znacznej mierze dostosowana do nowych warunków ukształtowanych przez traktaty pokoju, by nie pozostawała z nimi w sprzeczności. Ostatnia kategoria umów powinna być unieważniona i nie odnowiona ze względu na ustanowienie nowych granic państwowych w Europie oraz nową sytuację kolonii włoskich powstałą na mocy traktatu pokoju z 1947 r.²⁰⁵

²⁰⁵ Por. W. N. Durdieniewski: *Op. cit.*, s. 41.

ROZDZIAŁ TRZECI

Orzecznictwo

Sytuacja w orzecznictwie międzynarodowym po II wojnie światowej różni się zasadniczo od sytuacji panującej w okresie pierwszego konfliktu światowego. Zasada utrzymania w mocy, ewentualnie zawieszenia umów, nie tylko była kontynuowana w Stanach Zjednoczonych, lecz rozpowszechniła się również w sądach niektórych krajów europejskich, np. w Holandii i Włoszech, a we Francji — po początkowej rozbieżności w orzeczeniach Sądu Kasacyjnego — zasada wygaśnięcia umów na skutek wybuchu wojny zdobyła potwierdzenie w całej rozciągłości.

Analizę tendencji w orzecznictwie sądowym po II wojnie światowej należy rozpocząć od wyroków sądów północno-amerykańskich.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć orzeczenie federalnego Sądu Najwyższego z 9 czerwca 1947 r. w sprawie *Clark c. Allen*¹ dotyczącej ważności traktatu o przyjaźni, handlu i stosunkach konsularnych między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami z 8 grudnia 1923 r.² Traktat ten gwarantował obywatelom obu stron wzajemne prawo dziedziczenia nieruchomości na terytorium drugiej umawiającej się strony. Na mocy tzw. *Alien Property Custodian* ogłoszonego w 1943 r. zgodnie z postanowieniami *Trading with the Enemy Act*³ prawa zagwarantowane w art. IV traktatu z 1923 r. zostały przejęte przez rząd amerykański. Zna-

¹ 331 U. S., s. 503 (1947); AJIL, 1948, t. 42, s. 201 - 208; Annual Digest, 1947, nr 82, s. 174 - 176; S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 20, 22 - 23, 166 - 182, 335 - 336, 357.

² Stat., t. 44, s. 2133 oraz *Treaties* (Trenwith), t. IV, s. 4191.

³ Stat., t. 40, s. 411.

lało to wyraz w wyroku sądu okręgowego w 1943 r. w sprawie *Crowley c. Allen*⁴. Okręgowy Sąd Apelacyjny unieważnił jednak orzeczenie z 1943 r.⁵, utrzymując że traktat z 1923 r. został uchylony przez wojnę i na mocy postanowień *Trading with the Enemy Act*. Jednocześnie sąd podkreślił, że podobne postanowienia dotyczące dziedziczenia zawarte w traktacie z Prusami z 1828 r. były uważane za uchylone po I wojnie światowej⁶. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych uchylił orzeczenie sądu Apelacyjnego i orzekł, że art. IV traktatu z 1923 r. pozostaje nadal w mocy. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy podał, że „wybuch wojny nie zawsze zawiesza lub uchyla postanowienia traktatowe”. Sędzia Douglas doszukując się intencji stron w chwili rozpatrywania sprawy, a nie w okresie zawarcia traktatu, stwierdził, że „nie mamy żadnego pewnego świadectwa intencji wysokich umawiających się stron poza tekstem niniejszego traktatu... , pozostaje zatem określić, czy postanowienie, pod którego rządami prawa te były przyznane, nie daje się pogodzić z bezpieczeństwem państwa w czasie wojny”⁷.

W sprawie *Clark c. Allen* sąd wymienił trzy zasady ważności traktatu. Pierwsza to zaistnienie „niezgodności między szczególnym postanowieniem traktatu i utrzymaniem stanu wojny, ... wtedy takie postanowienie nie może być wykonane”⁸. Drugą zasadą ważności umowy jest jej zgodność z ochroną państwa. Trzecia zasada wynikała ze zbadania przez sąd poglądów władz wykonawczych, powołując się na list Departamentu Stanu do Generalnego Prokuratora Stanów Zjednoczonych⁹, wyrażający po-

⁴ 52 F. Supp., s. 850 (1943); S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 168, nota 4.

⁵ 156 F. 2d, s. 653 (1946).

⁶ Tamże.

⁷ Sąd Najwyższy wyraźnie inspirował się orzeczeniem w sprawie *Techt c. Hughes*, które w uzasadnieniu wyroku zawierało takie stwierdzenie: „Zadaniem sądu jest... zdecydować, czy postanowienie (traktatu) jest sprzeczne z ochroną i bezpieczeństwem państwa w przypadku wojny... ”. Zob. R. Rank: *Op. cit.*, s. 512, nota 160.

⁸ Sąd powołuje się w tym miejscu na orzeczenie w sprawie *Karnuth c. United States*; zob. 279 U. S., s. 231 (1928). Warto jednak zauważyć, że rozstrzygnięcie w sprawie *Karnuth etc.* było jedynym orzeczeniem Sądu Najwyższego, które uznało, że wojna uchyla pewne rodzaje postanowień traktatowych.

⁹ List z 21. V. 1945 r. U. S. Supreme Court, t. 30, Briefs, s. 22 - 31.

gląd prawny, że traktat z 1923 r. nie był uchylony¹⁰. Z braku odmiennej decyzji rządu Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych stanął na stanowisku, że porządek prawny ustanowiony przez traktat z 1923 r. pozostaje nadal obowiązujący¹¹.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w sprawie *Allen c. Markham*¹² rozstrzygniętej w 1947 r. W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił: „Czy traktat pozostaje w mocy podczas wojny, czy też nie, zależy od intencji wysokich umawiających się stron wyrażonej w traktacie”¹³.

W sprawie *Meier c. Schmidt*¹⁴ rozstrzygniętej 15 listopada 1948 r. Sąd w Nebraska stwierdził, że „wybuch wojny między sygnatariuszami traktatu nie zawsze zawiesza lub uchyla posta-

¹⁰ W sprawie niektórych aspektów własności prywatnej wymienionych w orzeczeniu Sądu Najwyższego zob. V. A. Meekison: *Treaty Provisions for the Inheritance of Personal Property, Considered with reference to Clark v. Allen*, AJIL 1950, t. 44, s. 313.

¹¹ Warto przypomnieć, że 3. VI. 1953 r. kanclerz K. Adenauer i J. B. Conant, komisarz z ramienia Stanów Zjednoczonych w Sojuszniczej Radzie Kontroli, podpisali porozumienie w sprawie reaktywowania traktatu z 1923 roku w celu ponownego ustanowienia podstawy dla stosunków ekonomicznych i konsularnych między Stanami Zjednoczonymi i NRF do czasu wszczęcia negocjacji w sprawie zawarcia nowego traktatu o przyjaźni, handlu i żegludze. W porozumieniu stwierdza się, że reaktywowanie traktatu z 1923 r. jest pierwszym krokiem na drodze normalizacji stosunków między obu państwami, opartych na podstawie prawnej niezależnej od Contractual Agreements z 1952 r. Porozumienie to wydaje się być sprzeczne na pierwszy rzut oka ze stanowiskiem sądu w sprawie *Clark c. Allen*, utrzymującego ważność traktatu z 1922 r., chociaż nie jest dostatecznie jasne, co należy rozumieć przez sformułowanie „reaktywowanie”. Jeżeli oznacza ono przywrócenie mocy obowiązującej całego traktatu, wtedy nie ma żadnej sprzeczności między stanowiskiem sądu a porozumieniem amerykańsko-zachodnoniemieckim, ponieważ w sprawie *Clark c. Allen* sąd zajmował się losem tylko art. IV, którego dalszą moc obowiązującą uznał; zob. art. 1 porozumienia z 3. VI. 1953 r. w sprawie reaktywowania traktatu o przyjaźni, handlu i stosunkach konsularnych z 1923 r. z Niemcami, opublikowanego w TIAS, nr 3062 oraz w D. S. Bull., 1953, t. 28, s. 877 - 878 i t. 29, s. 93 - 94, 225 - 226.

¹² Annual Digest, 1947, nr 82, s. 171; L. Oppenheim: *International Law*, Londyn — Nowy Jork — Toronto 1952, wyd. 7 przez H. Lauterpachta, t. II, s. 303.

¹³ Tamże; R. Rank: *Op. cit.*, s. 325.

¹⁴ 34 N. W. 2d, s. 400 (1948).

nowienia traktatu. Tam, gdzie istnieje niezgodność między poszczególnymi postanowieniami traktatowymi i prowadzeniem wojny, jest rzeczą oczywistą, że postanowienie traktatowe nie może być wykonane". Traktat z 1923 r. z Niemcami przyznawał obywatelom jednego państwa wolność dostępu do sądów na terytorium drugiego. Sąd stanął na stanowisku, że istniała niezgodność między postanowieniami *Trading with the Enemy Act* a wyżej wspomnianą klauzulą traktatu. W uzasadnieniu wyroku powołał się na standardy ważności umów międzynarodowych ustanowione przez sądy amerykańskie w sprawie *Techt c. Hughes* oraz w sprawie *Clark c. Allen* ¹⁵.

W sprawie *In re Meyer's Estate* ¹⁶, rozstrzygniętej 3 grudnia 1951 r. przez Sąd Apelacyjny w Kalifornii, sąd zajmował się kwestią wpływu I wojny światowej na traktat z 1827 r., zawarty między Stanami Zjednoczonymi i Republikami Hanseatyckimi. Sąd musiał rozstrzygnąć, czy postanowienia traktatu berlińskiego z 1921 r. między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami ¹⁷, na mocy którego Stany Zjednoczone korzystały z dobrodziejstwa niektórych części traktatu wersalskiego, obejmującego również postanowienia art. 289, uchyliły traktat z 1827 r. W oparciu o art. 289 traktatu wersalskiego Stany Zjednoczone nie poinformowały Niemców o pragnieniu przywrócenia mocy obowiązującej postanowień traktatu z 1827 r. ¹⁸ Sąd interpretując art. 289 jako nie nadający się do zastosowania w tej sprawie, stwierdził: „Wyrażamy opinię, zgodnie z Sądem Najwyższym w Kansas ¹⁹, że art. 289 musi być interpretowany jako nie nadający się do zastosowania wobec traktatu..., który nie został uchylony przez wojnę, ponieważ nie było żadnej sposobności dla odnowienia traktatu... pozostającego nieprzerwanie w mocy obowiązującej, i że nie było

¹⁵ Tamże, s. 400, 403; zob. również S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 186 - 187.

¹⁶ AJIL, 1952, t. 46, s. 573 - 576; Hackworth: *Digest*, t. V, s. 386; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 314; oraz *International Law Reports* 1951, nr 154.

¹⁷ Stat., t. 42, s. 1939, 1942.

¹⁸ Hackworth: *Digest*, t. V, s. 387 - 390.

¹⁹ Powołując się na sprawę *State ex rel. Miner c. Reardon* z 1926 r., zob. *Annual Digest*, 1925 - 1926, nr 3²; „Yale Law Journal” 1929, t. 38, s. 514 oraz krytykę orzeczenia w tej sprawie w artykule E. Borchard: *The Effect of War on the Treaty of 1828 with Prussia*, w AJIL, 1932, t. 26, s. 582, 584.

intencją postanowienia: »Wszystkie inne... są i pozostaną uchylone«, uchylenie wszystkich dawnych traktatów między Stanami Zjednoczonymi i państwami niemieckimi. Język art. 289 jest dwuznaczny i niepewny. Nie można bowiem wyraźnie domniemywać, że było jego intencją... uchylenie postanowienia, które nie było sprzeczne z wojną... Z braku wyraźnego sformułowania, trudno jest uważać, że celem umawiających się stron było zniesienie przywilejów osób prywatnych w sprawie dziedziczenia, które nie pozostawały w sprzeczności z wojną i których wojna nie wzruszyła”²⁰.

Interpretacja art. 289 traktatu wersalskiego jest o tyle ważna, że podobne postanowienia zawierają traktaty pokoju z 1947 i 1951 r.²¹ Wydaje się, że interpretacja sądu nie jest zbyt przekonywująca. Gdyby strony wyraźnie określiły pragnienie uchylenia wszystkich postanowień traktatowych w art. 289, sąd byłby nim związany, zwłaszcza że Departament Stanu w liście z 21 marca 1923 r. określił swoje stanowisko wobec mocy obowiązującej innego traktatu: „Rząd nie powiadomił w okresie przewidzianym w art. 289 i rozszerzonym przez paragraf 5 art. 2 traktatu między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami z sierpnia ubiegłego roku o swej intencji odnowienia traktatu z 1828 r. między Stanami Zjednoczonymi i Prusami, i dlatego traktat ten nie jest uważany przez Departament za nadal obowiązujący”²².

W sprawie *Brownell c. City and County of San Francisco*²³, orzeczonej 21 czerwca 1954 r., Sąd Apelacyjny w Kalifornii zajmował się ważnością traktatu z 1923 r. między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami, a zwłaszcza ważnością postanowień dotyczą-

²⁰ R. Rank: *Op. cit.*, s. 517.

²¹ Art. 44 traktatu pokoju z Włochami, art. 8 traktatu pokoju z Bułgarią, art. 10 traktatu pokoju z Węgrami, art. 10 traktatu pokoju z Rumunią, art. 12 traktatu pokoju z Finlandią oraz art. 7 traktatu pokoju z Japonią.

²² List ten cytowany jest w orzeczeniu Sądu w sprawie *Goos c. Brocks*, 223 N. W., s. 13 (1929). Podobnej notyfikacji nie było wobec traktatu z 1827 r., dlatego na mocy art. 289 traktatu wersalskiego był on uważany przez Stany Zjednoczone za uchylony, por. S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 311 i 314.

²³ International Law Reports 1954, s. 432; AJIL, 1955, t. 49, s. 90 - 93; S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 192 - 196.

cych zwolnień od podatków przyznanych każdej umawiającej się stronie dla nieruchomości posiadanych na terytorium drugiej strony i użytych w służbie państwa. Sąd zastosował dobrze znaną zasadę zgodności postanowień traktatowych z ochroną i bezpieczeństwem państwa podczas stanu wojny i uznał, że postanowienia traktatu z 1923 r. w tej sprawie pozostają nadal obowiązujące.

W sprawie *In re Braier's Estate*²⁴ Sąd Apelacyjny Nowego Jorku uznał nieprzerwaną moc prawną traktatu o przyjaźni, handlu i stosunkach konsularnych z 24 czerwca 1925 r. z Węgrami²⁵ (art. XXI). Warto nadmienić, że traktat ten przestał obowiązywać w 1952 r. przez wspólne działanie obu zainteresowanych rządów²⁶, co oznacza, że Departament Stanu nie uważał tego traktatu za wygasły na skutek wojny.

Federalny Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych w orzeczeniu z 1957 r. w sprawie *Argento c. North*²⁷, kładąc nacisk na charakter postanowienia traktatu, przy określaniu skutków prawnych wojny wobec umowy, co do zgodności lub niezgodności z ochroną państwa w czasie wojny, orzekł, że „wojna uchyla całkowicie traktaty przyjaźni mające charakter polityczny”. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd podkreśla, że traktat ekstradycyjny z 1868 r. zawarty z Włochami był zawieszony do chwili odwołania go w nocy rządu amerykańskiego z 6 lutego 1948 r.²⁸

Tendencja sądów amerykańskich do uważania praw własności za niewzruszone przez wojnę jest dobrze znana. Sądy te utrzymały w mocy nawet prawa własności nabyte przez obywateli

²⁴ AJIL 1953, t. 47, s. 506; zob. również S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 197 oraz R. Rank: *Op. cit.*, s. 519.

²⁵ Stat., t. 44, s. 2441, 2459.

²⁶ 5. VII. 1951 r. rząd Stanów Zjednoczonych powiadomił rząd węgierski o pragnieniu odstąpienia od traktatu zgodnie z procedurą ustaloną w art. XXV traktatu, zob. D. S. Bull., 1951, t. 25, s. 95 oraz 1952, t. 26, s. 946.

²⁷ 131 F. Supp., s. 538, na s. 540 (1955); S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 52, 154 - 155, 231.

²⁸ Sprawa ważności włosko-amerykańskiego traktatu ekstradycyjnego z 1868 r. była przedmiotem orzeczenia Okręgowego Sądu Apelacyjnego z 12. II. 1957 r. w sprawie *Argento c. Horn*. I tu również sąd uznał, że traktat ten był zawieszony, a nie unieważniony przez II wojnę światową, zob. AJIL, 1957, t. 51, s. 634 - 637; International Law Reports 1957, s. 883; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 201.

państw wrogich podczas wojny. Świadczą o tym niektóre powojenne orzeczenia sądowe, według których prawa własności wynikłe z postanowień traktatowych przeżywają uchylenie lub wygaśnięcie samego traktatu przez wojnę²⁹.

W orzeczeniu z 1948 r. w sprawie *Chandler c. United States*³⁰ sąd uznał, że traktat ekstradycyjny z 12 lipca 1930 r. z Niemcami nie mógł mieć zastosowania w anormalnej sytuacji wojennej, przy czym sąd nie wchodził w rozważania dotyczące jego uchylenia lub zawieszenia³¹.

W 1947 r. w sprawie *United States ex. rel. Goodwin c. Karnuth*³² Federalny Sąd Okręgowy zajął stanowisko, że postanowienia art. 3 tzw. traktatu Jay'a z 1794 r., odnoszące się do statusu prawnego Indian i odnowione przez traktat podpisany w 1814 r. w Gandawie, nie były uchylone w wyniku wojny³³. Warto podkreślić, że w uzasadnieniu orzeczenia sąd powołał się na rozstrzygnięcie sądu w sprawie *Mc Candless*³⁴.

W 1946 r. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych dwukrotnie uznał niektóre części konwencji o polepszeniu losu rannych i chorych wojskowych w armiach na polu będących z 1929 r. za nadal obowiązujące³⁵, a w orzeczeniu w sprawie *Dalehite c. United States* z 1953 r. stwierdził, że Stany Zjednoczone są nadal związane konwencją haską z 1899 r.³⁶

Federalny Sąd Apelacyjny dwa razy zajmował się ważnością konwencji z 1883 r. o ochronie własności przemysłowej: w spra-

²⁹ Np. *Petition of Mazurowski*, AJIL, 1954, t. 48, s. 504; *Santovincenzo c. Egan*, 284 U. S., s. 30 (1932), oraz cytowana sprawa *In re Braier's Estate*, zob. wyżej nota 24.

³⁰ Annual Digest, 1948, nr 97, s. 297; 171 F. 2d, s. 921 (1948); por. również uwagi w sprawie traktatu z 1920 r. w Hackworth: *Digest*, t. IV, s. 38, 204 i t. V, s. 389.

³¹ A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 148 - 149.

³² 74 F. Supp., s. 660 (1947).

³³ Por. S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 22, nota 2 oraz s. 49.

³⁴ Annual Digest, 1927 - 1928, nr 363, s. 553 - 556; A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 550 - 552; por. notę 175 § 3 roz. 4, cz. II niniejszej pracy.

³⁵ W sprawach: *In re Yamashita*, zob. 327 U. S., s. 1, na s. 15 (1946) oraz *Federal Trade Commission c. A. P. W. Paper Co.*, zob. 328 U. S., s. 193, na s. 200 (1946).

³⁶ 346 U. S., s. 15, na s. 19 (1953).

wie *Chicago Pneumatic Tool Co. c. Ziegler*³⁷ rozstrzygniętej w 1945 r. oraz *Stauffer c. Exley*³⁸ z 1950 r. W obu sprawach sąd uznał, że konwencja nie została uchylona przez wojnę i pozostaje nadal w pełnej mocy obowiązującej.

W odniesieniu do konwencji warszawskiej z 1929 r. o ujednolicieniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, sądy amerykańskie stały na stanowisku, że obowiązywała w czasie wojny³⁹.

Zgodnie z *Trading with the Enemy Act* z 1917 r. przesyłanie listów, książek, map, telegramów i innych druków lub informacji radiowych było zakazane w okresie wojny. Sądy amerykańskie honorowały to zarządzenie jako uzasadniony środek ochrony państwa w czasie wojny. Świadczą o tym orzeczenia sądów w sprawach *United States c. Leiner* z 1944 r.⁴⁰ oraz *United States c. Krepper* z 1946 r.⁴¹.

Wyżej przytoczone orzeczenia sądów amerykańskich reprezentują tradycyjny pogląd amerykański, że wojna nie uchyla traktatów. Jednakże niektóre rozstrzygnięcia stanowią odstępstwo od generalnej linii amerykańskiej praktyki sądowej.

W sprawie *In re Schacht*⁴² rozstrzygniętej przez Sąd Okręgowy w Teksasie w 1947 r. traktat handlowy z Niemcami z 1923 r. został uznany za uchylony z chwilą rozpoczęcia wojny. „Traktaty z Niemcami były uchylone z chwilą rozpoczęcia wojny. Nie zostały odnowione” — brzmiało orzeczenie sądu⁴³.

Los traktatu handlowego i żeglugowego z 1911 r. między Sta-

³⁷ 151 F. 2d, s. 784 (1945).

³⁸ 184 F. 2d, s. 962, (1950). Analogiczne rozstrzygnięcie znajdujemy w sprawie *Bacardi Corporation c. Domenech, Treasurer and Destilleria Serralles Inc.*, rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych 9. XII. 1940 r.; zob. R. Ränk: *Op. cit.*, s. 86.

³⁹ W sprawach: *Wyman c. Pan American Airways* z 1943 r.; *Indemnity Insurance Co. of North America c. Pan American Airways* z 1944 r., *Garcia c. Pan American Airways* z 1945 r., wszystkie cytowane przez S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 254 nota 5.

⁴⁰ 143 F. 2d, s. 298 (1944).

⁴¹ 159 F. 2d, s. 958 (1946).

⁴² 68 F. Supp., s. 216 (1946); R. Rank: *Op. cit.*, s. 519.

⁴³ Tamże. Identyczne orzeczenie w sprawie *Schacht c. Young* z 1947 r. wydane przez inny sąd w Teksasie, 164 F. 2d, s. 882 (1947).

nami Zjednoczonymi i Japonią był przedmiotem orzeczenia sądu w sprawie *Ex parte Zenzo Arakawa*⁴⁴ z 4 czerwca 1947 r. Zenzo Arakawa i inni obywatele japońscy powoływali się w toku procesu na *habeas corpus*, aby uniknąć wydalenia ze Stanów Zjednoczonych jako obywatele państwa wrogiego. Jednym z ich argumentów była nowelizacja postanowień *Alien Enemy Act*, która mogła być zastosowana wobec traktatu handlowego i żeglugowego z 1911 r.⁴⁵, chroniąca ich przed zakwalifikowaniem jako obywateli wrogiego państwa. Sąd jednakże oddalił powództwo, stwierdzając, że: „traktaty różnią się bardzo w charakterze i dziedzinie przedmiotowej, a wpływ, jaki wywiera na nie wojna, zależy w dużej mierze od ich charakteru i przedmiotu. Niektóre traktaty są niewzruszone przez wojnę, inne jedynie zawieszone, a jeszcze inne całkowicie uchylone. Wydaje się, że traktaty handlowe i żeglugowe podpadają pod drugą lub trzecią wymienioną kategorię umów, ponieważ wykonanie ich postanowień byłoby sprzeczne z istnieniem stanu wojny. Z postanowienia w traktacie wynika, że intencją Stanów Zjednoczonych i drugiej strony było, aby traktat nie był wieczny, lecz obowiązywał zgodnie z wolą każdej z nich. W konsekwencji traktat nie daje sposobności do nabycia żadnych praw. Czy traktat był w mocy przed wybuchem wojny między Stanami Zjednoczonymi i Japonią, nie jest jasne. Jednakże jest rzeczą oczywistą, że jeśli traktat nie był uprzednio uchylony, to był on całkowicie uchylony albo przynajmniej zawieszony w wyniku japońskiego ataku na Pearl Harbor”⁴⁶.

⁴⁴ 79 F. Supp., s. 468 (1947); Annual Digest, 1948, nr 164; Hackworth: *Digest*, t. III, s. 750 - 751 oraz t. V, s. 331 - 332.

⁴⁵ Art. I traktatu przewidywał, że obywatele obu umawiających się stron „będą korzystać ze stałej ochrony i bezpieczeństwa ich osób i mienia na zasadzie równego traktowania z obywatelami danego kraju”, Stat., t. 37, s. 1504.

⁴⁶ Wydaje się, że uwagi sądu na temat losu tego traktatu nie były konieczne, ponieważ traktat z 1911 r. z Japonią nie był już obowiązujący w chwili wybuchu wojny między obu krajami. 26. VII. 1939 r. rząd amerykański wyraził życzenie zawarcia nowego traktatu z Japonią w dziedzinie handlu i żeglugi i działając zgodnie z procedurą art. XVII traktatu z 1911 roku notyfikował Japonii zakończenie mocy prawnej tego traktatu; zob. D. S. Bull., 1939, t. 1, s. 61 i 81. Traktat wygasł zatem 26. I. 1940 r., tj. sześć miesięcy po notyfikacji dokonanej przez rząd Stanów Zjednoczonych.

W sprawie *Ex parte Colonna*⁴⁷ z 1942 r. Sąd Najwyższy orzekł, że wojna „zawiesza prawa obywateli państw wrogich do wnoszenia pozwów w naszych sądach”. Sąd Apelacyjny Stanów Zjednoczonych (7 okręgu) w orzeczeniu z 26 lutego 1951 r. w sprawie *Kuku Nagano c. Mc Grath*⁴⁸ powołał się na traktaty z 1923 r. z Niemcami i z 1925 r. z Węgrami jako na przykłady traktatów, na mocy których Stany Zjednoczone „są związane przyznaniem obywatelom państw obcych prawa dostępu do sądów amerykańskich w stopniu, w jakim ochrona ich osób lub mienia wymagana jest przez prawo międzynarodowe...”

Podobnie z orzeczeń w sprawie *Leontios Teryazos*⁴⁹ z 1942 r. oraz w sprawie *Kaufmann c. Eisenberg*⁵⁰ z 1942 r. wynika, że obywatele niemieccy mieli wolny dostęp do sądów amerykańskich w czasie wojny.

Stany Zjednoczone nigdy nie uznały aneksji Austrii⁵¹. Amerykański Court of Claims w orzeczeniu z 11 stycznia 1955 r. w sprawie *Seery c. United States*⁵² omawiając szkody wyrządzone obywatelowi amerykańskiemu w Austrii uznał, że kraj ten nie był wrogiem Stanów Zjednoczonych w ostatniej wojnie światowej. Sąd na dowód że Stany Zjednoczone nigdy nie traktowały Austrii jako kraj wrogi, lecz jako kraj wyzwolony spod bezprawnej dominacji Niemiec, przytoczył szereg wypowiedzi amerykańskich mężów stanu oraz deklarację moskiewską z 1943 r. Z generalną linią praktyki sądowej Stanów Zjednoczonych pozostają w sprzeczności orzeczenia sądów amerykańskich w sprawie *Schacht i Arakawa*. W obu sprawach zastosowano zasadę zgodności postanowień traktatowych z wojną, a nie z ochroną państwa. Oba sądy zatem wypowiedziały się w podobnym duchu,

Nie istniała zatem konieczność orzekania o uchyleniu lub zawieszeniu traktatu w wyniku wojny. Nowy traktat o przyjaźni, handlu i żegludze między obu krajami został podpisany 2. IV. 1953 r. w Tokio, zob. D. S. Bull., 1953, t. 28, s. 531.

⁴⁷ 313 U. S., s. 510 (1942) oraz S. H. Mc Intyre: *Op. cit.*, s. 187, nota 7.

⁴⁸ 187 F. 2d, s. 759 (1951).

⁴⁹ 45 F. Supp., s. 618 (1942).

⁵⁰ 32 New York Supplement Reporter 2d, s. 450 (1942).

⁵¹ Por. notę 56 § 4 cz. III niniejszej pracy.

⁵² International Law Reports 1955, s. 398; AJIL, 1955, t. 49, s. 362 i 560; „Harvard Law Review” 1955, t. 68, s. 1374; 127 F. Supp., s. 601 (1955).

jak w sprawie *Karnuth c. United States* z 1929 r.⁵³, która również dotyczyła kwestii imigracji. Na podstawie przedstawionych wyżej rozstrzygnięć sądów amerykańskich można jednak zauważyć, że stosują one zasadę ustaloną 130 lat wcześniej przez sędziego G. Washingtona, głoszącą, że wojna nie uchyla automatycznie traktatów, szczególnie odnoszących się do praw osób prywatnych⁵⁴.

Stosunkowo bogate jest wojenne i powojenne orzecznictwo francuskie. Sądy francuskie przed i podczas I wojny światowej na ogół stosowały zasadę absolutnego uchylenia umów. Według ich orzeczeń wszystkie traktaty, nawet te, które odnoszą się do praw prywatnych obywateli, są unieważnione przez wojnę⁵⁵. W nielicznych tylko przypadkach sądy francuskie orzekły zawieszenie mocy obowiązującej traktatów odnoszących się do praw prywatnych obywateli⁵⁶.

⁵³ Zob. notę 173, §3, roz. 4, cz. II niniejszej pracy.

⁵⁴ W sprawie *Society for the Propagation etc.*, por. notę 23, §3, roz. 2, cz. II niniejszej pracy. Miał rację Sekretarz Stanu Grew, który w swej wypowiedzi z 21. V. 1945 r. w sprawie działalności sądów amerykańskich stwierdził, że „one wydają się zajmować stanowisko nieco bardziej sprzyjające nieprzerwanej skuteczności postanowień traktatowych w czasie wojny, niż to czynią liczni autorzy prawa międzynarodowego”. Zob. 331 U. S., s. 503 (1947). S. H. Mc Intyre, oceniając praktykę traktatową Stanów Zjednoczonych z okresu II wojny światowej, pisze: „Istnieje domniemanie, że podczas i po II wojnie światowej traktat między państwami wojującymi przeżył wybuch wojny z możliwością nielicznych wyjątków”, *op. cit.*, s. 340. „Praktyka w okresie II wojny światowej wykazała, że Stany Zjednoczone uważały większość swych dwustronnych traktatów z państwami wrogimi najwyżej za zawieszone...”, tamże, s. 351. Wydaje się, że postawa sądów amerykańskich wobec wpływu wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych jest funkcją szczególnego położenia kraju zainteresowanego imigracją. Pogląd taki formułują U. Leanza: *Op. cit.*, s. 235; A. C. Gialdino: *op. cit.*, s. 251 oraz R. Quadri: *Diritto internazionale pubblico*, Neapol 1968, wyd. V, s. 205.

⁵⁵ Por. orzecznictwo sądów francuskich z okresu I wojny światowej omówione w § 3, roz. 4, cz. II niniejszej pracy.

⁵⁶ W nielicznych przypadkach sądy francuskie czyniły wyjątki od zasady, utrzymując, że umowy odnoszące się do praw prywatnych nie były uchylone, lecz jedynie zawieszone na okres wojny: np. orzeczenia Sądu Kasacyjnego z 1811 r., zob. Sirey, 1811, I, s. 301 oraz 1825 r., tamże 1826, I, s. 402; w sprawach *Zwickert* z 1824 r., Sirey, 1824, II, s. 341; *Isnard-*

Sądy francuskie w okresie II wojny światowej i po wojnie nie przestrzegały tak konsekwentnie zasady uchylenia umów, a w stosunku do umów wielostronnych stały na stanowisku, iż nie są one wzruszone przez wojnę.

Przedmiotem sprawy *Société Nationale des Chemins de Fer Français c. Chavannes*⁵⁷, rozpoznanej 9 lutego 1943 r. przez Sąd Apelacyjny w Aix, była odpowiedzialność za ubytek przewożonego towaru. Wbrew postanowieniom międzynarodowej konwencji rzymskiej o przewozie towarów kolejami z 23 listopada 1933 r.⁵⁸ francuska ustawa z 27 lipca 1940 r. miała rzekomo uwolnić francuskie koleje państwowe (S. N. C. F.) od odpowiedzialności za ubytek i uszkodzenie paczek podczas lata 1940 r., kiedy niemiecka agresja zdeorganizowała francuski transport kolejowy. Francuskie koleje państwowe domagały się uwolnienia od odpowiedzialności na mocy wyżej wspomnianej ustawy. Sąd Apelacyjny w Aix zastosował jednak postanowienia konwencji rzymskiej pomimo stanu wojny i uznał odpowiedzialność kolei francuskich, twierdząc że „konwencja rzymska jest traktatem międzynarodowym, wiążącym dla obu stron do chwili, kiedy one występują z niej w formie przewidzianej przez traktat, natomiast żadna z wysokich umawiających się stron nie może wycofać się z konwencji jedynie na swoje życzenie”.

Sąd więc zastosował konwencję z 1933 r. pomimo wojny i kolizyjnej ustawy francuskiej, zgodnie z francuską doktryną prawną *acte contraire*, według której zobowiązania traktatowe przestają być wiążące jedynie na mocy nowego traktatu niezgodnego z poprzednim⁵⁹.

W innej sprawie⁶⁰ rozpatrywano kwestię przesyłki wysłanej

-Blanc c. Pezzalès z 1858, Sirey, 1859, II, s. 606; *Etablissements Coullerez c. Maison Stein* z 1925 r., Clunet, 1926, s. 604.

⁵⁷ JCP, 1943, II, 2417 z notą P. Bastid; „Zeitschrift für den Internationalen Eisenbahnverkehr” 1943, s. 326; Annual Digest, 1943 - 1945, nr 37 z notą na s. 266; R. Rank: *Op. cit.*, s. 521 - 522.

⁵⁸ M. O. Hudson: *International Legislation*, Waszyngton 1937, t. VI, s. 527.

⁵⁹ P. Chailley: *La nature juridique des traités internationaux selon le droit contemporain*, Paryż 1932, s. 109.

⁶⁰ Cytowana w „Transport” 1947, nr 19, s. 5631; zob. również R. Rank: *Op. cit.*, s. 522.

20 maja 1944 r. z miejscowości Rauxel w Niemczech do Petit-Croix we Francji, zaopatrzonej w międzynarodowy list przewozowy, zgodnie z którym powinna ona być dostarczona 20 czerwca 1944 r., a została dostarczona dopiero 6 lipca 1944 r. Konsygnatariusz wniósł skargę przeciwko kolejom francuskim o odszkodowanie. Francuskie Koleje Państwowe broniły się, powołując na przetrzymywanie towarów przez okupacyjne władze niemieckie, i twierdziły, że opóźnienie dostawy było spowodowane działaniem siły wyższej. Sąd handlowy Sekwany⁶¹ utrzymał odpowiedzialność kolei francuskich, stosując art. 11 konwencji rzymskiej z 1933 r. Stworzył więc domniemanie o ciągłości jej mocy prawnej w stosunkach francusko-niemieckich.

Wielostronna konwencja haska o procedurze cywilnej z 1905 r.⁶² była przedmiotem orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Agen z dnia 19 listopada 1946 r. w sprawie *Compagnie des Assurances Maritime, Aérienne et Terrestre c. Scagni*⁶³.

Sąd uznał, że „pomimo nieważności umów dyplomatycznych między państwami wojującymi można dopuścić pogląd, że konwencje odnoszące się do prawa prywatnego są jedynie zawieszone w swej mocy przez wojnę. Korzyść z tego ustępstwa dobrowolnego i milczącego — przeciwnie do normy, że nieważność umów w porządku międzynarodowym wystarczy, aby spowodować nieważność odpowiednich norm w porządku wewnętrznym — nie może być powoływana przez tych obcych obywateli, których wroga postawa mogła mieć, albo miała, wpływ na rozwój stanu wojny... Muszą oni zatem ponieść wszelkie konsekwencje stanu wojny istniejącego między ich krajem a Francją, szczególnie w odniesieniu do nieważności umów dyplomatycznych”. W przypadku Włocha Scagni, który zaskarżył francuskie towarzystwo ubezpieczeniowe o wypłatę odszkodowania, ponieważ towarzystwo to zażądało od niego wpłaty *cautio iudicatum solvi* (Scagni chciał się od tego uwolnić na mocy konwencji z 1905 r. — art. 17), Sąd uznał, że w tym wypadku przywilej nie może być zastosowany,

⁶¹ W orzeczeniu z 6. XII. 1946 r.

⁶² Martens: *Nouveau Recueil général*, 3 série, t. II, s. 242; Dz. U. 1926, nr 126, poz. 735.

⁶³ *Revue critique* 1947, nr 2, s. 294; *Annual Digest*, 1946, nr 99; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 483; R. Rank: *Op. cit.*, s. 522 - 523.

ponieważ chodzi o obywatela państwa wrogiego, jednocześnie jednak stwierdził, że konwencja haska z 1905 r. nie była zawieszona przez wojnę.

W sprawie *Société Ford c. S. N. C. F.*⁶⁴ Sąd paryski w orzeczeniu z dnia 3 marca 1951 r. postanowił: „Orzecznictwo przyjęło zasadę, że wojna unieważnia wzajemne zobowiązania, zaciągnięte przez wysokie umawiające się strony, w traktacie zawartym w dziedzinie prawa międzynarodowego z myślą o stosunkach czasu pokoju. Wystarczy przytoczyć tę zasadę, ażeby wyciągnąć wniosek, iż w stosunkach między Francją, Niemcami i krajami militarnie okupowanymi i administrowanymi przez to ostatnie państwo postanowienia międzynarodowej konwencji w sprawie przewozu towarów kolejami⁶⁵ — jako konwencji prawa prywatnego zawartej specjalnie dla przewozu towarów na czas pokoju — stały się pomimo konwencji rozejmowej, która nie mogła położyć kresu stanowi wojny, niezastosowalne...”

Sąd uznał więc, że konwencja ta stała się niezastosowalna w stosunkach francusko-niemieckich okresu wojny, tym bardziej że niemieckie władze okupacyjne mogły uważać ją za unieważnioną w stosunkach z Francją i innymi krajami, nad którymi wtedy sprawowały kontrolę. Sąd nie orzekł nieważności konwencji, tylko wypowiedział się za niemożnością jej zastosowania w warunkach wojny.

W sprawie *Société Industriewerke Karlsruhe c. Administration des Domaines*⁶⁶ rozpoznanej przez Trybunał Cywilny Sekwany w dniu 26 lutego 1957 r. sąd stanął na stanowisku, że konwencja o ochronie własności przemysłowej stała się w wyniku wojny między Francją i Niemcami, jeśli nie unieważniona z racji swego wielostronnego charakteru, to przynajmniej zawieszona między państwami wojującymi. W uzasadnieniu orzeczenia sąd powołuje się na analogiczne rozstrzygnięcie zastosowane przez art. 286 traktatu wersalskiego z 28 czerwca 1919 r. między tymi samymi

⁶⁴ Clunet, 1951, s. 868; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 493.

⁶⁵ W tym wypadku chodzi o międzynarodową konwencję podpisaną w Bernie 14. X. 1890 r. i poprawioną w Rzymie 23. X. 1924 r., zob. tekst konwencji z 1890 r., Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XIX, s. 289 i nast., oraz tekst konwencji z 1924 r. tamże, t. XXIV, s. 562 i nast.

⁶⁶ *Revue critique* 1957, s. 281 i 284.

państwami wojującymi, który wyraźnie przewidywał jej reaktywowanie, oraz przytacza opinię Sojuszniczej Rady Kontroli, która przekazała 21 grudnia 1949 r. rządowi szwajcarskiemu memorandum rządu NRF „odnośnie nowego i pełnego zastosowania” na jej terytorium międzynarodowych konwencji w tej dziedzinie ⁶⁷.

W orzeczeniu z 24 lipca 1946 r. w sprawie *Wagner et autres* ⁶⁸ Sąd Kasacyjny rozpatrywał ważność prawną klauzul terytorialnych w traktacie wersalskim z 1919 r. Sąd uznał, że deklaracja niemiecka o aneksji Alzacji powołana w piśmie rewizyjnym, nie może, jako akt jednostronny, uchylić prawnie postanowień traktatu podpisanego 28 czerwca 1919 r. przez przedstawicieli państwa niemieckiego.

Zasada ta została potwierdzona w innych orzeczeniach sądu ⁶⁹.

Sąd w Aix 7 maja 1951 r. w sprawie *Etablissements Cornet c. Veuve Gaido* ⁷⁰ zajmował się odszkodowaniem za wypadek przy pracy. Orzeczenie sądu stwierdzało, że wszystkie francusko-włoskie umowy międzynarodowe istniejące w czasie wypadku, tj. w 1943 r., zostały unieważnione przez stan wojny. W swoim wywodzie sąd uzasadniał, że międzynarodowa konwencja opracowana w Genewie 10 czerwca 1925 r. wyraźnie postanawiała, iż państwa przystępujące do tej konwencji zobowiązują się do zapewnienia obywatelom państw obcych — ofiarom wypadków przy pracy na ich terytorium — takiego samego traktowania jak obywatelom własnego kraju. W konkluzji sąd podkreślił, że „stan wojny między Francją i Włochami nie unieważnił *ipso facto* ... zobowiązań specjalnych, zaciągniętych przez te państwa za pośrednictwem

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ „Bulletin des arrêts de la Cour de cassation”, Chambre criminelle, 1946, s. 258.

⁶⁹ Orzeczenie z 31. XII. 1947 r. w sprawie *Eidel* zob. „Bulletin des arrêts de la Cour de Cassation”, Chambre criminelle, 1947, s. 393 - 394; Orzeczenie z 11. XII. 1952 r. w sprawie *Association nationale de la Meunerie française c. Fritz*, „Gazette du Palais” 1953, I, s. 201 oraz „Bulletin des arrêts de la Cour de Cassation” 1952, s. 506; Sirey, 1953, I, s. 57; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 141.

⁷⁰ *Revue critique* 1952, s. 697; *Clunet*, 1952, s. 1192; *JCP*, 1952, II, 6719; „*Revue du droit public et de la science politique*” 1953, s. 528; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 496.

organu międzynarodowego, jedynie wykonanie praw wynikających z tych zobowiązań mogło ulec zawieszeniu. . .”

Wszystkie wyżej przytoczone rozstrzygnięcia sądów francuskich dotyczą ważności wielostronnych umów międzynarodowych, których moc obowiązująca nie została zdaniem sędziów wzruszona przez wojnę.

W stosunku do umów dwustronnych sądy francuskie stosują rozwiązania niejednolite. Jednomyslnie uważają za uchylone przez wojnę traktaty terytorialne i handlowe, podczas gdy nie ma jednomyślności w dziedzinie prawa prywatnego.

Na szczególną uwagę zasługuje sprawa *Feldman Publishing Company et Antin (ex parte) s. Rigaud*⁷¹ rozstrzygnięta przez Sąd Apelacyjny w Paryżu 20 marca 1944 r., ponieważ dotyczy jednocześnie wpływu wojny i skutków zerwania stosunków dyplomatycznych na traktaty. Firma *Feldman Publishing Company* była zarejestrowana we Francji, lecz jako uzależniona finansowo od *Bertram Feldman Publishing Co. of London* była uznana za firmę wroga na mocy rozporządzenia rządu francuskiego. Pod rządami konwencji angielsko-francuskiej z 28 lutego 1882 r. oraz porozumień z 21 i 25 maja 1929 r. firma ta żądała obniżenia czynszu od swych nieruchomości w Paryżu. 13 marca 1942 r. Trybunał Sekwany uznał, że *Feldman Company* nie była upoważniona do korzystania z dobrodziejstwa traktatów, ponieważ zerwanie stosunków dyplomatycznych w dniu 4 czerwca między francuskim rządem Vichy i Wielką Brytanią po incydencie w Mers-el-Kebir w Oranie położyło kres istniejącym traktatom między obu państwami.

Sąd Apelacyjny oddalił wyrok sądu pierwszej instancji uznając, że „konwencja z 28 lutego 1882 r. oraz porozumienia z 21 - 25 maja 1929 r. pozostają w mocy. Stan stosunków dyplomatycznych nie może być równoznaczny z wypowiedzeniem wojny, a Francja nie jest de jure w wojnie z Wielką Brytanią. . .” Mimo to orzeczenie sądu implikuje, że wypowiedzenie wojny mogłoby spowodować uchylenie tych traktatów.

⁷¹ „Gazette du Palais” z 9. V. 1944 r.; Dalloz, 1945, s. 24, z notą J. Basdevant; Revue critique 1946, s. 51 i nast., z notą H. Batiffola; Annual Digest, 1943 - 1945, nr 92.

Największa ilość orzeczeń sądowych we Francji z tego okresu dotyczy ważności francusko-włoskiej konwencji osiedleńczej podpisanej w Rzymie 3 czerwca 1930 r.⁷², która bez żądania wzajemności przyznawała obywatelom włoskim zamieszkałym we Francji traktowanie na równi z obywatelami Francji w zakresie praw prywatnych. Niższe instancje sądów francuskich nie były skłonne do przyznawania tych samych praw obywatelom włoskim z chwilą wybuchu wojny, dlatego też utrzymywały, że konwencja ta jest uchylona przez wybuch wojny między Francją i Włochami.

Trybunał Cywilny w Tuluzie w sprawie *S... c. B...*⁷³ w orzeczeniu z dnia 18 listopada 1943 r. oświadczył; ... „Z dokumentacji naukowej odtworzonej w toku przewodu sądowego wynika, że autorzy prawa międzynarodowego są podzieleni w kwestii wpływu wojny na umowy, których zastosowanie nie jest sprzeczne z wojną, a które nie wymagają koniecznie istnienia stanu pokoju, które mogą być wykonane bez różnicy i w stanie wojny, i pokoju, jak np. umowy odnoszące się do interesów obywateli państw. Niektórzy autorzy uważają, iż obywatele państw wojujących nie są wrogami, dlatego też są utrzymane w mocy traktaty odnoszące się do prawa prywatnego... Inni wypowiadają pogląd, iż wojna anuluje podobne umowy, które nie mogą być reaktywowane inaczej jak tylko przez formalne postanowienia traktatu pokoju. Jeszcze inni autorzy są zdania, że te umowy są jedynie zawieszone przez wypowiedzenie wojny i zostają automatycznie przywrócone po jej zakończeniu, bez potrzeby ich wyraźnego odnowienia. Panująca opinia doktryny skłaniająca się do zawieszenia umów nie została w pełni uznana przez pozytywne prawo międzynarodowe, które dopuszcza ich unieważnienie”. W związku z tym sąd orzekł, że w odniesieniu do stosunków francusko-włoskich opartych na konwencji z 1930 r. są one uznane za zawieszone⁷⁴.

⁷² Journal Officiel, z 30. I. 1935 r.

⁷³ RGDIP, 1948, s. 427 - 428; „Gazette du Palais” 1943, II, s. 246; Kiss: Répertoire, t. VI, s. 482 - 483; R. Rank: *Op. cit.*, s. 524.

⁷⁴ W podobnym duchu wypowiedział się sąd pokoju w Marsylii w orzeczeniu z dnia 26. X. 1943 r. w sprawie *S... c. P...*, „Gazette du Palais”, Supplément provisoire, listopad 1943, s. 170; R. Rank: *Op. cit.*, s. 525. W uzasadnieniu wyroku sąd zauważył, że „traktaty pokoju zawarte w 1919 r. i 1920 r. dopuściły w sposób domniemany, że wojna, która rozpoczęła się

Trybunał cywilny w Marsylii zajmując się kwestią ważności konwencji osiedleńczej z 1930 r. w orzeczeniu z 26 października 1943 r. w sprawie *I... c. V...*⁷⁵ podkreślił, że „wybuch wojny między dwoma państwami powoduje wygaśnięcie lub zawieszenie wykonania zawartych między państwami wojującymi umów mających charakter polityczny, będących bezpośrednią przyczyną wojny lub sprzecznych ze stanem wojny... Umowy dotyczące długów i zobowiązań pieniężnych, transferu ruchomości lub nieruchomości, umów hipotecznych, dzierżaw, najmów, szczególnie jeśli są zawarte przed wypowiedzeniem wojny, zachowują swą pełną moc...” W konkluzji sąd orzekł utrzymanie w mocy konwencji osiedleńczej z 1930 r.⁷⁶

Duże znaczenie posiada orzeczenie Izby Socjalnej Sądu Kasacyjnego z 5 listopada 1943 r. w sprawie *Bussi c. Menetti*⁷⁷. Sąd stanął na gruncie utrzymania w mocy prawnej konwencji osiedleńczej z 1930 r., uzasadniając, że umowy zawarte między państwami, które następnie stały się państwami wojującymi, nie są z konieczności zawieszone przez wypowiedzenie wojny, a w szczególności konwencje odnoszące się do dziedziny prawa prywatnego, ponieważ nie wymagają one żadnych stosunków między państwami wrogimi i nie pozostają w związku z prowadzeniem wojny, np. konwencje odnoszące się do czynszów, najmów”⁷⁸.

w 1914 r. unieważniła różne umowy uprzednio zawarte między państwami wojującymi”.

⁷⁵ RGDI, 1948, s. 428; „Gazette du Palais” 1943, II, s. 225; JCP, 1944, II, 2698; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 485; *Annual Digest*, 1943 - 1945, nr 103, s. 205.

⁷⁶ W tym samym duchu wydał orzeczenie Trybunał Cywilny w Caen z 9. IV. 1941 r. w sprawie *Mapie c. Capello*, „Gazette du Palais” z 29. V. 1941 r.

⁷⁷ *Revue critique*, 1948, s. 486; „Gazette du Palais”, Supplément provisoire, listopad 1943, s. 168; Kiss: *Répertoire*, t. VI, s. 484 - 485; *Annual Digest*, 1943 - 1945, nr 103; Warto zauważyć, że orzeczenie Sądu Kasacyjnego w sprawie *Bussi c. Menetti* spotkało się z gorącym poparciem przedstawicieli doktryny francuskiej, np.: A. de La Pradelle: *The Effect of War...*, s. 555 i nast.; P. de La Pradelle: *Une Solution jurisprudentielle...*, s. 463 i nast.; G. Scelle: *De l'influence...*, s. 26 i nast.; Ch. Rousseau: *Principes généraux...*, s. 569.

⁷⁸ W tym samym duchu w sprawie konwencji z 1930 r. wypowiedział się ten sam Sąd Kasacyjny (Izba Socjalna) w orzeczeniach z 21. IV. 1944 r.

Należy podkreślić, że terminologia użyta w tym orzeczeniu sądu przyjmuje rozróżnienie uprzednio dokonane przez N. Politisa w regulaminie Instytutu Prawa Międzynarodowego z 1912 r. i stosowane przez orzecznictwo amerykańskie. Orzeczenie to wydaje się stanowić powrót do tradycyjnych pozycji orzecznictwa francuskiego, jakie ono zajmowało przed 1914 r.⁷⁹ Orzeczenie w sprawie *Bussi c. Menetti* pozostawało w ścisłej zgodności z orzeczeniami sądów amerykańskich⁸⁰.

Tym bardziej znamienny jest fakt, że Izba Cywilna Sądu Kasacyjnego w tej samej kwestii doszła do wniosku przeciwnego, utrzymując że wojna anuluje traktaty i konwencje, nawet traktaty dotyczące dziedziny prawa prywatnego. Orzeczenie Sądu Kasacyjnego z 10 lutego 1948 r.⁸¹ oparte było na przesłance, że te traktaty i konwencje były zamierzone przez umawiające się strony z myślą o stosunkach pokojowych. Wypowiedzenie wojny przez Włochy było uznane przez sąd za nie dające się pogodzić z utrzymaniem zobowiązań zaciągniętych przez rząd francuski, ze względu na status prawny konwencji sprzyjającej tylko stosunkom pokojowym.

Te dwa przeciwstawne poglądy wyrażone przez dwie najważniejsze Izby Sądu Kasacyjnego wymagają interpretacji. 22 marca 1949 r. na posiedzeniu plenarnym wszystkich Izb, Sąd Kasacyjny orzekł ponownie na temat wpływu wojny na umowy w sprawie *Lovera c. Rinaldi*⁸².

w sprawie *Poet c. Deleuil*, „Gazette du Palais” 1944, I, s. 244; Sirey, 1945, I, s. 98; z 25. VII. 1946 r., „Gazette du Palais” 1946, II, Tables, zob. *Traité international*, z 20. V. 1947 r., w sprawie *Pinna c. Crépillon*, JCP, 1947, II, 3684.

⁷⁹ W *Annual Digest*, 1943 - 1945, nr 103, znajduje się ważna nota, prawdopodobnie zredagowana przez Ch. Rousseau, wskazująca na zmianę we francuskim orzecznictwie dokonaną przez to orzeczenie. Píše on: „Od 1944 roku wszystkie sądy francuskie stosowały zasadę ustaloną przez orzeczenie w sprawie *Bussi c. Menetti*”.

⁸⁰ Np. w sprawie *In re Meyer's Estate*, zob. *AJIL*, 1952, t. 46, s. 573 oraz G. Scelle: *De l'influence...*, s. 30.

⁸¹ *Daloz*, 1948, I, s. 193; Sirey, 1948, I, s. 49, z notą J. P. Niboyet.

⁸² Sirey, 1949, II, s. 161 z notą J. P. Niboyet; *Revue critique* 1950, s. 284 - 385; zob. również *Clunet*, 1950, s. 125; *Annual Digest*, 1949, nr 130, s. 381 - 382 z notą G. Scelle'a.

Sąd obradował w pełnym składzie, co oznacza, że przedmiotem rozstrzygnięcia miała być sprawa dużej wagi. Sprawa, którą zajmował się sąd, przedstawiała się następująco: Po II wojnie światowej dzierżawca włoski Lovera starał się poprzez właściwy sąd francuski odnowić dzierżawę ziemi, powołując się na ustawodawstwo francuskie dotyczące odnowienia dzierżaw. Ustawodawstwo to miało zastosowanie wobec obywateli obcych osiadłych we Francji, lecz dzierżawca włoski usiłował wykazać, że on powinien korzystać z dobrodziejstwa ustaw na mocy konwencji osiedleńczej z 1930 r. Sąd odmówił mu tego prawa⁸³.

Sąd w sprawie *Lovera c. Rinaldi* przyjął pogląd Izby Cywilnej tego samego sądu. Sąd orzekł, że „stan wojny między Włochami i Francją nie daje się pogodzić z utrzymaniem zobowiązań, które konwencja z 1930 r. nałożyła na Francję w sprawie praw osiedleńczych Włochów na naszym terytorium... Rozejm, który zawiesił działania wojenne, nie przerwał stanu wojny, a w dniu, w którym powód wniósł powództwo do sądu, konwencja nie była jeszcze odnowiona”⁸⁴.

Wydaje się, że orzeczenie w sprawie *Lovera c. Rinaldi* pozostaje w zgodności z tymi wyrokami sądów amerykańskich, które uznały, że traktaty przyjaźni są unieważnione w wyniku wojny, gdyż konwencja z 1930 r. była zawarta w celu popierania dwustronnych stosunków przyjaźni między Francją i Włochami. Jednocześnie należy stwierdzić, że konwencja z 1930 r. miała taki sam charakter, jak znane praktyce amerykańskiej traktaty, które przyznawały obywatelom jednej z umawiających się stron możliwość posiadania lub zbywania ziemi na terytorium drugiej strony⁸⁵.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ Z tego ostatniego sformułowania można wnosić, że zdaniem sądu ustanie stanu wojny spowodowałoby ponowne zastosowanie konwencji, zob. na ten temat uwagi P. Lerebours-Pigeonnière: Dalloz, 1948, s. 195. W tym samym duchu inne orzeczenia Sądu Kasacyjnego (Izba Cywilna): z 10. II. 1848 r. w sprawie *Artel c. Seymand*, JCP, 1948, II, 4368; Sirey, 1948, I, s. 49 z notą J. P. Niboyet; Clunet, 1950, s. 124. *Revue critique* 1948, s. 477; *Annual Digest*, 1948, nr 123, s. 437 z notą J. P. Niboyet; z 10. II. 1948 r. w sprawie *Capello c. Marie*, *Revue critique* 1948, s. 491; Sirey, 1948, I, s. 49; Clunet, 1950, s. 124; *Annual Digest*, 1948, nr 112, s. 438.

⁸⁵ Takie stanowisko w orzeczeniu w sprawie *Lovera c. Rinaldi* inspirowane jest wyrokami sądów amerykańskich w sprawach: *Clark c. Allen*

Orzeczenie Sądu Kasacyjnego w ostatniej sprawie stwierdzało, że umowy odnoszące się do spraw prywatnych i spraw publicznych ograniczone są w zakresie swej mocy obowiązującej do czasu pokoju, ponieważ nie mogą być inaczej interpretowane. Nieвозмоżliwy jest bowiem do przyjęcia pogląd, ażeby dwa kraje walczące ze sobą mogły być uważane za pragnące zapewnić sobie w odniesieniu do swych obywateli korzyści stosunków pokojowych.

Orzeczenie Sądu Kasacyjnego, przywracające starą zasadę absolutnego uchylenia umów jako jedyną doktrynę prawną Francji, pozostaje w całkowitej sprzeczności ze stanowiskiem amerykańskiej praktyki sądowej.

J. G. Castel⁸⁶ pisze na temat orzeczenia Sądu Kasacyjnego: „Utrzymuje się ono w granicach tendencji przyjętej dla umów dwustronnych na kontynencie europejskim i zgadza się z faktami wojny współczesnej. W czasach, kiedy wojna dotyka różnych dziedzin życia społeczeństwa, kwestionując niemal cały porządek prawny, szczególnie kiedy belligerenci mają dwie przeciwne koncepcje życia, z których jedna nie daje się pogodzić z drugą, jest nie do przyjęcia, ażeby jeden kraj mógł pragnąć przyznać korzyści drugiej stronie w czasie wojny, nawet jeśli te korzyści dotyczyły prywatnych interesów jego obywateli...”

Niektórzy przedstawiciele doktryny wykazywali zdziwienie, że Francja odstąpiła podczas wojny w orzeczeniach swych sądów od ogólnie przyjętej zasady w odniesieniu do przedwojennych traktatów z Niemcami i Włochami. Wydaje się, iż nie biorą oni pod uwagę okoliczności, że kiedy Niemcy opanowały Francję istniały powody do uważania traktatów z tymi państwami za nadal obowiązujące⁸⁷.

Orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Kasacyjnego w sprawie *Lovera c. Rinaldi* wywarło olbrzymi wpływ na późniejsze orzec-

zob. wyżej nota 4; *In re Meyer's Estate*, zob. wyżej nota 16; *State ex. rel. Miner c. Reardon*, Annual Digest, 1925 - 1926, nr 332; *Techt c. Hughes* zob. notę 165 § 3, roz. 4, cz. II niniejszej pracy.

⁸⁶ J. G. Castel: *Op. cit.*, s. 570 - 572. Również G. Scelle komentując orzeczenie w sprawie *Lovera c. Rinaldi* stwierdził, że orzeczenie to jest „nie uzasadnione prawnie i sprzeczne z tendencją rozwojową prawa międzynarodowego”: *De l'influence...*, s. 29.

⁸⁷ S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 50, nota 1.

nictwo francuskie. W orzeczeniu z 11 marca 1953 r. w sprawie *Gambino c. Cons. Arcens*⁸⁸ Sąd Kasacyjny, zebrany na posiedzeniu plenarnym, ponownie uznał nieważność francusko-włoskiej konwencji z 1930 r., ponieważ między innymi „konwencja nie figuruje na liście tych umów, które są odnowione na mocy art. 44 traktatu pokoju z Włochami”, jak również stwierdził, że „wypowiedzenie wojny jest sprzeczne ze zobowiązaniami, jakie konwencja z 3 czerwca 1930 r. nałożyła na Francję”⁸⁹.

Podobnie Rada Stanu w orzeczeniu z 16 listopada 1956 r. w sprawie *Villa*⁹⁰ orzekła, że konwencja osiedleńcza z 3 czerwca 1930 r. przestała obowiązywać w wyniku wypowiedzenia wojny Francji przez Włochy, nie dającej się pogodzić z zobowiązaniami, jakie wynikły dla Francji z postanowień tejże konwencji.

Z innych orzeczeń francuskich dotyczących umów dwustronnych należy przytoczyć wyrok Trybunału Cywilnego Sekwany z 28 stycznia 1949 r.⁹¹ oraz wyrok Sądu Paryskiego (który orzekał jako Sąd Apelacyjny) z dnia 28 lipca 1950 r. w sprawie *Barra-bini*⁹². Oba sądy uznały, że „zgodnie z rozporządzeniem rządu francuskiego z dnia 22 czerwca 1944 r. postanowienia konwencji francusko-włoskiej z 28 września 1896 r., która regulowała sytuację osób prywatnych urodzonych w Regencji Tunisu z rodziców Włochów, stały się niezasadowne z dniem 10 czerwca 1940 r., tj. dniem wypowiedzenia wojny przez Włochy”. W sprawie tej sąd uznał trwałość obywatelstwa nabytego przed wybuchem wojny pod rządami umowy uznanej za uchyloną przez wojnę.

⁸⁸ „Gazette du Palais” 1953, I, s. 281; JCP, 1953, II, 7673; Sirey 1953, I, s. 193; Dalloz, 1953, I, s. 297.

⁸⁹ Ta sama zasada została wielokrotnie potwierdzona w odniesieniu do konwencji osiedleńczej z 1930 r. w orzeczeniach, których uzasadnienie niewiele się różni od wyżej wspomnianego. Są to orzeczenia: z 15. XII. 1954 r. sądu w Aix w sprawie *Dupont c. dame Picistrelli*, „Gazette du Palais” 1955, I, s. 115; z 12. XI. 1957 r. Sądu Paryskiego w sprawie *Rovère c. Pastorì*, „Gazette du Palais” 1958, I, s. 10; orzeczenia Izby Cywilnej Sądu Kasacyjnego z 19. V. 1953 r. w sprawie *Taurian c. Soucadauch*, „Bulletin des arrêts de la Cour de Cassation”, Chambres Civiles 1953, IV, s. 283; z 4. VI. 1953 w sprawie *Bontempi c. Cadet*, „Gazette du Palais” 1953, II, s. 132.

⁹⁰ Recueil des arrêts du Conseil d'Etat, 1956, s. 433; Kiss: Répertoire, t. VI, s. 489; „Actualité Juridique” 1956, s. 446 i 487.

⁹¹ Revue critique 1950, s. 648; JCP, 1949, II, 4852.

⁹² Revue critique 1952, s. 453; International Law Reports, 1951, nr 156.

Trybunał cywilny w Blida w orzeczeniu z 13 marca 1957 r. w sprawie *Dornen Erika c. Batzenschlager* ⁹³ orzekł, że „Konwencja francusko-niemiecka z 22 czerwca 1934 r., która zwalnia obywateli niemieckich od składania we Francji *cautio iudicatum solvi*, stała się nieważna w wyniku stanu wojny między obu krajami”. Trybunał Cywilny w Aix-en-Provence w orzeczeniu z 8 lipca 1952 r. w sprawie *Schiricco-Stramazi c. Dellazoppa* ⁹⁴ uznał, że konwencja francusko-włoska z 3 czerwca 1930 r. o wykonaniu wyroków, nieważna na skutek wybuchu wojny, została reaktywowana na mocy traktatu paryskiego z 10 lutego 1947 r.

W tym samym duchu wypowiedziały się inne sądy francuskie w sprawie konwencji o wykonaniu wyroków z 3 czerwca 1930 r. ⁹⁵

W sprawie *Gruber c. Schertz* ⁹⁶ Sąd Cywilny w Saverne w orzeczeniu z 11 marca 1946 r. uznał, że „nie jest rzeczą możliwą, aby konwencja francusko-rumuńska z 27 sierpnia 1930 r. była jeszcze w mocy obowiązującej”. Konwencja ta dotyczyła zwolnienia obywateli rumuńskich od składania *cautio iudicatum solvi* we Francji ⁹⁷.

Interesujący jest wyrok Izby Cywilnej Sądu Kasacyjnego z 10 lutego 1955 r. w sprawie *Dayras c. Grigor* ⁹⁸: „zważywszy, że stan wojny nie istniał między Francją i Rumunią, francusko-rumuńska konwencja osiedleńcza z 27 sierpnia 1930 r. pozostaje na-

⁹³ Revue critique 1958, s. 694; „Gazette du Palais” 1957, I, s. 46; AFDI, 1958, s. 776.

⁹⁴ Dalloz, 1952, (Jurisprudence), s. 628; Sirey, 1952, II, s. 184; Kiss: Répertoire, t. VI, s. 480; zob. listę konwencji francusko-włoskich notyfikowanych Włochom przez rząd francuski na mocy art. 44 traktatu pokoju z 1947 r., Journal Officiel z 14. XI. 1948 r., s. 11028.

⁹⁵ Trybunał Cywilny w Metz w orzeczeniu z 4. VII. 1951 r. w sprawie *Société Scanitas c. Ets. E. Banda*, Revue critique 1952, s. 759; Dalloz, 1951, (Jurisprudence) s. 715; Trybunał Cywilny Sekwany w orzeczeniu z 21. IV. 1952 r. w sprawie *consorts Ruffini c. Cie „La Cordialité”* Dalloz, 1952 (Jurisprudence) s. 532; „Gazette du Palais”, 1952, II, s. 117.

⁹⁶ JCP, 1946, II, 3080; Kiss: Répertoire, t. VI, s. 483 - 489.

⁹⁷ Tekst konwencji opublikowany w Journal Officiel z 5. IV. 1935, s. 3867.

⁹⁸ „Bulletin des arrêts de la Cour de Cassation”, Chambres civiles, 1955, IV, s. 71; Revue critique 1956, s. 254.

dał w mocy..."⁹⁹ Oba wyżej przytoczone orzeczenia pozostają w całkowitej sprzeczności między sobą¹⁰⁰.

Również sądy orzekające w Tunisie¹⁰¹ zajęły liberalne stanowisko w odniesieniu do ważności podobnej konwencji z 1896 między Francją i Włochami, dotyczącej statusu obywateli włoskich w Tunisie. Sąd w Tunisie, orzekając o prawach właściciela włoskiego do odnowienia praw własności nieruchomości handlowej, odmówił uznania tradycyjnemu pogładowi francuskiemu, że konwencja francusko-włoska z 1896 r. była uchylona przez wojnę, i stwierdził w wyroku z dnia 22 lutego 1944 r.: „Jeśli wynikiem stanu wojny jest unieważnienie traktatów i konwencji istniejących między państwami wojującymi, to jednak jest oczywiste w zasadzie, że postanowienia w tych traktatach i konwencjach, które nie dotyczą praw i obowiązków państw, lecz interesów osób prywatnych, ich położenia, obywatelstwa i zasad nabywania własności i wykonywania działalności handlowej... obowiązują nadal, o ile ustawa państwowa nie zawiera wyraźnie odmiennego postanowienia”¹⁰².

Wydaje się, że sąd w Tunisie miał rację odmawiając uznania konwencji z 1896 r. za uchyloną przez wojnę, zwłaszcza że rząd francuski nie wydał żadnego w tym względzie oświadczenia. Oświadczenie takie zostało wydane dopiero 22 czerwca 1944 r.¹⁰³

⁹⁹ Podobnie orzekł Trybunał cywilny w Metz w orzeczeniu z 9. XI. 1950 r. w sprawie *consorts Gruber c. consorts Schertz*, „Gazette du Palais” 1951, I, s. 93.

¹⁰⁰ Poruszając kwestię ważności rumuńsko-francuskiej konwencji osiedleńczej z 27. VIII. 1930 r., należy zauważyć, że była ona przedmiotem interpelacji posła J. Vendroux pod adresem ministra spraw zagranicznych w toku posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w dniu 14. XII. 1950 r. Minister spraw zagranicznych stwierdził, że „z zastrzeżeniem swobodnej oceny sądów art. 4 konwencji francusko-rumuńskiej z 27. VIII. 1930 r. może być obecnie stosowany w stosunkach między Francją i Rumunią” (art. 4 dotyczył zwolnienia obywateli rumuńskich od składania *cautio iudicatum solvi*), *Journal Officiel, Débats parlementaires, Assemblée nationale*, 1950, s. 9122 - 9123.

¹⁰¹ Sprawa cytowana w „The International Law Quarterly” 1948, t. 2, s. 573.

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ Cytowane w nocy w *Annual Digest*, 1946, s. 3.

Na jego mocy francusko-włoska konwencja z 1896 r. została formalnie uznana za unieważnioną w dniu wybuchu wojny między Francją i Włochami. Warto jednak zwrócić uwagę, że tunezyjski trybunał w Sfax w sprawie *Arbib c. Procureur de la République*¹⁰⁴ rozstrzygniętej 10 grudnia 1946 r. uznał, że konwencja z 1896 r. pozostaje nadal w mocy wobec Włochów zamieszkałych w Tunisie na mocy zasad prawa powszechnego. Wydaje się, że sąd przy rozstrzyganiu sprawy przyjął zasadę zgodności postanowień konwencji z ochroną państwa, wyrażoną w ustawach krajowych jako ważny i decydujący czynnik dla dalszej ważności konwencji dotyczącej praw obywateli, a nie brał pod uwagę wybuchu wojny i jej wpływu na obowiązywanie umów międzynarodowych.

Na zakończenie przeglądu wojennego i powojennego orzecznictwa francuskiego należy jeszcze przytoczyć rozstrzygnięcie Trybunału Cywilnego Sekwany w sprawie *Nemec c. Etablissements L. A. B. i inni* z 1955 r.¹⁰⁵ Sąd utrzymywał, że zgodnie z pismem otrzymanym z francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych nie było stanu wojny między Francją i Austrią, oraz że zgodnie z deklaracją moskiewską z 1943 r., w której państwa sprzymierzone postanowiły przywrócić niezawisłość Austrii i oświadczyły, że uważają aneksję Austrii za nieważną i niebyłą, należy przyjąć nieprzerwane istnienie Austrii jako państwa. Sąd uznał, że stan wojny, który może być tylko zakończony przez traktat pokoju, nie istniał nigdy między Francją i Austrią i dlatego przyjął, że z nieprzerwanej ciągłości państwa austriackiego wynika ciągłość traktatu francusko-austriackiego z 4 marca 1925 r. dotyczącego ochrony i pomocy sądowej.

¹⁰⁴ *Revue critique* 1947, s. 427; *Annual Digest*, 1946, nr 3, s. 3.

¹⁰⁵ *Clunet*, 1955, s. 164 - 166. Podobnie wypowiedziały się inne sądy francuskie: Trybunał Handlowy Sekwany w orzeczeniu z 12. XI. 1954 r. w sprawie *Haller c. Société La Soie de Paris*, *JCP*, 1954, II, 8410; *Clunet*, 1955, s. 166 - 168; *Revue critique* 1955, s. 778. Natomiast orzeczenie sądu w Pau z 28. VI. 1950 r. w sprawie *X...* ignoruje istnienie konwencji między Francją i Austrią, która miała zwolnić obywateli austriackich od składania *cautio iudicatum solvi* we Francji. Orzeczenie głosi: „Wydaje się, iż trudno jest uznać, aby taki przywilej mógł być żądany przez obywatela austriackiego tak długo, jak nie zostanie podpisany traktat pokoju (sic!) z Austrią”, *JCP*, 1950, II, 5738.

Utrzymanie w mocy umów wielostronnych, z zawieszeniem postanowień nie dających się pogodzić ze stanem wojny, jest zasadą dominującą w orzecznictwie holenderskim.

Na uwagę zasługuje orzeczenie w sprawie *Hecht*¹⁰⁶ rozstrzygniętej przez Sąd Najwyższy Holandii w dniu 3 kwietnia 1941 r. Powód, obywatel niemiecki, powoływał się na konwencję haską o procedurze cywilnej z 17 lipca 1905 r., której Niemcy i Holandia były sygnatariuszami, domagając się przyznania mu prawa ubogich. Sąd stwierdził, że wprowadzie „Holandia i Rzesza Niemiecka są stronami konwencji o procedurze cywilnej, której art. 20 postanawia dopuszczenie obywateli każdej z umawiających się stron do przywileju zwolenia od kosztów sądowych przed sądami każdej z tych stron na równi z obywatelami własnego kraju, jednakże w wyniku wybuchu wojny między Holandią i Niemcami wspomniana konwencja przestała działać między nimi”.

Należy przypomnieć, że w chwili gdy sąd wydawał orzeczenie Holandia była okupowana przez Niemcy, a sądy holenderskie nie były skłonne do rozciągania przywilejów konwencji na obywateli państw wrogich. Nie jest jednak jasne, czy sąd wypowiedział się w cytowanym wyżej orzeczeniu za uchyleniem, czy tylko za zawieszeniem mocy prawnej konwencji.

W sprawie *In re Anna K.*¹⁰⁷ przedmiotem rozprawy sądowej była ważność tej samej konwencji haskiej z 1905 r. Sprawa dotyczyła obywatelki niemieckiej, która poślubiła 12 czerwca 1940 r. obywatela holenderskiego, nabywając w ten sposób obywatelstwo holenderskie. Utraciła to obywatelstwo pod rządami dekretu z 17 listopada 1945 r., stając się w rozumieniu dekretu obywatelem państwa wrogiego. W 1946 r. wystąpiła ona z powództwem rozwodowym. Sąd Okręgowy w Rotterdamie rozpoznając sprawę 15 czerwca 1946 r. uznał, że jej powództwo nie może być uznane, ponieważ stosownie do stanu wojny, jeszcze istniejącego między

¹⁰⁶ *Nederlandse Jurisprudentie* 1942, nr 23; *Annual Digest*, 1919 - 1942, (Supplement) nr 133.

¹⁰⁷ *Nederlandse Jurisprudentie* 1946, nr 695; R. Rank: *Op. cit.*, s. 529. W sprawie skutków prawnych I i II wojny światowej w dziedzinie obowiązywania haskich konwencji odnoszących się do międzynarodowego prawa prywatnego zob. artykuł J. G. Verplaetse: *La influencia de dos guerras mundiales sobre los convenios de derecho internacional privado de la Haya*, w „*Revista española de derecho internacional*” 1949, t. II, s. 501 - 528.

Holandią i Niemcami, konwencja haska o procedurze cywilnej, w oparciu o którą miało być wydane orzeczenie, musi być zawieszona w stosunkach między obu państwami.

Ważność tej samej konwencji w stosunkach między Holandią i Luksemburgiem była rozważana w sprawie *Huby Frères of Echternach c. Racké*¹⁰⁸. Obywatel Luksemburga złożył powództwo przeciwko obywatelowi Holandii, który domagał się złożenia przez powoda *cautio iudicatum solvi*. Ten ostatni odmówił, powołując się na konwencję haską z 1905 r. W tym czasie, kiedy powództwo wpłynęło do sądu, Luksemburg był okupowany przez Niemcy. Pozwany przytoczył ten fakt, uzasadniając że konwencja nie była już obowiązująca w stosunkach między obu krajami. Sąd Kantonalny w Utrechcie w orzeczeniu z 8 września 1941 r. uznał zasadność roszczeń powoda, ponieważ konwencja nie została wypowiedziana przez żadną z umawiających się stron. Fakt, że Luksemburg był anektowany przez Niemcy, nie zmienił praw i obowiązków wynikających z konwencji w stosunku do obywateli obu państw. W tej sprawie, tak jak w sprawie *Hecht*¹⁰⁹, sąd stanął na stanowisku utrzymania mocy prawnej konwencji, chociaż należy zauważyć, że Luksemburg i Holandia nie znajdowały się w stanie wojny, który istniał w przypadku Niemiec i Holandii.

W sprawie *Etablissements Strauss c. Vraets Bros*¹¹⁰ Okręgowy Sąd w Utrechcie uznał w orzeczeniu z dnia 20 maja 1942 r., że konwencja haska o procedurze cywilnej z 1905 r. pozostała w mocy w stosunkach między Holandią i Francją i nie utraciła swej mocy prawnej z powodu wojny i okupacji obu krajów. Sąd stwierdził między innymi: „Jest rzeczą znaną sądowi, że konwencja nie została wypowiedziana ani przez Francję, ani przez Holandię. Nie istnieje żaden powód do domniemania, że konwencja utraciła swą ważność między Francją i Holandią w obecnie panujących okolicznościach na mocy niepisanej zasady prawa międzynarodowego. Nie istnieje żaden stan wojny między obu państwami”.

¹⁰⁸ Nederlandse Jurisprudentie 1942, nr 148; Annual Digest, 1919 - 1942 (Supplement), nr 123; R. Rank: *Op. cit.*, s. 529 - 530.

¹⁰⁹ Zob. wyżej nota 106.

¹¹⁰ Nederlandse Jurisprudentie 1942, nr 796; Annual Digest, 1919 - 1942 (Supplement), nr 119; R. Rank: *Op. cit.*, s. 530.

Wydaje się, że ostateczne stwierdzenie sądu wykazuje sympatię dla doktryny, że wojna *ipso facto* uchyla umowy między państwami wojującymi, lecz utrzymuje ważność umów między państwami będącymi w stanie pokoju.

W sprawie *Herzum c. van den Borst*¹¹¹ z 17 lutego 1955 r. Okręgowy Sąd w Roermond orzekł, że „konwencja o procedurze cywilnej uległa zawieszeniu między Holandią i Włochami w dniu 11 grudnia 1941 r., tj. w dniu zaistnienia stanu wojny między obu państwami. Konwencja automatycznie odżyła między tymi dwoma państwami 17 lutego 1949 r., w dniu, w którym traktat pokoju z Włochami z 1947 r., stał się skuteczny w odniesieniu do Holandii”.

Należy zauważyć, że w tym przypadku chodzi o konwencję wielostronną, a art. 44 traktatu pokoju z 1947 r. odnosił się tylko do umów dwustronnych.

Ważność konwencji haskiej z roku 1902¹¹², dotyczącej uregulowania kolizji ustawodawstw w zakresie małżeństwa, była dyskutowana w sprawie *Gehrmann and Maatje van der Have c. Registrar*¹¹³ rozstrzygniętej 5 lutego 1947 r. przez Okręgowy Sąd w Middelburgu. Sąd uznał, że wojna między Holandią i Niemcami zawiesiła działanie wyżej przytoczonej konwencji.

W sprawie z 2 kwietnia 1948 r.¹¹⁴ Sąd Najwyższy Holandii

¹¹¹ International Law Reports, 1955, s. 900; Na uwagę zasługują wcześniejsze orzeczenia Sądu Kasacyjnego z dnia 3 IV. 1941 r., Trybunału w Rotterdamie z 17. V. 1944 r. i prawdopodobnie tego samego sądu z 15. VI. 1946 r. w odniesieniu do ważności konwencji haskiej z 1905 r. Wszystkie te orzeczenia posługują się formułą ustania skuteczności konwencji, co nie pozwala wyciągnąć jednoznacznych wniosków. Zob. De Winter: *Bulletin de Jurisprudence néerlandaise*, Clunet, 1951, s. 932 i nast., oraz 1955, s. 878 i nast., który uważa że cytowane wyżej orzeczenia wskazują na unieważnienie konwencji. Za zawieszeniem tych konwencji przez sądy holenderskie wypowiedział się L. Erades: *De invloed...*, w „Nederlands Tijdschrift voor Internationaal Recht” 1956, s. 105 i nast.

¹¹² Dz. U. 1929, nr 80, poz. 594; Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XXXI, s. 706.

¹¹³ Nederlandse Jurisprudentie 1948, nr 26; Annual Digest, 1947, nr 83; R. Rank: *Op. cit.*, s. 530 - 531.

¹¹⁴ Nederlandse Jurisprudentie 1948, nr 442; R. Rank: *Op. cit.*, s. 531; D. P. O'Connell twierdzi, że sądy holenderskie stosowały generalną zasadę uchylenia umów międzynarodowych, zob. *International Law*, Londyn 1965, t. I, s. 289.

uznał, że konwencje haskie dotyczące małżeństwa i rozwodu obowiązują i dają się zastosować w stosunkach między Holandią i Niemcami, chociaż oba kraje znajdowały się jeszcze w stanie wojny. Sąd Najwyższy Holandii jest najwyższą władzą powołaną w tym kraju do interpretacji traktatów międzynarodowych, dlatego też można spodziewać się, iż jego ostateczne orzeczenie, wskazujące na liberalniejsze spojrzenie na skutki wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych, będzie miało wpływ na późniejsze decyzje, zmierzające do utrzymania w mocy umów mających za przedmiot uregulowania prywatne interesy obywateli.

Inne orzeczenia sądów holenderskich wyraźnie wypowiadają się za zastosowaniem umów przedwojennych. Orzeczenie sądu w Roermond z 18 lutego 1943¹¹⁵, dotyczące art. 33 traktatu z Aken z 26 czerwca 1816 r., oraz orzeczenie Sądu Kasacyjnego z dnia 11 czerwca 1943 r.¹¹⁶, dotyczące art. 6 konwencji paryskiej o ochronie własności przemysłowej, wyraźnie uznały dalszą moc obowiązującą tych aktów prawnych.

30 października 1946 r. sąd w Utrechcie¹¹⁷ rozpatrywał sprawę dotyczącą kosztów frachtu przy przewozie owoców południowych z Włoch do Holandii. Sąd sprzeciwił się uchyleniu, na skutek stanu wojny między Holandią i Niemcami, konwencji międzynarodowej o przewozie towarów kolejami z 23 listopada 1933 r., na którą powołał się powód. Sąd ustalił, że umowa frachtowa mająca za podstawę listy przewozowe wyraźnie wskazuje na postanowienia konwencji. Zatem sąd w sposób oczywisty uznał nieprzerwaną moc prawną konwencji między państwami wojującymi.

W sprawie *Nederlandsche Spoorwegen c. Stichting Nederlandsche Groenten en Fruitcentrale*¹¹⁸ Sąd Apelacyjny w Amsterdamie orzekł w dniu 28 stycznia 1948 r., że „konwencja z 1933 r. przestała być skuteczna między Holandią z jednej strony a Niemcami i Włochami z drugiej strony w wyniku wybuchu wojny”. A więc sąd w Amsterdamie nie podzielił zdania sądu w Utrechcie

¹¹⁵ De Winter: *Bulletin de jurisprudence*..., Clunet, 1951, s. 932 i nast. oraz 1955, s. 878 i nast. oraz L. Erades cytowany wyżej nota 111.

¹¹⁶ Tamże.

¹¹⁷ „Transport” 1946, nr 52, s. 5102.

¹¹⁸ Annual Digest, 1948, nr 134, s. 439.

w sprawie ważności konwencji rzymskiej z 1933 r. o przewozie towarów kolejami.

Sąd Karny w Amsterdamie w orzeczeniu z 17 lutego 1949 r. w sprawie *In re Flesche*¹¹⁹ postanowił, że traktat ekstradycyjny między Holandią i Niemcami został unieważniony w 1940 r. w wyniku wybuchu wojny między tymi krajami. W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że Niemcy przestały istnieć jako podmiot prawa międzynarodowego od chwili wojny i że dlatego traktat nie mógł być odnowiony wraz z nastaniem pokoju.

Interesujące są dwa orzeczenia sądów holenderskich w sprawach dotyczących konwencji podpisanej w Mannheim w 1868 r. o żegludze po Renie (tzw. konwencji reńskiej).

W sprawie *Nederlandsche Rijnvaartvereniging c. Damco Scheepvaart Maatschappij*¹²⁰ rozstrzygniętej przez Okręgowy Sąd w Rotterdamie 14 stycznia 1954 r. sąd uznał, że wielostronna konwencja reńska pozostaje w pełnej mocy między Holandią, Belgią, Francją i Szwajcarią, była ona jedynie zawieszona, zgodnie z ogólnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego, przez wybuch wojny między Holandią i Niemcami w dniu 10 maja 1940 r. Zdaniem sądu zawieszenie to powinno przestać działać na jesieni 1945 r., natomiast jednostronne wypowiedzenie konwencji przez Niemcy w 1936 r. nie miało skutków prawnych w odniesieniu do konwencji wielostronnej.

Drugie orzeczenie w sprawie ważności tej samej konwencji reńskiej odnosi się do sprawy *The Golden River c. The Wilhelmina*¹²¹, rozstrzygniętej przez Okręgowy Sąd w Rotterdamie 29 grudnia 1950 r. Sąd uznał, że konwencja wielostronna, jak np. konwencja reńska, która nie była zawarta na wypadek wojny, była zawieszona między Holandią i Niemcami od maja 1940 r., lecz tylko w takiej mierze, w jakiej jej postanowienia faktycznie stały się niezastosowalne w wyniku wybuchu wojny. Koncepcja

¹¹⁹ Annual Digest, 1949, nr 87, s. 266 - 268; Nederlandse Jurisprudentie 1949, nr 548.

¹²⁰ International Law Reports, 1954, s. 276.

¹²¹ Tamże, 1950, s. 354 - 356; Nederlandse Jurisprudentie 1951, nr 79; W sprawie orzecznictwa sądów holenderskich po II wojnie światowej zob. L. Erades w „Nederlands Tijdschrift voor Internationaal Recht” 1956, t. 3, s. 105 i nast.

niezastosowalności powinna być interpretowana w sposób zacieśniający i musi być ograniczona do okresu, w którym zaistniała niemożliwość zastosowania postanowień konwencji. Taka niemożliwość istniała, zdaniem sądu, od 10 maja 1940 r. do 8-9 maja 1945 r., kiedy bezwarunkowa kapitulacja Niemiec położyła kres wojnie. Sąd wskazał w uzasadnieniu wyroku, że rządy zainteresowanych państw od jesieni 1945 r. spowodowały reaktywowanie konwencji, tzn. że niezastosowalność konwencji wielostronnej została zakończona. Konwencja odżyła automatycznie po ustaniu działań wojennych, a traktat pokoju między Holandią i Niemcami nie był potrzebny dla jej reaktywowania.

Należy również wskazać na fakt, że sądy holenderskie podczas wojny stały na stanowisku, iż międzynarodowe konwencje dotyczące własności przemysłowej (np. konwencja paryska z 1883 r.¹²² czy konwencja madrycka z 1891 r.¹²³ o rejestrowaniu znaków fabrycznych i towarowych) nadal obowiązują¹²⁴.

Przedstawione wyżej przykłady holenderskiej praktyki sądowej upoważniają do postawienia wniosku, że sądy tego kraju wyrażały na ogół pogląd, iż wielostronne umowy między państwami wojującymi są zawieszane na czas wojny. Jeśli chodzi o umowy dwustronne, to nieliczne powojenne rozstrzygnięcia sądowe nie pozwalają na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków. Wydaje się jednak, że sądy holenderskie stosowały praktykę francuską i sprzyjały zasadzie unieważnienia tej kategorii umów.

Omawiając orzecznictwo sądów włoskich, należy przede wszystkim przytoczyć wyrok Sądu Apelacyjnego w Genui z dnia 13 maja 1955 r. w sprawie *Rancillo c. S. A. Fornaci di Stazzano*¹²⁵ oraz wyrok Sądu Kasacyjnego z dnia 3 maja 1957 r. w sprawie *S. A. Fornaci di Stazzano c. Rancillo*¹²⁶. Oba rozstrzygnięcia dotyczyły francusko-włoskiej konwencji z 1930 r. odnoszącej się do wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych.

¹²² Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. X, s. 133 i nast.

¹²³ Tamże, t. XVIII, s. 842 i nast., oraz t. XXII, s. 208 i nast.

¹²⁴ J. W. van der Zanden: *War Problems in Dutch Trade Mark Law*, w „*Bijblad Industriele Eigendom*” 1946, nr 7.

¹²⁵ RDI, 1957, s. 253 - 257.

¹²⁶ *Foro italiano* 1957, I, s. 741 - 744; *Giurisprudenza italiana* 1958, cz. I, § I, s. 110; RDI, 1959, s. 121; *International Law Reports*, 1957, s. 890 - 892;

Zasada wyrażona w obu wyrokach pozostaje w pełnej sprzeczności z cytowanym już orzeczeniem Sądu Kasacyjnego z 1929 r.¹²⁷ W obu przypadkach sądy włoskie zajęły stanowisko, że konwencja ta pozostaje w mocy w czasie wojny między Francją i Włochami. W uzasadnieniu wyroku z 1957 r. sąd podkreślił: „Jesteśmy zdania, że konwencja jest utrzymana w mocy *bello pendente*, biorąc pod uwagę jej treść, która nie pozostaje w sprzeczności ze stanem wojny”. Sąd uznał przetrwanie mocy prawnej konwencji, w której zainteresowane państwa uregulowały wzajemne korzystanie z opieki sądowej i wykonywanie wyroków wydanych w sprawach cywilnych i handlowych. Chodzi więc tu o normy, których zastosowanie nie powoduje niebezpieczeństwa lub zagrożenia ochrony państwa i nie pozostaje w sprzeczności z prowadzeniem wojny.

W swoim orzeczeniu Sąd Apelacyjny ogranicza się do stwierdzenia zasady przetrwania mocy wskazanej wyżej kategorii umów, natomiast Sąd Kasacyjny porusza problem ogólniejszy, czyniąc rozróżnienie między umowami, których wejście w życie uwarunkowane jest wybuchem wojny (np. konwencje haskie z 1899 i 1907 r.), umowami nie dającymi się pogodzić ze stanem wojny (np. traktaty polityczne, przymierza, o protektoracie, handlowe i żeglugowe), które są unieważnione przez wojnę oraz umowami, które w praktyce międzynarodowej nie są uważane za nie dające się pogodzić ze stanem wojny (np. konwencje z zakresu międzynarodowego prawa prywatnego lub konwencje prawno-sądowe), których moc prawna powszechnie jest uznawana za nie naruszoną *durante bello*. Z orzeczenia sądu wynika, że w przypadkach wątpliwych co do ważności danej umowy należałoby dać pierwszeństwo woli stron umawiających się.

Orzeczenie Sądu Kasacyjnego ma doniosłe znaczenie, ponieważ po raz pierwszy we włoskiej praktyce sądowej bada kwestię skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych, a w swych wywodach opiera się na teorii dyferencjacji umów.

W sprawie *In re Sanges*¹²⁸ rozstrzygniętej 31 stycznia 1949 r. Sąd Apelacyjny w Neapolu postanowił, że francusko-włoska kon-

¹²⁷ Por. notę 149, § 3, roz. 4, cz. II niniejszej pracy.

¹²⁸ Annual Digest, 1949, nr 131, s. 382.

wencja z 3 czerwca 1930 r. o wzajemnym wykonaniu wyroków sądowych, która stała się składową częścią prawa włoskiego na mocy ustawy z 7 stycznia 1932 r. (nr 7), nie była uchylona przez wybuch wojny między Włochami i Francją. Sąd oparł swe orzeczenie na fakcie, że żadna umawiająca się strona nie wypowiedziała ważności konwencji pod rządami art. 44 traktatu pokoju z 1947 r. Stanowisko to jest trudne do zrozumienia, ponieważ art. 44 wymagał pozytywnej notyfikacji dla spowodowania wznowienia mocy przedwojennego traktatu dwustronnego, a traktat nie odnowiony był uważany za uchylony.

Interesujący jest również przypadek, rozpatrywany na posiedzeniu plenarnym Sądu Kasacyjnego z 14 sierpnia 1953 r. w sprawie *Borga c. Radziecka Misja Handlowa*¹²⁹. Otóż sąd, zajmując się sprawą immunitetu państw obcych, stwierdził że „nie można dopuścić poglądu, ażeby istnienie radzieckiej misji handlowej było zakończone *de jure* w 1941 r. z powodu wybuchu wojny między Włochami i Związkiem Radzieckim. Wojna... zawiesza stosunki międzynarodowe między państwami wojującymi...” Sąd stanął na stanowisku, że konflikt wojenny nie niszczy zobowiązań traktatowych, powoduje jedynie ich zawieszenie na czas wojny.

Włoski Sąd Apelacyjny w Trieście oparł się w swym orzeczeniu z 11 czerwca 1940 r.¹³⁰, w sprawie wysyłki towaru z Pontebba (Włochy) do Wiednia, na postanowieniach międzynarodowej konwencji o przewozie towarów kolejami (art. 7), uznając jej pełną moc obowiązującą w czasie wojny.

Jak już wspomniano, po roku 1945 powstało pytanie czy traktaty zawarte z Austrią przed 1939 r. były jeszcze w mocy, tzn. czy państwa sprzymierzone mogły zastosować zasadę nieważności umów wobec przedwojennych umów z Austrią, która została wciągnięta w wojnę w wyniku Anschlussu wcielającego ją do Niemiec. Prawo pozytywne i praktyka sądowa odpowiedziały na to pytanie negatywnie. Trybunały krajowe państw sprzymierzonych¹³¹ uważały, że umowy podpisane z Austrią przed 1939 r.

¹²⁹ International Law Reports, 1955, s. 235; Giurisprudenza italiana 1954, cz. I, s. 440.

¹³⁰ „Zeitschrift für den Internationalen Eisenbahnverkehr” 1942, nr 5, s. 173.

¹³¹ Por. wyżej noty 52 i 105. Sądy włoskie uważały, że umowy obowią-

były nadal w mocy, ponieważ nie istniał stan wojny między Austrią i państwami sprzymierzonymi.

W tym duchu wypowiedział się również Sąd Najwyższy Austrii w orzeczeniu z 3 sierpnia 1955 r.¹³² Sąd uznał, że Austria zachowała swe istnienie jako podmiot prawa międzynarodowego w okresie wcielenia jej do Rzeszy Niemieckiej, a sądy francuskie przyznawały nawet obywatelom austriackim dobrodziejstwa, wynikające z traktatu austriacko-francuskiego z 4 marca 1925 r., w sprawie zwolnienia ich od składania *cautio iudicatum solvi*. Sąd podkreślił, że traktat o pomocy sądowej zawarty między Austrią i Francją 4 marca 1925 r. pozostaje nadal w pełnej mocy obowiązującej w stosunkach z Francją, zwłaszcza że ani rząd austriacki, ani rząd francuski nie zaprzeczyły nieprzerwanej skuteczności tego aktu prawnego.

W dniu 1 grudnia 1945 r. Sąd Apelacyjny w Zurychu w sprawie *Okupacja Niemiec*¹³³ rozważał zmienioną sytuacją Niemiec w związku z zastosowaniem konwencji haskiej o procedurze cywilnej z 1905 r. Sąd uznał, że Niemcy, chociaż okupowane i pobawione niezawisłego rządu, nie przestały istnieć jako państwo i dlatego konwencja pozostaje nadal obowiązująca w stosunkach z nimi¹³⁴.

Z nielicznych orzeczeń sądów belgijskich wypada przytoczyć wyrok Trybunału Handlowego w Brukseli z 15 listopada 1941 r.¹³⁵,

zujące w chwili Anschlussu Austrii między Włochami i Austrią są automatycznie przywrócone z chwilą ustania wojny, np. Sąd Apelacyjny w Turynie w orzeczeniu z 14. VI. 1950 r., *Foro italiano*, 1951, I, s. 486 - 490, gdzie znajdują się odniesienia do innych orzeczeń sądów włoskich w tej sprawie.

¹³² International Law Reports, 1955, s. 58 oraz Österreichische Juristenzeitung 1955, nr 346.

¹³³ „Schweizerische Juristen-Zeitung” 1946, t. 42, s. 89; Annual Digest, 1946, nr 86, s. 187.

¹³⁴ Zob. również sprawę „*Helvetia*” c. *Kuch and Frauenberger-Kuch*, rozstrzygniętą przez szwajcarski sąd związkowy 15. IV. 1946 r., Annual Digest, 1946, nr 85, s. 184. Sąd orzekł, że władza polityczna Niemiec nie wygasła i że sądy szwajcarskie są zmuszone stosować traktat zawarty z Niemcami tak długo, jak Rada Związkowa lub Zgromadzenie Związkowe nie wypowiedzą go albo nie oświadczą w inny wyraźny sposób, że traktat nie pozostaje dłużej w mocy w stosunkach między obu krajami.

¹³⁵ „Zeitschrift für den Internationalen Eisenbahnverkehr” 1942, nr 10,

który rozpatrując sprawę wysyłki pomarańczy z Hiszpanii do Brukseli, oparł się na postanowieniach międzynarodowej konwencji o przewozie towarów kolejami (art. 27 § 2). Sąd uznał moc obowiązującą konwencji w czasie wojny.

Podobne orzeczenie wydał sąd pierwszej instancji w Huy w wyroku z 9 grudnia 1941 r.¹³⁶, oddalając powództwo o zaginięcie przesyłki brykietów z Holandii do Belgii w oparciu o postanowienie międzynarodowej konwencji o przewozie towarów kolejami (art. 27 § 2), oraz Sąd Apelacyjny w Gandawie w wyroku z 28 lutego 1942 r.¹³⁷, zwalniając kolej od odpowiedzialności po zaginięciu towaru wysłanego z Belgii do Francji. Sąd ten zastosował postanowienia konwencji uznając jej nie naruszoną moc prawną pomimo istnienia stanu wojny.

Z pojedynczego rozstrzygnięcia Sądu Kanadyjskiego nie można wnioskować o stanowisku orzecznictwa tego kraju wobec omawianego problemu, niemniej jednak rzuca ono światło na problem skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych.

W wyroku z 15 marca 1948 r. w sprawie *Louvigny de Montigny c. Cousineau*¹³⁸ kanadyjski Sąd Cywilny orzekł; że na mocy *War Measures Act* z 1927 r. postanowienia konwencji berneńskiej i rzymskiej, dotyczącej ochrony praw autorskich, są zawieszone. Oznacza to, że autor będący obywatelem państwa wrogiego (w tym wypadku Francuz) nie może nabyć praw autorskich w Kanadzie w okresie wojny, ponieważ jest on obywatelem państwa, które będąc okupowane od 1941 r. stało się państwem wrogiem wobec Kanady. Tak więc ważność wielostronnej konwencji została uznana za zawieszoną na czas konfliktu wojennego.

Orzecznictwo sądów niemieckich dotyczące wpływu wojny na umowy nie przedstawia rozstrzygnięć jednolitych. W okresie I wojny światowej sądy niemieckie różniły się w swych orzecze-

s. 415. W tym samym duchu sformułowane jest orzeczenie Trybunału Handlowego w Brukseli z 1. VI. 1942 r. w sprawie zaginięcia przesyłki towarowej na trasie Paryż-Bruksela, cytowane tamże, 1943, nr 1, s. 29.

¹³⁶ Tamże, 1943, nr 3, s. 102.

¹³⁷ Tamże, 1942, nr 12, s. 518.

¹³⁸ Annual Digest, 1948, nr 135, s. 439 - 441.

niach¹³⁹ i wydaje się, że ta niejednorodność rozstrzygnięć trwa nadal w okresie po II wojnie światowej.

Sądy hitlerowskie potwierdzały w swych orzeczeniach zasadę, wypowiedzaną przez Hitlera przy wielu okazjach, że Niemcy nie są związane postanowieniami traktatów pokoju z 1919 r. Na przykład w wyroku z 28 października 1940 r. w sprawie *Obywatelstwo niemieckie (Alzacja-Lotaryngia)*¹⁴⁰ sąd orzekł: „Nie może być wątpliwości, że traktat wersalski jako całość przestał obowiązywać od chwili wybuchu wojny z Francją, tj. w dniu 3 września 1939 r. W odniesieniu do okresu poprzedzającego wypowiedzenie wojny postanowienia traktatu wersalskiego nie mogą być uważane za wiążące, a ze względu na okoliczności w jakich on został zawarty, muszą one (tj. postanowienia — J. P.) być uznane za niemoralne, faworyzując bowiem jednostronnie życzenia i poglądy rządu francuskiego...”.

Izba Cywilna Reichsgerichtu w orzeczeniu z 29 czerwca 1942 r. w sprawie *S.P. c. M.*¹⁴¹ nie kwestionowała ważności prawnej konwencji paryskiej o ochronie własności przemysłowej z 1883 r.¹⁴², na którą powoływał się obywatel holenderski domagający się wyłącznego korzystania z zarejestrowanego znaku towarowego pod rządami wspomnianej wyżej konwencji. W orzeczeniu sąd oparł się między innymi na paryskiej konwencji (art. 6 § 2) w jej redakcji sporządzonej 6 listopada 1925 r. w Hadze¹⁴³ i uznał, że ta konwencja mimo stanu wojny między Holandią i Niemcami jest nadal obowiązująca.

Pogląd o ważności powyższej konwencji przyjął również w swym orzeczeniu z 28 stycznia 1943 r. Reichsgericht w sprawie *Naamlooze Vennootschap C.A.W.E. Zeepfabriek „De vergulde Hand” c. D.-Werke M.E.W.*¹⁴⁴. Sąd rozpatrywał spór między fir-

¹³⁹ Zob. przegląd orzecznictwa niemieckiego z okresu I wojny światowej, § 3, roz. 4, cz. II niniejszej pracy.

¹⁴⁰ Annual Digest, 1919 - 1942 (Supplement) nr 115, s. 218 - 219; S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 55.

¹⁴¹ RGZ, 1942, t. 169, s. 240; R. Rank: *Op. cit.*, s. 532.

¹⁴² Martens: *Nouveau Recueil général*, 3 série, t. VIII, s. 760; LNTS, t. 74, s. 289; M. O. Hudson: *International Legislation*, 1931, t. III, s. 1761.

¹⁴³ Dz. U., 1932, nr 2, poz. 9.

¹⁴⁴ RGZ, 1943, t. 170, s. 302; R. Rank: *Op. cit.*, s. 532.

mą holenderską i niemiecką dotyczący wyłącznego korzystania z międzynarodowego znaku towarowego. W orzeczeniu swym sąd oparł się poza konwencją paryską z 1883 r. na porozumieniu madyryckim z 14 kwietnia 1891 r.¹⁴⁵ dotyczącym rejestracji znaków fabrycznych.

Wcześniejsze orzeczenie berlińskiego Sądu Kameralnego z 13 czerwca 1940 r.¹⁴⁶ uznaje pełną moc obowiązującą postanowień międzynarodowej konwencji o przewozie towarów kolejami w sprawie dotyczącej wysyłki towarów z Aten do Berlina.

W odniesieniu do umów dwustronnych sądy zachodnioniemieckie, wydaje się stać na stanowisku, że te umowy, nawet dotyczące prywatnych interesów obywateli, są uchylone przez wojnę lub co najmniej zawieszone¹⁴⁷.

Sąd Apelacyjny w Celle, orzekający w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec, w wyroku wydanym 24 września 1949 r.¹⁴⁸ postanowił, że konwencja haska o procedurze cywilnej z 17 lipca 1905 r., której stronami były Niemcy i Holandia, utraciła swą moc obowiązującą między obu krajami. Podkreślił przy tym, że jest sprawą bezprzedmiotową czy została ona unieważniona przez wojnę, czy też w wyniku przekazania mocarstwom sprzymierzonym władzy i kontroli nad Niemcami.

W odniesieniu do ważności przedwojennych umów dwustronnych Landgericht w Mannheim w wyroku z 26 lipca 1950 r.¹⁴⁹ uznał, że konwencja z 5 października 1927 r. między Francją i Niemcami o wzajemnym zwolnieniu obywateli od kosztów sądowych w postępowaniu cywilnym była zawieszona przez wojnę

¹⁴⁵ Martens: *Nouveau Recueil général*, 2 série, t. XXII, s. 208.

¹⁴⁶ „Verkehrsrechtliche Abhandlungen und Entscheidungen” 1940, t. 10 z. 5, s. 198.

¹⁴⁷ W sprawie przeglądu orzecznictwa sądów zachodnioniemieckich zob. *Deutsche Rechtsprechung* 1945 - 1950, w „Zeitschrift für Ausländisches Öffentliches Recht und Völkerrecht” 1951, t. 14, s. 267 - 270 oraz „Neue Juristische Wochenschrift” 1951, t. 4, s. 831. Za nieważnością przedwojennych umów dwustronnych zawartych między państwami wojującymi opowiadają się autorzy zachodnioniemieccy, np. E. Riezler: *Internationales Zivilprozessrecht*..., s. 24 i nast., oraz Baumbach-Lauterbach: *Zivilprozessordnung*, 1950, *Einleitung* IV, s. 23, obaj autorzy cytowani przez R. Ranka: *Op. cit.*, s. 533, nota 246.

¹⁴⁸ Annual Digest, 1949, nr 132, s. 382 - 383.

¹⁴⁹ Tamże, s. 384.

i nie została, według oświadczenia francuskiego Konsulatu Generalnego z 1950 r., przywrócona między obu krajami.

Orzeczenie Oberlandesgerichtu w Monachium wydane 9 lipca 1952 r.¹⁵⁰ potwierdza zasadę, że przedwojenne umowy dwustronne zostały uznane przez sądownictwo zachodnio-niemieckie za uchylone przez wojnę. W orzeczeniu tym konwencja dotycząca uznawania i wykonywania wyroków w sprawach cywilnych i handlowych z 1937 r.¹⁵¹ między Niemcami i Włochami uznana została za uchyloną od 1943 r., kiedy Niemcy i Włochy znalazły się w stanie wojny.

Podobnie niemiecko-duńska konwencja o zapobieganiu podwójnemu opodatkowaniu z 16 marca 1938 r. uznana została na skutek wybuchu wojny i braku odnowienia za uchyloną przez Trybunał Finansowy Hamburga w orzeczeniu z 30 marca 1953 r.¹⁵²

Na problem ważności przedwojennych umów Rzeszy Niemieckiej pewne światło rzuca orzeczenie amerykańskiego Sądu Najwyższego w sprawie *Clark c. Allen*¹⁵³. Pozwani w tej sprawie, w przeciwieństwie do stanowiska sądu, sugerowali, że upadek Niemiec oznacza, iż nie mogą one dłużej wypełniać swoich zobowiązań traktatowych. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych stanął na stanowisku, że nie znajduje „...żadnych oznak, że departamenty polityczne uważały upadek i poddanie się Niemiec jako powodujące uchYLENIE postanowień traktatu, utrzymanie ich w mocy pomimo wybuchu wojny lub obowiązki każdej strony do ich poszanowania. Sojusznicza Rada Kontroli w rzeczywistości przejęła kontrolę nad sprawami zagranicznymi i zobowiązaniami traktatowymi Niemiec (tu sąd cytuje proklamację nr 2), zachowanie się departamentów politycznych wskazuje na utrzymanie i wykonanie raczej niż na odrzucenie uprzednio zawartych umów”.

Na zakończenie przeglądu orzecznictwa sądów w czasie II wojny światowej i po wojnie należy wspomnieć o wyroku Międzyna-

¹⁵⁰ „Juristenzeitung” 1952, t. 7, s. 682, 683.

¹⁵¹ Reichsgesetzblatt, 1937, II, s. 145; Gazzetta Ufficiale z 22. II. 1937 nr 44.

¹⁵² „Deutsche Steuer-Rundschau”, 1953, s. 237. Na temat skuteczności przedwojennych konwencji o podwójnym opodatkowaniu zawartych przez Rzeszę Niemiecką, zob. „Steuer und Wirtschaft”, 1947, s. 186 - 218.

¹⁵³ Zob. wyżej nota 1.

rodowego Trybunału Sprawiedliwości z 27 sierpnia 1952 r.¹⁵⁴ w sprawie *Case Concerning the Rights of Nationals of the United States of America in Morocco*. Sąd nie zajmował się wprowadzaniem przedwojennych umów między Francją i Stanami Zjednoczonymi, ale sprawa ta ma duże znaczenie ze względu na to, że Francja i Stany Zjednoczone przedłożyły sądowi dokumenty stwierdzające, że oba kraje uważały konwencje z 1880 r. i 1906 r.¹⁵⁵ za nadal obowiązujące między nimi podczas wojny¹⁵⁶. Sąd badając sprawę zwrócił się do przedstawicielstw dyplomatycznych pozostałych sygnatariuszy Aktu Generalnego w Algeciras z wnioskiem o zajęcie stanowiska wobec kwestii ważności tego traktatu. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniu stwierdził, że „nie może nie brać pod uwagę poszczególnych postanowień dotyczących jurysdykcji konsularnej, które są zawarte w Akcie Generalnym w Algeciras i które nadal pozostają w mocy, o ile dotyczą one stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Marokiem”.

W ten sposób Stany Zjednoczone, Francja i Trybunał pośrednio uznały nieprzerwaną moc obowiązującą wielostronnego traktatu politycznego pomimo II wojny światowej¹⁵⁷.

¹⁵⁴ International Court of Justice Reports, 1952, s. 176.

¹⁵⁵ Konwencje te sformułowały akt generalny konferencji międzynarodowej w Algeciras z 7. IV. 1906 r., zob. *Wybór dokumentów*, t. I, s. 201 i nast.; *Documents diplomatiques français*, 1871 - 1914, t. IX, cz. 2; Stat., t. 34, s. 2905, Stany Zjednoczone, Niemcy, Węgry, Włochy, Francja i osiem innych państw było stronami tego politycznego traktatu, który regulował polityczną sytuację Europy.

¹⁵⁶ S. H. McIntyre: *Op. cit.*, s. 69.

¹⁵⁷ Tamże. Warto wskazać na fakt, że francuska Rada Stanu odmówiła rozpatrywania kwestii, czy wojna w 1914 r. położyła kres aktowi generalnemu z Algeciras, zob. orzeczenie Rady Stanu w *Recueil des Arrêts du Conseil d'Etat*, s. 833, cytowane również przez Ch. Rousseau: *Principes généraux...*, s. 574, nota 1.

ROZDZIAŁ CZWARTY

Doktryna

Zbadanie poglądów autorów, dotyczących skutków wojny w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych w okresie międzywojennym i po II wojnie światowej pozwoli odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu doktryna pozostawała w zgodzie lub rozbieżności z praktyką państw.

W odniesieniu do umów dwustronnych wśród autorów przeważa pogląd, że umowy tej kategorii są unieważnione *ipso facto* przez wybuch wojny między państwami wojującymi.

A. Mc Nair¹ pisze, że „między Wielką Brytanią i państwem wrogiem wszystkie traktaty dwustronne uważane są *ipso facto* za uchylone przez wojnę i wymagają wyraźnego odnowienia w traktacie pokoju, jeśli strony pragną, aby były znowu obowiązujące po zawarciu pokoju”.

C. J. B. Hurst² wyraża pogląd, że „praktyka zamieszczania w traktacie pokoju klauzul w sprawie odnowienia dwustronnych traktatów, obowiązujących między państwami wojującymi, wydaje się bez znaczenia, o ile wojna kładzie kres traktatom”.

P. Fauchille³ utrzymuje, że dwustronne traktaty odżywają tylko po specjalnym ich odnowieniu przez traktat pokoju.

W. N. Durdieniewski i S. B. Kryłow⁴ stoją na stanowisku, że „unieważnienie umów międzynarodowych między państwami jest

¹ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1928, s. 548.

² C. J. B. Hurst: *Op. cit.*, s. 37.

³ P. Fauchille: *Op. cit.*, t. II, s. 55.

⁴ W. N. Durdieniewski i S. B. Kryłow: *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 1950, przekład L. Gelberga, s. 467.

zwykłym następstwem wynikłej między nimi wojny, z wyjątkiem tych umów, które są zawarte specjalnie na wypadek wojny”.

Według F. I. Kożewnikowa⁵ „umowy polityczne, ekonomiczne i inne, zawarte z myślą o współpracy pokojowej, przestają obowiązywać z chwilą wybuchu wojny”. Zastrzega on jednak, „że umowy takiego rodzaju, jak pocztowe, telegraficzne itp., mogą ustać lub być zawieszone w swej skuteczności”.

P. Reuter⁶ uważa, że „całość umów dwustronnych między państwami będącymi w wojnie jest dotknięta nieważnością”, podkreśla przy tym, że jest to rozwiązanie tradycyjne i nie odpowiadające już wymogom współczesności.

„Z wyjątkiem traktatów, które były zawarte umyślnie na wypadek wojny, jak np. konwencje haskie wojenne z 1907 r., konwencje genewskie Czerwonego Krzyża z 1906 r. i 1929 r. itp., wszystkie inne, zawarte z nieprzyjacielem, wygasają i muszą być po wojnie wyraźnie reaktywowane, jeżeli strony pragnęły, żeby one ponownie zaczęły obowiązywać” — pisze J. Makowski⁷.

W tym samym duchu wypowiadają się L. Delbez⁸, Mme P. Bastid⁹, i wielu innych autorów współczesnych¹⁰.

Interesujące uwagi na temat ważności dwustronnych umów wypowiada G. G. Fitzmaurice¹¹, który pisze, że „nawet jeśli...

⁵ F. I. Kożewnikow: *Mieżdunarodnoje prawo* (praca zbiorowa), Moskwa 1964, s. 643; Zob. również *Kurs mieżdunarodnego prawa*, Moskwa 1969, t. V, s. 282.

⁶ P. Reuter: *Droit international public*, Paryż 1958, s. 80.

⁷ J. Makowski: *Podręcznik...*, s. 634.

⁸ L. Delbez: *Op. cit.*, s. 341.

⁹ Mme P. Bastid: *Cours de Droit international public approfondi*, Paryż, 1957 - 1958, s. 170.

¹⁰ Za unieważnieniem umów dwustronnych opowiadają się liczni autorzy współcześni: L. Oppenheim — H. Lauterpacht: *Op. cit.*, 1955, wyd. 8, t. II, s. 304; Ch. Rousseau: *Droit international public*, Paryż 1968, s. 71; P. Vellas: *Op. cit.*, s. 172 i nast.; M. Sibert: *Op. cit.*, t. II, s. 356 - 357; L. Cavaré: *Op. cit.*, t. II, s. 214 - 216; G. Schwarzenberger: *International Law as applied by international Courts...*, 1968, t. II, s. 71. Teza utrzymania w mocy umów była przedmiotem ostrej krytyki J. Basdevanta, który twierdzi: „Praktyką państw rządzi idea, iż wojna stanowi takie wydarzenie, które w zasadzie kładzie kres umowom między państwami wojującymi”, zob. notę do orzeczenia z 5. XI. 1943 r., Dalloz, 1944, *Jurisprudence*, s. 84.

¹¹ G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 309 - 310.

prawdą jest, że wojna kładzie kres traktatom dwustronnym między państwami nieprzyjacielskimi, to jednak istnienie licznych wyjątków musi być uznane...". „Czy istniejące traktaty dwustronne między państwami wojującymi automatycznie wygasają wraz z wybuchem wojny, zależy w dużej mierze od dwu czynników: od charakteru i natury traktatu oraz od intencji stron w sprawie jego skuteczności w czasie wojny”¹². G. G. Fitzmaurice podkreśla, że traktaty dwustronne między państwami wojującymi powinny być uważane za uchylone przez wybuch wojny, o ile z ich natury lub intencji wyraźnej lub domniemanej nie wynika jasno, że będą one miały moc obowiązującą pomimo wojny i że ich działanie automatycznie trwa lub odżywa po przywróceniu pokoju”¹³.

Autorzy analizując los dwustronnych umów zawartych przez nieprzyjacielskie państwa wojujące czynią między nimi daleko idące różnicowanie w zakresie ich ważności prawnej.

Wśród autorów brak jest jednomyślnej opinii co do dwustronnych umów handlowych.

C. J. B. Hurst¹⁴ pisze w tej sprawie: „Cała klasa traktatów handlowych może być uważana za umowy, które wedle woli stron nie przeżywają wybuchu wojny między nimi, o ile nie posłużyły się językiem, który wyraża wolę przeciwną”.

A. Mc Nair¹⁵, wyrażając stanowisko Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii, pisze, że „przedwojenny traktat handlowy między państwami wojującymi jest *ipso facto* uchylony przez wybuch wojny...” Uzasadniając to stanowisko autor dodaje, że „rozwój handlu i przemysłu stwarza domniemanie, że umawiające się strony nie zamierzały wchodzić w stosunki zobowiązaniowe, które będą ich wiązać na zawsze”¹⁶.

G. G. Fitzmaurice¹⁷ dzieli postanowienia traktatów handlowych na dwie kategorie: 1) postanowienia odnoszące się do cel, taryf, opłat, 2) postanowienia odnoszące się do kwestii osiedleń-

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ C. J. B. Hurst: *Op. cit.*, s. 43.

¹⁵ A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1938, s. 365 i 545.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 314 - 315.

czych, spraw nabywania i przekazywania praw własności, zmierzające do ustanowienia praw trwałych. Według autora kategoria pierwsza uważana jest za uchyloną przez wojnę, natomiast kategoria druga zachowuje moc obowiązującą w czasie wojny. Choć ich bezpośrednie działanie może być zawieszone, automatycznie odzyskują swą skuteczność wraz z zakończeniem działań wojennych.

Podczas gdy jedni autorzy stoją na stanowisku unieważnienia umów handlowych przez wojnę¹⁸, inni utrzymują, że są one jedynie uszczuplone w swej skuteczności, a nie w swym bycie prawnym¹⁹.

Kategorią umów, która według przeważającej opinii doktryny opiera się niszczącym skutkom wojny są umowy dwustronne ustanawiające prawa osób prywatnych, tj. umowy, pod których rządami obywatele umawiających się państw nabyły określone prawa regulujące ich sytuację prawną w dziedzinie na przykład międzynarodowego prawa prywatnego, prawa sądowego, administracyjnego, państwowego i innych. Nie są one (lub ich poszczególne

¹⁸ C. C. Hyde: *Op. cit.*, 1922, t. II, § 550; J. Hatschek: *Op. cit.*, s. 240; G. Kleinfeller: *Op. cit.*, s. 385 - 386; F. von Liszt-Fleischmann: *Op. cit.*, 1925, s. 266; C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 104, 105; K. Strupp: *Gegenwartsfragen des Völkerrechts*, ZIR, 1915, t. 25, s. 354; M. Sibert: *Op. cit.*, t. II, s. 357; L. Delbez: *Op. cit.*, s. 341; L. Cavaré: *Op. cit.*, t. II, s. 216; Ch. Rousseau: *Principes généraux...*, s. 555 - 556; P. Fauchille: *Op. cit.*, t. II, s. 55; J. Stone: *Legal controls...*, s. 447; art. 2 regulaminu Inst. Pr. Międz.

¹⁹ Podobne stanowisko zajmuje m. in.: J. Kohler: *Op. cit.*, s. 123; L. Oppenheim — H. Lauterpacht: *Op. cit.*, 1955, t. II, s. 304; E. von Ullmann: *Op. cit.*, s. 475; T. J. Lawrence: *Op. cit.*, 1920, wyd. 5, § 143, s. 368 - 371; H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 84; W. Lisowski: *Mieždunarodnoje pravo*, Kijów 1955, s. 259. Ten ostatni autor podkreśla szczególnie, że wojna nie powoduje unieważnienia wszystkich dwustronnych umów między państwami wojującymi, lecz jedynie określonej kategorii umów zawartych z myślą o pokoju. Do umów, które są zawieszone, zalicza umowy handlowe, żeglugowe, umowy odnoszące się do transportu, łączności, itp. Autorzy amerykańscy są na ogół skłonni uważać umowy handlowe za nadal obowiązujące w wypadku wybuchu wojny, zob. A. Hershey: *Op. cit.*, s. 567; J. G. Castel: *Op. cit.*, s. 566, 571; „Michigan Law Review” 1931, t. 29, s. 947; „Harvard Law Review” 1930, t. 44, s. 29; AJIL, 1932, t. 26, s. 582; „Yale Law Journal” 1928 - 1929, t. 38, s. 516; Moore: *Digest*, t. V, s. 385.

postanowienia) wzruszone przez wybuch wojny, a zatem pozostają w mocy lub zawieszeniu na czas wojny²⁰.

Tezę przeciwną podtrzymują jedynie nieliczni autorzy²¹.

W doktrynie podkreśla się, że dwustronne umowy prawotwórcze (np. odnoszące się do delimitacji granic, cesji terytorialnych itp.) nie są unieważnione przez wojnę²².

²⁰ Pogląd taki utrzymują: C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 78; F. Klein: *Op. cit.*, s. 56; B. C. H. Aubin: *Op. cit.*, s. 20; P. de La Pradelle: *Une solution jurisprudentielle...*, s. 478 - 479; H. Batiffol w „Revue Critique” 1948, s. 489; G. Kleinfeller: *Op. cit.*, s. 385 - 386; D. Anzilotti: *Cours de Droit...*, 1919, t. I, s. 347 i nast.; C. J. B. Hurst: *Op. cit.*, s. 44; A. Mc Nair: *La terminaison...*, s. 501 - 507; J. Stone: *Op. cit.*, s. 447; M. Sibert: *Op. cit.*, t. II, s. 353 - 354; B. C. Aubin, w „Zeitschrift für Ausländisches und Internationales Privatrecht” 1950, s. 134; E. Castrén: *Op. cit.*, s. 106; Maury: *L'effet de la guerre sur les traités de droit privé* w *Revue Critique* 1950, s. 279 i nast.; G. Scelle: *De l'influence...*, s. 27 i nast.; A. de La Pradelle: *The Effect of War...*, s. 568; R. Ränk: *Op. cit.*, s. 19 - 20. L. Beer: *Krieg und Völkerrecht vor dem deutschen Reichsgericht*, ZIR, 1915, t. 25, s. 321 i nast., a szczególnie s. 227; T. Niemeyer: *Das Völkerrecht im Kriege*, „Juristische Wochenschrift” 1914, s. 802.

²¹ Np. J. P. Niboyet w *Revue critique* 1948, s. 481 oraz Sirey, 1949, s. 161. Autor ten podkreśla, że umowy ustanawiające prawa prywatne obywateli są zawarte jedynie na czas pokoju. Umowy te zawierają domniemaną klauzulę wygaśnięcia w wypadku wojny; U. Leanza: *Op. cit.*, s. 243; L. Ehrlich pisze w tej sprawie: „Postanowienia umowne co do wzajemnego traktowania obywateli (umowy handlowe, osiedleńcze itp.) mogły w razie wojny przestać obowiązywać, chyba że miały obowiązywać podczas wojny, *op. cit.*, s. 464. Również L. Cavaré: *Op. cit.*, t. II, s. 217 uważa, że umowy odnoszące się do praw prywatnych obywateli państw umawiających się ulegają unieważnieniu, ponieważ „obecnie wojna dotyczy tak obywateli, jak i państwa”. Również Ch. Dupuis uważa, że wojna unieważnia umowy tej kategorii: „Czy nie byłoby rzeczą dziwną, ażeby państwo wojujące było zmuszone traktować w sposób bardziej korzystny obywateli państwa wrogiego niż obywateli państw neutralnych...”, zob. RGDIP, 1913, s. 379; W tym samym duchu B. Smyrniadis: *Op. cit.*, s. 439 - 452, który podkreśla, że przetrwanie praw nabytych pod rządami takiej umowy nie implikuje przetrwania mocy prawnej umowy, z której one wynikają, oraz P. Lerebours-Pigeonnière, cytowany przez B. C. H. Aubin, w „Zeitschrift für Ausländisches und Internationales Privatrecht” 1950, s. 139 - 140; E. Riezler: *Op. cit.*, s. 28 i 696 - 699; W. Schätzel, w „Archiv des Völkerrechts”, 1950, t. 2, s. 372.

²² Tezy takiej bronią zdecydowanie; D. Anzilotti: *Lehrbuch...* t. I s. 350; H. J. Schlochauer: *Op. cit.*, s. 162; A. von Verdross: *Völkerrecht*, Wiedeń 1950,

Umowy dwustronne mające za przedmiot uregulowania sprawy finansowe, np. zobowiązania płatnicze, nie są unieważnione przez wybuch wojny. Autorzy²³, którzy podtrzymują taką tezę, powołują się najczęściej na traktat hiszpańsko-amerykański z 17 lutego 1834 r., który nie wygasł pomimo wojny między obu krajami.

Doktryna niemal jednomyślnie opowiada się za unieważnieniem dwustronnych umów politycznych przez wybuch wojny²⁴. Sugestia J. W. Garnera²⁵, że traktat polityczny jest co najwyżej

wyd. 2, s. 348; P. Guggenheim: *Lehrbuch des Völkerrechts*, Bazylea 1948, t. I, s. 121; J. Kohler: *Op. cit.*, s. 134; C. Rühländ: *Op. cit.*, s. 106; J. Hatschek: *Op. cit.*, s. 240; A. Bustamante y Sirven: *Op. cit.*, t. IV, s. 213; A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 580 - 582; B. C. H. Aubin, w DRZ, *op. cit.*, s. 10 - 23; L. Cavaré: *Op. cit.*, t. II, s. 215; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 256; H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 52 - 55; E. Castrén: *Op. cit.*, s. 106; G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 312 - 313; B. Smyrniadis: *Op. cit.*, s. 439 - 440. „Wojna kładzie kres ważności umów dwustronnych między państwami wojującymi z wyjątkiem umów, które wyraźnie przewidują ich ważność na czas wojny albo które stwarzają sytuacje terytorialne obiektywne, np. delimitacja granic” — pisze A. G. Pereira: *Curso de Direito Internacional público*, Lizbona 1964, s. 164. „Jest rzeczą na ogół przyjętą, że umowy, których stronami są jedynie państwa wojujące nie są konieczne uchylone przez wojnę”, pisze M. M. Whiteman: *Digest of International Law*, Waszyngton 1963, t. I, s. 716.

²³ C. J. B. Hurst: *Op. cit.*, s. 42; J. M. Keely: *Op. cit.*, s. 14; A. Mc Nair: *La terminaison...*, s. 509; M. Sibert: *Op. cit.*, t. II, s. 354 - 355; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 254 - 255; *Mieżdunardnoje prawo* (pod redakcją D. B. Lewina), Moskwa 1964, s. 94; G. G. Fitzmaurice pisze w tej kwestii: „...Jeżeli porozumienia w sprawie płatności pożyczki są uregulowane przez traktat postanawiający spłatę należności..., to należy rozumieć, że płatność rat może być zawieszona w okresie wojny, a samo zobowiązanie nie jest dotknięte i odżywa po wojnie...”, *op. cit.*, s. 314.

²⁴ J. Hatschek: *Op. cit.*, s. 240; C. J. B. Hurst: *Op. cit.*, s. 42; B. C. H. Aubin, w „*Zeitschrift für Ausländisches und Internationales Privatrecht*” 1950, s. 145; R. Ränk: *Op. cit.*, s. 23; A. Mc Nair: *The Law of Treaties*, 1938, s. 548; F. Klein: *Op. cit.*, s. 46; K. Strupp: *Eléments...*, t. II, s. 515; E. Castrén: *Op. cit.*, s. 106; E. Kaufmann: *Op. cit.*, s. 225; L. Oppenheim-H. Lauterpacht: *Op. cit.*, 1952, t. II, s. 303; M. Brandon i A. Leriche: *Op. cit.*, s. 535; J. Stone: *Op. cit.*, s. 447; L. Cavaré: *Op. cit.*, t. II, s. 216; M. Sibert: *Op. cit.*, t. II, s. 356; G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 311; R. Rank: *Op. cit.*, s. 324; L. Ehrlich: *Op. cit.*, s. 464; Art. 12 regulaminu Instytutu Prawa Międzynarodowego; G. Dahm: *Op. cit.*, t. III, s. 156.

²⁵ HLSR, s. 1183; C. C. Hyde charakteryzuje tę część projektu har-

zawieszony przez wojnę i odzyskuje moc obowiązującą wraz z nastaniem pokoju, jak dotąd nie znalazła zwolenników wśród teoretyków prawa międzynarodowego.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że przez umowy polityczne autorzy rozumieją te umowy między państwowe, w których w grę wchodzi kwestie granic, obronności i byt państwa, np. traktaty przymierza, gwarancji, arbitrażowe, paktów wzajemnej pomocy i nieagresji, ekstradycyjne, gwarantujące neutralność itp.

Umowy zawarte na wypadek wojny lub regulujące sposoby prowadzenia wojny nie są wzruszone przez wojnę w stosunkach między państwami wojującymi. Ten logiczny i oczywisty wniosek podtrzymują wszyscy autorzy prawa międzynarodowego ²⁶.

Liczni autorzy nie zajmują się analizą poszczególnych umów dwustronnych z punktu widzenia ich ważności z chwilą wybuchu wojny, lecz stwierdzają ogólnie, że umowy, które wyraźnie były zawarte tylko na czas pokoju, oraz umowy, z których wynikał zamiar stosowania ich tylko podczas pokoju między kontrahentami, przestają obowiązywać z chwilą wybuchu wojny ²⁷.

F. Klein ²⁸ podsumowując przegląd osiągnięć współczesnej doktryny, pisze w odniesieniu do umów dwustronnych, że „należy wyjść z nowoczesnej zasady możliwie surowego ograniczenia rozwiązywania lub unieważniania umów przez wojnę, tj. z zasady, że umowy między stronami prowadzącymi wojnę są, stosownie do możliwości, utrzymane w mocy i tylko skuteczność umowy zostaje uszczuplona (zawieszona) — i to tylko w granicach wymogów stanu wojny. Umowy te stają się znowu obowiązujące wraz z nastaniem pokoju, o ile traktat pokoju nie zawiera postanowień odmiennych... Wpływ wybuchu wojny na pojedyncze postanowienia tego rodzaju umów może być różny. Jeśli umowa międzyna-

wardzkiego jako propozycję do przyjęcia przez państwa, *op. cit.*, t. II, s. 1551.

²⁶ Np. J. Kohler: *Op. cit.*, s. 133 - 134; P. Guggenheim: *Lehrbuch...*, t. I, s. 120; H. J. Schlochauer: *Op. cit.*, s. 162; K. Strupp: *Theorie und Praxis...*, s. 137; R. Rank: *Op. cit.*, s. 324; L. Ehrlich: *Op. cit.*, s. 463; G. Dahm: *Op. cit.*, t. III, s. 156; A. G. Pereira: *Op. cit.*, s. 164; L. Gelberg: *Zarys prawa...*, s. 66.

²⁷ Np. J. L'Huillier: *Eléments de Droit international public*, Paryż 1950, s. 216; L. Gelberg: *Zarys prawa...*, s. 66.

²⁸ F. Klein: *Op. cit.*, s. 56.

rodowa nie jest sporządzona jako niepodzielna całość, możliwe jest, że niektóre jej postanowienia są rozwiązane przez wojnę, a inne będą uważane tylko za zawieszone na czas jej trwania”²⁹.

Przytoczone poglądy autorów upoważniają do wniosku, że doktryna okresu międzywojennego i po II wojnie światowej przedwojenne umowy dwustronne, zawarte przez wrogie państwa wojujące, przyjmuje za unieważnione przez wybuch wojny z następującymi wyjątkami:

a) umów zawartych w celu unormowania spraw dotyczących działań wojennych;

b) umów zawierających wyraźne postanowienie, że będą również obowiązywać podczas wojny między stronami umawiającymi się;

c) umów prawotwórczych.

W stosunku do umów dotyczących zobowiązań płatniczych oraz ustanawiających prawa osób prywatnych przeważa wśród autorów pogląd, że nie są one wzruszone przez wojnę. Wszystkie inne przedwojenne umowy dwustronne, nie podpadające pod żadną z wyżej wymienionych kategorii, powinny być przedmiotem wyraźnego postanowienia w traktacie pokoju o ich odnowieniu lub pozostawieniu stron możliwości w okresie przewidzianym przez traktat dostosowania ich do nowych warunków. Wynika, z tego, że w rozumieniu doktryny stosunki traktatowe utrzymują się przynajmniej częściowo między państwami prowadzącymi wojnę. W tym względzie doktryna omawianego okresu odpowiada artykułom traktatów pokoju z 1947 r. i 1951 r. regulujących los umów dwustronnych. Mówiły one, jak wiadomo, o umowach, które każdy z sojuszników zamierza „utrzymać w mocy lub wznowić”, a zatem przewidywały nawet wśród umów dwustronnych podział na umowy, które wygasły i takie, które zostały na czas wojny jedynie zawieszone.

²⁹ Art. 3 regulaminu Instytutu Prawa Międzynarodowego z 1912 r. głosił, że „jeśli w tym samym akcie spotyka się klauzule różnej natury, będą uznane za unieważnione tylko te, które podpadają pod kategorie wymienione w art. 2. Jednakże umowa staje się nieważna, jeśli ma ona charakter aktu niepodzielnego”. W tym samym duchu wypowiada się A. Klafkowski: *Granica polsko-niemiecka...*, s. 236-237: „W jednej umowie międzynarodowej mogą być normy różnego rodzaju. Istnieje możliwość różnego traktowania norm zawartych w jednej umowie międzynarodowej”.

Największa zmiana, jaka dokonała się w świadomości prawnej autorów omawianego okresu, dotyczy umów wielostronnych. Utrzymują oni bowiem, że umowy wielostronne w stosunkach między państwami wojującymi nie są dotknięte w ich prawnym położeniu, lecz najwyżej zostają uszczuplone w faktycznej skuteczności ³⁰.

Doktryna szczególnie podkreśla los wielostronnych umów prawotwórczych, które pozostają co najwyżej zawieszone w stosunkach między państwami wojującymi ³¹. Wśród tej kategorii umów teoretycy prawa międzynarodowego najczęściej wymieniają umowy dotyczące cesji terytorium, uregulowania granic, ustanowienia, zmiany lub wygaśnięcia służebności międzynarodowych, tj. wszystkie te akty prawne, które przez swój charakter tworzą trwałe sytuacje prawne.

³⁰ Pogląd taki reprezentują m. in.: D. Anzilotti: *Lehrbuch...*, t. I, s. 350; A. Hold-Ferneck: *Op. cit.*, s. 192 - 194; P. Guggenheim: *Lehrbuch...*, t. I, s. 121; F. von Liszt-Fleischmann: *Op. cit.*, 1925 s. 267; A. von Verdross: *Op. cit.*, 1950, s. 346; K. Strupp: *Theorie und Praxis...*, s. 137; H. J. Schlochauer: *Op. cit.*, s. 162 - 163: „czy te umowy między stronami wojującymi należy uważać za rozwiązane — pisze — czy tylko za zawieszone, pozostaje kwestią interpretacji”. Podobny pogląd wyraża B. C. H. Aubin, w DRZ, *op. cit.*, s. 17 i C. Rühlmann: *Op. cit.*, s. 96, 97; E. Kaufmann: *Op. cit.*, s. 266; C. A. Colliard: *Institutions Internationales*, Paryż 1966, s. 249; C. Berezowski, W. Góralczyk, K. Libera: *Op. cit.*, s. 111, L. Delbez: *Op. cit.*, s. 524, Ch. Rousseau: *Principes généraux...*, s. 572 i nast., L. Gelberg: *Zarys prawa...*, s. 66; G. Dahm: *Op. cit.*, t. III, s. 158; E. Riezler: *Op. cit.*, s. 29; G. Scelle: *De l'influence...*, s. 34; A. G. Pereira: *Op. cit.*, s. 164; M. Lachs: *Op. cit.*, s. 245.

³¹ G. Scelle: *Le l'influence...*, s. 41 - 49; Ch. Rousseau: *Principes généraux...*, s. 572 - 574; A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 578 - 580 i *La terminaison...*, s. 508; H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 52 - 55 i 122; M. Sibert: *Op. cit.*, t. II, s. 355; G. Vedovato: *L'estinzione dei trattati nella storia e nella prassi internazionale*, w *Studi in memoria di Giovanni Dettori*, Florencja 1941, t. II, s. 565; D. Anzilotti: *Effetti della guerra...*, s. 63 - 64; F. Klein: *Op. cit.*, s. 46 i nast.; P. Guggenheim: *Lehrbuch...*, t. I, s. 121; A. von Verdross: *Op. cit.*, 1950, s. 348; H. J. Schlochauer: *Op. cit.*, s. 162; L. Delbez: *Op. cit.*, s. 341; L. Cavaré: *Op. cit.*, t. II, s. 215; Ch. de Visscher: *Op. cit.*, s. 92; M. Lachs: *Op. cit.*, s. 245; W. E. Hall: *Treatise on International Law*, Oxford 1924, wyd. 8, s. 453; L. Oppenheim: *Op. cit.*, 1952, wyd. 7 przez H. Lauterpachta, t. II, s. 302; P. Fauchille: *Op. cit.*, t. II, s. 55; Mme P. Bastid: *Op. cit.*, s. 171; W. I. Lisowski: *Op. cit.*, s. 259; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 240; G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 312.

W stosunku do umów zawartych szczególnie na wypadek wojny, lub dotychczasowych sposobów jej prowadzenia, doktryna jest asbolutnie jednomyślna. Według doktryny wybuch wojny pozostaje bez wpływu na moc prawną tych umów, a stanowi warunek automatycznego ich zastosowania ³².

Jeśli chodzi o umowy wielostronne powołujące do życia unie międzynarodowe, przeważająca część autorów uważa, że są one utrzymane w mocy, chociaż niekiedy ich wykonanie jest zawieszone na czas wojny. Umowy te — o charakterze przeważnie ekonomiczno-technicznym, regulujące takie dziedziny, jak transport, telekomunikacja, łączność, ochrona własności przemysłowej, literackiej i artystycznej, higiena, zdrowie, poczta itp. — mogą być jedynie zawieszone na czas trwania działań wojennych, ponieważ zastosowanie ich w stosunkach między państwami wojującymi pociągnęłoby niekiedy działanie nie dające się pogodzić z prowadzeniem wojny ³³.

³² Takie stanowisko zajmują między innymi: A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 556 - 557; G. Scelle: *Précis de Droit des Gens*, Paryż 1932 - 1934, t. II, s. 402; L. Ehrlich: *Op. cit.*, s. 463; J. Makowski: *Podręcznik...*, s. 634; J. Stone: *Op. cit.*, s. 447; R. Rank: *Op. cit.*, s. 324; R. Monaco: *Op. cit.*, s. 273; W. N. Durdieniewski i S. B. Kryłow: *Op. cit.*, s. 467; G. Schwarzenberger: *A. Manual of International Law*, Londyn 1967, wyd. 5, s. 171; Ch. de Visscher: *Op. cit.*, s. 96; *Kurs międzynarodowego prawa...*, 1969, t. V, s. 282; G. Dahm: *Op. cit.*, t. III, s. 156.

³³ Tezę taką podtrzymują m. in. M. Sibert: *Op. cit.*, t. II, s. 356; L. Cavaré: *Op. cit.*, t. II, s. 216; S. P. Ladas: *The International Protection...*, s. 727; P. Guggenheim: *Traité...*, s. 126 - 120; H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 108, 185; A. Mc Nair: *Les effets...*, s. 569 i nast. oraz *La terminaison...*, s. 498; E. Castrén: *Op. cit.*, s. 107; M. Lachs: *Op. cit.*, s. 240 - 241; G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 316; N. Singh: *Termination of Membership in International Organizations*, Londyn 1958, s. 113 - 114; J. Stone: *Op. cit.*, s. 447 - 450, który pisze, że „byłoby obecnie anomalia, nawet dla systemu obfitującego w anomalie, gdyby uciekanie się do wojny między dwoma członkami wspólnoty międzynarodowej miało zniszczyć moc wiążącą zasad ogólnych wobec pozostałych członków wspólnoty”. Natomiast J. Makowski stoi na stanowisku, że „w przypadku umów wielostronnych leżących u podstaw różnych związków międzynarodowych w chwili wybuchu sama unia pozostaje nadal w mocy pomiędzy jej członkami, nie biorącymi udziału w toczącej się wojnie, ulega natomiast zerwaniu pomiędzy państwami wojującymi”, *Podręcznik...*, s. 635. Autor ten cytuje przypadek ochrony własności na dobrach niematerialnych (patentów przemysłowych, praw

Poruszając kwestię zakończenia zawieszenia umów wielostronnych na czas wojny, należy przypomnieć, że już art. 4 regulaminu Instytutu Prawa Międzynarodowego zalecał, „że powinno ono być stosowane w miarę i na czas nakazany przez wymogi wojny”, tj. stosownie do rzeczywistości określonej przez stan wojny. Oznacza to, że zawieszenie umów wielostronnych ustaje automatycznie wraz z końcem wojny, kiedy odpadają faktyczne wymogi wojny i nastają normalne stosunki między byłymi wrogami. Zawieszenie mocy prawnej umów kończy się zatem wraz z wznowieniem stosunków międzypaństwowych oznaczających definitywny koniec faktycznego stanu wojny³⁴. Natomiast prawne zakończenie stanu wojny nie jest konieczną przesłanką dla zakończenia zawieszenia³⁵. W ten sposób umowy wielostronne, których moc prawna została zawieszona na czas wojny, odzyskują swą pełną skuteczność w stosunkach między państwami wojującymi automatycznie z chwilą zakończenia wojny, na zasadzie *cessante causa tollitur effectus*.

Niektórzy autorzy³⁶ z braku w traktacie pokoju postanowień dotyczących losu przedwojennych umów wielostronnych sprowadzają problem do interpretacji woli stron.

autorskich) polskich w Niemczech i niemieckich w Polsce, wygasłych ipso facto w dniu 1. IX. 1939 r. w chwili wybuchu wojny polsko-niemieckiej ponieważ była oparta na odnośnych umowach związkowych, które wojna rozwiązała w stosunkach pomiędzy Polską a Niemcami, tamże. K. Neumeyer wyraża pogląd, iż „unie przestają istnieć w stosunkach między wrogimi państwami wojującymi...”, zob. *Les Unions Internationales*, w „*Revue de Droit International de Sciences Diplomatiques, Politiques et Sociales*” 1924, t. 2, s. 139.

³⁴ B. C. H. Aubin w DRZ, *op. cit.*, s. 20; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 261; M. Brandon i A. Leriche: *Op. cit.*, s. 536; art. 4 regulaminu Instytutu Prawa międzynarodowego; HLSR, s. 1200; G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 309.

³⁵ B. C. H. Aubin: w DRZ, *op. cit.*, s. 20.

³⁶ A. Rapisardi-Mirabelli: *Théorie générale des Unions internationales*, RCADI, 1925, II, t. 7, s. 384; A. Mc Nair: *La terminaison...*, s. 511, 512, P. Chailley: *Nature juridique...*, s. 23; C. J. B. Hurst: *Op. cit.*, s. 37 - 47; C. C. Hyde: *Op. cit.*, 1945, wyd. 2, t. II, § 547 - 551, s. 1546; J. J. Lenoir: *Op. cit.*, s. 151. Warto przypomnieć, że zamieszczenie klauzuli o odnowieniu przedwojennych umów nie musi oznaczać, że wygasły one na skutek wojny, zob. w tej sprawie C. Phillipson, *op. cit.* s. 255. Wydaje się, że słusznie podkreśla komentarz do art. 35 projektu harwardzkiego, iż „klauzule w

W ocenie doktryny tego okresu podkreśla się, że wskutek braku precyzji prawniczej, przejawiającej się między innymi w różnorodnej terminologii w umowach międzynarodowych, trudno jest ustalić ogólne zasady obowiązywania umów międzynarodowych z chwilą wybuchu wojny lub po jej ustaniu ³⁷.

Niektórzy autorzy ³⁸ zwracają słusznie uwagę na fakt, że niekiedy może powstać kwestia całkowitego unieważnienia umów wielostronnych przez wybuch wojny — wtedy los tych umów byłby podobny do umów dwustronnych. Dotyczy to umów wielostronnych, w których państwami wojującymi są wszystkie uwikłane w konflikt strony umowy, oraz umów wielostronnych o charakterze politycznym. Umowy te nie wygasają jednak automatycznie, lecz zgodnie z wolą stron i ogólnymi zasadami, którymi rządzą się umowy wielostronne. Na przykład kategoria umów prawotwórczych albo zmierzających do stworzenia trwałych sytuacji prawnych nie będzie wzruszona przez wojnę pomimo ich politycznego charakteru. Dotyczy to na przykład umów wielostronnych o treści politycznej, które ustanawiają trwały status neutralności kraju.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że w ocenie doktryny okresu międzywojennego i po II wojnie światowej nie podlega

sprawie odnowienia umów mogą być zamieszczane jako ostrożność mająca na celu usunięcie wątpliwości i możliwych kontrowersji co do statusu umów, bez zamiaru stwierdzenia automatycznego ich wygaśnięcia”, HLSR, s. 1203. Podobny pogląd wyraża także G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 307. Trafna jest również uwaga D. Anzilotti, według którego działanie odnośnych klauzul traktatów pokoju jako skutkujące *ex nunc* niewiele mówi o tym, jaką sytuację prawną stworzył już sam wybuch wojny, *Corso di diritto internazionale*, Padwa 1955, wyd. IV, s. 369 - 371.

³⁷ Odnośnie dyskusji na temat postanowień w traktatach pokoju zob. m. in.: C. C. Hyde: *Op. cit.*, t. II, s. 1553 - 1555; J. R. Baker i L. W. Mc Kernan: *Selected Topics Connected with the Laws of Warfare as of August 1, 1914*, Waszyngton 1919, s. 243 - 244, 258 - 259; S. B. Crandall: *Op. cit.*, 1916, s. 442; P. Fauchille: *Op. cit.*, t. II, § 1049, C. Phillipson: *Op. cit.*, s. 255 - 264; J. G. Castel: *Op. cit.*, s. 566, 571; J. J. Lenoir: *Op. cit.*, s. 146 - 151; R. Rank: *Op. cit.*, s. 525 - 528; A. C. Gialdino: *Op. cit.*, s. 46 - 123; M. Lachs: *Op. cit.*, s. 243, nota 56; H. J. Tobin: *Op. cit.*, s. 139 - 141.

³⁸ G. G. Fitzmaurice: *Op. cit.*, s. 317; S. E. Nahlik: *Wstęp do nauki...*, s. 300; G. Dahm twierdzi, że umowy wielostronne o charakterze politycznym są unieważnione przez wojnę, *op. cit.*, t. III, s. 158.

wątpliwości trwałość umów wielostronnych. Są one na ogół zawieszone między państwami wojującymi w miarę praktycznej konieczności. Nie dotyczy to oczywiście tych umów, które regulują prawa i zwyczaje prowadzenia wojny oraz tych, które zawierają wskaźnik normatywny postulujący utrzymanie ich w mocy na wypadek wojny. Umowy wielostronne, które stały się przedmiotem zawieszenia, odżywają automatycznie z chwilą ustania działań wojennych. W tym względzie doktryna i pozostająca z nią w zgodzie praktyka, znajdująca swój wyraz w rozwiązaniach zastosowanych w traktatach pokoju z 1947 r. i 1951 r., stanowią poważne osiągnięcie postępowych zasad prawa międzynarodowego.

Zakończenie

Zagadnienie wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych pozostaje w ścisłym związku z istotą i naturą wojny, które w rozwoju historycznym były pojęciami zmiennymi. Według poglądu panującego w starożytności wojna była naturalnym stosunkiem państwa do państwa, a wybuch wojny wprowadzał stan całkowitego bezprawia. Wyrażało się to w maksymie *inter arma silent leges*. Wojna niszczyła między państwami wojującymi istniejące umowy o treści prawnomiędzynarodowej. *Homo homini lupus, bellum omnium contra omnes* — to były zasady dobitnie uzasadniające unieważnienie umów na skutek wybuchu wojny.

Od czasów średniowiecza, w miarę jak rozwijało się nowoczesne pojęcie państwa, wojna przestała być pojmowana jako normalny stosunek między państwami, a większego znaczenia nabrało uregulowanie stosunków pokojowych. W nowszych czasach obok umów dwustronnych występują uregulowania, w których uczestniczy wiele państw. Z naturalnego pojęcia wojny jako stanu całkowitego bezprawia, w którym panuje tylko siła fizyczna, zrodził się pogląd, że wojna jest stanem wyjątkowym. Niesie ona za sobą przerwanie normalnych stosunków między państwami, ale nie niszczy i nie unicestwia bytu umów międzynarodowych.

„Wojna nie jest... stosunkiem człowieka do człowieka, lecz stosunkiem państwa do państwa” — pisał Jakub Rousseau, który tak jak inni pisarze Oświecenia starał się uregulować w świadomości narodów pogląd, że w ówczesnym stanie cywilizacji europejskiej działania wojenne powinny być ograniczone do zorganizowanych sił zbrojnych państw wojujących.

W sprzeczności z tym poglądem stoi myśl, mająca swe korze-

nie w starożytności, a w czasach nowszych streszczona przez Grotjusza, która tworzy podstawę anglo-amerykańskiego pojęcia wojny. Stosownie do tej koncepcji wojna jest stosunkiem nie tylko państwa do państwa, lecz również państwa wobec jednostki i jednostek *inter se*. Przy tak rozumianej koncepcji wojny wybuch jej powoduje uchylenie wszystkich stosunków traktatowych między państwami wojującymi. Obecnie nierzadko słyszy się pogląd, że współczesna wojna totalna uchyla wszystkie prawne ograniczenia prowadzenia wojny i powoduje z konieczności nieograniczone zastosowanie wszelkich środków zniszczenia. Należy z całym naciskiem podkreślić, że taki pogląd jest nie tylko niesłuszny, ale wręcz niebezpieczny. Potępienie wojny przez Kartę Narodów Zjednoczonych wyklucza tradycyjną tezę legalności wojny. W myśl postanowień rozdziału VII Karty, nie do utrzymania jest dawne egalitarystyczne traktowanie obu walczących stron. Związanie ogromnej większości państw normami Karty Narodów Zjednoczonych obniża do minimum możliwość prowadzenia wojny w klasycznym znaczeniu.

W nauce prawa międzynarodowego stwierdzono, że w ubiegłych stuleciach o wiele więcej wojen wszczynano w celu obalenia zobowiązań traktatowych niż dla ich utrzymania. W okresach historycznych, w których *ius ad bellum* stanowiło podstawowy atrybut suwerenności powyższe zjawisko było wiernym odbiciem trwałego konfliktu zachodzącego między stabilnością norm prawnych a dynamizmem regulowanych przez prawo międzynarodowe stosunków. Wyrzeczenie się przez państwa wojny jako narzędzia polityki narodowej w stosunkach międzynarodowych oraz jako sposobu rozstrzygania sporów międzynarodowych zrodziło również w odniesieniu do zobowiązań traktatowych, obowiązek wyłączenia pokojowych przemian.

Fakt, że współczesna wojna nabiera cech wojny coraz bardziej totalnej i okrutnej w skutkach, nie stanowi dostatecznego usprawiedliwienia dla całkowitego zniszczenia podstawy prawnej istnienia wspólnoty międzynarodowej oraz dla nieszanowania praw człowieka w czasie wojny. Pogląd, że wojna unieważnia wszelkie stosunki traktatowe, nawet regulujące prawa obywateli, pozostaje w rażącej sprzeczności z ideą stabilizacji niezbędną dla istnienia wszelkiego porządku prawnego. Oczywisty jest fakt, że zawiesze-

nie mocy obowiązującej umów na czas trwania konfliktu zbrojnego może być spowodowane usprawiedliwionymi potrzebami obrony państwa i ochrony interesów obywateli, lecz nie może prowadzić do unieważnienia całego systemu zobowiązań traktatowych. Prawdą jest, że wojna prowadzi do zasadniczych zmian w stosunkach międzynarodowych i może uzasadniać niekiedy zastosowanie niektórych elementów dawnej doktryny *rebus sic stantibus* (określonych w pracach Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ a później w postanowieniach o zasadniczej zmianie okoliczności zawartych w art. 62 wiedeńskiej konwencji o prawie traktatów z 23 maja 1969 r.) w odniesieniu do poszczególnej umowy lub umów, lecz wojna *ipso facto* i *per se* nie może prowadzić do automatycznego uchylecia umowy międzynarodowej.

Kwestia czy umowa międzynarodowa pozostaje w mocy, czy też nie, i czy jest skuteczna w czasie wojny, powinna być — jak się wydaje to wynikać z praktyki państw — rozstrzygana w oparciu o badanie intencji stron z okresu zawierania umowy, gdy jest ona wyraźnie określona; przy braku wyraźnej intencji powinna prowadzić do zwązającej interpretacji przy określaniu niszczycielskich skutków wojny wobec umowy międzynarodowej. Umowa międzynarodowa pozostaje w mocy do chwili jej zakończenia, zgodnie z postanowieniami w niej zawartymi, a przy braku takich postanowień — zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego, które nie pozwala na jednostronne i samowolne wypowiedzenie umowy bez podstawy prawnej.

Umowa międzynarodowa tworzy porządek prawny w stosunkach międzypaństwowych. Podstawowym wymogiem dla istnienia tego porządku jest stabilizacja.

Jednakże nie można nie zauważyć, że jak to powiedział B. Wróblewski — prawo międzynarodowe z istoty swej — „jest prawem niepewności”, a zatem nie we wszystkich okolicznościach praworządność międzynarodowa wymaga przetrwania umów, np. współcześnie względem agresora a dawniej np. względem zaborcy. Przyjęcie tezy o absolutnym utrzymaniu w mocy obowiązującej umów międzynarodowych mogłoby prowadzić do sytuacji, w której *summum ius summa iniuria*.

Współczesne stosunki międzynarodowe odczuwają dotkliwie brak jednolitych zasad prawa międzynarodowego dotyczących

ważności umów międzynarodowych w czasie wojny i po jej zakończeniu. Jest to częściowo spowodowane niechęcią państw do zamieszczania w traktatach pokoju wyraźnych postanowień w tym względzie, niechęcią wynikającą z braku poczucia bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych. Państwa nie mają też dostatecznego zaufania do instytucji międzynarodowych, którym można by powierzyć obiektywne rozstrzyganie losów umów w wypadku wybuchu wojny między ich sygnatariuszami.

Wydaje się, że państwa będą jeszcze przez długi czas decydować same, które z ich przedwojennych umów dwustronnych będą utrzymane w mocy, zawieszone lub uchylone przez wybuch wojny. Prowadzi to do wniosku, że wpływ wojny na umowy wydaje się być jedną z tych dziedzin prawa międzynarodowego, która nie dojrzała jeszcze do kodyfikacji wobec konfliktu między teorią i praktyką, a w szczególności wobec sprzeczności w samej praktyce państw.

Problematyka wpływu wojny na stosunki prawne między stronami wojującymi i tzw. osobami nieprzyjacielskimi od r. 1928 dotyczy wpływu konfliktów zbrojnych (od 1949 r. także konfliktów zbrojnych nieposiadających charakteru międzynarodowego) na umowne zobowiązania państw. W tym drugim okresie tj. od 1949 r. obowiązuje w tej sprawie szereg takich podstawowych zasad prawnych jak *nemo potest commodum capere de iniura sua propria*. W okresie tym powstało również szereg zasad prawa pozytywnego odzwierciedlających nowoczesny rozwój prawa międzynarodowego. W sekcji V tekstu konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 1969 r. znajduje się art. 75 (przypadek państwa agresora), który łączy się pośrednio z zagadnieniem objętym tematem niniejszej pracy. Przepis tego artykułu, zgodnie z regułą współczesnego prawa zwyczajowego — znaną pod nazwą doktryny Stimsona — pozwala na nierówne traktowanie stron przy interpretacji zagadnień ważności poszczególnych zobowiązań traktatowych (z wyjątkiem tych, które dotyczą metod prowadzenia działań zbrojnych i ochrony ofiar wojny). Jest to konsekwencją zasady dobrej wiary i jej pochodnej *pacta sunt servanda*, które stanowią podstawę wszelkich rozważań z dziedziny prawa pozytywnego. W tekście konwencji wiedeńskiej instruktywny, zwłaszcza w powiązaniu z przepisem art. 75, jest art. 63, który stanowi: „Zerwanie

stosunków dyplomatycznych lub konsularnych między stronami traktatu nie narusza prawnych stosunków ustanowionych między nimi przez traktat, z wyjątkiem sytuacji, gdy istnienie stosunków dyplomatycznych lub konsularnych jest niezbędne dla stosowania traktatu”.

Problem wpływu wojny na stosunki traktatowe między stronami wojującymi nie został dotychczas skutecznie rozwiązany ani przez Regulamin Instytutu Prawa Międzynarodowego z 1912 r., ani przez amerykańskich prawników w 1935 r., ani przez projekt prawa traktatowego, opracowany przez Komisję Prawa Międzynarodowego ONZ, który pomijał to zagadnienie. Delegat polski, S. E. Nahlik, zabierając głos w dyskusji nad zagadnieniem skutków wojny wobec ważności umów międzynarodowych, w toku konferencji poświęconej kodyfikacji prawa traktatowego odbytej w Wiedniu w dniach od 26 marca do 24 maja 1968 r., powiedział m. in.: „Z pewnością prawo międzynarodowe w ciągu minionych 50 lat radykalnie zmieniło postawę wobec wojny. W rzeczywistości nie tylko wojna, ale wszelkie uciekanie się do siły, nawet groźba takiego uciekania się, zostały wyraźnie zabronione. Jednakże chociaż często w innej postaci, konflikty zbrojne, a zatem działania wojenne, mają jeszcze ciągle miejsce. Nikt nie zamierzałby oczywiście stosować w takim przypadku tradycyjnej zasady, według której wojna uchyla automatycznie wszelki traktat między państwami wojującymi. Tymczasem rozpoczęcie działań wojennych z trudnością może pozostać bez wpływu na los traktatów. Sytuacje, które mogą w związku z tym powstać, różnią się od tych, które powstawały z tej okazji w przeszłości. Należy na przykład wyróżnić różnicę między traktatami dwustronnymi i traktatami wielostronnymi, między traktatami, których stronami są jedynie belligerenci i tymi, w których uczestniczą również państwa neutralne, między traktatami, których zastosowanie domniemuje istnienie stosunków normalnych i tymi, które są zawarte specjalnie na wypadek konfliktu zbrojnego, między traktatami ustanawiającymi świadczenia ciągle i tymi, które stwarzają sytuację obiektywną trwałą itd. Autorzy współcześni są bardzo ostrożni, kiedy wypowiadają się w tej kwestii, lecz nie ignorują jej. Konferencja stałaby w obliczu poważnych trudności, gdyby dążyła do zbadania wszelkich aspektów tego problemu. Tymczasem konwencja o pra-

wie traktatowym, która powinna być dziełem kodyfikacji nie może ignorować istnienia tego problemu. Należy więc zamieścić przynajmniej w art. 69 zastrzeżenie odnoszące się do rozpoczęcia działań wojennych, analogiczne do tego, jakie Komisja Prawa Międzynarodowego zamieściła już odnośnie problemu odpowiedzialności państwa i sukcesji państw”.

Wydaje się iż w oświadczeniu delegata polskiego mieści się odpowiedź na pytanie, dlaczego konwencja wiedeńska o prawie traktatów z 1969 r. nie zajmuje się zagadnieniem wpływu wojny na traktaty, ograniczając się do stwierdzenia w art. 73, że „postanowienia niniejszej konwencji w niczym nie przesądzają żadnej kwestii, jaka może wyniknąć odnośnie traktatu z sukcesji państw, z międzynarodowej odpowiedzialności państwa lub w związku z wybuchem działań wojennych między państwami”.

Wydaje się, że istnieją dwa powody, dla których ten skomplikowany problem prawa międzynarodowego jest obecnie bardziej niż kiedykolwiek problemem niezwykle trudnym i niedojrzałym do generalnego rozwiązania. Po pierwsze, państwa, które są zaangażowane w działania wojenne rzadko dopuszczają pogląd, iż znajdują się one w stanie wojny w sensie technicznym, a odmiennie niż wojna, działania wojenne nie będące jeszcze wojną nie uchylają umów międzynarodowych między państwami wrogimi. Po drugie traktat pokoju lub inny instrument prawno-międzynarodowy, który kończy współczesną wojnę postanawia zazwyczaj o losach przedwojennych umów (przynajmniej w odniesieniu do umów dwustronnych) zawartych między państwami wojującymi, tak że nie istnieje konieczność stosowania zasad prawa zwyczajowego w tej dziedzinie.

Całość zbadanego materiału przedstawiającego praktykę państw od pokoju westfalskiego do okresu po II wojnie światowej upoważnia do postawienia następujących wniosków.

Z historycznego punktu widzenia można zauważyć, że w okresie od pokoju westfalskiego do kongresu wiedeńskiego dominującą zasadą przy rozważaniu wpływu wojny na obowiązywanie umów międzynarodowych było unieważnienie umów w chwili wybuchu wojny. Można zauważyć liczne wyjątki od zasady generalnej, która według opinii autorów i świadectw historycznych, na których oni się opierają, była zasadą powszechnie panującą w okresie po-

przedzającym zawarcie traktatów westfalskich w 1648 r. Wyjątki te dotyczą umów zawartych na wypadek wojny oraz umów ustanawiających prawa obywateli.

W okresie od kongresu wiedeńskiego w 1815 r. do kongresu paryskiego w 1856 r. nie zauważa się żadnej ewolucji stanowiska państw wobec wpływu wojny na umowy międzynarodowe. Występują dawniej spotykane formuły odnowienia, potwierdzenia lub unieważnienia wcześniej zawartych umów, świadczące o anulowaniu przedwojennych stosunków traktatowych między państwami wojującymi. W praktyce dyplomatycznej dominuje idea, że wojna unicestwia przedwojenne prawo umowne. Przykładem na to mogą być prace przygotowawcze do kongresu paryskiego w 1856 r., gdzie w pełni znalazł swój wyraz niszczycielski wpływ wojny na zobowiązania traktatowe. Z przeglądu orzeczeń sądów europejskich i północno-amerykańskich wynika, że pomimo respektowania generalnej reguły wygaśnięcia umów na skutek wybuchu wojny wyraźnie zarysowuje się tendencja, że umowy ustanawiające prawa trwałe obywateli (np. konwencje osiedleńcze) przeżywają wojnę.

W praktyce państw w okresie od kongresu paryskiego do I wojny światowej zauważa się wzrastającą tendencję do rozróżnienia umów w zależności od tego czy na wypadek wojny ulegają one unieważnieniu, zawieszeniu, czy też nie podlegają żadnym zmianom.

Po I wojnie światowej obserwuje się zatrzymanie w miejscu tych osiągnięć myśli prawniczej, w oparciu o które zasada przetrwania w mocy umów przedwojennych miała przekształcić się z doktryny w praktykę państw. Akty prawne (traktaty pokoju z Brześcia Litewskiego 1918 r. oraz cykl paryskich traktatów pokoju z 1919 - 1920 r.) jak również praktyka dyplomatyczna tego okresu (dekret rządu serbskiego z 1914 r., nota rządu włoskiego z 1915 r., stanowisko zajęte przez Chiny w 1917 r., prace konferencji ekonomicznej państw sprzymierzonych w 1916 r., debaty parlamentarne we francuskim Zgromadzeniu Narodowym) wskazują na zahamowanie tendencji rozwojowej postępowych zasad prawa międzynarodowego okazując sympatię i zaufanie tradycyjnej tezie wygaśnięcia umów na skutek wojny. Pomimo tego w traktatach pokoju kończących I wojnę światową pojawia się roz-

różnienie między umowami wielostronnymi i umowami dwustronnymi, gdy chodzi o ich status prawny po zakończeniu wojny, różnienie to po raz pierwszy zastosowano w Brześciu Litewskim. Umowy wielostronne o charakterze ekonomiczno-technicznym zostały w zasadzie uznane za nadal obowiązujące po wojnie, z czasowym zawieszeniem ich skuteczności w okresie działań wojennych, a umowy dwustronne były anulowane w wyniku wybuchu wojny.

W okresie międzywojennym utrzymuje się nadal tradycyjna postawa orzecznictwa amerykańskiego, natomiast sądy europejskie wielu państw kierują się nadal starą zasadą unieważnienia umów, a nawet wykazują daleko posunięty regres (np. orzeczenia sądu angielskiego w sprawie *Part Cargo ex.s.s. Circassia and Scindia* z 1927 r., sądu francuskiego z 1921 r. w sprawie *Kurtze*. Tezę o unieważnieniu przez wojnę umów dwustronnych, oprócz zawartych na wypadek wojny, podtrzymywał znany szwajcarski profesor prawa międzynarodowego, Borel, w uzasadnieniu międzynarodowego orzeczenia rozjemczego z 18 kwietnia 1925 r. dotyczącego interpretacji art. 99 traktatu łożańskiego z 1923 r.).

Okres II wojny światowej w latach 1939 - 1945 to dalszy krok wstecz. Dopiero likwidacja skutków tej wojny doprowadziła do konstruktywnych i historycznie konsekwentnych rozwiązań. Traktaty pokoju po II wojnie światowej stanowią poważne osiągnięcie postępowych zasad prawa międzynarodowego, zwłaszcza w zestawieniu z postanowieniami traktatów z 1919 - 1920 r. Nawet w stosunku do umów dwustronnych przyjęły one podział na umowy, które wygasły, i takie które zostały na czas wojny jedynie zawieszone.

Przedwojenne umowy dwustronne zostały w zasadzie uznane za uchylone z braku specjalnej notyfikacji, dokonanej przez państwo zwycięskie. Jednakże sformułowanie artykułów regulujących los tej kategorii umów dopuszcza jako wyjątek ewentualne ich zawieszenie. Jest to niewątpliwie poważne osiągnięcie w stosunku do rozwiązań zastosowanych w okresie poprzednim. Wydaje się, że czynnikiem określającym los dwustronnych umów w okresie II wojny światowej była nie wojna, lecz wola lub intencja państw zwycięskich, wyrażona w traktacie pokoju. Inaczej mówiąc, umowy dwustronne zawarte przez strony wojujące przed wybuchem wojny zostały rozwiązane *ex nunc*, tj. od chwili za-

warcia traktatu pokoju, a nie *ex tunc*, tj. od chwili wybuchu wojny. Oznacza to, że traktat pokoju nie działał z mocą wsteczną w stosunku do uprzednio przez strony zawartych umów międzynarodowych, lecz nawet gdyby w traktacie pokoju znalazło się postanowienie o działaniu mocy wstecznej, byłoby to aktem objawienia woli, a nie wynikiem wybuchu wojny.

Na tej podstawie można domniemywać, że umowy dwustronne między państwami wojującymi, z braku postanowień odmiennych, podobnie jak umowy wielostronne, zachowały swój byt prawny przez cały okres wojny, do chwili przywrócenia pokoju. Działanie ich automatycznie trwało lub odżywało, o ile państwa zwycięskie nie uchyliły ich na mocy postanowień traktatu pokoju. Domniemanie to potwierdza praktyka państw, która wyraziła się w znacznie większej ilości umów utrzymanych w mocy lub wznowionych w notyfikacjach państw po II wojnie światowej niż w roku 1919. Zachowanie mocy obowiązującej umów dwustronnych podczas wojny ma ogromne znaczenie praktyczne w związku z roszczeniami i prawami obywateli wynikającymi z tych umów, jak to można było zauważyć z omówienia orzeczeń sądowych w niniejszej pracy. Pominięcie uregulowania losu umów wielostronnych należy uznać za autorytatywne wyrażenie współczesnej praktyki państw, uznającej że umowy tej kategorii nie są unieważnione przez wojnę, lecz jedynie mogą ulec zawieszeniu ze względu na wymogi wojny w stosunkach między państwami wojującymi. Odzyskują one automatycznie swą moc obowiązującą z chwilą ustania stanu wojny, bez potrzeby wyraźnego postanowienia o ich losie w traktacie pokoju.

Rozwiązania przyjęte w traktatach pokoju kończących II wojnę światową znalazły silne oparcie w praktyce państw, orzecznictwie sądów i nauce prawa międzynarodowego.

Praktyka rządów Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Finlandii oraz NRF w stosunku do umów byłej Rzeszy Niemieckiej sprzyjała unieważnieniu umów dwustronnych i utrzymania w mocy umów wielostronnych, z ewentualnym zawieszeniem ich skuteczności w stosunkach między państwami wojującymi. Praktyka traktatowa rządu Stanów Zjednoczonych okazała się bardziej odporna na niszczyielskie skutki wojny w dziedzinie obowiązywania umów dwustronnych. Liczne z nich, podobnie jak umowy

wielostronne, okazały się jedynie zawieszone przez wojnę. Wskazują na to wypowiedzi przedstawicieli Departamentu Stanu, a przede wszystkim orzeczenia sądów amerykańskich (sprawy *Clark c. Allen*, *Meier c. Schmidt*, *In re Meyer's Estate*, *In re Braier's Estate* i inne), wierne swej 150-letniej tradycji, które zdecydowanie uznawały ważność umów ustanawiających prawa obywateli, handlowych, ekstradycyjnych itp.

Orzeczenia sądów Stanów Zjednoczonych pozostają w zgodności z postępową tendencją utrzymującą ważność umów w czasie wojny, a jedynie umowy nie dające się pogodzić z ochroną państwa uznawane są przez judykaturę amerykańską za zawieszone lub uchylone. Oznacza to, że zasada ustalona w amerykańskiej praktyce sądowej przez sędziego Washingtona na początku XIX wieku prowadzi do całkowitego odrzucenia „współczesnego poglądu” o niszczącym wpływie wojny totalnej na stosunki traktatowe. Sądy niektórych państw europejskich w swych orzeczeniach stosują konsekwentnie tradycyjną zasadę amerykańską, co dowodzi, że przynajmniej niektóre dwustronne stosunki traktatowe w czasie wojny są utrzymane między państwami wojującymi.

Sądy europejskie na ogół wypowiadały się za uchyleniem umów dwustronnych przy czym niektóre orzeczenia świadczą o przyjęciu przez te sądy zasad amerykańskiej praktyki sądowej (np. orzeczenia sądu francuskiego w sprawie *Bussi c. Menetti*, sądów włoskich w sprawach *Rancillo c. S. A. Fornaci di Stazzano*, *S. A. Fornaci di Stazzano c. Rancillo* oraz w sprawie *In re Sanges* uznały ważność umów dwustronnych pomimo wybuchu wojny między ich sygnatariuszami). Żaden sąd w okresie II wojny światowej nie uznał, że umowa wielostronna została unieważniona przez wybuch wojny.

Można bez obawy dopuścić pogląd, iż rozbieżność między praktyką traktatową państw, orzecnictwem i doktryną, która szczególnie zaznaczyła się na przestrzeni XIX wieku, została znacznie osłabiona po II wojnie światowej, kiedy to wykazały one zadziwiającą niekiedy zbieżność proponowanych rozwiązań w dziedzinie obowiązywania umów.

Przeprowadzone badania upoważniają do postawienia wniosku, że nie istnieją normy prawa międzynarodowego pozytywnego i zwyczajowego regulujące zagadnienie wpływu wojny na obowiąz-

zywanie umów międzynarodowych. Wobec braku takich norm uchylenie lub zawieszenie na czas wojny mocy obowiązującej pokojowego prawa umownego zależy w szczególności od stanowiska, jakie w tej kwestii zajmuje kończący stan wojny traktat pokoju. Istnieje tendencja do możliwie szerokiego ograniczenia wpływu wojny w tym kierunku, by po jej zakończeniu umowy znów działały, chyba że w traktacie pokoju sprawa została uregulowana inaczej. Współczesne pozytywne prawo międzynarodowe odróżnia umowy wielostronne od umów dwustronnych, gdy chodzi o ich utrzymanie po zakończeniu wojny.

Na podstawie analizy praktyki państw dokonanej w oparciu o dostępne dokumenty można stwierdzić, że poza wypadkami normatywnego ujęcia zagadnienia w tekście umowy współczesne prawo międzynarodowe ukształtowało pewne ogólne tendencje dotyczące skutków prawnych w dziedzinie obowiązywania umów międzynarodowych między państwami wojującymi. Są to następujące tendencje:

Praktyka państw stoi w szczególności na stanowisku zachowania mocy umów wielostronnych zwłaszcza nie mających charakteru politycznego. W walce o pokój międzynarodowy i trwałość prawa międzynarodowego moc obowiązująca umów wielostronnych nie podlega wątpliwości. Zatem wybuch wojny nie powoduje *ipso facto* wygaśnięcia umowy wielostronnej. Działanie jej ulega zawieszeniu i to tylko między państwami, które znalazły się w stanie wojny i tylko w mierze praktycznej konieczności. Odzyskują one, z chwilą ustania działań wojennych, automatycznie swą skuteczność w pierwotnym zasięgu działania. Zasada dyferencjacji umów ze względu na wpływ wojny, powinna dodatkowo objąć i dyferencjację ich poszczególnych postanowień, części itp., jeśli z uwagi na swój charakter należy i można je wyodrębnić z całości. Jeżeli jednak wojna spowodowała zasadnicze zmiany w przedmiocie stanowiącym treść umowy wielostronnej, może się okazać potrzeba jej zasadniczej rewizji. Zawieszenie, o którym wyżej mowa, nie dotyczy umów wielostronnych o prawach i zwyczajach wojny, konwencji Czerwonego Krzyża itp., zawartych na wypadek wojny, gdyż głównym ich celem jest właśnie działanie w czasie trwania konfliktu zbrojnego.

W odniesieniu do umów dwustronnych praktyka państw wy-

kazuje, że są one unieważniane przez wojnę, dopuszczając jako wyjątki:

a) umowy zawarte w celu uregulowania spraw dotyczących działań wojennych;

b) umowy zawierające wyraźne postanowienie, że obowiązywać będą także podczas wojny między umawiającymi się stronami;

c) umowy prawotwórcze (np. o granicach państwa, cesji terytorialnej), które uważa się za obowiązujące do chwili ich rewizji lub zniknięcia jednego z kontrahentów jako podmiotu prawa międzynarodowego.

W stosunku do innych umów dwustronnych niezbędne jest przy zawieraniu traktatu pokoju wyraźne wskazanie na ich wznowienie lub pozostawienie stronom możliwości w określonym czasie dostosowania ich do nowych warunków powojennych.

Zagadnienia wpływu wojny na umowy międzynarodowe nie można rozstrzygnąć generalnie i jednoznacznie, lecz konieczne jest indywidualne zbadanie charakteru prawnego każdej konkretnej umowy. Formułowanie zasad lub tendencji bardziej szczegółowych, kazuistycznych, nie wydaje się ani celowe, ani pożyteczne.

W obecnym stanie rozwoju prawa międzynarodowego wojna jest zbrodnią nie tylko w sensie moralnym, lecz również i prawnym. Prawo międzynarodowe nie pozwala zatem ani na nieuzasadnione prawnie wypowiedzenie umowy międzynarodowej, ani na domniemanie automatycznego jej uchylecia przez wojnę.

Źródła i dokumenty

- Allied High Commission for Germany*, „Official Gazette of the Allied High Commission for Germany”, numery od 1 do 123. Bonn, 23 September 1949 - 5 May 1955.
- Allied High Commission Press Release* nr 236, 24 october 1950.
- American State Papers, Foreign Relations*, Washington 1832 - 1861.
- Annual Digest and Reports of Public International Law Cases*, wyd. przez H. Lauterpachta i innych, London 1919 i nast. Od 1950: *International Law Reports*.
- Brest-Litovskaja Konfierencyja*, Moskwa 1923.
- British Parliamentary Papers* 1923, vol. XXVI (*Accounts and Papers*, vol. XIV) *Command Papers* 1814.
- Die Britischen Dokumente über den Ursprung des Weltkrieges 1898 - 1914*, Berlin 1926 - 1938.
- British and Foreign State Papers*, London, H. M. Stationery Office, 1812 i nast.
- V. Bruns: *Fontes juris gentium*. Series A, Sectio II, Tomus 1: *Die Entscheidungen des deutschen Reichsgerichts in völkerrechtlichen Fragen* (1879 - 1929), Berlin 1931 i nast., Series B, Berlin 1932 i nast.
- „Bulletin des arrêts de la Cour de Cassation”, Chambres civiles. Paris.
- „Bulletin des arrêts de la Cour de Cassation”, Chambre criminelle. Paris.
- „Bulletin of Treaty Information” 1929, nr 5, Supplement nr 3, Waszyngton 1929, Government Printing Office.
- Bundesanzeiger, Bonn.
- J. de Clercq: *Recueil des Traités, Conventions et Actes diplomatiques conclus par la France avec les Puissances étrangères*, Paris 1713 - 1906.
- Command Papers* (United Kingdom) 1919 - 1956 (7395 - 1948).
- Commentary on the Treaties of Peace with Italy, Rumunia, Bulgaria, Hungary and Finland*, Miscellaneous nr 2 (1947), *Command Papers* (United Kingdom) 1919 - 1956.
- Conventions and Recommendations* 1919 - 1949, *International Labour Office*, Geneva 1949, s. 7.
- Conférence des Nations Unies sur le Droit des Traités. Première Session*. Vienne 26 mars - 24 mai 1968, *Documents Officiels, Comptes rendus*

- analytiques des Séances plénières et des séances de la Commission plénière. Nations Unies 1969, Soixante-seizième séance, 17 mai 1968.
- Dalloz: Recueil périodique et critique de Jurisprudence, de Législation et de Doctrine, Paris.
- Department of State, United States Treaty Developments. Pub. nr 2851, Washington. Government Printing Office, 1947 - 1950, Appendix III (A).
- „Department of State. Bulletin of Treaty Information”, Washington, Government Printing Office, 1929. Od numeru 1 do 7.
- „Department of State Bulletin”, Washington: Government Printing Office, 1939 i nast.
- Department of State, *Treaties in Force, A list of Treaties and Other International Agreements of the United States*, October 31, 1955, Publ. nr 6246, Washington, Government Printing Office, 1956.
- Department of State, *International Agencies in which the United States participates*, Publ. nr 2699. Washington 1946.
- Dictionnaire diplomatique (publié sous la direction de M. A. F. Frangulis), Paris—Genève—New York, Académie diplomatique internationale, t. III (Supplement).
- Documents diplomatiques français, 1871 - 1914, t. IX, partie 2.
- La Documentation internationale, *La Paix de Versailles*, Paris 1930, t. XII - - XIII.
- Documents diplomatiques („Livres jaunes”), *Affaires d'Orient, Négociations pour la paix*, mai-décembre 1897.
- Documentos presentados a las Cortes en la legislatura de 1898 por el Ministro de Estado, Madrid 1899.
- Documents diplomatiques, Congrès de Paris, avril 1856.
- Documents diplomatiques français, 1871 - 1914. Ministère des Affaires Etrangères. Commission de publication des documents relatifs aux origines de la guerre de 1914.
- Collection of Documents of the Paris Peace Conference, doc. 3 (Gen), doc. (8 P) oraz doc. 13 bis (G), Paris 1946.
- Dokumenty wnieszonej polityki SSSR, Moskwa 1957 i nast.
- Draft Convention on the Law of Treaties. Research in International Law under the Auspices of the Faculty of the Harvard Law School, AJIL, 1935, t. 29, Supplement.
- J. Dumont: *Corps universel diplomatique du droit des gens (...)* t. I - VIII, Amsterdam-La Haye 1726 - 1731.
- Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej względnie Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
- Economic and Social Council, *Report of the International Health Conference*, doc. E/772, 11 March 1947.
- Entscheidungen des Reichsgerichts in Zivilsachen, Berlin.
- Entscheidungen des Reichsgerichts in Strafsachen, Berlin.
- Entscheidungen des deutschen Reichsgerichts in völkerrechtlichen Fragen,

- 1879 - 1929 (von Ernst Schmitz, Abraham Howard Feller... Berthold Schenk von Stauffenberg), *Fontes juris gentium*, Series A, Sectio 2, Tomus 1, Berlin 1931.
- Executive Agreement Series*, Washington, Government Printing Office, 1929 - 1946. Numeracja od 1 do 506.
- Federal Reporter, Second Series containing decisions of United States Circuit Courts.*
- Federal Supplement Reporter containing decisions of United States District Courts.*
- Foreign Relations of the United States: Diplomatic Papers*, Washington 1862 i nast., Government Printing Office.
- Foreign Relations, 1919, The Paris Peace Conference*, vol. XII, XIII, Pub. nr 2757. Washington 1947.
- Gazetta Ufficiale*, nr 44, 22 febbraio 1937 oraz nr 291, 16 dicembre 1952.
- Giurisprudenza Italiana*, Torino.
- G. H. Hackworth: *Digest of International Law*, Washington 1941 - 1944, t. I - VIII.
- M. O. Hudson: *International Legislation, 1919 - 1949*, Washington 1931 - 1950, t. I - IX.
- M. O. Hudson: *Cases and other Materials on International Law*, Saint Paul 1936, wyd. II.
- M. O. Hudson: *Cases and other Materials on International Law*, Saint-Paul 1951, wyd. III.
- Journal Officiel de la République Française.*
- International Labour Conference Conventions and Recommendations 1919 - 1949*, Geneva 1949.
- International Law Reports*, wyd. przez H. Lauterpachta od 1950 (dalszy ciąg *Annual Digest and Reports of Public International Law Cases*).
- International Military Tribunal, Trial of the Major War Criminals before the International Military Tribunal, Nuremberg 1946*, Nuremberg 1947.
- A. Ch. Kiss: *Répertoire de la pratique française en matière de Droit international public*, Paris, t. II 1966, t. VI 1969.
- G. W. Leibnitz: *Codex juris gentium diplomaticus, in quo tabulae authenticae actorum publicorum, tractatum, aliarumque rerum majoris momenti per Europam gestarum pleraeque ineditae vel selectae...*, Hannoverae 1962.
- League of Nations Treaty Series. Publication of Treaties and International Engagements registered with the Secretariat of the League of Nations.*
- L. Le Fur et G. Chklaver: *Recueil de Textes de Droit International public*, Paris 1924.
- W. M. Malloy: *Treaties, Conventions, International Acts, Protocols, and Agreements Between the United States of America and Other Powers 1776 - 1909*, Washington 1910, vol. I i II.

- G. F. de Martens: *Recueil des Traités d'Alliance, de paix, de trêve, de neutralité, de commerce, de limites, d'échange etc...* t. I - VI, Goettingue 1791 - 1800.
- G. F. de Martens: *Nouveau Recueil des Traités d'Alliance etc.*, 16 vols. Goettingue 1817 - 1842.
- G. F. de Martens: *Nouveau Recueil général des Traités, Conventions et autres actes remarquables etc.*, 1 série Goettingue 1843 - 1875, 20 vols; 2 série 1853 - 1907, 35 vols. Goettingue 1876 - 1908. Continuation par H. Triepel; 3 série 1894 - 1943, 41 vols., Leipzig 1909 - 1944.
- Massachusetts Reports.*
- P. A. Merlin: *Répertoire universel et raisonné de jurisprudence*, Paris 1813, wyd. 4.
- J. B. Moore: *History and Digest of the International Arbitrations to which the United States has been a Party*, Washington 1898, vols. I - VI.
- J. B. Moore: *A Digest of International Law*, Washington 1906, vols. I - VIII.
- L. von Neumann: *Recueil des Traités et Conventions conclus par l'Autriche avec les puissances étrangères depuis 1763*, Leipzig 1855 - 1859.
- L. von Neumann et A. de Plason: *Recueil des Traités et Conventions conclus par l'Autriche avec les Puissances étrangères depuis 1763 jusqu'à nos jours*, t. I - VI, VII - XXII, Nouvelle suite, t. I - XVI, Vienne 1855 - 1903.
- New York Court of Appeals Reports.*
- New York Supplement Reporter. Second Series.*
- North Carolina Reports.*
- North Western Reporter.*
- North Western Reporter, Second Series.*
- Office of the United States High Commissioner for Germany, „Quarterly Report on Germany” nr 4, 1 July - 30 September 1950.
- „Official Gazette of the Allied High Commission for Germany”, 1951, nr 52.
- „Official Gazette of the Control Council for Germany”, 1945, nr 1.
- L. B. Orfield i E. D. Re: *Cases and Materials on International Law*, Indianapolis 1955.
- Pasicrisie belge, recueil général de la jurisprudence des cours de Belgique.*
- A. Plason de la Woestyne i L. von Neumann: *Recueil des traités et conventions etc, nouvelle suite*, Vienne 1855 - 1903.
- Publications de la Cour Permanente de Justice Internationale, Affaire du vapeur „Wimbledon”, Série A, „Recueil des Arrêts”, nr 1, 1923 - 1930.*
- Protocols of the Portsmouth Conference, 1905.*
- C. F. Redmond: *Treaties, Conventions, International Acts, Protocols and Agreements Between the United States of America and Other Powers*, 1910 - 1923, t. III.
- Record of Proceedings. Conference for the Conclusion and Signature of the Treaty of Peace with Japon. Department of State Publication nr 4392 (1951) i Supplement, Publ. nr 4392 (1952), Far Eastern Series 49, Washington 1952.*

- Recueil des Cours de l'Académie de Droit International*, Palais de la Paix, La Haye.
- Recueil des documents de la Conférence de Paris*, Paris 1946, 4 vols.
- Recueil général des actes de la Conférence de la Paix, 1919 - 1920*, cz. IV, B, t. 7, z. 3; cz. IV D, nr 2; cz. IV, D, nr 8.
- Recueil des arrêts du Conseil d'Etat* (Lebon), Paris 1856.
- Recueil des Traités et engagements enregistrés par le Secrétariat de la Société des Nations*.
- Recueil des Traités et Accords Internationaux enregistrés ou classés et inscrits au répertoire au Secrétariat de l'ONU*.
- Recueil des traités, conventions... relatifs à la paix avec l'Allemagne*, Paris 1872.
- Reichsgesetzblatt*, Berlin 1871 - 1945.
- P. Reuter et A. Gros: *Traités et Documents diplomatiques*, Paris 1960.
- Russel and Mylne's Reports* (England).
- J. B. Scott: *Cases on International Law*, Saint-Paul 1922, wyd. I.
- J. B. Scott: *Cases on International Law*, Saint-Paul 1937.
- Senate Document nr 870*. 61 st. Congress, 3d session, pt. II.
- L. Shapiro: *Soviet Treaty Series*, Washington 1950.
- K. Strupp: *Urkunden zur Geschichte des Völkerrechts*, Gotha 1911.
- K. Strupp i H. J. Schlochauer: *Wörterbuch des Völkerrechts*, Berlin 1960 - 1962, 4 vols.
- Treaties and Other International Acts Series*, Washington, Government Printing Office, 1945 i nast. Wydawnictwo numerowane seryjnie od 1501.
- Traité de paix du 10 février 1947 avec la Hongrie, la Roumanie, la Finlande, la Bulgarie et l'Italie*. La Documentation française. Notes documentaires et études nr 540 - 544 (Textes diplomatiques VII - XI. Section étrangère). Ministère des Affaires Etrangères. Service d'Information et de Presse.
- Treaties of Peace with Italy, Bulgaria, Hungary, Rumania and Finland* (Department of State, publication 2743, European Series 21, Washington D. C.).
- E. J. Trenwith: *Treaties, Conventions, International Acts, Protocols and Agreements between the United States of America and Other Powers, 1923 - 1937*, t. IV.
- United Nations Treaty Series*. *Treaties and international agreements registered or filed and recorded with the Secretariat of the United Nations*.
- United Nations, General Assembly, International Law Commission, 17th. Session, Law of Treaties, Draft Articles adopted by the Commission*, doc. A (CN 4) L. 107 z 7. I. 1965 r.
- United States Supreme Court Reports*.
- United States Statutes at Large*, Washington, Government Printing Office.
- United States Treaty Series*. 1908 - 1946. Wyd. numerowane seryjnie od 489.
- Weissbuch des Auswärtigen Amts*, Berlin 1914, *Ausnahmegesetze gegen deutschen Privatrecht in England, Frankreich und Russland*.

- A. W. Wenck: *Codex juris gentium recentissimi*, Leipzig 1795, t. III.
- F. Wharton: *Digest of the International Law of the United States*, Washington 1887, wyd. 2, t. I - III.
- H. Wheaton: *Reports of Cases Argued and Decided in the Supreme Court of the United States*, Newark 1882.
- B. Winiarski: *Wybór źródeł do nauki prawa międzynarodowego*, Warszawa 1938.
- Wnieszniaja Politika SSSR. Zbornik dokumentow 1917 - 1945*, Moskwa 1944 i nast., t. IV.
- Wybór dokumentów. Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wstęp i opracowanie L. Gelberga*, Warszawa, t. I 1954, t. II 1958, t. III 1960.
- Zbornik diejstwujuszczich dogoworow i konwencji zakljuczonych SSSR s inostrannymi gosudarstwami*, Moskwa 1932, I - II, nr 21, nr 33, nr 41.
- Zbiór Dokumentów* (Wyd. Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych).

JERZY PIENKOS

Les effets de la guerre sur la validité des traités internationaux

(en considération particulière des traités de
paix après la II ème guerre mondiale).

R é s u m é

Le présent ouvrage se proposait d'examiner les effets de la guerre sur la force obligatoire des traités internationaux en considération particulière des traités de paix après la II ème guerre mondiale.

Selon l'auteur la réponse à la question quelle est l'influence de la guerre sur les traités internationaux doit être recherchée avant tout dans la pratique internationale, c'est-à-dire dans les traités internationaux, dans la pratique diplomatique ainsi que dans les décisions des tribunaux internationaux et nationaux. La pratique internationale en matière examinée est entendue comme celle qui est liée aux parties belligérantes, d'où le rôle des Etats neutres n'a pas été pris en considération.

Comme point de départ de l'examen de la pratique internationale on a pris la Paix de Westphalie de 1648.

La survenance d'une guerre n'est qu'un fait, mais il est si important, il affecte si profondément les relations de toute nature dans lesquelles les belligérants étaient impliqués en temps de paix, qu'il entraîne sur les traités des répercussions d'ailleurs diverses et variables suivant les catégories d'instruments juridiques, mais de première importance, qu'il faut de préciser.

L'effet de la guerre sur les traités est d'abord variable d'après les conceptions sociales dominantes touchant la guerre elle-même.

Avant 1815, la guerre était regardée comme mettant un terme à tout lien juridique entre les belligérants. Ainsi les anciens auteurs (Vattel notamment) déclaraient annulés par la guerre tous les traités, à l'exception de ceux expressément conclus en vue de la guerre. Rappelons que presque tous les traités de cette époque étaient des traités d'alliance ou des traités de paix et de commerce; il était donc naturel que la survenance d'un conflit les fit disparaître. Cependant, les quelques principes généraux disséminés dans ces traités subsistaient (règle de la liberté de conscience des traités de Westphalie); il pouvait en être de même de certains avantages économiques regardés comme permanents (pêcheries concédées par la Grande-Bretagne aux Etats-Unis par le Traité de 1783; on s'est demandé

si la guerre de 1812 y avait mis un terme; les Etats ont en fait conclu un nouveau Traité en 1818).

Après 1815 a dominé pendant quelque temps une interprétation restrictive de la guerre. Conformément aux idées de Jean-Jacques Rousseau, on tendait à envisager la guerre comme une relation d'Etat à Etat, laissant indifférents les individus. Cela conduisit à maintenir en vigueur un grand nombre de traités.

Vers la fin du XIX siècle et au début du XX siècle cette conception s'effondra. De plus en plus les guerres devinrent des phénomènes nationaux intéressant non seulement les Gouvernements, mais les peuples; l'orientation s'affirme ainsi vers la disparition de la plupart des traités à la suite de la guerre. Elle se manifeste surtout dans les traités de paix de 1919 - 1920 et ceux postérieurs à 1945.

Les jurisprudences nationales, en dehors des tribunaux américains qui limitaient l'effet abrogatoire à celles des conventions ou des dispositions qui concernaient autre chose que les intérêts privés, conservent en principe la solution de l'abrogation.

En face du problème la doctrine reste d'ailleurs divisée. Certains auteurs (Cavaglieri) prétendent que, la pratique étant très incertaine, il n'existe aucune règle en pareille matière. D'autres (Mc Nair, C. J. B. Hurst, L. Ehrlich) ramènent le problème à un problème d'interprétation de la volonté des parties. Quelques juristes enfin (Anzilotti, Scelle) écartent comme dérivant d'un système *a priori* l'idée que la guerre comme telle pourrait être une cause d'extinction des traités.

Toutefois, on ne peut adopter de principe général. La pratique montre en effet que, si certains traités sont abrogés, d'autres sont seulement suspendus et d'autres enfin continuent à rester en vigueur. D'où une situation complexe qu'il est difficile de systématiser par des formules d'ordre général. Il faut se rappeler la diversité des traités et leur caractère complexe. On ne peut donc adopter une solution uniforme, mais celle-ci doit s'assouplir et se modeler suivant l'objet du traité signé et suivant le contenu variable de celui-ci. Parfois des stipulations expresses du traité précisent sa destinée en cas de guerre: il n'y a alors bien entendu qu'à s'y conformer.

La nature juridique du problème de l'influence de la guerre sur les traités peut être formulée en termes suivants:

a) Trois types de solutions possibles peuvent être apportées. La première est négative et consiste à dire que la guerre n'abroge rien. La seconde est positive et aboutit à reconnaître un effet abrogatoire absolu. La troisième solution est de caractère mixte, elle distingue suivant les traités.

b) Il faut faire une distinction entre un traité lui-même et des droits qu'il a créés. Théoriquement il est possible que le traité a été annulé ou suspendu pendant que les droits créés par lui peuvent subsister indépendamment du traité lui-même.

c) Il n'existe de règle juridique réglant le problème des effets de la guerre sur les traités. C'est une question purement expérimentale. Il semble que tout traité ou au moins toute catégorie de traités exige un examen dialectique détaillé. Pour la plupart des traités plutôt la suspension que l'extinction, et si l'extinction, ce n'est pas par le déclenchement de la guerre, mais plutôt à cause de l'impossibilité objective de l'exécution, à cause des changements fondamentaux des conditions dans lesquelles le traité a été signé ou à cause de la violation du traité par l'agresseur — semblent être des solutions qui correspondent mieux aux prémisses essentielles du droit international contemporain.

d) Dans un traité international peuvent être contenues des normes de différente nature juridique. Il existe une possibilité de traiter d'une manière différente des normes contenues dans un traité.

e) Le droit international positif fait une distinction entre les traités bilatéraux et les traités multilatéraux, s'il s'agit de leur maintien en vigueur après la fin de la guerre.

Sous le bénéfice de ces observations, voici la solution généralement adoptée:

a) En règle générale, l'application des traités multilatéraux est simplement suspendue dans les rapports des Etats belligérants entre eux, pour la durée de la guerre et jusqu'à la conclusion de la paix. Dès le moment de la cessation de l'état de guerre, le traité multilatéral reprend sa force obligatoire dans l'étendue primitive de son application. Toutefois, si la guerre a opéré des changements fondamentaux dans la matière réglée par le traité il sera peut-être nécessaire d'effectuer sa révision essentielle.

b) Il semble que la guerre ne puisse renverser les situations objectives créées par les traités, notamment les cessions territoriales, la délimitation de frontière et les servitudes internationales. Les traités — loi sont en principe maintenus, ce qui est logique en raison de leur contenu général et légal et aussi parqu'ils sont des traités multilatéraux qui intéressent des Etats autres que les Etats belligérants. Ces traités sont considérés seulement comme suspendus à l'égard des belligérants qui y sont parties.

Il en est de même des unions internationales et des conventions purement juridiques qui concernent des Etats autres que les Etats contractants. Elles sont seulement suspendues entre des belligérants pendant la durée de la guerre.

c) Les traités conclus en vue de leur application pendant la guerre (conventions de la Haye de 1907, conventions de Genève sur la Croix-Rouge) doivent évidemment être maintenus en vigueur, la guerre s'analysant à leur égard comme le fait-condition qui détermine leur application.

d) En ce qui concerne des traités-contrats, il faut se demander à propos de chacun d'eux si son contenu, en tout ou en partie, est ou non compatible avec l'état de guerre. Certains ont été conclus en vue de la guerre (certains traités d'alliance); le déclenchement de la guerre fait jouer

évidemment le traité. Inversement tous les traités incompatibles avec l'état de guerre sont, soit annulés, soit suspendus.

Les traités de commerce sont considérés comme annulés. Le commerce est, en effet, interdit entre les belligérants. Cette solution a été adoptée par la pratique du XIX siècle et dans les guerres plus récentes.

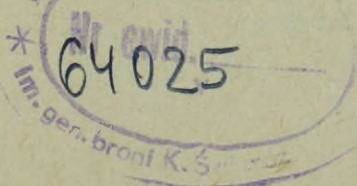
Il en est de même des traités purement politiques conclus entre Etats qui deviennent belligérants: une guerre qui survient entre deux Etats met fin évidemment aux traités d'alliance, de garantie, d'assistance, de non-agression, d'arbitrage, qu'ils avaient pu conclure auparavant. Il y a ici annulation.

Il y a lieu cependant de noter que certains traités bilatéraux créant des droits privés pour les nationaux des Etats contractants (droits personnels, droits de propriété) ne portant pas directement atteinte à l'intérêt de l'Etat en guerre, tels que certains traités d'établissement de ressortissants devenus ennemis, devraient demeurer en vigueur malgré l'état de guerre. Ceci dans le but de limiter les effets de la guerre et afin de respecter aussi largement que possible les situations juridiques individuelles. Mais la guerre englobe actuellement les individus autant que les Etats; elle produit donc des répercussions beaucoup plus profondes.

e) La solution traditionnelle que l'ensemble des traités bilatéraux entre Etats en guerre est frappé de caducité ne correspond plus aux nécessités actuelles. Dans l'ordre international, une tendance récente datant des traités de paix de 1947 et de 1951 confirme la non-caducité automatique des traités bilatéraux du fait de la guerre. On ne saurait en déduire cependant une règle générale du droit positif. Les traités de paix de 1947 ainsi que le traité de paix séparé de 1951 considèrent que les traités bilatéraux conclus avec un Etat ex-ennemi avant les hostilités sont, soit suspendus, soit annulés. Il dépend des Puissances alliées d'en demander le maintien ou la remise en vigueur. En ce qui concerne la République fédérale d'Allemagne et en l'absence de traité de paix avec l'Allemagne, par la directive nr 6 de la Haute Commission interalliée en date du 19 mars 1951, une décision antérieure du Conseil de contrôle allié (proclamation nr 2 du 20 septembre 1945) tous les traités conclus par le III ème Reich ont été déclarés invalidés.

On s'est demandé après 1945 si les traités conclus avec l'Autriche avant 1939 étaient encore en vigueur. La situation de l'Autriche était complexe. Entraînée dans la guerre, par suite de l'Anschluss qui l'avait incorporée à l'Allemagne, les Puissances alliées pouvaient-ils lui appliquer le principe de l'annulation des traités qu'ils avaient conclus auparavant avec elle? Le droit positif et la pratique ont répondu négativement.

Au stade actuel du développement du droit international, la guerre constitue un crime non seulement au sens moral, mais aussi et au sens légal. Le droit international ne permet donc ni la dénonciation légalement non-fondée du traité international ni la présomption de son abrogation automatique par la guerre.



Spis treści

Przedmowa	7
Wykaz skrótów	11

CZĘŚĆ PIERWSZA — DOKTRYNA

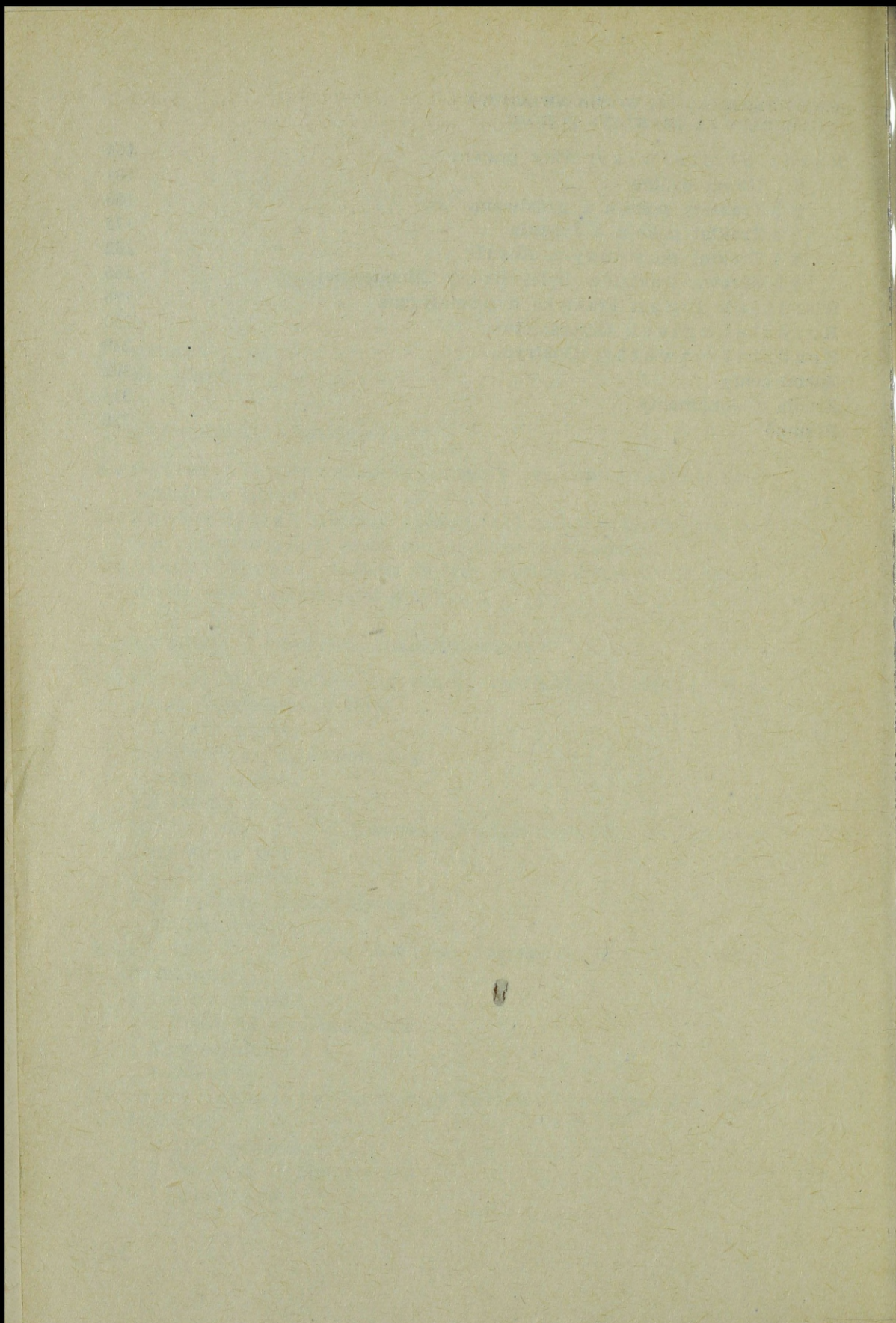
Rozdział pierwszy: Autorzy będący zwolennikami teorii unieważnienia umów	15
Rozdział drugi: Autorzy będący zwolennikami teorii utrzymania umów w pełnej mocy lub w stanie zawieszenia	24
Rozdział trzeci: Autorzy będący zwolennikami teorii rozróżnienia albo dyferencjacji umów	29

CZĘŚĆ DRUGA — PRAKTYKA MIĘDZYNARODOWA

Rozdział pierwszy: Od pokoju westfalskiego 1648 do Kongresu Wiedeńskiego 1815	54
§ 1 Akty prawne	54
§ 2 Praktyka dyplomatyczna	62
§ 3 Orzecznictwo	68
§ 4 Doktryna	70
Rozdział drugi: Od Kongresu Wiedeńskiego 1815 do Kongresu Paryskiego 1856	73
§ 1 Akty prawne	73
§ 2 Praktyka dyplomatyczna	76
§ 3 Orzecznictwo	82
Rozdział trzeci: Od Kongresu Paryskiego 1856 do I wojny światowej	88
§ 1 Akty prawne	88
§ 2 Praktyka dyplomatyczna	97
§ 3 Orzecznictwo	110
§ 4 Doktryna	113
Rozdział czwarty: Od I wojny światowej do wybuchu II wojny światowej	118
§ 1 Akty prawne	118
§ 2 Praktyka dyplomatyczna	129
§ 3 Orzecznictwo	150

CZĘŚĆ TRZECIA — II WOJNA ŚWIATOWA
I KOŃCZĄCE JĄ TRAKTATY POKOJU

Rozdział pierwszy: Akty prawne	164
§ 1 Uwagi ogólne	164
§ 2 Traktaty pokoju z państwami Osi	166
§ 3 Traktat pokoju z Japonią	175
§ 4 Traktat państwowy z Austrią	182
§ 5 Sprawa traktatów byłej Rzeszy Niemieckiej	186
Rozdział drugi: Praktyka dyplomatyczna	198
Rozdział trzeci: Orzecznictwo	250
Rozdział czwarty: Doktryna	289
Zakończenie	302
Źródła i dokumenty	314
Résumé	320



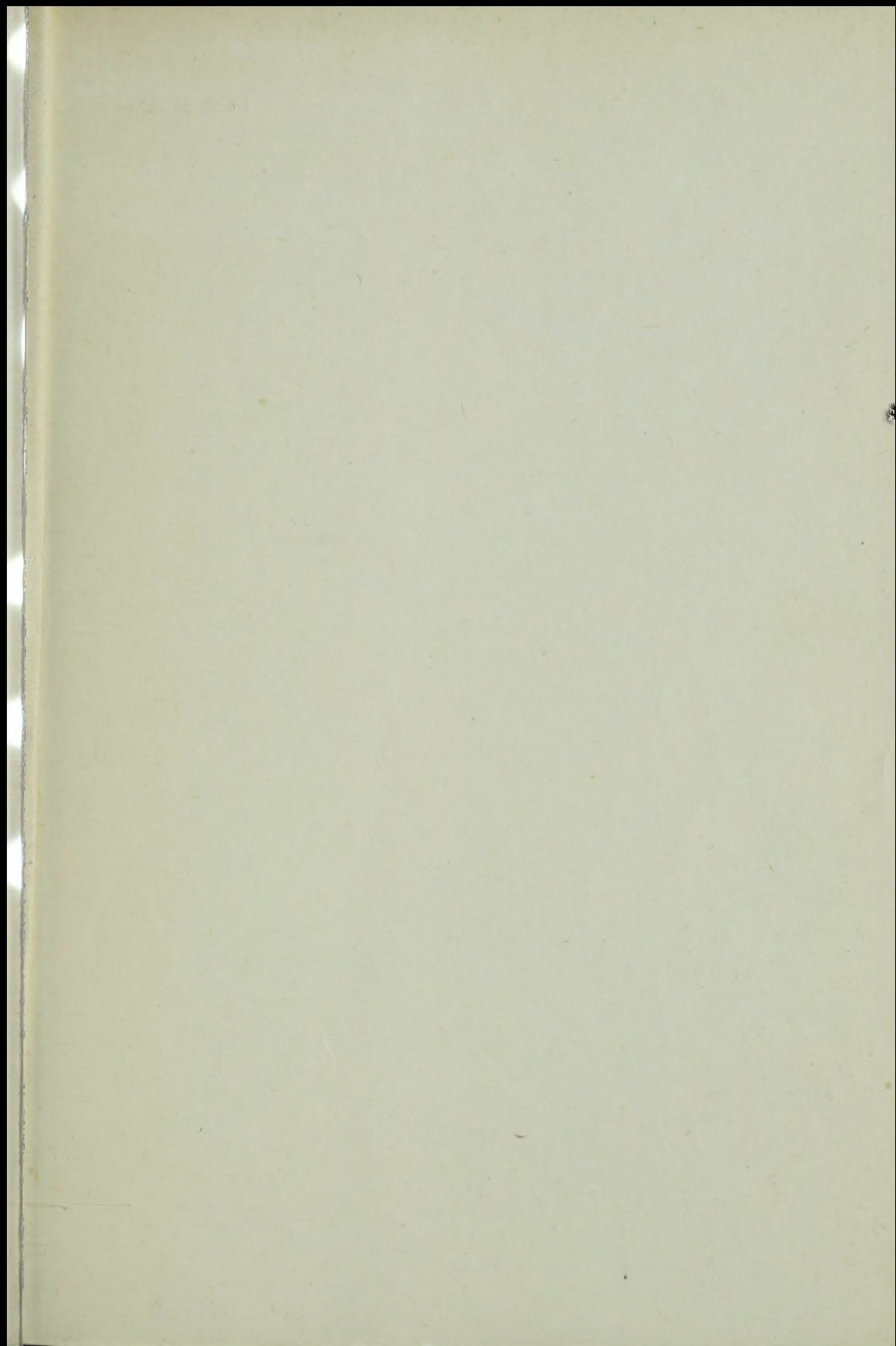
PAŃSTWOWE
WYDAWNICTWO NAUKOWE

Wydanie I. Nakład 700+120 egz. Ark.
wyd. 20,0. Ark. druk. 20,5. Papier druk.
sat. kl. V, 70 g, 61×86 cm. Oddano do
składania 27 IX 1972 r. Podpisano do
druku 28 III 1973 r. Druk ukończono
w kwietniu 1973 r. Zam. nr 618/135.
D-6/1079 Cena zł 52,—

DRUKARNIA UNIWERSYTETU
IM. A. MICKIEWICZA W POZNANIU

THE
LIBRARY OF THE
MUSEUM OF
ART AND HISTORY
OF THE
CITY OF
NEW YORK

1



Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

28130



20-064025-000-0